

UNIWERSYTET PAPIESKI JANA PAWŁA II W KRAKOWIE

**SZKOŁA DOKTORSKA NA UNIWERSYTECIE PAPIESKIM
JANA PAWŁA II W KRAKOWIE**

ks. mgr lic. Grzegorz Lenart

Cantici nostri concordent Verbo Dei

Kontynuując odnowę liturgiczną według *Sacrosanctum Concilium* 24

Rozprawa doktorska

Dyscyplina nauki teologiczne

Promotor: ks. dr hab. Jarosław Superson

Drugi promotor: ks. prof. dr hab. Robert Tyrała

KRAKÓW 2024

OPIS BIBLIOGRAFICZNY

Autor: ks. mgr lic. Grzegorz Lenart

Tytuł: *Cantici nostri concordent Verbo Dei*

Promotor: ks. dr hab. Jarosław Superson

Drugi promotor : ks. prof. dr hab. Robert Tyrała

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

Szkoła Doktorska na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie

Dziedzina: Teologia

Dyscyplina Nauki teologiczne

Kraków 2024

Liczba stron: 292

ABSTRAKT

W pracy dokonano analizy porównawczej między tekstami biblijnym występującymi w lekcjonarzu mszalnym i przeznaczonymi na główne okresy roku liturgicznego a pieśniami, które znalazły się w ogólnopolskim „Śpiewniku Kościelnym”. Takie badania ukazały faktyczną ilość utworów spełniających swoje zadania i określiły zapotrzebowanie na powstawanie nowych. Jednocześnie wyznaczyły ich tematykę. Niniejsza dysertacja powinna pomóc piszącym teksty oraz twórcom muzyki liturgicznej. Praca ukazuje nie tylko deficyt pieśni, ale wyznacza konkretne tematy do wykorzystania.

SŁOWA KLUCZOWE

słowo Boże, lekcjonarz, okresy liturgiczne, pieśni liturgiczne,

SPIS TREŚCI

| | |
|---|------------|
| WYKAZ SKRÓTÓW | 6 |
| WSTĘP..... | 8 |
| ROZDZIAŁ I OKRES ADWENTU..... | 16 |
| 1. POCZĄTKI CELEBRACJI TAJEMNICY OCZEKIWANIA | 16 |
| 2. UWIELBIAJMY PANA I KRÓLA, KTÓRY DO NAS PRZYJDZIE..... | 26 |
| 2.1. DROGA | 28 |
| 2.1.1. Drogi Narodu Wybranego..... | 30 |
| 2.1.2. Drogi poznania Boga..... | 37 |
| 2.1.3. Drogi Pana | 39 |
| 2.2. NADZIEJA..... | 44 |
| 2.2.1. Nadzieja wieczna | 47 |
| 2.2.2. Nadzieja chwały | 49 |
| 2.2.3. Nadzieja obietnicy | 50 |
| 2.3. NAWRÓCENIE | 52 |
| 2.3.1. Nawrócenie powszechne | 53 |
| 2.3.2. Nawrócenie do Boga | 55 |
| 2.3.3. Nawrócenie grzeszników | 56 |
| 2.4. OCZEKIWANIE | 58 |
| 2.4.1. Oczekiwanie przyścia Pana..... | 61 |
| 2.4.2. Oczekiwanie wytrwale | 63 |
| 2.4.3. Oczekiwanie na znaki | 64 |
| 3. PIEŚNI W OKRESIE ADWENTU | 65 |
| 3.1. FORMA | 67 |
| 3.2. MUZYKA | 69 |
| 3.3. TEKST | 72 |
| 3.4. TEMATY TEOLOGICZNE OBECNE W REPERTUARZE PIEŚNI ADWENTOWYCH..... | 74 |
| ROZDZIAŁ II OKRES NARODZENIA PAŃSKIEGO..... | 78 |
| 1. HISTORIA CELEBRACJI PAMIĄTKI PRZYJŚCIA NA ŚWIAT SYNA BOŻEGO..... | 78 |
| 2. CHRYSZTUS NAM SIĘ NARODZIŁ, UWIELBIAJMY WCIELONE SŁOWO | 93 |
| 2.1. ŚWIATŁOŚĆ Z NIEBA | 93 |
| 2.1.1. Światłość Mesjasza..... | 97 |
| 2.1.2. Nowa Światłość..... | 98 |
| 2.2. POKÓJ NA ZIEMI | 100 |

| | |
|---|------------|
| 2.2.1. Pokój bez końca..... | 101 |
| 2.2.3. Pokój nie przekraczający granic | 104 |
| 2.2.3. Oczekiwany pokój | 105 |
| 2.3. SPRAWIEDLIWOŚĆ BOŻA..... | 106 |
| 2.3.1. Sprawiedliwość zbawiająca | 108 |
| 2.3.2. Sprawiedliwość Królewska | 111 |
| 2.3.3. Sprawiedliwość osądzająca | 113 |
| 2.3.5. Sprawiedliwość Jana Chrzciciela | 114 |
| 2.4. RADOŚĆ ZBAWIENIA..... | 115 |
| 2.4.1. Radość owocem Boskiej miłości..... | 117 |
| 2.4.2. Radość wieczna..... | 119 |
| 2.4.4. Radość głosu Oblubieńca | 121 |
| 2.5. SŁOWO WCIELONE..... | 123 |
| 2.5.1. Słowo mądrości..... | 124 |
| 2.5.2. Słowo mające moc sprawczą | 124 |
| 2.5.3. Słowo Odwieczne stało się człowiekiem | 125 |
| 2.6. OBJAWIENIE DOKONANE W OSOBIE SYNA BOŻEGO | 128 |
| 2.6.1. Objawienie człowiekowi przez Ducha | 129 |
| 2.6.2. Objawienie chwały | 130 |
| 2.6.3. Objawienie w znakach | 131 |
| 3. PIEŚNI W OKRESIE NARODZENIA PAŃSKIEGO..... | 133 |
| 3.1. FORMA | 138 |
| 3.2 MUZYKA KOŁĘD | 139 |
| 3.3. TEKST KOŁĘD | 141 |
| 3.4. TEMATY TEOLOGICZNE OBECNE W REPERTUARZE KOŁĘD | 143 |
| ROZDZIAŁ III OKRES WIELKIEGO POSTU..... | 148 |
| 1. HISTORIA WIELKIEGO POSTU..... | 148 |
| 2. UWIELBIAJMY CHRYSZTUSA PANA, KTÓRY DLA NAS BYŁ KUSZONY I UKRZYŻOWANY | 159 |
| 2.1. MISTERIUM CHRZTU | 161 |
| 2.1.1. Życiodajna woda gasząca pragnienie w Duchu Świętym | 164 |
| 2.1.2. Pokusa i spór zagrożeniem wiary | 166 |
| 2.1.3. Woda żywa dająca przez Ducha zmartwychwstanie | 168 |
| 2.2. MISTERIUM PASYJNE CHWALEBNEGO KRZYŻA..... | 174 |
| 2.2.1. Krzyż - głupstwem czy nadzieją | 179 |
| 2.2.3. Ukrzyżowane ciało Jezusa – świątynią Ducha Świętego | 184 |

| | |
|--|-----|
| 2.3. MISTERIUM MIŁOSIERDZIA, POKUTY I NAWRÓCENIA | 188 |
| 2.3.1. Nawrócenie nie budzi tęsknoty do życia przeszłego..... | 191 |
| 2.3.2. Krzyk synów marnotrawnych wołających o obmycie z win | 193 |
| 2.3.3. Cierpliwe oczekiwanie Ojca niepotępiającego | 197 |
| 3. PIEŚNI W OKRESIE WIELKIEGO POSTU | 202 |
| 3.1. FORMA | 204 |
| 3.2. TEKST | 205 |
| 3.3. MUZYKA | 206 |
| 3.4. TEMATY TEOLOGICZNE OBECNE W PIEŚNIACH LITURGICZNYCH NA OKRES WIELKIEGO POSTU | 208 |
| ROZDZIAŁ IV OKRES WIELKANOCY..... | 213 |
| 1. HISTORIA WIELKANOCY..... | 213 |
| 2. CHRYSZTUS PRAWDZIWIE ZMARTWYCHWSTAŁ I OBIECAŁ NAM DUCHA ŚWIĘTEGO | 218 |
| 2.1. BARANEK PASCHY WIECZYSTEJ | 222 |
| 2.1.1. Kerygmat Piotra..... | 224 |
| 2.1.2. Kamień węgielny | 225 |
| 2.1.3. Wyznanie wiary | 226 |
| 2.2. DAR DUCHA ŚWIĘTEGO DLA WIERZĄCYCH W CHRYSZTUSA..... | 228 |
| 2.2.1. Dawca Ducha Bożego | 229 |
| 2.2.2. Wołanie Kościoła - Rûah | 230 |
| 2.2.3. Duch Prawdy – Paraklet..... | 232 |
| 2.3. ŁAMANIE CHLEBA PO DOMACH..... | 233 |
| 2.3.1. Ryt Eucharystyczny Kościoła | 238 |
| 2.3.2. Hymn Stworzeń | 240 |
| 2.3.3. Obecność Ducha Świętego w Kościele | 241 |
| 3. PIEŚNI W OKRESIE WIELKANOCY..... | 243 |
| 3.1. FORMA | 244 |
| 3.2. TEKST | 246 |
| 3.3. MUZYKA | 249 |
| 3.4. TEMATYKA PIEŚNI WIELKANOCNYCH ZAWARTYCH W <i>ŚPIEWNIKU KOŚCIELNYM</i> | 251 |
| ZAKOŃCZENIE..... | 255 |
| BIBLIOGRAFIA..... | 263 |

WYKAZ SKRÓTÓW

| | |
|---------|--|
| CSEL | <i>Corpus scriptorum ecclesiasticorum latinorum</i> , Wien 1866 |
| DCE | Encyklika <i>Deus caritas est</i> , Rzym 2005 |
| DD | List Apostolski <i>Dies Domini</i> , Rzym 1998 |
| DeV | Encyklika <i>Dominum et Vivificantem</i> , Rzym 1986 |
| DH | <i>Dyrektorium Homiletyczne</i> , Poznań 2015 |
| DM | Encyklika <i>Dives in misericordias</i> , Rzym 1980 |
| DV | Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym <i>Dei Verbum</i> , Rzym 1965 |
| EE | Encyklika <i>Ecclesia de Eucharistia</i> , Rzym 2003 |
| EG | Adhortacja apostolska <i>Evangelii Gaudium</i> , Rzym 2013 |
| EK | Encyklopedia Katolicka, t. I-XVII, Lublin 1985-2012 |
| GCS | Die Griechischen Christlichen Schriftsteller der Ersten Drei Jahrhunderte |
| GD | Adhortacja apostolska <i>Gaudete in Domino</i> , Rzym 1975 |
| GS | Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym <i>Gaudium et spes</i> , Rzym 1965 |
| IKEP I | <i>Instrukcja Episkopatu Polski o muzyce liturgicznej po Soborze Watykańskim II</i> , Warszawa 1979 |
| IKEP II | <i>Instrukcja Konferencji Episkopatu Polski o muzyce kościelnej</i> , Lublin 2017 |
| KEP | Konferencja Episkopatu Polski |
| KKK | Katechizm Kościoła katolickiego, wydanie drugie, Poznań 2002 |
| KL | Konstytucja o liturgii świętej <i>Sacrosanctum concilium</i> , Rzym 1963 |
| LG | Konstytucja dogmatyczna o Kościele <i>Lumen gentium</i> , Rzym 1964 |
| LM 1 | <i>Lekcjonasz Mszalny</i> , t. I, <i>Okres Adwentu. Okres Narodzenia Pańskiego</i> , wydanie drugie, Poznań 2015 |
| LM 2 | <i>Lekcjonasz Mszalny</i> , t. II, <i>Okres Wielkiego Postu. Okres Wielkanocny</i> , wydanie drugie, Poznań 2015 |
| MC | Adhortacja apostolska <i>Mariialis cultus</i> , Rzym 1974 |
| MPTS | Motu Proprio <i>Tra le Sollecitudini</i> , Rzym 1903 |
| MR | <i>Mszał Rzymski dla diecezji polskich</i> , wydanie drugie - poszerzone i uzupełnione, Poznań 2013 |

| | |
|--------|--|
| MS | Instrukcja o muzyce świętej w liturgii <i>Musicam Sacram</i> , Rzym 1967 |
| OChDWO | <i>Obrzęd Chrztu Dzieci Wprowadzenie Ogólne</i> , Katowice 2023 |
| ONRLK | <i>Ogólne normy roku liturgicznego i kalendarza</i> , Rzym 1969 |
| OWMR | <i>Ogólne wprowadzenie do Mszału Rzymskiego</i> , Warszawa 2022 |
| PG | <i>Patrologiae cursus completus. Series Graeca I – CLXI</i> , ed. J. P. Migne, Paris 1857-1866 |
| PL | <i>Patrologiae cursus completus. Series Latina I – CCXVII, Indices I – IV</i> , ed. J. P. Migne, Paris 1878-1890 |
| PSP | Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy |
| SKJS | Śpiewnik Kościelny ks. Jana Siedleckiego, Kraków 2017 |
| SS | Encyklika <i>Spe Salvi</i> , Rzym 2007 |
| ŚP | <i>List ogólny o przygotowaniu i obchodzeniu świąt paschalnych</i> , Rzym 1988 |
| UPJPII | Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie |
| VD | Adhortacja Apostolska <i>Verbum Domini</i> , Rzym 2010 |
| WLM | <i>Wprowadzenie do drugiego wydania Lekcjonarza Mszałnego</i> , Warszawa 2010 |
| cz. | część |
| op. | opracował lub opracowanie |
| przeł. | przełożył |
| s. | strona |
| t. | tom |
| wyd. | wydanie |
| z. | zeszyt |
| zwr. | zwrotka |

WSTĘP

Od zarania dziejów muzyka była obecna w kulcie oddawanym Bogu. Towarzystwo obrzędów i słowu, o czym wyraźnie mówią fragmenty Pisma Świętego (por. Wj 15, 1-21; 2 Sm 6, 5; 1 Krn 23, 5; 25, 2-32; Ef 5, 18; Kol 3, 16; 1 Kor 14, 26). Treści zawarte w psalmach, hymnach, pieśniach występujących w Biblii, noszone na skrzydłach muzyki, zawierają prawdę objawioną człowiekowi i niezbędną do zbawienia. Śpiewem, jako narzędziem ewangelizacji posługiwano się także w kościele apostoelskim, traktując go jako dar ducha, czyli w taki sam sposób, jak głoszenie słowa Bożego, kerygmatu (por. Ef 5, 19; Kol 3, 16)¹.

Niewątpliwie przełomowym momentem w myśleniu o muzyce w liturgii okazał się Sobór Watykański II. W Konstytucji *Sacrosanctum Concilium* można przeczytać, że *śpiew kościelny, jako związany ze słowami, jest nieodzowną oraz integralną częścią uroczystej liturgii* (KL 112). Nadanie śpiewowi takiej rangi *należy uznać za najdonioślejsze stwierdzenie konstytucji*², bowiem dostrzeżenie przez ojców soborowych nierozzerwalnego związku muzyki z liturgią³ jest uznaniem starań i wysiłków wielu pokoleń reformatorów muzyki kościelnej⁴ związanych przede wszystkim z Ruchem Cecyliąńskim, który zakładał szeroko pojętą odnowę muzyki kościelnej⁵. W myśl przywołanego kanonu soborowego należy zatroszczyć się o ścisły związek śpiewów wykonywanych w liturgii, ze słowem Bożym. O tym mówi konstytucja także w innym miejscu, podkreślając, że *Pismo Święte ma doniosłe znaczenie w sprawowaniu liturgii. (...) Z niego bowiem pochodzą czytania, które wyjaśnia się w homilii, oraz psalmy przeznaczone do śpiewu. Z niego czerpią natchnienie i ducha prośby, modlitwy i pieśni liturgiczne* (KL 24). Konstytucja

¹ Por. J. RATZINGER, *Teologia liturgii. Sakramentalne podstawy życia chrześcijańskiego*, przeł. W. Szymona, (*Opera omnia*, t. 11), Lublin 2012, s. 560; J. WALOSZEK, *Teologia muzyki. Współczesna myśl teologiczna o muzyce*, Wydział Teologiczny Uniwersytetu Opolskiego, Opole 1997, s. 78-87.

² I. PAWLAK, *Muzyka liturgiczna po Soborze Watykańskim II w świetle dokumentów Kościoła*, wyd. drugie, Polihymnia, Lublin 2001, s. 37-38.

³ Por. tamże.

⁴ Por. R. TYRAŁA, *Soborowa odnowa muzyki kościelnej w Polsce*, Wydawnictwo Naukowe UPJPII, Kraków 2000, s. 121; V. DONELLA, *La Musica nella liturgia dal Concilio Vaticano II ad oggi. Ad 50 anni dalla costituzione Sacramentum Concilium (1963-2013)*, Fede&Cultura, Verona 2012, s. 73.

⁵ Por. R. TYRAŁA, *Cecyliąński Ruch odnowy muzyki kościelnej na ziemiach polskich do 1939 roku*, Wydawnictwo Naukowe UPJPII, Kraków 2010, s. 7; V. SANSON, *La musica nella liturgia. Note storiche e proposte operative*, Edizioni Messaggero Padova, Padova 2002, s. 204.

kładzie nacisk na jedność tekstów pieśni z tekstami biblijnymi, ale też powinny one korespondować z tekstami liturgicznymi⁶, co podkreśla ostatni punkt VI rozdziału konstytucji: *Teksty przeznaczone do śpiewów kościelnych powinny być zgodne z nauką katolicką. Należy je czerpać przede wszystkim z Pisma Świętego i źródeł liturgicznych* (KL 121). Analizując przywołane wyżej fragmenty, trzeba zaznaczyć, że intencją ojców soborowych ustanawiających muzykę integralnym elementem liturgii, było jeszcze ściślej-
sze złączenie jej ze słowem Bożym. Jeśli liturgia jest źródłem wiary, to śpiew należy traktować jako język wiary, pomagający zrozumieć tajemnicę Boga, bowiem śpiewy pomagają wydobyć ukryte wartości słowa Bożego i uwalniają przesłanie natchnionego tekstu. Należy zatem uznać, że muzyka i słowo ukazują się jako dwie poszukujące się, uzupełniające i wzbogacające rzeczywistości. Muzyka pomaga w wyrażeniu ważnej prawdy i wzmacnia przekaz słowa, dzięki czemu łatwiej zachować je w świadomości⁷. Na wartość takiej syntezy słowa Bożego z muzyką zwrócił uwagę papież Benedykt XVI w swojej encyklice *Verbum Dei*, w której pisał, że *należy pamiętać również o śpiewie (...) i wybierać pieśni o wyraźnej inspiracji biblijnej, które dzięki harmonijnemu współbrzmieniu słów i muzyki potrafią wyrazić piękno słowa Bożego* (VD 70). Także Jana Paweł II w encyklice *Ecclesia de Eucharistia* podkreśla wagę tekstu natchnionego podczas Eucharystii i zachęca do uległości wobec słowa Bożego na wzór Maryi (por. EE 54). Zaznacza również, jak istotna jest wierność zasadom liturgicznym obowiązującym zwłaszcza podczas sprawowania Mszy św. - *posłuszeństwo normom liturgicznym powinno być na nowo odkryte i docenione jako odbicie i świadectwo Kościoła jednego i powszechnego, uobecnionego w każdej celebracji Eucharystii* (EE 52). Papież w wierności właściwemu sprawowaniu Eucharystii, czyli również takiemu, w którym słowo Boże i eucharystie korespondują z tekstami pieśni liturgicznych, dostrzega okazję ukazania świadectwa Kościoła także tym, którzy z jakiegoś powodu są poza nim. Znaczenie słuchania wybrzmiewającego w liturgii słowa Bożego dostrzega też papież Franciszek, kiedy mówi: *Słowo Boże, słuchane i celebrowane, zwłaszcza w Eucharystii, karmi i umacnia wewnętrznie chrześcijan oraz czyni ich zdolnymi do prawdziwego świadectwa ewangelicznego w życiu codziennym. (...) Proklamowane, żywe i skuteczne Słowo przygotowuje przyjęcie Sakramentu i w Sakramencie Słowo to osiąga swą maksymalną skuteczność* (EG 174). Trudno wyobrazić sobie wznioślejsze celebrowanie słowa Bożego niż poprzez

⁶ Por. J. RATZINGER, *Muzyka a liturgia*, „Communio”, 21 (2001) nr 2, s. 50.

⁷ Por. P. WIŚNIEWSKI, *Aspekt kerymatyczny muzyki liturgicznej*, „Anamnesis”, 50 (2007), s. 96.

ubranie go w szatę dźwięków, która pozwala słowu zapaść głęboko w świadomość człowieka.

Tytuł dysertacji *Cantici nostri concordent Verbo Dei* pochodzi z inspiracji tekstem reguły św. Benedykta z Nursji, który w 19 rozdziale swojego dzieła pisze: ...*tak śpiewajmy psalmy, aby nasze serce było w zgodzie z tym, co głoszą nasze usta*⁸. Autor tej reguły wyraźnie podkreśla, że nasz umysł jest zobowiązany podążać za głoszonym słowem, dlatego pragnął, aby mnisi poddawali swoją świadomość śpiewom psalmowym. Był przekonany, że śpiew, czyli działanie spełniane przez ciało, przez usta człowieka, angażuje jednocześnie nasz umysł, naszego ducha, naszą mentalność, nasze wnętrze. Potwierdził to w słowach: *Niech Ten, którego imię rozbrzmiewa w słowach, będzie także w duchu tego, kto śpiewa psalmy*⁹. Inspirowany wyżej przywołanym prawodawstwem kościelnym oraz słowami św. Benedykta, chciałbym w swojej pracy doktorskiej pt. *Cantici nostri concordent Verbo Dei* dokonać studium porównawczego pomiędzy treściami proklamowanymi podczas liturgii słowa Bożego przy pomocy posoborowego lekcjonarza¹⁰ a treściami obecnymi w tekstach pieśni liturgicznych, przypisanych do danego okresu liturgicznego, zatwierdzonymi przez Konferencję Episkopatu Polski¹¹. Porównanie to ukaże zależność tematyczną pomiędzy źródłami poddanymi analizie. Niniejsza praca powinna przyczynić się do powstania nowych kompozycji liturgicznych¹², do czego tak bardzo zachęcają dokumenty kościoła poświęcone muzyce kościelnej, kiedy przynaglają do powiększania skarbca polskich pieśni kościelnych (por. IKEP II 14).

Należy jednak wyraźnie podkreślić, że w myśl konstytucji o liturgii śpiew gregoriański wciąż pozostaje własnym śpiewem liturgii rzymskiej¹³, dlatego w liturgii powinien zajmować pierwsze miejsce wśród innych rodzajów śpiewu (por. KL 116). Mimo tego instrukcja o muzyce w liturgii *Musicam Sacram*, która została wydana w 1967 roku

⁸ BENEDYKT Z NURSJI, *Reguła Świętego Benedykta*, przeł. A. Świderkówna, Tyniec, Kraków 2010, s. 56.

⁹ Tamże.

¹⁰ Por. *Lekcjonasz Mszalny*, t. I, Okres Adwentu. Okres Narodzenia Pańskiego, wydanie drugie, Poznań 2015; *Lekcjonasz Mszalny*, t. II, Okres Wielkiego Postu. Okres Wielkanocny, wydanie drugie, Poznań 2015.

¹¹ Por. Konferencja Episkopatu Polski, *Uchwała w sprawie uznania śpiewnika ogólnopolskiego*, z dnia 16 kwietnia 2016 (Uchwała nr 13/372/2016), „Anamnesis” 22 (2016) nr 3, s. 23.

¹² Por. D. SMOLAREK, *Nowe śpiewy liturgiczne w Polskich śpiewnikach, wydanych po Soborze Watykańskim II*, „Communio”, 21 (2001) nr 2, s. 106-107.

¹³ Por. M. BIAŁKOWSKI, „*De non praetereunte cantu gregoriano*” śpiew gregoriański ostoją tradycji liturgiczno-muzycznej Kościoła, „Musica Ecclesiastica” 14 (2019), s. 68; S. FERFOGLIA, *Rękopisy adiatematyczne jako wyraz tradycji wykonawczej*, „Pro Musica Sacra” 17 (2019), s. 78.

przez Świętą Kongregację Obrzędów i ukazuje praktyczny sposób interpretacji konstytucji o liturgii wyraźnie zaznacza, że w wielu krajach istnieje zwyczaj zastępowania śpiewów z „Graduału”¹⁴ pieśniami, byle w swojej treści odpowiadały tekstom poszczególnych części Mszy, święta i okresu liturgicznego (por. MS 32)¹⁵. Odpowiedzią na taki zapis konstytucji było wprowadzenie do liturgii w Kościele w Polsce decyzją Konferencji Episkopatu Polski z dnia 20 czerwca 1969 roku „Śpiewnika Mszalnego”¹⁶ zawierającego zestaw śpiewów na cały rok liturgiczny. W taki sposób polskie pieśni po siedmiu wiekach podejmowanych prób wybrzmiewania w liturgii zostały niejako zrównane ze śpiewami zawartymi w „Graduale”¹⁷. Aktualne i szczegółowe normy w tym zakresie zostały przedstawione w Instrukcji Episkopatu Polski z 2017 roku¹⁸. Warto też zauważyć, że w czasie Mszy świętej śpiewy mogą być wykonywane w różnych językach, lecz szczególnie zaleca się śpiew w języku łacińskim (por. IKEP II 15). W kontekście niniejszej pracy kluczową informacją znajdującą się w instrukcji jest konieczność doboru w liturgii pieśni zgodnych z czytaniem, antyfonami i modlitwami (por. IKEP II 14).

Mimo że od zakończenia obrad Soboru Watykańskiego II upłynęło 58 lat, to recepcja postanowień soborowych na poziomie muzyki liturgicznej przebiega bardzo wolno. Najtrudniejszym zadaniem, jakie ojcowie soborowi postawili przed odpowiedzialnymi za muzykę w liturgii okazało się zachowanie rzeczonyj integralności między tekstami natchnionymi i eucharystycznymi, a pieśniami liturgicznymi, które powinny z nimi ściśle korespondować. Niestety, wykonywanie śpiewu gregoriańskiego, który w liturgii ma pierwszeństwo, przy jednoczesnym ograniczeniu stosowania języka łacińskiego w czasie Mszy św. posoborowej, okazało się bardzo trudne dla zgromadzenia liturgicznego, dlatego ów śpiew został niemal zupełnie wyeliminowany i zastąpiony pieśniami w językach narodowych. Ich deficyt bardzo szybko dał się we znaki i przeobraził w stosowanie jakiegokolwiek śpiewu, byle przestrzeń ciszy wypełnić muzyką. Przy śladowej ilości utworów dostosowanych do liturgii posoborowej, muzycy kościelni byli i są zmuszeni do sięgania po pieśni, których tekst nie koresponduje z treścią liturgii. Wówczas

¹⁴ Por. *Graduale Romanum*, Solesmes, 1974.

¹⁵ Por. W. KAŁAMARZ, *Śpiew wiernych w liturgii w świetle watykańskiej instrukcji *Misicam sacram**, „Pro Musica Sacra” 16 (2018), s. 123.

¹⁶ Por. KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI, *Śpiewnik Mszalny. Część I. Pieśni na wejście, ofiarowanie i komunię*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 23 (1970), s. 43.

¹⁷ Por. T. SINKA, *Polska pieśń w liturgii*, „Nasza Przeszłość” 60 (1983), s. 272.

¹⁸ Por. A. FILABER, *Drogi i bezdroża muzyki liturgicznej w Polsce w świetle nowej instrukcji Episkopatu Polski*, „Musica Ecclesiastica” 14 (2019), s. 74.

muzyka przestaje pełnić funkcję bardzo wymownego znaku będącego narzędziem kultu i ewangelizacji, a staje się uświetnieniem przepychu kościelnej ceremonii¹⁹.

Po przeprowadzeniu naukowej kwerendy dostępnych publikacji oraz rozmowach przeprowadzonych z osobami odpowiedzialnymi za muzykę kościelną w diecezjach i zainteresowanymi tematem należy stwierdzić, że badania naukowe w zakresie wyznaczonym przez autora pracy nie były prowadzone w Niemczech, we Włoszech, we Francji, w Austrii, czy w Anglii. Dlatego również w tych państwach Kościół zmagają się po soborze watykańskim II z brakiem dostatecznej ilości pieśni potrzebnych w liturgii. Jak dotąd nikt również na gruncie Kościoła w Polsce nie podjął się zadania określenia skali brakujących w liturgii pieśni i tematyki, którą wyznaczają teksty biblijne i eucharystyczne. Naukowcy ochoczo pochylają się nad analizą badawczą historyczności powstałych pieśni, nie tylko pod względem muzycznym, ale również tekstualnym. Bardzo rzadko pieśni liturgiczne stają się przedmiotem badań teologicznych, jak również pod kątem ich przydatności w liturgii. Do grona naukowców podejmujących temat teologii w pieśniach, więc zbliżony do zakresu badań doktoranta, należą prof. Antoni Reginek, prof. Tadeusz Bratkowski, prof. Sławomir Ropiak, prof. Beata Bodzioch²⁰.

W niniejszej pracy zostanie wyodrębniona tematyka, która występuje w tekstach biblijnych wykorzystywanych w liturgii i jest treścią podstawowych okresów roku liturgicznego. Pozwoli to wskazać przestrzeń do powstawania nowych kompozycji, które wypełnią powstałą po soborze lukę. Ponadto, konfrontując wynik przeprowadzonej egzegezy czytań z tekstem pieśni zostanie podjęta próba określenia zapotrzebowania na nowe

¹⁹ Por. M. GNIADY, *Muzyka i śpiew w odnowionej liturgii*, „Premisilia Christiana” 6 (1995), s. 100.

²⁰ Por. A. REGINEK, *Co i jak należy śpiewać w ramach liturgii?*, „Studia Pastoralne” 12 (2016), s. 49-60; A. REGINEK, *Polskie adaptacje hymnu do Ducha Świętego*, „Studia Pastoralne”, 4 (2008), s. 171-180; A. REGINEK, *Hymnodia-teologia dźwięku*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 55 (2002), s. 31-40; T. BRATKOWSKI, *Pieśń sakralna czasu Adwentu*, „Studia Redemptorystowskie” 10 (2012), s. 250-276; T. BRATKOWSKI, *Pieśń sakralna czasu Bożego Narodzenia*, „Miscellanea” 7 (2012), s. 46-55; T. BRATKOWSKI, *Muzyka sakralna Wielkiego Postu*, „Premisilia Christiana” 14 (2010/2011), s. 261-275.; S. ROPIAK, *Śpiew w nabożeństwach pokutnych: studium teologiczno-pastoralne*, „Studia Redemptorystowskie” 10 (2012), s. 250-276; S. ROPIAK, *Pieśni o świętych oraz rozmaite i przygodne w polskich warmińskich śpiewnikach drukowanych w latach 1858-1924*, „Studia Warmińskie” 37 (2000) nr 2, s. 347-370; S. ROPIAK, *Treść teologiczna wielkanocnych pieśni zastępujących hymny w Liturgii Godzin*, „Studia Warmińskie”, 45 (2007-2008), s. 133-154; S. ROPIAK, *Obraz Maryi w pieśniach na Boże Narodzenie*, „Salvatoris Mater” 10 „2008” nr 4, 172-195; S. ROPIAK, *Poglądy Stefana kardynała Wyszyńskiego na rolę muzyki w Kościele*, „Studia Elbląskie” 22 (2021), s. 365-385. B. BODZIOCH, *Śpiewy liturgii Adwentu*, „Liturgia Sacra” 5 (1999) nr 2, s. 345-364; B. BODZIOCH, *Katalog śpiewów Antyfonarzy Piotrkowskich (1600-1645)*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 89 (2008), s. 89-188; B. BODZIOCH, *Przeobrażenia tekstowe w pieśniach adwentowych i bożonarodzeniowych zamieszczonych w „Śpiewniku kościelnym” M. M. Mioduszeńskiego (1838) oraz w „Śpiewniku kościelnym” J. Siedleckiego (2015)*, „Roczniki Humanistyczne” 63 (2020) nr 12, s. 103-112.

utwory, gdyż te powstałe przed 1962 rokiem nie zawsze spełniają wyznaczone przez liturgię kryteria.

Niniejsza praca stanowi studium historyczno-teologiczno-muzyczne, dlatego źródłem badań będą przede wszystkim teksty biblijne przeznaczone na cztery okresy liturgiczne (okres Adwentu, Narodzenia Pańskiego, Wielkiego Postu, Wielkanocy) zebrane w drugim wydaniu Leksjonarza Mszałnego z 2015 roku i pochodzące z piątego wydania Biblii Tysiąclecia²¹ oraz pieśni przeznaczone na cztery podstawowe okresy roku liturgicznego z ich tekstem i muzyką, umieszczone w „Śpiewniku Kościelnym” księdza Jana Siedleckiego wydanym po raz 41 w 2015 roku, który na mocy Instrukcji Konferencji Episkopatu Polski o muzyce kościelnej z 2015 roku obowiązuje we wszystkich polskich diecezjach (por. IKEP II 41c)²². Ponadto praca będzie opierać się na takich źródłach, jak sakramentarze, mszały i pisma Ojców Kościoła. Co więcej, do osiągnięcia celu pracy zostaną wykorzystane opracowania naukowe, ukazujące tematykę obecną w tekstach natchnionych czytań poszczególnych okresów liturgicznych. Należy też dodać, że autorowi niniejszej pracy udało się przetłumaczyć tekst łaciński *Fragmentu z listu Kodeksu 190 z St. Gallen*, który jest jak dotąd jedynym przekładem na język polski.

W pracy zostanie zastosowanych kilka metod, które pomogą osiągnąć stawiany cel. Będzie wykorzystana znana w teologii metoda dedukcji, pozwalająca wyprowadzać z aksjomatów wiary wciąż nowe twierdzenia²³. Pojawi się również metoda pluralistyczna²⁴ oraz historyczno-genetyczna, gdy będą stawiane pytania odnośnie do początków celebrowania najważniejszych misterii w głównych okresach liturgicznych²⁵.

²¹ Por. *Leksjonasz Mszałny*, t. I, Okres Adwentu. Okres Narodzenia Pańskiego, wydanie drugie, Poznań 2015; *Leksjonasz Mszałny*, t. II, Okres Wielkiego Postu. Okres Wielkanocny, wydanie drugie, Poznań 2015; J. SUPERSON, *Przyczynek do studium nad początkami niedzielnego leksjonarza do celebracji Eucharystycznej w Rzymie*, „Teologia i Człowiek” 6 (2023), s. 94; F. MAŁACZYŃSKI, *Jak powstał nowy leksjonarz mszałny?*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 41 (1988) nr 2, s. 184; A. PLESKACZEWSKA, *Druga edycja leksjonarza mszałnego*, „Liturgia Sacra” 22 (2016) nr 1, s. 143; H. SŁAWIŃSKI, *Znaczenie leksjonarza mszałnego w kaznodziejstwie*, „Studia Włocławskie” 6 (2003), s. 388.

²² Por. Konferencja Episkopatu Polski, *Uchwała w sprawie uznania śpiewnika ogólnopolskiego*, z dnia 16 kwietnia 2016 (Uchwała nr 13/372/2016), „Anamnesis” 22 (2016) nr 3, s. 23.

²³ Por. S. ARASZCZUK, *Metody stosowane w badaniach nad liturgią*, „Studia Liturgiczne” 11 (2015), s. 134.

²⁴ Por. tamże.

²⁵ Por. H. SOBECZKO, *Pluralizm metod stosowanych w nauce o liturgii*, „Studia nauk teologicznych” 2 (2007), s. 253.

Podczas analizy najstarszych tekstów liturgicznych zostanie wykorzystana metoda diachroniczna²⁶. Poszukując zagadnień teologicznych w pieśniach liturgicznych, autor sięgnie po metodę syntetyczno-teologiczną, by wydobyć istotne prawdy wiary i stworzyć syntezę teologiczną wg zasady *lex orandi statuat legem credendi*²⁷. W dysertacji zostanie wykorzystana metoda hermeneutyczna, którą posługuje się teologia. Jest jedną z najciekawszych współczesnych prób stworzenia nowego modelu interpretacji Objawienia. Niewątpliwie kluczową rolę w sztuce interpretacji Objawienia odgrywa Duch Święty, który jest Narratorem, Pierwszym Hermeneutą. To On wprowadza słuchacza w świat tekstu. Kolejne miejsce w procesie interpretacji zajmuje Pismo Święte, które przedstawia osobę Jezusa Chrystusa i naukę, którą głosił. Dopiero na trzecim miejscu znajdują się treści teologiczne, jako horyzont interpretacyjny, na łonie którego spotyka się Narrator z czytelnikiem²⁸. Ten etap procesu interpretacji Objawienia stanie się przedmiotem moich poszukiwań treści biblijnych, występujących w śpiewach, wspomnianych wyżej okresów liturgicznych. Podczas prowadzenia badań, chcę sięgnąć również po metodę analizy melodii pieśni, z której korzysta muzykologia²⁹.

Praca zostanie podzielona na cztery rozdziały. Znajdą się w nich treści odpowiadające podstawowym okresom liturgicznym, tj. okresowi Adwentu, Narodzenia Pańskiego, Wielkiego Postu oraz Wielkanocy. Wnioski, będące owocem pracy analitycznej, zostaną przedstawione w zakończeniu pracy. Nazwy poszczególnych rozdziałów odpowiadają nazwom podstawowych okresów liturgicznych. Każdy z rozdziałów został podzielony na trzy podrozdziały. W pierwszym przedstawiono historię początków okresów liturgicznych, co ma pomóc w zrozumieniu sensu przeżywanych w poszczególnych okresach misterii. Trudno byłoby właściwie odczytać intencje ojców soborowych bez przybliżenia historii, gdyż podstawowym założeniem Soboru Watykańskiego II w dziedzinie

²⁶ Por. S. ARASZCZUK, *Metody stosowane w badaniach nad liturgią*, „Studia Liturgiczne” 11 (2015), s. 135.

²⁷ Por. H. SOBECZKO, *Pluralizm metod stosowanych w nauce o liturgii*, „Studia nauk teologicznych” 2 (2007), s. 255.

²⁸ Por. M. KOSCHE, *Hermeneutyka biblijna i teologia hermeneutyczna*, „Teologia w Polsce” 10 (2016), s. 116; M. AUGÉ, *W poszukiwaniu metody hermeneutycznej w liturgii*, „Studia Theologica Varsaviensia” 49 (2011), s. 72.

²⁹ Por. I. PAWLAK, *Metodologia badań nad monodią liturgiczną*, „Studia Nauk Teologicznych” 2 (2007), s. 355.

liturgii był powrót do źródeł i tradycji Kościoła sprzed Soboru Trydenckiego z jednoczesną próbą uwspółcześnienia liturgii (*aggiornamento*)³⁰. Drugi podrozdział zawiera egzegezę tekstów biblijnych – czytań, psalmów responsoryjnych oraz ewangelii, z których zostanie wyodrębniona tematyka, będąca streszczeniem prawd teologicznych przeżywanych w poszczególnych okresach liturgicznych. Tytuły podrozdziałów zostały zapożyczone z Liturgii Godzin. Tworzą je antyfony przedstawiające w swej syntetycznej treści główne zagadnienie danego okresu liturgicznego, będące niemal streszczeniem najważniejszych tajemnic przeżywanych w danym okresie³¹. W strukturze pracy mogą pojawić się sytuacje, w których dominujące tematy będą występować w czytaniach, ale nie będzie ich w psalmach; wówczas tylko czytania zostaną poddane egzegezie. Spośród wielu perykop dotyczących tego samego tematu zostanie wybrana ta najlepiej ukazująca zagadnienie teologiczne. W trzecim podrozdziale zostaną poddane analizie pieśni przyporządkowane do okresów liturgicznych występujące w „Śpiewniku Kościelnym”. Podrozdział ten będzie podzielony na cztery części, w których zostaną opisane formy pieśni, ich melodie, tekst oraz treści teologiczne³².

Podczas realizowania studiów doktoranckich w Szkole Doktorskiej na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie otrzymałem szansę wyjazdu naukowego do Rzymu i studiowania w *Pontificio Instituto di Musica Sacra* oraz *Pontificio Ateneo Sant'Anselmo*, gdzie udało mi się skorzystać z zasobów bibliotek papieskich. Bardzo dziękuję wszystkim, którzy mi w tym pomogli i nieustannie motywowali do skrupulatnej pracy nad rozprawą doktorską. Dziękuję przede wszystkim moim promotorom, ks. dr. hab. Jarosławowi Supersonowi SAC oraz ks. prof. dr. hab. Robertowi Tyrle za merytoryczne prowadzenie podczas dociekań naukowych nad przedmiotem pracy, wsparcie oraz cenne i inspirujące uwagi na każdym etapie badań.

³⁰ Por. P. NOWAKOWSKI, *Reforma liturgiczna jest nieodwracalna. Głos w obronie soborowej reformy liturgii*, „Liturgia Sacra” 25 (2019), s. 428.

³¹ Por. *Liturgia Godzin. Codzienna modlitwa ludu Bożego*, wyd. drugie, t. I, Okres Adwentu i Okres Narodzenia Pańskiego, Poznań 2006; *Liturgia Godzin. Codzienna modlitwa ludu Bożego*, t. II, Wielki Post i Okres Wielkanocy, Poznań 1984.

³² Por. W. KAŁAMARZ, *Śpiew wiernych w liturgii w świetle watykańskiej instrukcji „Musicam sacram”*, „Musica Ecclesiastica” 11 (2016), s. 167-168.

ROZDZIAŁ I OKRES ADWENTU

Pierwszy rozdział niniejszej pracy został podzielony na trzy podrozdziały. W pierwszym przedstawiono historię liturgii Adwentu, sięgając do najstarszych źródeł, takich jak „Fragment św. Hilarego z Poitiers”, „IV kanon synodu w Saragossie z 380 roku”, „Fragment z listu z Kodeksu 190 z St. Gallen”, „IX kanon postanowień synodu w Macon z 583 roku”. W drugim skupiono się na tekstach występujących w Mszałe Rzymskim papieża Jana Pawła II ukazujących znaczenie okresu Adwentu. Dalej dokonano również egzegezy czytań mszalnych, z których wydobyto tematykę obecną w Adwencie. W trzeciej części niniejszego rozdziału omówiono liturgiczne pieśni adwentowe, podejmując analizę zarówno warstwy tekstowej, jak i muzycznej.

1. Początki celebracji tajemnicy oczekiwania

Przez pierwsze trzy wieki jedynym świętem, jakie obchodzili chrześcijanie było Zmartwychwstanie Pańskie, które miało przypominać o dziele odkupienia człowieka, dokonanym mocą Męki i Śmierci Jezusa Chrystusa. Pierwsi Jego wyznawcy podczas świętowania skupiali się na przeżywaniu Misterium Paschalnego¹. Czas Adwentu, jako okres przygotowania do Narodzenia Pańskiego, pojawił się pod koniec IV wieku w Galii oraz Hiszpanii, a w VII wieku również w Rzymie². Samo słowo „adwent” nie było nowe, bowiem pojęcie *adventus* występowało już w wierzeniach pogańskich. Oznaczało przybycie bóstwa do określonego miejsca kultu, co określano greckim terminem ἐπιδημείν. W dzień świąteczny, podczas uroczystych procesji, wnoszono posągi bóstw do świątyni i sprawowano obrzędy³. Z kolei w tradycji rzymskiej słowo *adventus* nie oznaczało jedy-

¹ Por. J. J. JANICKI, *Pascha - centrum roku liturgicznego Starego i Nowego Ludu Bożego*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 51 (1998) nr 2, s. 111.

² Por. A. BERGAMINI, *Chrystus – świętem Kościoła. Rok liturgiczny. Historia, celebracja, teologia, duchowość, duszpasterstwo*, przeł. K. Kubiś, Kraków 2003, s. 130.

³ Por. R. SUSKI, *Jowisz, Jahwe i Jezus. Religie w „Historia Augusta”*, wyd. drugie, Truskaw 2020, s. 178; C. WAŚ, *Pomniki władców w sztuce hellenistycznej i rzymskiej. Ideowe źródła, treści i główne formy*, [w:] *Prace naukowe dedykowane prof. Krzysztofowi Stefańskiemu*, red. Piotr Gryglewski, Tadeusz Bernatowicz, Daria Rutkowska-Siuda, Łódź 2020, s. 302.

nie przybycia bóstwa do świątyni, ale również przebywanie w niej dłużej. Z czasem jednak tego słowa zaczęto używać jako nazwy obchodów rocznicy objęcia władzy w państwie przez cesarza, a także jego pojawienie się w granicach miasta⁴.

W Nowym Testamencie słowo *adventus*⁵ oznacza przybywanie Boga w sposób niewidzialny, aby nawiedzić swój lud (por. Mt 24, 27). Bóg przyszedł wczoraj, przychodzi dzisiaj i przyjdzie w bliżej nieokreślonej przyszłości (por. Hbr 13, 8), by sądzić świat i zbawić człowieka, który w Niego wierzy (por. J 3, 15-19). W sposób widzialny Bóg wszedł w ludzką rzeczywistość w osobie Jezusa Chrystusa. Ten historyczny fakt stał się początkiem czasów ostatecznych. W nich to, pomiędzy narodzeniem Chrystusa w Betlejem a paruzją, Bóg ciągle nawiedza swój lud, a dzieje się to w znakach i obrzędach liturgicznych, mających miejsce podczas kultu⁶.

Współczesna forma przeżywania Adwentu wzięła się z połączenia kilku liturgicznych tradycji, występujących w pierwszych wiekach istnienia wspólnoty Kościoła. Echa tej różnorodności są widoczne do dzisiaj. Można wskazać cztery źródła, mówiące o początkowych formach przeżywania Adwentu. Naukowcy - badacze tematu – przywołują wielokrotnie trzy z nich, a jedno, tj. list z kodeksu 190 z St. Gallen, odkrył i opublikował Germain Morin⁷. Mattias Augè wyróżnia zaledwie trzy źródła, a wśród nich tekst św. Hilarego z Poitiers (zm. 367 r.), postanowienia Synodu w Saragossie (380 r.) oraz zarządzenie wydane przez Perpeta z Tours (zm. 491)⁸. Na potrzeby niniejszej dysertacji sięgnięto do oryginalnych tekstów przywołanych wyżej źródeł oraz wzbogacono ów zbiór o list z kodeksu 190 z St. Gallen i dokonano jego tłumaczenia na język polski. Fragmenty źródeł tekstowych, mówiących o początkach przeżywania Adwentu, zawierają taką oto treść:

a) Fragment św. Hilarego z Poitiers

Jego tekst, to najstarsze źródło mówiące o początkach Adwentu. Znany jest dzięki Bernonowi z Reichenau, benedyktynowi żyjącemu w XI wieku. Podczas swojego pobytu w opactwie w Fleury włączył się on w dyskusję na temat początków Adwentu i przytoczył fragment pisma, którego autorem miał być św. Hilary (zm. 367), a następnie umieścił

⁴ Por. G. MATINO, *Pan nadchodzi! Teologia i liturgia słowa Adwentu i Bożego Narodzenia*, przeł. D. Chodyniecki, Kielce 2009, s. 11-15.

⁵ Por. F. GRYGLEWICZ, *Adwent*, [w:] EK, t. 1, kol. 112-113.

⁶ Por. S. BURZAWA, *Adwent-rozwoj teologii Adwentu*, Kraków 1992, s. 21.

⁷ Por. G. MORIN, *Une lettre du Code 190 de St. Gallen*, „Revue Biblique” 40 (1928), s. 295.

⁸ Por. M. AUGÈ, *Rok liturgiczny*, przeł. K. Stopa, Kraków 2009, s. 209-210.

ten tekst w traktacie noszącym tytuł *Ratio generalis de initio Adventus Domini secundum auctoritatem Hilarii episcopi*⁹.

Jak ów ewangeliczny pan domu trzy razy wychodził oglądać nieowocującą figę, tak święta Matka Kościół określiła sobie coroczne przyjście Zbawiciela przez trzytygodniowy okres. Syn człowieczy bowiem przyszedł szukać i zbawić to, co zginęło. Przyszedł przed Prawem, wskazał bowiem przez naturalne poznanie rozumem to, co każdy człowiek powinien czynić i czego się trzymać. Przyszedł pod Prawem: przez przykłady patriarchów i głosy proroków potwierdził potomstwu Abrahama przepisy Prawa. Przyszedł po raz trzeci po Prawie z łaską dla wezwania pogan, aby od wschodu do zachodu uczyły się dzieci chwalić imię Pana, które te dzieci aż do skończenia świata nie przestaje zachęcać do kultu swego majestatu¹⁰.

Przywołane słowa to najstarsze, bo pochodzące z IV wieku źródło, potwierdzające istnienie czasu przygotowania mającego trwać 3 tygodnie na przyjście Mesjasza. Prawdopodobnie ten okres przed Epifanią rozpoczynał się 17 grudnia. Chociaż autorstwo przytoczonego tekstu przypisywane św. Hilaremu z Poitiers bywa kwestionowane, to czas powstania tekstu nie budzi kontrowersji. Wszystko wskazuje na to, że wspomniany okres kończył się tuż przed świętem Epifanii, a był wyznaczony, by dać wiernym okazję na przygotowanie się do właściwego przeżycia chrztu udzielanego w Kościołach hiszpańsko-galijskich w święto Objawienia Pańskiego. Można domniemywać, że w IV wieku ten trzytygodniowy czas przygotowania nie posiadał jeszcze liturgicznych środków wyrazu. Odznaczał się raczej ascetycznym charakterem¹¹. Warto zwrócić uwagę na trzy występujące w tekście określenia, które mogły nakreślać tematykę trzech tygodni, tj. przyjście Syna Bożego dokonało się „przed Prawem”, „pod Prawem” i „po Prawie”.

b) IV kanon synodu w Saragossie z 380 roku¹²:

Synod na Półwyspie Iberyjskim został zwołany głównie w celu zwalczania pryscylianizmu, który kwestionował realność człowieczeństwa Syna Bożego i negował istnienie

⁹ Por. D. A. WILMART, *Le pretendu Liber Officiorum de saint Hilaire et l'avent liturgique*, „Revue Biblique” 27 (1910), s. 501.

¹⁰ *Fragment nieznanego autora z XI-XII wieku*, [w:] ŚWIĘTY HILARY Z POITIERS, *Komentarz do Ewangelii św. Mateusza. Traktat o Tajemnicach*, przeł. E. Stanula, (PSP, t. 63), Warszawa 2002, s. 233.

¹¹ Por. M. AUGÈ, *Rok liturgiczny*, przeł. K. Stopa, Kraków 2009, s. 210.

¹² W synodzie wzięło udział 12 biskupów. Postanowienia synodalne odczytano 12 października 380 roku.

Trójcy Świętej. Wśród kanonów znalazły się również takie, które mówią o przeżywaniu Wielkiego Postu i Adwentu¹³:

4. Przez trzy tygodnie przed Objawieniem Pańskim niech nikt nie unika kościoła. W ciągu dwudziestu jeden dni, od 17 grudnia aż do dnia Epifanii 6 stycznia, nikomu nie wolno nie być obecnym w kościele ani ukrywać się w domach, ani przebywać w wiejskiej posiadłości, ani udawać się w góry, ani chodzić bosy, lecz winien przyjść do kościoła. Jeśli ktoś nie zastosuje się do tego, niech będzie wyklęty¹⁴.

Z analizowanego fragmentu wynika, że w tym regionie w Hiszpanii pod koniec IV wieku istniało święto Epifanii. Musiało ono być ważne, skoro ojcowie synodalni wyznaczają określony czas, w którym należy zadbać o obecność wiernych w kościele i powstrzymać się od innych zajęć, które mogłyby przeszkodzić nie tylko w dotarciu do świątyni. Również w przygotowaniu do święta. Być może miał to być czas postu oraz zintensyfikowanej pobożności, co w tamtych czasach było praktykowane wśród chrześcijan tylko przed uroczystościami¹⁵. Zastanawiające jest, dlaczego synod w Saragossie zachęca w tekście do ascezy, skoro w kolejnych latach, jak pokażą następne teksty źródłowe, post nie będzie występował w hiszpańskim Kościele¹⁶. Niestety z przywołanych słów nie można dowiedzieć się niczego konkretnego na temat charakterystycznej dla tego okresu liturgii, która towarzyszyła wspólnocie Kościoła w ciągu trzech tygodni poprzedzających Epifanię oraz celu zachęcenia do podjęcia innych praktyk niż te codzienne¹⁷.

c) Fragment z listu z *Kodeksu 190* z St. Gallen:

¹³ Por. B. DEGÓRSKI, *Najstarsze prawodawstwo Kościoła Łacińskiego w basenie Morza Śródziemnego dotyczące mnichów*, „Vox Patrum” 27 (2007), s. 429; K. SORDYL, *Dzieje schizmy pryscylińskiej (370-385). Dramatyczna likwidacja pryscylianizmu*, „Vox Patrum” 33 (2013), s. 320.

¹⁴ *Dokumenty synodów od 50 do 381 roku*, układ i opracowanie A. BARON, H. PIETRAS, (Synody i Kolekcje Praw, t. 1. *Źródła Myśli Teologicznej*, t. 37), Kraków 2006, s. 293-294*.

¹⁵ Por. ŚW. AUGUSTYN, *List 65*, 1, [w:] *Listy (1-75)*, przeł. W. Eborowicz, Pelplin 1991, s. 379; FILASTRIUSZ Z BRESCJI, *De hehresibus* 149, 3, *Corpus Christianorum. Seriec Latia 9, Turnholti* 1957, s. 312.

¹⁶ Por. B. WARWARKO, *Znaczenie Adwentu w liturgii Kościoła – analiza liturgiczno-duszpasterska*, „Liturgia Sacra”, 29 (2023) nr 1, s. 105; J. N. ALEXANDER, *Waiting for the Coming: The Liturgical Meaning of Advent, Christmas, and Epiphany*, Washington 1993, s. 85.

¹⁷ Por. P. F. BRADSHAW, *W poszukiwaniu początków kultu chrześcijańskiego. Źródła i metody badań wczesnej liturgii*, przeł. P. Kaznowski, M. Koza, Kraków 2016, s. 336; S. BURZAWA, *Adwent-rozwoj teologii Adwentu*, Kraków 1992, s. 36.

Przytoczony list jest fragmentem tekstu *Kodeksu 190* z Sankt Gallen, który dostarcza informacji na temat przeżywania ostatnich dni roku oraz świąt. W niniejszej pracy został on po raz pierwszy przetłumaczony z języka łacińskiego na język polski:

Opportunum est tempus in proximo, ubi pedem Balaham divini, id est, aut desiderium ambulandi, aut extremum anni, sicut gentes videntur observare, calcaneum comprimere et enecare quae nobis sub attentioris vitae circumspectione celebranda est; quippe cum Spiritus Domini replevit orbem terrarum, id est, verbum Caro factum est, et cum quietum silentium teneret omnia, et nox in suo cursu medium iter haberet (...) exiliens sermo regalibus sedibus durus debellator in mediam exterminii terram prosiliit, et usque ad coelum attigit, fortiter replens omnia. Nonne in hoc mense nobis huius prophetiae oracula comprobata sint, cum sermo de regalibus sedibus hoc est, Verbum et Filius Dei terram exterminii, id est membra mortalia et noctem ingressus est? Quod autem dixit, et cum quietum silentium conteret omnia, credo id voluit ostendere, quia muta erant 20onsilia, priusquam Verbum Dei agnosceret atque sentiret. Huius ergo mysterii sacramentum in decimo mense, hoc est, trecentesimo dierum numero scimus esse cople- tum, ubi nobis parturientis sanctae Mariae gemitus imitandi sunt, ut velut intra occultam vulvam uteri sic intra secretum monasterii cellulam aliqui formetur in nobis, quod proficiat ad salutem et in decimo mense novum opus ex fructibus nostris, quod mundus miretur, appareat. Si enim illa incorrupta et sancta Maria non sine gemitibus ac suspiriis spem suae salutis effudit, qualiter nobis aestimas laborandum, quos serpentis decipere 20onsilia, ut aliquid tale valeamus imitari? (...) Sed memento quia sancta Maria, cum hoc opus exercuit valde secretum locum ac solitarium requisivit: nullus ei minister, nullus fuisse describitur. Ex hinc metire, quam secretum et quietum locum debet eligere, qui Christum desiderat parere, cum etiam ille, qui adventus illius praedicator est eligere, qui Christum desiderat parere, cum etiam ille, qui adventus illius praedicator est non nisi in haremo haec adnuntiasset dicatur

Dogodna jest pora w najbliższym czasie, by zatamować i usunąć kopyto proroka Balaama, to jest pragnienie podróżowania, czyli koniec roku, tak, jak – jak się wydaje – zachowują to poganie, a co my powinniśmy zachowywać przez wzgląd na bardziej skupione życie; zwłaszcza, że Duch Pana nappełnił okrąg ziemski, to jest słowo stało się Ciałem, i, gdy błogi spokój wszystko obejmował, i noc w swoim biegu była w połowie, (...) wyskakująca przemowa, jako twardy bojownik dla królewskich siedzib, wskoczyła w środek ziemi zniszczenia, i sięgnęła aż nieba, z mocą wszystko wypełniając. Czy nie zostały nam w tym miesiącu dowiedzione proctwa tego proroka, gdy jest ta przemowa o siedzibach królewskich, a Słowo Boże i Syn Boży wszedł do ziemi zniszczenia, to jest do śmiertelnych członków i w noc? Co zaś powiedziała [przemowa; ale być może domyślnym podmiotem jest tu Syn Boży], i gdy błogi spokój stał wszystko, wierzę, że to chciała pokazać, że wszystko było nieme, zanim nie poznało i nie zrozumiało Słowa Bożego. Wiemy, że sakrament tej tajemnicy wypełnia się w dziesiątym miesiącu, to jest w liczbie 300 dni, gdy powinniśmy naśladować jęki rodzącej świętej Marii, by, tak jak wewnątrz zakrytego łona matczynego, tak i wewnątrz oddzielnej celi klasztoru formowało się w nas coś, co pomoże do zbawienia, i by w dziesiątym miesiącu nowe dzieło z naszych owoców – któremu świat się dziwi – się pokazało. Jeśli bowiem ta niepokalana i święta Maria nie bez jęków i westchnień wydała z siebie nadzieję zbawienia, jak sądzisz, jak bardzo powinniśmy się trudzić, jak zwozić zamysły węża, byśmy zdolni byli coś takiego naśladować? (...) Lecz pamiętaj, że święta Maria, gdy spełniała to dzieło, domagała się bardzo oddzielnego i pustelniczego miejsca; jak się opisuje, żaden przy niej sługa, nikt nie był obecny. Na podstawie tego oceń, jak oddzielone i pełne spo-

(...) Ipsius Epiphaniae dies latine manifestatione dicitur incidare (...). Sed sicut Israelitici milites tribus abdomadis inieuniis et orationibus servientes etiam cherubim domini, qui hoc numero concinetur, scientiae, perscrutatione discamus (...) Et inter duas sanctorum diebus proximas festivitates sollemnitas, quam in medio mundus introtulit enecetur, ac velut subtractis, per Nazareum virum duabus columnis, id est fine gentilici anni atque principio, omnis quae se ad luxuriam collegerit, turba mariatur (...) mensem autem decimus mensem sabbati nominari inscriptum sine labore repperies (...) Ipse quoque Joseph non aegre accipiat hoc se tempore separari, quia paucorum dierum pro abstinentiae divisione maestitia fructum geminatae laetitiae paritura est¹⁸.

koju miejsce powinien wybrać ten, kto pragnie być posłuszny Chrystusowi, skoro – jak się mówi – nawet ten, kto przepowiadał jego przybycie, nie inaczej, jak w haremie to zwiastował. (...) Mówi się, że dzień tej Epifanii, po łacinie objawienia [łac. Manifestatio] się zdarzył. (...) Lecz – jak żołnierze izraeliccy – przez 3 tygodnie poszcząc i modląc się, służąc także jako cherubini, o których w tej liczbie się mówi, przez dociekanie wiedzy uczmy się. I pomiędzy dwoma najbliższymi uroczystymi świętami (Bożym Narodzeniem i Epifanią), w dni świętych, jak to, co świat w środek wprowadził będzie zniszczone, i jakby po usunięciu przez męża nazarejskiego dwóch filarów, to jest końca i początku roku pogańskiego, każdy, kto skupiać się będzie na zbytku, od natłoku [można też rozumieć; hałas] umrze (...) znajdziesz jednak to bez wysiłku, że dziesiąty miesiąc jest zapisywany pod mianem soboty. (...) Także sam Józef bez przykrości przyjął to, że w tym czasie był oddzielony, ponieważ żal z powodu kilkudniowego rozdzielenia, dla wstrzemięźliwości, miał wydać owoc podwójnej radości.

Około 400 roku pobożna niewiasta, być może mniszka pochodząca z południowej Galii, zachęca w liście swoją zamożną przyjaciółkę do prowadzenia w ostatnich dniach roku i przed świętami ożywionego życia religijnego, a motywem do takiego postępowania powinno być przekonanie o obowiązku dążenia do doskonałości chrześcijańskiej. Dobrą okazją do ożywienia życia religijnego są obchody pamiątki przyjścia na świat Zbawiciela. Za przykład do naśladowania autorka tekstu stawia Najświętszą Maryję Pannę, Jana Chrzciciela i św. Józefa. Wskazuje, że życie religijne w tym czasie przygotowania ma polegać na podejmowaniu ascezy, która wyrażała się w modlitwie, poście, spędzeniu czasu w klasztorze, zachowaniu wstrzemięźliwości małżeńskiej i nieukazywaniu się publicznie. W liście jest mowa o dwóch świętach, zarówno Bożym Narodzeniu jak i Epifanii. Wspomniane są uroczystości pogańskie z okazji zakończenia starego roku i rozpoczęcia nowego, które wg mniszki należy zamienić w chrześcijańskie praktyki. Porównując „Fragment z listu z Kodeksu 190 z St. Gallen” z poprzednim źródłem łatwo dostrzec,

¹⁸ R. W. MATHISEN, *The "Codex Sangallensis" 190 and the Transmission of the Classical Tradition during Late Antiquity and the Early Middle*, „International Journal of the Classical Tradition”, 5 (1998) nr 2, s. 171-172.

że mają wiele wspólnego, jak choćby czas wyznaczony na przygotowanie¹⁹. Wciąż jednak w opisach brakuje liturgicznego przeżywania tego okresu. Omówione źródło pokazuje jedynie jego postny i eklezjologiczny charakter.

d) Post św. Marcina

Przedstawiony niżej fragment znalazł się w IX kanonie postanowień synodu w Macon z 583 roku. Jest to pierwsze źródło pisane²⁰, mówiące o istnieniu postu św. Marcina, jako czasu przygotowania do obchodów przyjścia na świat Syna Bożego.

Aby od dnia świętego Marcina aż do Bożego Narodzenia, środy i piątki pościć, a ofiary powinny być odprawiane w porządku wielkopostnym. Zatwierdzamy specjalnym orzeczeniem, że w te dni należy czytać kanony, aby nikt nie mówił, że zgrzeszył z nieświadomości²¹.

Kolejnym dowodem na istnienie Adwentu już w IV wieku jest czterdziestodniowy post św. Marcina, który rozpoczynał się w jego liturgiczne wspomnienie, tj. 11 listopada. Był praktykowany w Hiszpanii i Galii, gdzie pod koniec IV wieku można odnaleźć pierwsze ślady przygotowania do obchodów święta Narodzenia Jezusa Chrystusa. Trzeba jednocześnie zaznaczyć, że najstarsza forma świętowania narodzin Syna Bożego to Uroczystość Objawienia Pańskiego, czyli Epifania²². Podczas tego święta, zgodnie z tradycją wschodnią, podkreślano znaczenie tajemnicy obecności Boga w ludzkim ciele²³. Od św. Perpeta z Tours, żyjącego w V wieku, dowiadujemy się, że członkowie wspólnot chrześcijańskich przygotowywali się do właściwego przeżycia Epifanii²⁴, poprzez podejmowanie postu trzy razy w tygodniu, uwolnieniu się od grzechów oraz realizowaniu dobrych uczynków. Jak już zaznaczono, post rozpoczynał się 11 listopada²⁵ i trwał do wigilii 6 stycznia; łącznie liczył 56 dni. Odliczając soboty i niedziele, czyli te dni tygodnia, w których z zasady nie poszczono, pozostaje 40 dni, które były okresem pokuty. Takie

¹⁹ Por. R. W. MATHISEN, *The "Codex Sangallensis" 190 and the Transmission of the Classical Tradition during Late Antiquity and the Early Middle*, „International Journal of the Classical Tradition”, 5 (1998), s. 171-172.

²⁰ Por. *Dokumenty synodów od 553 do 600 roku*, układ i opracowanie A. BARON, H. PIETRAS, (Synody i Kolekcje Praw, t. 12, *Źródła Myśli Teologicznej*, t. 73), Kraków 2020, s. 113.

²¹ Tamże.

²² Por. EGERIA, *Pielgrzymka do miejsc świętych*, [w:] *Do Ziemi Świętej. Najstarsze opisy pielgrzymek do Ziemi Świętej (IV-VIII w.)*, przeł. P. Iwaszkiewicz, Kraków 1996, s. 43.

²³ Por. P. GUÉRANGER, *L'année liturgique*, Maison 1925, s. 24.

²⁴ Por. GRZEGORZ Z TOURS, *Historie: Historia Franków*, Tyniec 2002, s. 457.

²⁵ Por. O. CASEL, *Misterium Święt Chrześcijańskich*, przeł. A. Ziernicki, Kraków 2007, s. 22.

obliczenia wprost przywołują na myśl okres Wielkiego Postu, który również jest czasem przygotowania do Wielkanocy²⁶.

Początkowo czterdziestodniowy post św. Marcina trwał do Epifanii. Jednak kiedy z biegiem czasu zmieniono jego sens i ów okres przybrał charakter przygotowania do Świąt Narodzenia Pańskiego, wówczas czas postu rozpoczął się 15 września. Zmiana nastąpiła dlatego, aby zachować liczbę czterdziestu dni. Taka forma przygotowania do świąt była popularna na całym Zachodzie do VII wieku²⁷. Ówczesni chrześcijanie, pamiętając o długim oczekiwaniu na przyjście Mesjasza, chcieli odzwierciedlić ten czas w przygotowaniu do obchodów pamiętki Jego przyjścia na świat. Warto dodać, że istnieją świadectwa ukazujące sposób przeżywania postu również na terenach Anglii. Beda Czcigodny pisał, że jest tam praktykowany okres czterdziestu dni, przeżywany w wielkiej wstrzemięźliwości, modlitwie i płaczu²⁸.

Nie istnieją żadne informacje, aby w kościele w Rzymie istniało przygotowanie do świąt Narodzenia Pańskiego przed drugą połową VI wieku. Najstarsze źródła, mówiące o Adwencie, to szereg formularzy, znajdujących się w Sakramentarzu gelazjańskim (por. LXXX-LXXXIII: *Orationes de Adventu Domini*; nr 1120-1156 n.)²⁹ i gregoriańskim (por. CXCI, nr 778-813)³⁰. Te starożytne dokumenty pokazują wzajemne przenikanie się tematów paruzji i Narodzenia Pańskiego, co utrudnia jednoznaczne wskazanie czasu wprowadzenia w kościele rzymskim okresu przygotowania do Narodzenia Pańskiego. Wszystko wskazuje na to, że rzymski Advent koncentrował się na przyjściu Jezusa Chrystusa w ciele, jak również na Jego powrocie na końcu czasów. Można wyróżnić dwie różne tradycje w starożytnych formularzach. Pierwsza forma, umieszczona w Sakramentarzu gelazjańskim, przeznaczona dla prezbiterów, obejmowała sześć tygodni przed Narodzeniem Pańskim. Druga, zawarta w Sakramentarzu gregoriańskim, była

²⁶ Por. S. SORBONI, *Adwent-przeżywanie i świętowanie chrześcijańskiej nadziei*, przeł. Agata Ryndak-Laciuga, Kraków 2011, s. 28.

²⁷ Por. A. BERGAMINI, *Chrystus – świętem Kościoła. Rok liturgiczny. Historia, celebracja, teologia, duchowość, duszpasterstwo*, przeł. K. Kubiś, Kraków 2003, s. 130.

²⁸ Por. BEDA CZCIGODNY, *Dzieje Kościoła Angłów*, przeł. I. Salamonowicz-Górska (*Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy*), t. 74, Warszawa 2020, s. 103.

²⁹ Por. *Sacramentarium Gelasianum. Liber Sacramentorum Romanae Ecclesiae Ordinis Anni Circuli*, ed. L. C. Mohlberg, L. Eizenhöffer, P. Siffrin, Roma 1981, s. 28, (*Rerum Ecclesiarum Documenta, Series Maior, Fontes 4*), s. 169-172.

³⁰ Por. *La Sacramentaire Grégorien. Ses principales formes d'après les plus anciens manuscrits*, wyd. J. Deshusses, Fribourg Suisse 1971, s. 295.

związana z liturgią papieską św. Grzegorza Wielkiego trwała cztery niedziele³¹ i posiadała również formularz trzech Mszy na kwartalne dni zimowe³².

Aż do XII wieku współistniały w kościele *in Urbe* te dwie tradycje. Sześciotygodniowy Adwent był przeżywany w kościołach tytularnych, natomiast czterotygodniowy w liturgii papieskiej. W XIII wieku zostało to ujednoczone i wprowadzono czterotygodniowy Adwent. Praktyki pokutno-ascetyczne, będące formą przeżywania Adwentu, zaczęły pojawiać się w wyniku spotkania liturgii rzymskiej z liturgią Galii w epoce karolińskiej i później. Z czasem Adwent stał się okresem liturgicznym ściśle związanym z Narodzeniem Pańskim³³. Niewątpliwie to właśnie w Rzymie okres Adwentu zaczął być bezpośrednim przygotowaniem do tej uroczystości. Z rzymskiej tradycji pochodzi również zwyczaj wyjątkowego obchodzenia tygodnia poprzedzającego bezpośrednio Boże Narodzenie, polegający na używaniu antyfon, które do dzisiaj wprowadzają hymn Magnificat w liturgię Nieszporów w dniach od 17 do 23 grudnia³⁴.

Tradycja związana z wykonywaniem Wielkich Antyfon „O” może sięgać nawet czasów Grzegorza Wielkiego (VII w.), który wprowadził do Liturgii Godzin antyfony (również wielkie antyfony „O”), i opatrzył nimi znany już Psalterz Dawidowy³⁵. Teksty antyfon były już najprawdopodobniej znane wcześniej, a Grzegorz I zebrał je i za jego czasów zostały również ubrane w garnitur muzyki gregoriańskiej³⁶. Ich charakterystyczny układ zawdzięczamy Amalariuszowi, biskupowi z Metz (IX w.), który zaszczerpił pomysł wykonywania antyfon adwentowych w Galii, przenosząc go z Rzymu³⁷. Kościół wprowadza rzeczony antyfony do Liturgii Godzin w ostatnim tygodniu przed uroczystością Narodzenia Pańskiego, tj. od 17 do 24 grudnia. Wybrzmiewają one podczas Nieszporów przed pieśnią Maryi³⁸, jak również w hymnie Nieszporów *Boże mądrości*³⁹. Można je również usłyszeć podczas Eucharystii, jako śpiew przed Ewangelią *Alleluja*,

³¹ Por. K. LITAWA, *Tempus gaudii – tempus tristitiae. Historyczny rozwój dwóch wymiarów Adwentu*, „Liturgia Sacra” 27 (2021) nr 1, s. 80.

³² Por. J. JANICKI, *Sakramentarz gelazjański (Reginensis Latinus 316) - zarys roli i znaczenia najstarszego mszału Kościoła*, „Folia Historica Cracoviensia” 4/5 (1997-1998), s. 140-141.

³³ Por. M. AUGÈ, *Rok liturgiczny*, przeł. K. Stopa, Kraków 2009, s. 210-212.

³⁴ Por. S. SORBONI, *Adwent-przeżywanie i świętowanie chrześcijańskiej nadziei*, Kraków 2011, s. 29.

³⁵ Por. E. EHRLICH, *Wołanie o Chrystusa. Wielkie antyfony „O”!*, Poznań 1998, s. 14.

³⁶ Por. tamże.

³⁷ Por. tamże, s. 15.

³⁸ Por. *Liturgia Godzin. Codzienna modlitwa ludu Bożego*, t. I, wyd. 2., Poznań 2005, s. 303, 310, 316, 322, 329, 336, 342, 360.

³⁹ Por. tamże, s. 289.

choć w skróconej formie i przestawionej kolejności⁴⁰ w stosunku do Liturgii Godzin (por. LM 1, s. 159, 161, 164, 168, 171, 173, 176). Antyfony są niejako wołaniem Kościoła, by obiecany Mesjasz zechciał już przyjść i zagościć wśród ludzi. O ile w pierwszych sześciu antyfonach Kościół woła przy pomocy obrazów starotestamentalnych, o tyle w ostatnim dniu Adwentu, gdy Zbawiciel jest najbliżej, woła najgłośniej, wypowiadając wprost imię mającego przyjść Syna Bożego: „O Emmanuelu”. Układ antyfon nie jest przypadkowy. Siedem z nich tworzy tzw. akrostych, tzn., że odczytywane w kolejności od ostatniej do pierwszej, tworzą wyrażenie ERO CARS (23 XII, *O Emmanuelu!*; 22 XII, *O Rex!*, 21 XII, *O Oriens!*; 20 XII *O Clavis!*; 19 XII *O Radix!*; 18 XII *O Adonai!*; 17 XII *O Sapientia!*), co znaczy „jutro przybędę”⁴¹.

Należy podkreślić, że czterotygodniowy okres przygotowania do Narodzenia Pańskiego został wprowadzony przez papieża Grzegorz Wielkiego. Jedynie w rycie ambrożyjskim Adwent, zgodnie ze starożytnym zwyczajem, trwał i nadal trwa 6 tygodni. Rozpoczyna się 11 listopada i kończy w Uroczystość Narodzenia Pańskiego⁴². Równoległe do reformy papieskiej również w zakonach szukano uzasadnienia potrzeby i długości trwania Adwentu. Niewątpliwie dało się zauważyć tendencje do wczesnego rozpoczynania dni przygotowania do obchodów przyjścia na świat Syna Bożego. Przykładem może być postawa św. Franciszka, który nakłaniał swoich współbraci do rozpoczynania czasu pokuty już od Uroczystości Wszystkich Świętych⁴³.

Przyglądając się historii życia liturgicznego wiernych od średniowiecza aż do XX wieku należy zauważyć bardzo popularne praktyki ludowe. Były one odpowiedzią laikatu na brak rozumienia liturgii. Język łaciński stanowił barierę, która uniemożliwiała czynny w niej udział. Zespoły śpiewacze (na ogół tworzyli je duchowni) animowały śpiew i tym samym pozbawiały uczestników liturgii aktywnego udziału w Eucharystii. Również czynności wykonywane w prezbiterium zarezerwowane były wyłącznie dla duchowieństwa. Mimo takiego ograniczenia aktywności wiernych podczas liturgii i sprowadzenia

⁴⁰ W LM 1 kolejność antyfon jest następująca: 17. *Mądrości Najwyższego*, (...); 18. *Wodzu domu Izraela*, (...); 19. *Korzeniu Jessego*, (...); 20. *Kluczu Dawida*, (...); 21. *Emmanuelu*, (...); 22. *Królu narodów*, (...); 23. *Królu narodów*, (...); 24. *Wschodzie*, (...). W Liturgii Godzin występuje taka kolejność: 17. *O Mądrości*, (...); 18. *O Adonai*, (...); 19. *O Korzeniu Jessego*, (...); 20. *O Kluczu Dawida i Berło domu Izraela*, (...); 21. *O Wschodzie*, (...); 22. *O Królu narodów*, (...); 23. *O Emmanuelu*, (...).

⁴¹ Por. F. M. AROCENA, *Sol salutis*, Roma 2023, s. 30-33.

⁴² Por. *Leggi nel nome del Signore*, a cura della Congregazione del Rito Ambrosiano Arcidiocesi di Milano, Milano 2008, s. 25.

⁴³ Por. G. MATINO, *Pan nadchodzi! Teologia i liturgia słowa Adwentu i Bożego Narodzenia*, przeł. D. Chodyniecki, Kielce 2009, s. 13.

ich roli widzów i zapewniających środki utrzymania duchowieństwu, ludzie chcieli uczestniczyć we Mszy Św. szczególnie w okresie Adwentu i Wielkiego Postu, by przynajmniej móc wpatrywać się w Najświętszy Sakrament podczas konsekracji⁴⁴. Mimo że Adwent był również czasem ściśle związanym z przeżywaniem pokuty, to nie było obowiązku (nie istniało odnośne prawo ani zwyczaj) przystępowania do Komunii świętej⁴⁵ oraz sakramentu pokuty i pojednania⁴⁶.

2. Uwielbiamy Pana i Króla, który do nas przyjdzie

Zgodnie z obecnie obowiązującymi Ogólnymi Normami Roku Liturgicznego i Kalendarza okres Adwentu rozpoczyna się przed I Nieszporami niedzieli, która wypada 30 listopada lub najbliżej tej daty, a kończy przed I Nieszporami uroczystości Narodzenia Pańskiego. Czas poprzedzający Narodzenie Pańskie posiada podwójny charakter. Z jednej strony, wspominając pierwsze przyjście Chrystusa na ziemię uświadamia się wiernym trwanie w oczekiwaniu na Jego powtórne przyjście, a z drugiej jest czasem przygotowania do uroczystości Narodzenia Pańskiego i tym samym wspomnieniem pierwszego przyjścia Syna Bożego do ludzi. Tę ostatnią tajemnicę Kościół rozważa szczególnie w ostatnich dniach Adwentu, tj. od 17 do 24 grudnia (por. ONRLK 39-42).

Tak ustawione akcenty zachęcają do pobożnego i radosnego przeżywania pierwszego okresu roku liturgicznego. W tym celu organizowane są w świątyniach nabożeństwa słowa Bożego⁴⁷, nad którym Kościół wtedy się pochyla. Byłoby to mile widziane szczególnie miejscach pozbawionych obecności kapłana (por. KL 36).

Liturgia słowa pierwszego okresu roku liturgicznego nadaje treść i wyznacza tematykę czasu przygotowania do uroczystości Narodzenia Pańskiego. W pierwszą niedzielę perykopy ewangeliczne odnoszą się do przyjścia Pana na końcu czasów (por. LM 1, s. 65-73; Mt 24, 37-44; Mk 13, 33-37; Łk 21, 25-28. 34-36), w drugą i trzecią do posłannictwa Jana Chrzciciela (por. LM 1, s. 94-102, 120128; Mt 3, 1-12; Mk 1, 1-8; Łk 3,

⁴⁴ Por. G. BERESZYŃSKI, *Przyjdź Panie nie zwlekaj. Liturgia i pobożność ludowa Adwentu*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 2 (2010) nr 23, s. 203.

⁴⁵ Por. *Dokumenty Soborów Powszechnych. Tekst łaciński i polski*, t. IV/1: *Lateran, Trydent, Watykan I*, układ i op. A. Baron i H. Pietras, Kraków 2007, s. 459.

⁴⁶ Por. tamże, s. 494.

⁴⁷ Por. G. BERESZYŃSKI, *Przyjdź Panie nie zwlekaj. Liturgia i pobożność ludowa Adwentu*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 2 (2010) nr 23, s. 200.

1-6; III niedziela – Mt 11, 2-11; J 1, 6-8. 19-28), natomiast w czwartą do wydarzeń, które bezpośrednio przygotowywały przyjście Pana (por. LM 1, s. 149-156; Mt 1, 18-24; Łk 1, 26-38; Łk 1, 39-45). Z kolei teksty Starego Testamentu przytaczają proroctwa o Mesjaszu i czasach mesjańskich, głównie z księgi proroka Izajasza. Z Nowego Testamentu przywoływane są pisma apostołskie, w których zawarto napomnienia oraz hymny pochwalne adekwatne do przeżywanych tajemnic. W dni powszednie zaproponowano dwie serie czytań. Pierwsza stosowana jest od pierwszej niedzieli Adwentu do 16 grudnia, a druga od 17 do 24 grudnia. W pierwszej części Adwentu czytane są teksty z Księgi Izajasza (zgodnie z jej porządkiem), które korespondują z fragmentami ewangelii. Wyjątek od tej zasady można dostrzec w czwartek drugiego tygodnia, ponieważ wówczas podczas liturgii proklamowane są perykopy ewangeliczne, opowiadające o Janie Chrzcicielu. W tygodniu poprzedzającym Uroczystość Narodzenia Pańskiego Kościół czyta fragmenty z Ewangelii wg św. Mateusza i św. Łukasza, opisujące wydarzenia, które bezpośrednio przygotowały narodzenie Jezusa Chrystusa (por. WLM 93-94). Wielkim bogactwem liturgii słowa są psalmy nawiązujące do treści czytań (por. OWMR 61). Najczęściej występujące w czasie Adwentu psalmy, to: Ps 72 (4 razy), Ps 80 (3 razy), Ps 85 (3 razy), Ps 89 (3 razy), Ps 25 (3 razy), Ps 24 (2 razy), Ps 133 (2 razy). Wśród refrenów powtarzanych w tym okresie znajdują się: *Pokój zakwitnie, kiedy Pan przybędzie* (4 razy, LM 1, s. 79, 92, 158, 161), *Odnów nas, Boże, i daj nam zbawienie* (3 razy, por. LM 1, s. 68, 116, 154); *Idźmy z radością na spotkanie Pana* (2 razy, por. LM 1, s. 64, 75); *Przybądź, o Panie, Tyś jest Królem chwały* (2 razy; LM 1, s. 147, 167).

Antyfony na wejście i na komunię, jeżeli nie są wykonywane tak jak zostały zapisane w Mszałe Rzymskim, to powinny być zastąpione pieśniami ściśle związanymi pod względem treści z ich przesłaniem. W ciągu trzech pierwszych tygodni Adwentu co dzień wybrzmiewa inna antyfony. Jedynie w czwartą niedzielę Adwentu i każdego dnia ostatniego tygodnia tego okresu śpiewa się antyfony – każdego dnia inna. W swojej treści zachęcają one do słuchania słowa Bożego i ogłaszają przyjście Zbawiciela z rzeszą świętych (por. LM 1, s. 3). Zapowiadają zstąpienie wówczas wielkiej światłości na ziemi, którą Bóg będzie sądził z miłości (por. LM 1, s. 4). Z Jego przyjścia, będą mogły cieszyć się wszystkie narody i zostaną oświeceni ci, którzy do tej pory chodzili w ciemnościach (por. LM 1, s. 5). Jego chwały dostąpią żyjący według Bożych przykazań, sprawiedliwie i pobożnie (por. LM 1, s. 6). Tych też obdarzy pokojem i życiem wiecznym. Ich ciała śmiertelne przekształci na podobne do swego ciała uwielbionego (por. LM 1, s.7).

Bardzo ważne treści głoszą również dwie prefacje przeznaczone na okres Adwentu, pierwszą z nich odmawia się począwszy od pierwszej niedzieli Adwentu do dnia 16 grudnia oraz w we wszystkich odprawianych w tym okresie Mszy, które nie mają własnej prefacji. Mówi ona o dwóch przyjściach Chrystusa, pierwszym – w ludzkiej naturze (dzięki czemu otworzył ludziom drogę wiecznego zbawienia), i drugim – w blasku swej chwały, kiedy udzieli ludziom *obiecanych darów, których czuwając z ufnością oczekujemy* (MR, s. 20).

2.1. Droga

Słowo droga w języku polskim pochodzi o prasłowiańskiego „dorga”, czyli wyżłobienie, bruzda. Z kolei łacińskie słowo *via*, oznacza ulicę, ścieżkę, tor, więc swego rodzaju przestrzeń fizyczną, w obrębie której odbywa się ruch. Można ją też rozumieć w sensie przenośnym, jako sposób życia, postępowania lub metodę osiągnięcia jakiegoś wyznaczonego wcześniej celu. Od łacińskiego słowa *via* pochodzi słowo *viator*, tłumaczone jako podróżny, wędrowiec, posłaniec, a w sensie religijnym pielgrzym⁴⁸.

Motyw drogi lub ścieżki jest bardzo często pojawia się w Piśmie Świętym. Autorzy biblijni posługują się tym pojęciem około 800 razy nie tylko w sensie dosłownym, gdy opisują podróże lub naturalny rytm życia bohaterów Biblii, ale przede wszystkim wówczas, gdy próbują przekazać fundamentalne kwestie etyczne⁴⁹. Symbol drogi pojawia się najczęściej w kontekście wyboru odpowiedniego kierunku działania w dotarciu do celu, a właściwa droga to taka, na której człowiek podejmuje mądre decyzje, troszczy się o bezpieczeństwo i nie zbacza z niej⁵⁰. Metafora ta oznacza w Biblii tyle, co sposób postępowania Boga, którym powinien kierować się człowiek (por. Pwt 32, 4). Była też utożsamiana z wolą Najwyższego i Jego przykazaniami. W Nowym Testamencie tę drogę charakteryzowało nauczanie Kościoła (por. Dz 9, 2; 18, 25-26), a przede wszystkim czyny i nauka Jezusa Chrystusa (por. J 14, 1-6). To On, dokonawszy dzieła odkupienia człowieka, zainicjował drogę nową i żywą (por. Hbr 10, 19n) oraz powiedział o sobie, że jest Drogą⁵¹ prowadzącą do Ojca (por. J 14, 4-6). W Piśmie Świętym można odnaleźć też

⁴⁸ Por. A. ZWOLIŃSKI, *Chrześcijańskie rozumienie drogi*, [w:] J. Brusilo, *Homo viator*, Kraków 2022, s. 181-182.

⁴⁹ Por. L. RYKEN, J. C. WILHOIT, T. LONGMAN III, *Słownik symboliki biblijnej*, przeł. W. Chrostowski, wyd. III, Warszawa 2003, s. 971.

⁵⁰ Por. tamże, s. 972.

⁵¹ Por. E. G. WHITE, *Droga do Chrystusa*, przeł. P. Lazar, Radom 2006, s. 6.

drogę Bożej wierności (por. Ps 119, 30); sprawiedliwości (por. Mt 21, 32; 2 P 2, 21); dobrych uczynków (por. Tb 1, 3); pokoju (por. Iz 59, 8; Łk 1, 79; Rz 3, 17); życia (por. Prz 2, 19; 5, 6); drogę prowadzącą do nieśmiertelności (por. Prz 12, 28) i zbawienia (por. Dz 26, 17). Biblia ostrzega jednocześnie przed wstępowaniem na złą drogę (kontrast), gdyż wybierają ją jedynie ludzie głupi (por. Prz 12, 15) i grzesznicy (por. Ps 1, 6; Prz 14, 12). W Nowym Testamencie najwyraźniej zarysowano różnicę między tymi dwoma drogami w *Kazaniu na górze* (por. Łk 6, 17-49)⁵².

Należy podkreślić, że termin „droga” jest w Piśmie Świętym rozumiany bardzo szeroko i jego interpretacja zależy od kontekstu. Zdarza się, że trudno jest przyporządkować wiersz, w którym znajduje się wyraz hasłowy do którejś z wyodrębnionych kategorii semantycznych, gdyż można dopuścić się nadinterpretacji. Szukając przerośni tam, gdzie *de facto* się nie pojawia. Chcąc stworzyć zakres semantyczny *drogi*, można wyodrębnić pewne regularności występujące w Biblii: droga, jako przestrzeń albo miejsce służące do poruszania się; droga prowadząca dokądś; droga, którą człowiek wybiera, kroczy; droga jako nazwa jednostki miary, czasu, odległości; droga jako sposób postępowania (w jej obrębie należy wyróżnić dwa sensy – aksjologicznie dodatni oraz ujemny)⁵³.

Aspekt drogi pojawia się również w tekstach eucharystycznych, przeznaczonych do wykorzystania w liturgii podczas pierwszego okresu roku liturgicznego. W prefacji na pierwszą część Adwentu można znaleźć słowa: (...) *nam otworzył drogę wiecznego zbawienia* (MR, s. 109*). Innymi słowy, człowiek, dzięki przyjściu Chrystusa na świat w ludzkiej naturze otrzymał szansę wiecznego zbawienia pod warunkiem, że będzie podążał właściwą drogą, czyli taką, która została wyznaczona mu przez Boga. Jego zadaniem jest odkryć wolę Bożą⁵⁴.

Charakter oraz podział Adwentu uwzględniają również modlitwy mszalne, a przede wszystkim kolekty⁵⁵, które w swojej istocie korespondują z przeżywanym

⁵² Por. F. GRYGLEWICZ, *Droga*, [w:] EK, t. 4, kol. 214.

⁵³ Por. K. LEWICKA, „Droga” jako przykład biblijnych wyrazów-kluczy, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Linguistica” 43 (2005), s. 49.

⁵⁴ Por. S. CZERWIK, *Prefacje o misteriach Chrystusa w Mszałe Rzymskim Pawła VI*, Warszawa 1984, s. 71-72.

⁵⁵ Reforma liturgiczna, która dokonała się podczas Soboru Watykańskiego II, doprowadziła do wzrostu ilości kolekt adwentowych w Mszałe Pawła VI względem Mszału Piusa V. W mszałe powstałym w wyniku obrad Soboru Trydenckiego znajdowało się 13 kolekt. Było one przypisane do czterech niedziel oraz Dni Kwartalnych. Ferie nie miały własnych kolekt. W ciągu tygodnia powtarzano modlitwę z ostatniej niedzieli. Po Soborze Watykańskim II ilość kolekt adwentowych zdecydowanie wzrosła. Do każdego dnia Adwentu przypisano własną kolektę, dlatego w obecnym mszałe jest ich 29. Nie wszystkie zostały stworzone na nowo. Z Mszału Piusa V przeniesiono 9 kolekt do nowego księgi, jednak nie zostały one przypisane do

w Kościele okresem liturgicznym oraz obchodzonym świętem. W adwentowych kolektach często występuje temat drogi w kontekście Boga przychodzącego do człowieka, ale również człowiek jest wezwany do prostowania dróg swojego życia w oczekiwaniu na Chrystusa (por. Kolekty z 1 Niedzieli Adwentu; soboty I tyg. Adwentu; 2 Niedzieli Adwentu; środy II tyg. Adwentu; IV Niedzieli Adwentu – MR s. 2-30). Benedykt XVI „drogą” nazwał Dziewicę Maryję⁵⁶, którą Bóg przygotował, by mógł przez nią wejść w świat. Maryja przyjęła tę odpowiedzialną rolę i podąża na czele nowego Izraela, wyzwalającego się z wszelkiego rodzaju ucisku i zniewolenia⁵⁷.

2.1.1. Drogi Narodu Wybranego

W tekstach biblijnych przeznaczonych na okres Adwentu najczęściej temat drogi podejmowany jest w Księdze Proroka Izajasza (por. Iz 64, 4; Iz 30, 21; Iz 35, 8; Iz 40, 27; Iz 48, 17; Iz 2, 3b; Iz 63, 17a).

Droga odkrywania woli Bożej

(por. Iz 63, 16b-17. 19b; 64, 2b-7; I Niedziela Adwentu, rok B)

Obyś wychodził naprzeciw tym, co radośnie pełnią sprawiedliwość i pamiętają o Twych drogach. (Iz 64, 4; LM 1, s. 67)

tych samych dni Adwentu co dotąd. Z uwagi na ubogą i nieadekwatną do przeżywanego okresu treść, kolekty z niedziel zostały przeniesione na ferie. Nie trudno zauważyć, że obecnie niedzielne kolekty zawierają bogatszą treść teologiczną. W I. oraz II. niedzielę eksponują eschatyczny wymiar Adwentu, natomiast w III. i IV. niedzielę uwypuklają aspekt pierwszego przyjścia Chrystusa w ludzkim ciele. Kolekty adwentowe zostały opracowane zgodnie ze starożytną zasadą, którą potwierdził Synod w Hipponie w 393 roku, głoszącą, iż modlitwa liturgiczna powinna być skierowana do Ojca przez Syna. Jedynie dwie spośród 29 modlitw nie spełniają owej zasady, gdyż skierowane są wprost do Chrystusa. Jest to kolekta, wypowiedziana w piątek pierwszego tygodnia oraz 24 grudnia. Inne pozostają wierne tradycji. Na próżno szukać wśród kolekt adwentowych takich, których tekst po raz pierwszy pojawił się w Mszału Pawła VI. Wszystkie kolekty adwentowe zostały wzięte ze starożytnych źródeł liturgicznych. Najwięcej, bo aż 14 zostało przeniesionych z Sakramentarza Gelazjańskiego, 11 kolekt pochodzi ze Zwoju z Rawenny, a 3 z nich z Sakramentarza Gregoriańskiego. Załedwie 1 wywodzi się z liturgii ambrozjańskiej z Sakramentarza z Bergamo. Tak więc 19 kolekt, po Soborze Watykańskim II, przywrócono do liturgii, sięgając po nie bezpośrednio do sakramentarzy. Jak już wspomniano, 9 kolekt przeniesiono z potydenckiego mszału, co świadczy o ciągłości występowania w liturgii Kościoła. Trzeba jednak zaznaczyć, że 4 stanowią wierną kopię, natomiast 5 uległo niewielkiej modyfikacji. W kolektach przeznaczonych na okres Adwentu łatwo dostrzec zarówno kontekst biblijny jak i patrystyczny. Taka treść modlitw sprawia, że wierni posiadają szansę uczestnictwa w liturgii z jeszcze większą świadomością przeżywanego tajemnic. Por. A. ŻADŁO, *Eklezjologiczny wymiar kolekt Adwentu w Mszału Rzymskim Pawła VI. Studium lingwistyczno-teologiczne*, Kraków 2002, s. 267-276.

⁵⁶ Por. J. KUDASIEWICZ, D. MASTALSKA, *Biblijna Droga pobożności maryjnej*, „Salvatoris Mater” 3 (2001) nr 2, s. 245.

⁵⁷ Por. BENEDYKT XVI, *Mystagogia Benedicti. Wprowadzenie w tajemnice roku liturgicznego. Adwent*, Biskupów 2018, s. 59.

W wyżej przytoczonym fragmencie autor sugeruje, że praktycznym wyrazem takiej wiary, będzie podążanie drogami, które wyznacza człowiekowi Bóg, zatem postępowanie zgodne w wolą Bożą⁵⁸. W całym rozdziale 64. Księgi Izajasza, prorok zanosi modlitwę do Boga, w której składa Mu dziękczynienie i jednocześnie wyznaje grzechy, błagając o miłosierdzie⁵⁹. Jest to modlitwa pełna smutku, prowadząca do lamentacji⁶⁰, bo prorok demaskuje w niej braki Narodu wybranego w relacji z Bogiem⁶¹. Część tej modlitwy (por. Iz 63, 7-64, 11) nazywana jest starotestamentalnym Ojciec nasz⁶², gdyż właśnie w Księdze Izajasza prorok zwraca się do Boga tymi słowami dwukrotnie. Nie jest to modlitwa o charakterze uniwersalnym, na miarę tej, której nauczył nas Jezus Chrystus (por. Mt 6, 9-13). On w Modlitwie Pańskiej objawił światu, że Bóg jest Ojcem wszystkich ludzi⁶³. W tym starotestamentalnym *Pater noster* prorok wznosi modlitwę ku Niemu o wyrozumiałość i miłosierdzie, gdy widzi, że drogi narodu wybranego przestały prowadzić ku Bogu. Ośmiela się o to prosić, gdyż wie, iż Bóg okazuje swoje miłosierdzie tym, którzy potrafią Mu zaufać i pokładać w Nim nadzieję⁶⁴. Ludzie, jeśli chcą zmienić tę swoją sytuację i mieć nadzieję na otrzymanie łaski Bożej, muszą uznać Pana za jedynego Boga i jemu zawierzyć - zaznacza autor w wersecie poprzedzającym cytowany.

Droga Bożej sprawiedliwości

(por. Iz 30, 19-21. 23-26; I tydzień Adwentu, sobota)

Twoje uszy usłyszą słowa rozlegające się za tobą:

«To jest droga, idźcie nią!», jeśli chciałbyś iść na prawo lub na lewo.

(Iz 30, 21; LM 1, s. 88)

⁵⁸ Por. *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Najnowszy przekład z języków oryginalnych z komentarzem, op. Zespół Biblistów Polskich z inicjatywy Towarzystwa św. Pawła, Radom 2008, s. 1693.

⁵⁹ Por. *Księga Izajasza rozdziały 40 - 66. Deutero - Izajasz i Trito - Izajasz*. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz T. BRZEGOWY, (*Nowy Komentarz Biblijny. Stary Testament*, t. XXII, cz. 3), Częstochowa 2005, s. 781; A. BĄK, *Perswazyjna funkcja cytatów i aluzji przywołanych w Księdze Izajasza w 1 Kor 1, 18-3, 4*, Kraków 2010, s. 148.

⁶⁰ Por. A. LIGĘZA, M. WILK, *I dadzą Mu imię Emmanuel*, Kraków 2008, s. 150.

⁶¹ Por. BENEDYKT XVI, *Mystagogia Benedicti. Wprowadzenie w tajemnice roku liturgicznego. Adwent*, Biskupów 2018, s. 35.

⁶² Por. JAN PAWEŁ II, *Komentarz do Ksiąg Starego Testamentu*, Kraków 2012, s. 690.

⁶³ Por. J. BLENKINSOPP, *Isaiah. A New Translation with Introduction and Commentary*, Doubleday 2002, s. 265.

⁶⁴ Por. J. HOMERSKI, *Starotestamentalne „Ojciec nasz” (Analiza egzegetyczno-teologiczna Iz 63, 7-64, 11)*, „Roczniki Teologiczne” 43 (1996) nr 1, s. 63.

W 30. Rozdziale pojawiają się nowe proroctwa zapowiadające sojusze w Egipcjanami, które zakończą się fiaskiem⁶⁵. Stąd Izajasz otrzymuje polecenie spisania słowa Bożego, które będzie świadectwem, a które lud buntowniczy odrzucił. Zostaną też odsłonięte głębsze warstwy tajników serc, mówiące o braku potrzeby nawrócenia się i poddania się prowadzeniu drogami Bożej sprawiedliwości⁶⁶. W tym fragmencie prorok zwraca się do ludu, który został doświadczony nieszczęściem niewoli babilońskiej, a który w przyszłości zamieszka na Syjonie. Wielu Izraelitów odstąpiło od Boga, wielu postępowało niezgodnie z wolą Bożą i prawem. Mimo to, liczą na przebaczenie, powtórne zamieszkanie na górze Syjon i powrót pod skrzydła Boga. W przytoczonym wersecie autor sugeruje, że w przyszłości wszyscy Izraelici pójdą tą drogą, którą wyznaczy im Nauczyciel. Będą słuchać tego, co mówi, aby nie zejść z drogi Bożej. Mówca posługuje się w przytoczonym zdaniu obrazem pasterza, który kieruje owcami nie z miejsca dowodzenia, lecz towarzyszy, znajduje się przy nich bardzo blisko, dlatego jest w stanie dostrzec każde oddalenie się i chęć zboczenia z właściwie obranej drogi⁶⁷. A ta droga Boża będzie sprawiedliwą wówczas, gdy w człowieku dokona się wewnętrzna przemiana, której wyraźnym znakiem będzie uległość serca rozpoznającego w Bogu Prawodawcę i Nauczyciela. Źródłem takiego serca będzie siła uzdrawiającej łaski i miłosierdzia⁶⁸.

Droga święta

(por. Iz 35, 1-10; II tydzień Adwentu, poniedziałek)

Będzie tam droga czysta, którą nazwą drogą świętą. Nie przejdzie nią nieczysty, gdy odbywa podróż, i głupi nie będą się tam wałęsać.

(Iz 35, 8; LM 1, s. 103)

Fragment wprowadza temat drogi na pustyni. Na jej określenie został użyty termin *maslûl*, który dosłownie należy tłumaczyć jako nasyp, rampa. Słowo oznacza wykonanie pracy ziemnej, której celem jest zbudowanie drogi. W innych miejscach Księgi Izajasza (por. Iz 11, 16; Iz 62, 10) motyw drogi pojawia się jako kierunek, sposób powrotu Izraelitów spośród innych, obcych narodów. Autor zaznacza, że droga została nazwana drogą świętą, ponieważ jest zarezerwowana dla pielgrzymów. To oznaczałoby, że Syjon mogą

⁶⁵ Por. L. STACHOWIAK, *Geneza Księgi Izajasza 1-39*, „Roczniki Teologiczne” 43 (1996) nr 1, s. 47.

⁶⁶ Por. W. R. FARMER, *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego, Komentarz katolicki i ekumeniczny na XXI wiek*, przeł. W. Chrostowski, Warszawa 2000, s. 867.

⁶⁷ Por. *Księga Izajasza rozdziały 40 - 66. Deutero - Izajasz i Trito - Izajasz*. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz T. BRZEGOWY, (*Nowy Komentarz Biblijny. Stary Testament*, t. XXII, cz. 3), Częstochowa 2005, s. 579-580.

⁶⁸ Por. *Biblia w liturgii Mszy Świętej. Adwent. Narodzenie Pańskie*, praca zbiorowa pod red. A. PACIORKA, F. MICKIEWICZA, Częstochowa 2016, s. 56.

osiągnąć nie wszystkie narody, lecz wyłącznie Izraelici⁶⁹. Jak widać, ten fragment jest sprzeczny z tymi miejscami Księgi Izajasza, które głoszą Syjon otwarty dla wszystkich narodów⁷⁰. Przywołane słowa nie zapowiadają końca wygnania babilońskiego, lecz zachęcają do odnowy duchowej i życia zgodnego z wolą Bożą. Droga święta, o której mowa, oznacza również łzy, suszę pustyni i cierpienie, jakiego już doświadczyli Izraelici podczas niewoli. Duchowy wymiar tej niewolniczej rzeczywistości mogą już zostawić za sobą, bo *Oto wasz Bóg przychodzi (...) by Was zbawić* (Iz 35, 4). W ten sposób wypełniają się również słowa Psalmisty *Którzy we łzach sieją, żąć będą w radości* (Ps 126, 5)⁷¹. Zatem drogą świętą jest sam Bóg. Jest ona tak prosta i gładka dla wierzących, że nie są w stanie źle postępować ci, którzy nią kroczą. Wszyscy nazwani głupimi i szaleńcami nie mogą na nią wkroczyć⁷².

Droga wiary

(por. Iz 40, 25-31; II tydzień Adwentu, środa)

Czemu mówisz, Jakubie, i ty, Izraelu, powtarzasz: Zakryta jest moja droga przed Panem i prawo me przez Boga pominięte?
(Iz 40,27; LM 1, s. 109)

Rozdział Księgi Izajasza, w którym znajduje się przytoczony fragment, rozpoczyna drugą jej część, zwaną Deutero-Izajasz⁷³, mówiącą o pocieszeniu skierowanym do Jerozolimy. Nie udała się próba budowania wielkości narodu wybranego na politycznym i militarnym fundamencie, czego wynikiem jest utracona niepodległość i smutek Izraela (niewola babilońska, w której Izraelici przebywali od 583 roku przed Chrystusem⁷⁴. Kiedy jednak czasy asyryjskiego imperium, utożsamiane z niewolą, minęły i coraz wyraźniej widać było koniec przymusowego pobytu w Babilonii, prorok Izajasz zaczął zachęcać Izraelitów do zaufania Bogu, odnowy postępowania i spojrzenia na nową sytuację

⁶⁹ Por. J. BLENKINSOPP, *Isaiah. A New Translation with Introduction and Commentary*, Doubleday 2002, s. 450.

⁷⁰ Por. R. KILIAN, *Jesaja II. 13-39, Die Neue Echter Bibel*, Stuttgart 1980, s. 200; *Księga Izajasza rozdziały 40 - 66. Deutero - Izajasz i Trito - Izajasz*. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz T. BRZEGOWY, (*Nowy Komentarz Biblijny. Stary Testament*, t. XXII, cz. 2), Częstochowa 2005, s. 720.

⁷¹ Por. G. RAVASI, *Świątynia i droga. Rozważania na temat Księgi Izajasza*, przeł. W. Dzieża, Pelplin 2008, s. 189.

⁷² Por. HIERONIM, *Komentarz do Księgi Izajasza (X 34,1 - X 35,10)*, „Vox Patrum” 36 (2016), t. 66, s. 565.

⁷³ Por. T. BRZEGOWY, *Teofania inaugurująca Deuteroizajasza (Iz 40, 1-11)*, [w:] *Gloriam praecedat humilitas (Prz 15, 33). Księga pamiątkowa dla Księdza Profesora Antoniego Troniny w 70. rocznicę urodzin*, Częstochowa 2015, s. 140.

⁷⁴ Por. J. A. FITZMYER, *To Advance the Gospel*, New York 1998, s. 206.

przez pryzmat wiary⁷⁵. Wobec nieustannego lamentu ludzi, niepotrafiących zrozumieć decyzji i praw Bożych, Izajasz próbował wzbudzić w narodzie nadzieję, że Bóg przywróci mu utraconą niegdyś wolność⁷⁶. W 40. Wersecie rozdziału podkreślono znaczenia Jahwe jako Stworzyciela, który czuwa nad swym ludem, dlatego bezpodstawne wydaje się oskarżanie Boga o brak zainteresowania drogą, którą podążają Izraelici, czyli przeżywaną niewolą. Jahwe jest Sędzią najsprawiedliwszym, który nie zapomni o wymierzeniu prawa swojemu ludowi. Trzeba jednak, by ten nie wątpił, lecz wstąpił na drogę wiary i bezgranicznego zaufania Bogu⁷⁷. Stąd apel proroka, aby Izraelici oparli swoje jestestwo na Jahwe, który jest największym sprzymierzeńcem człowieka. Zachęca do pokładania wiary i ufności w samym Bogu⁷⁸, gdyż najlepsze armie bez pomocy Boga nie dadzą skutecznego ratunku i obrony. To w mocy Jego leży cały wszechświat, będący wyrazem Jego potęgi i siły⁷⁹.

Droga wskazywana przez Boga

(por. Iz 48, 17-19; II tydzień Adwentu, piątek)

*Jam jest Pan, twój Bóg, pouczający cię o tym, co pożyteczne,
kierujący tobą na drodze, którą kroczysz.*

(Iz 48, 17; LM 1, s. 113)

W tym rozdziale Księgi Izajasza jest mowa o końcu wygnania babilońskiego i o nadchodzących nowych czasach. Zostają w nim wypowiedziane słowa wprost skierowane do domu Izraela, w których Bóg przypomina o strategii, jaką się kierował, objawiając ludowi przyszłe wydarzenia, mające pomóc im dokonać słusznych wyborów między bożkami a Bogiem Jedynym⁸⁰. W tym fragmencie Jahwe piórem autora sam siebie przedstawia jako Boga Izraela, nakłaniającego do podjęcia czynienia dobra i wskazuje drogę,

⁷⁵ Por. J. BLENKINSOPP, *Isaiah. A New Translation with Introduction and Commentary*, Doubleday 2002, s. 105.

⁷⁶ Por. *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Najnowszy przekład z języków oryginalnych z komentarzem, op. Zespół Biblistów Polskich z inicjatywy Towarzystwa św. Pawła, Radom 2008, s. 1637.

⁷⁷ Por. *Księga Izajasza rozdziały 40 - 66. Deutero - Izajasz i Trito - Izajasz*. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz T. Brzegowy, (*Nowy Komentarz Biblijny. Stary Testament*, t. XXII, cz. 3), Częstochowa 2005, s. 149.

⁷⁸ Por. GUERRIC D'IGNY, *Sermon pour l'Avent*, Paris 1970, s. 105.

⁷⁹ Por. *Biblia w liturgii Mszy Świętej. Adwent. Narodzenie Pańskie*, praca zbiorowa pod red. A. PACIORKA, F. MICKIEWICZA, Częstochowa 2016, s. 89.

⁸⁰ Por. W. R. FARMER, *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego, Komentarz katolicki i ekumeniczny na XXI wiek*, przeł. W. Chrostowski, Warszawa 2000, s. 872.

na którą powinien wejść⁸¹. Niewątpliwie zadaniem prawdziwej religii jest pouczanie. Izrael chce zostać pouczony o drodze, którą wskazuje mu Bóg. Wskazanie takowej drogi znaczy powiedzieć ludziom, co dla nich jest pożyteczne⁸². Prorok wyraźnie podkreśla, że wybór właściwej drogi przez człowieka jest możliwy dzięki skłanianiu serc Izraelitów do wejścia na drogę przymierza i zachowywania przykazań. Gdyby Naród Wybrany wcześniej żył wg dekalogu, teraz cieszyliby się z owoców swojej wierności. Droga prowadzenia życia zgodnego z zasadami prawa przekazanego człowiekowi daje więc gwarancję podążania w życiu ścieżkami wyznaczonymi przez Boga⁸³.

Droga życia

(por. Iz 2, 1-5; I Niedziela Adwentu, rok A)

Niech nas nauczy dróg swoich, byśmy kroczyli Jego ścieżkami.

(Iz 2, 3b; LM 1, s. 63)

Po lamentacjach nad niewierną Jerozolimą i przedstawieniu żalonych skutków bałwochwalstwa, Izajasz w 2. Rozdziale swojej księgi przedstawia wizję przyszłej chwały świętego miasta, które będzie się wznosić ponad górami, i do którego będą przybywać liczne narody⁸⁴. W Piśmie Świętym miejsce na Górze Syjon, gdzie znajdowała się świątynia, utożsamiane jest często z całą Jerozolimą, do której dążą ludy, i która, zgodnie z proroctwem⁸⁵, będzie miejscem nawrócenia narodów na wiarę w jednego Boga⁸⁶, w którym zapanuje sprawiedliwość i pokój⁸⁷. W świątyni Pana zapanuje sprawiedliwość i pokój, będzie można nauczyć się tam właściwego sposobu postępowania, dlatego prorok

⁸¹ Por. J. BLENKINSOPP, *Isaiah. A New Translation with Introduction and Commentary*, Doubleday 2002, s. 227.

⁸² Por. *Księga Izajasza rozdziały 40 - 66. Deutero - Izajasz i Trito - Izajasz*. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz T. Brzegowy, (*Nowy Komentarz Biblijny. Stary Testament*, t. XXII, cz. 3), Częstochowa 2005, s. 395.

⁸³ Por. *Biblia w liturgii Mszy Świętej. Adwent. Narodzenie Pańskie*, praca zbiorowa pod red. A. PACIORKA, F. MICKIEWICZA, Częstochowa 2016, s. 96.

⁸⁴ Por. G. RAVASI, *Biblia we fragmentach. 200 bram do Starego i Nowego Testamentu*, Kielce 2017, s. 139.

⁸⁵ Por. J. BLENKINSOPP, *Isaiah 40-55. A New Translation with Introduction and Commentary*, Doubleday 2002, s. 365.

⁸⁶ Por. AUGUSTYN Z HIPPONY, *De civitate Dei*, przeł. W. Kornatowski, *O Państwie Bożym*, Warszawa 1977, t. 2, s. 386.

⁸⁷ Por. G. RAVASI, *Świątynia i droga. Rozważania na temat Księgi Izajasza*, przeł. W. Dzieża, Pelplin 2008, s. 69.

w przytoczonym fragmencie zachęca, by nastał czas, gdy Bóg objawi drogi, którymi powinien poruszać się człowiek, który uwierzył w Boga i chce chodzić Jego ścieżkami⁸⁸. Wszystko wskazuje na to, że owe *drogi* i *ścieżki*, to nic innego jak sposób życia zaproponowany przez Boga. Pojęcie drogi bardzo często było łączone z ideą przymierza. Od momentu, gdy zaczęło ono istnieć między Bogiem a człowiekiem, życie na ziemi stało się pielgrzymką po drodze, która ostatecznie może doprowadzić go do szczęścia wiecznego lub śmierci⁸⁹. Ewentualne zwycięstwo zależy od tego, czy człowiek sprosta wymaganiom, wynikającym z zawartego przymierza, a które w istocie sprowadzają się do postępowania zgodnego z wolą Bożą. Stąd Izraelita nigdy nie zapominał prosić Najwyższego, by objawił mu właściwe ścieżki życia⁹⁰. Ponadto, Izajasz prorokował, że podobne pragnienie zrodzi się kiedyś w sercach narodów nieizraelskich i będą prosić Boga, by ukazał im drogi życia⁹¹. Wg Teodoret z Cyru te drogi życia, to nic innego jak zapowiadane przez proroka wskazania ewangeliczne, w których podkreśla, że z Syjonu wyjdzie nie tylko prawo, ale również słowo, przekazywane później przez Apostołów wszystkim narodom⁹². Z kolei Jan Paweł II podkreśla, że zachęta (...) *wstąpmy na Górę Pana* (...) jest wizją ludu, wychodzącego ponad własny poziom - nie chce żyć tylko swoimi sprawami, ale szuka prawdy Bożej i chce ujrzeć oblicze Boga Żywego⁹³.

Droga zatwardzalego serca

(por. Iz 63, 16b-17. 19b; 64, 2b-7; I Niedziela Adwentu, rok B)

*Czemuż, o Panie, dozwalasz nam błędzić z dala od Twoich dróg,
tak, iż serce nasze staje się nieczułe na bojaźń przed Tobą?*

(Iz 63, 17a; LM 1, s. 67)

⁸⁸ Por. *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Najnowszy przekład z języków oryginalnych z komentarzem, op. Zespół Biblistów Polskich z inicjatywy Towarzystwa św. Pawła, Radom 2008, s. 1561.

⁸⁹ Por. C. M. PACZKOWSKI, „Prawo wyjdzie z Syjonu i słowo Pańskie z Jeruzalem”. *Iz 2, 3 w egzegezie patrystycznej okresu przedchalcedońskiego*, [w:] M. S. Wróbel (red.), *Deus meus et omnia. Księga pamiątkowa ku czci o. prof. Hugolina Langkammera OFM w 50. rocznicę święceń kapłańskich*, Lublin 2005, s. 322.

⁹⁰ Por. A. CHOLEWIŃSKI, *Postępujemy w światłości Jahwe (Iz 2, 5)*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 42 (1989), s. 323.

⁹¹ Por. *Księga Izajasza rozdziały 1-12*. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz T. Brzegowy, (*Nowy Komentarz Biblijny. Stary Testament*, t. XXII, cz. 1), Częstochowa 2005, s. 209-211.

⁹² Por. TEODORET Z CYRU, *Commentaria in Isaiam*, przeł. J. N. Guinot, Paryż 1984, s. 89; *Ojcowie Kościoła komentują Biblię. Stary Testament. Xa. Księga Izajasza 1-39*, przeł. S. Kalinowski, Zabki 2015, s. 25-26.

⁹³ Por. JAN PAWEŁ II, *Komentarz do Ksiąg Starego Testamentu*, Kraków 2012, s. 540.

Po przypomnieniu najważniejszych wydarzeń z historii Izraela, w których Bóg objawiał swoją miłość do narodu wybranego, po wygłoszeniu pochwały i wyrażeniu ufności pokładanej w Bogu, następuje żarliwa modlitwa, którą prorok w imieniu ludu kieruje do Boga. Wołanie do Jahwe wzmogło się na widok leżącej w gruzach świątyni. Powracający z Babilonii repatrianci uważali, że jej zniszczenie jest przyczyną wszelkich niepowodzeń. Bóg się od nich odwrócił z powodu ich grzechów, dlatego teraz lud kieruje do Niego wezwania i zadaje pytania. Chce skłonić Pana, by na nowo wejrzał na swój lud i otoczył go ojcowską opieką⁹⁴. W tych lamentacjach ludu pojawiają się pod adresem Boga (w 17. wersecie) oskarżenia, które są jednocześnie wyznaniem grzechów Izraela. Prorok zarzuca Bogu, że pozwolił ludziom oddalić się od Niego. To pokazuje, że autor księgi wierzył, że wszystko pochodzi od Boga i On też może spowodować zatwardziałość serca człowieka. W relacji z Bogiem inicjatywa nie pochodzi jedynie od człowieka. Jeśli kieruje swe myśli do Boga i podąża Jego drogami, to dzieje się tak dlatego, że sam Bóg wzbudza w człowieku takie pragnienie. Prorok wyraźnie podkreśla, że jeśli Izraelici nie chcą zejść z drogi grzechu. To z tego powodu, że Bóg nie daje łaski nawrócenia. Usilnie proszą więc, by Bóg na nowo zagościł wśród zagubionego na drogach życia ludu, który opuścił⁹⁵.

2.1.2. Drogi poznania Boga

Wśród najbardziej charakterystycznych psalmów przeznaczonych na okres Adwentu odwołujących się do szeroko pojętego tematu drogi znalazły się Ps 25 oraz Ps 67.

Droga wyzwolenia

(por. Ps 25 (24), 4-5. 8-9. 10 i 14 oraz Ps 25, (24), 4-5. 8-9. 10 i 14 8-9; I Niedziela Adwentu, rok C)

Daj mi poznać drogi Twoje, Panie, i naucz mnie Twoich ścieżek!

(Ps 25, 4; LM 1, s. 71)

*Pan jest dobry i prawy: dlatego wskazuje drogę grzesznikom;
rządzi pokornymi w sprawiedliwości, ubogich uczy swej drogi.*

(Ps 25, 8-9; LM 1 s. 71)

⁹⁴ Por. *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*. Najnowszy przekład z języków oryginalnych z komentarzem, op. Zespół Biblistów Polskich z inicjatywy Towarzystwa św. Pawła, Częstochowa 2009, s. 1692.

⁹⁵ Por. *Księga Izajasza rozdziały 40-66*. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz T. BRZEGOWY, (*Nowy Komentarz Biblijny. Stary Testament*, t. XXII, cz. 3), Częstochowa 2005, s. 779.

Przytoczony tekst jest wołaniem do Boga o odpuszczenie grzechów i przyrzeczeniem poprawy ze strony człowieka. W tej lamentacji psalmista prosi, aby Bóg uchronił lud od prześladowań i wszelkich podstępów ze strony wrogów. Pod względem budowy literackiej jest lamentacją, ale niejednorodną. O ile w wersety 1-7 występują słowa modlitwy i życzeń o tyle w wersety 8-12 pojawia się treść, posiadająca elementy hymniczne i mądrościowe (dydaktyczne). Taki podział wskazuje na powstanie utworu w środowisku mędrców, potrafiących układać w schematy pouczenia, które zostały im przekazane przez dawne, staroizraelskie tradycje. Już po kilku wersety wstępu psalmista zaznacza, że trudna sytuacja w jakiej się znalazł, wynika z oddalenia się od Boga. Zostało to wyrażone między innymi za pomocą terminu *derek* (droga). Autor zwraca się do Boga, aby ukazał mu drogę, którą ma kroczyć, i aby go nią prowadził w taki sposób, by mógł pozostać mu wierny. W wersety 8-9 wychwala dobroć i prawość dobrego Boga. Nie chce On, by lud błędził, popełniając grzechy, lecz by w pokorze i pobożności szukał u Niego pomocy. Z omawianego psalmu wynika, że tylko Bóg może odpuścić grzechy człowiekowi. Tylko On przychodząc, może skierować kroki grzesznika na wytyczone przez siebie drogi⁹⁶. Należy podkreślić, że przesłaniem psalmu jest pragnienie poznania tych dróg Boga, na których ma dokonać się wyzwolenie człowieka z jarzma grzechu. Będzie to możliwe, jeśli człowiek stanie się pokorny, jeśli będzie czuł respekt przed Bogiem. Psalmista kończy utwór błaganiami o przebaczenie grzechów i zaznacza, że świadomość grzeszności nie może człowieka zatrzymywać, lecz musi wyzwalać w nim nadzieję⁹⁷. Ów psalm niewątpliwie nawiązuje do osoby Jezusa Chrystusa. Chociaż nie musiał prosić Boga o wybaczenie grzechów, ponieważ ich nie miał, to jednak miał do czynienia z grzesznikami. Mówił do nich o nawróceniu i wielkiej radości, która pojawia się wówczas, gdy chodzą drogą przykazań. Wiele razy zachęcał również do wznoszenia modlitwy, by człowiekowi starczyło siły w pokonywaniu trudności, pojawiających się na drogach Bożych⁹⁸.

Droga wdzięczności

(por. Ps 67 (66), 2-3. 4-5. 7-8; III tydzień Adwentu, piątek)

⁹⁶ Por. *Księga Psalmów*, Wstęp, przekład z oryginału, komentarz, ekskursy, op. S. Łach, Poznań 1990, s. 186.

⁹⁷ Por. *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Najnowszy przekład z języków oryginalnych z komentarzem, op. Zespół Biblistów Polskich z inicjatywy Towarzystwa św. Pawła, Radom 2008, s. 1155.

⁹⁸ Por. *Księga Psalmów*, Wstęp, przekład z oryginału, komentarz, ekskursy, op. S. Łach, Poznań 1990, s. 187.

*Aby na ziemi znano Jego drogę,
Jego zbawienie – pośród wszystkich ludów.*
(Ps 67, 3; LM 1, s. 141)

Psalm, z którego wzięto cytowany fragment, stanowi modlitwę odmawianą w czasie święta zamykającego okres żniw⁹⁹. Świadczą o tym słowa dwóch ostatnich wersów. Niewątpliwie jest to rodzaj hymnu dziękczynnego¹⁰⁰, który ma zachęcić wszystkie ludy ziemi do wyrażenia wdzięczności Bogu za Jego łaskawość¹⁰¹. Najprawdopodobniej tekst powstał po niewoli babilońskiej i był odpowiedzią ludu na błogosławieństwo Aarona. Izraelici usilnie prosili Boga, by to błogosławieństwo zstąpiło nie tylko na nich, ale również na inne narody, które zapragną iść drogą prowadzącą do zbawienia, jakiego Jahwe udziela Izraelitom¹⁰². Boży plan zbawienia, czyli królestwo światła i pokoju, urzeczywistni się bowiem, gdy będą w nim obecni także poganie¹⁰³, którzy odnajdą się na drodze słuchania słowa Bożego¹⁰⁴.

2.1.3. Drogi Pana

Spośród wszystkich perykop ewangelicznych proklamowanych w Adwencie, pięć z nich opowiada o drodze, która prowadzi do spotkania z Emmanuelem, tj. Łk 3, 4-5; Mt 15, 32; J 1, 23; Łk 7, 27; Mt 21, 32.

Droga Jana Chrzciciela

(por. Łk 3, 1-6; II Niedziela Adwentu, rok C)

*Przygotujcie drogę Panu, prostujcie ścieżki dla Niego!
Każda dolina niech będzie wypełniona, każda góra i pagórek zrównane,
drogi kręte niech się staną prostymi, a wyboiste drogami gładkimi!*
(Łk 3, 4-5; LM 1, s. 102)

Powyższy fragment pochodzi z księgi proroka Izajasza. W Ewangelii wg św. Łukasza został zacytowany przez Jana Chrzciciela. Zanim ewangelista Łukasz odda głos

⁹⁹ Por. B. W. MATYSIAK, *Historiozbawczy charakter Izraelskich świąt pielgrzymkowych*, „Studia Warmińskie”, 41-42 (2004-2005), s. 200; *Biblia Jerozolimska*, wydanie pierwsze, Poznań 2006, s. 764.

¹⁰⁰ Por. P. J. BOTHA, *Psalm 67 i its literary and ideological context*, „Old Testament Essays” 17 (2004) nr 3, s. 372.

¹⁰¹ Por. E. TALSTRA, J. BOSMA, *Psalm 67: Blessing, Harvest and History. A Proposal for Exegetical Methodology*, „Calvin Theological Journal” 36 (2001), s. 294.

¹⁰² Por. *Księga Psalmów*, Wstęp, przekład z oryginału, komentarz, ekskursy, op. S. Łach, Poznań 1990, s. 312-313.

¹⁰³ Por. JAN PAWEŁ II, *Komentarz do Ksiąg Starego Testamentu*, Kraków 2012, s. 354.

¹⁰⁴ Por. JAN PAWEŁ II, *Ps 67 – niech wszystkie narody wysławiają Boga*, „L'Osservatore Romano” 26 (2005) nr 3, s. 37-38.

Janowi, najpierw przekazuje informacje o panujących wówczas władcach oraz terytorium, nad jakim sprawują swoją władzę. Autor, wymieniając nazwy obszarów, na których mieszkali zarówno Żydzi jak i poganie, chce podkreślić, że ewangelia Jezusa Chrystusa zaadresowana jest do wszystkich narodów. Jan Chrzciciel słowami proroka Izajasza przynagla do przygotowania drogi na przyjście Pana. W ten sposób zaznacza, że nie należy odkładać zanadto czasu nawrócenia do Boga¹⁰⁵. Przywołanie słów proroka Izajasza może świadczyć o chęci podkreślenia faktu, iż w działalności Jana wypełnia się proroctwo Izajasza. Ten starotestamentalny prorok, żyjący w czasie kresu niewoli babilońskiej wygłaszał do swego narodu orędzie, w których zwiastował radosny powrót narodu do ojczyzny¹⁰⁶. To miał być przelom w historii Izraela i zapoczątkowanie nowego czasu zbawienia, podobnego do triumfalnej procesji, na czele której pójdzie sam Bóg. Jego obecność daje poczucie pewności i bezpieczeństwa. Prorok nawołuje więc do prostowania dróg i ścieżek przed nadejściem Pana, do zejścia z krętej drogi zła i powrót do Niego. Określenie „droga Pana”¹⁰⁷ znaczyło w Starym Testamencie tyle, co droga Bożych przykazań i posłuszeństwa Panu. Wszystko wskazuje na to, że św. Łukasz postanowił powtórzyć słowa Izajasza w kontekście działalności Jana Chrzciciela, ponieważ chciał podkreślić, że tak jak Izajasz przygotowywał Izraelitów do wyjścia z niewoli, podobnie Jan przygotowuje lud na podążanie drogą, którą ukaże Jezus. Zadaniem Jana jest również przekonanie ludzi do wejścia na drogę, którą w swoim nauczaniu zaproponuje Chrystus, i która później stanie się drogą Kościoła. Łukasz, pisząc swoją ewangelię, czerpał z tekstu Marka, dokonując jednak uzupełnień. W 4 i 5 wersecie nawiązał do budowania Królowi drogi, która jednak będzie wymagała naprawy¹⁰⁸. Podkreślił w ten sposób nadejście momentu usunięcia przez Boga wszystkich przeciwności, które stały na drodze Izraelitom, chcącym powrócić z niewoli babilońskiej. Podobnie będzie z przyjściem Mesjasza. Jego nadejście

¹⁰⁵ Por. *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Najnowszy przekład z języków oryginalnych z komentarzem, op. Zespół Biblistów Polskich z inicjatywy Towarzystwa św. Pawła, Radom 2008, s. 2262-2263.

¹⁰⁶ Por. T. CZAPIGA, *Chrzest nawrócenia na odpuszczenie grzechów*, „Szczecińskie Studia Kościelne” 1 (1991), s. 42.

¹⁰⁷ To pojęcie pojawia się również bardzo często w Dziejach Apostolskich, które nadają mu sens chrystologiczny. Oznacza nauczanie i działalność Jezusa i jego uczniów oraz model życia i cele, które prowadzą do zbawienia. Por. Dz 9, 2; 13, 10; 16, 17; 18, 25-26; 19, 23; 22, 4; 24, 14.22.

¹⁰⁸ Por. K. LEWICKA, „Droga” jako przykład biblijnych wyrazów-kluczy, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Linguistica” 43 (2005), s. 55.

również wymaga usunięcia największej przeszkody, jaką jest grzech. Zamyka on bowiem przestrzeń na spotkanie człowieka z Bogiem¹⁰⁹.

Droga pomagania

(por. Mt 15, 29-37; I tydzień Adwentu, środa)

*Lecz Jezus przywołał swoich uczniów i rzekł:
«Żal Mi tego tłumu! Już trzy dni trwają przy Mnie,
a nie mają co jeść. Nie chcę ich puścić zgłodniałych,
żeby kto nie zasłabł w drodze»*

(Mt 15, 32; LM 1, s. 82)

Każdy z cudów Jezusa miał na celu umocnić wiarę tych, którzy byli świadkami Jego nadprzyrodzonych czynów. Chce, aby ludzie uznali w Nim prawdziwego Boga. Dlatego, podobnie jak Jahwe nakarmił Izraelitów manną na pustyni, tak Jezus troszczy się o pokarm dla zebranych wokół niego. Dostrzegając głód ludzi, Chrystus daje się poznać jako ten, który widzi również potrzeby materialne człowieka. W tej trosce objawia się synteza przepowiadania i uczynków wobec ubogich. Jezus pokazał swoje zatroskanie o usuwanie wszystkiego, co powoduje w człowieku ból fizyczny, cierpienie. Dał również przykład (niejednokrotnie wyrażany w spełnianiu uczynków miłosierdzia)¹¹⁰.

Określenie czasu przebywania rzeszy ludzi wokół Jezusa oraz podkreślenie faktu, że człowiek ciągle jest w drodze i potrzebuje pożywienia, by nie stracić sił, wskazuje na ludzką naturę Chrystusa, który doskonale rozumie człowieka¹¹¹.

Droga sprawiedliwego działania

(por. J 1, 6-19; III Niedziela Adwentu, rok B)

*Odpowiedział: «Jam głos wołającego na pustyni:
Prostujcie drogę Pańską, jak powiedział prorok Izajasz».*

(J 1, 23; LM 1, s. 124)

¹⁰⁹ Por. *Ewangelia według św. Łukasza rozdziały 1-11*. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz F. Mickiewicz, (*Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament*, t. III, cz. 1), Częstochowa 2011, s. 212-215.

¹¹⁰ Por. H. SŁAWIŃSKI, *Preferencyjna miłość do ubogich w przepowiadaniu Kościoła*, „*Analecta Cracoviensia*” 49 (2017), s. 166.

¹¹¹ Por. *Ewangelia według św. Mateusza rozdziały 14-28*. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz A. Paciorek, (*Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament*, t. I, cz. 2), Częstochowa 2008, s. 103.

Przytoczone słowa Jana Chrzciciela są jego świadectwem o Jezusie i jednocześnie wyznaniem wiary w Niego¹¹². Jan rozwiewa wszelkie wątpliwości i oznajmia, że nie jest Chrystusem, Eliaszem, Mesjaszem ani też prorokiem, a jedynie głosem, nawołującym do przygotowania się na przyjście Pana, czyli kogoś większego niż on¹¹³. Jan podkreśla w swojej wypowiedzi, że jego słowa wpisują się w misję proroka Izajasza głoszącego mającego nadejść Mesjasza¹¹⁴. Wyraźnie zaznacza, że nie chce być nikim bardziej znaczącym niż był Izajasz, który również użył swojego głosu, aby nawoływać do ścisłego zachowywania i wypełniania Prawa. Inaczej niż u Izajasza, przedmiotem głoszenia Janowego jest nawoływanie do pokuty i udzielanie chrztu¹¹⁵. Według Tomasza z Akwinu w Janowym wołaniu, by prostować drogi dla Pana objawia się zachęta dla człowieka, by sprawiedliwie postępował, to znaczy cały poddał się Bogu. Wówczas ścieżka sprawiedliwego jest prosta, gdy człowiek poddaje Bogu umysł przez wiarę, wolę przez miłość, a działanie przez posłuszeństwo¹¹⁶.

Droga posłannictwa

(por. Łk 7, 24-30; III tydzień Adwentu, czwartek)

*On jest tym, o którym napisano:
Oto posyłam mego wysłańca przed Tobą,
aby Ci przygotował drogę.
(Łk 7, 27; LM 1, s. 139)*

Przywołany fragment jest częścią wypowiedzi Jezusa Chrystusa, w której zwraca się do tłumów z pytaniami dotyczącymi misji Jana Chrzciciela. Jezus ma świadomość, że przemawia do tych, którzy jeszcze do niedawna słuchali mów proroka. Mesjasz nie liczy jednak na odpowiedź ludzi, zebranych wokół Niego, lecz uświadamia słuchającym Go znaczenie posłannictwa Jana w historii zbawienia i rolę, jaką odegrał w zbawczych

¹¹² Por. K. SIWEK, *Janowa formuła wyznania wiary utrwalona w epilogu (20, 30-31) i jej ekspozycja w świadectwie Jana chrzciciela o Jezusie (J 1, 19-34)*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 31 (2018) nr 2, s. 135.

¹¹³ Por. S. BĄBA, *Modyfikacja zwrotu „głos wołającego na puszczy”*, „Język Polski” 64 (1984) nr 3, s. 237.

¹¹⁴ Por. *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Najnowszy przekład z języków oryginalnych z komentarzem, op. Zespół Biblistów Polskich z inicjatywy Towarzystwa św. Pawła, Radom 2008, s. 2332-2333.

¹¹⁵ Por. K. ROMANIUK, A. JANKOWSKI, L. STACHOWIAK, *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, t. I, Poznań-Kraków 1999, s. 424-425.

¹¹⁶ Por. TOMASZ Z AKWINU, *Komentarz do Ewangelii Jana*, przeł. T. Bartoś, Kęty 2002, s. 124.

planach Bożych¹¹⁷. W celu podkreślenia znaczenia słów, mówiących o wielkości Chrzciciela, Jezus odnosi się do tekstów starotestamentalnych (por. Wj 23, 20 oraz Ml 3, 1). W Księdze Wyjścia jest mowa o wysłanniku Bożym, gr. *Angelos*, którego zadaniem było strzec narodu wybranego podczas wędrówki do Ziemi Obiecanej. Z kolei prorok Malachiasz nazywa Jana aniołem, który poprzedzi przyjście obiecanego Mesjasza do świątyni i przygotuje Mu drogę. Jezus podkreśla (w świetle przywołanych tekstów), że Jan nie jest oczekiwanym Mesjaszem, wbrew temu, o czym pisał ewangelista Łukasz (por. Łk 3, 15), ale prorokiem, który ma poprzedzić przyjście jedynego Mesjasza, Jezusa Chrystusa¹¹⁸.

Droga wyboru

(por. Mt 21, 28-32; III tydzień Adwentu, wtorek)

*Przyszedł bowiem do was Jan drogą sprawiedliwości,
a wyście mu nie uwierzyli. Celnicy zaś i nierządnicze uwierzyli mu.
Wy patrzyliście na to, ale nawet później nie opamiętaliście się,
żeby mu uwierzyć.* (Mt 21, 32; LM 1, s. 134)

Fragment ten jest zakończeniem *Przypowieści o dwóch synach* (por. Mt 21, 28-32). Chrystus posłużył się obrazem dwóch synów, z których jeden odmówił początkowo prośbie ojca, lecz później ją wypełnił, a drugi zachował się odwrotnie, zadeklarował wypełnienie woli ojca, ale ostatecznie jej nie wykonał. Jezus pochwała zachowanie pierwszego z synów i porównuje je do postawy celników i nierządnic, którzy w przeciwieństwie do faryzeuszów przyjmowali chrzest Janowy, mimo iż wcześniej tego nie deklarowali. Z kolei ci, którzy w narodzie cieszyli się niemałym autorytetem, (i sami ogłaszali nadejście Mesjasza), nie uznali posłannictwa Jana i nie uwierzyli w Jezusa jako posłanego przez Boga. Jezus Chrystus mówi, że Jan przyszedł drogą sprawiedliwości. Trzeba zaznaczyć, że sprawiedliwość oznacza działanie człowieka zgodne z wolą i zamiarem Bożym, dlatego droga sprawiedliwości, to taki sposób prowadzenia życia, w którym nieustannie szuka się woli Bożej i środków, które pomogą ją wypełnić¹¹⁹.

Zatem słowo Boże zachęca człowieka do wejścia na drogę wypełniania woli Bożej w życiu. Nie wystarczy jedynie deklaracja czy obietnica. Potrzeba działania i wejścia na drogę nawrócenia, które będzie polegać na urzeczywistnianiu zobowiązań.

¹¹⁷ Por. J. KLINKOWSKI, *Nowotestamentalny obraz celników na tle systemu finansowego Judei i Imperium Rzymskiego*, „Perspectiva” 11 (2007) nr 2, s. 73.

¹¹⁸ Por. *Ewangelia według św. Łukasza rozdziały 1-11*. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz F. Mickiewicz, (Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament, t. III, cz. 1), Częstochowa 2011, s. 392.

¹¹⁹ Por. *Ewangelia według św. Mateusza rozdziały 14-28*. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz ks. Antoni Paciorek, (Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament, t. I, cz. 2), Częstochowa 2008, s. 338.

2.2. Nadzieja

Chcąc zdefiniować pojęcie nadziei należy podkreślić, że jest źródłem pragnienia i starań podejmowanych przez człowieka, by kiedyś odziedziczyć Królestwo niebieskie i osiągnąć życie wieczne. Do życia w nadziei zachęcają obietnice Chrystusa, świadomość działania łaski Ducha Świętego (por. KKK 436) oraz autor Listu do Hebrajczyków, gdy pisze:

*Trzymajmy się niewzruszenie nadziei,
którą wyznajemy, bo godny jest zaufania Ten,
który dał obietnicę.* (Hbr 10, 23)

Nadzieja została nazwana cnotą, czyli dyspozycją ukierunkowaną na czynienie dobra. Posiadanie jej rodzi pragnienie szczęścia, które Bóg zaszczerpił w duszy każdej istoty ludzkiej. Inspiracją do życia w nadziei są oczekiwania, które z kolei mobilizują człowieka do podejmowania określonej aktywności. Zadaniem nadziei jest chronienie przed zwątpieniem oraz oczyszczenie intencji działania osoby i wyznaczenie celu dążenia, którym jest życie wieczne (por. KKK 436).

W encyklice *Spe Salvi* papież Benedykt XVI podkreśla, że słowo „nadzieja” jest tak bardzo ważne w Biblii¹²⁰, że bywa stosowane zamiennie ze słowem „wiera” (por. Hbr 10, 22. 23; 1 P 3, 15). Św. Paweł wprost przypomina Efezjanom, że zanim poznali Chrystusa, czyli zanim przyjęli wiarę¹²¹ byli jakby *nie mający nadziei ani Boga na tym świecie* (por. Ef 2, 12). Mieli swoich bożków, ale byli nieprzekonywujący, opierając prawdę o sobie na niewiarygodnych mitach. Zatem nie można było oprzeć swojego życia na takim słabym fundamencie, bo nie płynęła z niego żadna nadzieja. Nie mieli Boga, dlatego ostatecznie chodzili w ciemnościach. Chrześcijanie, mając Boga, posiadają przyszłość¹²². Nie wiedzą co dokładnie ich czeka, ale mają przekonanie, że ich życie nie kończy się pustką. Ewangelia jest przesłaniem, które tworzy fakty i zmienia życie (por. SS 3). Życie w nadziei, to znaczy żyć bez lęku o przyszłość. Tę niewłaściwą bojaźń zabiera z życia

¹²⁰ Por. I. SMENTEK, *Wiara jest nadzieją*, Teologiczne implikacje encykliki *Spe Salvi*, „Roczniki Teologii Katolickiej” 12 (2013) nr 1, s. 67.

¹²¹ Por. B. CZYŻEWSKI, *Nauka Ojców Kościoła o nadziei w encyklice „Spe Salvi”*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 16 (2008) nr 2, s. 148; M. KOZAKIEWICZ, *Uzasadnienie chrześcijańskiej nadziei eschatologicznej w pismach Jesepha Ratzingera/Benedykta XVI*, „Studia Elbląskie” 23 (2022), s. 345.

¹²² Por. S. CHROBAK, *Nadzieja, która podtrzymuje całe życie - realizm i uniwersalizm nadziei chrześcijańskiej*, „Społeczeństwo-edukacja-język” 12 (2020), s. 11.

człowieka sam Jezus Chrystus¹²³, który mówi do człowieka wprost *Nie lękaj się* (Łk 5, 10). On zna serce człowieka i wie, jak bardzo potrzebuje nadziei¹²⁴.

Ojciec niebieski, posyłając na świat swojego Syna daje się poznać jako Bóg nadziei (por. Rz 15, 13), ponieważ podarował ją światu w osobie obiecywanego Mesjasza. Bez obecności Jezusa Chrystusa na ziemi człowiek byłby jej pozbawiony (por. Ef 2, 12), gdyż to On, będąc podporą i fundamentem nadziei zbawienia wiecznego (por. Tt 1, 2), nakreślił przyszłość, do której zmierzamy przez całe swoje doczesne życie¹²⁵.

Kościół w okresie Adwentu staje się szkołą wychowania do nadziei. Ma ona być mocna i jednocześnie cierpliwa, uczy znosić doświadczenia i prześladowania, ufnie powierza się Bogu, stroni od subiektywnych wizji przyszłości, kreowanych przez człowieka. Przedmiotem i treścią nauczania stają teksty prorockie, głównie Izajasza, zawierające obietnice Boga, mające wskrzesić nadzieję w Narodzie Wybranym przebywającym w niewoli babilońskiej. Błędem byłoby sądzić, że w okresie Adwentu Kościół powinien odegrać rolę Izraela oczekującego swego Mesjasza. Teksty czytać nie zachęcają nas do wejścia w historię Izraela, ale w Boży plan zbawienia, którego celem jest ostateczne spotkanie z Bogiem twarzą w twarz¹²⁶. Wspólnota Kościoła przeżywa czas przygotowania na obchodu Świąt Narodzenia Pańskiego ze świadomością, że On już raz przyszedł. Poznanie nadziei, jakiej doświadczył Naród Wybrany, skłania do głębszego medytowania ze świadomością jej spełnienia w osobie Syna Bożego, Jezusa Chrystusa. Kontemplując nadzieję Izraela, z wiarą i przekonaniem o jej wypełnieniu w osobie Emmanuela, Kościół tym większą żywi nadzieję na jego powtórne przyjście w czasach ostatecznych. Dlatego, oczekując z nadzieją nadejścia paruzji, śpiewa na pielgrzymim szlaku prowadzącym na spotkanie z Panem *Maranatha* - przyjdź Panie Jezu¹²⁷. Wspólnota Kościoła, oprócz nauczania życia w nadziei, stoi przed wyzwaniem zaangażowania się w wyzwolenie współczesnego człowieka z rozpacz przy pomocy łaski Bożej i dzięki świadomej jego decyzji podjętej w wolności¹²⁸. Adwent, który jest synonimem nadziei,

¹²³ Por. A. F. DZIUBA, *Jezus Chrystus, nasza nadzieja*, „Studia Theologica Varsaviensia” 2 (2017), s. 141.

¹²⁴ Por. JAN PAWEŁ II, *Przekroczyć próg nadziei*, Lublin 1994, s. 27.

¹²⁵ Por. A. BERGAMINI, *Chrystus – świętem Kościoła. Rok liturgiczny. Historia, celebracja, teologia, duchowość duszpasterstwo*, przeł. K. Kubis, Kraków 2004, s. 140.

¹²⁶ Por. M. AUGÈ, *Rok liturgiczny*, przeł. K. Stopa, Kraków 2009, s. 214.

¹²⁷ Por. S. HAREZGA, „*Będziemy do Niego podobni*” - *nadzieja chrześcijan według 1 J 3, 1-3*; „*Verbum Vitae*” 9 (2006), s. 124.

¹²⁸ Por. A. BERGAMINI, *Chrystus – świętem Kościoła. Rok liturgiczny. Historia, celebracja, teologia, duchowość duszpasterstwo*, przeł. K. Kubis, Kraków 2004, s. 140.

to najlepszy czas, aby na nowo ją w sobie rozbudzić i trwać przed ponownym przyjściem Oblubieńca¹²⁹.

Temat nadziei w okresie Adwentu sugerują również teksty eucharystyczne. W porównaniu z innymi tematami rozważanymi w kontekście Adwentu teksty dotyczące nadziei występują najczęściej. Pojawiają się głównie w antyfonach na wejście oraz antyfonach na komunię, rzadko w kolektach. W antyfonach na wejście sformułowanych w czasie przyszłym, Kościół wzywa wiernych do nadziei, która powinna objawiać się przekonaniem, że przyjdzie nasz Zbawiciel, dlatego należy odrzucić bojaźń. W antyfonach na wejście rozbrzmiewa słowo Boże - mowa proroków:

Śłuchajcie, narody, słowa Pana i głoscie je na całym świecie.

Oto przyjdzie nasz Zbawiciel, odrzucicie bojaźń. (Jr 31, 10; Iz 35, 4; poniedziałek pierwszego, drugiego i trzeciego tygodnia Adwentu; MR, s. 3, 10, 17)

Oto przyjdzie Pan i z Nim wszyscy Jego święci; tego dnia zajaśnieje wielka światłość. (Za 14, 5. 7; wtorek pierwszego, drugiego i trzeciego tygodnia Adwentu; MR, s. 4, 11, 18)

Pan przyjdzie i nie będzie zwlekał; rozjaśni to, co w ciemnościach ukryte, i objawi się wszystkim narodom. (Ha 2, 3; 1 Kor 4, 5; środa pierwszego, drugiego i trzeciego tygodnia Adwentu; MR, s. 5, 12, 19)

Oto Pan przyjdzie w majestacie, aby przynieść pokój swojemu ludowi i obdarzyć go życiem wiecznym. (piątek pierwszego, drugiego i trzeciego tygodnia Adwentu; MR, s. 7, 14, 21)

Radujcie się zawsze w Panu, raz jeszcze powiadam: radujcie się! Pan jest blisko. (Flp 4, 4. 5; trzecia Niedziela Adwentu; MR, s. 16)

Zabrzmięcie weselem, niebioso, raduj się, ziemio, bo nasz Bóg przyjdzie i zlituje się nad biednymi. (Iz 49, 13; 17 grudnia; MR, s. 23)

Przybędzie nasz Król, Chrystus, Baranek zapowiedziany przez Jana. (18 grudnia; MR, s. 24)

Ten, który ma nadejść nie będzie zwlekał i nie będzie już lęku na świecie, bo on jest naszym Zbawicielem. (Hbr 10, 37; 19 grudnia; MR, s. 25)

Wyrośnie różdżka z pnia Jessego, chwała Pańska napelni całą ziemię i wszyscy ludzie ujrzą Boże zbawienie. (Iz 11, 1; 40, 5; Łk 3, 6; 20 grudnia; MR, s. 26)

Oto nadchodzi Pan wszechmogący, nazwą Go imieniem Emmanuel, Bóg z nami. (Iz 7, 14; 8, 10; 21 grudnia; MR, s. 27)

Dziecię nam się narodzi, Jego imię będzie: Bóg Mocny, w Nim będą błogosławione wszystkie narody ziemi. (Iz 9, 5; Ps 72(71), 17; 23 grudnia; MR, s. 29)

¹²⁹ Por. JANA PAWEŁ II, *Adwent głosi nadzieję*, „L'Osservatore Romano” 23 (2002) nr 2, s. 12.

W antyfonach na komunię teksty modlitw wzywają do pobożnego i sprawiedliwego życia w oczekiwaniu spełnienia się nadziei (por. Tt 2, 12-13; czwartek pierwszego, drugiego, trzeciego tygodnia Adwentu; MR, s. 6, 13, 20); dają pewność, że Chrystus wkrótce przyjdzie, aby każdemu oddać wg jego uczynków (por. Ap 22, 12; sobota pierwszego, drugiego tygodnia Adwentu; MR, s. 7, 14); pozwalają wierzyć w obietnicę zbawienia dla oczekujących Jego przyjścia z miłością (por. 2 Tm 4, 8; wtorek pierwszego tygodnia Adwentu; MR, s. 4); utwierdzają w przekonaniu o mającym przybyć Panu, który oświeci oczy swoich sług (Iz 40, 10; środa trzeciego tygodnia Adwentu; MR, s. 19); mówią o poczęciu w łonie Panny i nadaniu mu imienia Emmanuel (por. Iz 7,14; niedziela czwartego tygodnia Adwentu; MR, s. 22); zapewniają o nawiedzeniu Chrystusa, który drogi człowieka skieruje na drogę pokoju (por. Łk 1, 78-79; 19 grudnia; MR, s. 25); stawiają za przykład wiarę Maryi (por. Łk 1, 45; 21 grudnia; MR, s. 27).

2.2.1. Nadzieja wieczna

Wśród czytań proklamowanych podczas liturgii słowa najczęściej na temat adwentowej nadziei mówią dwa fragmenty, tj. Iz 26, 4; Rz 15, 4.

Nadzieja w Panu

(por. Iz 26, 1-6; I tydzień Adwentu, czwartek)

*Złóżcie nadzieję w Panu na zawsze,
bo Pan jest wiekiutą skałą!*
(Iz 26, 4; LM 1, s. 83)

Z tekstu wypływa zachęta do pokładania nadziei w Bogu, który został porównany do skały (hebr. *Sur*). Była to nierzadka praktyka. W ten sposób autor natchniony ukazywał Boga, jako opokę, w której można znaleźć bezpieczne schronienie¹³⁰. Wśród religii starożytnego Wschodu bardzo często w ten sposób określano bóstwa. Była to trafna metafora, ponieważ na terenie Palestyny, gdzie przeważał górzysty i półpustynny krajobraz, człowiek zaatakowany człowiek mógł wspiąć się na potężną skałę i tam schronić się przed wrogiem. W Księdze Sędziów czytamy, jak niewolnicy z plemienia Beniamina schronili się na skale *Rimon* i przebywali tam przez 4 miesiące (por. 20, 45-48). Określenie *sur* w kontekście Boga występuje bardzo często w Starym Testamencie. Jahwe był

¹³⁰ Por. M. RUCKI, „*I nie bądź niewierzącym*”: żydowskie rozumienie uzasadnionej wiary, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 23 (2015) nr 1, s. 93.

przez Izraelitów nazywany skałą, ponieważ był *Bogiem jedynym* (por. 1 Sm 2, 2; Iz 44, 8), *Bogiem wiecznym* (por. Iz 26, 4), *Stwórcą* (por. Pwt 32, 18), *obroną i zbawieniem* (por. Pwt 32,15), *dawcą dóbr i ucieczką* (por. Ps 81, 17), *sprawiedliwym sędzią* (por. Ha 1, 12)¹³¹. W Piśmie Świętym Bóg aż 33 razy został porównany do skały¹³². Za ledwie raz to samo porównanie pojawia się w stosunku do Abrahama. Dzieje się tak, ponieważ prorok, ukazując postać patriarchy, chce wzbudzić w Izraelitach nadzieję i zaufanie. Bóg spełnił prośby Abrahama dzięki jego wierze. Dlatego Naród Wybrany również żywił nadzieję na ingerencję Boga w przeżywaną niedolę¹³³. Ponadto w kontekście przywołanego fragmentu słowo „skała” jest interpretowane jako wieczność. Stąd człowiek może pokładać nadzieję w Najwyższym, gdyż ona daje mu pewną przyszłość, którą jest życie wieczne z Bogiem¹³⁴.

Nadzieja ożywiana

(por. Rz 15, 4-9; II Niedziela Adwentu, rok A)

To, co niegdyś zostało napisane, napisane zostało także dla naszego pouczenia, abyśmy dzięki cierpliwości i pociesze, jaką niosą Pisma, podtrzymywali nadzieję.

(Rz 15, 4; LM 1, s. 93)

W powyższych słowach Apostoł wyraźnie wskazuje na Pismo Święte, jako źródło pocieszenia i nadziei¹³⁵. Bardzo często mówi ono o Duchu, który towarzyszył Narodowi Wybranemu podczas ziemskiej wędrówki i zgodnie z przepowiedaniem Chrystusa zostanie z ludźmi aż do skończenia świata. Ów Duch pozwala człowiekowi przyjąć prawdę i żyć nadzieją przyjscia Mesjasza, o czym pisano już na kartach Starego Testamentu¹³⁶. Jego zstąpienie na ziemię wiąże się z kolei z nadzieją odziedziczenia w przyszłości obiecanych dóbr nadprzyrodzonych. Pismo Święte jest również źródłem wiedzy, jak należy postępować wobec drugiego człowieka. Dlatego św. Paweł kierował swoje słowa przede

¹³¹ Por. *Księga Izajasza rozdziały 13 - 39*. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz T. Brzegowy, (*Nowy Komentarz Biblijny. Stary Testament*, t. XXII, cz. 2), Częstochowa 2005, s. 402.

¹³² Por. U. SZWARC, *Skala Izraela w świetle wiersza Pwt 32, 30*, „Roczniki Teologiczne” 1 (2003) nr 1, s. 37.

¹³³ Por. G. PINDUR, *Abraham i Sara jako skała i cysterna: analiza egzegetyczno-teologiczna peykopy Iz 51, 1-3*, „Kieleckie Studia Teologiczne” 1 (2002) nr 1, s. 215.

¹³⁴ Por. A. S. JASIŃSKI, *Atov w Nowym Testamencie*, „Roczniki Teologiczno-kanoniczne” 33 (1986) nr 1, s. 80.

¹³⁵ Por. J. CHMIEL, *Przepowiedanie nadziei dzisiaj*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” (1982), s. 372.

¹³⁶ Por. L. MISIARCZYK, *Tradycja o Mesjaszu ukrytym w antycznych źródłach chrześcijańskich i żydowskich*, „Vox Patrum” 18 (1998), t. 34-35, s. 318.

wszystkim do ludzi mocnej wiary, do których również i on się zaliczał. Prosił ich o cierpliwość wobec słabszych, czyli ludzi słabej wiary, skrupulantów oraz nieposiadających fundamentalnej wiedzy teologicznej. Apostoł Narodów chciał pocieszyć głosicieli ewangelii i ożywić w nich nadzieję na osiągnięcie, również przez tych małuczkich, dojrzałości chrześcijańskiej w przyszłości¹³⁷.

2.2.2. Nadzieja chwały

W adwentowej lekturze psalmów perspektywę nadziei na objawienie się chwały Bożej na ziemi kreśli Psalm 85.

Nadzieja zbawienia

(Ps 85 (84), 9ab i 10. 11-12. 13-14; II Niedziela Adwentu, rok B)

*Zaiste, bliskie jest Jego zbawienie dla tych, którzy się Go boją,
tak iż chwała zamieszka w naszej ziemi.*

(Ps 85, 10; LM 1, s. 96)

Przytoczony tekst to fragment psalmu 85, który, mimo że nie zawiera słowa „nadzieja”, to w swej treści emanuje optymizmem i entuzjazmem, dzięki czemu najprawdopodobniej znalazł się w adwentowej liturgii słowa i jest dla niej typowy. Jan Paweł II podczas jednej z audiencji zaznaczył, że omawiany psalm jest pieśnią radości i nadziei na przyszłe zbawienie. Jego słowa oddają poziom szczęścia, jakie stało się udziałem Izraelitów po powrocie z niewoli babilońskiej¹³⁸. Tekst można podzielić na trzy części, tj.: błagalną (ww. 5-8), dziękczynną (ww. 2-4) i mającą ton wyroczni (ww. 9-14). Narracja oscyluje między „już” i „jeszcze nie”. Pomędzy tym, co zostało już dane i za co należy wznosić dziękczynienie, a prośbą o coś, czego wciąż się oczekuje. W modlitwie błagania może pomóc człowiekowi nadzieja zawarta w słowie Bożym. Wszystko wskazuje na to, że psalm należy datować na czas powygnaniowy. Świadczy o tym także frazeologia oraz tematyka i język Deutero-Izajasza. Pisał o tym, że niektórzy Żydzi, którzy pogodzili się ze swoim pobytom w Babilonii i zadbali o dobre relacje społeczne, bez entuzjazmu podchodzili do idei powrotu do ojczyzny. Z kolei repatrianci dopuścili do tego, aby w nowej

¹³⁷ Por. *Komentarz Praktyczny do Nowego Testamentu*, t. 2, L. Stachowiak (red.), Poznań-Kraków 1999, s. 90.

¹³⁸ Por. JANA PAWEŁ II, *Ps 85 – bliskie jest nasze zbawienie*, „L'Osservatore Romano” 23 (2002) nr 12, s. 34.

wspólnocie pojawiło się bałwochwalstwo (por. Iz 57, 3 nn.; 65, 1-7; 66), nadużycie władzy i powszechne zepsucie (por. Iz 56, 9-57,2) oraz przestępczość (Iz 59, 3-8). Zatem potrzebne było wzbudzenie nowych ideałów w duchu wspomnianego już Deutero-Izajasa oraz właściwych prorokowi Aggeuszowi i Pierwszemu Zachariaszowi. Podobnie jak w tekstach przywołanych autorów, tak i w omawianym psalmie poeta oczekuje odnowy Izraela w duchu apoteozy, sprawiedliwości i pokoju. Trzeba podkreślić, że Psalm 85 jest odzwierciedleniem wielkiej nadziei powygnaniowej¹³⁹. Poucza i jednocześnie zachęca do entuzjastycznego przeżywania odnowy, która stanowi niejako antycypację ery mesjańskiej. Przez to historia przyjmuje charakter eschatologiczny, a niektórzy egzegeci nazywają psalm wprost nazywają eschatologicznym. Zatem nie dziwi fakt przyporządkowania psalmu do pierwszej części Adwentu, mającej właśnie wymiar eschatologiczny¹⁴⁰.

We fragmencie przytoczonego psalmu podkreślono znaczenie łaski miłosierdzia. Jest ona dla grzesznika, który, powracając do błędów z przeszłości, zatracił pokój serca i radość, niezwykłą okazję do rozpoczęcia nowego życia z Bogiem i w Bogu będącym źródłem miłosierdzia i nadziei. Ile razy człowiek upada pod ciężarem grzechu i słabnie jego nadzieja, tyle razy powinien wspomnieć historię Narodu Wybranego i dzieła, jakich Bóg dokonał dla Izraelitów. On jest tym, który zmazuje ludzkie niewierności i usuwa przepaść dzielącą go od człowieka. Kościół sięga po Psalm 85. Zazwyczaj wówczas, gdy wypowiada się na temat misterium Chrystusa i Boga, który zbawia człowieka¹⁴¹.

2.2.3. Nadzieja obietnicy

Wśród tekstów ewangelii podejmujących tematykę nadziei pojawia się fragment z Mt 7, 24-25.

Nadzieja trwania

(por. Mt 7, 21. 24-27; I tydzień Adwentu, czwartek)

*...kto tych słów moich słucha i wypełnia je,
można porównać z człowiekiem roztropnym,
który dom swój zbudował na skale.
Spadł deszcz, wezbrały potoki, zerwały się wichry*

¹³⁹ Por. E. LIPIŃSKI, *La psalme (Ps 85). La visite au Seigneur dans sa maison*, „Assemblees du Seigneur” 54 (1966), s. 20.

¹⁴⁰ Por. G. RAVASI, *Psalmy. Psalmy 72-103 (wybór)*, cz. 3, przeł. K. Stopa, Kraków 2008, s. 208.

¹⁴¹ Por. *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Najnowszy przekład z języków oryginalnych z komentarzem, op. Zespół Biblistów Polskich z inicjatywy Towarzystwa św. Pawła, Radom 2008, s. 1243.

*i uderzyły w ten dom. On jednak nie runął,
bo na skale był utwierdzony.*
(Mt 7, 24-25; LM 1, s. 85)

Tymi słowami Jezus Chrystus kończy swoje *Kazanie na Górze*, w którym podkreśla wagę słuchania słów Boga dającego człowiekowi nadzieję na przetrwanie wszelkich nieszczęść i niepowodzeń życiowych¹⁴². Chcąc dobrze oddać znaczenie obecności Boga, jako fundamentu w życiu człowieka, Chrystus w swojej przypowieści o dobrej lub złej budowie posługuje się metaforą skały i nawiązuje do warunków klimatycznych panujących na terenie Palestyny¹⁴³. Mieszkańcy tamtych terenów doskonale wiedzą, że zimą pojawia się gwałtowny wiatr wiejący z zachodu i wywołujący ulewy. Wody wypełniają koryta rzek, które wylewają i powodują niszczące powodzie. Zatem każdy, kto zajmował się w Palestynie budownictwem wiedział, że budowlę należy wznosić na solidnym fundamencie, trwałym gruncie, wspartym na skale¹⁴⁴. W przypowieści budowniczymi są wszyscy słuchający słów Chrystusa. On z kolei jest Skałą, na której człowiek powinien oprzeć swoje życie duchowe¹⁴⁵. Ten, kto wprowadza naukę Jezusa w swoje codzienne życie – chociaż jest doświadczany niepowodzeniami – wytrwa w wierze, ponieważ zrozumiał potrzebę kreowania życia na fundamencie wiary¹⁴⁶. Przypowieść o dobrej lub złej budowie zachęca do bezkompromisowego podejścia w realizowaniu nauki Chrystusa. Tylko taka postawa może ustrzec człowieka wierzącego przed podejmowaniem działania (sprzecznego z Tradycją Kościoła, jak również wytycznymi biblijnymi), którego źródłem jest chrześcijaństwo deklaratywne, czyli nieprzekładające się na sposób życia¹⁴⁷. Jedynie zdecydowane opowiadanie się za Chrystusem, zajmowanie jasnego stanowiska w kwestiach wiary i moralności, do czego zachęca Apokalipsa – *obyś był zimny albo gorący!* (Ap 3, 15b) – daje nadzieję na owoce tak w życiu doczesnym jak i wiecznym.

¹⁴² Por. VIRGILIO NOÈ, *Avvento, tempo di speranza*, Roma 1996, s. 17-18.

¹⁴³ Por. W. GAJEWSKI, *Ekklesia a oikos w epoce Nowego Testamentu. Kościół w świetle antycznego domostwa na podstawie 1 i 2 Kor oraz przypowieści Mt 7, 24-27*, Gdańsk 2013, s. 445.

¹⁴⁴ Por. K. PILARZ, *Budowanie na skale i na piasku, czyli dlaczego jest nam potrzebny prawdziwy fundamentalizm*, „Studia Gdańskie” 41 (2017), s. 283.

¹⁴⁵ Por. *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Najnowszy przekład z języków oryginalnych z komentarzem, op. Zespół Biblistów Polskich z inicjatywy Towarzystwa św. Pawła, Radom 2008, s. 2149.

¹⁴⁶ Por. *Biblia Nawarska. Pismo Święte Nowego Testamentu z komentarzem duchowym*. Komentarz opracował zespół Biblistów Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Nawarskiego, Warszawa 2020, s. 91.

¹⁴⁷ Por. K. PILARZ, *Budowanie na skale i na piasku, czyli dlaczego jest nam potrzebny prawdziwy fundamentalizm*, „Studia Gdańskie” 41 (2017), s. 290-291.

2.3. Nawrócenie

W Ewangelii wg św. Mateusza można przeczytać słowa wypowiedziane przez św. Jan Chrzciciela:

Nawracajcie się, bo bliskie jest królestwo niebieskie (Mt 3, 2).

W treści tych słów został zawarty cel misji Jana Chrzciciela - przygotowanie ludzi na przyjście Mesjasza¹⁴⁸. Miało się to dokonać przez nawrócenie serc ku Bogu, który posłał swojego Syna na ziemię¹⁴⁹. Zebrane wokół proroka tłumy, a wśród nich celnicy oraz żołnierze, chciały wiedzieć, na czym miałyby polegać ich nawrócenie¹⁵⁰, dlatego zapytano: *Nauczycielu, co mamy czynić?* (Łk 3, 10). Natychmiast otrzymano odpowiedź:

Kto ma dwie suknie, niech się podzieli z tym, który nie ma; a kto ma żywność, niech tak samo czyni. (...) Nie pobierajcie nic więcej ponad to, co Wam wyznaczono. (...) Na nikim pieniędzy nie wymuszajcie i nikogo nie uciskajcie, lecz poprzestawajcie na Waszym żołdzie (Łk 3, 13-14).

Wskazówki udzielone przez proroka zachęcają do gestów miłości i miłosierdzia wobec drugiego człowieka i stają się w okresie Adwentu treścią życia człowieka wierzącego przygotowującego się do właściwego przeżycia pamiętki przyjścia na świat Syna Bożego oraz ostatecznego spotkania z Bogiem. Człowiek nawrócony musi wyzbyć się wszelkiego zła i otworzyć się na pomoc potrzebującym. Nie powinien zwlekać z czasem nawrócenia, gdyż Chrystus jest już pośród swego ludu, czas się wypełnia i bliskie jest Królestwo Boże¹⁵¹.

Do nawrócenia serc zachęca w omawianym okresie liturgicznym szczególnie prorok Izajasz i Jan Chrzciciel (por. Iz 1, 2-18; Łk 3, 3-5). W swoim przepowiadaniu podkreślają, jak ważnym elementem w relacji z Bogiem jest proces nawrócenia człowieka. W Adwencie nawrócenie powinno stać się udziałem człowieka i być wyrazem wierności Bogu za obietnice, które zostały wypełnione w osobie Jezusa Chrystusa¹⁵². Trudno jest wyobrazić sobie przeżywanie radości z faktu przyjścia na świat Syna Bożego bez powrotu

¹⁴⁸ Por. R. TOMCZAK, *Św. Jan Chrzciciel herold Jezusa Chrystusa*, „Studia Paradyskie” 4 (1994), s. 222.

¹⁴⁹ Por. M. KOWALCZYK, *Naród w diakonii Królestwa Niebieskiego*, „Roczniki Teologiczne” 48 (2001) nr 2, s. 123.

¹⁵⁰ Por. S. HAŁAS, *Μετάνοια: próba uściślenia biblijnego pojęcia*, „Symposium” 36 (2019) nr 1, s. 147.

¹⁵¹ Por. A. ŻĄDŁO, *Tematy teologiczne liturgii i pobożności ludowej w Adwencie*, „Studia Pastoralne” 1 (2005), s. 160.

¹⁵² Por. M. AUGÈ, *Rok liturgiczny*, przeł. K. Stopa, Kraków 2009, s. 220.

do Boga całym swoim sercem. Również okres czuwania przed ostatecznym przyjściem Chrystusa wymaga wstrzeźliwości i odcięcia się od złych nawyków.

Uważajcie na siebie, aby wasze serca nie były ociążane wskutek obżarstwa, pijaństwa i trosk doczesnych, żeby ten dzień nie przypadł na was znienacka, jak potrzask. Przyjdzie on bowiem na wszystkich, którzy mieszkają na całej ziemi. Czuwajcie więc i módlcie się w każdym czasie, abyście mogli uniknąć tego wszystkiego, co ma nastąpić, i stanąć przed Synem Człowieczym (Łk 21, 34-36).

Przyjęcie nawrócenia czyni człowieka synem światłości i domaga się postawy odrzucenia wszelkiej ciemności i zła, aby czas paruzji nie był zaskoczeniem. Troska o nawrócenie wymaga również czujności, trzeźwości i przeciwstawienia się wszystkiemu, co mogłoby odwrócić uwagę od oczekiwania¹⁵³. Zachęca do tego też św. Paweł, wzywając do przebudzenia się, powstania ze snu i przygotowania się na czasy ostateczne (por. Rz 13, 11-14)¹⁵⁴. Papież Franciszek, mówiąc o wymogach nawrócenia podkreśla, że człowiek wzywany jest do naprawienia wyrw, które wytłoczyły oziębłość i obojętność. Pozostawione po nich rany mogą zostać uleczone przez otwieranie się na bliźnich z serdecznością i braterską wrażliwością. Papież podkreśla również, jak ważne na drodze nawrócenia jest pozbycie się w relacjach międzyludzkich szorstkości, spowodowanych pychą i poczuciem wyższości¹⁵⁵. Na temat nawrócenia Papież wypowiada się również w Adhortacji Apostolskiej *Evangelii Gaudium*, gdy wprowadza pojęcie nawrócenia misyjnego i zachęca do podtrzymywania duszpasterstwa polegającego na zwyczajnym administrowaniu, a nakłania do podjęcia we wspólnotach permanentnego stanu misji, nauczania i nawracania (por. EG 25).

2.3.1. Nawrócenie powszechne

Najwięcej treści na temat nawrócenia w adwentowych tekstach lekcjonarzowych można znaleźć we fragmencie 2 P 3, 9.

¹⁵³ Por. M. BORDA, *Nawracajcie się i wierzcie w ewangelię*, Lublin 2016, s. 23.

¹⁵⁴ Por. A. BERGAMINI, *Chrystus – świętem Kościoła. Rok liturgiczny. Historia, celebrowanie, teologia, duchowość duszpasterstwo*, przeł. K. Kubis, Kraków 2004, s. 142.

¹⁵⁵ Por. FRANCISZEK, *Jan Chrzciciel wzywa do podjęcia drogi nawrócenia*, „L'Osservatore Romano” 39 (2019) nr 1, s. 34.

Nawrócenie w cierpliwości

(por. 2 P 3, 8-14; II Niedziela Adwentu, rok B)

Nie zwleka Pan z wypełnieniem obietnicy – jak niektórzy są przekonani, że Pan zwleka – ale On jest cierpliwy w stosunku do was. Nie chce bowiem niektórych zgubić, ale wszystkich chce doprowadzić do nawrócenia. (2 P 3, 9; LM 1, s. 96-97)

W tych słowach św. Piotr przekonuje, że wydłużający się czas oczekiwania na wypełnienie się obietnic nie jest wynikiem opieszałości Boga, lecz dowodem na miłość względem ludzi. Bóg nie chce nikogo potępić, ale wszystkich chce zbawić¹⁵⁶. On w swojej niezgłębionej miłości uzbroił się w cierpliwość, by z nadzieją oczekiwać na nawrócenie człowieka. Kościół od wieków wyczekuje nadejścia czasów ostatecznych (por. KKK 1020-1022). Już pierwsi chrześcijanie żywili przekonanie o powtórny nadejściu Chrystusa jeszcze w ciągu ich życia¹⁵⁷. Tematem eschatologicznej interwencji Boga zajmowała się apokaliptyka biblijna (por. Dn 9, 24-27); pytali o nią apostołowie (por. Mt 24, 3nn; Dz 1, 6) i wielu chrześcijan zebranych w Kościołach Pawłowych. Również prorok Daniel szukał odpowiedzi na pytanie o czas nadejścia paruzji i w tym celu posługiwał się liczbami. Odpowiedzi zamykającej wszelkie spekulacje udzielił Jezus Chrystus, zaznaczając: *Nie wasza to rzecz znać czasy i chwile, które Ojciec ustalił swoją władzą...* (por. Dz 1, 7). Jego słowa wyraźnie wskazują, że czas wypełnienia się obietnic Ojca okryty jest tajemnicą¹⁵⁸. Również św. Piotr nie ulega presji precyzowania momentu drugiego przyjścia Chrystusa, lecz wyjaśnia przedłużający się okres oczekiwania, wskazując na cierpliwą miłość Boga do człowieka¹⁵⁹. Bóg nie pragnie nigdy zguby człowieka, lecz chce, aby każdy nawrócił się i otrzymał zbawienie. Daje mu na to stosowny czas¹⁶⁰.

Cierpliwa miłość Boga do człowieka to więc nic innego, jak miłosierdzie, w którym Chrystus wciąż daje człowiekowi szanse na nawrócenie. Jego pragnieniem jest, aby wszyscy mogli zostać zbawieni. Dlatego odwieczny Syn Ojca przybrał naturę ludzką i przyszedł na świat w osobie dziecka, aby zaświadczyć o miłości względem rodzaju

¹⁵⁶ Por. K. WITKO, *Piekło? Tragiczna możliwość*, „Teologia w Polsce” 1 (2008), s. 181-182.

¹⁵⁷ Por. *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Najnowszy przekład z języków oryginalnych z komentarzem, op. Zespół Biblistów Polskich z inicjatywy Towarzystwa św. Pawła, Radom 2008, s. 2672.

¹⁵⁸ Por. K. ROMANIUK, A. JANKOWSKI, L. STACHOWIAK, *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, t. II, Tyniec, Poznań-Kraków 1999, s. 544.

¹⁵⁹ Por. tamże.

¹⁶⁰ Por. *Biblia w liturgii Mszy Świętej. Adwent. Narodzenie Pańskie*, praca zbiorowa pod red. A. PACIORKA, F. MICKIEWICZA, Częstochowa 2016, s. 70.

ludzkiego. Nieustanne odwlekanie chwili nawrócenia, to wyraz ignorancji wobec planu Bożego mającego na celu zapewnienie człowiekowi wiecznego szczęścia.

2.3.2. Nawrócenie do Boga

Pośród psalmów przypisanych do okresu Adwentu idee nawrócenia najgłębiej oddaje Ps 67, 2-3.

Nawrócenie ku szczęściu

(por. Ps 67 (66), 2-3. 4-5. 7-8; III tydzień Adwentu, piątek)

*Niech Bóg się zmiłuje nad nami, niech nam błogosławi;
niech zajaśnieje dla nas Jego oblicze!*

(Ps 67, 2-3; LM 1, s. 141)

Tekst Psalmu 67 wyraża prośbę o Boże błogosławieństwo i nawrócenie dla wszystkich narodów świata¹⁶¹. Obecnie w liturgii godzin występuje jako jeden z możliwych psalmów wezwania. Wcześniej podczas modlitwy Liturgią Godzin należało korzystać z psalmu 94¹⁶². Również Żydzi sefardyjscy recytują Psalm 67 podczas porannej modlitwy. Wierzą, że jest on jest wyjątkowo skuteczny. Dzięki niemu można wyprosić u Boga ochronę i łaskawość. Odmówiwszy psalm siedem razy przed podróżą, można pozostać pewnym szczęśliwego dotarcia do celu¹⁶³. Psalm w tradycji Żydowskiej nazywany jest pieśnią menory, ponieważ układ graficzny wersów tworzy siedmioramienny świecznik¹⁶⁴.

Tekst Psalmu 67 był bardzo chętnie tłumaczony w XVI wieku przez Jakuba Lubelczyka i jego potomnych. To tego należy dodać dwa przekłady na języki obce z XVI wieku i w ten sposób Psalm 67 staje się najbardziej popularnym utworem lirycznym w okresie staropolskim¹⁶⁵.

Wszystko wskazuje na to, że Psalm 67 powstał po niewoli babilońskiej i jest liturgiczną odpowiedzią zebranego ludu Bożego na błogosławieństwo Aarona (por. Lb 6,

¹⁶¹ Por. W. BOROWSKI, *Psalmy. Komentarz biblijno-ascetyczny*, Kraków 1983, s. 230.

¹⁶² Por. J. S. GRUCHAŁA, *Psalmy, hymny, pieśni pełne ducha. Studia o staropolskich tekstach religijnych*. Kraków 2013, s. 53-54.

¹⁶³ Por. G. RAFIŃSKI, *Kontemplacja estetyczna Pisma Świętego na przykładzie Psalmu 67 i wybranych perykop z Listu św. Pawła do Rzymian*, „Studia Gdańskie” 41 (2019) nr 1, s. 38.

¹⁶⁴ Por. C. J. LABUSCHAGNE, *Psalm 67*, Groningen 2007, s. 5.

¹⁶⁵ Por. J. S. GRUCHAŁA, *Psalmy, hymny, pieśni pełne ducha. Studia o staropolskich tekstach religijnych*. Kraków 2013, s. 59.

24nn). Dawało ono Izraelitom moc Jahwe w wypełnianiu zbawczego prawa. Naród Wybrany modlił się słowami psalmu nie tylko za siebie nawzajem, ale prosił również za inne narody, aby się nawróciły i odnalazły drogę do Boga. Prośba ludu izraelskiego o błogosławieństwo już została wysłuchana - zbierają obfite plony z uprawianej ziemi. Są one w istocie darem Boga (por. Rdz 1.11n), który w ten sposób wypełnia swoje obietnice. Udane żniwa Izraelitów nie są zapewne celem samym w sobie, ale jedynie zapowiedzią większych i ważniejszych darów. Chociaż Psalm 67 nie należy do zbioru psalmów typowo mesjańskich, to jednak zwiastuje dobra czasów mesjańskich. Zachęca do nawrócenia w celu pogłębienia i utrwalenia relacji z Bogiem, który lituje się nad człowiekiem i zapewnia mu szczęście¹⁶⁶.

Ojcowie Kościoła w kontekście tego psalmu snują wizję. Oto apostołowie przemawiają do pogan; wskazują i podkreślają, że ten Kościół, który głosili, teraz zbiera się w imię Boga, prosi Go o zmiłowanie i błogosławieństwo, by tą swoją łaską usunął dawne przekleństwa człowieka. Dalej wspólnota prosi o rozpromienienie Boskiego oblicza nad ludem, aby mógł zobaczyć Go radosnego, cieszącego się z powodu cnót, a nie smutnego z powodu ludzkich grzechów. Kościół w słowach tego psalmu wyraża pragnienie nawrócenia i poznania Boga jako Ojca, a nie Sędziego¹⁶⁷.

2.3.3. Nawrócenie grzeszników

Wśród testów ewangelii mówiących o nawróceniu wyróżnić należy fragment Mt 21, 28-32.

Nawrócenie zatwardziałego serca

(por. Mt 21, 28-32; III tydzień Adwentu, wtorek)

*Celnicy i nierządnicę wchodzi przed wami do królestwa niebieskiego.
Przyszedł bowiem do was Jan drogą sprawiedliwości, a wy mu nie uwierzyliście.
Uwierzili mu zaś celnicy i nierządnicę.
Wy patrzyliście na to, ale nawet później nie opamiętaliście się,
żeby mu uwierzyć.*

(Mt 21, 30-32; LM 1, s.134)

¹⁶⁶ Por. *Księga Psalmów*, Wstęp, przekład z oryginału, komentarz, ekskursy, op. S. Łach, Poznań 1990, s. 313.

¹⁶⁷ Por. ORYGENES, HIERONIM, *Homilie o Księdze Psalmów*, przeł. S. Kalinkowski, Kraków 2004, s. 41.

Słowa z 21. rozdziału Ewangelii wg świętego Mateusza są częścią przypowieści o dwóch synach. Ojciec - uosobienie Boga¹⁶⁸, prosi ich obu, aby poszli pracować w winnicy. Obraz winnicy pojawia się już w Starym Testamencie choćby w Księdze Izajasza, z której Ewangelista najprawdopodobniej czerpał inspiracje¹⁶⁹. Pierwszy z nich najpierw odpowiedział swojemu ojcu, że nie chce iść. Jednak po namyśle odczuł żal i poszedł. Z kolei drugi z synów najpierw obiecał, że pójdzie do winnicy pracować, ale ostatecznie tego nie zrobił. Jezus w tej przypowieści przedstawił zebranych wokół niego dwie postawy, jakie można zająć wobec słów kierowanych do słuchaczy. Pierwsza z nich, to przykład celników i nierządnic, tj. grzeszników, którzy powszechnie byli uważani za najbardziej oddalonych od Boga. Chociaż na początku zbuntowali się i nie chcieli przyjąć słów Jezusa, to jednak z czasem nawrócili się, zaczęli je realizować i wypełniać wolę Boga. Inną postawę prezentowali przedstawiciele Narodu Wybranego, którzy początkowo wykazywali zainteresowanie słowami Jezusa, ale ostatecznie zignorowali wolę Bożą¹⁷⁰.

Przedmiotem niniejszych rozważań stanie się postawa, która doprowadziła celników i nierządnicę do nawrócenia. Chociaż nie wszystkie tłumaczenia tego fragmentu mówią wprost o *metanoi* zaznaczając, że grzesznicy jedynie zmienili zdanie, to jednak nie sposób nie zauważyć radykalnej zmiany postawy wobec prośby Ojca. Egzegeza tekstu oraz jedna z interpretacji mówi, że pierwszą grupą ludzi, o których Jezus mówi w opowiadaniu o gospodarzu, byli zwyczajni, często pogardzani Izraelici, którzy na wezwanie Boga odpowiedzieli negatywnie. Jednak po jakimś czasie pod wpływem nauki głoszonej przez Jana Chrzciciela zmienili zdanie. Chrystus nazywa tych ludzi *celnikami i nierządnicami*. Warto podkreślić, że zestawienie tych dwóch słów pojawia się w całym Piśmie Świętym Nowego Testamentu tylko w tym fragmencie. Częstszą konstelacją są słowa *celnicy i grzesznicy* (Mt 9, 10-11; Mk 2, 15-16; Łk 5, 30; Mt 11, 19; Łk 7, 34; 15, 1). Owo połączenie może wynikać z faktu kolaborowania przez obie grupy z rzymskim okupantem. Byli oni stygmatyzowani w środowisku judaistycznym z powodu bezpośredniej współpracy celników z władzą rzymską oraz bliskich relacji nierządnic z wojskiem rzymskim. Mimo takich nastrojów Jezus za wzór stawia ludzi stojących najniżej w hierarchii

¹⁶⁸ Por. M. SKIERKOWSKI, *Jezus Gezy Vermesa. Prezentacja i krytyka*, „Collectanea Theologica” 75 (2005) nr 2, s. 110.

¹⁶⁹ Por. J. ALTMAN, *Pieśń o winnicy Pana (Iz 5, 1-7). Studium egzegetyczno-teologiczne*, Lublin 2019, s. 63.

¹⁷⁰ Por. *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Najnowszy przekład z języków oryginalnych z komentarzem, op. Zespół Biblistów Polskich z inicjatywy Towarzystwa św. Pawła, Radom 2008, s. 2187.

społecznej judaizmu. Wywołuje to oburzenie wśród kapłanów i uczonych w Piśmie, ponieważ Jezus zarzuca im nieposłuszeństwo oraz krytykuje sceptycyzm arcykapłanów i starszych ludu wobec Jego posłannictwa¹⁷¹. Owszem, przyjęli prawo, ale nie byli mu posłuszni. Podobnie zachowywali się w stosunku do wysłanników Boga – proroków¹⁷². Ostatnim z nich był św. Jan Chrzciciel, którym wzgardzili i nie okazali mu posłuszeństwa. Co więcej, nie przekonały ich nawet owoce nawrócenia celników i nierządnic. Jednoznacznie i stanowczo opowiedzieli się przeciwko posłannictwu i misji Chrzciciela. Jezus wyraźnie piętnuje taką postawę¹⁷³.

Podsumowując tę perykopę Jan Chryzostom zaznacza, że źle nie wybrać tego, co jest dobre i wartościowe na początku, ale jeszcze cięższą winą byłoby nie chcieć się poprawić i nawrócić. Taka postawa czyni wielu złymi. Kaznodzieja zachęca więc, by nikt nie wzbraniał się przed powrotem do dobra nawet gdyby jego życie moralne sięgnęło dna. *Łatwiej jest bowiem wydobyć się nawet z dna otchłani zła*¹⁷⁴.

2.4. Oczekiwanie

W Piśmie Świętym wiele razy pojawia się motyw oczekiwania na Boga. Posiada zdecydowanie pozytywny charakter i przekazuje wiele znaczeń¹⁷⁵. Często utożsamiany jest z cnotą, do wypełniania której zachęcają teksty natchnione, ukazujące kilka obrazów oczekiwania. Jednym z nich jest bierność w oczekiwaniu na Boga. Łączy się ona ściśle z cierpliwością, poddaniem, rezygnacją, zależnością, akceptowaniem *status quo*, nawet gdyby był daleki od doskonałości. Często taką postawę przyjmuje psalmista, gdy Bóg uniewinnia jego nieprzyjaciół (por. Ps 27, 12-13, Ps 37, 7). Inna postawa oczekiwania obecna w Piśmie Świętym, to powstrzymanie się od podejmowania jakichkolwiek wysiłków z inicjatywy własnej lub otoczenia i pokładanie nadziei w Bogu (por. Ps. 130, 5; Iz 8, 17; Iz 49, 23) oraz bezgraniczne zaufanie działaniu Boga. Podczas tak przeżywa-

¹⁷¹ Por. A. KOWALCZYK, *Geneza ewangelii Łukasza*, Gdańsk 2006, s. 100; *Biblia w liturgii Mszy Świętej. Adwent. Narodzenie Pańskie*, praca zbiorowa pod red. A. PACIORKA, F. MICKIEWICZA, Częstochowa 2016, s. 129.

¹⁷² Por. JAN PAWEŁ II, *Komentarz do Ewangelii*, Kraków 2011, s. 151.

¹⁷³ Por. *Ewangelia według św. Mateusza rozdziały 14-28*. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz ks. Antoni Paciorek, (*Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament*, t. I, cz. 2), Częstochowa 2008, s. 337-339.

¹⁷⁴ JAN CHRYZOSTOM, *Homilie na Ewangelie według św. Mateusza*, przeł. A. Baron, Kraków 2003, s. 306.

¹⁷⁵ Por. M. GOŁĘBIEWSKI, *Oczekiwania Mesjańskie w Biblijnym Izraelu*, „Teologia i Człowiek” 19 (2012), s. 30.

nego okresu oczekiwania przychodzą momenty próby wiary, na które należałoby odpowiedzieć gorliwą modlitwą (por. Prz 20, 22; Iz 33, 2). Kolejną formą oczekiwania jest trwanie w nadziei na odkupienie w wymiarze eschatologicznym. Teksty natchnione zachęcają, by człowiek, wyczekując na objawienie się chwały Jezusa Chrystusa, starał się zachować pokój serca, nie zostawiając plamy i skazy na duszy (por. 1 Kor 1,7; Tm 2,13; 2 P 3,13-14)¹⁷⁶.

Okres Adwentu rozpoczyna przejmujące wołanie Izraela wyczekującego Mesjasza: *Obyś rozdarł niebiosy i zstąpił!* (Por. Iz 63,19.). Oczekiwanie towarzyszące człowiekowi wierzącemu w okresie Adwentu jest dynamiczne i czynne, ponieważ zakłada dążenie ku celowi, którym jest spotkanie z Chrystusem. Ma ono miejsce w przestrzeni pomiędzy zbawieniem obecnym „już” i zarazem „jeszcze nie”. Początkowo w Kościele Rzymskim w Adwencie czekano wyłącznie na celebrację upamiętnienia przyjścia na świat Syna Bożego, jednak z czasem zaczęto podkreślać również fakt ponownego przyjścia Chrystusa w chwale, co także wymaga oczekiwania¹⁷⁷. Mimo późniejszego włączenia do liturgii aspektu czekania na ponowne przyjście Chrystusa, teksty mówiące o tym wydarzeniu występują w pierwszej części Adwentu. Pod względem treści teologicznych te dwie prawdy przenikają się podczas trwania Adwentu choćby dlatego, że pewność przyjścia Jezusa Chrystusa w ciele dodaje wierzącym otuchy w oczekiwaniu na całkowite i definitywne spełnienie się obietnic mesjańskich. Oczekiwanie na ostateczne przyjście Zbawiciela każe patrzeć w stronę przyszłości i dodaje niemalże pewności, że Jezus, który przyszedłszy po raz pierwszy zapoczątkował odnowę świata, wciąż przychodzi i będzie przychodził, dopóki świat nie podda się odnowie mającej się dokonać przez prawdę obecności Boga w Chrystusie¹⁷⁸. Teksty Pisma Świętego wielokrotnie podkreślają w Adwencie, że jesteśmy dziedzicami zbawienia (por. Hbr 1,14) i otrzymaliśmy pełne usprawiedliwienie (por. Rz 5,1), ale obecnie jesteśmy zbawieni tylko w nadziei (por. Rz 8,24), gdyż Bóg zapewnił nam zbawienie, które objawi się dopiero na końcu czasów (1 P 1,5)¹⁷⁹.

¹⁷⁶ W. CHROSTOWSKI, *Słownik Symboliki Biblijnej. Obrazy, symbole, motywy, metafory, figury stylistyczne i gatunki literackie w Piśmie Świętym*, wydanie trzecie, Warszawa 2017.

¹⁷⁷ Por. A. ŻĄDŁO, *Tematy teologiczne liturgii i pobożności ludowej w Adwencie*, „Studia Pastoralne” 1 (2005), s. 159.

¹⁷⁸ Por. M. AUGÈ, *Rok liturgiczny. To sam Chrystus, który trwa w swoim Kościele*, przeł. K. Stopa, Kraków 2009, s. 215.

¹⁷⁹ Por. A. BERGAMINI, *Chrystus – świętem Kościoła. Rok liturgiczny. Historia, celebracja, teologia, duchowość, duszpasterstwo*, przeł. K. Kubis, Kraków 2003, s. 138.

Czas wyczekiwania na przyjście Chrystusa zwykło się nazywać radosnym oczekiwaniem. Chociaż pozornie te dwa pojęcia się wykluczają, gdyż ktoś, kto żyje w radości jest już zaspokojony i nie może jeszcze na coś czekać, to oczekiwanie chrześcijanina jest przeżywane inaczej. Żyje on w głębokiej nadziei wypełnienia się obietnicy, która już w pewnym stopniu stała się rzeczywistością. Zatem źródłem adwentowej radości jest poczucie pewności obecności Mesjasza narodzonego z Maryi Dziewicy¹⁸⁰.

Figurą adwentowego oczekiwania jest Maryja. Dokumenty Kościoła wyraźnie podkreślają, że (...) *wierni, którzy ducha adwentu z świętej liturgii wprowadzają w swoje życie, rozważając niewypowiedzianą miłość, z jaką Dziewica-Matka oczekiwała Syna, zostają skłonieni do tego, że obierają Ją sobie za wzór i są gotowi wyjść naprzeciw nadchodzącemu Zbawicielowi, czuwając na modlitwie i radując się w swoich uwielbieniach* (MC 4). Dalej dokument podkreśla, że *połączenie oczekiwania mesjańskiego i oczekiwania chwalebne przyjscia Chrystusa z pełnym podziwu wspomnieniem Matki, dostarcza wzoru wspaniałej równowagi w oddawaniu czci* (MC 4). W liturgii ostatnie dni Adwentu posiadają szczególnie Maryjny charakter. W dniu 20 grudnia Kościół czyta o zwiastowaniu (por. Łk 1, 26-28), 21 grudnia o nawiedzeniu (por. Łk 1, 39-45), a 22 grudnia wybrzmiewa *Magnificat* (por. Łk 1, 46-55). Również teksty euchologijne przeznaczone na ostatni tydzień przed Narodzeniem Pańskim posiadają treści maryjne i podkreślają Jej rolę w tajemnicy wcielenia. Kolekty z 4 dni drugiej części Adwentu, pochodzące ze starożytnego zwoju z Rawenny¹⁸¹, głoszą: *Boże, Stwórco i Odkupicielu człowieka, z Twojej woli odwieczne Słowo przyjęło ciało w łonie Maryi Dziewicy...* (17 grudnia). Myśl o odkupieniu ludzkości Bóg podjął już w raj po tym, gdy człowiek zgrzeszył. Realizować zaczął je wówczas, gdy posłał anioła Gabriela do Maryi. Wówczas to z Jego woli Słowo stało się ciałem, abyśmy otrzymali przybrane synostwo (por. J 1, 14; Ga 4, 4-5). *Boże przez narodzenie Twojego Syna z Najświętszej Dziewicy Maryi zajaśniała przed całym*

¹⁸⁰ Por. M. AUGÈ, *Rok liturgiczny. To sam Chrystus, który trwa w swoim Kościele*, przeł. K. Stopa, Kraków 2009, s. 215.

¹⁸¹ Wszystkie kolekty, które znajdują się w Mszałe Pawła VI pochodzą ze starożytnych źródeł liturgicznych. Większość pochodzi ze źródeł objętych wpływami liturgii rzymskiej, tj. 11 tekstów ze Zwoju z Rawenny, 14 z Sakramentarza Gelazjańskiego, 3 z Sakramentarza Gregoriańskiego, a jedna z liturgii ambrożyjskiej z sakramentarza z Bergamo. Zwój z Rawenny został opublikowany razem ze *Zbiorem liturgicznym z Werony* i dlatego zaliczany jest do serii *weroneńskiej*. Sam kodeks liturgiczny z Werony obejmuje teksty pochodzące z V i VI wieku. Nazywa się go *Sacramentarium Veronese*, pomimo, że tak naprawdę nie jest sakramentarzem, lecz zaledwie zbiorem nieuporządkowanych *libelli*, czyli luźnych kart mszalnych, pochodzących z Rzymu z bazylik cmentarnych, w których czczoną przede wszystkim męczenników, z kościołów tytularnych lub z archiwum laterańskiego. Teksty zaczerpnięte ze Zwoju z Rawenny uchodzą za najbardziej maryjne, jeśli chodzi o euchologię Adwentu. Por. A. ŻADŁO, *Eklezjologiczny wymiar kolekt Adwentu w Mszałe Rzymskim Pawła VI. Studium lingwistyczno-teologiczne*, Kraków 2002, s. 67-85.

światem Twoja potęga, spraw abyśmy zachowali nienaruszoną wiarę w tajemnicę Wcielenia (MR, s. 25). Z chwilą, gdy Maryja porodziła Zbawiciela, dokonały się jakby nowe narodziny ludzkości. Przez wydanie swojego Syna (por. Rz 8, 32), Bóg dał szansę na zbawienie ludzkości, która niegdyś była ciemnością, a z kolei teraz w Panu stała się światłością (por. Ef 5, 8; 1 Tes 5, 5). *Ojczye niebieski, za zwiastowaniem anielskim Niepokalana Dziewica przyjęła Twoje odwieczne Słowo i przeniknięta światłem Ducha Świętego stała się świątynią Boga, spraw, abyśmy za Jej przykładem pokornie wypełniali Twoją wolę* (MR, s. 26). Maryja niewątpliwie jest wzorem dla wspólnoty Kościoła, dlatego gromadzący się na liturgii proszą Ją nie tyle o wstawiennictwo u Boga, ale o siłę do naśladowania Jej w codzienności. (...) *niech nam, niegodnym sługom Twoim, okaże miłosierdzie Słowo, które przyjęło ciało w łonie Maryi Dziewicy i zamieszkało między nami* (MR s. 29). Kolekta wyraźnie nawiązuje do obecności Boga pośród swojego ludu w czasie przejścia do ziemi obiecanej, a następnie do świątyni. Tak jak wtedy, tak i dzisiaj przez fakt wcielenia Syn Boży pozostaje wśród nas. Ta obecność urzeczywistnia się wówczas, gdy Kościół sprawuje Eucharystię oraz gdy Bóg udziela swego miłosierdzia w Jezusie. On jest z nami aż do skończenia świata (por. Mt 28, 20)¹⁸².

Jak widać w tekstach eucharystycznych Adwentu oraz perykopach ewangelicznych wyznaczonych szczególnie na ostatnie dni przed Uroczystością Narodzenia Pańskiego, Sobór Watykański II słusznie stwierdza, że Maryja *zajmuje pierwsze miejsce wśród pokornych i ubogich Pana, którzy z ufnością oczekują od Niego zbawienia i dostępują go. Wraz z Nią, wreszcie, wzniosłą Córą Syjonu, po długim oczekiwaniu spełnienia obietnicy, przychodzi pełnia czasu i nastaje nowa ekonomia zbawienia, kiedy to Syn Boży przyjął z Niej naturę ludzką, aby przez tajemnice ciała swego uwolnić człowieka od grzechu* (LG 55).

2.4.1. Oczekiwanie przyjścia Pana

Ideę oczekiwania, tak wiele razy podkreślaną w tekstach biblijnych przeznaczonych na czas Adwentu, najtrafniej oddaje fragment 2 P 3, 11-12.

¹⁸² Por. A. ŻĄDŁO, *Eklezjologiczny wymiar kolekt Adwentu w Mszałe Rzymskim Pawła VI. Studium lingwistyczno-teologiczne*, Kraków 2002, s. 67-85.

Oczekiwanie paruzji

(por. 2 P 3, 8-14; II Niedziela Adwentu, rok B)

*Skoro to wszystko w ten sposób ulegnie zagładzie,
to jakimi winniście być wy w świętym postępowaniu i pobożności,
gdy oczekujecie i staracie się przyspieszyć przyjście dnia Bożego,
który sprawi, że niebo zapalone pójdzie na zagładę,
a gwiazdy w ogniu się rozsypią.*
(2 P 3, 11-12; LM 1, s. 97)

Z przytoczonego fragmentu można wysunąć wniosek, że chrześcijanie powinni żyć w stałym oczekiwaniu ostatecznego przyjścia Jezusa Chrystusa¹⁸³. Owo wyczekiwanie winno być powiązane z prowadzeniem nienagannego życia. Już pierwsi chrześcijanie żywili przekonanie, że dobre, moralne życie prowadzi do przyspieszenia interwencji Boga¹⁸⁴. Również w Dziejach Apostolskich (3, 19-20) oraz Liście do Rzymian (11, 15) autor podkreśla, że nawrócenie Izraela jest warunkiem „końca”¹⁸⁵. Bóg, jak dobry Ojciec, daje swoim dzieciom wszystko, co potrzebne do życia i otwarcia na Niego. W zamian oczekuje świętego życia (por. 1 P 1, 15; 2, 5; 3, 5) i pobożności (por. 2 P 1, 6), aby, kiedy przyjdzie w chwale, zastał swoich wiernych niesplamionymi i nienagannymi, bowiem postępujący niezgodnie z Jego prawem będą przezeń sądzeni i poddani karze (por. 2 P 2, 3. 9. 13. 17)¹⁸⁶. Chrześcijanin jednak nie powinien oczekiwać tych wydarzeń z lękiem, lecz z nadzieją, gdyż po odbyciu sądu powszechnego, ci, którzy okażą się sprawiedliwi, uwielbieni w ciele i duszy będą na zawsze przebywać z Chrystusem i z Nim też królować. Wówczas nastąpi odnowienie wszechświata, które przekształci ludzkość i świat w taki sposób, że staną się nowym niebem i nową ziemią (por. KKK 1042-1043). Jednocześnie oczekiwanie nie może prowadzić do zaniedbywania codziennych obowiązków, lecz

rozbudzać gorliwość w doskonaleniu tej ziemi, na której wzrasta ciało nowej rodziny ludzkiej, mogąc już dać pewne wyobrażenia o nowym świecie (GS 39).

¹⁸³ Por. W. M. FAC, *Nasza egzystencja w osobie Chrystusa*, „Teologia w Polsce” 1 (2007), s. 136.

¹⁸⁴ Por. D. PIEKARZ, *Chrystus jako Oblubieniec Kościoła w świetle Nowego Testamentu*, „Polonia sacra” 52 (2001) nr 8, s. 325.

¹⁸⁵ Por. K. ROMANIUK, A. JANKOWSKI, L. STACHOWIAK, *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, t. II, Tyniec, Poznań-Kraków 1999, s. 545.

¹⁸⁶ Por. K. SUSZKO, *Obraz Boga w 2 Liście św. Piotra*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 70 (2017) nr 3, s. 200.

Św. Piotr w swoim liście przedstawia wymagania Boga względem człowieka, którego celem jest osiągnięcie wiecznej szczęśliwości. Bóg oczekuje na nawrócenie grzesznika, a ten na przyjscie Boga. Taki wspólny cel pogłębia relację między Bogiem a człowiekiem, jeśli tylko człowiek szuka w swoim życiu Boga.

2.4.2. Oczekiwanie wytrwale

Wśród psalmów responsoryjnych Adwentu teologię oczekiwania najlepiej tłumaczy fragment Psalmu 27.

Oczekiwanie odważne

(por. Ps 27 (26), 1bcde. 4. 13-14; I tydzień Adwentu, piątek)

*Oczekuj Pana, bądź mężny,
nabierz odwagi i oczekuj Pana.*

(Ps 27, 14; LM 1, s. 87)

Psalm 27 został podzielony na 2 części. W pierwszej z nich psalmista wyraża ufność względem Boga, a w drugiej następują prośby i lamentacje. Taka chronologia wskazuje na mocne przekonanie, a nawet pewność, że Bóg wysłucha wołającego o pomoc. Najwyraźniej zaznał on już ocalenia z ręki Boga, skoro teraz znajduje w Nim osłonę przed wrogami, którzy chcą go zgładzić. Bezgraniczna ufność jest w pełni uzasadniona, ponieważ Bóg otacza swoją opieką wszystkie swoje dzieci. Kocha człowieka wierniej niż naturalni rodzice i jest schronieniem w chwilach zagrożenia. Dlatego psalmista w ostatnim wersecie usilnie zachęca do wytrwałego oczekiwania na działanie ze strony Boga i doświadczenie Jego zbawczej obecności¹⁸⁷. Jana Paweł II w swoim komentarzu do psalmu zaznacza, że w czasie oczekiwania bardzo ważna jest ufność, jaką w Bogu pokłada człowiek, który się modli¹⁸⁸.

Zachęta do mężnego i pełnego odwagi czekania na przyjscie Pana pojawia się w wyniku grożącej psalmiście śmierci fizycznej lub duchowej, która ma nastąpić z powodu fałszywego oskarżenia. On jednak chce wpatrywać się ustawicznie w Pana i będzie zabiegał o uratowanie miłości Bożej i o zbawienie, a nie jedynie oczyszczenie się z oskarżeń¹⁸⁹. Jest przekonany, że jeszcze w tym życiu Bóg ocali go od niebezpieczeństwa. Otrzyma od Boga ocalenie od niebezpieczeństw. Pokłada w Bogu tak wielką ufność, że

¹⁸⁷ Por. *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Najnowszy przekład z języków oryginalnych z komentarzem, op. Zespół Biblistów Polskich z inicjatywy Towarzystwa św. Pawła, Radom 2008 s. 1158.

¹⁸⁸ Por. JANA PAWEŁ II, *Ps 27, 4-14 – Bóg moim światłem*, „L'Osservatore Romano” 25 (2004) nr 6, s. 34.

¹⁸⁹ Por. W. BOROWSKI, *Psalmy. Komentarz biblijno-ascetyczny*, Kraków 1983, s. 125.

nie stawia Mu terminów spełnienia swej prośby, lecz zachęca samego siebie do wytrwałego oczekiwania na interwencję Jahwe. To, czego psalmista oczekuje, to wszelkiego rodzaju dobro. Psalm 27 już dla ludu Starego Przymierza był lekcją wytrwałości. Obecnie dla chrześcijan jest wezwaniem do wytrwałej modlitwy i oczekiwania na zbawienie¹⁹⁰.

2.4.3. Oczekiwanie na znaki

Jedną z perykop ewangelicznych dobrze oddających stan oczekiwania na przyjście Pana jest Łk 21, 25-26.

Oczekiwanie na koniec

(por. Łk 21, 25-28. 34-36; I Niedziela Adwentu, rok C)

*Będą znaki na słońcu, księżycu i gwiazdach, a na ziemi
trwoga narodów bezradnych wobec szumu morza i jego nawałnicy.
Ludzie mdleć będą ze strachu,
w oczekiwaniu wydarzeń zagrażających ziemi.
(Łk 21, 25-26; LM 1, s. 73)*

Powyższy fragment został zaczerpnięty z perykopy, w której Jezus mówi o przyszłości. Treści historyczne przeplatają się z wypowiedziami, mającymi charakter symboliczny. Kiedy Jezus mówi o upadku świątyni oraz całej Jerozolimy (która w 70 roku po Chrystusie faktycznie została doszczętnie zburzona przez wojska rzymskie) ukazuje obraz zepsucia moralnego. Te wydarzenia miały być przestrożą dla ludzi, którzy troszczą się o dobra materialne, zapominając o życiu wewnętrznym. Mówiąc o ludzkiej bojaźni przed zagrożeniami, Jezus podkreśla, że Jego wyznawcy, chcąc Go wiernie naśladować, będą musieli odważnie dawać o Nim świadectwo pośród wielu ucisków i trudności. On również zanim doznał chwały, wpierw został odrzucony. Przywołanie obrazu wojen i katastrof jest zachętą i jednocześnie napomnieniem, aby w oczekiwaniu na nadejście dnia Pańskiego, nie zwlekać z nawróceniem¹⁹¹. Znaki, o których mówi Chrystus ukazują to, co będzie miało miejsce przed paruzją. Ogromna trwoga dotknie cały wszechświat

¹⁹⁰ Por. *Księga Psalmów*, Wstęp, przekład z oryginału, komentarz, ekskursy, op. S. Łach, Poznań 1990, s. 193.

¹⁹¹ Por. *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Najnowszy przekład z języków oryginalnych z komentarzem, op. Zespół Biblistów Polskich z inicjatywy Towarzystwa św. Pawła, Radom 2008, s. 2316.

i wszystkie narody, ogarnięte niepokojem niecierpliwego oczekiwania¹⁹². Jezus posługuje się w głoszeniu Królestwa Niebieskiego obrazami oraz językiem zrozumiałym dla współczesnych Jemu ludzi¹⁹³. Choć z jednej strony nie należałoby przyjmować ich dosłownie, to z drugiej strony nie można wykluczyć udziału całego stworzenia w przygotowaniu na ostateczne przyjście Chrystusa (por. Rz 8, 19-23). Trudno wnioskować, czy czas kolejnego nadejścia Syna Bożego będzie zbieżny z nastaniem nieznanego bliżej katakliizmu, ale pewne jest, że ciała niebieskie swoim wyglądem dadzą znać światu, że czas oczekiwania i obecny porządek rzeczy ma się ku końcowi¹⁹⁴.

Wyżej wymienione teksty liturgiczne w postaci słowa Bożego oraz eucharystii wyznaczają najważniejsze tematy oraz określają przesłanie, które Kościół podejmuje w okresie przygotowania na przyjście Mesjasza, i które staje się przedmiotem przepowiadania w czasie Eucharystii.

Przeprowadzona egzegeza tekstów pozwoliła wydobyć tematy, które zostają przedstawione w postaci pojęć najbardziej charakteryzujących okres Adwentu. Są to droga, nadzieja, nawrócenie i oczekiwanie.

3. Pieśni w okresie Adwentu

Podział okresu Adwentu na dwie części, tj. od I Nieszporów niedzieli, wypadającej 30 listopada lub będącej najbliższej tej daty (por. ONRLK 40) do 16 grudnia oraz od 17 do 24 grudnia (por. ONRLK 42), został uwzględniony również w *Śpiewniku Kościelnym* ks. Jana Siedleckiego, którego zawartość jest źródłem badań niniejszej pracy. Łącznie w śpiewniku przeznaczonym dla wszystkich polskich diecezji znajduje się 29 pieśni przeznaczonych na okres Adwentu. W pierwszej części znalazły się pieśni o tytułach *Błogosławieni, Niech się radują, Oto Pan Bóg przyjdzie, Oto Pan Przybywa, Otwórzcie się szeroko, Pan jest blisko, Przybądź Panie, Przyjdź Panie Jezu, Stwórczo gwiazdzistych przestworzy, W tym świętym czasie oczekiwania, Z powagą przygotujcie* (por. SKJS, s. 23-36). Do drugiej części Adwentu przypisano takie pieśni jak *Archanioł Boży Gabriel, Boże wieczny, Boże żywy, Córko syjońska, Czekam na Ciebie, Głos wdzięczny z nieba*

¹⁹² Por. *Biblia Nawarska. Pismo Święte Nowego Testamentu z komentarzem duchowym*. Komentarz op. zespół Biblistów Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Nawarskiego, Warszawa 2020, s. 442.

¹⁹³ Por. M. S. WRÓBEL, *Znaki końca czasów w Apokalipsie Ezdrasza*, „Analecta Biblica Lublinensia” s. 139.

¹⁹⁴ Por. K. ROMANIUK, A. JANKOWSKI, L. STACHOWIAK, *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, t. I, Tyniec, Poznań-Kraków 1999, s. 390-391.

wychodzi, *Grzechem Adama ludzie uwikłani, Gwiazdo morza głębokiego, Hejnał wszyscy zaśpiewajmy, Matko Odkupiciela, Mądrości, która, Niebiosa, rosę spuście, Niebiosa, rosę ślijcie, Oto Panna pocznie, Po upadku człowieka grzesznego, Pragniemy Ciebie, Spuście nam na ziemskie niwy, Stworzycielu gwiazd święcących, Zdrowaś bądź, Maryja* (por. SKJS, s. 37-59).

Wśród wymienionych tytułów dominuje repertuar powstały przed zwołaniem soboru. Aż 19 z nich powstało przed Soborem Watykańskim II, zaledwie 10 pieśni zostało napisanych po soborze. Do pierwszej części Adwentu, trwającej trzy tygodnie, przyporządkowano w śpiewniku 11 pieśni, z których 5 powstało przed soborem. Z kolei w drugiej części Adwentu, trwającej zaledwie tydzień, do dyspozycji zgromadzenie liturgicznego, zobowiązanego do korzystania ze *Śpiewnika Kościelnego*, jest 19 pieśni w tym 14 z czasu przedsoborowego. We wprowadzeniu do tej części śpiewnika, w której znajdują się śpiewy na Adwent, zaznaczono, że przed 17 grudnia można śpiewać niektóre pieśni z drugiej części omawianego okresu liturgicznego, nie precyzując jakie pieśni redaktor śpiewnika ma na myśli (por. SKJS, s. 23-59).

W przedstawionym zestawieniu nie można nie zauważyć dysproporcji pomiędzy długością trwania poszczególnych części okresu Adwentu, a ilością pieśni wyznaczonych na dany okres¹⁹⁵. Taki deficyt pieśni może wynikać z braku zrozumienia teologii pierwszego okresu Adwentu oraz pobożności Maryjnej, do której szczególnie zachęca liturgia ostatnich dni Adwentu, tj. od 17 do 24 grudnia. Dlatego ks. Ireneusz Pawlak zachęca, by przy wyborze pieśni nie sugerować się działem śpiewnika, lecz treścią utworu¹⁹⁶.

Spośród wyżej wymienionych śpiewów są takie, które w ostatnich latach chętnie umieszczano w śpiewnikach diecezjalnych ze względu na ich popularność uczestników liturgii wynikającą z częstotliwości korzystania z nich podczas Eucharystii. Porównując inne śpiewniki diecezjalne, takie jak *Droga do nieba* (diecezja opolska, wyd. Opole 2001 r.), *Śpiewnik Liturgiczny* (diecezja lubelska, wyd. Lublin 1991 r.), *Śpiewnik kościelny* (diecezja katowicka, wyd. Katowice 2020 r.) z ogólnopolskim śpiewnikiem liturgicznym najczęściej na okres Adwentu pojawiają się pieśni pod tytułem *Archanioł Boży Gabriel, Boże wieczny, Hejnał wszyscy zaśpiewajmy, Niebiosa rosę spuście nam z góry* oraz

¹⁹⁵ Por. T. BRATKOWSKI, *Pieśń sakralna czasu Adwentu*, „Roczniki Liturgiczno-Homiletyczne” 58 (2011), s. 18.

¹⁹⁶ Por. I. PAWLAK, *Muzyka w okresie Adwentu*, „Msza Święta” 227 (1975) nr 12, s. 95.

współczesny śpiew – *Czekam na Ciebie Jezu mój mały*. Drugie miejsce w porządku najchętniej używanych pieśni zajmują śpiewy noszące tytuł *Mądrości która, Oto Pan Bóg przyjdzie, Po upadku człowieka grzesznego*. Zaś na trzeciej pozycji uplasowały się pieśni: *Głos wdzięczny, Niebioso roś ślijcie nam z góry* oraz współczesna kompozycja – *Oto Pan przybywa*. Takie zestawienie objawia żelazny repertuar śpiewów adwentowych – osiem pieśni wykonywanych w kościołach przed rokiem 1962 i zaledwie trzy nowe. A jednak wystarcza niewielka ilość, by móc wypełnić nimi cztery tygodnie Adwentu¹⁹⁷.

3.1. Forma

Pod względem struktury pieśni należałoby podzielić na dwie grupy, tj. pieśni z refrenem, pieśni bez refrenu oraz śpiewy psalmodyczne¹⁹⁸.

3.1.1. Pieśni bez refrenu

Niewątpliwie jest to najliczniejsza grupa śpiewów przypisanych do okresu Adwentu, ponieważ składa się z dwudziestu dwóch pieśni zawartych w śpiewniku Siedleckiego. Wśród nich występują takie tytuły, jak *Błogosławieni; Otwórzcie się szeroko; Przyjdź, Panie Jezu; Stwórco gwiazdzistych przestworzy; W tym świętym czasie oczekiwania; Z powagą przygotujcie; Archanioł Boży Gabryjel; Boże wieczny, Boże żywy; Córko syjońska; Czekam na Ciebie; Głos wdzięczny z nieba wychodzi; Grzechem Adama ludzie uwikłani; Gwiazdo morza głębokiego; Hejnał wszyscy zaśpiewajmy; Matko Odkupiciela; Mądrości która; Niebioso, roś spuście; Po upadku człowieka grzesznego; Pragniemy Ciebie; Spuście nam na ziemskie niwy; Stworzycielu gwiazd świecących; Zdrowaś bądź, Maryja* (por. SKJS, s. 23-59). Wśród nich sześć pieśni należy do pierwszej części Adwentu, a szesnaście do drugiej. Zaledwie cztery powstały przed soborem, a osiemnaście pieśni już w duchu nowych, posoborowych przepisów dotyczących muzyki liturgicznej. Źródłem inspiracji stawały się najczęściej teksty biblijne i liturgiczne. Bezrefrenowa forma pieśni została uznana za reprezentacyjną w liturgii. Powodów takowego stanu rzeczy należałoby szukać w historii, gdyż w Polsce od zarania dziejów układano teksty na wzór hymnów łacińskich z charakterystyczną dla dawnych pieśni niekończącą się ilością

¹⁹⁷ Por. B. BODZIOCH, *Śpiewy liturgii Adwentu*, „Liturgia Sacra” 5 (1999) nr 2, s. 346.

¹⁹⁸ Por. tamże, s. 347.

zwrotek, co w owych czasach było zwyczajem¹⁹⁹. Obecnie pieśni zawierają nie więcej jak dwie lub trzy zwrotki, co jest zgodne z duchem i formą współczesnej liturgii. Jedyne hymny brewiarzowe, opatrzone muzyką, posiadają większą liczbę strof²⁰⁰.

3.1.2. Pieśni z refrenem

Do tego zbioru należy zaledwie pięć pieśni skomponowanych w ostatnich latach. Są to: *Niech się radują; Oto Pan przybywa; Przybądź, Panie; Niebioso, rosę ślijcie; Oto Panna pocznie* (por. SKJS, s. 23-59). Wydaje się, że taka forma pieśni stała się bardzo popularna po przemianach soborowych, gdy na nowo podkreślono rolę i znaczenie funkcji kantora w liturgii. Względy pragmatyczne wyznaczyły rolę w podejmowaniu śpiewów liturgicznych. Najczęściej dzieje się tak, że kantor intonuje, po czym lud podejmuje śpiew refrenu. Zwrotki najczęściej śpiewa kantor, a wierni powtarzają refren pomiędzy zwrotkami (por. SKJS s. 23-29).

3.1.3. Pieśni psalmodyczne

Ten rodzaj śpiewu wprawdzie można byłoby zakwalifikować do pieśni z refrenem, jednak posiada on swoją specyfikę, gdyż należy do najbardziej charakterystycznych form chorału gregoriańskiego. Tego rodzaju muzyka obecna jest zwłaszcza w liturgii oficjum oraz liturgii mszalnej. Podczas Eucharystii pojawia się w postaci psalmodii introitalnej, offertoryjnej i komunijnej. Jej strukturę stanowią wersety psalmowe wraz z antyfoną. Obok nich stosowane są również teksty biblijne lub autorstwa pisarzy chrześcijańskich. Renesans tego rodzaju śpiewu nastąpił po ostatnich reformach liturgicznych, gdy przystąpiono do tworzenia nowych pieśni w języku polskim, czyli po Soborze Watykańskim II²⁰¹. W omawianym śpiewniku można znaleźć zaledwie dwie pieśni tego rodzaju przeznaczone na okres Adwentu. Noszą tytuły: *Oto Pan Bóg przyjdzie* oraz *Pan jest blisko*. Obie przypisano do pierwszej części Adwentu (por. SKJS s. 23-29).

¹⁹⁹ Por. S. GARNCZARSKI, *Początki polskiej pieśni kościelnej i jej tematyka*, „Tarnowskie Studia Teologiczne” 35 (2016) nr 1, s. 177-178.

²⁰⁰ Por. B. BODZIOCH, *Śpiewy liturgii Adwentu*, „Liturgia Sacra” 5 (1999) nr 2, s. 347.

²⁰¹ Por. tamże, s. 348.

3.2. Muzyka

Melodia w muzyce kościelnej odgrywa bardzo ważną rolę, jako czynnik konstrukcyjny i estetyczny. Od wieków jest obecna w muzyce liturgicznej, wyrażając tam swój „idiom”, na co wskazuje wciąż duże znaczenie śpiewu gregoriańskiego w Kościele. Wydaje się, że jedynie kantylenowe prowadzenie melodii gwarantuje nieustanną odnowę i rozwój muzyki związanej z oddawaniem kultu, ponieważ jej zastosowanie prowadzi do przekazania właściwej wypowiedzi artystycznej i teologicznej²⁰².

Spośród dwudziestu dziewięciu melodii pieśni adwentowych znane są nazwiska autorów jedenastu kompozycji. Wśród nich Ci, którzy od lat uchodzą za twórców pieśni kościelnych, tj. Marian Machura (1993-2016) – „Błogosławieni”; „Stwórco gwiazdzistych przestworzy”; „W tym świętym czasie oczekiwania”; ks. S. Ziemiański SJ (1931-) – „Niech się radują”; „Przyjdź Panie Jezu”; ks. Wiesław Kądziała (1943-) – „Oto Pan przybywa”; ks. Zbigniew Piasecki (1916-2011) – „Pan jest blisko”; „Czekam na Ciebie”; ks. Jerzy Kowolik (1936-) – „Przybądź Panie”; Marie Prophette (1945-) – „Oto Panna pocznie”; Piotr Pałka (1975-) – „Pragniemy Ciebie”). Przedstawienie budowy melodii pieśni adwentowych stanowi niezwykle rozległy zakres badań, dlatego na potrzeby niniejszej pracy dokonano analizy wybranych melodii za pomocą trzech kryteriów, o których mówi motu proprio Piusa X:

śpiew gregoriański był zawsze uważany za pierwowzór muzyki kościelnej tak, że można z całą pewnością postawić правило ogólne, że: o tyle kompozycja jakaś dla Kościoła przeznaczona jest świętsza i bardziej liturgiczna, o ile więcej w przebiegu swym, w natchnieniu i smaku zbliża się do melodii gregoriańskiej, o tyle zaś mniej jest godna świątyni, o ile więcej z tym najwyższym wzorem staje się niezgodna (MPTS 3).

Zatem należałoby wyróżnić pieśni nawiązujące wprost do chorału, pseudochorałow oraz będące własną inwencją kompozytora²⁰³.

²⁰² Por. I. PAWLAK, *Muzyka liturgiczna po Soborze Watykańskim II w świetle dokumentów Kościoła*, Lublin 2001, s.108-109.

²⁰³ Por. B. BODZIOCH, *Śpiewy liturgii Adwentu*, „Liturgia Sacra” 5 (1999) nr 2 s. 352-353.

3.2.1. Pieśni bezpośrednio nawiązujące do chorału

Najczęściej wykonywanym śpiewem gregoriańskim²⁰⁴, który znalazł swoje miejsce w zbiorze, będącym przedmiotem badań niniejszej pracy, jest „*Rorate caeli desuper*” (por. SKJS, s. 52). Ta kompozycja została zaczerpnięta ze śpiewnika ks. Stanisława Ziemiańskiego SJ pt. *Wysławiamy Pana*²⁰⁵ i umieszczona w omawianym zbiorze utworów. Pieśń jest wiernym odzwierciedleniem wersji znajdującej się w *Liber Usualis*²⁰⁶.

Analiza melodii pieśni adwentowych pokazała, że wiele pieśni nawiązuje do najbardziej charakterystycznego śpiewu, jakim jest *Rorate caeli desuper*, nie tylko tekstem, ale również melodią. Wielu kompozytorów dokonało adaptacji tej pieśni, która w polskim opracowaniu występuje pod tytułem *Niebiosa, rosę ślijcie*. Na uwagę zasługuje opracowanie umieszczone w „Chorale Śląskim”, gdzie autor dokonał nie tylko dokładnej adaptacji melodii, ale również zachował właściwą rytmikę gregoriańską²⁰⁷. Wyróżnić należy również opracowania ks. Zbigniewa Piaseckiego umieszczone w śpiewniku *Alleluja, zbiór śpiewów mszalnych i pielgrzymkowych* ks. Józefa Zawitkowskiego²⁰⁸ oraz *Exultate Deo* Gizeli Marii Skop²⁰⁹. Oryginalną melodię łacińską prezentują także pieśń *Głos wdzięczny z nieba wychodzi*. Melodyka została przeniesiona bez najmniejszych zmian z hymnu adwentowego *Creator alme siderum*²¹⁰. Innym śpiewem opartym na chorale gregoriańskim jest antyfona „Oto pan Bóg przyjdzie” (por. SKJS s. 26). Wersja umieszczona w *Śpiewniku kościelnym* jest taka sama jak ta, która została umieszczona w „Antyfonarzu Piotrkowskim”²¹¹. Zastanawia fakt, dlaczego w księdze liturgicznej zatytułowanej *Antyfonarz Rzymski* nie sięgnięto po rzymską wersję antyfony, lecz umieszczono jej piotrkowską postać²¹².

²⁰⁴ Por. R. TYRAŁA, *Chorał gregoriański wciąż pierwszym śpiewem Kościoła*, „Anamnesis” 26 (2001) nr 3, s. 60.

²⁰⁵ Por. J. ŁAŚ, S. ZIEMIAŃSKI, *Wysławiamy Pana. Zbiór nowszych pieśni kościelnych z towarzyszeniem organów*, Kraków 1978, s. 18.

²⁰⁶ Por. *Liber usualis*, Tornaci 1956, s. 353.

²⁰⁷ Por. *Chorał Śląski*, Katowice 2003, s. 52.

²⁰⁸ Por. J. ZAWITKOWSKI, *Alleluja, zbiór śpiewów mszalnych i pielgrzymkowych*, Warszawa 1978 r., s. 14.

²⁰⁹ Por. G. M. SKOP, *Exultate Deo*, Kraków 2010, s. 332.

²¹⁰ Por. *Antiphonale Romanum II*, Solesmes 2009, s. 43-46.

²¹¹ Por. B. BODZIOCH, *Katalog śpiewów Antyfonarzy Piotrkowskich (1600-1645)*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 89 (2008), s. 112.

²¹² Por. I. PAWLAK, *Graduały Piotrkowskie jako przekaz chorału gregoriańskiego w Polsce po Soborze Trydenckim*, Lublin 1988, s. 47.

3.2.2. Śpiewy pseudochorałow

Występują najczęściej w formie pieśni psalmodycznych, czyli w połączeniu antyfony i psalmodii. Jest to nierzadko spotykana forma śpiewu gregoriańskiego w pieśniach kościelnych. Charakteryzują ją wersety psalmowe posiadające ustaloną strukturę: *initium, tenor, medianta, terminatio*²¹³. Taki schemat został zastosowany w kilku pieśniach adwentowych, np. „Oto Pan Bóg przyjdzie”; „Oto Pan przybywa”; „Pan jest blisko”; „Oto Panna pocznie” (por. SKJS, s. 23-29). Melodie nie nawiązują do tonów psalmowych, lecz mają określoną tonację, a nawet zapis metryczny (por. SKJS, s. 23-29).

Istnieje również grupa kompozycji związana z formami stroficznymi. Wynika to stąd, że melodie do hymnów nie są zapożyczane bezpośrednio z chorału gregoriańskiego, lecz jedynie naśladują jego rytmikę, która opiera się na swobodnych, nieregularnych układach. Do takiej grupy pieśni należą: „Stwórcu gwiazdzistych przestworzy” oraz „W tym świętym czasie oczekiwania”. Wymienione utwory potwierdzają tezę obecną w badaniach nad chorałem gregoriańskim głoszącą, że rytm regulowany jest mową. To właśnie rytmika ma wyróżniać chorał spośród wszystkich innych gatunków muzyki i czynić ją liturgiczną²¹⁴.

Innym elementem wśród pieśni adwentowych nawiązujących do pierwszego śpiewu Kościoła jest tonalność. Takie cechy nosi w sobie pieśń „Hejnał wszyscy zaśpiewajmy”, w której kompozytor nie umieścił znaków przykluczowych i osadził ją w skali doryckiej. Podobne cechy nosi pieśń „Boże wieczny, Boże żywy”, jednak w melodii pojawia się ruchomy bemol, co nie pozwala zaklasyfikować melodyki do czysto modalnej, lecz sugeruje tonację d-moll²¹⁵.

3.2.3. Pieśni będące własną inwencją kompozytorów

Do takiego repertuaru należy przyporządkować pieśni „Spuście nam na ziemskie niwy” oraz „Zdrowaś bądź Maryja” (por. SKJS, s. 56, 59). Autorzy melodii są nieznanymi. Inne teksty, które można zaliczyć do tego zbioru, to „Przybądź Panie, bo czekamy” z melodią księdza Jerzego Kowolika oraz „Czekam na Ciebie” księdza Zbigniewa Pia-seckiego. Śpiewy znajdujące się w tej grupie można podzielić na dwa rodzaje. Pierwszy

²¹³ Por. B. SAWICKI, *W chorał jest wszystko*, Tyniec, Kraków 2014, s. 50-51.

²¹⁴ Por. B. BARTKOWSKI, *Chorał gregoriański. Rytm*, EK t. 3, kol. 227.

²¹⁵ Por. B. BODZIOCH, *Śpiewy liturgii Adwentu*, „Liturgia Sacra” 5 (1999) nr 2, s. 353.

z nich, to pieśni tradycyjne, melodyką przypominające chorał gregoriański oraz kompozycje stworzone przez pana Machurę, księży Kowolika, Kądziałę, Ziemiańskiego i Piaseckiego. Słychać w nich ducha wielowiekowej tradycji oraz inspiracje chorałem gregoriańskim. Drugi rodzaj stanowią pieśni, które swoją strukturą interwałową oraz rytmiczną bardziej przypominają piosenki religijne²¹⁶, nawiązujące do tradycji włoskiej i hiszpańskiej²¹⁷.

3.3. Tekst

Tematyka tekstów melodii adwentowych jest bardzo obszerna należy ją zbadać za pomocą przynajmniej trzech kryteriów, tj. źródła tekstów (określenia czy tekst pochodzi od autora natchnionego, czy powstał z własnej jego inspiracji), okresu ich powstania (przed czy po soborze) oraz przynależności do I lub II części Adwentu.

3.3.1. Źródła tekstów

Pieśni adwentowe posiadają wiele różnych źródeł, od tekstów biblijnych po autorskie. Z Pisma Świętego zostały zapożyczone słowa pieśni „Błogosławieni” (Mt 5, 3-10), „Niech się radują” (Ps 96), „Otwórzcie się szeroko” (Ps 24, 7-10), „Niebiosa rośnijcie” (Iz 45, 8; 64, 5-11), „Oto Panna pocznie” (Iz 7, 14) (por. SKJS s. 23-60). Bardzo często w śpiewnikach diecezjalnych pojawia się apokaliptyczne wołanie *Marana tha*, łączone często z Pierwszym Listem św. Pawła do Koryntian, jednak z omawianym zbiorze ta pieśń nie znalazła miejsca. Tekst z Ap 21, 1-27 został użyty jedynie w pieśni „Oto Pan Bóg przyjdzie” (por. SKJS, s. 26-27). Innym źródłem inspiracji są teksty liturgiczne w postaci hymnów brewiarzowych z polskim przekładem, to jest „Stwórcu gwiazdzistych przestworzy”, „W tym świętym czasie oczekiwania”, „Głos wdzięczny z nieba wychodzi”, „Pragniemy Ciebie” (por. SKJS, s. 34-55). Kolejnym zbiorem liturgicznym wykorzystanym w muzyce adwentowej są dwie antyfony, noszące tytuł „Gwiazdo morza głębokiego” oraz „Matko Odkupiciela”²¹⁸. Obok wymienionych śpiewów antyfonalnych nie sposób nie wspomnieć o pieśni „Mądrości, która z ust Bożych wypływasz”. Składa się

²¹⁶ Por. R. TYRAŁA, *Soborowa odnowa muzyki kościelnej w Polsce*, Kraków 2000, s. 177-181.

²¹⁷ Por. B. BODZIOCH, *Śpiewy liturgii Adwentu*, „Liturgia Sacra” 5 (1999) nr 2, s. 353-354.

²¹⁸ Por. S. GARNCZARSKI, *Polska pieśń adwentowa w druku od XVII do XX wieku*, Tarnów 2014, s. 244.

ona z tak zwanych antyfon „O”²¹⁹, to znaczy *O, Sapientia; O, Adonai; O, Radi Iesse; O, Clavi David; O, Oriens; O, Rex gentium; O Emmanuel*²²⁰. Można w nich znaleźć przede wszystkim odniesienie do Starego Testamentu. Niegdyś, ich wykonywanie podczas uroczystych nieszporów adwentowych stanowiło bardzo ważny element przygotowania do Uroczystości Narodzenia Pańskiego²²¹. Inna antyfona brewiarzowa, która znajduje się obecnie w pierwszych nieszporach I Niedzieli Adwentu, to *Ecce Dominus venient*, która w śpiewniku występuje pod nazwą „Oto Pan Bóg przyjdzie” (por. SKJS s. 23-29).

Wśród śpiewów adwentowych (obok hymnów i antyfon²²²) ważne miejsce zajmuje introit *Rorate caeli*²²³. Najwierniejszy przekład brzmi „Niebiosa, rosę ślijcie nam z góry”. Jednak utwór wykonywany jest najczęściej ze słowami w bardziej swobodnym tłumaczeniu, to znaczy „Niebiosa, rosę spuście nam z góry”. Podczas sprawowanej liturgii, tę popularną pieśń można usłyszeć tak w język łacińskim jak i polskim.

Najliczniejszą grupę tekstów tworzą pieśni, pochodzące z własnej inspiracji. Pośród autorów znajdują się Franciszek Karpiński („Grzechem Adama ludzie uwikłani”), o. Placyd Galiński OSB („Błogosławieni”), ks. Stanisław Ziemiański („Niech się radują”; „Przyjdź, Panie Jezu”), ks. Wiesław Kądziela („Oto Pan przybywa”), ks. Zbigniew Piasiecki („Pan jest blisko”; „Czekam na Ciebie”), Zofia Jasnota („Przybądź, Panie”). Wiele, szczególnie starszych tekstów zostało napisanych przez nieznaną autorów. Ich nazwisk już zapewne nie uda się odnaleźć, więc pozostaną anonimowymi twórcami (por. SKJS s. 23-59).

3.3.2. Teksty przed- i posoborowe

Trzonem adwentowego repertuaru są pieśni dawne, pomimo że ich słowa w żaden sposób nie odpowiadają założeniom obecnej, posoborowej liturgii. Treść wielu z nich przepełniona jest duchem pokuty, smutku, melancholii. Może to wynikać z faktu powszechnego przekonania, że Adwent jest odpowiednikiem Wielkiego Postu. W Polsce od lat pokutuje takie przeświadczenie²²⁴. W okolicach Białegostoku Adwent nazywany

²¹⁹ Por. T. BRATKOWSKI, *Pieśń sakralna czasu Adwentu*, „Roczniki Liturgiczno-Homiletyczne” 58 (2011), s. 17.

²²⁰ Por. *Antiphonale Romanum II*, Solesmes 2009, s. 43-46.

²²¹ Por. P. PARSCH, *Rok liturgiczny*, t. II, Poznań 1958, s. 148.

²²² Por. D. HILEY, *Chorał Kościoła Zachodniego*, przeł. M. Kaziński, Astraia, Kraków 2019, s. 111, 170.

²²³ Por. *Graduale Novum Editio Magis Critica Iuxta S.C. 117*, Vaticano 2011, s. 15-16.

²²⁴ Por. B. BODZIOCH, *Śpiewy liturgii Adwentu*, „Liturgia Sacra” 5 (1999) nr 2, s. 349.

jest przez wiernych Kościoła katolickiego czterdziestnicą²²⁵. Okazuje się, że niejednokrotnie również w liturgii przedsoborowej próbowano szukać uzasadnienia dla utożsamiania Adwentu z okresem pokuty²²⁶.

W tekstach pieśni adwentowych ks. Stanisław Ziemiański, filozof, doszukał się elementów platonizmu (w wymiarze kosmologicznym). Trzypiętrowa budowa świata: u góry niebo, niżej ziemia, a pod nią czyszciec lub piekło, widoczna jest w pieśni „Oto Pan Bóg przyjdzie” w słowach pierwszego wersu „Jeruzalem zstępujące z nieba”. W innych pieśniach element zstępowania odnosi się do Syna Bożego. Można to zobaczyć w tekście „Boże wieczny”, „Boże żywy”, gdzie w drugiej zwrotce autor wyraża prośbę „Któryś jest na wysokości, schył nieba, użyż litości, spuść się w nasze głębokości!”. Z kolei w pieśni „Głos wdzięczny z nieba wychodzi” (w piątej zwrotce) śpiewamy „Weselcie się, ziemskie strony! Opuściwszy niebios trony, Bóg idzie na te niskości”. Natomiast w utworze „Grzechem Adama” w czwartej strofie można przeczytać „Miłość Go sama wiodła na ziemskie strony”. Podobny motyw można również znaleźć w pieśni „Niebiosa rość” (druga zwrotka) oraz „Spuście nam na ziemskie niwy” (trzecia zwrotka)²²⁷.

3.4. Tematy teologiczne obecne w repertuarze pieśni adwentowych

Wśród pieśni przeznaczonych do wykonywania w pierwszej części Adwentu dominuje temat nadziei na paruzję, czyli ostateczne przyście Jezusa Chrystusa, który przybędzie z rzeszą swoich świętych. Wielka światłość okryje wówczas ziemię, czyli tych, którzy zostaną wskrzeszeni. Odbędzie się też sąd na świecie („Oto Pan Bóg przyjdzie”, por. SKJS, s. 26-27). Teksty pieśni zachęcają, aby się do tego wydarzenia dobrze przygotować, prostując drogi swojego życia. Jednak w swojej prostocie człowiek nie do końca wie, jak to zrobić, dlatego wzywa Bożej interwencji, by został wyzwolony z mocy grzechów i na nowo poczuł Bożą wszechmoc i potęgę. Człowiek wierzy, że zgładzenie grzechów dokona się przez nadchodzącego Zbawiciela, przez którego Bóg okaże swoje miłosierdzie, gładząc grzechy rodzaju ludzkiego. Taka perspektywa skłania go do wyrażenia błagania, by Bóg oświecił drogi jego życia, które prowadzą do Królestwa Bożego („Oto Pan przybywa” por. SKJS, s. 28-29). Oczekiwany Zbawiciel zostaje porównany do

²²⁵ Por. K. BARTOSZEWSKI, *Adwent w tradycji polskiej*, EK, t. 1, kol. 114.

²²⁶ Por. P. PARSCH, *Rok liturgiczny*, t. II, Poznań 1958, s. 25.

²²⁷ Por. S. ZIEMIAŃSKI, *Platonizm w pieśniach kościelnych*, „Musica Ecclesiastica” 15 (2020), s. 80.

Pasterza. On odnowi ducha wierzących i przeprowadzi ich do miasta wiecznego, jak Mojżesz naród wybrany („Pan jest blisko”, por. SKJS, s. 30). Autor zastanawia się, czy Pan zostanie rozpoznany, gdy przyjdzie. Jeśli pojawi się wśród ludzi, to trudno będzie go rozpoznać. Zachęca zatem do powstania z duchowego letargu i podporządkowania życia ostatecznemu celowi, jakim jest spotkanie z Panem („Przybądź Panie”, por. SKJS, s. 31). W innej pieśni podmiot liryczny wyraża ogromną tęsknotę za Jezusem Chrystusem, gdyż w stanie oczekiwania ważą się losy człowieka – walczy w nim dobro ze złem. Napięcie między jednym a drugim wydaje się być tak duże, że autor zwiastuje ciemny scenariusz, w którym człowiek bez Boga ginie z powodu wojen i zrad („Przyjdź Panie Jezu”, por. SKJS, s. 32). Dlatego pojawia się szczerza prośba o rychłe przyjście Pana, w którym upatrywane jest ocalenie. Taka nadzieja daje przekonanie, że przyjdzie czas w którym na ziemi zapanuje miłość, a szczęście stanie się udziałem każdego człowieka („Stwórco gwiazdzistych przestworzy”, por. SKJS, s. 33).

Pośród pieśni przeznaczonych na drugą część Adwentu dominuje tematyka mariologiczna²²⁸. W tekstach pojawia się opis sceny Zwiastowania Maryi przez Archaniola Gabriela, podczas której dowiaduje się od Bożego posłańca, że będzie matką Syna Bożego. Ta wieść wprowadziła Dziewicę Maryję w zdumienie i jednocześnie w smutek. Dopiero słowa Archaniola, który przekonuje Maryję o niezwyklej łasce, jaką otrzymała od Boga, pozwoliły Jej wypowiedzieć *fiat*. („Archaniół Boży Gabryjel”, por. SKJS, s. 37-38). Dzięki temu Maryja zyskała tytuł Współodkupicielki człowieka²²⁹. Taką decyzją Matka Boża przyczyniła się do wypełnienia się starotestamentalnych zapowiedzi proroków. W pieśni „Córko syjońska” (por. SKJS, s. 40) wzywa całe Jeruzalem do wielkiej radości, ponieważ nadchodzi Król sprawiedliwy i prawdziwy Zbawca („Córko syjońska”; „Mądrości która”; por. SKJS, s. 40, 48-49). Z przyjściem na świat Zbawiciela związane są ogromne nadzieje wypowiedziane choćby w pieśni „Czekam na Ciebie” (por. SKJS, s. 41). Autor wyraża tęsknotę wypływającą z przeżywanego smutku i braku prawdziwej miłości. Pocieszenie dla całej ziemi przyniesie Jezus (Słońce, Gwiazda), rozświetlając ciemności grzechu i błędu (por. SKJS, s. 41-42). Przyjście na świat Mesjasza jest spowodowane litością Boga nad człowiekiem. Chrystusa musiał zejść z tronu i opuścić niebios,

²²⁸ Por. T. BRATKOWSKI, *Pieśń sakralna czasu Adwentu*, „Roczniki Liturgiczno-Homiletyczne” 58 (2011), s. 14.

²²⁹ Por. W. SIWAK, *Problem „współodkupicielstwa” Maryi w nauczaniu Jana Pawła II*, „Salvatoris Mater” 5 (2003) nr 3, s. 163.

by znaleźć się na ziemskich niskościach, co wymagało od Niego uniżenia. Robi to z miłości do człowieka zdjętego smutkiem, co podkreśla pieśń „Głos wdzięczny z nieba wychodzi” (por. SKJS, s. 42-43). Słowa utworu „Grzechem Adama” (por. SKJS, s. 44) obrazują sytuację, która doprowadziła człowieka do nieszczęścia pozbawienia go udziału w dobrach niebieskich. To grzech rajski doprowadził do tego nieszczęścia. Stąd człowiek przejęty tęsknotą za pierwotnym stanem egzystencji usilnie prosi teraz Boga, by wraz z deszczem zstąpił z obłoków Sprawiedliwy („Grzechem Adama ludzie uwikłani”; „Niebios, roś spuście”; por. SKJS, s. 44, 50-51). Dzięki swojej postawie wobec propozycji Boga Maryja zostaje nazwana w pieśni „Gwiazdo morza głębokiego” (por. SKJS, s. 45) „furtą rajską”, bo to dzięki dziełu odkupienia, w którym zdecydowała wziąć udział, człowiek będzie mógł na nowo znaleźć się w krainie wiecznej szczęśliwości („Matko Odkupiciela”; por. SKJS, s. 45, 47). Syn Boży będzie blisko ludzi, dlatego nazwą go Emmanuel, czyli Bóg z nami. Wraz z Jego przyjściem na ziemi zagości pokój, gdyż On zapanuje nad całą ziemią i pokona śmierć („Oto Panna pocznie”, por. SKJS, s. 53-54). Oczekiwanie przyjścia Zbawiciela autor pieśni „Pragniemy Ciebie” (por. SKJS, s. 55; słowa pochodzą z liturgii godzin) porównuje m.in. do zeschłej, spalonej przez żar słońca, spragnionej deszczu ziemi. Apostrofa „Baranku Boży, posłany przez Ojca” zawiera prośbę o rychłe odkupienie grzeszników i zamieszkanie w ludzkich sercach (SKJS, s. 55-56). Teksty pieśni nie pomijają nadprzyrodzonego sposobu poczęcia przez Maryję, które dokonało się za sprawą Ducha Świętego, gdyż była pełna anielskiej czystości („Zdrowaś bądź, Maryja”; por. SKJS, s. 57, 59).

Przywołane źródła pokazały, że już w IV wieku było praktykowane w niektórych Kościołach lokalnych przygotowanie do celebrowania pamiątki przyjścia na świat Syna Bożego, które wówczas nazywane było Epifanią. Przejawiało się ono w częstszym niż zwykle podejmowaniu praktyk modlitewnych, a z czasem również i postu. Ten okres oczekiwania przyjścia na Zbawiciela przyjmował różne ramy czasowe. Od trzech tygodni aż trzech miesięcy. Obecnie Adwent podzielony jest na dwie części. W pierwszej liturgia posiada charakter oczekiwania na paruzję, czyli ostateczne przyjście na świat Jezusa Chrystusa, a w drugiej akcentowane jest przygotowanie do obchodów uroczystości Narodzenia Pańskiego. Charakter całego okresu można przedstawić w czterech tematach, które w tym czasie pojawiają się w proklamowanych słowie Bożym – droga, nadzieja,

nawrócenie i oczekiwanie. Te tematy znajdują odzwierciedlenie również w tekstach pieśni liturgicznych, choć nie zawsze są tak szeroko interpretowane jakby domagałaby się tego liturgia.

ROZDZIAŁ II

OKRES NARODZENI PAŃSKIEGO

Święta Narodzenia Pańskiego nie zawsze były tak popularne jak dzisiaj. W pierwszych wiekach istnienia i formowania się wspólnoty Kościoła ważniejsze z punktu widzenia wiary było przeżywanie Paschy Chrystusa, dlatego wspomnienie tych wydarzeń było celebrowane. Z biegiem lat zaczęto świętować ukazanie się światu Zbawiciela i wprowadzono święto Objawienia Pańskiego, *Epifanię*, ale nie było to celebrowanie jedynie Narodzenia Jezusa. Ta uroczystość pojawiła się w Kościele nieco później, ale obchodzono ją równie dostojnie, jak dzisiaj. W niniejszym rozdziale zarysowano ogólnie historię kształtowania się przez wieki świąt Narodzenia Pańskiego podkreślając ich liturgiczny charakter. W drugiej części rozdziału dokonano egzegezy czytań biblijnych przeznaczonych na okres Narodzenia Pańskiego. Pozwoliła ona wyłonić główne tematy teologiczne obecne w liturgii słowa. W trzeciej części przeprowadzono analizę pieśni liturgicznych przeznaczonych na omawiany czas.

1. Historia celebracji pamiątki przyjścia na świat Syna Bożego

Nie jest łatwo oddać początek świętowania tajemnicy Wcielenia Syna Bożego. Obchody tego wydarzenia kształtowały się w różnych ośrodkach, które jednak nie były na linii dialogu, nie porozumiewały się i nie budowały tożsamości.

Szukając początków świętowania Narodzenia Pańskiego, trzeba wyraźnie zaznaczyć, że dostępne źródła nie dostarczają jednoznacznych danych. Pierwszych świadectw obchodów narodzenia Chrystusa w dniu 25 grudnia należy szukać w rzymskim kalendarzu o nazwie „Chronograf”, który powstał w 354 roku. Został zredagowany przez znanego, zaprzyjaźnionego z papieżem Damazym kaligrafa - Furiusza Dionizego Filokalusa. Zawiera on najstarsze i najpewniejsze informacje na temat historii oraz życia cywilnego i religijnego Rzymu, w tym świętowania przyjścia na świat Syna Bożego¹.

Wśród wielu opracowanych dokumentów znajdujących się w „Chronografie” istniejej dwa. Możemy je traktować, jako kalendarze liturgiczne Kościoła rzymskiego; są to

¹ Por. P. JANISZEWSKI, *Historiografia późnego antyku*, [w:] *Vademecum historyka starożytnej Grecji i Rzymu. Źródłoznawstwo czasów późnego antyku*, t. 3: red. E. Wipszycka, Warszawa 1999, s. 186.

depositio martyrum (wspomnienia męczenników) oraz *depositio episcoporum* (wspomnienie biskupów). Pierwszy z nich zawiera listę, którą otwiera data 25 grudnia, a obok niej nazwa wydarzenia, czyli *Chrystus narodzony w Betlejem Judzkim*². Jest to najstarsza informacja występująca w źródłach patrystycznych. Umieszczenie jej na początku kalendarza oznacza, że rok liturgiczny³ rozpoczynał się właśnie od wspomnienia dnia przyjścia na świat Chrystusa. Układ wspomnienia biskupów Rzymu, zamieszczony w *depositio episcoporum*, zaczynający się od 27 grudnia, czyli daty śmierci papieża Dionizjusza, potwierdza tę tezę⁴.

Innym ważnym źródłem pozwalającym ustalić chronologię i rozwój świąt Narodzenia Pańskiego jest „Kalendarz z Kartaginy” powstały w 505 roku. Z zamieszczonych w nim danych wynika, że istniał już wówczas podział na dwa odrębne święta. W dniu 25 grudnia obchodzono Narodzenie Pańskie, a 6 stycznia Epifanię⁵. Tę informację potwierdza *Martyrologium hieronimiańskie* powstałe na przełomie V i VI wieku⁶.

Na podstawie dostępnych źródeł profesor Naumowicz wyraża przekonanie, że w Rzymie święto Bożego Narodzenia celebrowano już zdecydowanie wcześniej, bo w 353 roku w czasie pontyfikatu papieża Liberiusza⁷, a w Afryce Północnej w 363 roku za Optata z Milewe. Późniejsze świadectwa dowodzą, że od końca IV wieku świętowano przyjście na ziemię Syna Bożego już na całym Zachodzie, tj. między innymi w północnej Italii, jak również w Hiszpanii, Afryce, Konstantynopolu, Kapadocji i zachodniej Syrii. Podczas kazania wygłoszonego w Antiochii 25 grudnia 386 roku Jan Chryzostom zaznaczył, że w jego mieście zwyczaj świętowania przyjścia na świat Syna Bożego znany jest

² Por. W. WISCHMEYER, *Die christlichen Texte im sogenannten Filocalus-Kalender*, [w:] *Textsorten und Textkritik. Tagungsbeiträge*, hrsg. A. Primmer, K. Smolak, D. Weber, Wiedeń 2002, s. 57.

³ Por. J. NAUMOWICZ, *Chrześcijańska rachuba czasu. Refleksje na początek III tysiąclecia*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 15 (2002), s. 139.

⁴ Por. J. NAUMOWICZ, *Chrześcijańska rachuba czasu. Refleksje na początek III tysiąclecia*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 15 (2002), s. 139.

⁵ Por. *Kalendarium Carthaginense*, PL 13, kol. 1227-1228.

⁶ Por. *Martyrologium Hieronymianum*, PL 30, kol. 437.

⁷ O świętowaniu narodzenia Jezusa już podczas pontyfikatu papieża Liberiusza (352-366) wspomina Ambroży z Mediolanu w opisie przyjęcia przez swoją siostrę, Marcelinę welonu monastycznego. Ceremonia miała odbyć się w święto narodzenia Zbawiciela w bazylice św. Piotra. Podczas towarzyszących jej obrzędów papież miał zwrócić się do Marceliny przyjmującej welon słowami, *czy widzisz, jak licznie zgromadził się lud na Narodzenie Twojego Oblubieńca*. Niestety Ambroży nie nadmienił kiedy odbyła się celebrowana. Było to 25 grudnia, czy może 6 stycznia. Za datą styczniową przemawia fakt, że w homilii papież Liberiusz rozwija temat narodzenia Chrystusa, ale wspomina również o weselu w Kanie Galilejskiej oraz o cudzie rozmnożenia chleba. To oznacza, że w liturgii wspomniano wówczas tajemnice dnia, które zazwyczaj celebrowano podczas święta Epifanii. Por. AMBROŻY Z MEDIOLANU, *O dziewicach* 3, 1, 1, przeł. K. Obrycki, [w:] *Św. Ambroży, Wybór pism*, cz. 2, (PSP, t. 35), Warszawa 1986, s. 215.

od niespełna 10 lat, ale w Rzymie obchodzono je już wcześniej, a w Italii od dawna na mocy starożytnej tradycji. Za przykładem Kościoła rzymskiego święto wprowadzono również w Antiochii i innych regionach⁸.

W świadectwach można odnaleźć wiele rozbieżnych informacji, co nie pozwala na przedstawienie stanu faktycznego⁹. Wśród wielu teorii dużą popularnością cieszy się hipoteza autorstwa Luisa Duchesna¹⁰, która została potwierdzona choćby przez Bernarda Bottego¹¹, zakładająca istnienia Świąt Bożego Narodzenia w Rzymie przynajmniej od 336 roku. Inni naukowcy przychylają się z kolei do założeń Hermana Usenera. W swoich badaniach próbował on dowieść, że po raz pierwszy 25 grudnia Święta przyjscia na świat Syna Bożego obchodzono w Rzymie w latach 354-360. Uprzednio miało się to odbywać 6 stycznia¹². Tę teorię podtrzymuje Hans Förster¹³, austriacki historyk, który temu zagadnieniu poświęcił dwie monografie. Za pierwsze źródło istnienia świąt Narodzenia Pańskiego uważa kazanie Optata z Mileve. Również Claudio Gianotto opowiada się za tą tezą¹⁴. Inni badacze sytuują świętowanie Narodzenia Pańskiego około roku 300, gdy jeszcze miały miejsce prześladowania chrześcijan. Do ich grona należy zaliczyć historyków Kościoła starożytnego, tj. m. in. Hansa Lietzmanna¹⁵ oraz Franza Josepha Dölgera¹⁶. Zwolennikami teorii o obchodach narodzenia Jezusa Chrystusa pod koniec III wieku są Hugo Rahner¹⁷ i Thomas Talley¹⁸, amerykański historyk liturgii. Nie brakuje również teorii, mówiących o celebrowaniu świąt Narodzenia Pańskiego już za życia Hipolita

⁸ Por. JAN CHRYZOSTOM, *Kazanie na Boże Narodzenie*, przeł. W. Kania, [w:] Jan Chryzostom, *Homilie i kazania wybrane*, (Biblioteczka Mistrzów Kaznodziejstwa), Warszawa 1999, s. 68-69.

⁹ Por. J. NAUMOWICZ, *Pierwsze wczesnochrześcijańskie świadectwa o święcie Bożego Narodzenia*, „Colloquia Litteraria” 8 (2010) nr 9, s. 79.

¹⁰ Por. L. DUCHESNE, *Origines du culte chrétien*, wyd. 5, Paris 1920, s. 128.

¹¹ Por. B. BOTTE, *Les origines de la Noël et de l'Épiphanie. Études historique*, Louvain 1932, s. 35.

¹² Por. H. USENER, *Das Weihnachtsfest (Religionsgeschichtliche Untersuchungen)*, Bonn 1911, s. 281.

¹³ Por. H. FÖRSTER, *Die Feier der Geburt Christi in der Alten Kirche. Beiträge zur Erforschung der Anfänge der Epiphanie- und Weihnachtsfest*, Tübingen 2000, s. 95-107 i 195-196 oraz *Die Anfänge von Weihnachten und Epiphaniast: eine Anfrage an die Entstehungshypothesen*, Tübingen 2007.

¹⁴ Por. C. GIANOTTO, *L'origine de la fête de Noël au IV^e siècle*, [w:] *La Nativité et le temps de Noël. Antiquité et Moyen Âge*, études réunies par J. P. Boyer et G. Dorival, Publications de l'Université de Provence, Aix-en-Provence 2003, s. 68-69

¹⁵ Por. H. LIETZMANN, *Geschichte der alten Kirche*, 3. Aufl., vol. 3, Berlin 1961, s. 324.

¹⁶ Por. F.J. DÖLGER, *Das Sonnengleichnis in einer Weihnachtspredigt des Zeno von Verona. Christus als wahre und ewige Sonne*, „Antike und Christentum” 6 (1940), s. 1-56, 23-24.

¹⁷ Por. H. RAHNER, *Das christliche Mysterium von Sonne und Mond*, w: tenże, *Griechische Mythen in christlicher Deutung*, 3. Aufl., Zürich 1957, s. 135.

¹⁸ Por. TH. TALLEY, *Les origines de l'année liturgique*, Paris 1990, s. 106.

Rzymskiego (zm. 235 r.)¹⁹, autora *De Pascha computus* (dzieło z 243 roku)²⁰ lub nawet papieża Telesfora (zm. 136 r.)²¹.

Wśród wyżej wymienionych hipotez należałoby wyznaczyć linię demarkacyjną i dokonać próby znalezienia wiarygodnych świadectw, mówiących o celebrowaniu Świąt Bożego Narodzenia. Jednym z nich jest działalność Hipolita Rzymskiego (zm. 235), który postanowił skoncentrować się między innymi na ustaleniu daty narodzenia i śmierci Jezusa. Podjął się tej próby w *Komentarzu do Księgi Daniela* napisanego około 204 roku. Pierwsze wydanie krytyczne tego dzieła pojawiło się w roku 1897 i można w nim znaleźć informację, że Chrystus narodził się dnia 25 grudnia i miało to być w czwartym dniu tygodnia²². Jednak badacze z końca XIX wieku, a wśród nich Adolf Hilgenfeld²³, protestancki teolog, oraz Louis Duchesne²⁴, francuski historyk liturgii, nie dali wiary takim informacjom. Jeśli data 25 grudnia pojawiłaby się w tekście komentarza Hipolita już w III wieku, byłaby zupełnie czymś nowym i nieznanym w tamtym okresie. Popularna była hipoteza, że data 25 grudnia została dodana do dzieła Hipolita przez któregoś z kopyistów żyjących w czasach, gdy grudniowe obchody święta Narodzenia Pańskiego były już powszechnie znane. Nowe informacje na temat tego źródła przyniosły odkrycia z klasztoru na Górze Atos, gdzie odnaleziono najstarszy rękopis omawianego dzieła Hipolita. Niestety, tekst dotyczący daty obchodów Bożego Narodzenia okazał się być wybrakowany i nie udzielał odpowiedzi na najważniejsze pytanie, czy *Pierwsze przyjście naszego Pana w ciele, które nastąpiło w Betlejem, miało miejsce (...) kwietnia 25 grudnia*²⁵. Przywołany fragment należało porównać z *Tablicą paschalną* Hipolita, by poznać jego koncepcję dziennej daty przyjścia na świat Jezusa²⁶. Obliczenia dokonane na podstawie

¹⁹ Por. A. ŻUREK, *Wprowadzenie do Ojców Kościoła*, Tarnów 1998, s. 102.

²⁰ Por. W. HARTKE, *Über Jahrespunkte und Feste insbesondere das Weihnachtsfest*, Berlin 1956, s. 75.

²¹ Por. W. GRANAT, *Dogmatyka katolicka*, t. 3: *Chrystus Bóg-Człowiek*, Lublin 1959, s. 310.

²² Por. HIPOLIT RZYMSKI, *Komentarz do Księgi Daniela IV, 23*, [w:] *Księga Daniela w interpretacji starożytnych. Komentarze Hipolita i Teodoreta z Cyru*, (Biblia Ojców, t. VIII), Częstochowa 2024, s. 143-144.

²³ Por. A. HILGENFELDA, *Die Zeiten der Geburt, des Lebens und des Leidens Jesu nach Hippolytus*, „Zeitschrift für wissenschaftliche Theologie” 35 (1892), s. 265; *Die Lebenszeiten Jesu bei Hippolytus*, tamże 36 (1893), s. 110.

²⁴ Por. L. DUCHESNE, *Origines du culte chrétien*, wyd. 5, Paris 1920, s. 272.

²⁵ Por. HIPOLIT RZYMSKI, *Komentarz do Księgi Daniela IV, 23*, [w:] *Księga Daniela w interpretacji starożytnych. Komentarze Hipolita i Teodoreta z Cyru*, (Biblia Ojców, t. VIII), Częstochowa 2024, s. 143-144.

²⁶ W najnowszym komentarzu z 2000 roku przygotowanym przez Marcela Richarda na podstawie rękopisu *cod. A (Vatopedi 290, kiedyś 260)*, ów fragment przetłumaczono następująco: *Pierwsze przyjście naszego Pana, które dokonało się w ciele, gdy narodził się On w Betlejem, nastąpiło <2> kwietnia [25 grudnia] 13 w czwartym dniu tygodnia, w czterdziestym drugim roku panowania Augusta, licząc od Adama w roku 5500. Cierpiał On mękę w 33 roku życia, 25 marca, w dniu Przygotowania (piątek), w osiemnastym roku panowania cesarza Tyberiusza, za konsulatu Rufusa i Rubelliona.*

Księgi Daniela doprowadziły Hipolita Rzymskiego do wniosków, z których wynika, że Jezus urodził się 2 kwietnia podczas Paschy. Również Klemens Aleksandryjski uważał, że Jezus mógł narodzić się na przełomie kwietnia lub maja. Nawet gdyby wskazane daty były prawdziwe, nie mówią one o obchodach Świąt Narodzenia Pańskiego, lecz są jedynie próbą wskazania, za pomocą chronologii, daty przyjścia na świat Jezusa Chrystusa²⁷.

Inne wnioski można wyciągnąć z działalności donatystów na terenie Afryki Północnej. W jednym ze swoich kazań wygłoszonych na początku V wieku św. Augustyn mówił o bolesnej sprawie donatystów, która miała dzielić afrykański Kościół²⁸. Wyrzucał schizmatykom, że nigdy nie chcieli świętować Epifanii w jedności z Kościołem i nie mają wspólnoty z Kościołem wschodnim. Tak czy inaczej oznaczałoby to, że święto narodzenia Jezusa Chrystusa obchodzono już w latach pomiędzy 243 a 311 na terenach Afryki Północnej. Brakuje jednak wiarygodnych źródeł, by uznać prawdziwość takich twierdzeń²⁹.

Przywołane wyżej hipotezy wyznaczają w większości IV wiek, jako czas rozpoczęcia świętowania pamiątki przyjścia na świat Jezusa Chrystusa. Historia chrześcijaństwa wskazuje na ten okres, jako punkt zwrotny w ewolucji form kultu chrześcijańskiego, do czego miało się przyczynić przyjęcie chrztu i nawrócenie się na chrześcijaństwo cesarza Konstantyna. Wówczas istniejące wcześniej zainteresowania odkrywaniem i upamiętnianiem dokładnych dat i pór wydarzeń z życia Jezusa, nabrało nowej siły i niespotykanej wcześniej częstotliwości³⁰.

Należy uznać, że nie istnieją pewne i wiarygodne źródła, wskazujące na świętowanie Narodzenia Pańskiego w czasie prześladowań pierwszych chrześcijan lub niedługo po nich. Trzeba wyznaczyć linię demarkacyjną i przyjąć, że rok 313³¹, w którym został

²⁷ Por. J. NAUMOWICZ, *Pierwsze wczesnochrześcijańskie świadectwa o święcie Bożego Narodzenia*, „Colloquia Litteraria” 8/9 (2010), s. 84.

²⁸ Por. AUGUSTIN D’HIPONE, *Vingt-six sermons au peuple d’Afrique*, Collection des Études Augustiniennes, Paris 1996, s. 585.

²⁹ Por. J. NAUMOWICZ, *Pierwsze wczesnochrześcijańskie świadectwa o święcie Bożego Narodzenia*, „Colloquia Litteraria” 8/9 (2010), s. 86.

³⁰ Por. P. F. BRADSHAW, *W poszukiwaniu początków kultu chrześcijańskiego. Źródła i metody badań wczesnej liturgii*, przeł. P. Kaznowski, Michał Koza, Kraków 2016, s. 374..

³¹ Wówczas w Mediolanie zawarto porozumienia między Konstantynem Wielkim i Licyniuszem, którego treść została opublikowana przez tego ostatniego. Na mocy dokumentu uregulowano kwestię kultu w państwie. W kalendarzu liturgicznym, który układał *pontifex maximus*, tę rolę pełnił cesarz, znalazły się święta celebrowane do tej pory tylko przez chrześcijan oraz sposób ich przeżywania. Cesarz wczuwał się niemal w rolę biskupa i czuł się odpowiedzialny za sprawy kultu, a nieraz nawet kwestie doktrynalne. Taki stan rzeczy mógł również doprowadzić do rozpowszechnienia świąt Narodzenia Pańskiego. Por. A. ŻUREK, *Chryścianizacja prawa po edykcje mediolańskim*, „Vox Patrum” 34 (2014), s. 76.

podpisany edykt mediolański, oraz 325³², w którym zakończyły się obrady soboru nicejskiego, stanowią *terminus post quem*, czyli dolną granicę wprowadzenia obchodów Narodzenia Pańskiego w życie ówczesnych chrześcijan³³.

W celu ustalenia miejsca pierwszych przejawów kultu związanego z narodzeniem Jezusa Chrystusa należałoby udać się do grotty Betlejemskiej. Orygenes (zm. 254) pisał:

W Betlejem istnieje grotta, w której urodził się Jezus, i w grocie żłób, w którym go położono owiniętego w pieluszki. Miejsce to słynie w całej okolicy, a nawet wśród niewierzących, z tego, że w tej grocie urodził się Jezus, którego czczą i któremu się kłaniają chrześcijanie³⁴.

Przedstawione przez niego informacje pokazują, że miejsce przyjscia na świat Jezusa Chrystusa gromadziło wielu ludzi przybywających do tego miejsca nie tylko z ciekawości, ale przede wszystkim chęci oddania chwały Synowi Bożemu. Nie można mieć zastrzeżeń co do wiarygodności słów tego starożytnego pisarza i egzegety, ponieważ, przebywając już od 15 lat w Palestynie, a następnie, mieszkając i pracując w Cezarei Palestyńskiej, był świadkiem tamtejszych wydarzeń. Również Euzebiusz z Cezarei (zm. 340) w swoim dziele *Demonstratio evangelica* wspomina o licznych pielgrzymkach do Ziemi Świętej, a szczególnie do Betlejem, gdzie przybywali ludzie z różnych stron świata, aby umocnić swoją wiarę³⁵. Mimo że nie było tam jeszcze wybudowanych sanktuariów, nie powstała Bazylika Narodzenia Pańskiego, ludzie żywo interesują się opisanymi w ewangeliach miejscami przebywania Jezusa i apostołów. Taka sytuacja istniała na przełomie II i III wieku i znacznie przyczyniła się do rozwoju świąt narodzenia Jezusa Chrystusa³⁶.

Ważne znaczenia dla rozwoju kultu narodzenia Jezusa miało ukończenie budowy bazyliki w Betlejem. Było to jedno z trzech miejsc, nie licząc Golgoty i Góry Oliwnej,

³² Profesor Augè przedstawił hipotezę, za pomocą której próbuje wyjaśnić, dlaczego święto Narodzenia Pańskiego, które zrodziło się w Rzymie, tak szybko rozpowszechniło się w świecie chrześcijańskim. Stoi na stanowisku, że to walka z herezją ariańską wypukliła osobę Boga-Człowieka, dlatego święto Narodzenia Pańskiego stało się okazją do wyrażenia na sposób liturgiczny wyznania wiary Soboru Nicejskiego, który w 325 roku potępił między innymi arianizm. Potwierdził to św. Leon Wielki w swoich 10 kazaniach bożonarodzeniowych. Należy zaznaczyć, że sobór był niewątpliwie katalizatorem rozwoju świąt chrześcijańskich w tym Narodzenia Pańskiego.

³³ Por. J. NAUMOWICZ, *Pierwsze wczesnochrześcijańskie świadectwa o święcie Bożego Narodzenia*, „Colloquia Litteraria” 8/9 (2010), s. 87.

³⁴ ORYGENES, *Przeciw Celsusowi*, 1, 51, przeł. S. Kalinowski, Warszawa 1986, s. 71.

³⁵ Por. EUZEBIOS, *Demonstratio evangelica*, wyd. I. A. Heikel, [w:] (*Eusebius Werke*, t. VI), Leipzig 1913, s. 38.

³⁶ Por. J. NAUMOWICZ, *Narodziny Bożego Narodzenia*, Kraków 2016, s. 62.

w których Cesarz Konstantyn Wielki³⁷ postanowił ufundować świątynię. Chociaż sam nigdy nie przybył do Ziemi Świętej, by zobaczyć te okazałe budowle sakralne, zrobiła to jego matka Helena (zm. 329). W roku obchodów jubileuszu dwudziestolecia rządów swojego syna obchodzonych w Rzymie w 326 roku, postanowiła pielgrzymować do Ziemi Świętej, by modląc się w miejscach pobytu samego Jezusa, podziękować Bogu za Konstantyna i za swoich wnuków. Według relacji Euzebiusza z Cezarei, biskupa, matka Konstantyna prawdopodobnie uczestniczyła w poświęceniu Bazyliki Narodzenia dokonanym 6 stycznia 328 roku, gdyż odbyło się to podczas jej pobytu w Palestynie³⁸. Wraz z powstaniem bazyliki zaczęło rozwijać się osobne święto³⁹. Chociaż nie zachowały się opisy liturgii z tamtego czasu, to należy sądzić, że w tak wielkiej, oktagonalnej budowli połączonej z pięcionawowym kościołem, gdzie do grotty schodzono z największym szacunkiem, by oddawać cześć Bogu, musiała istnieć liturgia właściwa temu miejscu⁴⁰.

Od początku istnienia Kościoła Jerozolimskiego Bazylika była ważnym ośrodkiem liturgicznym, w którym rodziły się nowe praktyki, przejmowane później w całym świecie chrześcijańskim. Podobnie było z celebracją Narodzenia Pańskiego. W Palestynie, aż do VI wieku, było ono obchodzone 6 stycznia razem z Epifanią i chrztem Chrystusa. Podobnie było na całym Wschodzie aż do IV wieku⁴¹. Według Matiasa Augè w roku 330 w Rzymie zaczęto obchodzić święta Narodzenia Pańskiego 25 grudnia. Tego dnia świętowano również w Kapadocji, Konstantynopolu, Antiochii, a nieco później w Azji Mniejszej, Syrii i Egipcie. Natomiast Palestyna nie zmieniła daty obchodów, podobnie jak Armenia⁴² i Arabia, mimo że leżały poza granicami Cesarstwa Bizantyjskiego. Wielką troską i determinacją w dążeniu do ujednoczenia czasu obchodów świąt wykazał się patriarcha Juwenalis (zm. 458). Chciał w okresie sporów nestoriańskich i monofizycznych wprowadzić praktyki już znane i przyjęte w całym Cesarstwie. Jego starania okazały się jednak daremne, gdyż po jego śmierci wrócono w Jerozolimie do dawnej praktyki celebrowania przyjścia na ziemię Chrystusa 6 stycznia. Taką sytuację w Kościele Jerozolimskim potwierdzają słowa homilii Abrahama, biskupa Efezu, powstałej

³⁷ Por. S. BRALEWSKI, *Konwersja Konstantyna Wielkiego na chrześcijaństwo w świetle jego własnego świadectwa – kilka uwag*, „Przegląd Nauk Historycznych” 15 (2016) nr 2, s. 47-50.

³⁸ Por. J. NAUMOWICZ, *Narodziny Bożego Narodzenia*, Kraków 2016, s. 69.

³⁹ Por. EUZEBIUSZ Z CEZAREI, *Życie Konstantyna*, przeł. T. Wnętrzak, Kraków 2007, s. 27.

⁴⁰ Por. J. NAUMOWICZ, *Narodziny Bożego Narodzenia*, Kraków 2016, s. 62.

⁴¹ Por. J. NAUMOWICZ, *Reforma świąt w Jerozolimie za cesarza Justyniana*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 23 (2010) nr 2, s. 157-158.

⁴² Przeniesiono tam obchody Bożego Narodzenia z 6 stycznia na 25 grudnia dopiero w XIV wieku.

pomiędzy 530 a 553 rokiem, w której podkreślał, że tylko mieszkańcy Palestyny i Arabowie nie stosują się do praktyki liturgicznej celebrowania świąt narodzenia Chrystusa 25 grudnia⁴³. Słowa biskupa należy uznać za wiarygodne, gdyż kierując wcześniej klasztorami w Konstantynopolu i Jerozolimie, znał tamtejszą rzeczywistość. Podobne świadectwo zostawił Kosmas Indikoplestes, mnich i podróżnik bizantyjski. W swoich zapiskach z około 550 roku podkreślał, że wbrew powszechnie przyjętemu zwyczajowi w Jerozolimie narodzenie Jezusa Chrystusa obchodzi się w dniu Epifanii, natomiast 25 grudnia tamtejszy Kościół wspomina Dawida i Jakuba apostoła⁴⁴.

Najstarsze źródła mówiące o liturgii Narodzenia Pańskiego pochodzą z dziennika Egerii, hiszpańskiej pątniczki, która pielgrzymowała do Ziemi Świętej, przebywając tam trzy lata, od Wielkanocy w 381 r. do Wielkanocy w 384 roku⁴⁵. Około 40 lat później powstał *Lekcjonarz aramejski z Jerozolimy*⁴⁶, podający układ świąt i czytań liturgicznych wykorzystywanych w Ziemi Świętej w V wieku⁴⁷. Tekst lekcjonarza potwierdza informacje zawarte we wspomnieniach Egerii, co uwiarygadnia opisy przekazane przez pątniczkę. Dzięki temu można zrekonstruować obchody uroczystości Narodzenia Pańskiego, ich przebieg, charakter i znaczenie. Święto narodzenia Jezusa Chrystusa nazywane było w Palestynie *Epifanią* i celebrowane 6 stycznia. Jego przebiegowi towarzyszyła liturgia stacyjna. Chociaż najbardziej popularna była podczas świąt wielkanocnych, kiedy to procesyjnie wraz z biskupem przechodzono do różnych sanktuariów, wybieranych w zależności od rodzaju święta i związanych z ostatnimi dniami pobytu Jezusa na ziemi, to jednak stosowano ją również podczas obchodów Bożego Narodzenia. Święto *Epifanii* miało swoje stacje w Betlejem – Pole Pasterzy i Bazylika Narodzenia oraz w Jerozolimie – kilka wybranych kościołów. Trwało ono przez osiem dni. Świętowanie rozpoczynano wigilią celebrowaną w Betlejem od 5 stycznia w południe do 6 stycznia rano. Obchody zaczynały się w miejscu zwanym *Pole Pasterzy*, gdzie anioł przekazał pasterzom radosną nowinę o narodzeniu Zbawiciela. Wierni gromadzili się tam około godziny 10.00 lokalnego czasu i śpiewem Psalmu 22 razem z antyfoną *Pan jest moim*

⁴³ Por. ABRAHAM OF EPHEBUS, *Homilia de annuntiatione* (CPG 7380), ed. M. Jugie, *Homélies mariales byzantines*, PO 19.3, Paris 1926, s. 443.

⁴⁴ Por. KOSMAS INDIKOPLEUSTES, *Topografia chrześcijańska*, przeł. W. Wolska-Conus, Paryż 1973, s. 21-22.

⁴⁵ Por. EGERIA, *Pielgrzymka do miejsc świętych*, [w:] *Do Ziemi Świętej. Najstarsze opisy pielgrzymek do Ziemi Świętej (IV-VIII w.)*, przeł. P. Iwaszkiewicz, Kraków 1996, s. 195.

⁴⁶ *Le lectionnaire de Jérusalem en Arménie. Le Casoc'*, éd. et trad. Ch. Renoux, Turnhout 1989 i 1999.

⁴⁷ Został spisany w języku greckim w latach 417-439. Zachował się jedynie w tłumaczeniu na aramejski. Zawiera przebieg liturgii z tamtych lat.

pasterzem niczego mi nie braknie rozpoczynano nabożeństwo. Następnie podejmowano śpiew *Alleluja* z werselem psalmu 79, tj. *Pasterzu Izraela, wysłuchaj, który wywodzisz ród Józefa jak owce*. Zaraz po tym odczytywano fragment z Ewangelii według św. Łukasza – 2, 8-20; opisujący scenę przekazania dobrej nowiny pasterzom i wskazania im miejsca narodzenia Mesjasza. Dalej procesja uformowana przez lud i duchownych podążała do groty znajdującej się w Bazylice Narodzenia. Po dotarciu na miejsce kontynuowano liturgię, która miała tę samą strukturę, jak na *Polu Pasterzy*, tj. najpierw śpiew psalmu wprowadzającego (Ps 2), później odczytanie opisu narodzenia Jezusa z Ewangelii wg św. Mateusza – 1, 18-25. Główna część obchodów Wigilii odbywała się w Bazylice Narodzenia, gdzie gromadzono się po wyjściu z krypty. Tam podczas liturgii podejmowano jedenaście czytań ze Starego Testamentu, zaczynając od Księgi Rodzaju i zapowiedzi przyjscia na świat Zbawiciela (fragmenty z ksiąg prorockich). Największa ilość czytań pochodziła z Księgi Izajasza; było ich aż sześć. Łatwo można zauważyć ich podobieństwo do czytań wielkanocnych. Ukazywały bowiem, jak poprzez wieki Opatrzność Boża przygotowywała przyjscie Mesjasza na świat. Podkreślały również sposób objawiania się Boga w historii zbawienia. Tak szeroko rozumiana była wówczas *Epifania*. Modlitwa kończyła się Eucharystią, na której wierni gromadzili się, śpiewając kantyk Daniela (por. 3, 52a-90). W trakcie celebracji odczytywano perykopę ewangeliczną, mówiącą o przybyciu magów ze Wschodu do Betlejem i hołdzie złożonemu Jezusowi (por. Mt 2, 1-12). Po Mszy św. mieszkańcy Betlejem, a wśród nich m. in. duchowni i mnisi zostawali w bazylice, by czuwać do rana, śpiewając psalmy i antyfony. Ci zaś, którzy pochodzili z Jerozolimy wracali procesyjnie do Świętego Miasta, by tam, pod przewodnictwem biskupa, uczestniczyć w głównych uroczystościach gromadzących w katedrze rzesze ludzi. Do Jerozolimy wierni wchodzili śpiewając Psalm 118 z antyfoną *Błogosławiony, który idzie w imię Pańskie*. Tymi słowami Psalmu 117, 26 przyjmowano Jezusa, gdy wjeżdżał do Jerozolimy na kilka dni przed pojmaniem. Tu kontekst był inny. Witano Jezusa, przybywającego na ziemię⁴⁸. W procesji szli biskupi, duchowni, mnisi, wierni z Jerozolimy i pielgrzymi. Granicę miasta przekraczano przed wschodem słońca i kierowano się do kościoła *Anastasis*, gdzie czekali na pielgrzymów w blasku bogato oświetlonego wnętrza. W ten sposób nawiązywano do wschodniej nazwy Epifanii często określanej *Świętem światel*. Po przybyciu do kościoła w rotundzie miało miejsce pobłogosławienie przez bi-

⁴⁸ Por. EGERIA, *Pielgrzymka do miejsc świętych*, [w:] *Do Ziemi Świętej. Najstarsze opisy pielgrzymek do Ziemi Świętej (IV-VIII w.)*, przeł. P. Iwaszkiewicz, Kraków 1996, s. 194.

skupa najpierw katechumenów, a następnie wszystkich wiernych. Tak kończyła się procesja. Później udawano się do domów. Zostawali jeszcze mnisi, by odmawiać psalmy. O godzinie 8.00 rozpoczynały się centralne obchody pierwszego dnia święta *Epifanii*. Ceremonia odbywała się na Golgocie w katedrze zwanej *Martyrion* - głównej bazylice Jerozolimy. Tam miała miejsce Eucharystia z kazaniem, recytowanie hymnów i proklamacja słowa Bożego. Odczytywano wówczas fragment Ewangelii wg św. Mateusza, mówiący o narodzeniu Emmanuela – Mt 1, 18-25. Czas sprawowanych obrzędów niejednokrotnie przekraczał 4 godziny. Z kolei wieczorem spotykano się na Nieszporach, które sprawowano z obrzędem światła, zwanym *lucernarium*. Na tym kończył się pierwszy z ośmiu dni świętowania *Epifanii*. W kolejnych dniach, aż do 13 stycznia liturgię sprawowano na Golgocie w *Martyrium*, na Górze Oliwnej w bazylice Eleona, w miejscu nauczania Apostołów przez Jezusa, w kościele w Betanii wybudowanym obok grobu Łazarza, w bazylice na górze Syjon, a na koniec wracano do kościoła *Anastasis*. Z biegiem lat dodano nową stację. Było to miejsce przechowywania relikwii św. Szczepana, które odkryto w 415 roku⁴⁹. W podobnym charakterze *Epifanię* świętowano w Betlejem, gdzie również brano udział w liturgii stacyjnej. Trudno jednak wskazać poszczególne stacje. Wiadomo jednak, że w obu sąsiadujących miastach oświetlonych pochodniami dało się odczuć pełną radości świąteczną atmosferę wywołaną tak uroczystą celebracją⁵⁰.

Jak łatwo dostrzec, początkowo Święta Narodzenia Pańskiego i Objawienia Pańskiego obchodzono celebrowano tego samego dnia, jako święto, którego przedmiotem było wcielenie Słowa. Jednak tak Wschód, jak i Zachód podkreślał różne aspekty tej wielkiej tajemnicy. To samo wydarzenie w jednym miejscu przeżywano tylko jako historię, a w innym jako prawdziwe misterium. Z biegiem czasu ta różnorodność objawiła się w nazwach *de facto* tego samego święta, jak również w dacie dorocznych obchodów, ale zmiana znaczenia i podział na dwa osobne święta nastąpił na przełomie IV i V wieku⁵¹.

Na Wschodzie, jak już wcześniej podkreślano, celebracja święta Wcielenia Słowa odbywała się 6 stycznia pod nazwą Epifania. Z języka greckiego, słowo *epifaneia* oznacza nagle pojawienie się istoty ponadnaturalnej i jej działanie⁵². Według Charlesa Mohr-

⁴⁹ Por. tamże, s. 216-217.

⁵⁰ Por. J. NAUMOWICZ, *Pierwszy opis święta Narodzenia Jezusa. Relacja Egerii*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 20 (2007) nr 1, s. 150.

⁵¹ Por. A. BERGAMINI, *Chrystus – świętem Kościoła. Rok liturgiczny. Historia, celebracja, teologia, duchowość, duszpasterstwo*, przeł. K. Kubis, Kraków 2003, s. 145.

⁵² Por. J. SZLAGA, *Epifania*, [w:] EK, t. 4, kol. 1020.

manna słowo *epifaneia* oraz *theofaneia* oznaczały ukazanie się bóstwa, uroczyste nawiedzenie miasta przez samego władcę lub też świętowanie ważniejszych dat z życia cesarza⁵³. Łacińskie odpowiedniki tego słowa, to *apparitio*, *manifestatio*, *adventus*⁵⁴. W kontekście Świąt Narodzenia Pańskiego słowa *Epifania* używano na określenie ukazania się światu w ciele ludzkim Jezusa jako Boga-Człowieka, Zbawcy, Króla, Oblubieńca Kościoła⁵⁵.

Wśród naukowców pojawiają się hipotezy mówiące o pogańskim pochodzeniu święta Epifanii. Matias Augè przytacza świadectwo Epifaniasza z Salaminy (zm. 403), który twierdził, że zanim chrześcijanie zaczęli celebrować swoje misterium, poganie już wcześniej na terenach Egiptu i Arabii obchodzili święto zwycięstwa światła ku czci boga-słońca Aiona urodzonego z dziewicy noszącej imię Kora. Obchody nie były przypadkowe. Odbywały się w kulminacyjnym momencie zimowego przesilenia słonecznego, tj. w nocy z 5 na 6 stycznia. Podczas celebracji czerpano i przechowywano wodę z Nilu⁵⁶. Profesor Naumowicz nie utożsamia się z argumentacją mówiącą o pogańskim pochodzeniu Epifanii. Jak zauważa, nie istnieją żadne wiarygodne źródła, które potwierdzałyby idee łączenia narodzin boga Arionu lub czerpania wody z Nilu z powstaniem chrześcijańskiego święta. Raczej zakłada, że Epifaniasz, znając datę kościelnej celebracji, próbował doszukiwać się w nim korzeni pogańskich⁵⁷.

Obchody święta Objawienia Pańskiego już w pierwszych wiekach istnienia Kościoła potwierdzają chrześcijańscy pisarze. Klemens Aleksandryjski (zm. 215) w swoim dziele *Kobierce* wspomina o święcie chrześcijańskim, celebrowanym 6 stycznia przez sekty gnostyckie, upamiętniającym Chrzest Jezusa w Jordanie. Wtedy to według herezji gnostyckiej nastąpiło Objawienie i Boska inwestytura Jezusa. Trudno jednoznacznie wskazać kiedy ta gnostycka celebracja stała się świętem Objawienia Pańskiego⁵⁸. Według Józefa Naumowicza nie miała nic wspólnego z chrześcijańskim świętem, bo gdyby do-

⁵³ Por. CH. MOHRMANN, *Epiphania*, Nijmegen 1953, s. 63.

⁵⁴ Por. *Leksykon liturgii*, oprac. B. NADOLSKI, Poznań 2006, s. 1058.

⁵⁵ Por. O. CASEL, *Misterium świąt chrześcijańskich*, przeł. A. Ziernicki, Kraków 2007, s. 40.

⁵⁶ Por. M. AUGÈ, *Rok liturgiczny*, przeł. K. Stopa, Kraków 2009, s. 201; CLEMENS ALEXANDRINUS, *Stromata*, t. I/21; GCS LII 2, Berlin 1972, s. 65-93; IRENEUSZ Z LYONU, *Adversus haereses*, przeł. J. Brylowski, (*Źródła Wiary*), Pelplin 2018, s. 232.

⁵⁷ Por. J. NAUMOWICZ, *Narodziny Bożego Narodzenia*, Kraków 2016, s. 379.

⁵⁸ Por. A. BERGAMINI, *Chrystus – świętem Kościoła. Rok liturgiczny. Historia, celebracja, teologia, duchowość, duszpasterstwo*, przeł. K. Kubis, Kraków 2003, s. 161-162.

brze wczytać się w teksty źródeł historycznych, a szczególnie Klemensa Aleksandryjskiego, łatwo dojść do wniosku, że gnostycka sekta Bazylidesa, jako dzień obchodów święta przyjmowała wyłącznie 15 tybi, czyli 10 stycznia. Data zaś 6 stycznia miała dla chrześcijan znaczenie symboliczne. Przypadała na początku roku kalendarzowego, podobnie jak niegdyś Pascha, która zgodnie z najstarszą tradycją Żydowską była obchodzona w pierwszym miesiącu roku. Podczas celebrowania Epifanii podkreślano wydarzenia z początku życia Jezusa, co analogicznie sytuowało je w pierwszych dniach nowego roku. Szósty dzień stycznia jest łączony również z historią stworzenia świata, bowiem narodzenie Syna Bożego – Nowego Adama, dokonało się w tym dniu, w dniu stworzenia człowieka (por. Rdz 1, 26-31)⁵⁹. Również Epifaniusz z Salaminy (zm. 403) w swoich dziełach wspomina o święcie Epifanii, podczas którego czczono ludzkie narodzenie i doskonałe wcielenie Jezusa. Z kolei Jan Chryzostom (zm. 407) dostarcza informacji, że przed rokiem 386 Epifanię świętowano w Antiochii i Egipcie. Tam była ona pamiątką Chrztu Chrystusa i Jego Narodzenia. Z kolei w Syrii w 486 roku obchodzono święto wcielenia, jednak posiadało już inny przedmiot czci. Podkreślało objawienie się Jezusa światu pogańskiemu i nawiązywało do przybycia i pokłonu Mędrców. Nie pomijano jednak tajemnicy Objawienia się Boga światu w ogóle, co miało się dokonać podczas chrztu w Jordanie i cudu w Kanie Galilejskiej⁶⁰.

Na kilka różnych wydarzeń celebrowanych w ramach tego samego święta wskazuje choćby liczba mnoga użyta w słowie *epifaneia*. Nie jest to przypadkowe zjawisko, otóż podczas celebracji tego święta akcentowano jednocześnie takie wydarzenia z życia Jezusa, jak Jego narodziny, pokłon Mędrców, chrzest w Jordanie i cud na weselu w Kanie Galilejskiej⁶¹. Przywołane sceny miały za zadanie ukazać sposób objawienia chwały Syna Bożego (por. J 2, 11), oraz to, co było treścią święta Objawienia Pańskiego, którą syntetycznie ujmuje embolizm prefacji umieszczony w Sakramentarzu Gelezjańskim (por. GeV nr 59), a następnie w Mszałe Rzymskim z 1970 roku, głoszącym, że *Dzisiaj w Jezusie Chrystusie, który jest światłością świata, objawiłeś wszystkim narodom tajem-*

⁵⁹ Por. J. NAUMOWICZ, *Narodziny Bożego Narodzenia*, Kraków 2016, s. 378.

⁶⁰ Por. A. BERGAMINI, *Chrystus – świętem Kościoła. Rok liturgiczny. Historia, celebrowanie, teologia, duchowość, duszpasterstwo*, przeł. K. Kubis, Kraków 2003, s. 161-162.

⁶¹ Por. *Liturgia Godzin. Codzienna modlitwa ludu Bożego*, t. I, wyd. 2., Poznań 2005, s. 509.

Wydarzenia z życia Jezusa, o których mówi Antyfona do pieśni Maryi z II Nieszporów Uroczystości Objawienia Pańskiego są przywołane w liturgii rzymskiej w kolejnych niedzielach po okresie Narodzenia Pańskiego. W pierwszą niedzielę po Objawieniu Pańskim wspomniany jest Chrzest Pański, a w kolejną niedzielę, w roku C, czytany jest fragment o cudzie w Kanie Galilejskiej.

nicę naszego zbawienia. Gdy Syn Twój ukazał się na ziemi jako śmiertelny człowiek, obdarzyłeś nas na nowo udziałem w Jego nieśmiertelnej chwale (MR, s. 118*-119*). Według przywołanego tekstu światło przyszło na świat wraz z narodzeniem Jezusa Chrystusa, który sam jest światłością świata, rozjaśnia ciemności duszy człowieka. W tym świetle przywołanych wydarzeń ukazuje się chwała Jednorodzonego i Odwiecznego Syna Ojca powołującego wszystkie ludy i narody do zbawienia. Dlatego święto Objawienia Pańskiego podkreśla również misterium odkupienia człowieka przez Boga⁶².

W drugiej połowie IV wieku święto Objawienia Pańskiego było celebrowane 6 stycznia zarówno w Kościele wschodnim, jak i zachodnim, lecz jak wspomniano wyżej, podczas liturgii upamiętniano różne wydarzenia zbawcze. Jednak, kiedy wprowadzono na Wschodzie obchody Narodzenia Pańskiego jako osobnego święta, wówczas podczas Epifanii skupiono się jedynie na chrzcie Chrystusa w Jordanie (por. Mt 3, 13-17)⁶³. Dlatego też w IV wieku, właśnie 6 stycznia udzielano chrztu katechumenom. Na terenach Galii, Hiszpanii i północnych Włoch przygotowywano się do świętowania Bożego Narodzenia przez kilka a nawet kilkanaście tygodni, podejmując post i praktyki pokutne⁶⁴. Następnie w dniu, w którym przypadało święto, udzielano uroczystych chrztów na wzór chrztu Chrystusa w Jordanie⁶⁵. Do tego wydarzenia przygotowywano się podczas Adwentu, podobnie, jak to było już dużo wcześniej w Wielkim Poście. Stąd wzięło się organizowanie procesji nad rzeki, gdzie podczas nabożeństwa zanurzano krzyż w wodzie, co przypominało wejście Chrystusa do rzeki Jordan. Ten zwyczaj przetrwał aż do obecnych czasów przede wszystkim w Kościele wschodnim⁶⁶.

⁶² Por. M. AUGÈ, *Rok liturgiczny*, przeł. K. Stopa, Kraków 2009, s. 203.

⁶³ Por. tamże, s. 202.

⁶⁴ Por. K. LITAWA, *Tempus gaudii – tempus tristitiae. Historyczny rozwój dwóch wymiarów Adwentu*, „Liturgia Sacra” 27 (2021) nr 1, s. 78.

⁶⁵ Por. T. SYCZEWSKI, *Sakrament chrztu świętego*, „Studia Teologiczne Białystok-Drohiczyn-Łomża” 15 (1997), s. 173.

⁶⁶ W Kościele zachodnim akcentowano go przez poświęcenie w tym dniu w czasie liturgii wody.

Z kolei w Kościele zachodnim wspominano i akcentowano w tym czasie pokłon Mędrców (por. Mt 2,1-12)⁶⁷, których uznawano za „pierwociny pogan”, i którym Jezus ukazał się jako Bóg Wcielony⁶⁸ wszystkich ludów i narodów ziemi⁶⁹.

Podsumowując należy zaznaczyć, że nie zachowały się źródła, które jednoznacznie określiłyby czas rozpoczęcia świętowania Bożego Narodzenia. Wszystko wskazuje na to, że w podobnym czasie, bo około 330 roku powstały dwa różne święta celebrujące tę samą tajemnicę, czyli narodzenia Jezusa Chrystusa. Jedno celebrowano na Zachodzie (w Rzymie) 25 grudnia, a drugie na Wschodzie (w Betlejem) 6 stycznia. Pierwsze formularze mszalne oraz historia samej liturgii potwierdza istnienie zaledwie wspomnienia narodzin Jezusa Chrystusa. Nie było ono poprzedzone czasem przygotowania i nie posiadało też oktawy. Obchody ograniczono do jednego dnia, upamiętniającego domniemany dzień narodzin Mesjasza. Świętowanie historycznych narodzin Pana wyjaśnia św. Augustyn w liście do Januarego:

Musisz wiedzieć, że nie świętuje się dnia narodzenia Pańskiego w postaci misterium, a tylko wspomina się fakt Jego narodzin. I dlatego też tylko to było konieczne, by ten rokrocznie powracający dzień, w którym to się stało, wyróżnić świąteczną liturgią. Misterium natomiast jest w święcie, gdy pewne wydarzenie upamiętnia się w taki sposób, że to, co przedkłada się ku czci jako święte, jest również uzmysłowione⁷⁰.

Z kolejnych słów listu, jakie Augustyn kieruje do Januarego można się dowiedzieć o odmiennym traktowaniu Bożego Narodzenia i Paschy celebrowanej, jako misterium, nie zaś samo tylko wydarzenie. Jednak z czasem również i *Natalis Domini* przybrało na znaczeniu i stało się czymś więcej niż tylko wspomnieniem wydarzenia. Wpływ na to miał toczący się w świecie spór chrystologiczny, który spowodował jeszcze większe niż do tej pory zainteresowania tajemnicą wcielenia oraz celebrowanie tak bogato ufor-

⁶⁷ Por. W. BOMBA, *Rok Liturgiczny*, Kraków 2015, s. 44.

Mędrców potocznie nazywano królami i stąd ludowa nazwa święta Trzech Króli. Ich liczbę, na podstawie trzech darów wymienionych w Ewangelii (por. Mt 2, 11), określono w V wieku. Zaś w IX wieku wymieniano imiona mędrców: Kacper, Melchior i Baltazar. Z kolei w XII w. w katedrze mediolańskiej pojawiły się ich relikwie, które w 1164 r. w wyniku podbicia Mediolanu Cesarz Fryderyk Barbarossa przeniósł do Kolonii i zbudował katedrę, by mogły być przechowywane we właściwym dla nich miejscu.

⁶⁸ Por. M. KOWALCZYK, *Geneza i obchody Uroczystości Objawienia Pańskiego. Zarys problematyki*, „Studia Elbląskie” 20 (2019), s. 325.

⁶⁹ Por. M. AUGÈ, *Rok liturgiczny*, przeł. K. Stopa, Kraków 2009, s. 202.

⁷⁰ Por. AUGUSTYN, *Epistola 55,2*, przeł. J. Ujda, Poznań 1930, s. 170.

mowanej na Wschodzie Epifanii. O podkreśleniu z biegiem czasu znaczenia świąt Narodzenia świadczy choćby zakończenie Adwentu przed Bożym Narodzeniem, a nie jak to było wcześniej, gdy okres Adwentu był czasem przygotowania do święta Epifanii⁷¹.

Na przestrzeni wieków znajdujemy wiele świadectw odczytanych przez badaczy i dających możliwości przedstawiania hipotez odnośnie do powstania i sprawowania świąt Narodzenia Pańskiego. Obok nich powstało również wiele teorii dotyczących niechrześcijańskich źródeł pochodzenia świąt Narodzenia Pańskiego. W dyskusję włącza się kardynał Ratzinger, późniejszy papież, który przerywa spekulacje naukowe, zaznaczając, że przyjście na świat Jezusa Chrystusa jest początkiem nowego światła. Nie ma to jednak nic wspólnego z kultem Mitry czy Słońca Niezwyciężonego, których narodzenie (przed edyktem mediolańskim) świętowano w Rzymie 25 grudnia. *Decydującym dla wyboru 25 grudnia stał się zapewne związek stworzenia i Krzyża, stworzenia i poczęcia Chrystusa*⁷².

Takie przekonanie Ratzingera wypływa z interpretacji pisma z roku 243 pochodzącego z Afryki i dotyczącego obliczania daty Wielkanocy. Zakłada ono, że świat został stworzony 25 marca⁷³, zatem, skoro słońce zostało stworzone czwartego dnia, to przypadałoby to 28 marca. Byłby to więc dzień narodzin Chrystusa, wzejścia Słońca historii. Po niewielkich modyfikacjach ustanowiono w Kościele dzień poczęcia Jezusa przez Ducha Świętego i tego dnia świętuje się aż dotąd Zwiastowanie Pańskie. Zatem w naturalny sposób święto narodzenia Jezusa Chrystusa należy obchodzić 25 grudnia, czyli 9 miesięcy od momentu poczęcia. Ta teoria kard. Josepha Ratzingera głosząca, że święta Bożego Narodzenia powstały w wyniku rozwoju roku liturgicznego, a daty ich obchodów zostały ustalone na podstawie danych biblijnych, nazywana często „hipotezą obliczeniową” lub „teorią chronologiczną” bądź „astronomiczną”, nie znalazła jak dotąd szerszego uznania wśród badaczy. Również kardynał nie poddaje analizie tejże idei⁷⁴.

⁷¹ Por. O. CASEL, *Misterium świąt chrześcijańskich*, przeł. A. Ziernicki, Kraków 2007, s. 41-42.

⁷² Por. J. RATZINGER, *Duch liturgii*, przeł. E. Pieciul, Poznań 2002, s. 98.

⁷³ Wtedy też Chrystus miał dostąpić śmierci krzyżowej. Istnieje również hipoteza, że dzień śmierci Chrystusa jest również dniem Jego narodzenia.

⁷⁴ Por. J. RATZINGER, *Duch liturgii*, przeł. W. Szymona, (*Opera omnia*, t. 11), Lublin 2012, s. 95-96; J. RATZINGER, *Obrazy nadziei. Wędrowki przez rok kościelny*, przeł. K. Wójtowicz, Poznań 1998, s. 7-8.

2. Chrystus nam się narodził, uwielbiamy Wcielone Słowo

Podczas sprawowania Eucharystii Kościół posługuje się tekstami, które ukazują tematykę liturgii bożonarodzeniowej⁷⁵ oraz stają się przedmiotem głoszenia orędzia tajemnicy wcielenia Syna Bożego⁷⁶. W Mszy Wigilii oraz trzech Mszach Narodzenia Pańskiego znalazły się perykopy biblijne nawiązujące do tradycji rzymskiej (por. Mt 1, 1-25; Łk 2, 1-14; Łk 2, 15-20; J 1, 1-18). W kolejnych dniach posłużono się innymi tekstami korespondującymi z liturgicznym wspomnieniem. Podczas obchodów święta Świętej Rodziny Kościół czyta Ewangelię opowiadającą o dzieciństwie Jezusa (por. Mt 2, 13-15. 19-23; Łk 2, 22-40; Łk 2, 41-52), zaś pozostałe czytania mówią o cnotach życia rodzinnego (por. Syr 3, 2-6. 12-14; Kol 3, 12-21; Rdz 15, 1-6; 21, 1-3; Hbr 11, 8. 11-12. 17-19; 1 Sm 1, 20-22. 24-28; 1 J 3, 1-2. 21-24). W czasie przeżywania uroczystości ku czci Świętej Bożej Rodzicielki Maryi teksty biblijne traktują o Bogarodzicy Dziewicy oraz nadaniu Najświętszego Imienia Jezus (por. Ga 4, 4-7; Syr 24, 1-2. 8-12; Ef 1, 3-6. 15-18). Z kolei czytania proklamowane w drugą Niedzielę po Narodzeniu Pańskim dotyczą tematyki Wcielenia (por. Syr 24, 1-2. 8-12; Ef 1, 3-6. 15-18; J 1, 1-18). W trakcie uroczystości Objawienia Pańskiego wierni wsłuchują się w słowo Boże ze Starego Testamentu (por. Iz 60, 1-6) oraz Ewangelię (por. Mt 2, 1-12), których fragmenty zostały przydzielone według tradycji rzymskiej. Natomiast w poszczególne dni powszednie począwszy od 29 grudnia czytany jest we fragmentach cały Pierwszy List św. Jana (por. LM 1, s. 212-267), zaś Ewangelie przedstawiają chrystofanie (por. WLM 94).

2.1. Światłość z nieba

Uroczystość Narodzenia Pańskiego jest niewątpliwie świętem światła roztaczającego swój blask nad nocą ludzkich ciemności. Już w kolekcie z Mszy w nocy z uroczystości Narodzenia Pańskiego czytamy, że *ta najświętsza noc zajaśniała blaskiem prawdziwej światłości* (MR, s. 32), a w pierwszej prefacji o Narodzeniu Pańskim można znaleźć słowa⁷⁷, że *przez tajemnicę Wcielenego Słowa zajaśniał oczom naszej duszy nowy blask Twojej światłości* (MR, s. 112-113). Przywołane teksty euchologiczne łączą przyjście

⁷⁵ Por. J. KOCHÉL, *Benedykt XVI „Mystagogia Benedicti. Wprowadzenie w tajemnice roku liturgicznego. Boże Narodzenie. Od Wigilii uroczystości Narodzenia Pańskiego do uroczystości Świętej Bożej Rodzicielki Maryi”*, recenzja książki, „Scriptura Sacra” 24 (2020), s. 196.

⁷⁶ Por. S. DYK, *Misterium Wcielenia w przepowiadaniu homilijnym studium na podstawie lekcjonarza Uroczystości Narodzenia Pańskiego*, „Roczniki Teologiczne” 64 (2017) nr 12, s. 41.

⁷⁷ Por. K. FILIPOWICZ, *Liturgia jako zbawczy dialog i święta wymiana*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 24 (2011) nr 1, s. 141.

na świat odwiecznego Syna Ojca ze zstąpieniem na ziemię światłości. Podkreślają wyjątkowość owej światłości, zaznaczając, że jest ona prawdziwa i świeci nowym blaskiem⁷⁸. Ci zaś, którzy poddają się jej wywyższającej i uświęcającej mocy, stają się *synami światłości* (J 12, 36).

Biblia posługuje się terminem *światłość* bardzo często, przede wszystkim na określenie Boga, który jest światłością⁷⁹. W Piśmie Świętym można znaleźć wiele portretów światła tak w sensie dosłownym jak i metaforycznym. Jak się okazuje jest ono jednym z najważniejszych i najbardziej złożonych symboli biblijnych. Pojawia się na początku księgi natchnionej, jako pierwsze ze wszystkich stworzeń Bożych (por. Rdz 1, 3-4). Podobnie na końcu Pisma Świętego temat światła jest obecny w tekstach, wyrażających zapewnienie ze strony Boga o opiece nad światem (por. Ap 22, 5)⁸⁰.

Zarówno w Starym jak i w Nowym Testamencie symbolika światła odgrywa bardzo istotną rolę i ma na celu przybliżenie człowiekowi tajemnicy Boga i Jego działania. Stosowana jest najczęściej w odniesieniu do samego Boga: *Bóg jest światłością* (1 J1, 5b), *Bóg jest światłem okryty jak płaszczem* (Ps 104, 2). Równie ważne jest zastosowanie obrazu światła w słowach, mających ukazać blask obecności Boga w Jego ludzie oraz Jego udział w historii zbawienia. Mówi o tym choćby Deutero Izajasz: *Ja tworzę światło i stwarzam ciemności, sprawiam pomyślność i tworzę niedolę. Ja, Pan, czynię to wszystko* (Iz 45, 7).

Pierwsze słowa, jakich Bóg użył w akcie stworzenia świata brzmiały *Niechaj się stanie światłość* (Rdz 1, 3). Podkreślają one wyraźnie usytuowanie tego dzieła Bożego u podstaw wszystkich innych, gdyż tworzy ono taką czasoprzestrzeń, w której kształtuje się porządek stworzenia i harmonia obecna pośród dzieł Stworzyciela. Dzięki temu, że Bóg uczynił światło, objawia się On jako panujący nad siłami chaosu i śmierci, uosobianymi przez pierwotną ciemność⁸¹.

⁷⁸ Por. W. MYDLARZ, *Światło jako znak obecności Boga w liturgii na podstawie wybranej eucharystii „Mszału Rzymskiego”*, „Studia Bobolanum” 1 (2013), s. 51.

⁷⁹ Por. Ł. LASKOWSKI, *Symbolika światła w literaturze dydaktycznej Starego Testamentu*, „Verbum Vitae” 29 (2016), s. 68.

⁸⁰ Por. W. CHROSTOWSKI, *Słownik Symboliki Biblijnej. Obrazy, symbole, motywy, metafory, figury stylistyczne i gatunki literackie w Piśmie Świętym*, wydanie trzecie, Warszawa 2017.

⁸¹ Por. T. LAKHMITSKAYA, K. NAPORA, *I widział Bóg, że światło było dobre... (Rdz 1,4) Motywy światła w kapłańskim opowiadaniu o stworzeniu (Rdz 1,1-2,4a)*, „Verbum Vitae” 29 (2016), s. 20.

Innym tekstem ukazującym światło⁸² jako rzeczywistość nadprzyrodzoną, jest fragment z księgi Liczb, mówiący o „gwiazdzie z Jakuba” oraz „berle”, mającym powstać z Izraela (por. Lb 24,17). Wśród różnych interpretacji tej perykopy najczęściej pojawia się mesjańska, obecna zarówno w tradycji żydowskiej jak i chrześcijańskiej⁸³. Gwiazdy były uznawane na Bliskim Wschodzie za istoty nadprzyrodzone i należało oddawać im cześć podobnie jak bóstwom. Natomiast w Piśmie Świętym są traktowane jak dzieła Boże, będące światłem na niebie, różnym od słońca i księżyca, a ich zadaniem jest panować nad dniem i nocą (por. Rdz 1, 16-18; Ps 136, 9; Jr 31, 35). W innych fragmentach gwiazdy symbolizują też błogosławieństwo Boże w postaci liczego potomstwa (por. Rdz 15, 5; 22, 17; 26, 4; Wj 32, 13; Pwt 1, 10; 10, 22; 28, 62; 1 Krn 27, 23; Ne 9, 23). W tekście masoreckim wyżej wymienionego fragmentu użycie symbolu gwiazdy i berła jest zapowiedzią przybycia i panowania nowego króla w Izraelu. Również w zwojach qumrańskich cytaty z Lb 24, 17 jest interpretowany jako zapowiedź mesjańska. Wypowiedzi Balaama na temat „gwiazdy z Jakuba” i „berła z Izraela” są zapowiedzią Mesjasza, czyli tego, który przyjdzie i jako król pokona wrogów w czasach eschatologicznych. Z kolei w Ewangelii wg św. Mateusza pojawia się scena, w której magowie przybywają do króla Heroda i pytają o nowonarodzonego króla, ponieważ ujrzeli gwiazdę (por. Mt 2, 2). Niemal od II wieku egzegeci próbowali zestawiać dwa teksty biblijne, tj. Lb 24, 17 i Mt 2, 1-12, doszukując się związku intertekstualnego. Istnieje duże prawdopodobieństwo, że Mateusz opiera się na Księdze Liczb, na co wskazuje paralelizm między najważniejszymi elementami opisu. W Ewangelii magowie przybywają ze Wschodu tak, jak Balaam, jednak w innym celu niż chęć przeklinania Izraela. Chcą oddać hołd nowemu królowi żydowskiemu. Kiedy wypełnili swoją misję *udali się w drogę do swojej ojczyzny* (Mt 2, 12), tak jak Balaam, który również *odszedł do swojej ojczyzny* (Lb 24, 25).

W Księdze Mądrości (por. Mdr 6, 10) światłość symbolizuje Boską Mądrość, która objawia się przede wszystkim w Prawie Mojżeszowym danym narodowi wybranemu, Promienie tego światła będą padać również na inne narody (por. Mdr 18, 1-4). Symbolika światła podkreśla niezniszczalność i niezmienności Mądrości Bożej zawartej w Prawie, a korzystanie z niej staje się gwarantem prowadzenia prawdziwie religijnego

⁸² Por. W. MYDLARZ, *Światło jako znak obecności Boga w liturgii na podstawie wybranej eucharystii*, „Mszale Rzymskiego”, „Studia Bobolanum” 1 (2013), s. 57.

⁸³ Por. A. KUŚMIREK, *Gwiazda Jakuba (Lb 24,17)*, „Verbum Vitae” 29 (2016), s. 42.

życia opartego na fundamencie Boga, do czego zachęcany jest każdy człowiek, nie tylko Izraelita⁸⁴.

Rozważając obecność symboliki światła w Biblii nie sposób nie pochylić się nad tekstem Księgi Proto-Izajasza. Autor korzysta z tego porównania, gdy mówi o poznawaniu Boga na końcu czasów. Dzięki temu poznaniu za pomocą usłyszanego słowa zostanie odniesione eschatologiczne zwycięstwo nad niesprawiedliwością i śmiercią. Bóg, którego (zgodnie z fragmentem - Iz 30, 20) mają ujrzeć ludzie wierzący, został nazwany Nauczycielem, bo eschatologiczne światło Boga jest dostępne dla ludzi w postaci światła Bożej nauki i słowa Boga. Owo światło pojawi się ostatecznie w osobie królewskiego Dziecka. Wraz ze swoim przyjściem przyniesie ono sprawiedliwość, pokój i błogosławieństwo (por. Iz 9, 1-6), a następnie przez swoje zmartwychwstanie⁸⁵ (por. Iz 29, 16) zwycięży śmierć⁸⁶.

Podsumowując należy podkreślić, że w całej kulturze starożytnej światłość utożsamiano z obecnością bóstwa. W religiach Egiptu informowała ona o przebywaniu bóstwa wśród ludzi. W kulturze helleńskiej, a później rzymskiej światłość przedstawiano jako ubóstwiony symbol słońca, ale również symbolizowała ciepło rodzinne, nad którym miały czuwać bóstwa. Z kolei w religii Persów stanowiła ubóstwioną dobroć przeciwstawianą również ubóstwianej ciemności. Wśród Żydów panowało przekonanie, że na świecie toczy się walka dobra ze złem. Ostatecznie zwyciężą synowie światłości o ile właściwie odczytają wolę Bożą. Również Jezus w swoim nauczaniu nawiązywał do starotestamentalnych przekonań, dlatego nazywał siebie światłością, co oznaczało obecność Boga między ludźmi, oraz miało zachęcać do wypełniania w życiu słów Jezusa, które są prawdą i światłością. Skutkiem realizacji słów Jezusa jako światłości, jest dar życia wiecznego w Światłości Wiekuistej⁸⁷.

⁸⁴ Por. H. WITCZYK, *Bóg jest światłością – co to znaczy?*, „Verbum Vitae” 29 (2016), s. 5.

⁸⁵ Por. M. ROSIK, *Gdy światło zмага się z ciemnością. Symbolika światła w Mt 28,1-10*, „Verbum Vitae” 29 (2016), s. 247.

⁸⁶ Por. Ł. POPKO, *Światło zwycięskie, światło odrzucone. Motyw światła w Iz 1–39*, „Verbum Vitae” 29 (2016), s. 141-142.

⁸⁷ Por. J. KALINOWSKI, *Symbolika światłości w ewangelii według św. Jana na tle starożytnej kultury*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 18 (2010) nr 1, s. 72.

2.1.1. Światłość Mesjasza

Wśród czytań mszalnych podejmujących szeroko tematykę światłości, poza Ewangeliami, znajdują się dwa fragmenty. Jeden z księgi proroka Izajasza - Iz 9, 1-3. 5-6 - czytany 24 grudnia podczas Mszy w nocy, a drugi z Pierwszego listu św. Jana – 1 J 2, 3-11 - czytany 29 grudnia.

Światłość oswobadzająca

(por. Iz 9, 1-3. 5-6 (24 grudnia - Msza w nocy)

*Naród kroczący w ciemnościach ujrzał światłość wielką;
nad mieszkańcami kraju mroków światło zabłyśło.*

(Iz 9, 1-2; LM 1, s. 189)

Nie ulega wątpliwości, że Izraelici dotkliwie odczuli najazd Asyryjczyków, doświadczając wojny i głodu (por. Am 4, 6), dlatego z tęsknotą oczekiwali wybawienia i żywili nadzieję na rychłe nadejście nowej, lepszej epoki, w której, gdyby wierzyć pro roctwom Izajasza, panowanie obejmie mesjański król. Prorok, mówiąc o ratunku i wyba wieniu narodu wybranego, przedstawiał wizje nadejścia obiecanej szczęśliwości. Posłu żył się w tym celu symboliką światła (por. Iz 49, 6; 53, 11; 58, 11; 60, 1-3. 19n), utożsa mianą z przyjściem na świat Mesjasza (por. Iz 42, 6; 49, 6; Łk 2, 32; J 1, 4n; 8, 12; 12, 46)⁸⁸. Zanim się pojawił, poruszano się w przestrzeni mroku i ciemności, czyli w Szeolu. Był to obszar śmierci skupiający nie tylko ludzi pozbawionych nadziei na opiekę Boga nad światem, ale również prześladowanych i nieprzyjaciół. Ponadto, ciemność łączona była z wewnętrzną ślepotą oraz oznaczała niedostępność objawienia (por. Iz 8, 16-17), brak nauki (por. Iz 8, 20) i ucisk wroga (por. Iz 8, 22-23)⁸⁹. W takim kontekście pojawie nie się światłości w krainie mroku jest dowodem zbawczej obecności Boga pośród swego ludu. Kto choćby ujrzał tę światłość, znajdując się nadal w mroku śmierci, i nie będąc jeszcze z niej wyprowadzony, już powinien się radować z nadchodzącego nowego życia. Owa światłość jest zapowiedzią szybkiego oswobodzenia, które przyjdzie wraz z narodzinami królewskiego dziecka⁹⁰, a nawet nowego życia, ponieważ wschodzące słońce codziennie przekraczające horyzont było symbolem przekraczania granicy między

⁸⁸ Por. *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Najnowszy przekład z języków oryginalnych z komentarzem, op. Zespół Biblistów Polskich z inicjatywy Towarzystwa św. Pawła, Radom 2008, s. 1575.

⁸⁹ Por. Ł. POPKO, *Światło zwycięskie, światło odrzucone. Motyw światła w Iz 1-39*, „Verbum Vitae” 29 (2016), s. 147.

⁹⁰ Por. *Księga Izajasza rozdziały 1-12*. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz T. Brzegowy, (*Nowy Ko mentarz Biblijny. Stary Testament*, t. XXII, cz. 1), Częstochowa 2005, s. 510.

światem zmarłych i żywych. Królewski potomek jest porównywany do słońca; jego panowanie jest niezachwiane, a władza, którą dzierży, wieczna⁹¹.

Doświadczenie życia pokazuje, że człowiek żyjący współcześnie również jest narażony na niewolę w sensie grzechu. Potrzebuje zatem Światła, którego zeń wyprowadzi i stworzy warunki do prowadzenia innego, lepszego życia, dającego poczucie szczęścia i bezpieczeństwa⁹².

2.1.2. Nowa Światłość

Pośród perykop ewangelicznych przedstawiających tematykę światłości w sposób najbardziej charakterystyczny jest fragment Pisma Świętego odczytywany 6 stycznia, czyli podczas Uroczystości Objawienia Pańskiego.

Światłość jaśniejąca nad światem

(por. Mt 2, 1-12; Objawienie Pańskie)

*A oto gwiazda, którą widzieli na Wschodzie, postępowala przed nimi,
aż przyszła i zatrzymała się nad miejscem, gdzie było Dziecię.
Gdy ujrzeli gwiazdę, bardzo się uradowali.
(Mt 2, 9-10; LM 1, s. 251)*

Ewangelia wg św. Mateusza nie podejmuje wielu tematów związanych z gwiazdami. W tzw. Ewangelii Dzieciństwa pojawia się zaledwie jedno opowiadanie, w którym występują mędrcy prowadzeni przez gwiazdę, chcący złożyć homagium nowonarodzonemu Jezusowi. We fragmencie Mt 2, 2 znajduje się greckie wyrażenie *en tē anatolē* najczęściej oddawane przez wyrażenie „na Wschodzie”. Trzeba jednak podkreślić, że czasownik *anatellō* oznacza „wschodzić”, a geograficzny wschód nawiązuje do miejsca, w którym ten wschód się dokonuje. Biblia Grecka posiada wiele tekstów, gdzie czasownik *anatellō* i rzeczownik *anatolē* są odpowiednikami hebrajskiego rdzenia *zārah*, który z kolei oznacza nie tylko „podnosić się/wschodzić”, ale i „świecić”. Takie połączenie

⁹¹ Por. Ł. POPKO, *Światło zwycięskie, światło odrzucone. Motyw światła w Iz 1–39*, „Verbum Vitae” 29 (2016), s. 131.

⁹² Por. A. SOBIERAJ, *Wiara jako światło (prawdziwej) wolności z perspektywy współczesnej egzystencji człowieka*, „Studia Paradyskie” 26 (2016), s. 214.

znaczeń pozwala na dostrzeżenie nowej funkcji gwiazdy w całym opowiadaniu. Jej światło ma za zadanie doprowadzić przedstawicieli pogan do Nowonarodzonego⁹³.

Znak na niebie w postaci gwiazdy jest *nowym światłem*. Ono wraz z przyjściem na świat Jezusa Chrystusa zaczyna jaśnieć nad światem. Zbawiciel jest niejako słońcem ukazującym się na widnokręgu ludzkości. Rozświetla życie każdego człowieka i prowadzi ludzkość do ostatecznego celu ziemskiej pielgrzymki, jakim jest wolność, pokój oraz jedność z Bogiem⁹⁴.

Światłość słowa Bożego

(por. Mt 4, 12-17. 23-25; 7 stycznia)

*Tak miało się spełnić słowo proroka Izajasza:
«Ziemia Zabulona i ziemia Neftalego,
na drodze ku morzu, Zajordanie, Galilea pogan!
Lud, który siedział w ciemności, ujrzał światło wielkie,
i mieszkańcom cienistej krainy śmierci
wzeszło światło».* (Mt 4, 14-16; LM 1, s. 253)

Przywołany fragment ewangelii, to słowa Jezusa wypowiedziane na początku publicznej działalności. Rozpoczął ją w Galilei, ponieważ ta kraina miała być głównym miejscem Jego nauczania wg woli Bożej wyrażonej już w Starym Testamencie. Dlatego też Jezus przywołuje słowa proroka Izajasza, aby zaznaczyć fakt wypełniania się Bożych obietnic. Głównym ośrodkiem działalności Jezusa na terenie Galilei stało się Kafarnaum. Było to miasto położone na brzegu Jeziora Galilejskiego u zbiegu szlaków handlowych, skupiające ludność mieszaną. Żydzi stanowili w niej zaledwie trzecią część, co było spowodowane najazdami Asyryjczyków jeszcze za czasów Izajasza (VIII w. przed Ch.). Region został splądrowany, a jego hebrajscy mieszkańcy wywiezieni. W ich miejsce wprowadzono osadników, którzy zajęli się kolonizacją pozostawionych ziem. Ten obszar nazywany jest w Biblii „Galileą pogan”⁹⁵.

Rozpoczęcie publicznej działalności Jezusa we wspomnianym miejscu posiada symboliczne znaczenie. Chrystus takim gestem niejako wyraża wdzięczność za hołd, oddany Mu przez Mędrców, którzy przybyli do Betlejem w imieniu narodów pogańskich.

⁹³ Por. K. MIELCAREK, *Motywy gwiazdy w Ewangelii wg św. Mateusza 2, 1-12*, „Verbum Vitae” 29 (2016) 175-197, s. 82.

⁹⁴ Por. BENEDYKT XVI, *Światłość z nieba na widnokręgu ludzkości*, rozważania przed modlitwą Anioł Pański (6 stycznia 2012 r.), [w:] *Mystagogia Benedicti. Wprowadzenie w tajemnicę roku liturgicznego. Objawienie Pańskie*, Biskupów 2020, s. 90-91.

⁹⁵ Por. K. ROMANIUK, A. JANKOWSKI, L. STACHOWIAK, *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, t. I, Tyniec, Poznań-Kraków 1999, s. 26.

Światłem jaśniejącym wśród nich jest Jezus Chrystus. Mówił o sobie *Ja jestem światłością świata* (J 8, 12). Tym światłem będą więc Jego słowa wyprowadzające człowieka z ciemności grzechu oraz cudowne czyny promieniujące niezwykłym blaskiem⁹⁶. Działanie Jezusa, jako światłości świata, dobrze ukazuje cud uzdrowienia niewidomego od urodzenia (por. J 9, 1-41). Jest to jeden z tych znaków, który przypomina działanie Boga na pustyni wobec narodu wybranego (por. Wj 33, 18; 34, 6; 34, 8). We wszystkich znakach człowiek jest wezwany do otwarcia się na działanie Boga, czyli na światło płynące z nieba⁹⁷.

2.2. Pokój na ziemi

W tekstach Pisma Świętego pokój przedstawiany jest jako jeden z głównych atrybutów Boga. Jego biblijne znaczenie ma na ogół charakter polityczny. Nawiązuje również do aspektów emocjonalnych i fizycznych. Nie zatrzymuje się jedynie na osiągnięciu porozumienia na poziomie siły, lecz przede wszystkim moralności i sprawiedliwości, poszukując dobra innych i własnego (por. Lb 15, 12; Sdz 4, 1-5. 31). Hebrajskie słowo שלום [sałom], tłumaczy się w sensie dosłownym „nieodniesienie ran”, bycie bezpiecznym i zdrowym. Z kolei grecki wyraz ειρήνη [eirene] oznacza sytuację politycznego pokoju. Ten, kto najczęściej zaprowadza pokój w Biblii, to prorok. Jednym z nich był Jan Chrzciciel, który wprowadził lud na drogę pokoju (por. Łk 1, 79). Nie wszyscy słuchający go przyjęli głoszoną naukę. W konsekwencji Jan został stracony; ponosząc śmierć męczeńską na rozkaz króla Heroda (por. Mk 6, 17-29). Działalność Chrzciciela miała przygotować lud na przyjście zapowiadanego Mesjasza, który będzie *rozjemcą między licznymi ludami...* (Mi 4, 3) i w konsekwencji *naród przeciwko narodowi nie podniesie miecza* (Mi 4, 3). Przychodząc na świat, *zwiastował pokój... czyniąc dobrze* (Dz 10, 36). Został nazwany Księciem Pokoju, ponieważ uczynił z Żydów i pogan jeden lud, niszcząc istniejący pomiędzy nimi mur wrogości (por. Iz 9, 5-6; Ef 2, 14-17)⁹⁸.

⁹⁶ Por. K. ROMANIUK, A. JANKOWSKI, L. STACHOWIAK, *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, t. I, Poznań-Kraków 1999, s. 26.

⁹⁷ Por. J. KLINKOWSKI, *Symbolika światłości w ewangelii według św. Jana na tle kultury starożytnej*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 18 (2010) nr 1, s. 64.

⁹⁸ Por. L. RYKEN, J. C. WILHOIT, T. LONGMAN III, *Słownik symboliki biblijnej*, przeł. W. Chrostowski, Warszawa 2003, wyd. III, s. 727.

Najbardziej rozbudowaną teologię pokoju wśród wszystkich tekstów Biblii zawiera fragment listu do Efezjan - 2, 14-18⁹⁹. Jest tam mowa o pokoju zawartym dzięki Chrystusowemu pojednaniu tak z ludźmi, jak i z Bogiem. Daje on możliwość wejścia w synowską komunie z Bogiem oraz zjednoczenia dwóch wrogo nastawionych do siebie narodów. Te dwa kierunki działania są względem siebie nierozłączne. Pokój zawarty z Bogiem daje sposobność zaprowadzenia go wśród ludzi, co z kolei jest warunkiem szczerego pojednania z Bogiem. Dopiero taki pokój może uszczęśliwiać. Pouczenie płynące z Listu do Efezjan mówi wyraźnie, że szczerego pokoju nie można osiągnąć bez wewnętrznej przemiany człowieka. Pokój nie oznacza jedynie braku wrogości, lecz zakłada dążenie do pełnej życzliwości, przyjaźni, a nawet miłości. Tylko taki rodzaj pojednania z ludźmi może stać się gwarantem trwałego pokoju i zapewnić poczucie bezpieczeństwa i szczęścia¹⁰⁰.

2.2.1. Pokój bez końca

Wśród czytań mszalnych w okresie Narodzenia Pańskiego aspekt pokoju podejmowany jest w czterech fragmentach czytań. Dwa z nich pochodzą ze Starego Testamentu, z Księgi Proroka Izajasza - Iz 9, 1-3. 5-6; 52,7-10. Inne dwie perykopy z Nowego Testamentu - Dz 10, 34-38; Kol 3, 12-21. Wątek pokoju występuje również w psalmie - 147B. Także w perykopie ewangelicznej - Łk 2, 1-14 został podjęty temat pokoju.

Królestwo pokoju

(por. Iz 9, 1-3. 5-6; Narodzenie Pańskie, Msza w nocy)

*Wielkie będzie Jego panowanie w pokoju bez granic
na tronie Dawida i nad Jego królestwem,
które On utwierdzi i umocni prawem i sprawiedliwością, odtąd i na wieki.
Zazdrosna miłość Pana Zastępów tego dokona.
(Iz 9, 6; LM 1, s. 190)*

Przywołany fragment jest podsumowaniem radosnej zapowiedzi nowej epoki pod panowaniem Księcia Pokoju¹⁰¹. Jego przyście będzie owocem zbawczego działania Boga. Chce On wyzwać uciskanych i niszczyć ciemiężców. Dokona tego, ofiarując

⁹⁹ Por. S. HAŁAS, *Chrystus jest naszym pokojem (por. Ef 2,14). Wizja pokoju w Liście do Efezjan*, „Symposium” 27 (2013) nr 1, s. 20.

¹⁰⁰ Por. tamże, s. 12.

¹⁰¹ Por. A. P. KLUCZYŃSKI, „*Książę Pokoju*” Iz 9, 5. *Obraz monarchii izraelskiej w księgach prorockich Starego Testamentu*, Warszawa 2012, s. 334-335.

dziecko, które zasiądzie na tronie Dawida i ustanowi królestwo pokoju. Jego panowanie będzie dobre, sprawiedliwe i położy kres władzy królów wyzyskujących swoich poddanych. W taki sposób spełni się pragnienie Boga, który chce zgromadzić ludzi, stworzonych na swoje podobieństwo, w jednym królestwie szczęścia i pokoju. Ów pokój, tj. hebr. *šalōm*, w przedstawionym kontekście oznacza pomyślność, dobrobyt, błogosławieństwo, szczęście, czyli tak dobra materialne jak i duchowe¹⁰². Przyjście Mesjasza powinno zaradzić zasadniczemu brakowi ładu moralnego w społeczności Izraelskiej. Izajasz w pieśni o winnicy ukazał dramatyczny tego obraz, gdy Gospodarz oczekiwał sprawiedliwości i prawa, a oto zobaczył rozlew krwi i krzyk grozy¹⁰³. Bóg uspokoił zamęt wojny, by otoczyć świat pokojem na przyjście Jezusa Chrystusa. Na narodziny swego Syna wybrał czas najgłębszego pokoju, by doprowadzić człowieka do darów niebieskiego pokoju oraz poczyć go o pokój bez końca (por. Iz 45, 7)¹⁰⁴.

Pokój Emmanuela

(por. Iz 52, 7-10; Narodzenie Pańskie, Msza w dzień)

*O jak są pełne wdzięku na górach nogi zwiastuna radosnej nowiny,
który ogłasza pokój, zwiastuje szczęście, który obwieszcza zbawienie,
który mówi do Syjonu: «Twój Bóg zaczął królować».*
(por. Iz 52, 7; LM 1, s. 195)

W tym fragmencie prorok ogłasza radosną nowinę. Zwiastuje nadejście nowej ery, która objawi się powrotem Boga na Syjon i nadejściem królestwa Bożego, które przyniesie pokój, dobro i zbawienie. Słowo pokój (por. Sm 18, 28; Na 2,1) jest bogate w zbawczą treść i jednocześnie stanowi sumę wszelkiego zbawienia (por. Iz 45, 7). Hebr. *šalōm* jest bogatsze w treść niż słowo pokój w języku polskim. Na ogół wyraz ten występował powszechnie, jako forma pozdrowienia, a w odniesieniu do przywołanego fragmentu oznacza dobrobyt w najszerszym tego słowa znaczeniu, w tym również oswobodzenie z niewoli. Słowo pokój jest też jednym z tytułów Emmanuela (por. Iz 9, 4)¹⁰⁵. Panujący władca powinien zadbać o odnowienie i utrzymanie pokoju (Ps 72, 3. 7; Iz

¹⁰² Por. *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Najnowszy przekład z języków oryginalnych z komentarzem, op. Zespół Biblistów Polskich z inicjatywy Towarzystwa św. Pawła, Radom 2008, s. 1575.

¹⁰³ Por. *Księga Izajasza rozdziały 1-12*. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz T. Brzegowy, (*Nowy Komentarz Biblijny. Stary Testament*, t. XXII, cz. 1), Częstochowa 2005, s. 209-521.

¹⁰⁴ Por. J. BUJAK, *Relacja z sympozjum „Gesù nostro contemporaneo?”*, „Studia Koszalińsko-Koło-brzeskie”, 18 (2012) nr 1, s. 173-174.

¹⁰⁵ Por. *Księga Izajasza rozdziały 40 - 66. Deutero - Izajasz i Trito - Izajasz*. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz T. Brzegowy, (*Nowy Komentarz Biblijny. Stary Testament*, t. XXII, cz. 3), Częstochowa 2005, s. 493.

9;11). Tego oczekują od niego poddani. Pokój jest owocem sprawiedliwości i wynikiem zazdrosnej miłości Boga (por. Iz 9,6-7). Dlatego należy uznać, że jest on znakiem właściwej relacji z Bogiem i pomiędzy ludźmi¹⁰⁶.

Pokój darem

(por. Dz 10, 34-38; Niedziela Chrztu Pańskiego, rok A)

Posłał swe słowo synom Izraela,

zwiastując im pokój przez Jezusa Chrystusa.

On to jest Panem wszystkich. (por. Dz 10, 36; LM 1, s. 271)

Cytowany fragment jest częścią mowy Piotra w domu Korneliusza. Ta wypowiedź adresowana jest do pogan i ma charakter katechezy. Księżę apostołów chce wyjaśnić im dokładniej niektóre fakty z życia Jezusa Chrystusa, ponieważ nie mieli sposobności poznać Bożego planu zbawienia. W swojej oracji podkreśla nową relację między Bogiem a ludźmi i nie wspomina o wybraństwie narodu Izraelskiego. Stawia Izraela na równi z innymi narodami (por. Dz 10, 34), ponieważ zbawienia mają szansę dostąpić wszyscy bez względu na pochodzenie. Piotr zaznacza, że Jezus jest Panem wszystkich, a jego pokój, który w tym kontekście należy rozumieć jako ogół dóbr mesjańskich przyniesionych przez Chrystusa, czyli zgodę, ład i bezpieczeństwo, jest darem dla każdego człowieka¹⁰⁷. Warto zaznaczyć, że pierwsze słowa jakie usłyszano w chwili przyjścia na świat Jezusa, były życzeniem pokoju ludowi, w którym Bóg sobie upodobał (por. Łk 2, 14). Takim samym życzeniem pokoju Jezus pozdrawiał ludzi podczas licznych epifanii po zmartwychwstaniu (por. Łk 24, 36; J 20, 19. 21. 26). Miało to na celu zmniejszyć dystans między Bogiem a ludźmi, powstały na skutek grzechu rajskiego. Ów pokój miał zająć miejsce niezgody panującej między ludźmi¹⁰⁸

¹⁰⁶ Por. J. LEMAŃSKI, *Dobra Nowina według Deutero-Izajasza (Iz 52,7-10)*, „Verbum vitae” 2 (2002), s. 57.

¹⁰⁷ Por. *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Najnowszy przekład z języków oryginalnych z komentarzem, op. Zespół Biblistów Polskich z inicjatywy Towarzystwa św. Pawła, Radom 2008, s. 2411.

¹⁰⁸ Por. K. ROMANIUK, A. JANKOWSKI, L. STACHOWIAK, *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, t. I, Tyniec, Poznań-Kraków 1999, s. 646.

Pokój uzdrawiający

(por. Kol 3, 12-21; Niedziela św. Rodziny, rok A)

*A w sercach waszych niech panuje pokój Chrystusowy,
do którego też zostaliście wezwani w jednym Ciele.
I bądźcie wdzięczni! (Kol 3, 15; LM 1, s. 202)*

Św. Paweł w swoich listach pisze o pokoju, życząc go adresatom. Najczęściej słowa takich życzeń umieszcza w końcowych fragmentach (por. Ga 6, 16; Ef 6, 23). Jedynie w Liście do Kolosan przywołuje pokój Chrystusowy, który jest eschatologiczno-mesjańskim darem zbawienia¹⁰⁹. Być może Mesjasz nawet utożsamiany jest w tym fragmencie z pokojem (por. Mi 5, 4), gdyż Jego imię mogło być nazywane pokojem (por. Ef 2, 14). Jak pisze św. Paweł pokój Chrystusowy ma rządzić w ludzkich sercach. Powinien się on objawiać u obywateli gmin szczególnie podczas podejmowania najważniejszych decyzji. W ten sposób mogą przeciwdziałać rozbiciu, jakie próbują wprowadzić heretycy. Według nauczania Pawła, pokój, będący owocem Ducha, ma uzdrawiający charakter, co powinno mobilizować chrześcijańskie wspólnoty do jeszcze większego moralnego wysiłku na rzecz budowania pokoju¹¹⁰. Chrześcijanie zostali wybrani i umiłowani przez samego Boga, dlatego wszystkie sfery swojego życia mają oddać Chrystusowi i troszczyć się o cnotliwe życie, które będzie znakiem ich doskonałości i wprowadzi w życie wspólnotowe oczekiwany pokój¹¹¹.

2.2.3. Pokój nie przekraczający granic

(por. Ps 147B, 12-13. 14-15. 19-20; 6 stycznia)

*Zapewnia pokój twoim granicom,
i wyborną pszenicą ciebie darzy. (Ps 147,14; LM 1, s. 240)*

Psaln 147 stanowi jedną kompozycję hymniczną, o czym świadczy otwierająca i zamykająca go aklamacja *Alleluja*, chociaż w tekście greckim został podzielony na dwa odrębne utwory. Każda z 3 strof wzywa do uwielbienia Boga – Zarządcy i Opiekuna

¹⁰⁹ Por. P. GARUTI, *Il primogenito, immagine del Dio invisibile. Qualche spunto di cristologia da „Col” 1, 15-20 ed „Ef” 2, 14-18*, „Divus Thomas” 104 (2001), s. 124.

¹¹⁰ Por. T. MICHALSKI, „Nowy człowiek” na podstawie „Listu do Kolosan” (3, 10-15), „Studia Włocławskie” 1 (1998), s. 102-103.

¹¹¹ Por. A *Biblia w liturgii Mszy Świętej. Advent. Narodzenie Pańskie*, praca zbiorowa pod red. A. PACIORKA, F. MICKIEWICZA, Częstochowa 2016, s. 227.

świata. W psalmie została przedstawiona sytuacja Izraelitów po powrocie do Jerozolimy odnowionej przez samego Boga¹¹².

Bóg został ukazany w tekście, jako ten, który obejmuje czas i przestrzeń, troszcząc się jednocześnie o zapewnienie człowiekowi niezbędnych potrzeb, jak choćby dostosowanie warunków meteorologicznych do wymagań rolnictwa (por. Ps 147, 6). Jest również stróżem pokoju. Wydaje zakaz każdemu, kto czyniąc się despotą, nadużywa swojej władzy. Gdyby rodzaj ludzki poddał się Jego panowaniu, żyłby w szczęściu, dostatku i przede wszystkim pokoju. Jednak wciąż istnieją buntownicy, którym wydaje się, że wystarczy polegać na sile swoich wojsk i stosować intrygi we władzy, by osiągnąć zamierzony cel.

Użyte w 14. wersecie słowa pokój i granice należałoby zestawić ze sobą gramatycznie, by dojść od wniosku, że królowie narodów zamieszkujący poszczególne terytoria posiadają granice swoich włości. Bóg wyznacza nieprzekraczalną granicę - pokój¹¹³. Dlatego psalmista zachęca do wyrażenia wdzięczności za bezpieczeństwo i pokój, który Bóg zapewnia swojemu ludowi, co jednocześnie skłania do gorącego błagania o pokój tam, gdzie wciąż go brakuje¹¹⁴.

2.2.3. Oczekiwany pokój

(por. Łk 2, 1-14; Msza w nocy)

*Chwała Bogu na wysokościach,
a na ziemi pokój ludziom Jego upodobania.* (Łk 2, 14; LM 1, s. 191)

Hymn Aniołów¹¹⁵ i Kościoła, bo tak nazywany jest fragment Ewangelii wg św. Łukasza proklamowany podczas Mszy w noc upamiętniającą przyjście na świat Mesjasza, pokazuje wejście Boga na arenę świata w spektakularny sposób. Oto wielkie wojsko aniołów Bożych zjawia się przed pasterzami, by swoim śpiewem potwierdzić radosną wymowę przesłania wygłoszonego przez anioła w pierwszej części wizji. Chór aniołów,

¹¹² Por. *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Najnowszy przekład z języków oryginalnych z komentarzem, op. Zespół Biblistów Polskich z inicjatywy Towarzystwa św. Pawła, Radom 2008 s. 1335.

¹¹³ Por. G. RAVASI, *Psalmi. Psalmi 128-150 (wybór)*, cz. 5, przeł. K. Stopa, Kraków 2008, s.190-192.

¹¹⁴ Por. *Biblia w liturgii Mszy Świętej. Advent. Narodzenie Pańskie*, praca zbiorowa pod red. A. PACIORKA, F. MICKIEWICZA, Częstochowa 2016, s. 26.

¹¹⁵ Por. A. KLAWEK, *Hymn Anielski Łk 2,14*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 23 (1970) nr 2-3, s. 65.

śpiewając hymn „Chwała na wysokości Bogu”¹¹⁶, chce niejako przypomnieć, że w Bożym pałacu wszystko co istnieje wykrzykuje *Gloria* (por. Ps 29, 9). Z kolei w wizji Izajasza ci sami aniołowie wyśpiewują Bogu *Święty, święty, święty jest Pan Zastępów. Cała ziemia jest pełna Jego chwały* (Iz 6, 3; Ps 148, 1-2)¹¹⁷. Uwielbiają Boga za to, że zechciał upodobać sobie w swoim ludzie. Dowodem tego - zesłanie ludziom na świat nowonarodzonego Mesjasza. Jest od dawna zapowiadany i oczekiwany pokojem¹¹⁸. Wyraźnie widać, że jednym z zadań Aniołów jest wielbienie Boga. W przywołanej w scenie przybywają oni do ludzi, aby opiewać chwałę Boga, której wyrazem jest Dziecko leżące w żłobie, posiadające misję wypełnienia posłannictwa zbawczego. Owocem Bożego zbawienia na ziemi jest pokój. Dla biblistów stanowi jedną z największych wartości zbawczych i owocem działalności Jezusa Chrystusa. Przynosząc go na świat, i sam będąc pokojem, doprowadził do kresu nieprzyjaźni zrodzonej niegdyś przez grzech między Bogiem a człowiekiem. Zatem pokój, który daje Chrystus oznacza zerwanie z wszelkimi waśniami, uciskami i niepokojami wśród ludzi. Bóg za pośrednictwem Aniołów życzy wszystkim ludziom na ziemi pokoju¹¹⁹, ponieważ wszystkim jednakowo chce udzielić zbawienia. Stąd Boża chwała w niebiosach oraz pokój na ziemi wśród ludzi należy uznać za ściśle ze sobą powiązane owoce Wcielenia Syna Bożego¹²⁰.

2.3. Sprawiedliwość Boża

Już na kartach Starego Testamentu zapowiadano nadejście sprawiedliwości wraz z przyjściem na świat Mesjasza (por. Ps 85, 12; Iz 32, 15-17; Ml 3, 5). Prorok Malachiasz w szóstej mowie prorockiej (por. Ml 2, 17-3,5) nazywa Go *słońcem sprawiedliwości* (Ml 3,20), którego wzejście będzie oznaczać nadejście dnia Pańskiego oraz ostatecznej sprawiedliwości. Przyjdzie ona z nieba, czyli miejsca zarezerwowanego dla Boga i jednocześnie przestrzeni poruszania się Słońca, dlatego wyrażenie „słońce sprawiedliwości” na-

¹¹⁶ Por. J. JANČOVIČ, *Kto sú adresáti pokoja v chválospeve Gloria in excelsis? Analýza spojenia ἀνθρώποι εὐδοκίας v Lk 2,14 a návrh jeho prekladu*, „Slavica Slovaka”, 56 (2019), s.140.

¹¹⁷ Por. *Ewangelia według św. Łukasza rozdziały 1-11*. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz F. Mickiewicz, (Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament, t. III, cz. 1), Częstochowa 2011, s. 173.

¹¹⁸ Por. K. ROMANIUK, *A na ziemi pokój ludziom jego upodobania Łk 2, 14*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 42 (1989) nr 2, s. 8.

¹¹⁹ Przed rzeczownikiem *ludzie* celowo nie umieszczono rodzajnika, dla podkreślenia powszechności zbawienia.

¹²⁰ Por. *Ewangelia według św. Łukasza rozdziały 1-11*. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz F. Mickiewicz, (Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament, t. III, cz. 1), Częstochowa 2011, s. 173.

leży interpretować, jako zapowiedź Mesjasza przychodzącego z nieba, co z kolei wskazuje na bóstwo Jezusa Chrystusa. Przyniesie On Bożą sprawiedliwość, która będzie nieporównywalna z żadną sprawiedliwością ludzką¹²¹. Okaże się sprawiedliwością samego Boga, tożsamą ze zbawieniem. Kto ją przyjmie, stanie się uczestnikiem obietnic mesjańskich i to dla niego wzejdzie Słońce Sprawiedliwości. Zaś grzesznicy zostaną pozbawieni wszelkich obietnic mesjańskich, i co więcej, nie pozostanie po nich *ani korzeń, ani gałązka* (Ml 3, 19)¹²². W księgach Nowego Testamentu sam Jezus Chrystus nazywany jest sprawiedliwym, a człowiek powinien upodabniać się do Chrystusa i również żyć i postępować sprawiedliwie, bo jak pisał św. Tomasz z Akwinu, *sprawiedliwość, to stała i wiekuista wola oddawania każdemu tego, co mu się należy*¹²³.

Sprawiedliwość jest jednym z przymiotów Boga (hebr. *šaddîq*, gr. *δικαιοσύνη*, łac. *iustitia*) opisanych w Piśmie Świętym. Bóg jest sprawiedliwy. Księgi Prorockie opisują Go, jako zwiastuna sprawiedliwości (por. Iz 28, 6; 51, 4-5; 61, 8; Jr 9, 23; 21, 12; Ez 34, 16), a inne perykopy określają wszystkie drogi Boże, jako sprawiedliwe (por. Pwt 32, 4; Ne 9, 13. 33; Iz 58, 2; J 5, 30; 2 Tes 1, 5)¹²⁴. Człowiek sprawiedliwy to ten, który jest posłuszny Bożemu prawu i podtrzymuje relacje międzyludzkie, by w ten sposób tworzyć wspólnotę - lud przymierza należący do Boga. Sprawiedliwość zanika wówczas, gdy rodzi się spór i relacja wrogości między należącymi do wspólnoty (por. Rdz 38, 26; Wj 23, 7-8). Powrót do sprawiedliwości dokonuje się poprzez uwolnienie od wszelkich zarzutów i powrót do życia we wspólnocie. Sprawiedliwości nie należy interpretować jedynie jako odpowiedniego zachowania moralnego. Za tym słowem kryje się również stan powodzenia i pomyślności (por. Iz 51, 1-5). Człowiek przez swoje sprawiedliwe działanie kreuje wokół siebie przestrzeń, w której rodzi się pomyślność lub nieszczęście. Pan Bóg wspiera łaską postępującego sprawiedliwie¹²⁵. Efektem tego jest realizująca się wówczas więź między uczynkami człowieka a skutkiem w postaci pomyślności. Tego, który czyni niesprawiedliwość, Bóg karci poprzez dopuszczanie nań skutków łamania Prawa Bożego

¹²¹ Por. D. DOGONDKE, *Interpretacja Mesjańska wyrażenia „Słońce Sprawiedliwości” (Ml 3,20)*, „Verbum Vitae” 26 (2014), s. 36.

¹²² Por. tamże, s. 46-47.

¹²³ Por. W. WESOŁY, *Sprawiedliwość w nauczaniu Kościoła Katolickiego*, „Studia Warmińskie” 47 (2010), s. 303-304.

¹²⁴ Por. H. WITCZYK, *Nowy Słownik Teologii Biblijnej*, Lublin-Kielce 2017, s. 827.

¹²⁵ Por. D. MUSZYTOWSKA, *„Owoc sprawiedliwości jest zasiewany w pokoju przez czyniących pokój” (Jk 3,18). Socjoretoryczna analiza koncepcji pokoju w Liście Jakuba*, „Verbum Vitae” 30 (2016), s. 156.

(sprowokowanych przez człowieka nieszczęść). Bóg ofiaruje człowiekowi dar sprawiedliwości, aby ten mógł być sprawiedliwy i czynić sprawiedliwość¹²⁶. Jak się okazuje, sprawiedliwość w Biblii nie jest jedynie stateczną ideą, ale aktywnym działaniem człowieka ściśle związanym z jego czynami, przez pryzmat których człowiek podlega ocenie w aspekcie zachowania przymierza z Bogiem¹²⁷.

2.3.1. Sprawiedliwość zbawiająca

Wśród tekstów biblijnych przeznaczonych na okres Narodzenia Pańskiego są również i takie, które mówią o sprawiedliwości. Należy do nich zaliczyć Iz 62, 1-5; 1 J 2, 29-3, 6; 1 J 3, 7-10; Ps 72, 1b-2. 7-8. 10-11. 12-13; Ps 96, 7-8. 9-10; Mt 1, 18-25; Mt 3, 13-17. Występują także inne teksty czytań mówiące o sprawiedliwości, tj. Dz 10, 34-38; Tt 2, 11-14; 3, 4-7; Ps 97; Ps 67; Ps 89; Ps 85, ale nie wprowadzają nowej, odmiennej interpretacji sprawiedliwości niż ta, która występuje w wymienionych wcześniej fragmentach.

Zorza Sprawiedliwości

(por. Iz 62, 1-5; Narodzenie Pańskie, Msza Wigilii)

*Przez wzgląd na Syjon nie umilknę,
przez wzgląd na Jerozolimę nie spoczne,
dopóki jej sprawiedliwość nie błysnie jak zorza
i zbawienie jej nie zapłonie jak pochodnia.
Wówczas narody ujrzą twą sprawiedliwość
i chwałę twoją wszyscy królowie.
(Iz 62, 1-2; LM 1, s. 185)*

W przytoczonym fragmencie pochodzącym z trzeciej części Księgi Izajasza, autor nawiązuje do czasu powrotu z wygnania babilońskiego, które miało miejsce w latach od ok. 538 do 520. W swojej wizji prorok zwiastuje odrodzenie się Jerozolimy, umiłowanego przez Boga miasta i nakreśla przyszłą jej chwałę. Nietrudno zauważyć wielką troskę Trzeciego Izajasza o umiłowane miasto. Wyraża ją choćby w słowach – ...*nie umilknę, ...nie spoczne* (Iz 62, 1). Chce w ten sposób obudzić w narodzie świadomość wkroczenia

¹²⁶ Por. H. WITCZYK, *Nowy Słownik Teologii Biblijnej*, Lublin-Kielce 2017, s. 828.

¹²⁷ Por. M. NY CZ, *Hebrajski kontekst greckiej δικαιοσύνη w Pierwszej Księdze Machabejskiej*, [w:] *Sprawiedliwość w Biblii z perspektywy interdyscyplinarnej*, Anna Kuśmirek, Tomasz Twardziłowski (red.), Koło Naukowe Doktorantów Bibliistyki, Warszawa 2017, s. 106-107.

Boga na nowo w historię zbawienia wygnanego Izraela. Prorok nie może trwać w bezczynności wobec tak naglącej sytuacji ludu, dlatego w poemacie opisuje przyszłą chwałę odrodzonej Jerozolimy¹²⁸.

W nowym Jeruzalem będzie panować sprawiedliwość, ponieważ Bóg, sam będący Sprawiedliwością, ściśle zespoli się ze świętym miastem, które stanie się „prześliczną koroną” w Jego rękę i królewskim diademem w Jego dłoni. Jest on sprawiedliwy, ponieważ działa według norm wynikających z Jego natury i przymierza zawartego z Izraelem¹²⁹. W żadnym innym fragmencie Pisma Świętego poza Księgą Ozeasza (por. Oz 11) nie przedstawiono tak wzniośle osobowego charakteru miłości Boga do Izraela i jego wybrania – tej niezwyklej i jedynej relacji łączącej Boga z Jego narodem, ukazującej tym samym miłość Boga do człowieka. W kontekście tej miłości święte miasto będzie przestrzenią zbawczej działalności Boga, który przynosi pokój i wyzwolenia dla swoich wybranych. W taki sposób Bóg, wierny Oblubieniec, taką oblubieńczą miłością kochający Izraela¹³⁰, nada swemu miastu nowe miano a wraz z nim nową tożsamość, której na imię sprawiedliwość¹³¹.

Sprawiedliwość ludzka

(por. 1 J 2, 29-3, 6; 3 stycznia)

*Jeżeli wiecie, że jest sprawiedliwy [Bóg],
to uznajcie również, że każdy, kto postępuje sprawiedliwie,
pochodzi od Niego. (1 J 2, 29; LM 1, s. 231)*

Fragment z Pierwszego Listu św. Jana Apostoła łączy sprawiedliwe postępowanie człowieka z naśladowaniem Boga - Sprawiedliwego w najwyższym stopniu¹³². W Modlitwie Arcykapłańskiej Jezus Chrystus nazywa Boga „sprawiedliwym Ojcem” (por. J 17,25), posługując się terminem *dikaios*. Chce w ten sposób wyrazić opozycję Boga Sprawiedliwego wobec świata, na określenie którego użyto terminu *kosmos*, będącego w pi-

¹²⁸ Por. *Księga Izajasza rozdziały 40-66*. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz T. Brzegowy, (*Nowy Komentarz Biblijny. Stary Testament*, t. XXII, cz. 3), Częstochowa 2005, s. 744-745.

¹²⁹ Por. S. GRZYBEK, *Sprawiedliwość Boga w nauczaniu proroków Starego Testamentu*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 12 (1959) nr 5, s. 7.

¹³⁰ Por. D. PIEKARZ, *Chrystus jako Oblubieniec Kościoła w świetle Nowego Testamentu*, „Polonia Sacra” 58 (2001) nr 8, s. 312.

¹³¹ Por. *Biblia w liturgii Mszy Świętej. Adwent. Narodzenie Pańskie*, praca zbiorowa pod red. A. PACIORKA, F. MICKIEWICZA, Częstochowa 2016, s. 195-196.

¹³² Por. T. DĄBEK, *Pan jest sprawiedliwy, kocha sprawiedliwość (Ps 11,7). Sprawiedliwość – uczciwość – przyzwoitość w Piśmie Świętym*, Kraków 2014, s. 194.

smach św. Jana symbolem rzeczywistości przeciwnej Bogu, stanowiącego domenę grzechu. Z kolei św. Paweł w Liście do Rzymian nadaje Bogu przymiot *dikaios* w znaczeniu święty (por. Rz 3, 25-26). Można zatem wysunąć twierdzenie, że Bóg, będąc Sprawiedliwym, jest dla człowieka wzorem praktykowania tejże sprawiedliwości¹³³, obejmującej cnotliwe życie, kontrastującej z grzesznym postępowaniem¹³⁴. Ową sprawiedliwość Bóg, który jest Miłością (por. 1 J 4, 8), okazał ludziom w osobie swojego Syna, Jezusa Chrystusa, który wraz ze swoim przyjściem na świat przyniósł ludziom przebaczenie grzechów, umiłował ich aż do końca (por. J 13, 1)¹³⁵. Jeszcze wymowniej Bóg objawił swoją sprawiedliwość w misterium Krzyża, co w swojej encyklice *Deus caritas est* podkreślił papież Benedykt XVI: *Bóg tak bardzo miłuje człowieka, że sam stawczy się człowiekiem, przyjmuje nawet jego śmierć i w ten sposób godzi sprawiedliwość z miłością* (DCE 10).

Sprawiedliwość przebacząca

(por. 1 J 3, 7-10; 4 stycznia)

*Dzieci, nie dajcie się zwodzić nikomu;
kto postępuje sprawiedliwie, jest sprawiedliwy,
tak jak On jest sprawiedliwy.* (1 J 3, 7; LM 1, s. 234)

Druga część Pierwszego Listu św. Jana, czyli wersety od 2, 29 do 4, 6, poświęcona jest tematowi sprawiedliwości Bożej, rozumianej jako wierność Boga zbawczym tajemnicom, które znalazły potwierdzenie w objawieniu się Jezusa Chrystusa (por. 1 J 2, 1). Jeśli człowiek przyjmuje tę prawdę, to powinien realizować ją w swoim życiu. Potwierdzałoby to więc jego narodzenie się z Boga (por. 1 J 2, 29)¹³⁶, a przez to wyposażenie w przymioty Ojca, takie, jak zdolność do miłowania i czynienie sprawiedliwości.

Od momentu przyjścia na świat Chrystusa, sprawiedliwość należy interpretować inaczej niż skrupulatne przestrzeganie przepisów ustanowionego Prawa. Również

¹³³ Por. J. K. PRZYBYŁOWSKI, *Sprawiedliwość ludzka i sprawiedliwość Boża*, „Studia Włocławskie” 19 (2017), s. 400.

¹³⁴ Por. J. CZERSKI, *Idea świętości Boga w słownictwie Nowego Testamentu*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 14 (1967) nr 1, s. 76.

¹³⁵ Por. *Biblia w liturgii Mszy Świętej. Adwent. Narodzenie Pańskie*, praca zbiorowa pod red. A. PACIORKA, F. MICKIEWICZA, Częstochowa 2016, Częstochowa 2016, s. 227.

¹³⁶ Por. S. HAREZGA, *Będziemy do niego podobni. Nadzieja chrześcijan według 1 J 3,1-3*, „Verbum Vitae” 9 (2006), s. 122.

w wielu żydowskich tekstach natchnionych zmieniono sposób rozumienia sprawiedliwości, szczególnie w odniesieniu do Boga. Została ona pozbawiona aspektu jurydycznego, oznaczającego najczęściej odpłatę adekwatną do zasługi lub winy i stała się synonimem zbawienia, o czym mówią teksty psalmów i ksiąg prorockich (por. Iz 45, 21; Ps 71, 15). Bóg sprawiedliwy i zbawiający jest wierny i miłosierny (por. Oz 2, 21; Ps 85, 11; Iz 11, 5). W swojej sprawiedliwości troszczy się o człowieka, szczególnie tego, który swoimi wyborami w życiu nie zasłużył na nagrodę od Ojca i nie jest też zdolny do wynagrodzenia Bogu za otrzymaną łaskę. Na dowód tego w Księdze Powtórzonego Prawa czytamy, że *On wymierza sprawiedliwość sierotom i wdowom, miłuje cudzoziemca, udzielając mu chleba i odzienia* (Pwt 10, 18). W tym fragmencie okazanie sprawiedliwości oznacza tyle, co przyjęcie postawy bezinteresownej miłości¹³⁷. Ponadto, autorzy natchnieni jednoznacznie wskazują, że sprawiedliwości nie należy ograniczać do okazywania pomocy potrzebującym, ponieważ wyraża się również w przebaczeniu win, co podkreśla psalm 51. W nim to psalmista wychwala Boga, który uwolnił go od winy za wyrządzoną niesprawiedliwość (por. Ps 51, 16). Można zatem wysunąć wniosek, że najwłaściwszą formą naśladowania Bożej sprawiedliwości jest przyjmowanie postawy miłości wobec sióstr i braci oraz przebaczenie im¹³⁸.

2.3.2. Sprawiedliwość Królewska

(por. Ps 72, 1b-2. 7-8. 10-11. 12-13; Objawienie Pańskie i 10 stycznia)

*O Boże, przekaz Twój sąd królowi
i Twoją sprawiedliwość synowi królewskiemu.
Niech sądzi sprawiedliwie Twój lud
i ubogich Twoich - zgodnie z prawem!* (Ps 72, 1-2; LM 1, s. 248, 255, 258, 260)

Psalm 72 jest ostatnim napisanym przez króla Dawida tuż przed śmiercią i jednocześnie uważany jest za jeden z klejnotów literatury psalmicznej. Najczęściej występuję w liturgii okresu Narodzenia Pańskiego i chociaż nie jest wprost cytowany w żadnym fragmencie Ewangelii, to jednak aluzje do rzeczonego tekstu pojawiają się w opowiada-

¹³⁷ Por. Z. GROCHOLEWSKI, *Sprawiedliwość a prawda i miłość w nauczaniu Jana Pawła II*, „Palestra” 48 (2003) nr 9-10, s. 19.

¹³⁸ Por. *Biblia w liturgii Mszy Świętej. Advent. Narodzenie Pańskie*, praca zbiorowa pod red. A. PACIORKA, F. MICKIEWICZA, Częstochowa 2016, s. 281.

niu o pokłonie mędrców (por. Mt 2, 11). Utwór należy również do nielicznej grupy psalmów cytowanych w dokumentach Soboru Watykańskiego II, jak choćby w Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium* (LG 13)¹³⁹.

Treść pieśni wyraża zadedykowaną Salomonowi modlitwę, w której prosi się Boga, źródło królewskości i sprawiedliwości, o błogosławieństwo dla króla. Psalmista rozpoczyna ją od błagania o przekazanie władzy królowi, aby następnie przejść do wyrażenia szeregu życzeń. Intencją nadrzędną, jaką autor kieruje do Boga, jest prośba o udzielenie królowi mocy sprawiedliwości w rządzeniu poddanymi, a wśród nich szczególnie uciśnionymi i potrzebującymi¹⁴⁰. To sprawiedliwość stanowi najwyższy znak sakralności władcy, który z kolei jest gwarantem harmonii społecznej, więc także i kosmicznej. Pochodzi ona od Boga, dalej przechodzi na króla, by następnie spocząć na ludzie, a szczególnie ubogich. To bardzo znamienne, że lud prosi Boga o cnotę sprawiedliwości dla króla, oraz by pamiętał o ubogich. Takie preferencyjne traktowanie ubogich ukazuje, jak bardzo sprawiedliwość i ubóstwo są ze sobą zespolone w wewnętrznej polityce królestwa. Nietrudno dostrzec, że poczucie sprawiedliwości zarówno Bożej jak i królewskiej, szczególnie w stosunku do ubogich, przypomina to, które zostało wygłoszone w Nazarecie przez Jezusa i oparte na fragmencie z Księgi Izajasza¹⁴¹ (por. Iz 61, 1-2) – *Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom głosił wolność, a niewidomym przejrzenie* (Łk 4, 18-19)¹⁴².

Mimo że tekst psalmu zanurzony jest w atmosferze modlitwy, to jednak Izraelici dostrzegali w nim, szczególnie po przesiedleniu babilońskim, zapowiedź Mesjasza. Po doświadczeniu niewoli babilońskiej, gdy nie istniała już dynastia Dawida, było wiadomo, że żaden król nie będzie panował na ziemi tak długo, *jak świeci słońce*, dlatego modlono się tym psalmem wyobrażając sobie przyszłego Króla – Mesjasza, który będzie, jak mówi psalmista, królem sprawiedliwym, królem pokoju, obrońcą ubogich, zwycięzcą nieprzyjaciół, królem powszechnym i wiecznym, dobroczynnym i łaskawym¹⁴³.

¹³⁹ Por. G. RAVASI, *Psalmy. Psalmy 72-103 (wybór)*, cz. 3, przeł. K. Stopa, Kraków 2008, s. 12.

¹⁴⁰ Por. *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Najnowszy przekład z języków oryginalnych z komentarzem, op. Zespół Biblistów Polskich z inicjatywy Towarzystwa św. Pawła, Radom 2008 s. 1222.

¹⁴¹ Por. J. SLAWIK, *Egzegeza księgi Izajasza 61, 1-11: historia redakcji i pytanie o tożsamość proroka zwanego Tritoizajaszem*, „Collectanea Theologica” 89 (2019) nr 2, s. 61.

¹⁴² Por. G. RAVASI, *Psalmy. Psalmy 72-103 (wybór)*, cz. 3, przeł. K. Stopa, Kraków 2008, s. 33.

¹⁴³ Por. *Biblia w liturgii Mszy Świętej. Adwent. Narodzenie Pańskie*, praca zbiorowa pod red. A. PACIORKA, F. MICKIEWICZA, Częstochowa 2016, s. 58-59.

2.3.3. Sprawiedliwość osądzająca

(por. Ps 96, 7-8. 9-10; 30 grudnia)

*...przed obliczem Pana, bo nadchodzi,
bo nadchodzi, aby sędzić ziemię.
On będzie sędził świat sprawiedliwie,
z wiernością swą - narody. (Ps 96, 13, LM 1, s. 190, 213, 216, 218.)*

Psalm 96 znajduje się w zbiorze psalmów, które, rozpoczynając od psalmu 91 - wykorzystywano w liturgii szabatowej¹⁴⁴. Należy on do grupy psalmów królewskich, sławiących królowanie Boga. To motyw królowania łączy dwie części tekstu - w. 1-10a oraz w 10b -13. W psalmie wybrzmiewa zachęta skierowana do wszystkich narodów, by oddać chwałę jedynemu Bogu i królowi¹⁴⁵. W wersecie 13. mowa jest o sprawiedliwości i wierności. Są to cnoty wzięte z prawa przymierza. Wcześniej jednak, w wersecie 10b psalmista pokazuje, że Jahwe króluje nad światem, który już się nie zachwieje, bo jego porządek został przywrócony na zawsze. Jahwe króluje nie tylko podtrzymując równowagę nad światem stworzonym, ale kieruje też historią poprzez poddawanie jej osądowi zgodnie ze swoją sprawiedliwością¹⁴⁶.

Psalm 96 w swej treści posiada odcień eschatologicznego oczekiwania, gdyż wejście Boga w historię ma ustanowić nowe niebo i nową ziemię. Nowa mesjańska rzeczywistość będzie oparta na dwóch ważnych cnotach przymierza, czyli sprawiedliwości i wierności. Będzie to rzeczywistość doskonała, ponieważ przymierze Boga z ludzkością jest doskonale i oparte na sprawiedliwości¹⁴⁷.

Psalmista opiewa te nowe królewskie, mesjańskie realia i zaprasza cały kosmos do uwielbiania królowania w nim Boga słowami *Niech się cieszy niebo i ziemia raduje; niech szumi morze i to, co je napęlnia; niech się weselą pola i wszystko, co jest na nich, niech się także radują wszystkie drzewa leśne...* (Ps 96). Boże królowanie wkroczyło na świat w osobie nowonarodzonego Jezusa Chrystusa za pośrednictwem Maryi, a jego eschatologiczne wypełnienie nastąpi w przyszłości, o co człowiek prosi Boga w Modlitwie Pańskiej, której nauczył swoich uczniów Jezus (por. Mt 6, 10)¹⁴⁸.

¹⁴⁴ Por. G. RAVASI, *Psalmi. Psalmi 72-103 (wybór)*, cz. 3, przeł. K. Stopa, Kraków 2008, s. 207.

¹⁴⁵ Por. *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Najnowszy przekład z języków oryginalnych z komentarzem, op. Zespół Biblistów Polskich z inicjatywy Towarzystwa św. Pawła, Radom 2008, s. 1259.

¹⁴⁶ Por. G. RAVASI, *Psalmi. Psalmi 72-103 (wybór)*, cz. 3, przeł. K. Stopa, Kraków 2008, s. 377.

¹⁴⁷ Por. tamże, s. 399.

¹⁴⁸ Por. *Biblia w liturgii Mszy Świętej. Advent. Narodzenie Pańskie*, praca zbiorowa pod red. A. PACIORKA, F. MICKIEWICZA, Częstochowa 2016, s. 202.

2.3.4. Sprawiedliwość Józefa

(por. Mt 1, 18-25; Wieczorna Msza Wigilijna Narodzenia Pańskiego)

*Mąż Jej, Józef, który był człowiekiem sprawiedliwym
i nie chciał narazić Jej na zniesławienie,
zamierzał oddalić Ją potajemnie.
(Mt 1, 19; LM 1, s. 187)*

We fragmencie opisu przyjścia na świat Jezusa Chrystusa według św. Mateusza ewangelisty św. Józef został nazwany człowiekiem sprawiedliwym. To określenie zostało użyte w kontekście sytuacji, która miała miejsce po zaręczynach Józefa z Maryją. Mimo iż wobec Prawa Maryja uchodziła za małżonkę, Józef nie współżył z Nią, jak z żoną, gdyż nie mieszkali jeszcze razem. Gdy zatem spostrzegł, że jego żona jest w stanie błogosławionym mógł ją podejrzewać o wiarołomstwo. Jeśli podejrzenia znalazłyby potwierdzenie w rzeczywistości, to Józef mógłby wręczyć Maryi list rozwodowy, w konsekwencji czego zostałaby okryta hańbą i trudno byłoby Jej liczyć na ponowne wyjście za mąż. Józef, chcąc zaoszczędzić tych konsekwencji Maryi, postanowił ją opuścić, nikomu nic nie mówiąc. Taką postawę Józefa św. Mateusz nazywa sprawiedliwą¹⁴⁹, ponieważ objawia się w niej troska nie tylko o skrupulatne przestrzeganie przepisów Prawa, ale również kierowanie się Bożą sprawiedliwością¹⁵⁰. Dla Józefa ta sytuacja była tajemnicą przekraczającą wówczas jego możliwości poznawcze, takie jak wiedza i wyobraźnia. Dopiero interwencja samego Boga poprzez anioła wprowadziła go w tajniki Bożego planu zbawienia i wyznaczyła drogę działania. Wziął do siebie Maryję, a następnie, podporządkowując się dekretowi o spisie ludności, wybrał się do Betlejem, gdzie narodził się Jezus. Taka postawa znowu potwierdza, że Józef zasługuje na miano męża sprawiedliwego, gdyż wyraźnie respektuje zarządzenia państwowe¹⁵¹. Postawa Józefa jest zapowiedzią tej sprawiedliwości, którą wraz ze swoim przyjściem ukaże światu sam Jezus Chrystus¹⁵².

2.3.5. Sprawiedliwość Jana Chrzciciela

(por. Mt 3, 13-17; Niedziela Chrztu Pańskiego, rok A)

*Lecz Jan powstrzymywał Go, mówiąc: «To ja potrzebuję chrztu od Ciebie,
a Ty przychodzisz do mnie?»*

¹⁴⁹ Por. K. KOZERA, *Istota sprawiedliwości Józefa w Mt 1, 19*, [w:] A. Kuśmirek, T. Twardziłowski (red.), *Sprawiedliwość w Biblii z perspektywy interdyscyplinarnej*, Warszawa 2017, s. 120.

¹⁵⁰ Por. K. ROMANIUK, A. JANKOWSKI, L. STACHOWIAK, *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, t. I, Tyniec, Poznań-Kraków 1999, s. 13.

¹⁵¹ Por. J. PATER, *Uroczystość św. Józefa, Być sprawiedliwym jak św. Józef*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 14 (2006) nr 2, s. 346.

¹⁵² Por. K. ROMANIUK, A. JANKOWSKI, L. STACHOWIAK, *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, t. I, Tyniec, Poznań-Kraków 1999, s. 13.

Jezus mu odpowiedział: «Pozwól teraz, bo tak godzi się nam wypełnić wszystko, co sprawiedliwe». Wtedy Mu ustąpił.
(Mt 3,14-15; LM 1, s. 272)

Rozwijając wypowiedź Jana należy podkreślić, że Chrystus nie potrzebował oczyścić się w wodach Jordanu, ponieważ był bez winy. Wypełniając jednak wolę swojego Ojca przyjął na siebie grzechy świata, jak cierpiący Sługa Pana (por. Iz 53, 4-6) i złożył Bogu ofiarę ze swojego życia. Dialog między Jezusem a Janem zmierzał do ukazania światu prawdy, że Chrystus utożsamia się ze swoim ludem (por. Hbr 2,17), wybierając największe uniżenie, czyli zjednoczenie z grzesznikami. Uniżenie doprowadziło Go aż do śmierci krzyżowej, która z kolei była skutkiem grzechu rodzaju ludzkiego (por. Rdz 6, 23). Jezus Chrystus od momentu przyjścia na świat był świadom swojego mesjańskiego posłannictwa, dlatego kiedy mówi do Jana o wypełnieniu wszystkiego, co sprawiedliwe, to zaznacza, że przyszedł wypełnić powinność wykonania Bożego planu zbawienia, objawionego w Biblii. Zatem sprawiedliwości w tym fragmencie nie należy interpretować w sensie moralnym, jako nieprzekroczenia Bożych przykazań (por. Ps 119), lecz poddania się woli Bożej¹⁵³. Słowa Jezusa na temat wypełnienia się sprawiedliwości, które są odpowiedzią na zastrzeżenia Jana, są pierwszą wypowiedzią, jakiej udzielił Jezus w Ewangelii wg św. Mateusza. Zatem są one niejako programowymi. Chrzt w Jordanie jest spełnieniem nadziei starotestamentalnych, dlatego Jezus dzięki znajomości mesjańskich prorocत्व, posłuszny woli Ojca będzie je wypełniał, czyli realizował sprawiedliwość. To staje się programem działalności Jezusa Chrystusa¹⁵⁴.

2.4. Radość zbawienia

Słowo radość jest najczęściej używane na określenie emocjonalnych poruszeń wynikających z poznania a następnie posiadania określonego dobra lub doświadczenia szczęścia powodowanego różnymi wydarzeniami. W Piśmie Świętym słowo to posiada kilka różnych określeń, tj. hebr. *gil*, *sason*, *simhah*, gr. *agalliasis*, *chara*, *eufrosyne*, łac. *gaudium*, *laetitia*, *beatitudo*. Przybiera znaczenie świeckie wtedy, gdy jest mowa o życiu

¹⁵³ Por. *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Najnowszy przekład z języków oryginalnych z komentarzem, op. Zespół Biblistów Polskich z inicjatywy Towarzystwa św. Pawła, Radom 2008 s. 2137.

¹⁵⁴ Por. *Ewangelia według św. Mateusza rozdziały 1-13*. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz ks. Antoniego Paciorka, (*Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament*, t. I, cz. 1), Częstochowa 2004, s. 165-166.

lub zdrowiu, albo religijne lub sakralne, kiedy dotyczy choćby jednego z owoców Ducha Świętego¹⁵⁵.

W Biblii słowo radość i szczęście występuje około ośmiuset razy. To pokazuje cierpliwe wychodzenie Boga naprzeciw człowiekowi i próbę nawiązania z nim osobistej relacji. Pośród wszystkich swoich stworzeń Bóg traktuje człowieka w sposób szczególny mimo jego zrad, nieposłuszeństwa i pychy. O sposobie wyjątkowego traktowania świadczy choćby samo objawienie Boga Stwórcy i Odkupiciela, które powinno wywołać w człowieku wylew radości. Naród Izraela niejednokrotnie wyrażał swoją radość spowodowaną świadomością wybraństwa i opieki Bożej (por. Iz 60, 15), ponieważ Bóg był dla nich jedynym szczęściem, jakie dusza mogła znaleźć (por. Ps 47, 9; Ps 63, 8; Ps 98, 4; Ps 146, 5)¹⁵⁶. Źródłem jeszcze większego poczucia radości stawały się dla nich również obietnice składane przez Boga. Największą z nich była zapowiedź przyjścia na świat Zbawiciela, przez którego każdy otrzyma szansę osiągnięcia szczęścia i radości wiecznej. To w osobie Jezusa Chrystusa spełniły się odwieczne tajemnice przekazane niegdyś Izraelowi. Bóg, posyłając na ziemię swojego odwiecznego Syna, stał się bliższy ludziom w sposób niewyobrażalny dla ich umysłu, co przysporzyło im radości. Chrystus przyniósł radość i jednocześnie sam stał się niewymowną Radością. Witany był radosnymi okrzykami hymnu *Magnificat* (por. Łk 1, 46), płynącymi z głębi serca przeczystej Dziewicy Matki oraz głosami aniołów w noc Narodzenia Pańskiego zwiastującymi wielką radość, mającą stać się udziałem całego narodu (por. Łk 2, 10). Każdy kto spotkał Go w osobie Bożego Dzieciątka, tj. Jego Matka Maryja, Opiekun, pasterze, mędrcy we Wschodu oraz Anna i Symeon (por. Łk 2, 25-32; Łk 2, 36-38), doświadczał niewypowiedzianej radości (por. GD). Również sam Jezus tym większą przeżywał radość, gdy widział ludzi przyjmujących Jego Słowo (por. Łk 8, 19-21; Mt 12, 43-50; Łk 11, 27-28), opętanych wyzwalających się spod władzy złego ducha oraz grzeszników powracających na drogę prawdy (por. Łk 8, 26-33; Łk 8, 40-48; Łk 8, 49-56; Łk 23, 39-43; Mt 8, 1-4)¹⁵⁷.

Tradycja nazwała apostołem radości św. Łukasza ewangelistę, ponieważ początek jego przekazu został naznaczony radością narodzenia Jezusa (por. Łk 1, 14. 41. 44. 46-

¹⁵⁵ Por. H. WITCZYK, *Nowy Słownik Teologii Biblijnej*, Lublin-Kielce 2017, s. 768; A. J. OŁÓW, *Terminologia radości w Starym Testamencie*, „Studia Teologiczne Białystok-Drohiczyń-Łomża” 8 (1990), s. 77.

¹⁵⁶ Por. M. ŚWITALSKA, *Chrześcijańska radość we współczesnym świecie*, „Studia Ełckie” 21 (2019) nr 4, s. 508.

¹⁵⁷ Por. tamże, s. 510-511.

55. 68-79; Łk 2, 10), a zakończenie jego ewangelii – radością paschalną (por. Łk 24, 52-52)¹⁵⁸.

2.4.1. Radość owocem Boskiej miłości

Teksty, które podejmują tematykę radości, i które zostaną poniżej omówione znajdują się w następujących perykopach Pisma Świętego: Iz 9, 1-3. 5-6; Iz 52, 7-10; Ps 98, 4, 6, 8; Łk 2, 1-14; J 3, 22-30. Wśród psalmów można znaleźć również inne, traktujące o radości, lecz po ich wstępnej analizie widać, że nie wnoszą nowej interpretacji tematu niż ukazana w psalmie 98. Są to Ps 96; Ps 97; Ps 98; Ps 84; Ps 67.

Radość żniw i łupów

(por. Iz 9, 1-3. 5-6; Msza w nocy)

*Pomnożyłeś radość, zwiększyłeś wesele.
Rozradowali się przed Tobą, jak się radują we żniwa,
jak się weselą przy podziale łupu.*

(Iz 9, 2; LM 1, s. 189)

Przywołany fragment opisuje jedno z niechlubnych wydarzeń w historii Izraela, kiedy to władca asyryjski poddał Izraelitów w niewolę. Zebrani w jednej kolumnie jeńcy maszerowali przez całą noc w celu uniknięcia upałów i przyspieszenia drogi. Najznamienitsi spośród nich byli często oślepiani, dlatego krocząc w ciemnościach w pochodzie jenieckim, dążyli ku zupełnie nieznannej przyszłości. Prorok w swoim orędziu nadziei posługuje się przytoczonym obrazem, aby, poprzez kontrast, ukazać radość nadejścia nowej epoki mesjańskiej. W tym celu posłużył się symboliką światła, które nagle pojawia się nad kroczącymi w ciemnościach. Prześladowcy, prowadzący kolumny jeńców, rozpraszają się. Poziom radości mającej zapanować pośród jeńców prorok ilustruje za pomocą dwóch obrazów, będących w starożytności przyczyną największej radości. Były to żniwa i podział łupów¹⁵⁹. Gdy gospodarz zasiał ziarno, bacznie obserwował jego wzrost, ochraniał przed zwierzętami i chwastami. Kiedy nadszedł czas na żniwa i młockę, w gronie rodzinnym świętowano i dzielono ze sobą radość. Ziarna pszenicy były największym przysmakiem i traktowano je, jak największą świętość. Z kolei zdobywanie łupów wo-

¹⁵⁸ Por. H. WITCZYK, *Nowy Słownik Teologii Biblijnej*, Lublin-Kielce 2017, s. 769.

¹⁵⁹ Por. *Biblia w liturgii Mszy Świętej. Adwent. Narodzenie Pańskie*, praca zbiorowa pod red. A. PACIORKA, F. MICKIEWICZA, Częstochowa 2016, s. 199.

jennych nieprzyjaciela było następstwem bitwy. Zazwyczaj były one jedyną zapłatą żołnierza za jego trud, poświęcenie i ryzyko utraty zdrowia a nawet życia. Izraelici toczyli takie walki choćby pod dowództwem Jozuego o Kanaan, a następnie za panowania króla Dawida. Imponującą ilość łupów zdobył Gedeon podczas walk z Madianitami (por. Sdz 8, 24-27). W kolejnych latach, to Izrael padał ofiarą łupienia. Te dwa obrazy przedstawione w wizji Izajasza są zapowiedzią uwolnienia terytorium izraelskiego spod panowania asyryjskiego okupanta i zapewnienia osiadłym tam mieszkańcom dobrobytu oraz pełni szczęścia i radości¹⁶⁰.

Chociaż Miłość Pana Zastępów wielokrotnie objawiała się wobec narodu wybranego, to jednak proroctwo Izajasza najpełniej zostało zrealizowane z chwilą przyjścia na świat królewskiego Dziecięcia - Jezusa Chrystusa, uwalniając człowieka z niewoli ciemności błędu i grzechu, co przysporzyło mu tak wielkiej radości¹⁶¹.

Radość chrześcijan

(por. Iz 52, 7-10; Msza w dzień)

*O jak są pełne wdzięku na górach nogi zwiastuna radosnej nowiny,
który ogłasza pokój, zwiastuje szczęście, który obwieszcza zbawienie,
który mówi do Syjonu: «Twój Bóg zaczął królować».*

(Iz 52, 7; LM 1, s. 195)

W tym fragmencie prorok nawiązuje do upadku Babilonii mającego miejsce w 539 r. przed Chrystusem (por. Iz 21, 1-10). Izajasz zapowiada nadejście nowej epoki Bożego królowania, która przyniesie światu pokój, radość i zbawienie. Zwiastunami obwieszczającymi światu dobrą nowinę wg św. Pawła, będą chrześcijanie (por. Rz 10, 15)¹⁶².

Stwierdzenie „Twój Bóg zaczął królować” oznacza wyzwolenie od wszelkich nie-szczęść znoszonych przez naród Izraelski przez lata. Prorok ogłasza, że oto Bóg na nowo zaczął królować w Jerozolimie, a także w całym świecie (por. Iz 24,23; Ps 93, 1; 96, 10; 97, 1; 99, 1;). Wraz z Nim do Jerozolimy powracają wygnańcy i to, co mówi Izajasz staje

¹⁶⁰ Por. *Księga Izajasza rozdziały 1-12*. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz T. Brzegowy, (*Nowy Komentarz Biblijny. Stary Testament*, t. XXII, cz. 1), Częstochowa 2005, s. 209.

¹⁶¹ Por. *Biblia w liturgii Mszy Świętej. Advent. Narodzenie Pańskie*, praca zbiorowa pod red. A. PACIORKA, F. MICKIEWICZA, Częstochowa 2016, s. 200.

¹⁶² Por. *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Najnowszy przekład z języków oryginalnych z komentarzem, op. Zespół Biblistów Polskich z inicjatywy Towarzystwa św. Pawła, Radom 2008, s. 1670.

się rzeczywistością, którą można zobaczyć na własne oczy. Świadcami Bożego zbawienia są wszystkie narody. Tę wizję Izajasza można odnieść również do przyjścia na świat Syna Bożego. Jezus Chrystus przychodzi na świat w osobie małego Dziecka. Gdy dorosnie, objawi światu Boże panowanie, dokona zbawienia i zasiądzie na tronie Króla Wszechświata, co powinno być źródłem radości człowieka¹⁶³.

2.4.2. Radość wieczna

(por. Ps 98, 1bcde. 2-3b. 3c-4. 5-6; Narodzenie Pańskie, Msza w dzień)

*Wołaj z radości na cześć Pana, cała ziemi,
cieszc się, weselcie i grajcie!
...przy trąbach i dźwięku rogu:
na oczach Pana, Króla, się radujcie!
Niech rzeki klaszczą w dłonie,
niech góry razem wołają radośnie.* (Ps 98, 4, 6, 8; LM 1, s. 196, 229, 232, 234, 283)

Psalm 98 nazywany jest hymnem o królowaniu Boga. Jego autor zaprasza cały kosmos do oddawania chwały Bogu, który jest Królem całej ziemi. Wymienia Jego cechy w liczbie siedmiu, tj. cuda, świętość, zbawienie, sprawiedliwość, łaska, wierność oraz prawość. Ukazuje się w czterech elementach stworzonego świata, czyli morzu, ziemi, rzekach i górach. Liczba siedem zdaje się występować w psalmie nieprzypadkowo. Jest symboliczna i niejako przygotowuje już obrazy z Apokalipsy św. Jana. Oprócz siedmiu wyżej wymienionych cech, siedem razy pojawia się w psalmie imię Boga i tyleż razy ukazane jest Jego działanie - „dokonał, ukazał, objawił, sprawiła Jego prawa ręka, przypomniął, przychodzi, będzie sędzią”¹⁶⁴.

Kontekstem sytuacji, która została opisana przez psalmistę, jest przesiedlenie babilońskie, a źródłem radości, jaką psalm emanuje, wyjście z niewoli egipskiej. Bóg ukazuje się w nim jako Wojownik. Będąc wiernym przymierzu, wyzwala swój lud z niewoli babilońskiej. Radość towarzysząca temu wydarzeniu i jednocześnie jest antycypacją wiecznej radości; powinna udzielić się całemu stworzeniu. Rzeki niech klaszczą w dłonie, a góry skaczą z radości. Z tej okazji ma wybrzmieć na chwałę Boga nowa pieśń, grana przy akompaniamencie różnych instrumentów, a wśród nich cytry, harfy, trąby i rogu¹⁶⁵.

¹⁶³ Por. *Biblia w liturgii Mszy Świętej. Adwent. Narodzenie Pańskie*, praca zbiorowa pod red. A. PACIORKA, F. MICKIEWICZA, Częstochowa 2016, s. 114.

¹⁶⁴ Por. *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Najnowszy przekład z języków oryginalnych z komentarzem, op. Zespół Biblistów Polskich z inicjatywy Towarzystwa św. Pawła, Radom 2008, s. 1261.

¹⁶⁵ Por. M. KARCZEWSKI, *Motywy „Pieśni nowej” w świetle lektury teologicznej Biblii*, „Studia Elbląskie” 11 (2010), s. 137-138.

Żydzi raz w roku obchodzili Święto Namiotów, podczas którego przybywali do Jerozolimy i budowli szalały z gałęzi zrywanych w okolicy. W taki sposób pielgrzymi uroczysto wspominali wyjście z Egiptu i wędrówkę do Ziemi Obiecanej. Motywem przewodnim uroczystości było wychwalanie Boga jako swego króla. Izraelici byli przekonani, że nie nastąpi już królowanie władcy z dynastii Dawida, dlatego uznali Boga za jedyne Króla i tylko jemu oddawali cześć. Powód ich entuzjazmu wynikał z tego, że Bóg *Uczył cuda, Zwycięstwo zgotowała [...] Jego prawica, Objawił swą sprawiedliwość, Wspomnił na dobroć i na wierność swoją dla domu Izraela* (Ps 98 2-3)¹⁶⁶. Wiele było wydarzeń w historii narodu, podczas których Bóg dokonywał wielkich rzeczy. Wyprowadzenie z niewoli egipskiej to jeden z ważniejszych momentów, ale przełomowym było sprowadzenie zesłańców z ziemi babilońskiej, ponieważ odtąd Bóg zapoczątkował niejako nowe dzieje narodu żydowskiego¹⁶⁷.

Również przyjście na świat Syna Bożego okazało się nowym historycznym wydarzeniem – tak ważnym, że świat zaczął od niego liczyć czas. Dlatego podczas przeżywania liturgii Narodzenia Pańskiego, Kościół podczas mszy w dzień 25 grudnia proponuje wiernym psalm 98 i zachęca do radości z tego, że Bóg wszedł w losy człowieka i objawił swoją miłość wobec całego świata i wszystkich narodów¹⁶⁸.

2.4.3. Radość nowiny

(por. Łk 2, 1-14; Narodzenie Pańskie, Msza w nocy)

*Lecz anioł rzekł do nich: «Nie bójcie się!
Oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem całego narodu:
dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel,
którym jest Mesjasz, Pan. (Łk 2, 10-11; LM 1, s. 191)*

Podobne opisy scen ukazania się anioła człowiekowi można znaleźć na kartach Starego Testamentu (por. Sdz 6, 23; Tb 12, 17; Dn 10, 12. 19), jak i Nowego (por. Łk 1, 13. 30). Tam również posłaniec Boży w pierwszych wypowiedzianych słowach uspokaja i zapewnia człowieka, że nie musi się on niczego obawiać. W ten sposób usuwa wszelkie bariery, które mogłyby stanąć na drodze komunikacji między nimi. *De facto* intencją anioła nie jest wywołać w człowieku bojaźń, ale przekazać wielką radość. W przywołanej

¹⁶⁶ Por. W. E. KELLER, *Psalm 98: A Psalm*, „Devotional Studies of Psalms” 1 (1997), s. 3.

¹⁶⁷ Por. *Biblia w liturgii Mszy Świętej. Adwent. Narodzenie Pańskie*, praca zbiorowa pod red. A. PACIORKA, F. MICKIEWICZA, Częstochowa 2016, s. 216-217.

¹⁶⁸ Por. tamże, s. 217.

scenie ukazania się anioła pasterzom źródłem tej radości jest przyjście na świat Zbawiciela, wyczekiwanego Mesjasza. Słowa posłańca Bożego skierowane do pasterzy można porównać z tymi, które zostały wypowiedziane przez anioła Gabriela i dotyczyły Jana Chrzciciela (por. Łk 1, 14). W każdym z tych przypadków przybycie posłańca budzi w sercach ludzi radość w związku z nowiną o narodzeniu obu postaci. Jednocześnie ukazuje pragnienie Boga udzielania ludziom zbawczych darów¹⁶⁹. Ponadto, przyjście na świat Syna Bożego ukazało ludzkości głęboki sens każdych narodzin człowieka i podkreśliło, że źródłem mesjańskiej radości i jednocześnie jej wypełnieniem jest każde dziecko przychodzące na świat¹⁷⁰. Wielka radość, o jakiej pisze św. Łukasz ewangelista, towarzyszyła również poganom podczas organizowania publicznych uroczystości z okazji urodzin bóstw. Wówczas oddawany był kult cesarzowi i pozdrawiano go jako pana i zbawiciela. Jednak przyjście na świat Syna Bożego w Betlejem w ubogim żłobie odróżnia prawdziwego Króla Wszechświata, jakim jest Jezus Chrystus od rzymskiego cesarza, który był czczony na terenie Cesarstwa Rzymskiego, uważanego przez pogan za światowe imperium¹⁷¹.

2.4.4. Radość głosu Oblubieńca

(por. J 3, 22-30; 12 stycznia)

*Wy sami jesteście mi świadkami, że powiedziałem:
Ja nie jestem Mesjaszem, ale zostałem przed Nim posłany.
Ten, kto ma oblubienicę, jest oblubieńcem;
a przyjaciel oblubieńca, który stoi i słucha go,
doznaje najwyższej radości na głos oblubieńca.
Ta zaś moja radość doszła do szczytu.
Potrzeba, by On wzrastał, a ja się umniejszał.
(J 3, 28-30; LM 1, s. 267)*

Porównanie zastosowane w przywołanym fragmencie, nawiązuje do narodu wybranego, uważanego za oblubienicę Jahwe (por. Iz 62, 4-5; Oz 2, 14-20). Z kolei Jan Chrzciciel, używając tego samego pojęcia, ma na myśli wspólnotę mesjańską, której oblubieńcem jest Mesjasz. Ta myśl chrystologiczna będzie towarzyszyć Ewangelii św. Jana i zostanie rozwinięta w 4. rozdziale. Inaczej niż u synoptyków wiążących królestwo niebios z ucztą weselną przygotowaną przez Boga dla swojego Syna (por. Mt 22, 2n),

¹⁶⁹ Por. *Ewangelia według św. Łukasza rozdziały 1-11*. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz F. Mickiewicz, (*Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament*, t. III, cz. 1), Częstochowa 2011, s. 170.

¹⁷⁰ Por. JAN PAWEŁ II, *Komentarz do Ewangelii*, Kraków 2011, s. 366.

¹⁷¹ Por. C. S. KEENER, *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*, redakcja naukowa wyd. polskiego K. Bardski, W. Chrostowski, przeł. Z. Kościuk, Warszawa 2021, s. 129.

a paruzję przedstawiających jako spotkanie oblubieńca z oblubienicą¹⁷², św. Jan pokazuje w swojej Ewangelii wspólnotę eschatologiczną Mesjasza już na ziemi, podczas gdy w Apokalipsie mowa jest o mesjańskich zaślubinach wspólnoty eschatologicznej dopiero w niebie (por. Ap 19, 7. 9; 21, 1. 9)¹⁷³.

Obok Oblubieńca i oblubienicy¹⁷⁴ w tekście pojawia się również postać przyjaciela oblubieńca (przypominał rolę współczesnego drużby). Prawdopodobnie jest to nawiązanie do zwyczaju *szoszbín*. Podczas żydowskiego wesela panowała wszechobecna radość¹⁷⁵. Przyjaciel Pana Młodego pełnił bardzo ważną funkcję we wszystkich etapach starożytnych przyjęć weselnych. Na początku ceremonii w domu panny młodej czekał z nią i nasłuchiwał głosu zbliżającego się Oblubieńca. Odbierał przysięgę od Panny Młodego, co napawało go radością, odmawiał z Oblubieńcem modlitwę siedmiu błogosławieństw¹⁷⁶. W tekście Ewangelii pod nazwą „przyjaciel oblubieńca” kryje się postać Jana Chrzciciela. Rola, jaką odegrał w procesie przygotowania ludzi na przyjście Mesjasza, z chwilą przyjęcia przez Niego chrztu w Jordanie, zmniejsza się na rzecz Jezusa Chrystusa, który zaczyna zajmować miejsce centralne. Ta zmiana statusu obu protagonistów jest źródłem radości Jana Chrzciciela, wyraźnie pragnącego, aby Oblubieniec wzrastał, a on się umniejszał. Owo wzrastanie ma polegać na pomnażaniu się potomstwa Jezusowego kosztem potomstwa Janowego. Ów proces rozpoczął się najwyraźniej z chwilą przyłączenia się uczniów Jana do wspólnoty uczniów Chrystusa¹⁷⁷. Zaś szczytem radości Chrzciciela jest nie tyle sam Oblubieniec, co Jego głos, wypowiadający orędzie zbawienia¹⁷⁸. Oblubieniec użyczył swojego głosu, by mówić językiem Ojca, dać świadectwo o Jezusie i podkreślić, że jest On Synem Bożym i oczekiwanym Mesjaszem. Wsłuchanie

¹⁷² Por. A. KUBIŚ, *Metafora oblubieńcza w Ewangelii Janowej. Część 1. Oblubieniec spotyka Oblubienicę (J 1–4)*, „Studia Gdańskie” 42 (2018), s. 61-62.

¹⁷³ Por. *Ewangelia wg św. Jana rozdziały 1 – 12*. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz S. Mędała, (*Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament*, t. IV, cz. 1), Częstochowa 2009, s. 439.

¹⁷⁴ Oblubieniec i oblubienica symbolizują w Biblii radosne oczekiwanie na chwilę zjednoczenia w akcie fizycznym. Daje to uczestnikom wydarzenia ustanowioną przez Boga radość z możliwości pomnażania, co staje się w perspektywie czasu źródłem ich szczęścia. Obraz oblubieńca i oblubienicy posiada w Biblii bardzo wiele znaczeń metaforycznych. I chociaż często wymowa obrazu wskazuje na bliskość ludzi o charakterze seksualnym, to przedstawiana jest jako związek łączący Boga z Jego ludem i Chrystusa z Kościołem. Por. W. CHROSTOWSKI, *Słownik Symboliki Biblijnej. Obrazy, symbole, motywy, metafory, figury stylistyczne i gatunki literackie w Piśmie Świętym*, wydanie trzecie, Warszawa 2017, s. 613-614.

¹⁷⁵ Por. C. S. KEENER, *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*, redakcja naukowa wyd. polskiego K. Bardski, W. Chrostowski, przeł. Z. Kościuk, Warszawa 2021, s. 193.

¹⁷⁶ Por. A. KUBIŚ, *Radość Przyjaciela Oblubieńca z powodu głosu Oblubieńca w J 3, 29*, [w:] *Radość Ewangelii: biblijne źródła chrześcijańskiej radości*, red. A. Zawadzki, Lublin 2016, s. 164.

¹⁷⁷ Por. tamże, s. 176-177.

¹⁷⁸ M. TAIT, *The Voice of the Bridegroom, the Record of John? Some Thoughts on John 3, 29*, „Scripture-Bulletin” 42 (2012) nr 2, s. 47.

się w ten głos jest jednoznaczne z przyjęciem wiary w Niego, pójście za Nim i dołączeniem do grona Jego uczniów, którym zostaje obiecana radość, jaka już stała się udziałem Jana Chrzciciela¹⁷⁹.

2.5. Słowo Wcielone

Definicja *Logosu* i jednocześnie synteza całej wiary chrześcijańskiej znajduje się w Prologu Ewangelii wg św. Jana (por. J 1, 1-15). Doświadczenie spotkania Chrystusa na swojej drodze, a następnie podporządkowanie Mu swojego życia i pójście za Nim zrodziło w *uczniu, którego Jezus miłował* (por. J 13, 23; J 20, 2; J 21, 7.20) przekonanie, że Jezus jest odwiecznym Słowem, które objawiło się, jako nieśmiertelny człowiek¹⁸⁰. Zanim jednak to się wydarzyło, Słowo Boże, przez które *wszystko się stało* (por. J,1,3), musiało uczestniczyć w wewnętrznym życiu Boga, gdyż prolog wyraźnie wskazuje na istnienie *Logosu* rzeczywiście od zawsze, jako Boga. Jest On Jednorodnym Synem. Został zrodzony przez Ojca przed wiekami i jest z Nim współistotny. Jednak na pewnym etapie historii zbawienia ten sam *Logos* przybrał naturę ludzką, rodząc się z Maryi Panny stał się człowiekiem współistotnym ludziom. Zatem Słowo Boże, to Jezus Chrystus, odwieczny Syn Ojca, który stał się człowiekiem za sprawą Ducha Świętego (por. VD 6-7). Jego ludzka natura stała się niejako namiotem dla Słowa – Boskiego *Logosu* na ziemi. Jezus jest Namiotem Spotkania, czyli tym, czego znakiem był namiot, a następnie Świątynia. Jego przybycie na ziemię dało początek nowemu sposobowi bycia istotą ludzką¹⁸¹. Jest On niejako nową Świątynią, w której wierzący zostają obdarowani łaską Prawdy - otrzymują pełnię objawienia, i stają się dziećmi Bożymi, czyli „synami w Synu”¹⁸². Z kolei rodzący się od chwili wcielenia *Logosu* Kościół, wspólnota nowej Świątyni, ma za zadanie świadczyć o Bogu Ojcu, który objawia człowiekowi swą chwałę w Jednorodnym Synu, Jezusie Chrystusie. Wiara w „Słowo, które stało się ciałem” oraz wspólnotę Kościoła sprawia, że człowiek może w niej uczestniczyć już teraz¹⁸³.

¹⁷⁹ Por. A. KUBIŚ, *Radość Przyjaciela Oblubieńca z powodu głosu Oblubieńca w J 3, 29*, [w:] *Radość Ewangelii: biblijne źródła chrześcijańskiej radości*, A. Zawadzki (red.), Lublin 2016, s. 192.

¹⁸⁰ Por. BENEDYKT XVI, *Anioł Pański* (4 stycznia 2009), „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie, (2009) nr 3, s. 41.

¹⁸¹ Por. BENEDYKT XVI, *Jezus z Nazaretu dzieciństwo*, przeł. W. Szymon, Kraków 2012, s. 21-22.

¹⁸² Por. H. WITCZYK, *Tajemnica Jezusa – Mesjasza i Syna Bożego, który stał się człowiekiem (J 1, 1-14)*, „Colloquia Theologica Ottoniana” 1 (2018), s. 103.

¹⁸³ Por. tamże, s. 105-106.

W tekstach lekcjonarza mszalnego jest kilka fragmentów na temat Słowa Bożego. Należy wymienić następujące perykopy: Kol 3, 15a.16a; Iz 55, 1-11; J 1, 1-18. Również w psalmie 147 występuje podobna tematyka, lecz został on poddany analizie w kontekście omawianego aspektu pokoju.

2.5.1. Słowo mądrości

(por. Kol 3, 15a.16a)

*Słowo Chrystusa niech w was przebywa z [całym swym] bogactwem:
z wszelką mądrością nauczajcie i napominajcie samych siebie
przez psalmy, hymny, pieśni pełne ducha,
pod wpływem łaski śpiewając Bogu w waszych sercach.
(Kol 3, 16; LM 1, s. 201)*

Z przywołanego fragmentu wynika, że słowo Chrystusa to źródło mądrości wspólnoty Jego uczniów. Zatem pouczenie św. Pawła nie jest jedynie jednorazowe i okazjonalne, lecz dowodzi stałej i dynamicznej obecności słowa w Kościele Chrystusowym. Z niego wypływa mądrość, która objawia się w różnych relacjach obecnych wewnątrz wspólnoty i która wręcz buduje wspólnotę. Wyraża się ona w słowach zawartych w duchowych psalmach, hymnach i pieśniach, czyli wczesnochrześcijańskich utworach wykorzystywanych w pierwotnej liturgii Kościoła, posiadających dydaktyczne i parenetyczne elementy. W ich treści pojawia się wiele idei chrystologicznych, które w cytowanym fragmencie zostały nazwane słowami Chrystusa lub nauką o Chrystusie (por. Kol 3, 16a)¹⁸⁴.

2.5.2. Słowo mające moc sprawczą

(por. Iz 55, 1-11; Niedziela Chrztu Pańskiego, rok B)

*...tak słowo, które wychodzi z ust moich,
nie wraca do Mnie bezowocne,
zanim wpierw nie dokona tego, co chciałem,
i nie spełni pomyślnie swego posłannictwa.
(Iz 55, 11; LM 1, s. 273)*

Ten werset Księgi Izajasza łączy się ściśle z poprzednim, w którym przywołano krajobraz Bliskiego Wschodu, aby na jego przykładzie wyraźnie ukazać sposób działania słowa Bożego. Na tamtych terenach od ilości deszczu zależy urodzajność gleby, a wzrost na roli zawdzięcza się opiece i błogosławieństwu Boga¹⁸⁵.

¹⁸⁴ Por. B. ADAMCZEWSKI, *Duchowa mądrość w liści do Kolosan*, „Roczniki Teologiczne Warszawsko-Praskie” 1 (2001) nr 1, s. 51-52.

¹⁸⁵ Por. *Księga Izajasza rozdziały 40-66. Deutero-Izajasz i Trito-Izajasz*. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz T. Brzegowy, (*Nowy Komentarz Biblijny. Stary Testament*, t. XXII, cz. 3), Częstochowa 2005, s. 591.

Przytoczony fragment Księgi Izajasza podkreśla wartość słowa wychodzącego od Boga oraz nadzieję, jaką ze sobą niesie. Jest to wyraźnie nawiązane do Drugiej Księgi Samuela, w której jest mowa o włóczni Saula (2 Sm 1, 22) i strzałach wrogów Izraela (Jr 50, 9), Nie powracają one do miejsca, z którego zostały wystrzelone. Ta idea koresponduje również z obrazem przedstawionym i opisanym na początku drugiej części Księgi Izajasza zatytułowanej - Księga Pocieszenia, porównującym wszelkie ciało do trawy, a jego wdzięk do kwiatu polnego. Gdy tylko powieje wiatr Jahwe, trawa usycha, a kwiat więdnije. To, co zostaje i trwa na wieki, to słowo Boże (por. Iz 40, 6-8), ponieważ jest skuteczne. Te i inne podobne teksty Starego Testamentu przygotowują grunt wypowiedziom zawartym w Nowym Testamencie mówiącym o słowie Bożym *par excellence*, które św. Jan nazywa *Logosem* mającym za zadanie wypełnić na ziemi wolę Bożą i plan zbawienia człowieka. By spełnić to zadanie, wychodzi ono z ust Bożych i kiedy wykona już swoją misję powraca do Boga, by zostało na nowo przezeń wchłonięte. Taki obraz pokazuje, że słowo Boże jest pośrednikiem między Bogiem, a ziemskimi funkcjami stworzeń. Zdaje się ono zbliżać do hipostazy i jest ukazane, jako byt osobowy lub półosobowy, któremu zlecono specjalne zadanie¹⁸⁶.

Jak pokazuje analiza wyżej przytoczonego fragmentu, słowo Boże ma w sobie siłę, umożliwiającą przemianę świata, jeśli tylko człowiek je przyjmuje (por. Iz 6,9n; Ez 33, 32; Łk 8, 4-15). Można to porównać do sytuacji, w której deszcz nawadnia ziemię, lecz rolnik tego nie wykorzystuje. Podobnie słowo Boże, jeśli zostaje zlekceważone, nie wydaje owocu (por. Iz 42, 18-25). Jeżeli jednak trafią na żyzną glebę i człowiek potrafi się w nie wsłuchiwać przynosi obfity plon (por. Mk 4, 26-29)¹⁸⁷.

2.5.3. Słowo Odwieczne stało się człowiekiem

(por. J 1, 1-18; Narodzenie Pańskie - Msza w dzień, 31 grudnia, 2. Niedziela po Narodzeniu Pańskim)

*A Słowo stało się ciałem
i zamieszkało wśród nas.
I oglądaliśmy Jego chwałę,
chwałę, jaką Jednorodzony otrzymuje od Ojca,
pełen łaski i prawdy. (J 1, 14; LM 1, s. 197, 219, 226)*

¹⁸⁶ Por. M. GOŁĘBIEWSKI, *Skuteczność Słowa Bożego według Iz 55, 8-11*, „Studia Theologica Varsaviensia” 20 (1982) nr 2, s. 62-64.

¹⁸⁷ Por. *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Najnowszy przekład z języków oryginalnych z komentarzem, op. Zespół Biblistów Polskich z inicjatywy Towarzystwa św. Pawła, Radom 2008, s. 1676.

Prolog Janowy, z którego pochodzi powyższy fragment, jest jednym z najczęściej poddawanych analizie tekstem biblijnym. Pomimo takiego zainteresowania nie udało się określić pierwotnej jego wersji. W całym prologu najważniejsze wydaje się być słowo *Logos*, pochodzące z 14. wersetu pierwszego rozdziału, ponieważ jego odpowiednia hermeneutyka pozwala właściwie odczytać teologiczny sens kolejnych rozdziałów czwartej Ewangelii. To słowo niesie w sobie duży ładunek teologiczny, w którym mocno zarysowana zostaje również perspektywa historyczna. Przez to można wysunąć wniosek o obecności idei teologiczno-historycznej (w 14. Wersecie). Jest ona niezbędna w zrozumieniu chrystologii jako takiej. Historia wyjaśnia teologię, a z kolei teologia pomaga właściwie zinterpretować historię¹⁸⁸.

Św. Jan w Prologu używa terminu *Logos* jedynie w kontekście osoby Jezusa Chrystusa. Nie nadaje mu żadnego innego znaczenia i nie łączy go z innym określeniem. W całym Nowym Testamencie rzeczownik *ho logos* rolę tytułu przyjmuje tylko w tym tekście. Co prawda w pismach Janowych pojawia się jeszcze kilka razy, ale w złożonej formie rzeczownika w dopełniaczu, tj. *Odziany jest w szatę we krwi skąpaną, a imię Jego nazwano: Słowo Boga* (Ap 19, 13). W tym kontekście wyrażenie *ho logos tou Theou* oznacza Słowo Boga i odnosi się do Chrystusa, ale posiada inną perspektywę niż w hymnie. Jest postrzegany jako wcielone Słowo Boże, a Jego rola zostanie wypełniona w historii zbawienia dopiero wówczas, gdy nadejdzie eschatologiczny koniec¹⁸⁹.

W innych tekstach nowo testamentalnych termin *logos* używany jest w kontekście głoszenia dobrej nowiny o zbawieniu człowieka, którego dokonuje Chrystus (*pistos ho logos* por. 1 Tm 1, 15), propagowania słów budzących w ludziach wiarę (*ton logon* por. Dz 4, 4), podkreślania dynamizmu, z jakim słowo Pańskie rozszerza się po świecie (por. 1 Tes 3, 1; Dz 6, 7). Z kolei w Ewangeliach rzeczownik *logos* oznacza „słowo” Chrystusa, będące narzędziem Boga zbawiającego świat. Zawiera ono w sobie moc Ducha Świętego, dzięki której to zbawienie może stać się udziałem wspólnoty wierzących, jak również całego świata. W takim oto znaczeniu najczęściej występuje termin *logos* i oznacza naukę Jezusa (por. J 10, 35), ale nigdy nie jest utożsamiany z osobą Jezusa Chrystusa. Również

¹⁸⁸ Por. D. KOTECKI, *Słowo stało się ciałem. Teologia i historia w J 1, 14: klucz do chrystologii*, „Patristica Thoruniensia” 9 (2016), s. 30.

¹⁸⁹ Por. H. WITCZYK, *Tajemnica Jezusa – Mesjasza i Syna Bożego, który stał się człowiekiem (J 1, 1-18)*, „Colloquia Theologica Ottoniana” 1 (2018), s. 61.

w Ewangelii św. Jana rzeczownik *logos* nie występuje w innym miejscu poza Prologiem¹⁹⁰.

W Nowym Testamencie używa się dwóch rzeczowników na określenie człowieka, tj. *sarx* oraz *sōma*. Pierwszy z nich podkreśla naturę ludzką, bycie człowiekiem. Natomiast drugi również mówi o człowieczeństwie, jednak bardziej podkreślając osobowość. Na określenie Wcielenia odwiecznego Syna Ojca został użyty termin *sarx*¹⁹¹. To „Słowo”, które postrzegane jest w kategoriach życia w światłości prawdziwej (por. J 1, 4.9), na pewnym etapie historii staje się *sarks*, czyli „ciało” w człowieku, Jezusie Chrystusie (por. J 1, 18), galilejskim Żydzie¹⁹². Użycie tego greckiego terminu wskazuje na intencję podkreślenia w znaczeniu słowa tej zewnętrznej strony człowieka, czyli tego, co kruche, co przemija i ostatecznie podlega śmierci¹⁹³. W biblistyce już dzisiaj odchodzi się od twierdzenia, mówiącego o pojawiającym się w 14. wersecie „naiwnym doketyzmem¹⁹⁴”, w którym wcielenie i męka nie miałyby większego znaczenia. Wręcz przeciwnie, nie tylko wiersz 14., ale cała Ewangelia Janowa dogłębnie przedstawia prawdę o wcieleniu Słowa i potwierdza człowieczeństwo Chrystusa, gdy opisuje Jego pochodzenie (por. 1, 45), mówi o Jego uczuciach (por. 4, 6.7; 19, 28), emocjach (por. 11, 33), obawach przed śmiercią (por. 12, 27; 13, 21) i nazywa Go człowiekiem (por. 8, 40)¹⁹⁵. Chrystus nie jest nikim innym jak tylko Jezusem z Nazaretu. Ten zaś jest Słowem Bożym. Stało się ono człowiekiem w celu zbawienia świata. W Nim *mieszka cała pełnia: Bóstwo, na sposób ciała* (Kol 2, 9). Nie należy wprowadzać podziału pomiędzy Słowo a Jezusa Chrystusa, ponieważ Słowo, które było u Boga jest tym samym, które stało się ciałem. *Zaś sam Jezus jest Słowem Wcielonym, Osobą jedną i niepodzielną*¹⁹⁶. Bóg wybrał czas, kiedy to w Jezusie Chrystusie, człowieku zrodzonym z Maryi Dziewicy, Jego we-

¹⁹⁰ Por. H. WITCZYK, *Tajemnica Jezusa – Mesjasza i Syna Bożego, który stał się człowiekiem (J 1, 1-18)*, „Colloquia Theologica Ottoniana” 1 (2018), s. 62.

¹⁹¹ Por. H. H. LONGKAMMER, *Komentarz teologiczno-pastoralny do Biblii Tysiąclecia. Nowy Testament. Ewangelia wg św. Łukasza i Ewangelia wg św. Jana*, Poznań 2014, s. 289.

¹⁹² Por. M. HENGEL, *The Prologue of the Gospel of John*, Zurych 2013, s. 272.

¹⁹³ Por. D. KOTECKI, *Słowo stało się ciałem. Teologia i historia w J 1, 14: klucz do chrystologii*, „Patristica Thoruniensia” 9 (2016), s. 36.

¹⁹⁴ Dokeci byli zwolennikami poglądów gnostyckich i monofizyckich, przypisując Jezusowi Chrystusowi tylko ciało pozorne lub niebiańskie z powodu jego bosko-ludzkiej jedności, czyli unii hipostatycznej. W konsekwencji głosili poglądy podważające rzeczywisty charakter męki i śmierci Chrystusa. POR. W. ŁYDKA, *Dokeci*, [w:] EK, t. 4, kol. 31.

¹⁹⁵ Por. D. KOTECKI, *Słowo stało się ciałem. Teologia i historia w J 1, 14: klucz do chrystologii*, „Patristica Thoruniensia” 9 (2016), s. 36-37.

¹⁹⁶ JAN PAWEŁ II, *Komentarz do Ewangelii*, Kraków 2011, s. 550.

wewnętrzne Słowo (w którym przez wieki wyraża Bóg siebie samego) zostało wypowiedziane na zewnątrz. To Jego Słowo, które woła i szuka człowieka, samo stało się człowiekiem¹⁹⁷. Odwieczne Słowo stało się dzieckiem, stało się tak małe, że zmieściło się w żłobie, a wszystko dlatego, aby było człowiek potrafił je przyjąć¹⁹⁸.

2.6. Objawienie dokonane w Osobie Syna Bożego

Bóg poprzez słowo dał początek wszelkiemu stworzeniu i tym samym przekazał człowiekowi świadectwo o sobie, otwierając mu drogę do zbawienia. Objawił się pierwszym rodzicom, a kiedy upadli, przekazał im nadzieję zbawienia, obiecując odkupienie. Bóg nigdy nie przestał troszczyć się o rodzaj ludzki. W wyznaczonym czasie powołał Abrahama, by uczynić z niego wielki naród, który będzie prowadził i nauczał (przez Mojżesza i innych Proroków) by ten doświadczył Jego żywej i prawdziwej obecności, poznał go jako troskliwego Ojca i sprawiedliwego Boga, który cierpliwie oczekiwał obiecane Zbawiciela (por. DV 3).

W religii chrześcijańskiej Objawienie jest decydującym i fundamentalnym wydarzeniem historii zbawienia. W tajemnicy Wcielenia Odwiecznego Syna Ojca, Bóg wszedł w historię w określonym czasie i miejscu, a Jezusa Chrystusa, jako Boga i Człowieka, objawił Boga Stwórcę w sposób najdoskonalszy (por. KKK 240). Nie istnieje zatem doskonalsze i pełniejsze Objawienie poza tym, które dokonało się w Osobie Syna Bożego. Jest ono definitywne, zbawcze i w pełni nadprzyrodzone. Niewątpliwie przewyższa ono Objawienie, które do chwili przyjścia na świat Syna Bożego dokonywało się przez dzieła stworzone, proroków, charyzmatyków lub poprzez życie wewnętrzne człowieka z Bogiem. W nadmiarze swej miłości Bóg zwrócił się do człowieka, aby zaprosić go i wejść z nim we wspólnotę.

Jezus Chrystus przez tajemnicę Wcielenia oraz przez Wydarzenia Paschalne stał się jedynym Zbawicielem oraz Pośrednikiem między niebem a ziemią, pomiędzy Ojcem a Jego stworzeniem. Każdy, kto chciałby osiągnąć zbawienie, może tego dokonać wy-

¹⁹⁷ Por. J. RATZINGER, *O nauczaniu II Soboru Watykańskiego*, przeł. E. Grzesiuk, (*Opera omnia*, t. VII/1), Lublin 2016, s. 160.

¹⁹⁸ Por. BENEDYKT XVI, *Mystagogia Benedicti. Wprowadzenie w tajemnice roku liturgicznego. Boże Narodzenie*, Biskupów 2019, s. 41.

łącznie przez Jezusa Chrystusa. Propozycja zbawienia kierowana jest również do wyznawców religii niechrześcijańskich, którym Bóg również proponuje łaskę Odkupienia i zbawienia¹⁹⁹.

2.6.1. Objawienie człowiekowi przez Ducha

(por. Ef 3, 2-2a. 5-6; Objawienie Pańskie)

mianowicie przez objawienie oznajmiona mi została ta tajemnica, jaką pokrótce przedtem opisałem. (...) Nie była ona oznajmiona synom ludzkim w poprzednich pokoleniach, tak jak teraz została objawiona przez Ducha świętym Jego apostołom i prorokom... (Ef 3, 3. 5; LM 1, s. 249)

Biblia wielokrotnie podkreśla otwartość Boga na przyłączenie do Jego ludu tych, którzy nie są Żydami (por. Iz 19, 25; Rz 16, 26). Aby jednak mogło to tego dojść, mężczyźni musieli poddać się obrzezaniu, a zarówno kobiety jak i mężczyźni zobowiązani byli zanurzyć się w wodzie, by stali się czysti rytualnie (por. 1 Krn 11, 41.46; 18, 17; 2 Sm 6, 10-11; 8, 18; 15, 18-22). Zmiana nastąpiła wraz z przyjściem na świat Chrystusa, który objawił swoim apostołom i uczniom możliwość przystąpienia do Boga wszystkim na tych samych warunkach poprzez wyznanie wiary w Jezusa Chrystusa. To objawienie Apostoł Narodów nazywa tajemnicą. Należy ją interpretować jako szczególny plan Boga wobec historii ukazany w Biblii, zrozumiały jedynie dla nielicznych, posiadających *intuicję Ducha*²⁰⁰. Wśród nich znalazł się św. Paweł; otrzymał od Boga wyjątkową łaskę objawioną tylko jemu i dotyczącą włączenia pogan do Ludu Bożego (por. Dz 22, 21; Rz 11, 13). Objawienie to należy uznać za nowe i nie do końca odkryte. Dopiero Zesłanie Ducha Świętego przez Chrystusa przebywającego w chwale ujawni tę tajemnicę. Stanie się ona udziałem apostołów i proroków Nowego Przymierza, których św. Paweł nazywa w przywołanym fragmencie świętymi, co zgodnie z terminologią biblijną oznacza, że są wyłączonymi dla służby Bożej²⁰¹.

Święty Paweł wielokrotnie wypowiadał pragnienie Boga, aby wszyscy ludzie zostali zbawieni i przyjęli prawdę (por. 1 Tm 2, 4). Wraz z przyjściem na świat Chrystusa otworzyła się dla pogan nowa perspektywa. Nie tylko Żydzi, ale również i poganie mogli

¹⁹⁹ Por. M. RUSECKI, *Objawienie Boże podstawą religii*, „Biblioteka Teologii Fundamentalnej” 2 (2007), s. 165.

²⁰⁰ Por. C. S. KEENER, *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*, redakcja naukowa wyd. polskiego K. Bardski, W. Chrostowski, przeł. Z. Kościuk, Warszawa 2021, s. 420; B. ADAMCZEWSKI, *Ewangelizacja Izraela w Liście do Efezjan*, „Verbum Vitae” 2 (2002), s. 198.

²⁰¹ Por. K. ROMANIUK, A. JANKOWSKI, L. STACHOWIAK, *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, t. II, Poznań-Kraków 1999, s. 257.

przystąpić do nowego ludu wybranego, którym jest Kościół. W nim to mogą dostąpić łaski zbawienia i stać się współdziedzicami obietnic danych niegdyś narodowi wybranemu²⁰².

2.6.2. Objawienie chwały

(por. J 2, 1-11; 7 stycznia)

*Taki to początek znaków uczynił Jezus w Kanie Galilejskiej.
Objawił swoją chwałę i uwierzyli w Niego Jego uczniowie.
(J 2, 11; LM 1, s. 245)*

Powyższy fragment, to dwa ostatnie zdania opowiadania o pierwszym znaku dokonanym przez Jezusa Chrystusa, jaki miał miejsce w Kanie Galilejskiej. W strukturze lekcjonarza mszalnego został on przypisany do dnia 7 stycznia w Okresie Narodzenia Pańskiego pod warunkiem, że Uroczystość Objawienia Pańskiego będzie celebrowana w niedzielę 8 stycznia. Zatem tekst z początku drugiego rozdziału Ewangelii Janowej powinien być proklamowany w zgromadzeniu liturgicznym tuż przed tą uroczystością (por. LM 1, s. 243).

Opisując cud w Kanie Galilejskiej, Jan, chcąc podkreślić zaangażowanie Jezusa w ukazanie tego pierwszego znaku wobec biesiadników, sięga w czasownikach *uczynił, objawił, uwierzyli* (por. J 2, 11) po czas gramatyczny *aoristum*, który posiada funkcję podkreślania dokonań w stronie czynnej. Dlatego czytając tekst w języku oryginalnym można łatwo dostrzec intencję autora - chce podkreślić fakt, że to Chrystus objawił swoją chwałę, tj. władzę²⁰³ i On sprawił, że uwierzyli w Niego Jego uczniowie²⁰⁴. Ów pierwszy znak i działalność Jezus w Kanie była objawieniem Jego chwały i potwierdzeniem przyścia na świat oczekiwanego Mesjasza²⁰⁵. To wydarzenie na weselu w Kanie Galilejskiej należy interpretować przez pryzmat chrystologii²⁰⁶, bo oto posłany przez Ojca Syn Człowieczy objawia się światu jako prawdziwy Bóg i prawdziwy człowiek. Konsekwencją takiego ukazania się Chrystusa światu jest nowy, wierzący w Niego człowiek, którego

²⁰² *Biblia w liturgii Mszy Świętej. Adwent. Narodzenie Pańskie*, praca zbiorowa pod red. A. PACIORKA, F. MICKIEWICZA, Częstochowa 2016, s. 290.

²⁰³ Por. TOMASZ Z AKWINU, *Komentarz do Ewangelii Jana*, przeł. T. Bartoś, Kęty 2002, s. 182.

²⁰⁴ Por. A. GIBEK, *Wino w Kanie Galilejskiej i jego symboliczne znaczenie J 2, 1-11*, [w:] J. Dziedzic, J. Klimek, *Wspomóc uzależnionych od alkoholu: refleksje psychologiczno-teologiczne*, Kraków 2017, s. 275.

²⁰⁵ Por. B. JOJKO, *The hour of Jesus and the Wedding Feast at Cana (John 2, 1-11)*, „*Verbum Vitae*” 38 (2020) nr 1, s. 142.

²⁰⁶ Por. J. KRĘCIDŁO, *Funkcja Matki Jezusa w opowiadaniu o pierwszym znaku w Kanie Galilejskiej (J 2, 1-12)*, [w:] J. Kręcidło (red.), *Maryja Matka ludu Bożego*, „*Studia Salettensia*” 4 (2010), s. 28.

stworzyła łaska Chrystusa²⁰⁷. Dużą rolę w objawieniu prawdziwej tożsamości Jezusa miała Jego Matka, Maryja. Swoją prośbą zapoczątkowała serię wydarzeń mających ukazać chwałę Boga²⁰⁸.

2.6.3. Objawienie w znakach

Mk 6, 34-44 (8 stycznia)

A wzięwszy pięć chlebów i dwie ryby, spojrzal w niebo, odmówił błogosławieństwo, połamał chleby i dawał uczniom, by kładli przed nimi; także dwie ryby rozdzielił między wszystkich. Jedli wszyscy do sytości. (Mk 6, 41-42; LM 1, s. 256)

Mk 6, 45-52 (9 stycznia)

Widząc, jak się trudzili przy wiosłowaniu, bo wiatr był im przeciwny, około czwartej straży nocnej przyszedł do nich, krocząc po jeziorze, i chciał ich minąć. Oni zaś, gdy Go ujrzeli kroczącego po jeziorze, myśleli, że to zjawą, i zaczęli krzyczeć. (Mk 6, 48-49; LM 1, s. 259)

W Uroczystość Objawienia Pańskiego liturgia słowa proponuje dwa teksty, które objawiają tożsamość Jezusa Chrystusa, pomimo że nie pojawia się w nich termin „objawienie”. Jeden z nich opowiada o pierwszym rozmnożeniu chleba, a drugi o Jezusie chodzącym po jeziorze. Fragmenty występują w Biblii jeden po drugim, dlatego zostaną omówione w jednym komentarzu.

W pierwszym tekście opis faktu nakarmienia tłumów jest dość powściągliwy. Autor zdecydowanie najwięcej uwagi poświęca samemu rozmnożeniu chleba. Gesty, jakie Jezus wykonuje, znane również z innych fragmentów Ewangelii wg św. Marka, tj. wzięcie chlebów i ryb (por. Mk 8, 6; 14, 22. 23), spojrzenie ku niebu (por. Mk 7, 34), odmówienie błogosławieństwa (por. Mk 8, 6; 14,22), świadczą o nadprzyrodzonym charakterze wydarzenia i wskazują Boga, jako autora cudu. Nie są one jedynie symboliczne, ale realne²⁰⁹. Owe znaki, w których wyrażona została modlitwa pochwalna i dziękczynna nie stanowiły dla obserwujących Jezusa *novum*, gdyż były powszechną praktyką wśród Żydów podczas ich posiłków w czasach współczesnych Jezusowi²¹⁰. Zaskakującym musiał być sam fakt pojawienia się pokarmu, jego obfitość oraz pozostałe resztki. Cud Jezusa

²⁰⁷ Por. L. STACHOWIAK, *Ewangelia według św. Jana. Wstęp-przekład z oryginału-komentarz*, t. IV, Lublin 2008, s. 150.

²⁰⁸ Por. F. J. MONOLEY, *The Gospel of John*, s. 69, 73.

²⁰⁹ Por. *Ewangelia według św. Marka 1,1 – 8,26*, Wstęp, przekład z oryginału, komentarz ks. Artur Malina, (*Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament*, t. II, cz. 1), Częstochowa 2013, s. 402-403.

²¹⁰ Por. S. FAUSTI, V. CANELLA, *W szkole św. Marka. Ewangelia do czytania, słuchania, modlitwy i dzieleńia się*, przeł. B. A. Gancarz, Kraków 2004, s. 116.

jest o wiele większy od tego, którego dokonał Elizeusz, karmiąc stu mężczyzn dwudziestoma chlebami jęczmiennymi (por. 2 Krl 4, 42-44). Z uwzględnieniem kobiet i dzieci tłum, któremu Chrystus dał pokarm, mógł liczyć nawet około dwudziestu tysięcy osób (por. Mt 14, 21). Zgromadzenie było tak duże, że uczniowie Jezusa zebrali dwanaście koszów ułamków, co symbolizuje dwanaście pokoleń Izraela i oznacza, że Mesjasz, który przyszedł na świat, gromadzi wokół siebie nowego lud²¹¹. Nie ma wątpliwości, że rozmnożenie chleba było zapowiedzią Eucharystii²¹².

Bezpośrednio po zebraniu resztek pokarmu uczniowie, przynagleni przez Jezusa, wsiedli do łodzi, by przepłynąć na drugi brzeg Jeziora Galilejskiego. On zaś udał się na górę, aby się modlić²¹³. Gdy nastał wieczór, Jezus był już na lądzie, a łódź z uczniami na środku jeziora. Jezus, widząc ich trud podczas wiosłowania (ze względu na przeciwny wiatr), przyszedł do nich, krocząc po wodzie. Oni bardzo się przestraszyli, myśląc, że to zjawia, ale Pan, odzywając się do nich dodał im otuchy i wsadł do łodzi.

Przywołany opis zdarzenia na jeziorze również ma właściwości epifanii, na co wskazuje m. in. sposób, w jaki Jezus zbliża się do uczniów. Jego teofanijny charakter przemieszczania się po jeziorze ma na celu podkreślić przyjście Jezusa do uczniów po przebywaniu na górze (por. Mk 6, 46). Można w tej kolejności wydarzeń dostrzec sposób ukazywania się Jahwe, który również z góry przychodzi do swojego ludu (por. Pwt 33, 2; Ha 3,3). Dowodzą tego choćby ukazanie się Mojżeszowi na Synaju (por. Wj 33, 19. 22; 34, 6)²¹⁴, Eliaszowi na Horebie (por. 1 Krl 19, 11)²¹⁵, które mają na celu objawienie człowiekowi chwały Bożej²¹⁶. Również dlatego w powyższej perykopie Chrystus pragnął „ominąć” Apostołów znajdujących się w łodzi²¹⁷. To przejście obok miało nawiązywać do tajemniczego przemieszczania się Boga Izraela, który przechodząc, ujawnił Izraelitom

²¹¹ Por. M. HEALY, *Ewangelia św. Marka. Katolicki Komentarz do Pisma Świętego*, przeł. E. Litak, Poznań 2020, s. 132.

²¹² Por. D. GAJDA, *Wiara oparta na znakach i cudach dokonanych przed zmartwychwstaniem*, „Scriptura sacra” 14 (2018), s. 96.

²¹³ Por. D. KOTECKI, *Con Gesù nella barca (Mc 4,35-41; 6,45-52; 8,13-21). Contributo allo studio del discepolato nel Vangelo di Marco*, Toruń 2015, s. 105.

²¹⁴ Por. R. E. WATTS, *Isaiah's New Exodus in Mark*, Michigan 1997, s. 20-28; J. R. DONAHUE – D. J. HARRINGTON, *The Gospel of Mark*, Minnesota 2002, s. 215.

²¹⁵ Por. A. YARBRO-COLLINS, *Mark: A Commentary. Hermeneia, a Critical and Historical Commentary on the Bible*, Minnesota 2007, s. 334.

²¹⁶ Por. A. E. KLICH, *Zrozumienie misji Jezusa*, [w:] S. Haręzga (red.), *Co znaczy być z Jezusem. Warsztaty biblijne o drodze ucznia w Ewangelii według św. Marka*, Lublin 2010, s. 71.

²¹⁷ Por. J. MARCUS, *Mark 1-8*, New York 2007, s. 426.

swoją chwałę oraz swoje bóstwo²¹⁸. Warto również dostrzec, że jeżeli uczniowie przebywający w łodzi reprezentują dwanaście pokoleń Izraela, to jednocześnie są wizerunkiem Izraela, przechodzącego przez Morze Czerwone, a tym samym - świadkami wielkich dzieł Boga objawiających się w świecie²¹⁹.

Opisane fragmenty z Ewangelii św. Marka dowodzą, że Jezusa Chrystus nie tylko jest Synem Bożym, ale również posiada taką moc i władzę, jaka należy do Boga. Także siłom natury objawia się jako ich pan i władca, co potwierdza drugi z przywołanych fragmentów²²⁰.

3. Pieśni w okresie Narodzenia Pańskiego

Pieśni wykorzystywane w liturgii w okresie Bożego Narodzenia, czyli od Mszy Wigilii Narodzenia Pańskiego sprawowanej wieczorem 24 grudnia przed lub po Nieszporach, nazywane są kolędami, a historia ich powstania sięga czasów starożytnych (por. ONRLK 33).

Słowo kolęda pochodzi od łacińskiego *calendae*, które w formie przymiotnika odczasownikowego ze znaczeniem powinności-*gerundium*, znaczy tyle, co *rzeczy mające być głoszone*²²¹. Idąc dalej za taką interpretacją znaczeniową pojęcia warto podkreślić, że w Starożytnym Rzymie za pomocą tego słowa określano pierwszy dzień miesiąca, w którym ogłaszano wydarzenia, mające odbyć się w najbliższym czasie w mieście²²². Wśród nich największą popularnością cieszyły się kalendy w pierwsze dni roku. Wówczas, inaczej niż podczas pozostałych pierwszych dni miesiąca, składano sobie noworoczne życzenia, wzajemnie się odwiedzano i obdarowywano oraz oddawano się zabawom. Kontekstem tych wydarzeń był kult oddawany rzymskim bogom, tj. Saturnowi – bogu urodzaju oraz bóstwom słonecznym, rzymskiemu Soli i perskiemu Mitrze. Ich to narodziny świętowali Rzymianie 25 grudnia, w dniu, w którym przypadało przesilenie zimowe²²³.

²¹⁸ Por. J. STEFAŃSKI, *Wyeksponowany motyw Wyjścia w Mk 6,45-52*, „Studia Gdańskie” 44 (2019), s. 41.

²¹⁹ Por. tamże, s. 29-47.

²²⁰ Por. A. JAŚKO, *Jezus Panem natury – analiza egzegetyczna Mk 4,35-41*, „Studia Elckie” 9 (2007), s. 310.

²²¹ S. KOZIARA, *Tradycje kolędy w języku i kulturze polskiej. Między uniwersalnością a swojskością*, „Studia Pigioniana” 2 (2019), t. 2, s. 27.

²²² Por. J. BARTMIŃSKI, *Kolędy*, [w:] EK, t. 9, kol. 350.

²²³ Por. L. N. WINOGRADOWA, *Aspekt genetyczny kolędowania słowiańskiego*, [w:] T. Butrewicz, S. Kozłowska, J. Okoń, *Z kolędą przez wieki. Kolędy w Polsce i w krajach słowiańskich*, Tarnów 1996, s. 331-332.

Z czasem pogańskie zwyczaj uległy chrystianizacji, a łacińskie słowo *calendae* zyskało nowe znaczenie, obwieszczające przyjście na świat Syna Bożego. Dość szybko, bo już około VI wieku łaciński rzeczownik *calendae* wraz z rzymskimi zwyczajami znalazł się na Bałkanach u Greków, Rumunów, a stamtąd trafił do ludów słowiańskich i dalej na Ruś i do Polski²²⁴. Dopiero źródła z końca XV wieku potwierdzają występowanie na terenie Polski słowa „kolęda”, choć nieoficjalnie mogło być używane w języku mówionym już w X-XI stuleciu²²⁵. Przeobrażone nieco słowo „kolada”, po dziś dzień występuje w języku rosyjskim. Początkowo oznaczało noworoczny upominek, jednak z upływem lat zmieniło znaczenie i było używane w kontekście składania sobie życzeń i wzajemnego odwiedzania się podczas świąt, co nazywano kolędowaniem. Pieśni towarzyszące tym zwyczajom w swojej treści wyrażały życzenia, winszowanie, a w zamian za ich wykonanie oczekiwano od gospodarza domu podarunku bądź poczęstunku. Jak widać nie miały one charakteru religijnego. Takie noworoczne, świeckie zwyczaje nazywano „kolędą” aż do XVIII wieku. Kościół ich nie akceptował i wręcz usuwał z obrzędowości bożonarodzeniowej i zastępował pieśniami religijnymi, które nosiły nazwę „kantyczki”, „rotuły”, „symfonie”, „piosneczki”, a dopiero z biegiem czasu zaczęła funkcjonować nazwa „kolęda”²²⁶. Proces transformacji semantycznej tego rzeczownika rozpoczął się w XVI wieku. Wówczas to *kolędami* zaczęto nazywać pieśni ku czci nowonarodzonego Chrystusa, a nie jak dotąd pieśni winszujące. Również w samym tytule lub podtytule pieśni bożonarodzeniowych pojawiała się słowo „kolęda”. Pośród ulotkowych pieśni religijnych tamtego okresu wydawanych w oficynach Andrysowica i Siebeneichera można znaleźć dwie pieśni, które mogą posłużyć za przykład, tj. *Kolęda ku śpiewaniu dla dzieci* („Nuż my, dziatki, zaśpiewajmy z weselem...”) oraz *Kolęda z ewangelijej św. Łukasza* („Takoć Pan Bóg świat barzo umiłował”). Również w zbiorze Sebastiana Grabowskiego pt. *Setnik rymów duchowych* z 1590 roku odnajdziemy dwie pieśni, tj. *Dziecię się urodziło* oraz *Cicho na wszystkie strony*, które posiadają nagłówek *kolęda*, bo należą do repertuaru pieśni bożonarodzeniowych. Gdyby chcieć szukać zastosowania nowego znaczenia słowa kolęda w źródłach muzyczny, to należy sięgnąć do *Tabulatury Jana z Lublina*, która powstała pomiędzy 1537 a 1548 rokiem, gdzie zawarto kilka melodii kolęd

²²⁴ Por. A. LUTO-KAMIŃSKA, *Kolęda dawniej i dziś. Z zagadnień semantyki terminów gatunkowych*, „Pamiętnik Literacki” 98 (2006) z. 3, s. 124.

²²⁵ Por. S. URBAŃCZYK, *Słownik staropolski*, t. III, Wrocław 1960-1962, s. 316.

²²⁶ Por. S. KOZIARA, *Tradycje kolędy w języku i kulturze polskiej. Między uniwersalnością a swojskością*, „Studia Pigoniana” 2 (2019), t. 2, s. 28.

w opracowaniu na organy noszących tytuł *Colenda* oraz *Colenda Severini*. Nazwą omawianego rzeczownika tytułowano nie tylko poszczególne opracowania, ale również całe zbiory jak choćby pochodzący z rękopisu klarysek krakowskich – *Kolęda, czyli zbiór pieśni na Boże Narodzenie*²²⁷. Mimo iż historycy, próbując określić czas pojawienia się kolędy w dzisiejszym jej znaczeniu wskazują na XVI wiek, to jednak pierwsza kolęda w języku polskim powstała wcześniej, bo już w 1424 roku, a jej tytuł brzmi *Zdrów bądź, królu anielski*²²⁸. Została zanotowana przez Jana Szczeknę, spowiednika królowej Jadwigi, a odnaleziona w zbiorach Biblioteki Załuskich w Petersburgu przez Aleksandra Brücknera (1856-1939), historyka literatury i kultury polskiej²²⁹.

Na przestrzeni wieków twórczość kolędowa rozwijała się w zależności od okoliczności. W Średniowieczu występowały dwa typy kolęd sakralnych, tj. liturgiczne, stworzone na podstawie występujących w liturgii bożonarodzeniowej hymnów i sekwencji, pisane w języku łacińskim oraz paraliturgiczne, dla których inspiracją stały się widowiska jasełkowe oraz treści zawarte w apokryfach, mówiące o cudach dokonywanych przez Świętą Rodzinę. W XV i XVI wieku dużą popularnością cieszyły się tzw. kolędy hymniczne, wzorowane na hymnach kościelnych, charakteryzujące się postawą dziękczynną, pochwalną i pozbawione wszelkich wątków uczuciowych w narracji. W swojej treści nawiązywały wprost do ewangelii. Do końca XVI wieku kolędy nie różniły się od innych pieśni religijnych. Posiadały poważny charakter i często przypominały chorały. Przykładem *kolędy hymnicznej* jest choćby pieśń *Anioł Pasterzom mówił*, pochodząca z rękopiśmiennego kancjonału, będąca przekładem z języka łacińskiego²³⁰.

W dobie Renesansu powstały dwa rodzaje kolęd - katolicka i protestancka, a tłem dla takiego podziału jest ówczesna reformacja. Kolędy protestanckie często sięgały do tekstów hymnologii średniowiecznej. Pierwsze tego rodzaju utwory wydrukowane na terenie Polski pochodzą z 1522 roku. Jest ich pięć i zostały zamieszczone w *Żywocie Pana Jezusa Krysta* autorstwa Baltazara Opecia (1485-1531). Z kolei kolędy katolickie z gatunku

²²⁷ A. LUTO-KAMIŃSKA, *Kolęda dawniej i dziś. Z zagadnień semantyki terminów gatunkowych*, „Pamiętnik Literacki” 98 (2006) z. 3, s. 129.

²²⁸ Por. S. GAWLIK, *Historyczna i kulturowa przestrzeń kolędy*, „Prace naukowe AJD. Pedagogika” 13 (2004), s. 235.

²²⁹ Por. S. KOZIARA, *Tradycje kolędy w języku i kulturze polskiej. Między uniwersalnością a swojskością*, „Studia Pigioniana” 2 (2019), t. 2, s. 28.

²³⁰ Por. S. GAWLIK, *Historyczna i kulturowa przestrzeń kolędy*, „Prace naukowe AJD. Pedagogika” 13 (2004), s. 236.

hymnów i kołysanek, były popularne już w średniowieczu i przekazywane poprzez tradycję ustną. W renesansie stworzono jeszcze jeden rodzaj pieśni (kolędy sielankowe). Były one bardziej poetyckie niż obrzędowe, dlatego nie przyjęły się w tradycji²³¹.

Barok to złoty okres dla twórczości kolędowej. Wówczas powstały ich nowe gatunki, takie jak pastorałki i kolędy spekulatywno-mistyczne. Pastorałka należy do typowo polskich rodzajów pieśni. Jej twórca Jan Żabrzyc (1580-1629), stworzył m. in. zbiór *Symfonie anielskie*²³², z którego pochodzą takie utwory, jak *Przybieżeli do Betlejem pasterze*, *Przy onej górze*, *Pastuszkowie bracia mili*. Również po raz pierwszy zastosował on w pieśniach o tematyce bożonarodzeniowej melodię tańców ludowych. Pastorałka chce zazwyczaj w swojej treści wyrazić radość prostego ludu z faktu przyjścia na ziemię Syna Bożego. Taką głośną i taneczną muzyką pastuszkowie chcą sprawić radość Nowonarodzonemu i złożyć mu dary. Warto zauważyć, iż twórcy pastorałek chętnie je polonizowali. Przenosili miejsce akcji na grunt Polski w pejzaż mroźniej i grudniowej nocy, a postaciom, najczęściej pasterzom nadawali polskie imiona. Ochoczo sięgali również po wątek ubóstwa Świętej Rodziny lub dramat macierzyństwa Matki Jezusa, zestawiając go z ówczesną sytuacją chłopstwa²³³. Kolędy spekulatywno-mistyczne w swej budowie urzekały lirycznymi uniesieniami i tkliwymi zachwytyami. Do tego nurtu należy zaliczyć dwa powszechnie znane utwory - Franciszka Karpińskiego (1741-1825) *Bóg rodzi moc truchleje*²³⁴ oraz Teofila Lenartowicza (1822-1893) *Mizerna cicha*²³⁵. Twórcy kolęd w dobie baroku pozostawali w większości jeszcze anonimowi. Najbardziej znanym autorem kolęd i pastorałek tej epoki jest ksiądz Michał Mioduszewski (1787-1868), który stworzył m. in. *Śpiewnik kościelny*²³⁶ (1838) oraz *Pastorałki i kolędy*²³⁷ (1843)²³⁸.

Okres klasycyzmu przypadający na XVIII wiek przyniósł rozkwit rękopiśmiennych zbiorów polskich kolęd, którym został przywrócony wzniosły i harmonijny styl.

²³¹ Por. S. GAWLIK, *Historyczna i kulturowa przestrzeń kolędy*, „Prace naukowe AJD. Pedagogika” 13 (2004), s. 237.

²³² Por. C. GALILEJ, *Kolęda noworoczna w ujęciu genologicznym na podstawie „Symfonii anielskich” Jana Żabrzyca (XVIII w.)*, „Prace Językoznawcze” 17 (2015) z. 3, s. 33.

²³³ Por. J. WIDAJEWICZ, *Dawna wieś polska w relacji kolęd i pastorałek*, „Nauka i Sztuka” 1 (1946), s. 75.

²³⁴ Por. F. KARPIŃSKI, *Pieśni nabożne*, Supraśl 1792, s. 23.

²³⁵ Por. M. ZIĘBA, *Liryka Teofila Lenartowicza wobec pieśni ludowej*, Wrocław 1983, s. 47.

²³⁶ Por. M. M. MIODUSZEWSKI, *Śpiewnik kościelny czyli pieśni nabożne w kościele katolickim używane*, Kraków 1838.

²³⁷ Por. *Pastorałki i kolędy z melodyjami czyli piosenki wesołego ludu w czasie świąt Bożego Narodzenia*, zebrał M. M. Mioduszewski, Kraków 1843.

²³⁸ Por. S. GAWLIK, *Historyczna i kulturowa przestrzeń kolędy*, „Prace naukowe AJD. Pedagogika” 13 (2004), s. 238.

Najobszerniejsze z nich liczą nawet około 350 pozycji. Powstawały głównie na użytek klasztorny, wykonywane były w zgromadzeniach karmelitańskich i benedyktyńskich. Stanowią dorobek wielu pokoleń twórców, którzy postanowili pozostać anonimowi. Najbardziej znane współcześnie kancjonały powstawały głównie w trzech klasztorach – benedyktynek ze Staniątek, klarysek z klasztoru św. Andrzeja w Krakowie i karmelitanek bosych z Krakowa²³⁹. To dzięki nim wiemy dzisiaj, z jakim rozmachem tworzone kołędy i jaką cieszyły się popularnością.

Wiek XIX był przełomowy pod względem porządkowania, a następnie rozpowszechniania zebranych kołęd, bowiem wiele z nich udało się wydać. Oficyny drukarskie najpierw zbierały utwory już drukowane, rękopiśmienne oraz te, które nie zostały dotąd zapisane w jedno, a następnie drukowano. Nie sposób nie zauważyć ważkiej roli organizatorów w znajdowaniu szczególnie mało- albo w ogóle nieznanymi kołęd. Zadbali oni o zapis nutowy pieśni występujących jak dotąd jedynie w tradycji ustnej. Wtedy też dokonywano podziału utworów na pieśni liturgiczne oraz świeckie. Zatem na przełomie XVIII i XIX wieku ukazało się wiele śpiewników, a najważniejsze z nich to *Szczeble do nieba* Teofila Klonowskiego (1805-1876), *Kantyczki-kołędy i pastoralki w czasie świąt Bożego narodzenia w domach śpiewane* (1904) Karola Miarki (1825-1882), *Kantyczki z nutami* (1911) Jana Kaszyckiego (1860-1926) oraz *Śpiewniczek zawierający pieśni kościelne* (1878) Jana Siedleckiego (1878-1908)²⁴⁰.

W taki sposób rozwijały się przez wieki śpiewy religijne, w tym liturgiczne, wykorzystywane dzisiaj podczas celebracji Bożonarodzeniowych.

Zgodnie z Ogólnymi normami roku liturgicznego i kalendarza okres Narodzenia Pańskiego trwa od I Nieszporów Narodzenia Pańskiego do niedzieli wypadającej po 6 stycznia, czyli Uroczystości Objawienia Pańskiego (por. ONRLK 33). W Polskiej tradycji dopuszcza się śpiewanie kołęd w czasie liturgii aż do 2 lutego, tj. święta Ofiarowania Pańskiego pod warunkiem, że taka tradycja jest w danej wspólnotie utrwalona²⁴¹. Wówczas w pierwszych tygodniach okresu zwykłego można korzystać z tych zwrotek

²³⁹ Por. B. KRZYŻANIAK, *Kantyczki karmelitańskie. Rękopis z XVIII wieku*, Kraków 1980, s. 191.

²⁴⁰ Por. S. GAWLIK, *Historyczna i kulturowa przestrzeń kołęd*, „Prace naukowe AJD. Pedagogika” 13 (2004), s. 238.

²⁴¹ Por. A. REGINEK, *Co i jak należy śpiewać w ramach liturgii?*, „Studia Pastoralne” 12 (2016), s. 53.

pieśni bożonarodzeniowych korespondujących z treścią liturgii. Te, których treść nie licuje wprost z celebrowaną liturgią, mogą być śpiewane po jej zakończeniu (por. IKEP 23).

3.1. Forma

Przyglądając się utworom umieszczonym w ogólnopolskim śpiewniku ks. Jana Siedleckiego w pierwszej kolejności należałoby dokonać ogólnego podziału repertuaru na pieśni bez refrenu oraz pieśni z refrenem.

Pieśni bez refrenu

Bezrefrenowa budowa pieśni jest bardzo popularna wśród wszystkich śpiewów przeznaczonych na Boże Narodzenie. W *Śpiewniku kościelnym* jest ich aż 44 spośród 59. Najmniej strof, bo zaledwie dwie, posiada 7 utworów, a najwięcej jest ich w kolędzie „A wczora z wieczora” (12) oraz „Pójdźmy wszyscy do stajenki” (10). Najczęściej pieśni omawianego okresu posiadają w swojej strukturze 4 zwrotki, a następnie po 5 i 6 zwrotek (por. SKJS, s. 62-142). Jest to o wiele mniej niż we wcześniejszych wydaniach śpiewników, np. w zbiorze Siedleckiego z 1928 roku można znaleźć aż 8 kolęd posiadających dziesięć zwrotek i więcej²⁴². Śpiewnik ks. Michała Marcina Mioduszewskiego z 1838 roku (jeżeli cofniemy się o kolejne 100 lat w historii) zawiera 27 kolęd, których tytuły nie pojawiły się w zbiorze Siedleckiego z 2015 roku, gdyż z biegiem lat były redukowane w kolejnych wydaniach. Podobnie uczyniono z ilością zwrotek przypisanych do pieśni. W porównaniu z XIX wiecznym śpiewnikiem w obecnym zmniejszono ilość zwrotek o 1, jak np. w kolędzie „Bóg się z Panny”, ale też o 8, jak w pieśni „Rozkwitnęła się lilija”. Takie uszczuplenie dotknęło 22 kolęd²⁴³. Warto jednak podkreślić, że zmniejszenia ilości zwrotek nie dokonano mechanicznie – nie rezygnowano z kolejnych zwrotek, eliminując je całkowicie, lecz w tym procesie dokonano przemyślanej selekcji, pozostawiając strofy o najgłębszej treści teologicznej. Najczęściej było to dwie ostatnie

²⁴² Por. T. BRATKOWSKI, *Pieśń sakralna czasu Bożego Narodzenia*, „Miscellanea” 7 (2012), s. 51.

²⁴³ Por. B. BODZIOCH, *Przeobrażenia tekstowe w pieśniach adwentowych i bożonarodzeniowych zamieszczonych w „Śpiewniku kościelnym” M. M. Mioduszewskiego (1838) oraz w „Śpiewniku kościelnym” J. Siedleckiego (2015)*, „Roczniki Humanistyczne” 63 (2020) z. 12, s. 108.

zwrotki²⁴⁴. W stosunku do poprzednich wydań śpiewnika w obecnie obowiązującym dokonano również modyfikacji tekstu, pozostawiając bez zmian melodykę i rytm. Był to celowy zabieg, bo jak czytamy w przedmowie - *Za konieczne zaś (...) uznaliśmy zastąpienie słów obecnie niezrozumiałych oraz tych, których dzisiejsze znaczeni rażąco odbiega od pierwotnego* (SKJS, s. 10). Przyczyn tak szeroko pojętych redukcji i zmian może być wiele. Wśród nich pojawiają się argumenty zbyt długich tekstów, niezrozumiałych dla współczesnego wykonawcy tekstów oraz chęć dostosowania pieśni do użytku liturgicznego. Ostatecznie może to być indywidualna decyzja twórców śpiewnika²⁴⁵.

Pieśni z refrenem

Do tej grupy pieśni należy zaliczyć 15 pieśni bożonarodzeniowych znajdujących się w śpiewniku Siedleckiego (por. SKJS, s. 62-142). Wszystkie z nich powstały przed Soborem Watykańskim II (1962-1965), niejako wyprzedzając soborową ideę o aktywnym uczestnictwie wiernych w liturgii poprzez włączanie się we wspólny śpiew. Ten postulat jest pozytywnie spełniany również dzięki pieśniom z refrenem, które w przypadku kolęd posiadają łatwą melodykę i rytm, co pozwala na większe zaangażowanie w przeżywanie Eucharystii (por. KL 114).

3.2 Muzyka kolęd

W 41. wydaniu *Śpiewnika kościelnego* ks. Jana Siedleckiego uznanego w 2017 roku przez Konferencję Episkopatu Polski za ogólnopolski śpiewnik liturgiczny²⁴⁶ na okres Narodzenia Pańskiego zostało wybranych 59 melodii pieśni, w tym trzy ku czci Świętej Rodziny, dwie na zakończenie roku, cztery na uroczystość Objawienia Pańskiego i dwie na święto Chrztu Pańskiego. Noszą one tytuł *A czemuż mój Jezus tak ubogo leży; A wczoraj z wieczora; Ach, ubogi żłobie; Ach, witajże, pożądana; Anieli w niebie śpiewają; Anioł Pański otoczony światłością; Anioł pasterzom mówił; Bóg się rodzi moc truchleje; Bóg się z Panny narodził; Chryste zbawienie ludzkości; Cicha noc, święta noc; Dlaczego dzisiaj wśród nocy dnieje; Do Betlejemu pełni radości; Do szopy, hej, pasterze;*

²⁴⁴ Por. B. BODZIOCH, *Przeobrażenia tekstowe w pieśniach adwentowych i bożonarodzeniowych zamieszczonych w „Śpiewniku kościelnym” M. M. Mioduszewskiego (1838) oraz w „Śpiewniku kościelnym” J. Siedleckiego (2015)*, „Roczniki Humanistyczne” 63 (2020) z. 12, s. 108.

²⁴⁵ Por. tamże.

²⁴⁶ Por. Konferencja Episkopatu Polski, *Uchwała w sprawie uznania śpiewnika ogólnopolskiego*, z dnia 16 kwietnia 2016 (Uchwała nr 13/372/2016), „Anamnesis” 22 (2016) nr 3, s. 23.

Dzieciątko się narodziło; Dzień to jest dziś wesela; Dzisiaj chór aniołów; Dzisiaj w Betlejem; Gdy się Chrystus rodzi; Jezusa narodzonego wszyscy witajmy; Mizerna cicha, stajenka licha; Na Boże narodzenie; Narodził się nam Zbawiciel; Niechaj będzie głośno wszędzie; Niepojęte dary dla nas daje; O Gwiazdo Betlejemska; O Jezu nasz Zbawicielu; Od bram dalekich; Pan z nieba; Pasterze mili, coście widzieli; Pójdźmy wszyscy do stajenki; Przybądźcie tu z wiarą; Przybieżeli do Betlejem pasterze; Przystąpmy do szopy; Raduj się, ziemio!; Rozkwitnęła się lilia; Serca ludzkie się radują; Słysz! Już herold śpieszy nieść; Tryumfy Króla Niebieskiego; W żłobie leży; Wesolą nowinę, bracia słuchajcie; Witaj, Jezu ukochany; Witajmy Jezusa; Wśród nocnej ciszy; Z narodzenia Pana; Z nieba wysokiego; Za radosne święta; Zjawilo się nam dziś coś nowego; Zstąpiłeś z gwiazd dalekich; (ku czci Świętej Rodziny:) O Józefie coś szukał gospody; Rodzino Święta, opieki Twej trzeba; Rodzino Święta proszę; (na zakończenie roku:) Nowy rok bieży; Wszechwładny Stwórco świata; (na uroczystość Objawienia Pańskiego:) Bóg się rodzi, gwiazda wschodzi; Jakaż to gwiazda świeci na wschodzie; Mędrcy świata, monarchowie; O mili królowie; (na święto Chrztu Pańskiego:) Bądź pozdrowiony, o najśłodszy Panie; Gdy pasterze już odeszli (por. SKJS, s. 62-142).

Melodie nawiązujące do śpiewu gregoriańskiego

Wśród melodii pieśni przeznaczonych do wykonywania w okresie Narodzenia Pańskiego, zwanych kolędami na próżno szukać muzyki nawiązującej bezpośrednio do śpiewu gregoriańskiego, czyli takiego, który powstał w VIII i IX wieku.

Śpiewy pseudochorałowe

Do śpiewów pseudochorałowych, czyli takich, które w swej melodii nawiązują do chorału gregoriańskiego można zaliczyć kolędę *Chryste, zbawienie ludzkości* (por. SKJS, s. 75). Chociaż nie nawiązuje wprost do żadnego konkretnego utworu chorałowego, to w jej melodyce można rozpoznać cechy monodii. Kolejny utwór korespondujący z antyfoną bożonarodzeniową pochodzącą z XIV wieku *Puer natus in Bethlehem*²⁴⁷ nosi tytuł *Dzieciątko się narodziło* (por. SKJS, s. 82). Chociaż po raz pierwszy melodia pojawiła się dopiero w śpiewniku Mioduszewskiego i nieznanym jest autor tego opracowania, to

²⁴⁷ Por. W. KĄDZIELA, *Gaudeamus. Łaciński śpiewnik mszalny*, wyd. 3, Warszawa 2006, s. 134.

szczególnie w pierwszej zwrotce można dostrzec inspiracje śpiewem gregoriańskim. Tytuł utworu, który jest przekładem trzech pierwszych zwrotek z języka łacińskiego na polski przywołanego już śpiewu średniowiecznego *Dies est laetitiae*, brzmi *Dzień to jest dziś wesela*. Jego melodia wyraźnie nawiązuje do chorału gregoriańskiego zarówno pod względem melodyki jak i rytmizacji (por. SKJS, s. 82). W śpiewniku znalazła się również adaptacja łacińskiego śpiewu *In natali Domini*²⁴⁸, który pod polskim tytułem figuruje, jako *Na Boże Narodzenie* i w swojej strukturze interwałowej nawiązuje do chorału (por. SKJS, s. 91). Kolejna pieśń, której melodię można uznać za pseudochorałową, to utwór *Od bram dalekich* wywodzący się ze środowiska muzycznego opactwa tynieckiego. Wszystko wskazuje na to, że to wszystkie pieśni, które mają związek z pierwszym śpiewem Kościoła.

Kolędy będące własną inwencją kompozytorów

Niemal wszystkie pieśni liturgiczne są własną inwencją kompozytorów, co jest charakterystyczne dla okresu Narodzenia Pańskiego, bowiem w innych okresach liturgicznych mamy grupy pieśni wprost nawiązujące do śpiewów antyfonalnych lub innych popularnych w Kościele i wykonywanych w języku łacińskim, opartych na śpiewie chorałowym. Jedyna kolęda powstała w XV wieku we Francji, której tekst i melodia zostały w całości zaadaptowane do „Śpiewnika Kościelnego”, to *Za radosne święta* - oryginalny tytuł brzmi *Nioël nouvelet* (por. SKJS, s. 124).

3.3. Tekst kolęd

Kolędy w swojej tematyce ukazują wieloaspektowo cud Wcielenia Syna Bożego. Ich treść jest przepelniona nastrojem radości i pokoju, a jej źródłem jest fakt wkroczenia Boga w historię ludzkości. Przykładem mogą być kolędy *Anioł pasterzom mówił, A wczora z wieczora, Dlaczego dzisiaj wśród nocy dnieje, Do Betlejem pełni radości, Dzisiaj w Betlejem, Gdy się Chrystus rodzi, Jezusa narodzonego, Pasterze mili, Przybieżeli do Betlejem, Serca ludzkie się radują, Wesolą nowinę, Wśród nocnej ciszy, Z narodzenia Pana* (por. SKJS, s. 62-142). Inne kolędy w duchu przeżywanej radości i jednocześnie pokoju zachęcają do adoracji Nowonarodzonego: to *Ach ubogi żłobie, Cicha noc, Pójdźmy wszyscy do stajenki, Przystąpmy do szopy, W żłobie leży* (por. SKJS, s. 62-142).

²⁴⁸ Por. tamże, s. 132.

Teksty, które w swej treści podkreślają tajemnicę objawienia się Boga człowiekowi w osobie Jezusa Chrystusa, ukazując Jego transcendencję, wszechmoc oraz wypełnienie się zapowiedzi prorockich, to *Bóg się rodzi*, druga zwrotka kolędy *Anieli w niebie śpiewają*, trzecia strofa kolędy *Wśród nocnej ciszy*, piąta zwrotka pieśni *Mizerna cicha*²⁴⁹. Nie brakuje kolęd, które przyjdzie na świat Jezusa Chrystusa porównują do blasku światłości zstępującej z nieba i opromieniającej wszelkie zakątki ziemi. Do repertuaru o takiej tematyce pieśni *A wczoraj z wieczora*, *Anioła Pański otoczony światłością*, *Dlaczego dzisiaj wśród nocy dnieje*, *Gdy się Chrystus rodzi*, *Mizerna cicha*, *stajenka licha*, *Narodził się nam Zbawiciel*, *O Gwiazdo Betlejemska*, *Przybądźcie tu z wiarą*, *Raduj się ziemio*, *Słysz! Już herold śpieszy nieść*, *Wesołą nowinę*, *bracia słuchajcie*.

Źródło tekstów

Niemalą grupę kolęd tworzą pieśni, które wyraźnie korespondują z tego rodzaju tematyką śpiewów w języku łacińskim. Są to: *Angelus pastoribus* (XI w.) – *Anioł pasterzom mówił*; *Puer natus in Betleem* (XIV w.) – *Dzieciątko się narodziło*; *Dies est laetitiae* (XV w.) – *Dzień to jest dziś wesela*; *In natali Domini* (XIV w.) – *Na Boże Narodzenie*; *Quem pastores laudavere* – *Narodził się nam Zbawiciel*; *Jesu Redemptor omnium* (IV w.), hymn św. Ambrożego – *O Jezu nasz Zbawicielu*; *Adeste fideles* – *Przybądźcie tu z wiarą*²⁵⁰. Osobną grupę tworzą kolędy, których tekst został adaptowany z hymnów brewiarzowych, są to *Chryste, zbawienie ludzkości*, *Od bram dalekich* i *O Jezu nasz Zbawicielu*. Teksty innych pieśni, to twórczość mniej lub bardziej poetycka autorów, wśród których znajdują się bp Alfons Maria de Liguori CSsR, Franciszek Karpiński czy ks. Piotr Skarga.

Teksty przed i posoborowe

Niemal wszystkie pieśni bożonarodzeniowe powstały przed *Vaticanum Secundum*. Tytuły aż 24 kolęd spośród 59 umieszczonych w ogólnopolskim śpiewniku liturgicznym widniały w jednym z pierwszych śpiewników Mioduszewskiego, więc już na

²⁴⁹ Por. T. BRATKOWSKI, *Pieśń sakralna czasu Bożego Narodzenia*, „Miscellanea” 7 (2012), s. 50.

²⁵⁰ Por. tamże, s. 50.

początku XIX wieku. Do pieśni posoborowych należą jedynie te, które powstały na okoliczność święta Chrztu Pańskiego, tj. *Bądź pozdrowiony, o najśladzsy Jezus* oraz *Gdy pasterze już odeszli* (por. SKJS, s. 62-142).

3.4. Tematy teologiczne obecne w repertuarze kolęd

Przełóżdając tytuły kolęd można już w samej ich treści dostrzec wszechobecną radość oraz wielkie poruszenie. Źródłem tego jest fakt przyjsia na świat Syna Bożego²⁵¹. W kolędzie *Ach witajże, požądana*, autor już w pierwszej zwrotce wypowiada zachwyt nad „perłą drogą z nieba”, której świat tak bardzo wyczekiwał, jako „anielskiego chleba” (SKJS, s. 66). Również pieśń *Bóg się rodzi, moc truchleje*²⁵² wyraża powagę sytuacji, dzieląc się opisami niezwyklej rzeczywistości, która ma miejsce, gdy „Bóg porzucił szczęście swoje”, aby żyć pośród ludzi. Wtedy to, kiedy „Bóg się rodzi” – „moc truchleje”, „ogień krzepnie”, „blask ciemnieje” (SKJS, s. 72). Inna tekst ogłaszający radość przyjsia na świat Jezusa Chrystusa, to *Bóg się z Panny narodził* - oto „wesola nowina”, dlatego w tym pełnym radości dniu „weselmy się, radujmy się, Bogu cześć dajmy”. Również w kolędzie *Dlaczego dzisiaj wśród nocy dnieje* podmiot liryczny zadaje pytanie retoryczne Bożemu posłańcowi, dlaczego ten ogłasza ludziom wielkie wesele? (por. SKJS, zwr. 2, s. 78). Następna w kolejności śpiewnika pieśń, *Do Betlejem* pełni radości, zachęca do pośpiechu w podążaniu do Betlejem, by tam powitać „Jezusa małego” (SKJS, s. 79). Wyrazem zachęty do wyrażania radości są też słowa: „Śpiewajcie...”, „grajcie...” występujące w refrenie kolędy *Do Szopy, hej, pasterze* (por. SKJS, s. 80). Pieśń liturgiczna *Dzień to jest dziś wesela* w swojej treści podkreśla radość, jaka jest udziałem nie tyle rodzaju ludzkiego, ile królewskiej rodziny, cieszącej się przyjsiem na świat dzieciątka „dziwnej cudności..., pełne słodkości” (SKJS, s. 82). Także popularna kolęda, *Dzisiaj w Betlejem*, mówi o towarzyszącym wydarzeniu weselu, podczas którego „anieli grają..., pasterze śpiewają” (por. SKJS, s. 84). Wątek radujących się aniołów, występuje w wielu utworach bożonarodzeniowych, m. in. w kolędzie *Gdy się Chrystus rodzi*: „Aniołowie się radują..., wyśpiewują: Gloria...” (por. SKJS, s. 86, 91, 92, 94, 99). Inna kolęda, pt. *Niechaj będzie głośno wszędzie* zachęca do muzykowania i wydawania głosów, które popłyną w kierunku nieba, miejsca dotychczasowego pobytu „Hetmana” (por.

²⁵¹ Por. tamże, s. 50.

²⁵² Por. W. HAJDUK-GAWRON, *Bóg się rodzi, moc truchleje*, [w:] R. Cudak, W. Hajduk-Gawron, A. Madeja (red.), *Na wrywki: 100 cytatów z polskiej poezji i dramatu, które powinien znać także cudzoziemiec*, Katowice 2018, s. 52.

SKJS, s. 93). W tekście pieśni *O Jezus, nasz Zbawicielu* autor zaprasza żywoły do dzielenia radości – „...niebo wykrzyka, wesołość z morza wynika, ziemia z niezmierną radością, cieszy się Twą obecnością” (por. SKJS, s. 98; zwr. 5). Inny utwór, który zachęca mieszkańców ziemi do radości już w samym refrenie i każdej zwrotce, to *Raduj się ziemio!* (por. SKJS, s. 109). Kolejna kolęda podkreśla, że nie tylko aniołowie, niebo i rzeki się radują, ale przede wszystkim „serca ludzkie się radują, biją szczęściem, jak te dzwony” (por. SKJS, s. 111, zwr. 1). Jak podsumowuje całe wydarzenie autor kolędy *Z narodzenia Pana* – „radość ludzi wszędzie słyń” (por. SKJS, s. 121, zwr. 1)²⁵³.

Teksty kolęd obok radości mówią o pokoju zstępującym na ziemię wraz z Synem Bożym. Austriacka pieśń *Cicha noc, święta noc* podkreśla, że w tę wyjątkową noc pokój staje się udziałem wszystkich ludzi (por. SKSJ, s. 76-77, zwr. 1). W innych tekstach pokój zostaje zestawiony z chwałą oddawaną Bogu na wysokości; staje się udziałem mieszkańców ziemi (*Trumfy Króla Niebieskiego, Wesołą nowinę, bracia słuchajcie* oraz *Przybieżeli do Betlejem pasterze*) (por. SKSJ, s. 114, zwr. 2; s. 117; s. 106, zwr. 2). Pokój nazywany jest tym, co głoszą aniołowie i pojawia się wraz z Nowonarodzonym, co wyraźnie zaznaczono w kolędzie *Zjawilo się nam dziś coś nowego* (por. SKSJ, s. 125, zwr. 1). Wśród tekstów utworów występuje również prośba do Świętej Rodziny, „byśmy w pokoju, w jedności, zgodnie żyli” (por. SKSJ, s. 130, zwr. 2).

Kolejna grupa kolęd to te, które zachęcają do adoracji Boga wkraczającego w ludzką historię²⁵⁴. Wskazując na miejsce narodzenia Zbawiciela, zapraszają - „tam się do niego pośpieszcie” w *Anieli w niebie śpiewają* (por. SKSJ, s. 68, zwr. 4), w pieśni *Do Betlejem pełni radości* „Otoczmy żłóbek Jego dokoła...”, „My Ci składamy cześć i hołd pod nogi” (por. SKSJ, s. 79). Inne kolędy nawołujące do oddania czci Nowonarodzonymu to: *Do szopy, hej, pasterze* – „śpiewajcie..., grajcie”, „Padnijmy na kolana, to Dziecię to nasz Bóg”, „...wdzięczności złożmy dług” (por. SKSJ, s. 80, zwr. 1 i 2); *Dzisiaj chór aniołów* – „...anielskie pienia budzą cały świat z uspienia, aby śpieszył witać Boga Dziecinę” (por. SKSJ, s. 83); *Dzisiaj w Betlejem* – „...anieli grają, króle witają”, „...pójdźmy też i my przywitać Jezusa” (por. SKSJ, s. 85, zwr. 1 i 5); *Gdy się Chrystus rodzi* – „...aby do Betlejem czym prędzej pobiegli”, „...oddajcie Mu pokłon boski”, „zaraz do Betlejem

²⁵³ Por. A. LUTO-KAMIŃSKA, *Kolęda dawniej i dziś: z zagadnień semantyki terminów gatunkowych*, „Pamiętnik Literacki: czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej” 97 (2006) nr 3, s. 123.

²⁵⁴ S. KOZIARA, *Tradycje kolędy w języku i kulturze polskiej. Między uniwersalnością a swojskością*, „Studia Pigioniana” 2 (2019), t. 2, s. 30.

śpieszno pobieżeli” (por. SKSJ, s. 86-87, zwr. 2, 4 i 5); *Mizerna cicha, stajenka licha* – „...pewni zbawienia, upadli na kolana” (por. SKSJ, s. 89); *Pójdźmy wszyscy do stajenki* – „powitajmy Małego” (por. SKSJ, s. 103); *Przybądźcie tu z wiarą* – „...przybądźcie do Betlejem”, „Pokłońmy się Królowi” (por. SKSJ, s. 105); *Przystąpmy do szopy* – „...uściskajmy stopy Jezusa małego” (por. SKSJ, s. 108); *W żłobie leży* – „Pastuszkowie, przybywajcie, Jemu wdzięcznie przygrywajcie...” (por. SKSJ, s. 115).

Wśród liturgicznych pieśni bożonarodzeniowych są takie, których słowa przypominają o zapowiedziach prorockich, o mającym przyjść na świat Mesjaszu. Kolęda *Anieli w niebie śpiewają* przypomina przepowiedanie Izajasza, „że się z Panny narodzić miał” Odkupiciel (por. SKJS, s. 68, zwr. 4). Te prorocтва, jak głosi pieśń *Niepojęte dary dla nas daje*, „odmieniły świat cały mile” (por. SKJS, s. 95). *Pójdźmy wszyscy do stajenki* akcentuje długi czas i skalę oczekiwania na przyjście Emmanuela w słowach „...od patriarchów czekany, od proroków ogłoszony, od narodów upragniony” (por. SKJS, s. 103, zwr. 2), a autor pieśni *Witaj, Jezu ukochany* doda „z dawna pożądanym, od proroków obiecany!” (por. SKJS, s. 118, zwr. 2). Te zapowiedzi prorockie sprowadziły na świat Syna Bożego, którego wszechmoc i transcendencja zostały opisane w kolędach również za pomocą przeciwstawnych określeń. Pieśń *A wczoraj z wieczora* eksponuje prawdę mówiącą, że Maryja Panna zrodziła „Boga prawdziwego, nieogarnionego”, a kolęda *Z nieba wysokiego* dodaje, że Jezus „Mieści się we żłobie Nieograniczony” Porównania, podkreślające przymioty Boga zstępującego w ludzką historię dziejów odnajdziemy m. in. w kolędzie *Do szopy, hej, pasterze*: „Boże niepojęty..., na sianie wśród bydłoty; On Ojcu równy w Bóstwie..., a rodzi się w ubóstwie” (por. SKJS, s. 80, zwr. 2 i 5). W pieśni *Bóg się rodzi* zostaje zastosowany ten sam mechanizm do ukazania wszechmocy Boga – „Wzgardzony, okryty chwałą! Śmiertelny Król nad wiekami!”. Na podwójne narodzenie Jezusa Chrystusa zwraca uwagę autor kolędy *Pójdźmy wszyscy do stajenki* „...z Ojca przed wieków wiekiem, ...z Matki człowiekiem” (por. SKJS, s. 104).

Kolędy wiele miejsca poświęcają postaciom, które są świadkami wydarzeń sprzed 2000 lat. Obok pasterzy²⁵⁵ (por. SKJS, s. 63, zwr. 2; s. 64, zwr. 11; s. 70, zwr. 1; s. 77, zwr. 2; s. 78, zwr. 3; s. 80, zwr. 1; s. 82, zwr. 2; s. 83, zwr. 2; s. 86, zwr. 2; s. 91, zwr. 2; s. 92, zwr. 3; s. 101, zwr. 3; s. 102, zwr. 1; s. 104, zwr. 6; s. 105, zwr. 2; s. 114, zwr. 4; s. 121, zwr. 1, 3, 5;) oraz Mędrców ze Wschodu (por. SKJS, s. 73, zwr. 4; s. 81, zwr. 3;

²⁵⁵ Por. M. BOREJSZO, *Obraz pasterzy w staropolskich kolędach i pastoralkach (na materiale tzw. „Kantyczek Karmelitańskich” z XVII i XVIII wieku)*, „Slavia Occidentalis” 69 (2012), s. 27.

s. 84, zwr. 4; s. 136, zwr. 1 i 3; s. 138, zwr. 1-4; s. 140, zwr. 1 i 2) przybywających do Jezusa, by oddać Mu pokłon i złożyć przyniesione dary (por. Łk 2, 8-14; Mt 2, 1-12), najczęściej miejsca kolędy poświęcają Maryi, Matce Syna Bożego²⁵⁶. Wysuwają się tu trzy mariologiczne obrazy. W pierwszej kolejności podkreślane jest Jej macierzyństwo (*Theotokos*) – „Panna rodzi Syna”, „Jezu zrodzony z Maryi”, „...powiła nam Syna, Maryja”, „...żeś przyjął z Maryi, Bóg, ludzkie ciało?” (por. SKJS, s. 63, zwr. 2; s. 76, zwr. 7; s. 81, 91; s. 101, zwr. 3), dalej dziewictwo (*Eleousa*) – „...poczęła Panna Syna w czystości”, „Maryja, Panienska czysta...”, „W nietknięte łono Świętej Panny”, „Zrodziła Maryja Dziewica” (por. SKJS, s. 72; s. 92, zwr. 2; s. 99, zwr. 3; s. 114, zwr. 3) oraz czułość jaką okazuje Synowi (*Glykofilousa*) – „Złożyła Go na sianeczku..., pokłon Mu oddała, jak Boga swojego witała” (por. SKJS, s. 110)²⁵⁷. Teksty kolęd nie pomijają tematu ubóstwa, w jakim przychodzi Maryi rodzić Syna – „...dla waszego zbawienia rodzi się w ubóstwie”, „W nędznej szopie urodzony, żłób Mu za kolebkę dano”, „Bóg i człowiek prawy leży na sianie”, „...stajenka licha”, „Na sianie Bóg się dał położyć”, „Szopa bydłu przyzwoita..., pałacem była”, (por. SKJS, s. 70, 73, 88, 89, 99, 102) oraz związanego z nim uniżenia, jakiego doświadcza Syn Boży zstępując na ziemię – „...takżeś to ubogi, ...obrałeś barłogi”, „Czyżeś nie mógł sobie..., obrać pałacu drogiego”, „...uniżył się Wysoki”, „Bóg się zniżył do swego Stworzenia”, „...przekładasz nędzę, ubóstwo i wyniszczasz swoje Bóstwo?”, „Jezus, Bóg wcielony, w żłobie wyniszczony...” (por. SKJS, s. 65, 71, 87, 104, 108)²⁵⁸.

Inny bardzo ważny temat, który można dostrzec w tekstach pieśni na okres Narodzenia Pańskiego, to zapowiedź Eucharystii. Mimo że centralnym tematem jest tajemnica Wcielenia, to kolędy już zapowiadają, że Dzieciątko Jezus zostanie wśród mieszkańców ziemi pod postaciami Eucharystycznymi - „Ciałem karmi, Krwią napoi”, „...wierząc, żeś jest pod osłoną chleba i wina” (por. SKJS, s. 66, zwr. 1; s. 120, zwr. 4).

²⁵⁶ Por. S. ROPIAK, *Obraz Maryi w pieśniach na Boże Narodzenie*, „Salvatoris Mater” 10 „2008” nr 4, s. 194.

²⁵⁷ Por. tamże.

²⁵⁸ Por. L. WARDA-RADYS, *Matka i Syn w kolędach*, „Język-Szkoła-Religia” 3 (2008), s. 362.

Wciąż bardzo trudno ustalić datę rozpoczęcia celebrowania pamiątki przyjścia na świat Syna Bożego. Należy uznać, że to święto rozwijało się niezależnie w różnych rejonach świata. Ostatecznie trzeba przyjąć, że wywodzi się od święta Epifanii. Obecnie okres Narodzenia Pańskiego może trwać najdłużej trzy tygodnie. Mimo tak krótkiego czasu w liturgii słowa pojawia się ciekawa tematyka nie zawsze obecna w kolędach - światłość, pokój, sprawiedliwość, radość, słowo, objawienie. To przełomowe wydarzenie w dziejach ludzkości, jakim było Wcielenie Syna Bożego, zostało przedstawione na różne sposoby i ubrane w garnitur muzyki. Dzięki temu dzisiaj Kościół może pochwalić się bardzo szerokim repertuarem pieśni bożonarodzeniowych powszechnie zwanych kolędami.

ROZDZIAŁ III

OKRES WIELKIEGO POSTU

Podobnie jak poprzednie rozdziały również trzeci będzie składał się z trzech podrozdziałów. W pierwszym zostaną przedstawione początki przeżywania Wielkiego Postu w Kościele na podstawie takich źródeł, jak *Konstytucje Apostolskie*, pisma Ojców Kościoła, Sakramentarze z *Werony*, *Gelazjański*, *Gregoriański* oraz zapiski z pielgrzymek do Ziemi Świętej pątniczki Egerii. Drugi rozdział będzie poświęcony strukturze tekstów biblijnych zawartych w lekcjonarzu mszalnym oraz niektórych modlitw eucharystycznych występujących w Mszału Rzymskim papieża Jana Pawła II. Z kolei w trzecim rozdziale zostaną poddane analizie pieśni liturgiczne występujące w Śpiewniku Kościelnym przeznaczone na okres Wielkiego Postu.

1. Historia Wielkiego Postu

Wielki Post jest ściśle związany z obchodami Paschy (por. ONRLiK 27). Został wprowadzony, aby wyznaczyć czas przygotowania do Wielkanocy, czyli najważniejszych Świąt w całym roku liturgicznym, co jednocześnie podkreśla ich rangę. Kościół podejmował praktykę postu zawsze, gdy przygotowywał się do ważnych wydarzeń liturgicznych¹. Przykład dał sam Jezus Chrystus, który przed rozpoczęciem swojej publicznej działalności pościł na pustyni przez czterdzieści dni i czterdzieści nocy (por. Łk 4, 1-13).

Z powodu braku dostatecznej ilości źródeł z czasów Apostolskich, trudno jest precyzyjnie określić od kiedy i w jakiej dokładnie formie chrześcijanie celebrowali doroczną Paschę Chrystusa. W I wieku uczniowie Jezusa, którzy spożywali z Nim Ostatnią Wieczerzę oraz byli świadkami Jego śmierci i zmartwychwstania, spotykali się w każdą niedzielę na łamaniu chleba, modlitwie i rozważaniu dzieł zbawczych dokonanych przez Boga w Jego Synu². W ten sposób pierwszy dzień tygodnia stał się w życiu najstarszych

¹ Por. I. DE FRANCESCO (red.), *Il digiuno nella chiesa antica. Testi siriaci, latini e greci*, Milano 2011, s. 137; J. KRACIK, *Post po staropolsku*, „Nasza Przeszłość”, 75 (1991), s. 70; W. JEMIELITY, *Posty kościelne w XIX wieku. Diecezja Augustowska czyli sejneńska*, „Prawo Kanoniczne” 42 (1999) nr 3-4, s. 230.

² Por. S. CZERWIK, *Liturgii Wigilii Paschalnej*, [w:] *Święte Triduum Paschalne*, Kielce 2001, s. 180.

wspólnot chrześcijańskich tworzących Kościoł dniem świątecznym, w którym celebrowano misteria paschalne. Pod koniec II wieku podjęto próbę wyznaczenia daty dorocznych obchodów Wielkanocy. Wspólnoty żyjące na terenach Azji Mniejszej świętowały ją z 13 na 14 miesiąca Nisan bez względu na przypadający dzień tygodnia, a w innych gminach chrześcijańskich istniejących w Rzymie, Jerozolimie i Aleksandrii w niedzielę po 14 Nisan³. Ostatecznie w III wieku przyjęła się praktyka obchodzenia Wielkanocy w niedzielę i było to coroczne święto w Kościele⁴.

Celebrowanie obrzędów Paschalnych łączyło się z postem, czuwaniem, udzielaniem chrztu i sprawowaniem Eucharystii⁵. Mimo iż trudno jest, jak już wspomniano, precyzyjnie wskazać początki obchodów Wielkiego Postu w Kościele, to pewne jest, że pojawił się on jako czas przygotowania poprzedzający post paschalny⁶ trwający dwa dni - w piątek i sobotę przed Wielkanocą, o czym wspomina *Tradycja Apostolska*⁷. Również Tertulian pisze o poście podejmowanym w te dni, kiedy został zabrany Oblubieniec⁸. W powstałym w III wieku w Syrii dziele noszącym tytuł *Didascalia Apostolorum* jest mowa o poście Wielkiego Tygodnia trwającym sześć dni – od poniedziałku do soboty. Był on bardzo wymagający, ponieważ zakładał spożywanie dziennie jednego posiłku składającego się z chleba, soli i wody. Przez dwa ostatnie dni przed Wielkanocą – w Wielki Piątek i w Wielką Sobotę – obowiązywał post całkowity. W przywołanym dziele można znaleźć również opis czuwania z soboty na niedzielę, podczas którego modlono się, czytano słowo Boże i sprawowano Eucharystię⁹. Opisy podobnie przeżywanego postu można znaleźć w *Konstytucji Apostolskiej* (ok. 380 r.), gdzie jest napisane:

Zachowujcie post przez dni Paschy od poniedziałku do piątku i soboty,
to znaczy przez sześć dni; spożywajcie tylko chleb i sól z jarzynami oraz pijcie

³ Por. J. NAUMOWICZ, *Trzy spory o datę Paschy*, „Vox Patrum” 26 (2006) t. 49, s. 465-468; W. HRYNIEWICZ, *Chrystus nasza Pascha. Zarys chrześcijańskiej teologii paschalnej*, Lublin 1982, s. 149.

⁴ Por. TERTULIAN, *O chrzcie*, 19, 1 PL 1,1331; A. BERGAMINI, *Chrystus – świętem Kościoła. Rok liturgiczny. Historia, celebracja, teologia, duchowość, duszpasterstwo*, przeł. K. Kubis, Kraków 2003, s. 223.

⁵ Por. K. LIJKA, *Uczestnictwo wiernych w liturgii Triduum Paschalnego*, „Teologia Praktyczna” 3 (2002), s. 214.

⁶ Por. M. AUGÈ, *Rok liturgiczny*, przeł. K. Stopa, Kraków 2009, s. 136.

⁷ Por. H. PAPROCKI, *Hipolit Rzymki. Tradycja Apostolska. Wstęp, przekład, komentarz*, „Studia Theologica Varsaviensia” 14 (1976), s. 165.

⁸ Por. TERTULIAN, *O poście przeciw psychikom*, przeł. E. Stanula, Warszawa 2007, s. 178.

⁹ Por. F. X. FUNK, *Didascalia et Constitutiones Apostolorum*, t. 1, Paderborne 1905; s. 288; K. LIJKA, *Dzieje Triduum Paschalnego*, [w:] W. ŚWIEŻAWSKI (red.), *Mysterium Christi*, Sandomierz 2012, s. 103; M. METZGER, *La formazione delle „Grande Settimana”*. *Prime testimonianze*, [w:] A. Catella (red.) *Celebrare l'unità del Triduo Pasquale*, Turyn 1994, s. 80.

tylko wodę, a powstrzymujcie się od wina i mięsa, ponieważ są to dni smutku, a nie radości. Jeśli komuś starczy sił, niechaj pości przez cały piątek i sobotę nie jedząc aż do nocnego piania koguta. Kto jednak nie ma siły pościć przez dwa dni, niech zachowa post przynajmniej w sobotę¹⁰.

Konstytucje dostarczają też ogólnych informacji na temat kształtu celebracji, wspominając o czuwaniu połączonym z proklamacją czytań, śpiewem psalmów, udzielaniem chrztu, sprawowaniem Eucharystii, pouczeniem i modlitwą w intencji nawrócenia Izraelitów¹¹. Z kolei z relacji pątniczki Egerii, która w latach od 383 do 384 pielgrzymowała do Ziemi Świętej i w swoich pamiętnikach opisywała tamtejszą liturgię, dowiadujemy się o Wielkim Poście trwającym w Jerozolimie 8 tygodni, a w jej rodzinnych stronach - Gali i Hiszpanii - 40 dni¹². Te rozbieżności wynikały z różnych sposobów obliczania okresu postu w ówczesnych lokalnych Kościołach. W niektórych rejonach do dni postnych zaliczano sobotę, jak np. w obrządku rzymskim, a w innych sobota i niedziela pozostawała poza rachubą, jak to było w obrządkach bizantyńskim i ambrożyjskim¹³. Matias Augè twierdzi, że 40-dniowy post znany był już w III wieku w Egipcie i był to pierwszy ośrodek, w którym pojawia się zwyczaj trwającego tyle dni postu. Początkowo miał on być wspomnieniem postu Jezusa na pustyni, dlatego w Aleksandrii, gdzie 6 stycznia obchodzono chrzest Jezusa w Jordanie, następnego dnia po tym wspomnieniu rozpoczynał się okres postu¹⁴. Jednak ta forma nie przyjęła się w świecie chrześcijańskim i post bardzo szybko przyjął formę przygotowania do Wielkanocy, a jego długość - 40 dni¹⁵, miała nawiązywać nie tylko do ilości dni spędzonych przez Jezusa Chrystusa na pustyni tuż po Jego chrzcie (por. Mt 4, 1-11), ale również do innych wydarzeń biblijnych trwających 40 dni lub 40 lat, takich jak dni potopu (por. Rdz 7,12), dni Mojżesza na Synaju (por. Pwt 9,9), lata wędrówki przez pustynię (por. Wj 16,35), dni wędrówki Eliasza na górę Horeb (por. 1 Krl 19,8) oraz dni pokuty Niniwitów (por. Jon 3,4). Kanony Soboru Nicejskiego (325 r.) już oficjalnie mówią o powszechnie znanej praktyce 40-dniowego

¹⁰ *Konstytucje Apostolskie*, [w:] *Konstytucje Apostolskie oraz Kanony Pamfilosa z apostolskiego synodu w Antiochii. Prawo kanoniczne świętych Apostołów. Kary świętych Apostołów dla upadłych. Euchologium Serapiona*, przeł. S. Kalinowski, A. Caba, Kraków 2007, s. 130.

¹¹ Por. tamże.

¹² Por. EGERIA, *Pielgrzymka do miejsc świętych*, przeł. P. Iwaszkiewicz, Kraków 1996, s. 197.

¹³ Por. M. AUGÈ, *Rok liturgiczny*, przeł. K. Stopa, Kraków 2009, s. 136.

¹⁴ Por. tamże.

¹⁵ Por. T. ZIPSER, *Dwa zaćmienia i Wielki Post*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 6 (1998) nr 1, s. 142.

okresu pokuty przygotowującego wiernych do Wielkanocy¹⁶. Inaczej było jednak w Rzymie. Najstarszy Wielki Post tworzyły dni, w które odbywała się liturgia stacyjna. Początkowo były to tylko środy i piątki, za czasów Leona Wielkiego (zm. 461) dołączono poniedziałki, a następnie wtorki i soboty, a dopiero za pontyfikatu Grzegorza II (zm. 731) również czwartki. W IV wieku zgodnie ze świadectwem historyka Sokratesa Scholastyka (zm. 450) czas przygotowania do celebrowania Paschy Chrystusa obejmował trzy tygodnie¹⁷, co potwierdzają teksty *Ordo Romanus*¹⁸. Niedziela, obecnie uznawana za 5. Niedzielę Wielkiego Postu, nazywana była *Domenica in mediana*, co również sugerowałoby trzytygodniowy okres pokuty istniejący jeszcze wcześniej, odpowiadający obecnie IV i V niedzieli Wielkiego Postu oraz Niedzieli Palmowej¹⁹. Wówczas podczas niedzielnych Eucharystii proklamowano trzy tworzące zwartą całość perykopy ewangeliczne, tj. o Samarytance (por. J 4, 5-42), o niewidomym od urodzenia (por. J 9, 1-41) i o Łazarzu (por. J 11, 1-45)²⁰. Do 40 dni rozciągnięto w Rzymie przygotowanie do Wielkanocy dopiero pomiędzy 354 a 384 rokiem. Odbywało się w dni powszednie tygodnia i polegało na rozważaniu słowa Bożego. Dopiero od VI wieku podczas takich spotkań zaczęto celebrować Eucharystię, która dała początek tradycji sprawowania w Kościele Mszy św. w dni powszednie tygodnia²¹.

W pierwszych wiekach istnienia Kościoła Wielki Post dawał katechumenom doskonałe warunki przygotowania do przyjęcia sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego w Wigilię Paschalną²², dlatego też liturgia pozostała pod silnym wpływem tematów katechumenalnych, o czym świadczą teksty euchologijne z *Sakramentarza Gelazjańskiego*²³. Formularze zawarte w tej księdze pokazują, że okres Wielkiego Postu poprzedza

¹⁶ Por. *Dokumenty Soborów Powszechnych. Tekst grecki, łaciński i polski* t. 1: *Nicea I, Konstantynopol I, Efez, Chalcedon, Konstantynopol II, Konstantynopol III, Nicea II*, układ i opracowanie A. BARON, H. PIETRAS, Kraków 2002, s. 31; H. PAPROCKI, *Biblijne podstawy Postu*, „Elpis” 5/7/8 (2003), s. 9-10.

¹⁷ Por. SOKRATES SCHOLASTYK, *Historia Kościoła*, przeł. S. J. Kozikowski, Warszawa 1986, s. 70.

¹⁸ *Les Ordines Romani du haut moyen age*, red. M. Andrieu, t. 3: *Les textes (suite) (Ordines XXII–XXVIII)*, Spicilegium Sacrum Lovaniense, Études et Documents, fasc. 24, Louvain 1961.

¹⁹ Tamże.

²⁰ Por. M. AUGÈ, *Rok liturgiczny*, przeł. K. Stopa, Kraków 2009, s. 138.

²¹ Por. J. DECYK, *Wielki Post drogą do Paschy Chrystusa i Kościoła*, „Roczniki Teologiczne” 52 (2005) nr 8, s. 235.

²² Por. K. FILIPOWICZ, *Poszukiwania misteryjnego charakteru liturgii*, „Studia Theologica Varsaviensia” 2 (2014), s. 199-200.

²³ Por. *Liber Sacramentorum Romanae Ecclesiae ordinis anni circuli*, L.C. Mohlberg (ed.), Romae 1981 (*Rerum Ecclesiasticarum Documenta, Series Maior. Fontes*, t. 4); L. MICHELINI TOCCI, *Il manoscritto del Sacramentario Gelaziano*, „Rivista Liturgica” 101 (2014) nr 3, s. 484; J. JANICKI, *Sakramentarz gelazjański (Reginensis Latinus 316) - zarys roli i znaczenia najstarszego mszału Kościoła*, „Folia Historica Cracoviensia” 4/5 (1997-1998), s. 140-141.

Przedpoście. Czytamy w nich teksty modlitw mszalnych na niedzielę *In septuagesima*, *In sexagesima* oraz *Orationes et praeces a quinquagesima usque quadragesima*²⁴. W następnej kolejności zostały umieszczone modlitwy na rozpoczęcie publicznej pokuty, tj. *Orationes et praeces super paenitentes* oraz *Ordo agentibus publicam paenitentiam*. Na końcu zaś tej części księgi, która dotyczy Wielkiego Postu umieszczono oracje przeznaczone na Wielki Czwartek na liturgię pojednania pokutników, *Ordo agentibus publicam paenitentiam* oraz *Reconciliatio paenitentis ad mortem*²⁵ (GeV XXVIII-XXVIII, nr 349-374).

Kościół już od początku swojego istnienia w I i II wieku dostrzegał skruchę pokutników, ale z udzielonej mu władzy odpuszczania grzechów, oceniając z dzisiejszej perspektywy, korzystał rzadko, tzn. tylko wówczas, gdy pojawiała się potrzeba odpuszczania ciężkich i publicznych grzechów zamykających człowiekowi drogę do królestwa niebieskiego²⁶. Od II wieku odpokutowanie za popełnienie grzechu ciężkiego możliwe było w życiu chrześcijanina tylko raz²⁷. Pokuta odznaczała się niezwykłą surowością. Gdy człowiek popełnił grzech ciężki i musiał odbyć pokutę publiczną, wówczas na czas jej realizowania był uważany za „wyklętego”. Dopiero długa droga nawrócenia powodowała, że powracał na łono Kościoła i dołączał do wspólnoty. Dla takiej publicznej pokuty zorganizowano specjalną liturgię pokutną. Wśród badaczy historii liturgii nie ma jasnego stanowiska, czy w IV i V wieku istniała możliwość sakramentalnej pokuty w mniej publiczny sposób za lżejsze grzechy²⁸. Rytuał pokutników publicznych rozpoczynał się od wyznania grzechów biskupowi, a następnie penitent w czasie publicznej liturgii poddawany był ekskomunice (*sententia declaratoria*). Działo się tak, ponieważ Kościół postrzegany był jako wspólnota świętych (*communio sanctorum*), dlatego każdy kto tracił życie w łasce, stawiał siebie poza wspólnotą. Kościół jednak chciał doprowadzić grzesznika do pojednania, dlatego dołączał go do grupy pokutników²⁹. Nieco inaczej było na Wschodzie; tam pokutnicy traktowani byli na równi z katechumenami. Oczekiwali oni

²⁴ Por. *Liber Sacramentorum Romanae Ecclesiae ordinis anni circuli*, L.C. Mohlberg (wyd.), Romae 1981 (=Rerum Ecclesiasticarum Documenta, Series Maior. Fontes, t. 4).

²⁵ Por. *Liber Sacramentorum Romanae Ecclesiae ordinis anni circuli* (GeV), L.C. Mohlberg (wyd.), Roma 1968.

²⁶ Por. C. VOGEL, *Il peccatore e la penitenza nella Chiesa antica*, Torino 1967, s. 15.

²⁷ Por. tamże.

²⁸ Por. K. LIJKA, *Pojednanie publicznych grzeszników w liturgii rzymskiej*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 65 (2012) nr 1, s. 46.

²⁹ Por. tamże, s. 47.

na łaskę chrztu, dlatego podczas liturgii uczestniczyli tylko w proklamowaniu słowa Bożego. W Kościele rzymskim pokutników traktowano łagodniej³⁰. Mogli pozostawać na całej liturgii z tyłu kościoła lub w atrium. Nie wolno im było jednak przyjmować Komunii świętej i przynosić darów do ołtarza. Nie brali aktywnego udziału w liturgii, ale mimo upadku pod ciężarem grzechu pozostawali ochrzczone i tak też byli traktowani. Przez cały okres pokuty biskup w czasie Eucharystii po Komunii udzielał im błogosławieństwa, co znaczyło, że Kościół nie odrzuca pokutników, ale im towarzyszy na drodze pojednania z Bogiem. W ostatnich dniach okresu pokuty następowało ponowne przyjmowanie ich na łono Kościoła. Odbywało się to w Wielki Czwartek, tuż przed Wielkanocą, aby mogli dołączyć do wspólnoty Kościoła i dzielić z Nim radość ze Zmartwychwstania Chrystusa. Towarzyszyła temu modlitwa i nałożenie rąk, co było interpretowane jako akt sakramentalny. Z *Sakramentarza Gelazjańskiego* wynika, że prośbę do biskupa o udzielenie pokutnikom rozgrzeszenia kierował diakon po odczytaniu Ewangelii, słowami: *Adest, o venerabilis pontifex, tempus acceptum, dies propitiationis divinae*³¹ (GeV rozdz. XXVIII, nr 63). Ci kładli się krzyżem na ziemi, jak kandydaci do święceń podczas celebracji przyjęcia do stanu duchownego, a biskup po uprzedniej mowie przestrzegającej przed ponownym wchodzeniem w przestrzeń niewoli grzechu, odmawiał nad pokutnikami modlitwę i udzielał rozgrzeszenia w formie tzw. *supplicatio*, czyli modlitw błagalnych kierowanych do Boga. Następnie penitenci, otrzymawszy rozgrzeszenie przez nałożenie rąk, byli podnoszeni z ziemi przez biskupa³².

Teksty liturgiczne zawarte w sakramentarzach, a później w mszałach są cennym źródłem w badaniach nad historią przeżywania w Kościele Wielkiego Postu. Najstarszy, zwany *Sakramentarzem Leonińskim*³³ pochodzi z Werony a jego autorstwo jest przypisywane papieżowi Leonowi Wielkiemu (zm. 461)³⁴. Jednak ta księga liturgiczna nie posiada zachowanej liturgii Wielkiego Postu³⁵. Najdawniejsze rzymskie modlitwy wielkopostne obecne w liturgii znajdują się we wspomnianym już *Sakramentarzu Gelazjańskim*;

³⁰ Por. D. KWIATKOWSKI, *Rzeczywistość grzechu i praktyki pokutne w Paenitentiale Vigilantium (Albedense)*, „Liturgia Sacra” 18 (2012) nr 1, s. 113.

³¹ *Liber Sacramentorum Romanae Aeclesiae ordinis anni circuli* (GeV), L.C. Mohlberg (ed.), Roma 1968.

³² Por. J. A. JUNGMANN, *Liturgia pierwotnego Kościoła*, przeł. T. Lubowiecka, Kraków 2012, s. 378-379.

³³ Por. *Sacramentarium Veronense*, L. C. Mohlberg, L. Eizenhöfer, P. Siffrin (ed.), Roma 1994.

³⁴ Por. J. MIAZEK, *Misterium Wielkiego Postu w modlitwach mszalnych dawnej i współczesnej liturgii rzymskiej. Studium liturgiczno-teologiczne*, Warszawa 1997, s. 38.

³⁵ Por. *Sacramentarium Veronense*, L. C. Mohlberg, L. Eizenhöfer, P. Siffrin (ed.), Roma 1994.

zawarte w nim *libelle* mogą sięgać czasów nawet papieża Gelazego (zm. 496)³⁶. Został on podzielony na trzy księgi. Przedmiotem zainteresowania będzie pierwsza z nich, która nie została zatytułowana. Zaczyna się od Mszy Wigilii Bożego Narodzenia a następnie po Oktawie i Epifanii w sakramentarzu widnieje Przedpoście i Wielki Post, a dalej modlitwy na Wielkanoc. Wielki Post rozpoczyna się w Środę Popielcową (*In ieiunio prima statione*). Wszystkie dni tego czasu, tak niedziele jak i ferie, poza czwartkiem, posiadają swój własny formularz. Tylko sobota pierwszego tygodnia przewiduje dwa formularze - jeden własny z soboty, a drugi przeznaczony na pierwszą sobotę pierwszego miesiąca³⁷. Do tego dnia przypisane są również teksty święceń prezbiterów, diakonów i subdiakonów. W sobotę piątego tygodnia po formularzu mszalnym umieszczono skrutynia i obrzędy związane z przygotowaniem do przyjęcia sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego. Według Sakramentarza skrutynia odbywały się w trzecią, czwartą i piątą niedzielę Wielkiego Postu. Liturgię Wielkiego Postu zamykają formularze mszalne Niedzieli Palmowej Męki Pańskiej i trzy pierwsze dni Wielkiego Tygodnia³⁸. Analiza tekstów *Gelasianum* pokazuje, iż zawiera on 38 formularzy, które składają się z pięciu modlitw: dwie oracje bez nazwy, modlitwę nad darami, modlitwę po Komunii i modlitwę nad ludem. Z ich treści wynika, iż sam Bóg, dostrzegając kondycję duchową człowieka, ustanowił post, w czasie którego chce okazać mu duchową pomoc i leczyć jego serce³⁹. Wcześniej w przeżywaniu postu dominowała tematyka katechumenalna, jednak gdy powstał *Sakramentarz Gelazjański*, chrzest dorosłych nie odbywał się na taką skalę jak wcześniej. Dlatego też zmienił się charakter przygotowania do Paschy Chrystusa, co tłumaczy brak odniesienia do tego sakramentu w tekstach *Gelasianum* poza kolektą trzeciej, czwartej i piątej niedzieli, które wciąż uchodziły za chrzcielne, tzn. takie, w których odbywały się skrutynia. Inspirowały one już ochrzczonych do refleksji nad swoim chrztem i przemiany swojego życia.

³⁶ Por. J. JANICKI, *Sakramentarz gelazjański (Reginensis Latinus 316) - zarys roli i znaczenia najstarszego mszału Kościoła*, „Folia Historica Cracoviensia” 4/5 (1997-1998), s. 140-141.

³⁷ W Rzymie za czasów Leona Wielkiego (zm. 461), Gelazego (zm. 496) i jak to przedstawiają teksty w *Liber pontificalis* w 530 roku znany był post czwartego (czerwiec), siódmego (wrzesień) i dziesiątego (grudzień) miesiąca. Pod koniec VI wieku post pierwszego miesiąca utożsamiany jest z postem soboty pierwszego tygodnia Wielkiego Postu. Por. J. MIAZEK, *Misterium Wielkiego Postu w modlitwach mszalnych dawnej i współczesnej liturgii rzymskiej. Studium liturgiczno-teologiczne*, Warszawa 1997, s. 46.

³⁸ Por. *Sacramentarium Gelasianum. Liber Sacramentorum Romanae Aeclesiae Ordinis Anni Circuli*, ed. L. C. Mohlberg, L. Eizenhöffer, P. Siffrin, Roma 1981, s. 51, (*Rerum Ecclesiasticarum Documenta, Series Maior, Fontes 4*), rozdz. XVIII-XXVIII, nr 349-374.

³⁹ Por. *Sacramentarium Gelasianum. Liber Sacramentorum Romanae Aeclesiae Ordinis Anni Circuli*, ed. L. C. Mohlberg, L. Eizenhöffer, P. Siffrin, Roma 1981, s. 28, (*Rerum Ecclesiasticarum Documenta, Series Maior, Fontes 4*), sobota 2 tygodnia, nr 189.

Kolejnym ważnym źródłem jest *Sakramentarz Gregoriański*, którego redakcja, wg najnowszych badań, została dokonana za pontyfikatu Honoriusza I (zm. 638), a nie jak wcześniej sądzono, Grzegorza Wielkiego (zm. 604)⁴⁰. W swojej strukturze niewiele różni się od *Sakramentarza Gelazjańskiego*, jednak posiada elementy sobie właściwe. Wielki Post rozpoczyna się od Środy Popielcowej, która oprócz modlitw mszalnych posiada również kolektę (odmawianą w kościele św. Anastazji przed wyruszeniem procesji do kościoła stacyjnego). Obok formularza soboty przed Niedzielą Palmową widnieje dopisek *quando helemosyna datur*⁴¹. Nawiązuje on do czasu, gdy papież nie celebrował tego dnia, ponieważ rozdawał jałmużnę u św. Piotra. Sakramentarz zawiera liturgię stacyjną na każdy dzień Wielkiego Postu, również na czwartki, a przy nazwie dnia podany jest kościół, w którym odbywa się celebracja. W stosunku do poprzedniej księgi zmianie uległa liturgia niedzielna, co było spowodowane przeniesieniem skrutyniów z niedziel na dni powszednie. Nazwy kolejnych niedziel brzmią: *In Quadragesima* (pierwsza niedziela), *Die Dominico vacat* (druga niedziela wypadła po sobocie dni kwartalnych i nie miała swojego formularza, otrzymała go dopiero w IX wieku), *Die Dominico* (trzecia i czwarta niedziela), *Die Dominica de Passione* (piąta niedziela) i *Die Dominica in Palmis* (szósta niedziela)⁴². Badania nad tekstami euchologicznymi Wielkiego Postu zawartymi w *Sakramentarzu Gelazjańskim* i *Gregoriańskim* wykazały, że część z nich znajduje się w obu księgach. Badacz Antoine Chavess (zm. 2005) próbuje przez to dowiedzieć, że obydwa sakramentarze posiadają to samo źródło, ale inne niż Sakramentarz z Werony. Mogła to być księga, która się nie zachowała. Z drugiej jednak strony uważa, że duża ilość nowych oracji w *Sakramentarzu Gregoriańskim* w stosunku do wcześniejszego dowodzi, że z biegiem czasu Kościół przeżywa Wielki Post w różnej perspektywie⁴³.

Około IX wieku pojawiają się sakramentarze zawierające już nie tylko teksty mszalne, ale również czytania i śpiew. W taki sposób powstaje nowy rodzaj księgi liturgicznej zwanej *Liber missalis*, *Missale*, *Missale plenarium*, czyli tzw. Mszał. W XII wieku sakramentarz odszedł do lamusa i został zastąpiony księgą, która powstała z czte-

⁴⁰ Por. M. ZACHARA, *Krótką historia Mszału rzymskiego*, Warszawa 2014, s. 41-42.

⁴¹ *La Sacramentaire Grégorien. Ses principales formes d'après les plus anciens manuscrits*, wyd. J. Deshusses, Fribourg Suisse 1971, s. 671-684, rozdz. CCIII-CCXVII, nr 308-311.

⁴² Por. tamże.

⁴³ Por. A. CHAVASSE, *Le Sacramentaire Gelasien*, Tournai 1958, s. 437; J. MIAZEK, *Misterium Wielkiego Postu w modlitwach mszalnych dawnej i współczesnej liturgii rzymskiej. Studium liturgiczno-teologiczne*, Warszawa 1997, s. 96.

rech innych, tj. sakramentarza, lekcjonarza, ewangeliarza i antyfonarza. Za czasów papieża Innocentego III (zm. 1216) w środowisku kurii rzymskiej powstał Mszał o nazwie *Missale secundum usum Romane Curiae*, w celu wypracowania jednego sposobu odprawiania Mszy św. Do jego rozpowszechnienia w całym Kościele przyczynili się franciszkanie⁴⁴. Podczas Soboru Trydenckiego, ojcowie soborowi zlecieli papieżowi Piusowi IV reformę mszału i brewiarza. Owocem tego był nowy Mszał ogłoszony przez papieża Piusa V bullą *Quot primum tempore* 14 lipca 1570 roku. Obowiązywał w całym kościele obrządku rzymskiego przez cztery kolejne wieki⁴⁵.

W Mszale Piusa V nazywanym również trydenckim okres Wielkiego Postu w swojej zewnętrznej formie nie był poddawany zmianom. Posiada on bardzo wiele wspólnych elementów liturgii z *Sakramentarzem Gregoriańskim*. Porównując obie księgi można dostrzec różnice, ale pojawiły się one dopiero z biegiem lat i wynikały z procesu rozwoju liturgii. Pojawił się obrzęd błogosławienia popiołu w Środę Popielcową. Zwyczaj posypywania głów popiołem znany był już w X wieku (wprowadził go Reginus z Prüm, biskup zmarły w 915 r.), lecz przeznaczono go tylko dla pokutników. W XI wieku w *Pontyfikale Rzymsko-Germańskim* znajduje się obrzęd błogosławienia popiołu. Dopiero w XI wieku pojawia się zwyczaj posypywania głów wszystkich uczestników liturgii a nie tylko pokutników⁴⁶. Modlitwy dostosowane do tego obrzędu zostały umieszczone przed tekstami Mszy św. Ponadto znalazły się tam również odpowiednie śpiewy, cztery oracje poświęcenia oraz modlitwy kończące posypywanie głów popiołem. Innym *novum* w Mszale trydenckim jest celebrowanie Niedzieli Palmowej. Obrzęd przypominający wjazd Jezusa Chrystusa do Jerozolimy zawierał czytania, prefację i dziewięć oracji. W ten sposób teksty mszału bardziej podkreślały fakt poświęcenia palm, a nie uduchawiane wspomnienie wjazdu Jezusa Chrystusa do Jerozolimy. Reforma Piusa XII uprościła tę część liturgii na rzecz podkreślenia znaczenia procesji⁴⁷. Dokonano redukcji oracji z dziewięciu do dwóch, tj. na poświęcenie palm i zakończenie procesji⁴⁸.

⁴⁴ Por. D. BRZEZIŃSKI, *Mszał jako księga liturgiczna: geneza i ewolucja*, „Teologia i Człowiek” 44 (2018) nr 4, s. 72-73.

⁴⁵ Por. M. ZACHARA, *Krótką historia Mszału rzymskiego*, Warszawa 2014, s. 131-133.

⁴⁶ Por. M. KOWALKOWSKI, *Chrześcijańska metanoia w liturgii Środy Popielcowej*, „Studia Gdańskie” 43 (2018), s. 162-163.

⁴⁷ Por. *Ordo Hebdomadae Sancte Instauratus*, editio typica, Vaticanis 1956, s. 7.

⁴⁸ Por. J. MIAZEK, *Misterium Wielkiego Postu w modlitwach mszalnych dawnej i współczesnej liturgii rzymskiej. Studium liturgiczno-teologiczne*, Warszawa 1997, s. 134-135.

Podczas *Soboru Watykańskiego II* jednym z ważnych tematów odnowy liturgicznej była reforma roku liturgicznego i kalendarza rzymskiego, której dokonano według założeń soborowej Konstytucji o liturgii świętej *Sacrosanctum Concilium*, podkreślającej, że *Rok liturgiczny należy następująco zreformować: tradycyjne zwyczaje i praktyki związane z okresami liturgicznymi zachować lub odnowić stosownie do współczesnych warunków; utrzymać pierwotny charakter tych okresów celem należytego podtrzymywania pobożności wiernych przez celebrowanie misterium chrześcijańskiego odkupienia, a zwłaszcza misterium paschalnego* (KL 107). W innym miejscu tekst konstytucji dodaje, że w tym okresie *szerzej należy uwzględnić elementy chrzcielne właściwe liturgii Wielkiego Postu; stosowne będzie przywrócenie niektórych elementów dawnej tradycji* (KL 109). Wielki Post jest jedynym okresem roku liturgicznego, któremu konstytucja poświęca tak wiele miejsca. Może to wynikać ze znaczenia Wielkanocy, do której Wielki Post powinien przygotowywać, jak również narzędzi duchowych obecnych w tym czasie w liturgii, będących szansą na umocnienie i pogłębienie wiary. Za przygotowanie reformy roku liturgicznego i kalendarza był odpowiedzialny zespół ekspertów⁴⁹, którego prace zostały zatwierdzone przez ojców soborowych 27 kwietnia 1965 r. Jedną z pierwszych decyzji było pozostawienie 40-stodniowego postu. Ze względu na nawiązanie do starochrześcijańskiej tradycji będzie nawiązywał do biblijnej typologii liczby 40. Taka symbolika biblijna miała nadawać temu okresowi wartość zbawczo-odkupieńczą wyrażającą się w słowie *sacramentum*, zastąpionym w polskim tłumaczeniu słowami ćwiczenia wielkopostne, oznaczającymi znak obecności Chrystusa w przeżywaniu postu⁵⁰. Kontrowersyjną kwestią okazał się dla konsultorów okres siedemdziesiątnicy, czyli tzw. przedpoście⁵¹. Podkreślał on pokutny charakter wielkiego postu kosztem paschalnego. W związku z tym trzytygodniowe Przedpoście zmieniono w kolejne niedziele roku zwykłego, wprowadzono śpiew Gloria i Alleluja oraz szaty koloru zielonego. Dokonano również ujednolicenia nomenklatury, rezygnując z nazwy okres Męki Pańskiej, który i tak wpisywał się w czterdziestodniowy okres pokuty. W związku z tym także Niedzieli Męki

⁴⁹ W skład zespołu weszli: A. Dirks – sekretarz, R. van Doren, J. Wgner, A. G. Martimort, P. Jounel, który od 1967 został relatorem, A. Amore, H. Schmidt – konsultorzy, por. A. BUGNINI, *La riforma liturgica (1948-1975). Nuova edizione riveduta e arricchita di note e di supplementi per una lettura analitica*, C.L.V. - Edizioni Liturgiche, Roma 1997, s. 305 (*Bibliotheca Ephemerides Liturgicae Subsidia*, t. 30).

⁵⁰ Por. M. ZACHARA, *Modlitwy Kościoła. Kolekty niedziel i uroczystości Pańskich*, Kraków 2022, s. 70.

⁵¹ Por. K. KONECKI, *Prace redakcyjne nad reformą okresu Wielkiego Postu*, „Teologiczne Studia Siedleckie” 12 (2015) nr 12, s. 253.

Pańskiej zmieniono nazwę na 5. Niedzielę Wielkiego Postu⁵². Pojawił się też pomysł zrezygnowania z celebrowania Środy Popielcowej. Został on jednak odrzucony, gdyż uznano, że skoro Środa Popielcowa rozpoczyna Wielki Post, stąd powinna posiadać wszystkie elementy charakterystyczne dla tego okresu. Dni od Środy Popielcowej do I niedzieli Wielkiego Postu weszły w okres postu, a nie jak wcześniej *per annum*⁵³. Kontrowersje wzbudził okres, w którym należy stosować obrzęd posypywania głów popiołem. Pojawiła się bowiem myśl, aby czynić to na wzór liturgii ambrożyjskiej od Środy Popielcowej aż do poniedziałku I tygodnia Wielkiego Postu. Były też propozycje, by posypywanie głów odbywało się tylko w Środę Popielcową, albo od poniedziałku, który ją poprzedzał. Ostatecznie postanowiono stosować obrzęd jedynie w Środę Popielcową, aby pokuta, którą wyraża symbolika popiołu nie naruszała paschalnego charakteru niedzieli, i aby nie prowokować myślenia, iż obrzęd posypywania głów popiołem stanowi istotę Wielkiego Postu⁵⁴. W pracach zespołu podano w wątpliwość kwestię zasłaniania krzyży dwa tygodnie przed Wielkanocą, gdyż w obecnych czasach nie ma to większego sensu duszpasterskiego. Jednak propozycja przeniesienia zasłaniania krzyży na Wielkie Piątek przed wieczorną liturgią nie spotkała się z aprobatą i ta kwestia pozostała niezmienną⁵⁵. Określono teologiczny wymiar poszczególnych niedziel Wielkiego Postu: pierwsza, to niedziela kuszenia Jezusa, druga - Przemienienia Pańskiego, trzecia - o Samarytance, czwarta, to o niewidomym od urodzenia, piąta, to o Łazarzu. Wielką wagę przywiązywano do przywrócenia chrzcielnego charakteru temu okresowi. Ożywienie świadomości baptyzmalnej i podejmowanie dzieł pokuty powinno prowadzić do osiągnięcia celów Wielkiego Postu⁵⁶. Przypomina o tym list Kongregacji Kultu Bożego, w którym zaznaczono, że *Katechumeni przez „wybranie” (electio) i przez skrutinia i katechezę, są doprowadzani do sakramentów chrześcijańskiego wtajemniczenia; wierni zaś gorliwiej słuchają Słowa Bożego i trwają na modlitwie, przez pokutę przygotowują się do odnowienia przyrzeczeń chrzcielnych* (ŚP 6). Kontynuując tę tematykę, w ramach prac posoborowej komisji odpowiedzialnej za wykonanie założeń Konstytucji o liturgii pojawił się postulat przywrócenia katechumenatu dorosłych oraz wyeksponowania chrzcielnych elementów

⁵² Por. A. BUGNINI, *La riforma liturgica (1948-1975)*, Rzym 1983, s. 315; K. BUKOWSKI, *Nowy kalendarz liturgiczny*, „Ruch Biblijno-Liturgiczny” 22 (1969), s. 344.

⁵³ Por. K. KONECKI, *Prace redakcyjne nad reformą okresu Wielkiego Postu*, „Teologiczne Studia Siedleckie” 12 (2015) nr 12, s. 250.

⁵⁴ Por. W. BOGUNIEWSKI, *Misterium Paschalne w roku liturgicznym*, Kraków 1997, s. 88-89.

⁵⁵ Por. K. KONECKI, *Prace redakcyjne nad reformą okresu Wielkiego Postu*, „Teologiczne Studia Siedleckie” 12 (2015) nr 12, s. 250.

⁵⁶ Por. CZ. KRAKOWIAK, *Wychowanie do świadomości chrzcielnej*, „Liturgia Sacra” 13 (2007) nr 2, s. 364.

w tekstach eucharystycznych⁵⁷. Postulowano powrót do początków celebracji liturgicznej, wykorzystanie tradycji chrzcielnej wziętej ze starożytności chrześcijańskiej i przywrócenie chrzcielno-charakteru trzeciej, czwartej i piątej niedzieli Wielkiego Postu, kiedy to miały być czytane kolejno ewangelie o Samarytance (J 4,5-42), o niewidomym od urodzenia (J 9,1-38) i o Łazarzu (J 11,1-45), ponieważ nauka z nich wypływająca tworzy podstawowy element katechezy chrzcielnej. Obok chrztu tematem dominującym była również pokuta, dlatego pierwsza i druga niedziela Wielkiego Postu miały zachować charakter pokutny⁵⁸.

2. Uwielbiamy Chrystusa Pana, który dla nas był kuszony i ukrzyżowany

Obecnie okres Wielkiego Postu rozpoczyna się od Środy Popielcowej i trwa aż do Mszy Wieczerzy Pańskiej włącznie. Jest to w Kościele czas pokuty i umartwienia, dlatego podczas liturgii rezygnuje się z akłamacji *Alleluja* przed Ewangelią (por. OWMR 62). Wielki Post trwa około 40 dni. Ostatnie siedem dni tego czasu nazywane jest Wielkim Tygodniem lub tygodniem Męki Pańskiej i rozpoczyna się Niedzielą Palmową upamiętniającą wjazd Jezusa Chrystusa do Jerozolimy (por. Mk 11, 1-11). W tym czasie wspomina się Mękę Chrystusa, począwszy do Jego wjazdu do Jerozolimy (por. ONRLiK 27-31).

Podczas Wielkiego Postu proklamowane podczas liturgii czytania ze Starego Testamentu mówią o tych faktach z historii zbawienia, które są przedmiotem katechezy wielkopostnej. W poszczególnych cyklach lekcjonarza pojawiają się teksty odnośnie do tejże historii, od początku stworzenia świata aż do obietnicy Nowego Przymierza. Perykopy z Nowego Testamentu odpowiadają tekstom ze Starego Testamentu. Również psalmy responsoryjne korespondują z czytaniem (por. OWMR 61). Najczęściej śpiewane psalmy podczas liturgii wielkopostnej, to Ps 51 (6 razy); Ps 95 (3 razy); Ps 34 (3 razy); Ps 1 (2 razy); Ps 19 (2 razy); Ps 23 (2 razy); Ps 25 (2 razy); Ps 27 (2 razy); Ps 31 (2 razy); Ps 103 (2 razy); Ps 105 (2 razy); Ps 130 (2 razy); (por. LM 2, s. 11-258). Fragmenty Ewangelii zostały podzielone - w pierwszą i drugą niedzielę roku „A” czytana jest w zgromadzeniu liturgicznym perykopa o kuszeniu i przemienieniu Chrystusa (por. Mt

⁵⁷ Por. K. KONECKI, *Prace redakcyjne nad reformą okresu Wielkiego Postu*, „Teologiczne Studia Siedleckie” 12 (2015) nr 12, s. 251.

⁵⁸ Por. tamże, s. 250.

4, 1-11; Mt 17, 1-9; LM 2, s. 23, 52). W każdym roku odczytywana jest wersja jednego z trzech synoptyków. W kolejne trzy niedziele roku „A” czytane są Ewangelie o Samarytance (por. J 4, 42. 15; LM 2, s. 81), o niewidomym od urodzenia (por. J 9, 1-41; LM 2, s. 120) i o wskrzeszeniu Łazarza (por. J 11, 25a. 26; LM 2, s. 159). Te perykopy można odczytywać w niedzielę bez względu na przypadający cykl roku oraz w dni powszednie szczególnie tam, gdzie słuchają katechumeni, ponieważ są one ważne ze względu na chrześcijańską inicjację. Oprócz tego na niedziele w roku „B” zostały wyznaczone teksty z Ewangelii św. Jana o przyszłym uwielbieniu Chrystusa przez krzyż i zmartwychwstaniu (por. J 2, 13-25; J 3, 14-21; J 12, 26a; LM 2, s. 23-159), a w roku „C” fragmenty ewangelii wg św. Łukasza o nawróceniu (por. Łk 13, 1-9; Łk 15, 1-3. 11-32; LM 2, s. 23-159) (por. WLM 97).

Aby muzyka podczas liturgii mogła spełniać odpowiednie kryteria, musi korespondować również z tekstami euchologijnymi. Antyfony na wejście zostały zaczerpnięte głównie psalmów pokutnych i błagalnych, ale również z innych ksiąg Starego Testamentu (por. Ps 5(4), 2-3; Ps 13(12), 4-5; Ps 17(16), 6. 8; Ps 18(17), 5-7; Ps 18(17), 48-49; Ps 19(18B), 8; Ps 22(21), 20. 7; Ps 24(23), 9-10; Ps 25(24), 6. 2. 22; Ps 25(24), 15-16; Ps 25(24), 17-18; Ps 26(25), 11-12; Ps 27(26), 8-9; Ps 27(26), 12; Ps 27(26), 14; Ps 30(29), 11; Ps 31(30), 2. 5; Ps 31(30), 7-8; Ps 31(30), 10. 16. 18; Ps 35(34), 1-2; Ps 38(37), 22-23; Ps 43(42), 1-2; Ps 54(53), 3-4; Ps 55(54), 17-20. 23; Ps 56(55), 2; Ps 69(68), 14; Ps 69(68), 17; Ps 84(83), 3; Ps 86(85), 9. 10; Ps 90(89), 1-2; Ps 91(90), 15-16; Ps 119(118), 133; Ps 103(102), 2-3; Ps 105(104), 3-4; Ps 123(122), 2-3; Ps 139(138), 23-24; Ps 140(139), 8; Ps 145(144), 8-9 oraz Mdr 11, 24-25. 27; Iz 66, 10-11; Iz 55, 1; Hbr 9,15; Flp 2, 10. 8. 11; Ap 1,6); (por. MR, s. 62-125). Z kolei antyfony na Komunię pochodzą głównie z tekstów Nowego Testamentu, chociaż pojawiają się też fragmenty z ksiąg Starego Testamentu. Najczęściej są to słowa cytowane z Ewangelii proklamowanej w danym dniu lub inne, które z Nią korespondują pod względem przekazu treści słowa Bożego (por. Ps 1, 2-3; Ps 4, 2; Ps 5, 12; Ps 9, 2-3; Ps 15(14), 1-2; Ps 16(15), 11; Ps 23(22), 1-2; Ps 25(24), 4; Ps 51(50), 12; Ps 89(88), 2; Ps 91(90), 4; Ps 102(101), 3; Ps 117(116), 1. 2; Ps 119(118), 1; Ps 119(118), 4-5; Ez 33, 11; Ez 36, 27; Jr 31, 33; Mt 4, 4; Mt 5, 48; Mt 7, 8; Mt 9, 13; Mt 17, 5; Mt 20, 28; Mt 25, 40. 34; Mt 26, 42; Łk 6, 36; Łk 15, 32; Łk 18, 13; J 3, 17; 1 J 4, 10; J 8, 10-11; J 9, 11; J 11, 52; J 11, 26; J 12 32; Mk 12, 33; Ef 1, 7; 1 P 1, 19; Kol 1, 13-14; Rz 8, 32; 1 P 2, 24; Rz 8, 32; Mt 20, 28; (por. MR, s. 62-125).

W posoborowym Mszałe Rzymskim zaproponowano na ten okres 11 prefacji za-tytułowanych: *Duchowe znaczenie Wielkiego Postu* (8), *Odnowienie przez pokutę* (9), *Motywy wstrzeźliwości* (10), *Owoce postu* (11), *Kuszenie Chrystusa* (12), *Przemienienie Pańskie* (13), *Wiara Samarytanki* (14), *Oświecenie ludzi przez Chrystusa* (15), *Wskreszenie Łazarza* (16), *Potęga Krzyża* (17), *Zwycięstwo Męki* (18), *Śmierć Chrystusa zgładziła nasze winy* (19). W rubrykach podkreślono, że prefacja ósma i dziewiąta powinny być odmawiane zwłaszcza w te niedziele Wielkiego Postu, które nie posiadają własnej prefacji, czyli od pierwszej do piątej niedzieli w roku „B” i „C”. Prefacja dziewiąta zarezerwowana jest na dni powszednie. Od jedenastej do szesnastej, to prefacje własne na niedziele. Siedemnasta powinna być odmawiana w piątym tygodniu Postu oraz w Mszach o tajemnicy Krzyża i Męce Pańskiej, osiemnasta w pierwsze trzy dni Wielkiego Tygodnia, a dziewiętnasta w Niedzielę Palmową (por. MR s. 122*-144*).

2.1. Misterium chrztu

W całym roku liturgicznym, to okres Wielkiego Postu najbardziej zachęca do odnowienia łaski chrztu świętego i oczyszczenia wiary w miłości miłosiernej⁵⁹. Mówią o tym wprost dokumenty soborowe:

Tak w liturgii, jak i w katechezie należy przedstawić w pełnym świetle podwójny charakter Wielkiego Postu. Przez przypomnienie chrztu lub też przygotowanie do niego oraz przez pokutę ma on usposobić wiernych, oddających się gorliwiej słuchaniu słowa Bożego i modlitwie, do obchodzenia paschalnego misterium (KL 109).

Z tekstu wynika, że katechumeni są zaproszeni, by przygotować się do chrztu, a ochrzczeni, by przypomnieć sobie jego owoców, choćby poprzez podejmowanie dzieł pokuty⁶⁰. Również *Dyktorium Homiletyczne* zachęca do podejmowania w tym błogosławionym czasie postu odnawiania darów otrzymanych w sakramencie chrztu świętego, *gdyż łask chrzcielnych otrzymanych w dzieciństwie nie można zaniedbać, chociaż nawarstwiony grzech i błędy ludzkie mogą sugerować ich nieobecność* (DH 69).

⁵⁹ Por. BENEDYKT XVI, *Orędzie na Wielki Post 2007*, „L’Osservatore Romano” 3 (2007), s. 5.

⁶⁰ Por. J. NOWAK, *Komentarz do Ogólnych norm roku liturgicznego i kalendarza*, Poznań 2021, s. 43.

Ks. prof. Józef Kudasiewicz w opracowaniu pojęcia *chrzest* znajdującym się w *Encyklopedii Katolickiej* twierdzi, że słowo pochodzi od staropolskiego rdzenia *christ-iti*, co tłumaczono – znaczyć imieniem Chrystusa lub czynić chrześcijaninem. Polski termin wskazuje bardziej na treść sakramentu niż na stronę obrzędową symbolizującą zgłazdzenie grzechu, jak to jest w przypadku łacińskiego słowa *baptismus* lub greckiego *baptizein*, co należy tłumaczyć obmywać, zanurzać⁶¹.

W Starym Testamencie (u pogan, Izraelitów, jak również Jana Chrzciciela) chrzest był zaledwie znakiem oczyszczenia i zewnętrznie przypominał obmycie. Jezus Chrystus nadał mu zupełnie nowy wymiar. Dla chrześcijan chrzest jest zasadniczym i decydującym elementem, od którego rozpoczyna się ontyczna więź ochrzczonego z Chrystusem i Jego łaską. Chrzest został podniesiony do rangi sakramentu przez samego Chrystusa⁶².

Zmartwychwstały Pan pozostawił swoim uczniom nakaz udzielania chrztu wraz z poleceniem nauczania narodów, co stało się podstawowym zadaniem Kościoła (por. Mt 28, 18-19; Mk 16, 15-16; Mt 28, 19). Zarówno głoszenie Dobrej Nowiny jak i udzielanie chrztu miało charakter uniwersalny, bo docierano z Ewangelią do wszystkich narodów. Tak miała być przekazywana wiara, aby mogły wypełnić się słowa Jezusa Chrystusa z Ewangelii wg św. Marka: *Kto uwierzy i chrzest przyjmie będzie zbawiony...* (Mk 16, 16)⁶³. Opis realizacji zadania podjętego przez uczniów dokładnie opisują Dzieje Apostolskie (por. Dz 2, 14-41; 8, 12.35-38; 9, 18; 10, 44-48; 16, 14-15.32-33; 18, 8; 19, 5), a wnioskujemy z nich o istnieniu swego rodzaju procesu wtajemniczenia chrześcijańskiego. Rozpoczynał się on od głoszenia słowa Bożego, które zasiewało w sercu człowieka wiarę i było wezwaniem do nawrócenia; to z kolei prowadziło do przyjęcia chrztu w imię Jezusa Chrystusa⁶⁴. Tak było choćby w dniu Pięćdziesiątnicy, gdy Piotr przemówił do zebranych tymi słowami: *Nawróćcie się i niech każdy z was ochrzci się w imię Jezusa Chrystusa na odpuszczenie grzechów waszych, a weźmiecie w darze Ducha Świętego* (Dz 8, 12).

⁶¹ Por. J. KUDASIEWICZ, *Chrzest*, [w:] EK, t. 3, kol. 352-353.

⁶² Por. CH. SCHÖNBORN, *Bóg zesłał swego Syna. Chrystologia*, Poznań 2002, s. 114-115.

⁶³ Por. P. DERNOWSKI, *Święty Paweł o chrzcie. Modele parenezy chrzcielnej w Listach Pawłowych*, Olsztyn 2010, s. 14.

⁶⁴ Por. W. RAKOCY, *Mowa Piotra w dniu Pięćdziesiątnicy: Model pierwotnego kerygmatu*, „Roczniki Teologiczne” 45 (1998) nr 1, s. 111-122. s. 112; P. DERNOWSKI, *Święty Paweł o chrzcie. Modele parenezy chrzcielnej w Listach Pawłowych*, Olsztyn 2010, s. 15-16.

Chrzest jest pierwszym sakramentem nowego przymierza przyniesionym przez Chrystusa wszystkim ludziom, aby mogli stać się dziedzicami życia wiecznego i obywatelami królestwa Bożego. Jest sakramentem wiary, przez przyjęcie której człowiek za pośrednictwem Ducha Świętego udziela Chrystusowi odpowiedzi na Jego ewangelię (por. OChDWO nr 3). Przez ten sakrament ludzie przystępują do wspólnoty Kościoła i razem tworzą mieszkanie dla Boga w Duchu Świętym, ponadto stają się królewskim kapłaństwem i świętym narodem. Łączą się z wszystkimi, którzy już wcześniej go przyjęli. Zostaje to wyrażone w namaszczeniu krzyżmem (por. OChDWO 4). Z kolei liturgiczny obrzęd obmycia wodą jest znakiem oczyszczenia człowieka od wszelkiej zmyły grzechu pierworodnego i osobistego oraz czyni go uczestnikiem Bożej natury i przybranym dzieckiem Bożym. Chrzest jest zawsze święty, ponieważ został ustanowiony przez Boga, przez Jego zamysł, i sam Bóg udziela w nim Ducha Świętego, nawet wówczas, gdy posługuje się szafarzem, który jest grzesznikiem lub heretykiem⁶⁵. Przywołanie Trójcy Przenajświętszej powoduje, że ochrzczony zostaje poświęcony Jej na własność i wchodzi we wspólnotę z Ojcem i Synem i Duchem Świętym (OChDWO 5).

Chrzest oraz przyjęta w ten sposób wiara nie są zamkniętą w przeszłości rzeczywistością, ale procesem nieustannego wprowadzania w głąb otrzymanego misterium. Ten proces wzrostu zapoczątkowany w momencie chrztu musi trwać w całym życiu człowieka i powinien być ciągłym nawracaniem do życia paschalnego. Chrzest jest darem, ale jednocześnie zobowiązaniem do życia według przyjętego sakramentu oraz daniem świadectwa, w które wpisane jest również podejmowanie zmagania i pokonywania przeciwności. Dopełnieniem sakramentu chrztu są Bierzmowanie i Eucharystia. Te trzy sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego⁶⁶, ściśle ze sobą związane, niegdyś były przyjmowane razem (dzisiaj tylko przez dorosłych)⁶⁷.

Dogodną okazją do odnowienia i ożywienia w swojej duszy łaski chrztu oraz uświadomienia sobie jego konsekwencji jest Wielki Post. Pięć pierwszych niedziel tego okresu w cyklu „A” Kościół przeżywa w perspektywie chrzcielnej. W I niedzielę przesłanie odczytane w kluczu chrztu ukazuje moc łaski, która objawia się w zwyczajstwie

⁶⁵ Por. AUGUSTYN Z HIPPONY, *O chrzcie* 3, 15.20, przeł. A. Żurek, [w:] A. Bandury (red.), *Źródła myśli teologicznej*, t. 38), Kraków 2006, s. 88.

⁶⁶ Por. A. SIELEPIN, *Traditio Symboli. Inicjacja w rzeczywistości wiary w świetle obrzędu dla kandydatów do chrztu*, [w:] A. Sielepin, J. Superson, *Inicjacja liturgiczna*, Kraków 2011, s. 120.

⁶⁷ Por. D. LEKKA, *Misteryjno-sakramentalne uczestnictwo w Passze Chrystusa w ujęciu Wacława Hrynkiwicza OMI*, „Teologia w Polsce” 2(2015), s. 154.

Chrystusa nad grzechem i Szatanem. Druga niedziela przedstawia chrzest jako cud przemieniania chrześcijan i przyobleczenia ich w Jezusa Chrystusa, by mogli cieszyć się udziałem w chwale Boga. W trzecią niedzielę w liturgii podkreślony zostaje dar otrzymanej od Jezusa w chrzcie zbawczej wody, wody żywej, gaszącej wszelkie pragnienia. Czwarta niedziela uświadamia ochrzczoneму, że został uwolniony z ciemności grzechu i stał się synem światłości, poprzez dar wiary ma dostęp do Bożego światła. Liturgia piątej niedzieli przypominam chrześcijanom, że przez chrzest przeszli ze śmierci do życia. Umarł w nich stary człowiek i dzięki temu mogą żyć Duchem Zmartwychwstałego⁶⁸.

2.1.1. Życiodajna woda gasząca pragnienie w Duchu Świętym

Fragmenty czytań, które w sposób najbardziej charakterystyczny przedstawiają w okresie Wielkiego Postu temat chrztu zostały zapożyczone z Księgi Wyjścia oraz Listu św. Pawła do Rzymian.

Woda wiary

(por. Wj 17, 3-7; III niedziela Wielkiego Postu „A”)

Oto Ja stanę przed tobą na skale, na Horebie.

Uderzysz w skałę, a wypłynie z niej woda,

i lud zaspokoi swe pragnienie».

Mojżesz uczynił tak na oczach starszozny izraelskiej. (Wj 17, 6; LM 2, s. 81)

Fragment tekstu z Księgi Wyjścia opisuje zakończenie sporu pomiędzy Mojżeszem a Izraelitami, który wybuchł, gdy lud zmęczony wędrówką po pustyni zaczął odczuwać brak wody. Wówczas pojawiły się oskarżenia kwestionujące zbawczą sprawiedliwość i wyrażające nieufność wobec Boga i Jego planu zbawienia - *Czy po to wyprawdziliście nas z Egiptu, aby nas, nasze dzieci i nasze bydło wydać na śmierć z pragnienia?* (Wj 17, 3). W odpowiedzi na prośby Izraela Mojżesz wstawił się za ludem u Boga, a On wejrzał i nie pozwolił, aby swój lud wraz z dziećmi i bydłem wydać na śmierć z pragnienia⁶⁹.

⁶⁸ Por. R. MALEWICZ, *Chrzcielny charakter Wielkiego Postu i homilijne tego implikacje*, „Roczniki Teologiczne” 67 (2020) nr 12, s. 119.

⁶⁹ Por. A. SPREAFICO, *Księga Wyjścia*, przeł. J. Dembska, s. 97-98; J. VAN SETERS, *The life of Moses*, Kampen 1994, s.190.

Wydobycie wody na pustyni z różnych formacji skalnych jest znanym zjawiskiem⁷⁰, dlatego w opisanym wydarzeniu nie chodziło o podkreślenie samego tylko dokonania rzeczy nadprzyrodzonych, ale o współpracę z Bogiem i jednocześnie wykorzystanie praw natury. Wskazówki, które otrzymał Mojżesz, mają na celu nie tylko identyfikowanie miejsca, w którym znajduje się woda, ale rzeczywiste ukazanie źródła, którym jest sam Bóg, a które daje sposobność przeżycia na pustyni. Okazanie łaski i wysłuchanie próśb Izraela było odpowiedzią Boga na ich szemranie i prowokacyjne pytania - *Czy też Pan jest rzeczywiście wśród nas, czy nie?* (Wj 17, 7). To jednak nie wystarczyło. Interwencja Boga zakładała wypełnienie warunków, o których Mojżesz usłyszał w objawieniu. Otrzymał z nieba konkretne polecenia, które spełnił. Zatem warunkiem objawienia się łaski Bożej była wiara i posłuszeństwo człowieka, co jednocześnie ukazuje wymiar duchowy daru wody. Bóg przedstawia się jako Ten, który chroni człowieka przed niedostatkiem i wręcz daje mu życie⁷¹.

Podobnie jak niegdyś Bóg zaspokoił pragnienie narodu wybranego i ocalił ich od śmierci, tak Chrystus w sakramencie Chrztu daje człowiekowi życie nadprzyrodzone, aby tak, jak niegdyś Izrael na pustyni, doświadczył Bożej dobroci i mocy. Woda, która wytrysnęła ze skały stała się zapowiedzią i figurą źródła chrzcielnego. To przez nią mocą sakramentu Bóg daje nowo ochrzczoneму nowe życie, będące dla niego ratunkiem⁷². Z kolei odrodzenie z wody i Ducha Św. wymaga podjęcia innego sposobu życia, o czym pisał św. Gaudenty z Brescji na przełomie III i IV wieku:

Zachowajcie, neofici, ozdobę zbawiennej łaski. We wszystkim bądźcie trzeźwi [por. 1 Pt 5, 8], abyście jej nie zagubili, upijając się... Ochoczo przychodźcie do kościoła. Czuwając, poświęcajcie się wraz z nami modlitwom, hymnom i pieśniom duchowym [por. Ef 5, 19; Kol 3, 16]. Niech więc wasze uczty będą trzeźwe, a sypialnie - czyste. Niech duch będzie skromny, mowa - pogodna, kroczenie – pokorne. Módlcie się, aby Bóg zachował w was dobrodziejstwa swojej łaski i aby wasza wiara coraz bardziej postępowała dzięki pomocy Chrystusa - Pana [i] Zbawiciela⁷³.

⁷⁰ Por. L. MÖLLER, *Exodus*, przeł. K. Kamińska, Warszawa 2002, s. 244-245.

⁷¹ Por. *Księga Wjścia*. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz J. Lemański, (*Nowy Komentarz Biblijny. Stary Testament*, t. II), Częstochowa 2009, s. 370-371.

⁷² Por. D. KWIATKOWSKI, *Chrzest sakramentem nowych narodzin w chrzcielnej liturgii słowa Bożego z lekcjonarza »Obrzędów chrztu dzieci«*, „Teologia Praktyczna” 14 (2013) nr 1, s. 172.

⁷³ Por. B. DEGÓRSKI, *Chrzest w traktatach wielkanocnych św. Gaudentego z Brescji*, „Vox Patrum” 57 (2012) nr 32, s. 111.

Duch miłości w ciele człowieka

(por. Rz 8, 8-11; V niedziela Wielkiego Postu „A”)

*Ci, którzy według ciała żyją, Bogu podobać się nie mogą.
Wy jednak nie żyjecie według ciała, lecz według Ducha,
jeśli tylko Duch Boży w was mieszka.
Jeżeli zaś kto nie ma Ducha Chrystusowego,
ten do Niego nie należy.* (Rz 8, 8-9; LM 2, s. 160)

W rozdziale ósmym Listu do Rzymian św. Paweł dokonuje zwieńczenia argumentacji dotyczącej nowego życia w Chrystusie i wprowadza postać Ducha⁷⁴ odpowiedzialnego za nową egzystencję chrześcijanina, który postępując według Jego wskazań zostanie doprowadzony do życia i pokoju. (por. Rz 8, 1-17)⁷⁵. Nowe życie w człowieku rozpoczyna się z chwilą przyjęcia sakramentu Chrztu św. Wówczas Duch Święty wpisuje w ludzkie serce prawo miłości uzdalniające do przestrzegania przykazań, pozwala kroczyć drogą Ducha i być posłusznym prawdom ewangelicznym. Człowiek jest jednak narażony na pokusę życia według ciała, przed czym przestrzega św. Paweł. Natura ludzka jest dramatycznie rozdarta z powodu grzechu, który znajduje swoje mieszkanie w ciele, i przez to staje w opozycji wobec nowego życia człowieka wierzącego kierowanego przez Ducha⁷⁶.

2.1.2. Pokusa i spór zagrożeniem wiary

Wśród psalmów responsoryjnych najbardziej inspirującym w rozważaniach nad chrztem są wersety psalmu 95. Na próżno szukać wśród refrenów psalmów tekstów wprost nawiązujących do tajemnicy chrztu.

⁷⁴ Paweł opiera się tu [mówiąc o Duchu] w znacznej mierze na popularnej antropologii, stawiając ducha obok duszy ludzkiej i ciała tak, iż często trudno rozstrzygnąć, czy i w jakim stopniu mówi on o duchu w człowieku czy o jego źródle poza nim. Na tle antytezy „ciało-duch” Paweł przedstawiał również swe postulaty soteriologiczne i moralne; kierowany przez Chrystusa duch nowego człowieka sprawia, że staje się on otwarty na zapowiedzianą przyszłość eschatyczną (Rz 8,3; 1 Kor 15,35-50), ponadto duch stanowi sferę właściwą chrześcijańskiemu życiu (Rz 8,4-5; Ga 6,8), a także oznacza uzdolnienia charyzmatyczne (Ga 3,5; 1 Kor 12,9-10.28-30; 14,18-26). Znakiem obecności Ducha Bożego w chrześcijaninie jest jego postępowanie według ducha w przeciwieństwie do życia według ciała (Rz 8,4-12). H. WITCZYK, *Nowy Słownik Teologii Biblijnej*, Lublin-Kielce 2017, s. 192.

⁷⁵ Por. M. KOWALSKI, *Duch poznawczy i nowość myśli Pawła w Rz 8, 5-6*, [w:] W. Chrostowski (red.), *Księga Pamiątkowa dla Księdza Profesora Henryka Witczyka w 65. Rocznicę urodzin*, Warszawa 2021, s. 258.

⁷⁶ Por. tamże, s. 263.

Zatwardziało serce

(por. Ps 95; III niedziela Wielkiego Postu „A”)

*Niech nie twardnieją wasze serca jak w Meriba,
jak na pustyni w dniu Massa,
gdzie Mnie kusili wasi ojcowie,
doświadczali Mnie, choć widzieli moje dzieła.* (Ps 95, 8-9; LM 2, s. 82)

Struktura psalmu 95 została podzielona na dwie części. Można byłoby dostrzec w nim nawet dwa psalmy różne pod względem treści oraz rytmu. Pierwszą część, hymniczną, tj. wersety od 1 do 7, stanowi aklamację Boga Stworzyciela, Skały zbawienia, natomiast wersety od 7b do 11, tworzące drugą część, w swojej treści zawierają nawiązania do Boga względem Narodu Wybranego oraz przestrogi przed utratą wierności⁷⁷.

W przywołanym fragmencie Pan Bóg przypomina sytuację z historii wędrówki Izraelitów po pustyni, którzy postępowali niewłaściwie, wchodząc w spór z Mojżeszem i wystawiając Boga na próbę. Miejsce, w którym to się działo, nazwano *Massa i Meriba* (por. Wj 17, 1-7) – pokusa i spór⁷⁸. Przypomnienie tych niechlubnych wydarzeń z historii Izraela ma na celu przestrzec człowieka przed naśladowaniem takich zachowań. W innym wypadku osiągnie go kara i będzie pozbawiony możliwości oglądania ziemi obiecanej, czyli miejsca odpoczynku przygotowanego przez Boga⁷⁹.

Przeestroga, jaką Bóg kieruje do ludzi, dotyczy kuszenia (*Massa*, hebr. „nasah”). Sprawia, że serce człowieka staje się zatwardziałe, a w konsekwencji niewrażliwe i skamieniałe. Pokusa jest niejako wystawianiem na próbę, sprawdzaniem trwałości Skały, na fundamencie której wyrosła wiara. W swej istocie kuszenie jest zamachem na wiarę. Człowiekowi nie wystarcza Objawienie, lecz wciąż szuka dodatkowych dowodów i sprawdza prawdziwość dzieł Bożych ukazanych w historii zbawienia⁸⁰. Nić wiary, przez którą przepływała moc Bożego działania, została przerwana. Człowiek zamknął się na Boga, zaczynając szemrać przeciw Niemu i wątpić w Jego opiekę nad Stworzeniem. W tej transcendentalnej przestrzeni przyjaźni nie ma miejsca na brak wiary. Jedynie żywa więź wiary daje możliwość spotkania człowieka z Bogiem w każdej chwili i okolicznościach życia⁸¹.

⁷⁷ Por. A. PACIOREK, *Duch Święty jako dar w Liście do Hebrajczyków*, „Roczniki Teologiczne” 66 (1999) nr 1, s. 98.

⁷⁸ Por. A. CHOLEWIŃSKI, *Księga psalmów z komentarzami i marginaliami z Biblii Jerozolimskiej*, Lublin 1991, s. 154; P. CZ. BOSAK, *Wszystkie miejsca biblijne. Słownik konkordancja*, Kraków 2017, s. 1778.

⁷⁹ Por. G. WITASZEK, *Teologia odpoczynku w psalmie 95*, „Roczniki Teologiczne” 63 (1996) nr 1, s. 70.

⁸⁰ Por. G. RAVASI, *Psalmy*, przeł. F. Gołębiowski, Częstochowa 1998 r., s. 216.

⁸¹ Por. W. ZATORSKI, *Psalmy – szkoła mądrości*, Kraków 1998, s. 200.

Wejście w życie duchowe z Bogiem rozpoczyna się z chwilą przyjęcia sakramentu Chrztu. Opisana wyżej sytuacja z historii narodu wybranego pokazuje, że mimo przynależności do Boga, która uprawnia do nazywania się dzieckiem Bożym, będą w życiu człowieka pojawiać sytuacje, w których ta nadprzyrodzona i wyjątkowa relacja z Bogiem będzie poddawana próbom.

2.1.3. Woda żywa dająca przez Ducha zmartwychwstanie

Ewangelie w cyklu roku liturgicznego „A” pochodzą z Ewangelii wg św. Jana i tworzą cykl katechez chrzcielnych skierowanych zarówno do katechumenów jak również do wszystkich wierzących. Wśród nich znalazły się teksty o Samarytance, o niewidomym od urodzenia oraz o Łazarzu.

Niewyczerpane źródło życia

(J 4, 5-42; III niedziela Wielkiego Postu „A”)

W odpowiedzi na to rzekł do niej Jezus:

Każdy, kto pije tę wodę, znów będzie pragnął.

Kto zaś będzie pił wodę, którą Ja mu dam, nie będzie pragnął na wieki, lecz woda, którą Ja mu dam, stanie się w nim źródłem tryskającym

ku życiu wiecznemu. (J 4, 14; LM 2, s. 84-85)

Przytoczone słowa są częścią rozmowy, jaką Jezus przeprowadził z Samarytanką. Opuści Judę i udał się do Galilei zaraz po tym, jak faryzeusze dowiedzieli się o Nim, że pozyskuje i chrzci więcej uczniów niż Jan (por. J 4, 1-5).

Podczas spotkania Jezusa z Samarytanką, które Kościół Wschodni uważa za fakt historyczny, a w Kościele Rzymskokatolickim bibliści skłaniają się ku tezie, iż ta scena może być przedmiotem wyobraźni ewangelisty⁸², Nauczyciel z Nazaretu wykorzystuje porównanie dwóch rodzajów wód – woda ze studni i woda żywa (w Starym Testamencie „woda żywa” oznaczało wodę źródlaną), aby podkreślić wyjątkowość daru w postaci Jego osoby i wszystkiego, co z sobą przyniósł, a co jest zupełnie inne od tego, co zna świat. W tej propozycji skierowanej do człowieka Jezus Chrystus wyraźnie objawia swoje pochodzenie i jednocześnie podkreśla wieczne trwanie daru, który chce człowie-

⁸² Por. S. WIŚNIEWSKA, *Postać Samarytanki (J 4, 1-42) w tradycji Kościoła wschodniego*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 57 (2004) nr 2, s. 128.

kowi ofiarować. Nazywa ten dar źródłem, to z kolei zakłada jego niewyczerpalny charakter, który, jeśli zostaje przyjęty, determinuje egzystencję człowieka⁸³. Samarytanka nie przyjęła daru, który chciał dać jej Jezus, ponieważ propozycję udzielenia *wody żywej* rozumiała dosłownie, jako orzeźwiająca wodę źródlaną zaczerpniętą ze studni Jakuba. Chrystus przekonał ją jednak, że człowiek posiada o wiele większe pragnienie, którego nie może zaspokoić wodą ze studni. Chce takiego życia, które przekracza sferę biologiczną⁸⁴.

Św. Tomasz z Akwinu zauważa u Samarytanki progresję w rozumieniu misji Jezusa. Wraz z każdym wypowiedzianym przez Niego słowem lepiej Go poznaje. Na początku, jako Żyda, następnie, jako Pana, bo tak też w sposób grzecznościowy zwracały się kobiety do swoich mężów, później Proroka, dalej Mesjasza, aż w końcu rozpoznaje w Nim Zbawiciela świata. On, dawca wody żywej, staje się dla niej darem Bożym⁸⁵. Ten dar Jezusa zaspokaja o wiele więcej niż tylko zwykłą chęć napicia się wody. On gasi pragnienie pełnego i prawdziwego życia, gdy poprzez łaski otrzymane podczas Chrztu św. rodzi nadprzyrodzone życie w człowieku (por. 3, 5; 6, 53n)⁸⁶.

Już w Starym Testamencie możliwe było odrodzenie duchowe, co prawda niedoskonałe, lecz zapowiadające narodziny z łaski wiary. Należało ono jedynie do tych, którzy byli ochrzczeni w imię Mojżesza zarówno w obłoku jak i w morzu (por. 1 Kor 10,2). Bowiem Morze Czerwone było wyobrażeniem naszego chrztu, a słup obłoku antycypował narodzenie z Ducha Świętego. Z kolei w nowym Prawie istotą narodzin z wody i Ducha jest wewnętrzne odrodzenie poprzez wiarę i zanurzenie w wodzie, która od chwili wejścia Chrystusa do Jordanu otrzymała moc przemiany^{87,88}.

Jezus Chrystus ofiaruje wodę duchową, czyli dar Ducha Świętego pochodzącego od Ojca, wytryskującego ku górze, ku życiu wiecznemu, a tych, którzy ją piją pociąga ku

⁸³ Por. *Ewangelia według św. Jana rozdziały 1-12*. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz, S. Mędała, (*Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament*, t. IV, cz. 1), Częstochowa 2010, s. 462.

⁸⁴ Por. J. RATZINGER, *Jezus z Nazaretu*, przeł. W. Szymona, cz. 1, Kraków 2007, s. 204.

⁸⁵ Por. M. MRÓZ, *Jezus i Samarytanka (J 4, 1-42): spotkanie pragnień. Uwagi na kanwie „Super Evangelium S. Ioannis Lectura”* Tomasza z Akwinu, *Biblica et Petristica Thoruniensia* 14 (2021) 3, s. 234.

⁸⁶ Por. *Ewangelia według św. Jan*. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz ks. Lecha Stachowiaka, t. IV, KUL 2008, s. 177.

⁸⁷ Por. M. MRÓZ, *Jezus i Samarytanka (J 4, 1-42): spotkanie pragnień. Uwagi na kanwie „Super Evangelium S. Ioannis Lectura”* św. Tomasza z Akwinu, „*Biblica et Petristica Thoruniensia*” 14 (2021) 3, s. 235.

⁸⁸ Por. M. MRÓZ, *Chrzest odrodzenia – logika wiary i miłosierdzia. Św. Tomasz z Akwinu i jego katecheza chrzcielna w świetle komentarza do trzeciego rozdziału ewangelii św. Jana*, „*Scripta Theologica Thoruniensia*” 44 (2017), s. 72-73.

szczęściu wiecznemu⁸⁹. Duch Święty jest niejako wieczną przyczyną tejże wody duchowej i niewyczerpanym źródłem życia⁹⁰. Pragnienie wody, jakie wyraził Jezus względem Samarytanki zostało również przywołane w piątym słowie Krzyża, gdy Jezus zawołał „pragnę”. Było to wówczas gorące pragnienie zbawienia człowieka (por. 1 Tm 2, 4)⁹¹.

Nadprzyrodzone światło

(por. J 9, 1-41; IV niedziela Wielkiego Postu „A”)

*To powiedziawszy splunął na ziemię, uczynił błoto ze śliny
i nałożył je na oczy niewidomego, i rzekł do niego:
«Idź, obmyj się w sadzawce Siloam» - co się tłumaczy: Posłany.
On więc odszedł, obmył się i wrócił, widząc.
(J 9, 6-7; s. 123)*

W Biblii temat zaślepienia i otwierania oczu ma sens przenośny. W tekstach Izajasza ślepotą jest najczęściej interpretowana jako kara Boga, a otwarcie oczu jako zbawienie (por. Iz 29, 9-12; 32, 3; 35, 4-6; 42, 6-7). U Synoptyków „otwieranie oczu” zarówno w sensie duchowym jak i fizycznym związane jest z działalnością mesjańską Jezusa (por. Łk 4, 18-19; Mt 11, 5; Łk 7, 22; Mk 8, 22-26; Mt 15, 29-31). W szczególny sposób zostaje to podkreślone w Ewangelii wg św. Mateusza. Scena otwarcia oczu dwóm ślepym koło Jerycha (por. Mt 9, 27-31 i 20, 29-34) jest ukazaniem mocy Boga. Po takim niezwykłym doświadczeniu diametralnie zmieniają swoją postawę wobec Jezusa i postanawiają iść za Nim. O ile w Ewangelii wg św. Mateusza uzdrowienie ma sens mesjański i eklezjologiczny, o tyle u św. Jana zostaje podkreślony sens chrystologiczny i Jego obecność w kulcie⁹².

Opis uzdrowienia człowieka niewidomego od urodzenia nie jest poprzedzony żadnym wstępem, w którym byłaby wyrażona prośba ze strony kaleki o okazanie mu miłosierdzia, czy wprost o uzdrowienie, jak to ma miejsce w ewangeliach synoptycznych. Przedstawienie samego cudu w czwartym rozdziale Ewangelii św. Jana ogranicza się do zaledwie dwóch wersetów. Są one informacją, że Jezus splunawszy na ziemię uczynił błoto ze śliny, która w tradycji judaistycznej posiadała właściwości lecznicze, pomazał

⁸⁹ Por. J. SZ. ERIUGENA, *Komentarz do Ewangelii Jana*, przeł. A. Kijewska, Kęty 2000, s. 120.

⁹⁰ Por. TOMASZ AKWINU, *Komentarz do Ewangelii Jana*, przeł. T. Bartoś, Kęty 2002, s. 278.

⁹¹ Por. M. MRÓZ, *Jezus i Samarytanka (J 4, 1-42): spotkanie pragnień. Uwagi na kanwie „Super Evangelium S. Ioannis Lectura” św. Tomasza z Akwinu, „Biblica et Petristica Thoruniensia” 14 (2021) nr 3, s. 239.*

⁹² Por. *Ewangelia wg św. Jana rozdziały 1 - 12. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz S. Mędała, (Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament, t. IV, cz. 1), Częstochowa 2009, s. 714.*

nim oczy niewidomego, a następnie polecił obmycie w sadzawce Siloe, po czym nastąpiło uzdrowienie⁹³. Ślinę pochodzącą z wnętrza ciała Jezusa można porównać do strumieni *wody żywej* pochodzącej od Ducha (por. J. 7, 37) i obiecanej Samarytance. Ten Duch jest sprawcą ponownego narodzenia człowieka, ale tym razem do życia nadprzyrodzonego (por. J 3, 3). Poprzez Słowo staje się On ciałem i udzielany jest każdemu ciału. Z kolei zrobienie błota ze śliny przywołuje w wyobraźni stworzenie człowieka z ziemi (por. Rdz 2, 7). Jest to jednak już nowe stworzenie, które powstaje na skutek syntezy błota, już nie z wodą, lecz z Duchem, bo także Adam został stworzony z ziemi ożywionej tchnieniem Boga⁹⁴. Na uwagę zasługuje również samo miejsce, do którego Jezus posłał niewidomego, aby się obmył. Spośród 10 sadzawek, jakie zostały odkryte w Jerozolimie w wyniku badań archeologicznych tylko Siloe posiadała wodę pochodzącą z Gichon⁹⁵, czyli jedyne źródła w tym mieście. Mieszkańcy Jerozolimy nazywali tę wodę „wodą żywą” i nadali jej sakralny charakter⁹⁶. Służyła często do oczyszczeń rytualnych przede wszystkim podczas Paschy, Pięćdziesiątnicy oraz Święta Namiotów, czyli świąt pielgrzymkowych. O ile Pascha i Pięćdziesiątnica znalazły swoje odpowiedniki w liturgii chrześcijańskiej, o tyle kwestia Święta Namiotów pozostaje otwarta. Profesor Laurence Devillers uważa, że ewangelista nadaje temu świętu charakter chrystologiczno-profetyczny i wiąże to z nazwą Siloe⁹⁷, która znaczy tyle, co posłany⁹⁸. Jezus został posłany przez Ojca na ziemię i ten wątek bardzo często pojawia się w Ewangelii Janowej. Zatem to miejsce, gdzie niewidomy został uzdrowiony przez m. in. obmycie w wodzie⁹⁹, która

⁹³ Por. *Komentarz Praktyczny do Nowego Testamentu*, t. 4, L. Stachowiak (red.), Poznań-Kraków 2008, s. 252-253.

⁹⁴ Por. S. FAUSTI, V. CANELLA, *W szkole św. Marka. Ewangelia do czytania, słuchania, modlitwy i dzielenia się*, przeł. B. A. Gancarz, Kraków 2004, s. 326.

⁹⁵ Warto zaznaczyć, że po zburzeniu Świątyni jerozolimskiej (70 r.), to właśnie sadzawka Siloe była uznawana przez tradycję żydowską za centrum świata (por. J. WASZKOWIAK, *Odniesienia do liturgii chrzcielnej w perykopie o niewidomym od urodzenia (J 9, 1-41)*, „Nowe Studia z Biblistyki” 1 (2010), s. 129.

⁹⁶ Por. J. WASZKOWIAK, *Odniesienia do liturgii chrzcielnej w perykopie o niewidomym od urodzenia (J 9, 1-41)*, „Nowe Studia z Biblistyki” 1 (2010), s. 129.

⁹⁷ Pierwotnie nazwa odnosiła się do kanału, którym płynęła woda ze źródła Gichon, jednak z czasem zaczęła być używana na określenie sadzawki w południowo-wschodniej części Jerozolimy. Por. J. WASZKOWIAK, *Siloe. Historia, archeologia, teologia*, Warszawa 2020, s. 25.

⁹⁸ Por. J. WASZKOWIAK, *Siloe. Historia, archeologia, teologia*, Warszawa 2020, s. 25.

⁹⁹ Por. JOSE H. PRADO FLORES ANGELA M. CHINEZE, *Uzdrowienie nad sadzawką Siloam*, przeł. B. Jakubowski, Poznań 2015, s. 60-61.

została uświęcona przez proroka Izajasza, nadal jest ważne nie tylko dla Żydów podkreślających jego znaczenie w obchodach Święta Namiotów, ale również dla świata chrześcijańskiego, który Siloe - „Posłany”, kojarzy wprost z Jezusem¹⁰⁰.

Tradycja chrześcijańska, biblijna i pozabiblijna, dostrzega w tym fragmencie obraz liturgii chrzcielnej. Jest on obecny choćby w obrzędzie namaszczenia (*zrobił błoto ze śliny i pomazał*), obmycia (*Poszedł więc, obmył się...*), wyznania wiary (*Wierzę, Panie!*). Sytuacja niewidomego, którego można uznać za katechumena, nawiązuje do symboliki światła oraz ciemności, i w doskonały sposób ukazuje położenie człowieka przed i po przyjęciu sakramentu Chrztu. Człowiek, który przyjmuje Chrzest, wychodzi z sytuacji duchowej ślepoty i zaczyna poruszać się w przestrzeni rzeczywistości należącej do Boga. W blasku takiej światłości mogą poruszać się jedynie Ci, którzy otwierają się na światło słowa Bożego. Podobnie uczynił niewidomy od urodzenia, ufając Jezusowi i będąc Mu posłusznym został wewnętrznie uzdrowiony i otrzymał nadprzyrodzone światło, które uczyniło go wierzącym¹⁰¹.

Zanurzenie w Misterium Paschalnym

(por. J 11, 1-45; V niedziela Wielkiego Postu „A”)

Powiedział do niej Jezus: «Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem.

Kto we Mnie wierzy, to choćby umarł, żyć będzie.

Każdy, kto żyje i wierzy we Mnie, nie umrze na wieki.

Wierzysz w to? (J 11, 25-26; LM 2, s. 162)

Opis sceny wskrzeszenia Łazarza jest bardzo charakterystyczny dla okresu Wielkiego Postu, ponieważ ukazuje kontrast pomiędzy życiem a śmiercią. Przyjaciel Jezusa, doświadczając cudu wskrzeszenia, zwiastuje wszystkim samozmartwychwstanie, co pomaga wiernym wejść w paschalną celebrację wielkiego tygodnia¹⁰². Dzieje się to dość niespodziewanie, gdyż Marta i Maria, siostry Łazarza, mimo wiary w zmartwychwstanie ciała, co było powszechne wśród Żydów poza saduceuszami (por. Mk 12, 18; Dz 23, 8)¹⁰³,

¹⁰⁰ Por. L. DEVILLERS, *La saga de Siloé: Jésus et la fête des Tentes (Jean 7, 1-10, 21)*, Paryż 2005, s. 140.

¹⁰¹ Por. J. WASZKOWIAK, *Siloé. Historia, archeologia, teologia*, Warszawa 2020, s. 306; J. ŁACH, *Perykopa o ślepym od urodzenia (J 9,1-38) w nowym rycie Chrztu Świętego*, [w:] L. KUC, *Chrystus wzywa i uczy*, Warszawa 1971, s. 289.

¹⁰² Por. B. SECONDIN, *Modlitewna lektura Pisma Świętego*, Kraków 2004, s. 88.

¹⁰³ Por. R. A. WHITACRE, *John*, Downers Grove 1999, s. 287.

nie oczekiwały od Jezusa wyprowadzenia Łazarza z grobu. Marta wyraziła wiarę w zmartwychwstanie, ale na końcu czasów, w dniu ostatecznym¹⁰⁴. Trzeba jednak zaznaczyć, że powstanie z martwych ciała Łazarza (po czterech dniach), nie jest tym samym zmartwychwstaniem, które objawił Jezus Chrystus, powstając z grobu po trzech dniach¹⁰⁵. Zwłoki Łazarza (z jego grobu wydobywał się już fetor) zostały jedynie ożywione, a *Chry-
stus powstawszy w martwych już więcej nie umiera, śmierć nad Nim nie ma już władzy* (Rz 6, 9). Natomiast nad wszystkimi tymi, o których zmartwychwstaniu jest mowa zarówno w Starym jak i Nowym Testamencie, śmierć nadal miała władzę. W ścisłym znaczeniu zmartwychwstanie oznacza przynależność do nowego świata, poprzez przemianę fizycznych elementów ciała, które zostają uduchowione. W przypadku Łazarza dochodzi jedynie do odnowienia zniszczonych komórek mózgowych i reanimację zwłok, a nie przejścia całego bytu do innego, nowego świata, do rzeczywistości nieśmiertelnej i duchowej¹⁰⁶. Różnica pomiędzy wskrzeszeniem Łazarza a zmartwychwstaniem Jezusa została zaznaczona również w stroju. Przyjaciel Jezusa wyszedł z grobu z chustą na twarzy, bo będzie mu ona potrzebna ponownie w ziemskiej rzeczywistości, gdyż jeszcze raz umrze. Tymczasem chusta Jezus została złożona na osobnym miejscu, bowiem nie będzie już więcej używana, ponieważ przeszedł On bezpośrednio do rzeczywistości chwały¹⁰⁷.

Perykopa mówiąca o wskrzeszeniu Łazarza i odczytywana w kluczu chrzcielnym ukazuje prawdę, jaką Bóg objawił człowiekowi przez swojego Syna. Bardzo wyraźnie wyartykułował ją papież Benedykt XVI, zaznaczając podczas środowej audiencji, *Iz w chrzcie przeszliśmy ze śmierci do życia i możemy podobać się Bogu, może w nas umrzeć stary człowiek, byśmy żyli Duchem Zmartwychwstałego*¹⁰⁸. W Misterium Paschalnym zwycięstwo Chrystusa nad śmiercią stało się źródłem życia wiecznego. Bardzo wyraźnie ta prawda uobecnia się w sakramencie chrztu, o którym przypomina liturgia V niedzieli Wielkiego Postu w cyklu „A”. Poprzez łaskę chrztu człowiek zostaje uwolniony

¹⁰⁴ Por. P. KASIŁOWSKI, *Jezus wobec śmierci innych ludzi*, „Przegląd Powszechny” 1071 (2010) nr 11, s. 53.

¹⁰⁵ Por. W. CHROSTOWSKI, *Komentarz Żydowski do Nowego Testamentu*, przekładu Nowego Testamentu dokonał i komentarzem opatrzył David H. Stern, Warszawa 2004, s. 314-315.

¹⁰⁶ Por. *Ewangelia wg św. Jana rozdziały 1 - 12*. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz S. Mędała, (*Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament*, t. IV, cz. 1), Częstochowa 2009, s. 789.

¹⁰⁷ Por. P. KASIŁOWSKI, *Wskrzeszenie Łazarza*, [w:] Barbara Strzałkowska (red.), *Więcej szczęścia jest w dawaniu aniżeli w braniu*, Księga pamiątkowa dla Księdza Profesora Waldemara Chrostowskiego w 60. rocznicę urodzin, Warszawa 2011, s. 847.

¹⁰⁸ BENEDYKT XVI, *Mystagogia Benedicti. Wprowadzenie w tajemnicę roku liturgicznego. Wielki Post*, Biskupów 2020, s. 106.

z grzechu przynoszącego śmierć duchową, a w konsekwencji prowadzi do śmierci wiecznej. Następnie jest już uczestnikiem życia wiecznego, a dzięki zanurzeniu w Misterium Paschalnym śmierć przestaje być przekleństwem i przynosi błogosławieństwo. W końcu udział w zmartwychwstaniu Chrystusa poprzez chrzest daje chrześcijanom nadzieję przyszłego zmartwychwstania ciał¹⁰⁹.

2.2. Misterium pasyjne chwalebego krzyża

Idąc za wyjaśnieniem zawartym w Encyklopedii Katolickiej krzyż, to narzędzie, którego używano podczas wykonywania kary śmierci. Najstarsze wzmianki o stosowaniu takich egzekucji można znaleźć w kodeksie Hammurabiego (XVIII w. p. Ch.). W XI wieku znana były ich ślady na terenie Persji później również w Egipcie i Fenicji, a jej ślady widzimy w księgach Starego Testamentu (por. Rdz 40,19-23; Joz 8,29; 10,26; Est 7,9). W wyniku wypraw wojennych Aleksandra Wielkiego (zm. 323 p. Ch.) taki sposób uśmiercania złoczyńców pojawił się również w kręgu kultury greckiej. Od czasu wojen punickich (264-146 p. Ch.) ten rodzaj kary znany był także w Imperium Rzymskim. Kiedy Rzymianie podbili Jerozolimę w 63 r. p. Ch., również tam wydawano wyroki śmierci przez ukrzyżowanie¹¹⁰.

Można by się zastanawiać, czy sposób krzyżowania znany z kart Pisma Świętego, funkcjonował od początku stosowania kary. Z odpowiedzią przychodzą słowa Seneki, który tak pisał: *Widzę tam słupy kaźni [cru-ces] - jedni na nich zawiśli z głową zwróconą do ziemi, drudzy nawleczeni na pale [stipitem] w ten sposób, że im one przebodły części wstydlive, inni ramiona rozpostarli na krzyżu [patibulo]...*¹¹¹. Przywołany fragment wyraźnie pokazuje istnienie przynajmniej dwóch sposobów krzyżowania i stosowania wobec nich różnej nomenklatury. Nazwa *stipitem* wskazywała, że ciało przestępcy będzie wbijane na pal, a *patibulum*, że jego ręce zostaną rozpostarte na poprzecznej belce. Wybór sposobu zadawania śmierci krzyżowej zależał od wielkości przestępstwa, a różnił się

¹⁰⁹ Por. R. MALEWICZ, *Chrześcielny charakter wielkiego postu i homilijne tego implikacje*, „Roczniki Teologiczne” 67 (2020) nr 12, s. 115.

¹¹⁰ Por. E. GIGILEWICZ, *Krzyż*, [w:] EK, t. 10, kol. 11-12; N. MENDECKI, *Ukrzyżowany mężczyzna z Giv'at ha-Mivtar*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 50 (1997), s. 36; E. SAKOWICZ, *Krzyż w religiach niechrześcijańskich*, [w:] E. Kasjaniuk (red.), *Krzyż*, Lublin 2011, s. 12-13.

¹¹¹ L. A. SENEKA, *I. Pisma filozoficzne. II. Pisma filozoficzne*, Warszawa 1965, s. 478.

długością agonii. Stosując rodzaj kary zwany *stipitem* można było być pewnym, że śmierć nadejdzie natychmiast¹¹².

Najbardziej znaną osobą, która poniosła śmierć krzyżową, jest Jezus Chrystus. Został skazany na ten rodzaj śmierci z powodów politycznych, co wynika z przekazów ewangelicznych¹¹³. Oskarżenie dotyczyło przede wszystkim wszczynania buntu przeciwko panującemu porządkowi i samemu państwu rzymskiemu. Główne zarzuty, to podejmowanie działań mających na celu pozbawienie cesarza godności i zaburzanie panującego porządku publicznego. Może dziwić fakt braku zarzutów dotyczących działalności religijnej Jezusa. Wobec panującej wśród Rzymian swobody wyznaniowej, taka argumentacja w sądzie nad Jezusem z Nazaretu mogłaby nie wystarczyć, dlatego oskarżenie o zakłócanie porządku wydawało się być znacznie mocniejsze¹¹⁴. Żydzi od samego początku wszczęcia spisku wobec Jezusa Chrystusa żądali dla niego kary ukrzyżowania. Zazwyczaj w starożytnym Izraelu karą za przestępstwa religijne, takie jak złamanie zasad szabatowych (por. Lb 15, 32-36), czy bluźnierstwa (por. Kpł 24, 15-16) było ukamienowanie¹¹⁵.

Krzyż na przestrzeni wieków interpretowano w różnych kontekstach kulturowych i na różnych płaszczyznach¹¹⁶. Pojawia się on również w opisach Ewangelistów, umieszczają je w wypowiedziach Jezusa. U wszystkich Synoptyków występuje wyrażenie skierowane do uczniów Chrystusa - *niech weźmie swój krzyż...* (por. Mt 16,24; Mk 8,34; Łk 9,23). Było ono odczytywane na różne sposoby. Johann Schneider w swoim artykule umieszczonym w *Theologisches Wörterbuch zum Neue Testament* zasugerował interpretowanie tych słów o krzyżu w kontekście naśladowania Chrystusa¹¹⁷. Podobało się on również tym, którzy słowa Jezusa o krzyżu traktowali jako interpretacyjny wysiłek wspólnoty popaschalnej, próbującej odczytać nauczanie Jezusa w kontekście Paschy. Od-

¹¹² Por. P. KUBISIAK, *Historia kary krzyżowej w czasach starożytnych*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 33 (2020) nr 1, s. 260.

¹¹³ Por. G. LOHFINK, *Ostatni dzień Jezusa*, przeł. E. Pieciul-Karmińska, Poznań 2006, s. 44.

¹¹⁴ Por. G. M. BARAN, *Krzyżowa śmierć Chrystusa na tle praktyk krzyżowania w świecie starożytnym*, „Scripturae Lumen” 3 (2011) nr 4, s. 143.

¹¹⁵ Por. W. LINKE, *Krzyż ucznia*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 20 (2011), s. 209.

¹¹⁶ Por. J. R. W. SCOTT, *The Cross of Christ*, Dovners Grove 2006, s. 26.

¹¹⁷ Por. SCHNEIDER J., *Theologisches Wörterbuch zum Neue Testament*, Stuttgart 1981, s. 176.

mienne stanowisko prezentuje Martin Hengel, który w swojej pracy podkreślił indywidualny charakter Jezusowego zaproszenia do pójścia za Nim w tekstach traktujących o braniu krzyża. Jego interpretacja stała się wśród egzegetów niejako dogmatem¹¹⁸.

W kontekście krzyża na wyróżnienie zasługują trzy grupy tekstów: o zaparciu się siebie (por. Mt 16,24; Mk 8,34; Łk 9,23), o Szymonie z Cyreny (por. Mt 27,32; Mk 15,21; Łk 23,26) oraz o godnym pójściu za Jezusem (por. Mt 10,38; Łk 14,27). Pierwszy z nich w swojej treści podkreśla, iż naśladowanie Jezusa jest możliwe wówczas, gdy uczeń na wzór Mistrza bierze na swoje barki ciężary codziennego życia wydające się być nie do uniesienia. To stwierdzenie wpisuje się w szeroki kontekst nauczania Jezusa, który wielokrotnie podkreślał konieczność odwrócenia się od swoich spraw i interesów, jeśli chciałoby się pójść Jego śladami i naśladować Go w sposób radykalny¹¹⁹. Samą zaś zachętę do zaparcia się siebie i wzięcia krzyża, trzeba odczytywać, jako konieczność zdystansowania się do egoistycznej perspektywy człowieka, mającej na celu pozyskiwanie własnych korzyści i uświadomienie sobie możliwości pojawienia się cierpienia, utraty czci a nawet śmierci oraz gotowość uczniów do ponoszenia nawet największych w skutkach konsekwencji za wierność wobec prawa Bożego¹²⁰. Drugi tekst przywołuje krzyż w kontekście drogi krzyżowej Jezusa i pomocy Szymona z Cyreny. O ile ewangeliści Mateusz i Marek przedstawiają to wydarzenie z perspektywy historycznej poprzez choćby wspomnienie jego synów - Aleksandra i Rufusa, o tyle Łukasz, przeredagowując nieco wersję Marka, pomija te wątki i dostrzega w Szymonie idealnego ucznia Chrystusa realizującego nakaz wzięcia krzyża¹²¹. Trzeci tekst mówiący o godnym naśladowaniu Jezusa pochodzi z Ewangelii Mateusza i należy go odczytywać w perspektywie eschatologicznej. Być godnym Jezusa Chrystusa, to znaczy mieć udział w królestwie Jego Ojca. Również w innym miejscu Pisma Świętego wyrażenia nawiązujące do kroczenia za Jezusem, należy interpretować jako postępowanie godne Boga (por. Ef 4,1; Kol 1,10; 1 Tes 2,12; Rz

¹¹⁸ Por. M. HENGEL, *Sequela e carisma. Studio esegetico e di storia delle religioni su Mt 8,21 s. e la chiamata di Gesù*, Brescia 1990, s. 106.

¹¹⁹ Por. W. LINKE, *Pierwsze nauczanie Jezusa o królestwie Bożym w Ewangelii Marka a kształtowanie się tradycji synoptycznej*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 19 (2006), s. 187.

¹²⁰ Por. T. M. DĄBEK, *Kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie swój krzyż i niech Mnie naśladowuje (Mk 8, 34)*, [w:] *Agnus et sponsa. Prace ofiarowane o. prof. Augustynowi Jakowskiemu OSB*, red. T.M. DĄBEK, T. JELONEK, Kraków 1993, s. 34; W. LINKE, *Krzyż ucznia*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 20 (2011), s. 216.

¹²¹ Por. D. SENIOR, *La passione di Gesù nel vangelo di Luca*, Mediolan 1992, s. 119; B. PRETE, *La passione e la morte di Gesù nel racconto di Luca, t. 2, La passione e la morte*, „Studi Biblici” 115 (1997), s. 370; H. SŁAWIŃSKI, *Naśladowanie Chrystusa ukrzyżowanego według Synoptyków*, „Studia Włocławskie” 2 (1999), s. 254.

16,2; Flp 1,27; 3 J 1,6). Ta wypowiedź Jezusa o godnym naśladowaniu Go poprzez przyjęcie krzyża pojawia się przed zapowiedzią Jego męki, co skłaniało niektórych biblistów do przypuszczeń, że sens słów Jezusa nie odnosi się do Jego śmierci i należy je interpretować wyłącznie metaforycznie. Trzeba byłoby jednak wykazać istnienie i funkcjonowanie w społeczności takiej przerośni, a to nie jest oczywiste. Pewna jest natomiast obecność w nauczaniu Jezusa zachęty do gotowości na męczeństwo oraz przyjęcie śmierci w imię królestwa Bożego. Krzyż, o którym tyle razy Jezus wspomina w Ewangelii swoim uczniom, to wizja życia, na jaką musi być gotowy każdy, kto chce Go naśladować¹²².

Najważniejszego sensu wyjaśniającego tajemnicę krzyża należy szukać w samym ukrzyżowaniu Jezusa Chrystusa, o którym piszą wszyscy Ewangelieści (por. Mt 27,35-38; Mk 15,23-28; Łk 23,33-34; J 19,16-24), i którego zapowiedzi obecne były już na kartach Starego Testamentu. Justyn (zm. ok. 165), chrześcijański filozof, w *Dialogu z Żydem Tryfonem* twierdzi, że prefiguracje ukrzyżowanego Mesjasza tworzą: drzewo życia (por. Rdz 2,9), laska Mojżesza otwierająca Morze Czerwone i wyprowadzająca wodę ze skały (por. Wj 14, 16.21; 17, 5-6), drewno w miejscowości Mara (por. Wj 15,25), drabina Jakuba (por. Rdz 28, 12-25), laska Aarona (por. 12,23). Podkreśla on jednocześnie, jak wielowymiarową symbolikę stanowił dla pierwszych chrześcijan krzyż¹²³ i na jakie jego wymiary medytujący mękę i śmierć Chrystusa mogli się otwierać¹²⁴. Mimo że krzyż przez wieki postrzegany był jako symbol śmierci, i wykonanie wyroku na Jezusie to potwierdza, to jednak chrześcijanie po tym wszystkim, co się dokonało w Jerozolimie zaczęli postrzegać krzyż, jako drzewo życia. Jego gałęzie, jak podkreśla Ignacy Antiocheński, stanowią rodzący owoce, wydający nowych wyznawców Chrystusa. Zatem, to drzewo krzyża jednoczy członków Kościoła, którego Głową jest sam Chrystus i jednocześnie zapowiada wieczną komunie z Ojcem. Święty Ignacy zainspirowany twórczością pisarską św. Pawła w swoich listach eksponuje realność ukrzyżowania. Używając języka obrazowego, porównuje Chrystusa Ukrzyżowanego do maszyny wznoszącej świątynię i do drzewa, z którego wyrastają gałęzie będące symbolem wierzących *przybitych do*

¹²² Por. W. LINKE, *Krzyż ucznia*, „Łódzkie Studia Teologiczne”, 20 (2011), s. 219.

¹²³ Por. JUSTYN MĘCZENNIK, *1 i 2 Apologia. Dialog z Żydem Tryfonem*, przeł. L. Misiarczyk, Warszawa 2012, s. 258.

¹²⁴ Por. J. M. KOZŁOWSKI, *Cieśla i Krzyż*, „Vox Patrum” 33 (2013) nr 60, s. 184.

*Niego ciałem i duszą*¹²⁵. Swoje rozważania i tezy na temat ukrzyżowania św. Ignacy potwierdził śmiercią męczeńską.

Warto zauważyć, że już w II wieku ojcowie apostołscy, tj. św. Ignacy Antiocheński i św. Polikarp ze Smyrny przedstawili niezwykle istotną podczas formułowania późniejszych traktatów soteriologicznych symbolikę krzyża. Dla nich krzyż stał się kluczem do zrozumienia ekonomii zbawienia. Dostrzegli w drzewie hańby sztandar zwycięstwa Chrystusa i zdefiniowali prawdę o sensie męki i śmierci, o zbawczym triumfie Ukrzyżowanego. Tak przedstawiona symbolika krzyża ukazała sens całego misterium Paschalnego, czyli męki, śmierci, zmartwychwstania i uwielbienia¹²⁶.

O tym, jaką wartość posiadał krzyż dla pierwszych chrześcijan uświadamia umieszczanie tego symbolu wiary już w II wieku nie tylko na grobach wierzących, ale też na ścianach ich domów. Celem było też ułatwienie określenia kierunków geograficznych – podczas modlitwy zwracano się na wschód. Wzmacniało to przekonanie i wiarę, że Jezus z Nazaretu, który umarł na krzyżu, a następnie Zmartwychwstał żyje we wspólnocie swojego Kościoła (por. Dz 3, 13-15; 4, 8-12; 5, 29-32; 8, 30-35; 10, 40. Z biegiem czasu krzyż Chrystusa nabierał coraz większego znaczenia. Zaczęto oddawać mu cześć, składać na nim pocałunek, a następnie umieszczać na ołtarzu podczas każdej sprawowanej Eucharystii¹²⁷.

W Lekcjonarzu Mszałnym teksty z Ewangelii św. Jana nawiązujące do przyszłego uwielbienia Chrystusa przez krzyż proklamowane są w zgromadzeniu liturgicznym w niedzielę Wielkiego Postu w cyklu „B” (por. WLM 97). Najbardziej charakterystyczne z nich zostały poddane egzegezie biblijnej i omówione poniżej. Również w tekstach eucharystycznych przyporządkowanych do okresu Wielkiego Postu pojawia się tematyka krzyża. Po raz pierwszy w formularzu mszałnym Wielkiego Postu słowo *krzyż* występuje w antyfonie na komunię zaczerpniętej z Pierwszego Listu św. Piotra: *...poniósł [Jezus] nasze grzechy na drzewo krzyża...* (MR, s. 104) Wcześniej pojawia się w modlitwach mszalnych V tygodnia Wielkiego Postu nie wprost, lecz w kontekście męki i śmierci (por. MR s. 98, 103) krzyżowej (por. J 19, 30). W kolekcje Niedzieli Palmowej Kościół modli

¹²⁵ IGNACY ANTIOCHEŃSKI, *Do Kościoła w Smyrnie* 1, 2, [w:] *Pierwsi Świadkowie*, przeł. A. Świderkówna, Kraków 1998, s. 136.

¹²⁶ Por. A. JASIEWICZ, *Symbolika krzyża w Ignacego Antiocheńskiego i Polikarpa ze Smyrny*, „Seminare. Poszukiwania naukowe” 31 (2012), s. 227.

¹²⁷ Por. J. A. SUPERSON, *Krzyż - ołtarz - orientacja zanoszonych modlitw*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 65 (2012) nr 3, s. 247.

się, by Bóg obdarzył wiernych łaską zrozumienia nauki płynącej ze śmierci Zbawiciela (por. MR, s. 112). To zrozumienie ma polegać na upodobnieniu się do Chrystusa w Jego postawie pokornego ofiarowania siebie bez reszty w miłości¹²⁸. W prefacji przeznaczony na V tydzień Wielkiego Postu (nr 16) oraz Mszach o tajemnicy Krzyża i Męki Pańskiej zostało podkreślone, że na krzyżu dokonał się sąd nad światem (por. MR, s. 140*). To sformułowanie zaczerpnięte z Ewangelii wg św. Jana (por. J 18, 31) mówi, Iz na krzyżu dokonał się sąd nad grzechem, który poprzez śmierć Chrystusa zostaje odsłonięty i potępiony¹²⁹.

2.2.1. Krzyż - głupstwem czy nadzieją

Wśród czytań tematykę krzyża najlepiej oddają teksty św. Pawła z Listu do Rzymian oraz z Pierwszego Listu do Kolosan.

Krzyż nadziei

(por. Rz 5, 1-2. 5-8; III niedziela Wielkiego Postu „A”)

Chrystus bowiem umarł za nas, jako za grzeszników, w oznaczonym czasie, gdy jeszcze byliśmy bezsilni. (Rz 5, 6; LM 2, s. 83)

Słowo *usprawiedliwienie* zamyka czwarty rozdział Listu do Rzymian jednocześnie otwiera kolejny, w którym św. Paweł wyjaśnia misteria paschalne Chrystusa¹³⁰. W rozdziałach od 5 do 8 ukazuje owoce śmierci i zmartwychwstania Chrystusa, przekonując, że Chrystus jest jedyną drogą zbawienia ludzkości¹³¹.

Przywołany fragment mówi o śmierci Chrystusa, ukazuje tajemnicę miłości Boga do człowieka, jaka objawiła się w chwalebnym krzyżu i przedstawia logikę działania Boga w dziele zbawienia rodzaju ludzkiego. Musiał zadać sobie On wiele trudu, aby wydać na śmierć swojego syna Jezusa Chrystusa, dlatego niezrozumiała byłaby postawa człowieka, który wątpiłby w miłość Boga lub jego zbawczy plan. Aby jeszcze wyraźniej ukazać tę ekonomię zbawienia, św. Paweł przedstawia stan duchowy człowieka w ozna-

¹²⁸ Por. M. ZACHARA, *Modlitwy Kościoła. Kolekty niedziel i uroczystości Pańskich*, Kraków 2022, s. 83.

¹²⁹ Por. S. CZERWIK, *Prefacje o misteriach Chrystusa w Mszałach Rzymskich Pawła VI*, Warszawa 1984, s. 175.

¹³⁰ Por. R. CANTALEMAESSA, *Życie w Chrystusie. Duchowe przesłanie Listu do Rzymian*, przeł. M. Przechowski, Kraków 2006, s. 96.

¹³¹ Por. M. KOWALSKI, *Nowe życie jako ziarno gorczycy. Spójność argumentacji retorycznej Pawła w Rz 5-8*, „The Biblical Annals” 7/4 (2017), s. 460.

czonym czasie, czyli wtedy, gdy Mesjasz poszedł na śmierć krzyżową. Wówczas ludzkość trwała w stanie grzechu i była wobec tego bezsilna, niezdolna samodzielnie wyzwolić się z oddzielenia od Boga. Mimo takiej opozycji ludzi względem tego, co Boże, Chrystus oddał za nich swoje życie. Była to heroiczna śmierć Jezusa, gdyż ludzkość niczym nie zasłużyła na takie Jego poświęcenie; co więcej, ciążyły na niej przewiny, z którymi nie chciała zerwać. W taki sposób autor Listu do Rzymian rzuca światło na nowy aspekt krzyża i podkreśla, że śmierć Chrystusa to nie tylko dowód sprawiedliwości Boga (por. Rz 3, 24-26), ale również miłości (por. Rz 5, 8), co urzeczywistnia się w ofierze Chrystusa, oddającego swoje życie¹³².

Czytając początkowe zdania piątego rozdziału Listu można odnieść wrażenie, że Apostoł jedynie rozpamiętuje czasy przeszłe naznaczone beznadziejną sytuacją człowieka – bezbożnego (por. Rdz 5, 6), grzesznika (por. Rdz 5, 6.8), nieprzyjaciela Boga (por. Rdz 5, 8). Jednak wskutek usprawiedliwienia, ukazuje się człowiekowi również nowa perspektywa nadziei chwały Bożej, którą uzyskał poprzez wiarę. W tę nadzieję wpisane jest również doświadczenie cierpienia i krzyża, gdyż to właśnie *ucisk wyrabia wytrwałość, a wytrwałość - wypróbowaną cnotę, wypróbowana cnota zaś - nadzieję* (Rz 5, 3-4), jak pisze św. Paweł¹³³.

Krzyż głupstwem dla pogan

(por. 1 Kor 1, 22-25; III niedziela Wielkiego Postu „B”)

*Gdy Żydzi żądają znaków, a Grecy szukają mądrości,
my głosimy Chrystusa ukrzyżowanego, który jest zgorszeniem dla Żydów,
a głupstwem dla pogan... (1 Kor 1, 22-23; LM 2, s. 92)*

Tradycja uznała świętego Pawła za pierwszego wielkiego teologa chrześcijańskiego z uwagi na doniosłość jego refleksji i wkład w rozwój teologii. Zwykło się mówić, że jest on drugim po Chrystusie założycielem chrześcijaństwa. Zafascynowanie osobą Jezusa Chrystusa dokonało się w skutek przełomowego spotkania Pawła z Panem pod Damazkiem. Od tego momentu Apostoł Narodów stał się gorliwym ewangelizatorem, który w centrum swojego głoszenia postawił Jezusa Chrystusa. Kiedy w Pierwszym Li-

¹³² Por. S. HAHN, *List do Rzymian. Katolicki komentarz do Pisma Świętego*, przeł. A. Gomola, Poznań 2021, s. 102-103.

¹³³ Por. S. BIELECKI, *Chrystus źródłem nadziei dla chrześcijanina według Rz 5, 1-10 i 8, 18-30*, „Kieleckie Studia Teologiczne” 3 (2004), s. 143.

ście do Koryntian używa tytułu Chrystus, chce podkreślić, że Jezus jest zbawicielem zarówno Żydów jak i pogan; również za nich umarł na krzyżu i zmartwychwstał. Dla Pawła jest oczywistym, że Chrystus to ukrzyżowany Mesjasz, który złożył swoje życie w ofierze za wszystkich jako nasza Pascha (por. 1 Kor 12, 13; Ga 3, 28; Kol 3, 11)¹³⁴. Żydzi i Grecy rozumieją to nieco inaczej niż św. Paweł. W kulturze żydowskiej znaki były dowodem obecności Boga pośród narodu wybranego. Dzięki znakom uwierzyli choćby w posłannictwo Mojżesza (por. Wj 4, 27-31), dlatego w czasach Jezusa większość Żydów nie chce uwierzyć słowom Pisma, lecz domagają się znaków. Jednak nawet kiedy je widzą, nie są skłonni przyjąć. Jezus podkreśla to w przypowieści o bogaczu i Łazarzu (por. Łk 16, 19-31). Podobnie było ze znakiem krzyża. Był on zgorszeniem dla Izraelitów, ponieważ posiadali zupełnie inne oczekiwania względem mającego nadejść Mesjasza¹³⁵. Wyobrażali go sobie jako przywódcę narodu (dzierzącego w swym ręku doczesną władzę polityczną), który usunie pogańskie zwyczaje, wyswobodzi żydowskie społeczeństwo spod rzymskiego panowania i odnowi królestwo Dawida. Nawet apostołowie niechętnie przyjmowali słowa o Mesjaszu umierającym na krzyżu jak łotr¹³⁶. Sam Piotr zaczął robić Jezusowi wyrzuty, gdy Ten zapowiedział, w jaki sposób umrze (por. Mt 16, 13-28; Mk 8, 27-38; Łk 9, 18-27)¹³⁷. Również poganie wyrażają się o chrześcijaństwie niepocholebnie, jak pisze św. Paweł. Zwykle dokonują oceny człowieka przez pryzmat mądrości, więc wg nich wiara w Chrystusa ukrzyżowanego niewiele ma wspólnego z mądrością, co więcej, nazywają ją *mōria*, czyli głupota, szaleństwo¹³⁸. Istnieje wiele powodów, które tłumaczą taką postawę Greków w dwóch pierwszych wiekach istnienia chrześcijaństwa. Jednym z nich jest wiara w reinkarnację. Wg Platona, dopóki dusza przebywa w ciele, dopóty nie

¹³⁴ Por. A. RAMBIERT-KWAŚNIEWSKA, M. ROSIK, *Pierwszy List do Koryntian*, Katowice 2017, s. 20.

¹³⁵ Por. J. STEFAŃSKI, „*My głosimy Chrystusa ukrzyżowanego, który jest zgorszeniem dla Żydów...*” (1 Kor 1,23), „*Studia Gnesnensia*” t. 25, (2011), s. 32.

¹³⁶ W żydowskiej tradycji interpretacyjnej słowa „wiszący jest przeklęty przez Boga” odnoszą się do losu człowieka, który bluźnił przeciw Bogu i praktykował bałwochwalstwo. Poza tym w przekonaniu wyznawców judaizmu, dopóki taki człowiek wisiał na drzewie, dopóty Bóg przeklinał całego Izraela. W Talmudzie można się też spotkać z przekonaniem, że powieszony skazaniec mógł być przyczyną grzechu nawet dla tych, którzy na niego spojrzeli. Wynikało to z faktu, że, przeklinając skazańca stworzonego na obraz i podobieństwo Boga, ludzie przeklinający go, tak naprawdę przeklinali Boga, który tego człowieka stworzył. W ten sposób – zgodnie z Talmudem – wiszący bałwochwalca przyczyniał się – aczkolwiek nie bezpośrednio – do rozpowszechniania bluźnierstw przeciwko Stworzycielowi nawet po wykonaniu na nim wyroku śmierci. J. STEFAŃSKI, „*My głosimy Chrystusa ukrzyżowanego, który jest zgorszeniem dla Żydów...*” (1 Kor 1,23), „*Studia Gnesnensia*” 25 (2011), s. 30.

¹³⁷ Por. F. DOROSZEWSKI, P. DOROSZEWSKI, *Żydzi i Grecy wobec Chrystusa Ukrzyżowanego w 1 Kor 1, 22-24 św. Pawła*, „*Język-Szkoła-Religia*” 2 (2007), s. 132.

¹³⁸ Por. FRANCO MANZI, *Listy św. Pawła*, przeł. P. R. Gryziec, Kraków 2021, s. 233.

może poznać prawdy¹³⁹. W tym kontekście dla Greków było nie do pomyślenia, aby boska istota zechciała dwukrotnie wybrać zniewolenie swojego ciała - raz, rodząc się na ziemi, drugi, powstając z martwych, nie wspominając o zgodzie na najbardziej poniżający rodzaj śmierci - ukrzyżowanie. Eric Dodds podkreśla, że przyjęcie przez Boga ludzkiej natury i cierpienia ziemskiego poniżenia było dla pogan wprost niepojęte¹⁴⁰. Mimo takiego nastawienia Żydów i Greków, św. Paweł nie boi się powiedzieć: *Co do mnie, nie daj Boże, bym się miał chlubić z czego innego, jak tylko z krzyża Pana naszego Jezusa Chrystusa...* (Ga 6, 14). Zarówno dla św. Pawła jak i dla rodzącego się Kościoła głoszenie Ukrzyżowanego Chrystusa zajmuje centralne miejsce, gdyż jest prawdą, bez której nie można powiedzieć kim jest Chrystus, jak Go naśladować i czym w ogóle jest chrześcijaństwo¹⁴¹. Ponadto, fakt, iż Bóg wybrał tak haniebny rodzaj śmierci dla swojego Syna, a Ten zechciał to przyjąć, jest najpiękniejszym dowodem miłości Boga do człowieka¹⁴².

Posłuszny do śmierci krzyżowej

(por. Flp 2, 6-11; Niedziela Męki Pańskiej)

*A w zewnętrznym przejawie, uznany za człowieka,
uniżył samego siebie, stawszy się posłusznym aż do śmierci -
i to śmierci krzyżowej.* (Flp 2, 7-8; LM 2, s. 210)

Zacytowane słowa są częścią dłuższego fragmentu z Listu do Filipian zwanego hymnem o *kenozie* Chrystusa, który wg współczesnych badaczy Pisma Świętego stanowi niezwykle cenny dowód wczesnochrześcijańskiej wiary w osobową preegzystencję¹⁴³ Chrystusa. Na niej to oparto doktrynę o wcieleniu Syna Bożego¹⁴⁴. Samo słowo *kenoza* ma swój źródłosłów w języku greckim i oznacza tyle, co unicestwiać, opróżniać, czynić pustym, ogołacać. W kontekście biblijno-teologicznym wskazuje na uniżenie się boskiego Logosu poprzez wcielenie i bezgraniczne posłuszeństwo wobec Ojca, co objawiło się w przyjęciu przezeń śmierci krzyżowej. Jezus Chrystus, przychodząc na ziemię, stał

¹³⁹ Por. PLATON, *Fedon*, 67e, przeł. W. Witwicki, Warszawa 1988, s. 388.

¹⁴⁰ Por. E. R. DODDS, *Pogaństwo i chrześcijaństwo w czasach niepokoju*, przeł. J. Partyka, Bydgoszcz 2004, s. 135.

¹⁴¹ Por. H. SŁAWIŃSKI, *Geneza, kontekst i tematyka kazań pasyjnych*, „Polonia Sacra” 18 (2014) nr 2 (35), s. 75.

¹⁴² Por. J. STEFAŃSKI, *Ukrzyżowany czy Zmartwychwstały?*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 3 (2011), s. 270.

¹⁴³ Por. K. SZWARC, *Wewnętrzny trynitarny kenozę Boga źródłem i możliwością kenozę człowieka w świetle teologii Hansa Ursy von Balthasara*, „Warszawskie Studia Teologiczne”, 2 (2011), s. 355.

¹⁴⁴ Por. D. PISKORSKI, *Preegzystencja Chrystusa czy prehistoria Adama?: adamyczna wykładnia Flp 2, 6-11 w ujęciu J. D. G. Dunna*, „Collectanea Theologica” 2 (2010), s. 21.

się sługą (por. 2 Kor 8, 9), wyrzekając się chwały należnej Mu ze względu na Jego boską naturę. Żył w pełnym poświęceniu, pokorze i uniżeniu.

Nielatwo jest człowiekowi zrozumieć uniżenie Chrystusa, co podkreśla Jana Paweł II w swojej encyklice *Fides et Ratio*, gdyż ludzki rozum nie potrafi pojąć, że *cierpienie i śmierć mogą wyrażać miłość, która składa siebie w darze, niczego nie żądając w zamian*¹⁴⁵. Taki jednak sposób na zbawienie człowieka wybrał Bóg. Odkupienie dokonało się poprzez cierpienie i śmierć, a następnie przejście do życia. Przez misterium paschalne Jezusa Chrystusa Bóg ofiarował ludziom zbawienie. W tych soteriologicznych rozważaniach trzeba podkreślić, że wcielenie dokonało się ze względu na samą paschę. Dobrze oddają tę rzeczywistość słowa współczesnego teologa: *nie w skutek narodzenia śmierć przyszła, lecz na odwrót. Bóg podjął narodzenie z powodu śmierci. Słowo przyjęło ciało, aby umrzeć*¹⁴⁶. To właśnie śmierć stanowi apogeum *kenozy* Chrystusa, najpiękniejszego spośród synów ludzkich, którego ludzka wina tak bardzo zeszpeciła, zniekształciła i upokorzyła (por. Ps 45, 3). On jednak podjął to uniżenie w celu zbawienia wszystkich ludzi i w taki sposób zajaśniała nad światem prawda o heroicznej miłości Boga do człowieka domagającej się odwzajemnienia. Aby ono mogło się dokonać, człowiek musi uświadomić sobie to misterium Boga. Ratzinger wychodzi z propozycją kontekstu Logosu, kontekstu ducha i ciała. Wcielony Logos staje się niejako „drabiną”, po której – obserwując, czując i doświadczając – człowiek może wspinać się ku górze. Chcąc uświadomić sobie tajemnicę Boga poddającego się *kenozie*, powinniśmy wejść na „drabinę” ciała i na niej próbować szukać drogi wiary, do wyboru której zaprasza wiara¹⁴⁷. Jest to wyraźne nawiązanie do snu Jakuba. W swoim widzeniu oglądał on aniołów wchodzących i schodzących po drabinie, a na jej szczycie widzieli samego Boga (por. Rdz 28,10-22; J 1,51)¹⁴⁸.

¹⁴⁵ JAN PAWEŁ II, *Fides et Ratio*, Opole 1999, nr 91.

¹⁴⁶ H. U. VON BALTHASAR, *Teologia misterium paschalnego*, przeł. E. Piotrowski, Kraków 2001, s. 20.

¹⁴⁷ Por. J. RATZINGER, *Patrzyć na przebitego*, przeł. J. Marecki, Kraków 2008, s. 49.

¹⁴⁸ Por. M. P. ORLICKI, *Uniżenie Syna Bożego a uświęcenie człowieka*, „Studia Bobolanum” 1 (2019), s. 75.

2.2.3. Ukrzyżowane ciało Jezusa – świątynią Ducha Świętego

Ewangelie proklamowane w niedzielę Wielkiego Postu w roku liturgicznym cyklu „B” pochodzą z Ewangelii wg św. Jana i mówią o zburzeniu świątyni, rozmowie Jezusa z Nikodemem, zapowiedzi śmierci Jezusa.

Krzyż miłości

(por. J 2, 13-25; III niedziela Wielkiego Postu „B”)

Jezus dał im taką odpowiedź: «Zburzcie tę świątynię, a Ja w trzy dni wzniosę ją na nowo». Powiedzieli do Niego Żydzi: «Czterdzieści sześć lat budowano tę świątynię, a Ty ją wzniesiesz w przeciągu trzech dni?» On zaś mówił o świątyni swego ciała. (J 2, 19-21; LM 2, s. 92-93)

Umiejscowienie opisu znaku oczyszczenia świątyni już w drugim rozdziale Ewangelii wg św. Jana może budzić zdziwienie, ponieważ synoptycy opowiadają o tym zdarzeniu tuż po triumfalnym wjeździe Jezusa do Jerozolimy, a jeszcze przed Jego męką. Kolejna różnica między czwartą ewangelią a trzema innymi polega na oddzieleniu przez synoptyków dwóch elementów, tj. próby wypędzenia przekupniów ze świątyni oraz wypowiedź o zburzeniu i wzniesieniu świątyni w ciągu trzech dni¹⁴⁹. Najwyraźniej dla umiłowanego ucznia Jezusa ważniejsza była teologia niż chronologia. Jego nadrzędnym celem było przedstawienie, jak Jezus, podczas publicznej działalności, objawia swoją godność mesjańską¹⁵⁰.

Przywołane wyżej słowa są odpowiedzią Jezusa na prośbę Żydów, którzy po próbie wypędzenia przekupniów ze świątyni, domagali się wyjaśnienia sytuacji, żądając od Nauczyciela znaku. Jezus odpowiada prowokacyjnie i każe im zburzyć tę świątynię. Używa przy tym czasownika *וֹאֵץ*, który w Nowym Testamencie stosowany jest na określenie najświętszego miejsca w świątyni Jerozolimskiej, utożsamianego z obecnością Boga - hebr. *Kodesz Kodashim*. Wydaje się, że każe im zburzyć najważniejsze i najcenniejsze dla nich miejsce, o bezpieczeństwo którego bardzo się troszczyli. Jakby tego było mało, Jezus dopowiada, iż jest w stanie wzniesić świątynię w ciągu trzech dni. Taka hiperbolizacja powoduje u Żydów niesłychane zdziwienie i niedowierzanie, gdyż zrozumieli wypowiedź Jezusa dosłownie. Interpretacja zakłada wydobyć sensu¹⁵¹. Postawa

¹⁴⁹ Por. G. SZUBTARSKI, „Zburzcie tę świątynię, a ja w trzech dniach wzniosę ją na nowo”. *Analiza egzegetyczno-teologiczna* j 2,19, „Seminare” t. 38 (2017) nr 2, s. 22.

¹⁵⁰ *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Biblia Tysiąclecia, V wydanie, Poznań 2012.

¹⁵¹ Por. B. KLUSKA, *Duch Paraklet a pamięć Kościoła w ujęciu czwartej Ewangelii*, „Verbum Vitae” 1 (2020), s. 102.

Żydów może zaskakiwać, gdyż taka struktura wypowiedzi stosowana była już przez starotestamentalnych proroków, jak choćby Amosa - *Idźcie do Betel i grzeszcie, do Gilgal i grzeszcie więcej; przynoscie co ranka ofiary wasze i co trzeci dzień dziesięciny!* (Am 4, 4). Oczywiście prorok nie zachęca do podejmowania grzesznych czynów, lecz poprzez tak szokującą formę wypowiedzi ostrzega przed prowadzeniem się niezgodnym z prawem Bożym¹⁵². W podobnym kluczu należy interpretować słowa Jezusa z Ewangelii Janowej. Jezus mówi o konsekwencjach postępowania Żydów - doprowadzą do upadku tak świątyni jerozolimskiej, jak i świątyni ciała Jezusa, co zostanie wyrażone w odrzuceniu Go przez naród wybrany, zorganizowanym haniebnego procesie i skazaniu Go na śmierć krzyżową¹⁵³. Świątynię zastąpi żywe ciało Jezusa Chrystusa, który z miłości do Ojca i człowieka przyjął śmierć przez ukrzyżowanie, a rozpościerając swe dłonie nad światem namalował piękny obraz spotkania Boga i człowieka pomiędzy niebem i ziemią¹⁵⁴.

Opis przywołanych wydarzeń biblijnych wskazuje na głęboko teologiczny wymiar nadany im przez Jana. Umieszczenie ich na początku jego dzieła, ma za zadanie uświadomić czytelnikowi, że pełnia Objawienia ukaże się w śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa¹⁵⁵.

Największy dar Ojca

(por. J 3, 14-21; IV niedziela Wielkiego Postu „B”)

*Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał,
aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne.*
(J 3, 16; LM 2, s. 130)

Zacytowany tekst jest jednym z najbardziej znanych w Piśmie Świętym¹⁵⁶ i jednocześnie streszcza przesłanie całej Ewangelii Janowej. W tym wersecie ewangelista po raz pierwszy wypowiada się na temat miłości¹⁵⁷. Co więcej, stanowi on syntezę treści zawartych nie tylko w Nowym Testamencie, lecz w całej historii zbawienia¹⁵⁸.

¹⁵² Por. G. SZUBTARSKI, „Zburzcie tę świątynię, a ja w trzech dniach wzniosę ją na nowo”. *Analiza egzegetyczno-teologiczna j 2,19*, „Seminare” t. 38 (2017) nr 2, s. 29.

¹⁵³ Por. U. SCHNELLE, *Die Tempelreinigung und die christologie des Johannesevangeliums*, „New Testament Studies” 1 (1996), s. 371.

¹⁵⁴ Por. B. MIGUT, *Liturgia jako obraz*, „Roczniki Teologiczne”, 8 (2015), s. 99.

¹⁵⁵ Por. G. SZUBTARSKI, „Zburzcie tę świątynię, a ja w trzech dniach wzniosę ją na nowo”. *Analiza egzegetyczno-teologiczna j 2,19*, „Seminare” t. 38, (2017) nr 2, s. 31.

¹⁵⁶ Por. G. L. BORCHERT, *John 1–11. The New American Commentary*, Nashville 1996, s. 183.

¹⁵⁷ Por. G. R. BEASLEY-MURRAY, *John*, Waco 1987, s. 51.

¹⁵⁸ Por. M. LUCADO, *3,16 – The Numbers of Hope*, Nashville 2007, s. 8.

Przywołane słowa zostały wypowiedziane przez Jezusa podczas rozmowy z Nikodemem - faryzeuszem, dostojnikiem Żydowskim (por. J 3, 1-36), który został pociągnięty słowami i znakami Jezusa. Był zafascynowany Nauczycielem z Nazaretu, jednak przynależność do środowiska przeciwnego Jezusowi kazała mu pozostać na progu wiary¹⁵⁹. W całej rozmowie pada bardzo ważne zdanie o miłości Boga do świata. Jest ona uzasadniona, skoro sam Bóg go stworzył - *świat stał się przez Nie [Słowo]* (J 1, 10). W konsekwencji znaczy, że Jezus przyszedł do swojej własności, z którą Bóg jest nierozwalnie związany. Ta wyjątkowa bliskość i jedność Boga ze stworzonym światem wyraża się w trosce o jego zbawienie. Nie bez powodu Jezus Chrystus nazywany jest na kartach ewangelii *Zbawicielem świata* (por. J 4, 42), *Barankiem Bożym* przychodzącym zgładzić grzechy świata (por. J 1, 19), złożyć z siebie ofiarę zmywającą grzechy całego świata (por. 1 J 2, 2). Wyraźnie widać, że miłość Boga uprzedza każdy akt człowieka względem Boga, dlatego świat powinien adekwatnie odpowiedzieć na tę miłość. Jednak jak stwierdza autor czwartej ewangelii, jedyną odpowiedzią, jaką otrzymuje Jezus wraz ze swymi uczniami jest nienawiść (por. J 15, 18-19)¹⁶⁰. Bardzo odważną interpretację powyższego fragmentu prezentuje J. Ramsey Michaels. Twierdzi on, że Bóg przedkłada świat ponad swojego Syna. Jest On największym darem, jaki Ojciec mógł ofiarować światu¹⁶¹.

Benedykt XVI w swojej encyklice *Deus caritas est* zauważa, że nie inaczej, jak przez Jezusa Chrystusa Bóg stał się widzialny dla świata i próbuje zdobyć człowieka aż do Ostatniej Wieczerzy, aż do Serca przebitego na krzyżu, aż do Zmartwychwstania i dzieł podejmowanych w pierwotnym Kościele przez Apostołów. Bóg wychodził i wciąż wychodzi człowiekowi naprzeciw z miłością poprzez ludzi, w których należy dostrzec Jego obecność, poprzez Słowo i w Sakramentach (por. DCE 17). Jan Paweł II dodaje, że sam Bóg jest Miłością próbującą niejako usprawiedliwić się wobec dziejów świata tak bardzo naładowanych cierpieniem. Dlatego też posyła na śmierć swojego Jednorodzonego Syna, aby w centrum tych dziejów postawić krzyż Chrystusa¹⁶².

¹⁵⁹ Por. BENEDYKT XVI, *Mystagogia Benedicti. Wprowadzenie w tajemnice roku liturgicznego. Wielki Post*, Biskupów 2020, s. 251.

¹⁶⁰ Por. A. KUBIŚ, *Uniwersalny wymiar miłości Boga według J 3,16*, „*Verbum Vitae*” 23 (2013), s. 137.

¹⁶¹ Por. J. R. MICHAELS, *The Gospel of John*, Cambridge 2010, s. 200.

¹⁶² Por. JAN PAWEŁ II, *Przekroczyć próg nadziei*, Lublin 1994, s. 63.

Zdaniem Papieża Benedykta XVI owo „dać” ze strony Boga Ojca przybrało dramatyczny rozwój i skończyło się ofiarą z Syna na drzewie krzyża - najbardziej wymownym znakiem miłości Boga do świata w całym posłannictwie Jezusa. W nim została wyrażona odkupieńcza czułość Boga. Właśnie w Krzyżu Jezusa objawia się chwała Pana, która rozblęła w Jego umęczonym ciele. Każdy chrześcijanin jest zobowiązany pojąć tę chwałę Ukrzyżowanego i dawać świadectwo o niej w codziennym życiu¹⁶³.

Ziarno obumarłe

(por. J 12, 20-33; V niedziela Wielkiego Postu „B”)

A Jezus dał im taką odpowiedź: «Nadeszła godzina, aby został otoczony chwałą Syn Człowieczy. Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeżeli ziarno pszenicy wpadłszy w ziemię, nie obumrze, zostanie samo jedno, ale jeśli obumrze, przynosi plon obfity. (J 12, 23-24, LM 2, s. 168)

Ta wypowiedź Jezusa jest odpowiedzią na słowa Apostołów Filipa i Andrzeja. Chcieli spełnić prośbę Greków (prozelitów na Judaizm), przybyłych na święto Paschy (por. J 12, 20-23).

„Godzina”, o nadejściu której wspomina Jezus jest terminem charakterystycznym dla Ewangelii św. Jana, choć pojawi się też w ewangeliach innych autorów. W ich interpretacji „godzina” stanowi moment prawdziwej ciemności, w której Zbawiciel zostaje wydany w ręce grzeszników. Inaczej niż synoptycy, Jan posługuje się tym słowem od początku swojego dzieła (por. J 2, 4; 7, 30; 8, 30; 12, 23; 13, 1; 17, 1), zaznaczając, że określa ono szczytowy moment jego ziemskiej egzystencji. Dla św. Jana jest to chwila wywyższenia Syna Człowieczego na krzyżu połączona z godziną Jego uwielbienia. Wyraźnie widać, że temat uwielbienia i chwały, to myśli przewodnie czwartej ewangelii. Są owocem znaków, które uczynił Jezus i wiary samych uczniów (por. J 2, 1-12,50), a także wypływa z faktu samej męki i śmierci Jezusa (por. 13, 1-20,29)¹⁶⁴. Dzięki takiemu odczytaniu znaczenia słowa można zauważyć, że zaznaczona w wypowiedzi Jezusa „godzina” jest tajemnicą jedności Jego cierpienia i uwielbienia¹⁶⁵. Dokona się ona w bolesnym przejściu przez mękę i śmierć na krzyżu, ale tylko w taki sposób może wypełnić się

¹⁶³ Por. BENEDYKT XVI, *Mystagogia Benedicti. Wprowadzenie w tajemnice roku liturgicznego. Wielki Post*, Biskupów 2020, s. 250.

¹⁶⁴ Por. L. MISIARCZYK, *Uwielbienie Ojca poprzez uwielbienie Syna w J 12, 27-33*, „Studia Theologica Varsaviensia” 34 (1999) nr 1, s. 22.

¹⁶⁵ Por. I. POTTERIE, *Męka Jezusa Chrystusa według Ewangelii Jana*, przeł. T. Kukułka, Kraków 2006, s. 15; N. T. Wright, *John for Everyone*, Londyn 2004, s. 30.

Boży plan zbawienia wszystkich, zarówno Żydów jak i pogan, ponieważ Krzyż, będący wywyższeniem miłości, jest jednocześnie wywyższeniem Jezusa i ku takiemu wywyższeniu Zbawiciel przyciąga wszystkich¹⁶⁶. Lecz zanim Chrystus został wywyższony musiało dokonać się Jego uniżenie, aby jak zaznacza św. Tomasz z Akwinu, był z tego pożytek. Stąd w dalszej części perykopy mowa jest o wrzuconym w ziemię ziarnie, które nie obumiera, ale wydaje owoc odpuszczenia grzechów, nawrócenia pogan do Boga i owoc chwały¹⁶⁷. Podobnie w życiu chrześcijanina, wiara w śmierć i zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa może stać się dynamiczną siłą¹⁶⁸. Papież Benedykt XVI w przypowieści o ziarnie pszenicy dostrzega propozycję włączenia się człowieka w misję Zbawiciela poprzez realizowanie „prawa” krzyża - po męce i cierpieniu następuje tryumf życia i miłości, która okazuje się silniejsza od śmierci¹⁶⁹.

2.3. Misterium miłosierdzia, pokuty i nawrócenia

Jak podkreśla Matias Augè, perykopy ewangeliczne cyklu „C” w okresie Wielkiego Postu roku liturgicznego przybierają kształt katechez o pojednaniu, z którymi wiążą się tematy miłosierdzia, pokuty i nawrócenia¹⁷⁰.

Temat miłosierdzia był podejmowany już w kulturze grecko-rzymskiej i dlatego należy wyjaśnić jego źródłosłów, z którego w pierwszych wiekach Kościoła korzystali również pisarze chrześcijańscy. Łacińskie słowo *miseri cordias* oznaczało współczucie, litość i uczynki miłosierdzia. Pochodzi ono od rdzenia *miser*, tj. nieszczęśliwy, ubogi oraz *cor*, czyli serce. W kulturze greckiej najbliższe temu znaczeniu było słowo *ελεος* (*eleos*). Od niego też pochodzi termin jałmużna (*eleemosyne*). Były używane również słowa *oiktirmos* czy *splanchna*, które znalazły się także w Piśmie Świętym. Terminem najbliższym

¹⁶⁶ Por. BENEDYKT XVI, *Mystagogia Benedicti. Wprowadzenie w tajemnice roku liturgicznego. Wielki Post*, Biskupów 2020, s. 299.

¹⁶⁷ Por. TOMASZ Z AKWINU, *Komentarz do Ewangelii Jana*, Kęty 2002, s. 767.

¹⁶⁸ Por. K. BARDSKI, *Tajemnica wiary w symboliczno-alegorycznej interpretacji*, [w:] A. Paciorek (red.), *Scripturae Lumen 5 (Wierzę w jednego Boga)*, Tarnów 2013, s. 277.

¹⁶⁹ Por. BENEDYKT XVI, *Mystagogia Benedicti. Wprowadzenie w tajemnice roku liturgicznego. Wielki Post*, Biskupów 2020, s. 301.

¹⁷⁰ M. AUGÈ, *Rok liturgiczny*, przeł. K. Stopa, Kraków 2009, s. 172.

znaczeniowo dla *eleos* była filantropia, rozumiana jako dobrotliwość, życzliwość, łagodność czy uprzejmość. Z kolei pokrewne terminy występujące w języku łacińskim oznaczające łaskawość wobec jakiegoś nieszczęścia, to *humanitas* i *clementia*¹⁷¹.

Na przestrzeni wieków można dostrzec bardzo różne interpretowanie pojęcia miłosierdzia - od bardzo pozytywnego, jak to było u Homera (VIII w. p. Ch.), po nazywanie go wadą, jak u Arystotelesa (zm. 322 p. Ch.) i stoików. Arystoteles uważał miłosierdzie za objaw działania emocjonalnego, więc niedojrzałego. Było zatem wadą, którą można było wybaczyć jedynie dzieciom, kobietom i starcom, ponieważ dojrzały człowiek powinien kierować się w życiu rozumem i panować nad swoimi emocjami. Nie zgadzał się z tym św. Tomasz z Akwinu (zm. 1274), który podejmował polemikę z Arystotelesem i miłosierdzie wprost nazywał cnotą. Cyceron (zm. 43 p. Ch.) nie opowiadał się jednoznacznie, choć bardziej uznawał je za wadę, gdyż jak pisał, rodzi cierpienie. Należy je zatem okazywać tylko cierpiącym bez winy oraz skrzywdzonym przez wyroki prawa. Innym razem uznawał *miseritordias* za cnotę godną najwyższego podziwu oraz oznakę mądrości i moralności. Podobnie uważał Seneka (zm. 65). Według niego miłosierdzie jest stanem emocjonalnym, który zaburza równowagę umysłu i przeszkadza w podjęciu decyzji o słusznej karze dla winowajców. Uważał je za cechę nikczemników. Jednak zarówno Ciceron jak i Seneka, jako politycy dostrzegali potrzebę kierowania się miłosierdziem w niektórych sytuacjach¹⁷².

Również w Biblii na określenie miłosierdzia można znaleźć kilka terminów w języku hebrajskim i greckim. Najczęściej są to rdzenie słowne חסד – *hesed* - dobro; רחם – *raham* - zmiłować się; חנן – *hanan* - być łaskawym oraz ἐλεέω – *eleeo* - mieć litość; σπλαγχνίζομαι – *splanchnidzomai* - zmiłować się i οἰκτίρω – *oiktiro* - mieć litość. Słowo *hesed* jest używane w Starym Testamencie zarówno w kontekście Boga jak i relacji międzyludzkich. Powinno mieć charakter wzajemności. Bóg wielokrotnie w historii narodu wybranego okazywał *hesed* tak wobec jednostek jak i całej ludzkości. Nie bez powodu w Księdze wyjścia czytamy: *Bóg jest miłosierny i łagodny, nieskory do gniewu, bogaty w łaskę i wierność* (Wj 34, 6n). Kolejne słowo - *raham* oznacza współczucie i okazywanie miłości oraz przychylności. Zazwyczaj to Bóg jest podmiotem tego rodzaju zmiłowania (por. Iz 55,7; Oz 14,4). Termin *hanan* w swym znaczeniu bliski jest słowu *hesed*; oznacza

¹⁷¹ Por. W. ZYZAK, *Miłosierdzie jako termin teologiczny*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 24 (2015) nr 4, s. 124.

¹⁷² Por. J. ZABIELSKI, *Wydobywanie dobra. Teologia chrześcijańskiego miłosierdzia*, Białystok 2006, s. 10-11.

dobry czyn, postawę i odnosi się głównie do Boga. Jest wolnym darem nieoczekującym na wzajemność. W Nowym Testamencie na określenie miłosierdzia najczęściej używa się czasownika ἐλεέω i rzeczownika ἔλεος. Oznaczają one wzruszenie wobec czyjegoś nieszczęścia i chęć pomocy wobec zaistniałej sytuacji. Dotyczą najczęściej człowieka i samego Boga, który zniża się do niego, bo chce okazać pomoc, uleczyć go i przebaczyć winy. W relacjach międzyludzkich oznaczają miłosierdzie, współczucie, życzliwość i przebaczenie¹⁷³.

Temat Bożego Miłosierdzia stał się przedmiotem nauczania papieża Jana Pawła II, o czym świadczy choćby encyklika *Dives in misericordias*. Dokonał w niej radykalnej korekty dotychczasowych koncepcji chrześcijańskiego miłosierdzia i przedstawił własne ujęcie zagadnienia¹⁷⁴. Na początku papież zaznacza, że pojęcie *miłosierdzie* ma swoją bogatą historię w Starym Testamencie, dlatego, kiedy Jezus wyjaśniał je zarówno za pomocą słów jak i czynów, zwracał się do ludzi, którzy nie tylko znali ten termin, ale wynieśli ze swej historii szczególne doświadczenie miłosierdzia Bożego. Ów temat bardzo często pojawia się w mowach prorockich i jest podnoszony w kontekście grzechów popełnianych przez ludzi, a przebaczonych dzięki miłości Boga. Jest w stanie wybaczyć dzięki swej miłości. Szczególną miłością, podobną do miłości oblubieńca (por. Oz 2, 21-25; Iz 54, 6-8) obdarzył Izraela i dlatego jest w stanie przebaczyć mu winy, zdrady i niewierności. Może się to jednak dokonać wówczas, gdy człowiek uzna swój błąd, podejmie pokutę i nawróci się. Wówczas Bóg przywraca mu stan łaski (por. DM 4). W dokumencie papież przedstawia personalistyczną wizję miłosierdzia. Podkreśla, że ma ono wewnątrz kształt takiej miłości, która w Nowym Testamencie nazywana jest *agape*, a dalej wyjaśnia: *Miłość taka zdolna jest do pochylecia się nad każdym synem marnotrawnym, nad każdą ludzką nędzą, nade wszystko zaś nad nędzą moralną, nad grzechem. Kiedy zaś to czyni, ów, który doznaje miłosierdzia, nie czuje się poniżony, ale odnaleziony i „dowartościowany”* (DM 6). Komentujący encyklikę Józef Zabielski w swoim artykule podkreśla, że cechami miłosierdzia są współuczestnictwo w dobru osoby, wzajemność doświadczenia jej dobra, zrównywanie osób przy jednoczesnym zachowaniu ich odrębności, wierność, współczucie i pomoc niesiona poprzez konkretny czyn. Realizuje się to

¹⁷³ Por. W. ZYZAK, *Miłosierdzie jako termin teologiczny*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 24 (2015) nr 4, s. 126.

¹⁷⁴ Por. J. ZABIELSKI, *Miłosierdzie chrześcijańskie współcześnie odczytane*, „Studia Teologiczne Białystok-Drohiczyń-Łomża” 9 (1991), s. 98.

wszystko w relacjach międzyludzkich, bo ludzie świadczący miłosierdzie realnie naśladowują Ojca Miłosierdzia¹⁷⁵.

Okres Wielkiego Postu jest doskonałą okazją do kształtowania w sobie postawy miłosierdzia na wzór samego Boga. Źródłem inspiracji stają się choćby te perykopy biblijne czytane w tym okresie, w których Izraelici poprzez wyjście z Egiptu odkryli swoje ograniczenia i niewierności względem Boga i stali się narodem i prawdziwym Ludem Bożym. Człowiek na pustkowiu współczesnej egzystencji również ze swymi trudnościami, ograniczeniami i niewiernościami powinien na nowo odkryć miłość Boga i doświadczyć Jego bliskości (por. DM 69). Taki powrót do jedności z Bogiem może dokonać się poprzez podjęcie pokuty i nawrócenia, aby następnie podczas odnowienia przyrzeczeń chrzcielnych w czasie liturgii Wigilii Paschalnej po raz kolejny wyznać wiarę w Boga Ojca Wszechmogącego. Pokuta powinna prowadzić człowieka do ponownego przeżycia własnego chrztu, własnej inicjacji, ale również pomóc w nawróceniu do Boga. Podobnie jak woda chrztu oczyszcza i gładzi grzechy, tak samo i łzy pokuty¹⁷⁶.

2.3.1. Nawrócenie nie budzi tęsknoty do życia przeszłego

Najbardziej charakterystyczny tekst czytań uwzględniające wyżej opisaną tematykę pochodzi z Listu św. Pawła do Efezjan.

Uczynki ciemności

(por. Ef 5, 8-14; IV niedziela Wielkiego Postu „A”)

Badajcie, co jest miłe Panu.

I nie miejcie udziału w bezowocnych czynkach ciemności,

a raczej piętnując je, nawracajcie tamtych!

(Ef 5, 10-11, LM 2, s.122)

Fragment Listu do Efezjan (por. Ef 5, 8-14), jak zgodnie twierdzą bibliści, to starochrześcijańska pieśń mająca swoje zastosowanie w liturgii chrzcielnej, w której autor

¹⁷⁵ Por. J. ZABIELSKI, *Miłosierdzie chrześcijańskie współcześnie odczytane*, „Studia Teologiczne Białystok-Drohiczyn-Łomża” 9 (1991), s. 118.

¹⁷⁶ Por. K. KONECKI, *Prace redakcyjne nad reformą okresu Wielkiego Postu*, „Teologiczne Studia Siedleckie” 12 (2015) nr 12, s. 249.

przekonuje do wprowadzenia w życie nakazów moralności chrześcijańskiej i jako narzędzia perswazji używa obrazu światła i ciemności. Urywek listu został w Piśmie Świętym zatytułowany *Strzec nowej światłości!* i jest streszczeniem wypowiedzi św. Pawła przestrzegającego chrześcijan przed powrotem w stan ciemności, czyli grzechu¹⁷⁷. Metafora „światła i ciemności” znana była już w Starym Testamencie i wyrażała życie z Bogiem lub życie bez Boga. W Nowym Testamencie św. Jan w swojej ewangelii światłem nazywa Chrystusa, dlatego wszyscy chrześcijanie na Jego wzór powinni spełniać funkcję światła i promieniować nim¹⁷⁸.

Adresatami słów św. Pawła są chrześcijanie mieszkający w Efezie, ale też do wielu wspólnot kościelnych Azji¹⁷⁹. Apostoł zwraca się do nich w słowach *postępujcie jak dzieci światłości* (Ef 5, 8). Czyni to odwołując się do posiadanej przez nich egzystencjalnej godności, stali się bowiem poprzez otrzymany dar chrztu, (na poziomie ontycznym) *światłością* oraz *dziećmi światłości* (Ef 5, 8). Wobec tego są zachęceni do unikania niegodziwych działań moralnych, a podejmowania tylko tych szlachetnych, ponieważ ich status ontyczny powinien być odzwierciedlony również w postępowaniu moralnym. Powinni pozostać lojalni wobec swojej godności poprzez unikanie zła, a czynienie dobra. Św. Paweł nie poprzestaje jednak na ogólnych sformułowaniach i wyjaśnia, iż owocem takiej godności człowieka musi być *wszelka prawość, sprawiedliwość i prawda* (Ef 5, 9). Te trzy nie zamykają jednak listy, gdyż szereg wskazówek dotyczących postępowania człowieka będącego dzieckiem światłości znajduje się w całej treści Listu do Efezjan¹⁸⁰. Jeśli jednak dzieci światłości chcą wydać takie owoce swoich uczynków, powinni kontrolować, korygować i wciąż polepszać swoje zachowanie, bo tylko prawe życie chrześcijańskie może podobać się Bogu¹⁸¹. W ostatnich słowach przywołanej wypowiedzi św. Pawła, św. Tomasz z Akwinu dostrzega przestrożę przed udziałem w tym, co człowiek zostawił za sobą. Nie należy powracać do stanu ciemności, który się opuściło, bo jak napisał Apostoł Narodów w Liście do Galatów, przestępcą jest ten, kto ponownie buduje to, co już zburzył (por. Ga 2, 18; 2 P 2, 22). Nawrócenie człowieka powinno być trwałe i nie powinien on budzić w sobie tęsknoty do życia przeszłego. W takim kroczeniu

¹⁷⁷ Por. S. STASIAK, *Zmartwychwstanie Chrystusa w hymnach chrystologicznych św. Pawła*, „Verbum Vitae” 15 (2009), s. 243.

¹⁷⁸ Por. H. LANGKAMMER, *Komentarz teologiczno-pastoralny wszystkich listów św. Pawła Apostoła z okazji roku św. Pawła*, t. 2, Legnica 2010, s. 91.

¹⁷⁹ Por. P. ŁABUDA, *Listy Apostoła Pawła*, cz. 2, Tarnów 2016, s. 141.

¹⁸⁰ Por. S. ZDZIARSTEK, *Egzystencjalna godność Chrześcijan – podstawa dla ich powinności moralnej* (Ef 5,8), „Studia Sandomierskie” 22 (2015), s. 271-271.

¹⁸¹ Por. A. TRONINA, A. PACIOREK, *List do Efezjan*, Lublin 2001, s. 99.

w światłości nie można też zapomnieć o upomnieniu braterskim, o którym przypomina św. Augustyn, pisząc wprost, że jeśli człowiek boi się upomnieć swego brata, bo spowodowałyby to utratę jego korzyści, to wówczas popełnia grzech¹⁸².

2.3.2. Krzyk synów marnotrawnych wołających o obmycie z win

Wśród refrenów psalmowych, których zadaniem jest oddanie głównej idei samego psalmu lub połączenie ich z innymi czytaniem proklamowanymi w liturgii w jedną myśl przewodnią, w lekcjonarzu mszalnym jest wiele takich odnoszących się do tematu miłosierdzia, m.in.: *Bóg Zbawicielem, pełnym miłosierdzia* (LM 2, s. 159); *Miłości pragnę nie krwawej ofiary* (LM 2, s. 118); *Pamiętaj o nas miłosierny Panie* (LM 2, s. 107); *Pan jest łaskawy pełen miłosierdzia* (LM 2, s. 78, 95, 147); *Pan zawsze bliski dla skruszonych w sercu* (LM 2, s. 154); *Sercem skruszonym nie pogardzisz Panie* (LM 2, s. 18,42); *Wybaw mnie Panie w swoim miłosierdziu* (LM 2, s. 68); *Zmiłuj się Panie bo jesteśmy grzeszni* (LM 2, s. 12, 24); *Nie czyn nam Panie według naszych grzechów* (LM 2, s. 64).

Krzyk nadziei

(por. Ps 130; I tydzień Wielkiego Postu, piątek)

*Ale Ty udzielasz przebaczenia, aby Ci służyło z bojaźnią.
Pokładam nadzieję w Panu,
dusza moja pokłada nadzieję w Jego słowie,
dusza moja oczekuje Pana.* (Ps 130, 4-5; LM 2, s. 47)

Przywołany psalm stosowany jest bardzo często w liturgii żałobnej i pokutnej. Mówi o pewności i bezgranicznym zaufaniu względem Boga Ojca¹⁸³. Ma charakter modlitwy błagalnej wyrażającej nadzieję na otrzymanie przebaczenia – mocniejsza, niż świadomość grzechu. Wesele, którego źródłem jest przekonanie o Bożym miłosierdziu, zajmuje miejsce strapienia, jakie pozostawia po sobie grzech w sercu człowieka¹⁸⁴. Jak

¹⁸² Por. TOMASZ Z AKWINU, *Wykład Listu do Efezjan. Super epistolam B. Pauli ad Ephesios lectura*, przeł. J. Marszałek, Toruń 2017, s. 385.

¹⁸³ Por. *Księga Psalmów z komentarzami i marginaliami z Biblii Jerozolimskiej*, przeł. A. Cholewiński, Lublin 1991, s. 130.

¹⁸⁴ Por. G. RAVASSI, *Psalmy*, przeł. F. Gołębiowski, Częstochowa 1998, s. 86.

napisał jeden z egzegetów, „Psalm 130 jest najpiękniejszym krzykiem nadziei, jaki wyszedł z serca człowieka”¹⁸⁵. Jego piękno polega na tym, że ukazane tam Boże przebaczenie nie jest automatyczną interwencją Boga wobec człowieka, jak to przedstawia choćby wspólnota protestantów, lecz rodzi się w przestrzeni dialogu między Bogiem a człowiekiem. Nic więc dziwnego, że jest tak często przedmiotem uwagi nie tylko egzegetów, lecz także poetów i kompozytorów. Znalazł się również w kręgu zainteresowań Marcina Lutra, który dostrzegał w nim darmość Bożego przebaczenia i zaliczał go obok Ps 32, 51 i 143 do Pawłowej teologii o usprawiedliwieniu tylko przez łaskę i wiarę¹⁸⁶. Z kolei św. Augustyn wypisał słowa tego psalmu na ścianach pokoju, w którym leżał w czasie choroby, by modlić się jego słowami, będąc przykutym do łóżka¹⁸⁷.

Jak wspomniano wyżej, Ps 130 jest jednym z bardziej popularnych i jest źródłem zainteresowania wielu. Mimo tego trudno ustalić jego jednolitą strukturę wewnętrzną¹⁸⁸. Większość komentatorów ocenia go jednak jako przykład lamentacji indywidualnej, podczas której wołający do Boga błaga o przebaczenie swoich grzechów, wyrażając przez to nadzieję na Boże miłosierdzie. Słowo przebaczenie występuje tutaj w formie rzeczownika jedynie raz w całej Księdze Psalmów. W innych miejscach wykorzystano formę przymiotnikową (por. Ps 86, 5) lub imiesłowową (por. Ps 25, 11; 103, 3). W całej zaś Biblii słowo przebaczenie w formie rzeczownikowej i podobnym kontekście występuje w Ne 9,17 i Dn 9,9. W modlitwie pokutnej Nehemiasza Jahwe został nazwany wprost *Bogiem przebaczenia*. Trzeba podkreślić, że przebaczenie ściśle wiąże się z Bożym miłosierdziem (por. Lb 14, 19; Ps 85, 5; Iz 55, 7). Należy je interpretować jako wyraz Bożej miłości, która nie milczy w obliczu grzechu niszczącego człowieka. Takie działanie Boga jest wpisane w Jego imię (Ps 25, 11). Objawił je światu poprzez opiekę nad Narodem Wybranym. Wynika z niej, że jeżeli sam Bóg udziela człowiekowi przebaczenia i nie przywołuje popełnionego grzechu (por. Jr 50, 20), to nie należy skupiać się na winie. Przebaczenie, to nic innego jak akt nowego stworzenia, przez które Bóg oczyszcza z grzechu (Jr 33, 8) i leczy z wszelkiej niemocy (por. 103,3). Staje się ono okazją do realizacji nowego przymierza łączącego na nowo grzesznika, usprawiedliwionego,

¹⁸⁵ G. RAVASSI, *Il libro dei Salmi. Commento e attualizzazione*, Bologna 1985, s. 632.

¹⁸⁶ Por. W. PIKOR, *Grzesznik na drodze nadziei (Psalm 130)*, „Verbum Vitae” 9 (2006), s. 49.

¹⁸⁷ Por. T. TUŁODZIECKI, *Psalmy Szkołą Bożego przebaczenia*, „Verbum Vitae” 18 (2010), s. 55; AUGUSTINUS, *Enarrationes in psalmos 101-150*, Wien 2001, s. 269.

¹⁸⁸ Por. PH. S. CHIA, *Trusting God's Redemption on psalm 130: a literary-structure approached*, „Theological Journal Kerugma” 5 (2022), s. 29.

z Bogiem¹⁸⁹. Jak sugeruje psalmista, z faktu Bożego przebaczenia powinna w człowieku rodzić się bojaźń. Jej źródłem będzie nie gniew Boga, ale Jego wspaniałość. Bóg jest bowiem miłującym Ojcem, nie władcą potępiającym winnego. Człowiek powinien kochać Go ze względu na to, że jest dobry i gotowy nieustannie pomagać¹⁹⁰.

W tradycji chrześcijańskiej Psalm 130 otrzymał nową hermeneutykę, w której odkupienie Izraela zostaje zrealizowane w osobie Chrystusa, czyli w Tym, który *wybawi Izraela ze wszystkich swoich grzechów* (por. Mt 1, 21), *który wydał samego siebie za nas* (por. Tt 2, 14), ... *który przez swą krew uwolnił nas od naszych grzechów* (por. Ap 1, 5)¹⁹¹. Psalm został zaliczony do grupy siedmiu psalmów pokutnych (por. Ps 6; 32; 38; 51; 102; 130; 143), ponieważ wyraża skruchę członków wspólnoty Kościoła słyszącego krzyk synów marnotrawnych szukających przebaczenia i pokoju serca w Chrystusie. To tłumaczy liturgiczne zastosowanie psalmu podczas Uroczystości Narodzenia Pańskiego, kiedy to wspomina się i sławi „zstępowanie Boga”, by wyjść człowiekowi naprzeciw, pochylając się nad jego ograniczeniami¹⁹².

Skruszone serce

(por. Psalm 51(50), 3-4. 5-6b. 12-13. 14 i 17; Środa Popielcowa)

*Obmyj mnie zupełnie z mojej winy
i oczyść mnie z grzechu mojego!
Uznaję bowiem moją nieprawość,
a grzech mój jest zawsze przede mną.* (Ps 51, 4-5; LM 2, s. 12)

Ten psalm jest początkiem grupy (kończy ją ps. 72) zwanej „drugim psalterzem Dawida”¹⁹³, ze względu na aluzje do wydarzeń z życia króla Dawida (por. 2 Sm 15, 14). Psalm 51 został przypisany Dawidowi w związku ze sprawą Batszeby i Uriasza. W tym jednym z siedmiu psalmów pokutnych przypisanych Dawidowi, błaga on o łaskę miłosierdzia po tym, jak zgrzeszył z Batszebą cudzołóżąc (por. 2 Sm 11-12). W treści utworu łatwo dostrzec skruchę autora. Uznając swój grzech uświadamia sobie jednocześnie znie wagę zadaną samemu Bogu. Błaga Go więc o miłosierdzie oczyszczające upadłego czło-

¹⁸⁹ Por. W. PIKOR, *Grzesznik na drodze nadziei (Psalm 130)*, „Verbum Vitae” 9 (2006), s. 60.

¹⁹⁰ Por. JAN PAWEŁ II I BENEDYKT XVI, *Psalmy*, Warszawa 2006, s. 385.

¹⁹¹ Por. T. LORENZIN, *I Salmi*, Milano 2002, s. 488.

¹⁹² Por. G. RAVASSI, *Psalmy*, cz. V: *Od 128 do 150*, przeł. K. Stopa, Kraków 2009, s. 35.

¹⁹³ Por. A. TRONINA, *Księga Psalmów. Wstęp, przekład i komentarz*, Lublin 2021, s. 147.

wieka od zmywania grzechu. Prośba o oczyszczenie grzesznika, świadomego swojej skłonności do zła już od swojego poczęcia, błagającego Boga o pomoc w dochowaniu wierności przymierzu, dominuje w utworze¹⁹⁴. Bohater psalmu wie, że jego nawrócenie może się dokonać tylko przez Boże miłosierdzie, które jest podstawą wybawienia człowieka z nędzy grzechu. To popełnione zło, z którego chce być oczyszczony psalmista, zostało określone na trzy sposoby: nieprawość, wina i grzech. Ich hebrajskie odpowiedniki, to: *hattá*, *awôn*, *peshâ*. Pierwszy oznacza dosłownie „chybić celu”, ponieważ grzech jest zaburzeniem oddalającym człowieka od ostatecznego celu, czyli od Boga. Drugie określenie wyraża myśl o „zgięciu” lub „skręceniu”, gdyż grzech jest pogmatwaniem i odwróceniem od właściwej drogi. Z kolei ostatni termin oznacza bunt podwładnego wobec zwierzchnika. Zatem grzech jest niczym innym jak zerwaniem relacji z Bogiem, skutkuje błędzeniem wprowadzającym nieład w ludzkie życie. Porządek w tym życiu może zaprowadzić tylko łaska Bożego miłosierdzia (*rahamim*). Według Semitów postawa miłosierdzia ma swoje siedlisko w łonie macierzyńskim (por. 1 Krl 3, 26) i oznacza pełną czułości miłość. Zatem widać, że miłosierdzie jest terminem mocno związanym z macierzyństwem i wskazuje symbolicznie na zdolność „noszenia” kogoś we wnętrzu, natomiast znaczeniowo podkreśla miłość najbardziej czułą i bezinteresowną, zdolną wymazać wszelkie winy i niepowodzenia. Dlatego pełen świadomości swej grzeszności autor psalmu oczekuje łaski miłosierdzia, błagając o obmycie z win i oczyszczenie z grzechów¹⁹⁵. Wie on doskonale, że tylko Bóg w swoim miłosierdziu może uczynić człowieka na nowo sprawiedliwym i dlatego prosi Go, aby stworzył w „zepsutym wnętrzu” nowego człowieka¹⁹⁶.

Przywołane wersety psalmu mówią o postawie człowieka grzesznego, który staje przed obliczem miłosiernego Boga. Zanim jednak ów człowiek przyjął taką postawę w pierwszej kolejności uznał swój grzech i okazał skruszone serce. Nic innego, jak pamięć o własnej słabości i niedoskonałości daje podstawę do właściwego postrzegania zarówno siebie jak i świata, naznaczonego pokorą samego Boga i sytuacji, które spotykają człowieka w życiu¹⁹⁷.

¹⁹⁴ Por. A. TRONINA, *Księga Psalmów. Wstęp, przekład i komentarz*, Lublin 2021, s. 147.

¹⁹⁵ Por. R. KRAWCZYK, *Psalm 51: dobra nowina o Bożym miłosierdziu*, „Studia Warmińskie”, 41-42 (2004-2005), s. 206.

¹⁹⁶ Por. S. ŁACH, *Psalmy*, Poznań 1986, s. 291; L. DIFRANCISCO, *Identifying Inner-Biblical Allusion through Metaphor: Washing Away Sin in Psalm 51*, „Vetus Testamentum”, 65 (2015) nr 4, s. 550.

¹⁹⁷ Por. W. ZATORSKI, *Psalmy-szkola mądrości*, Kraków 1998, s. 56.

2.3.3. Cierpliwe oczekiwanie Ojca niepotępiającego

W trzecią, czwartą i piątą niedzielę Wielkiego Postu cyklu „C” w Kościele proklamowane jest słowo Boże pochodzące z Ewangelii według św. Łukasza i św. Jana sławiące Boże miłosierdzie, dlatego przedmiotem egzegezy staną się najbardziej charakterystyczne fragmenty ewangelii czytanych w wyżej wymienione niedziele, tj. o drzewie figowym nieprzynoszącym owoców (por. Łk 13, 1-9); o synu marnotrawnym (por. Łk 15, 1-3.11-32); o cudzołożnicy otrzymującej przebaczenie grzechów (por. J 8, 1-11).

Wezwanie do nawrócenia

(por. Łk 13, 1-9; III niedziela Wielkiego Postu „C”)

Bynajmniej, powiadam wam; lecz jeśli się nie nawrócicie, wszyscy tak samo zginiecie. (Łk 13,5; LM 2, s. 97)

W tej krótkiej przypowieści proklamowanej w III niedzielę Wielkiego Postu w cyklu „C”, Jezus Chrystus dwukrotnie wzywa do nawrócenia poprzez wyżej przywołane słowa. Najpierw wspominając głośną w czasach Jezusa historię rzezi Galilejczyków dokonaną przez Piłata (por. Łk 13, 2-3) później śmierć osiemnastu osób, na które zawała się wieża w Siloam (por. Łk 13, 4-5). Te słowa Mistrza z Nazaretu to odpowiedź na powszechnie panujące przekonanie, że nieszczęśliwe wypadki, to kara za grzechy wymierzona grzesznikom przez Boga. Wielu uważało, że tylko człowiek dobry może liczyć na Boże błogosławieństwo i dobrobyt. Zatem przypowieść o nieurodzajnym figowcu staje się okazją do skorygowania fałszywych wyobrażeń i ukazania słuchaczom prawdziwej Bożej sprawiedliwości wzywającej każdego grzesznika do nawrócenia¹⁹⁸.

Figowce często sadzono w Palestynie, gdzie przy wysokiej wilgotności powietrza rosły również na podłożu skalistym. Na pierwsze owoce z drzewa przychodziło czekać trzy lata, dlatego wcześniej mogło służyć jedynie jako schronienie przed słońcem. Figowiec rodził owoce dwa razy w roku. W czerwcu zielone i soczyste, a w sierpniu niebieskie i słodkie. Był to wówczas jeden z głównych składników pożywienia ludzi. Skoro, jak przekazuje ewangelia, właściciel winnicy przychodził i od trzech lat szukał owoców na

¹⁹⁸ Por. J. J. STEFANÓW, *Jeśli się nie nawrócicie ... (Łk 13,1-9). Granice Bożej cierpliwości*, [w:] P. Łabuda, *Dzieło Biblijne*, Tarnów 2021, s. 11-12; H. LANGKAMMER, *Ewangelia wg św. Łukasza*, Radom 2005, s. 258.

drzewie, to znaczy, że od zasadzenia drzewa minęło już sześć lat. Stąd pojawia się propozycja ogrodnika, aby je okopać i obłożyć nawozem, na co w swojej cierpliwości zgadza się właściciel winnicy¹⁹⁹.

W tej paraboli Jezus przekazuje prawdę, że Bóg jest cierpliwy wobec grzesznika i nie chce jego śmierci lecz nawrócenia. Daje mu szansę, obdarza łaską i czeka na jego przemianę. Ten czas jest jednak określony, ale nikt nie potrafi sprecyzować, jak długo będzie trwał rok ewangelicznego czekania Boga na nawrócenie człowieka²⁰⁰. Jest to zatem wyraźna przestroga przed swoistą zuchwałością i twierdzeniem, że Bóg jest cierpliwy i czeka na nawrócenie, które jednak nie musi dokonać się już teraz, ale w bliżej nieokreślonej przyszłości²⁰¹. W nawiązaniu do tej przypowieści papież Benedykt XVI w 2007 roku podczas rozważania przed modlitwą Anioł Pański zachęcał wiernych do odkrycia piękna nawrócenia. Podkreślał, że Jezus o konieczności nawrócenia nie mówi w kategoriach moralnych, lecz w sposób realistyczny, zaznaczając, że wejście na drogę pokuty i poprawy życia jest jedyną właściwą odpowiedzią człowieka na sytuację opisaną w przypowieści. W kontekście nieurodzajnego figowca papież podkreślił, że trzeba przewyciężyć duchowe lenistwo i odpowiedzieć na miłość Ojca synowską miłością, by nie zaprzepaścić łaski miłosierdzia²⁰².

Perspektywa grzesznika

(por. Łk 15, 1-3. 11-32; IV niedziela Wielkiego Postu „C”)

*Zabiorę się i pójdę do mego ojca, i powiem mu:
Ojcze, zgrzeszyłem przeciw Niebu i względem ciebie;
już nie jestem godzien nazywać się twoim synem:
uczynź mię choćby jednym z twoich najemników.*
(Łk 15, 18-19; LM 2, s. 133-134)

W świetle ewangelii stan grzechu to rodzaj ubóstwa duchowego, dlatego Chrystus kierował swoje przesłanie przede wszystkim do ludzi grzesznych, którzy jednocześnie

¹⁹⁹ Por. A. J. NAJDA, *Ekologia w przypowieściach Jezusa*, „Studia Ecologiae et Bioethicae” 5 (2007), s. 362; A. J. NAJDA, *Świat roślin w życiu i nauczaniu Jezusa*, „Studia Gdańskie” 51 (2022), s. 10-11.

²⁰⁰ Por. M. BEDNARZ, *Duszpasterski komentarz do Nowego Testamentu. Ewangelia wg św. Łukasza (Łk 13, 1-24, 53)*, Tarnów 2008, s. 12.

²⁰¹ Por. *Ewangelia według św. Łukasza rozdziały 1-11*. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz F. Mickiewicz, (Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament, t. III, cz. 1), Częstochowa 2011, s. 88.

²⁰² Por. BENEDYKT XVI, *Mystagogia Benedicti. Wprowadzenie w tajemnice roku liturgicznego. Wielki Post*, Biskupów 2020, s. 236.

byli pogardzani i wyrzucani poza nawias społeczności żydowskiej, ponieważ nie wypełniali przepisów Prawa. Wśród nich byli celnicy²⁰³, nierządnicze i inni grzesznicy (por. Mk 2, 15; Mt 21, 32; Mk 2, 17; Łk 7, 37.39; 15, 2). Byli też ludzie wykonujący zawody uważane za niechlubne, szczególnie pogardzane przez faryzeuszów - celnik, lichwiarz, pasterz (por. Łk 18, 11). Dobra Nowina, jaką Jezus Chrystus przyniósł na ziemię stawiała grzeszników w zupełnie innym świetle i dawała im nowe perspektywy (por. Łk 18, 9-14; Mt 18, 21-35; Mk 2, 1-12) oraz świadomość, że ich grzechy mogą zostać odpuszczone (por. Łk 7, 36-49), a winy przebaczone (por. Łk 15, 1-32). Tę przynależność grzeszników do królestwa Bożego Jezus wyraził także wówczas, kiedy usiadł z nimi przy wspólnym stole²⁰⁴.

W przywołanym fragmencie przypowieści o miłosiernym ojcu i dwóch synach, widzimy obraz Boga, który okazuje się być miłosiernym Ojcem przebaczającym grzechy swoim dzieciom. Ojciec wybaczył synowi wówczas, kiedy ten zastanowił się nad swoim życiem, „wszedł w siebie”²⁰⁵, pożałował swojego błędu i zdecydował powrócić do domu. Sytuacja, w której się znalazł, zmusiła go do wyboru pomiędzy trwaniem w stanie grzechu, co okazałoby się tragiczne w skutkach, a zdobyciem się na odwagę powrotu do ojca i uznanie swego błędu. Syn marnotrawny wybrał tę drugą możliwość. Żal jego nie był doskonały, bo motywacją powrotu było przekonanie, że służy mają u ojca lepiej niż on w obcej ziemi a nie szczera miłość do ojca. Ten jednak przyjął go z powrotem z otwartymi ramionami okazując miłosierdzie²⁰⁶. Andrzej Draguła w swoich rozważaniach na temat tej sceny biblijnej w słowach „zabiorę się i pójdę” dostrzega coś więcej niż tylko chęć powrotu do domu. Użyty w zdaniu czasownik *anistémi* znaczy „wstawać” i został użyty również na określenie Zmartwychwstania Jezusa oraz uczniów zmierzających do Emaus²⁰⁷. Z tego wynika, że powyższe stwierdzenie nie odnosi się jedynie do pokonania określonej drogi, lecz także do duchowej podróży. Od momentu nawrócenia zaczyna się jego zmartwychwstanie, co z resztą potwierdzają słowa ojca, który mówi, że jego syn był

²⁰³ Por. F. HERRENBRÜCK, *Jesus und die Zöllner. Historische und neutestamentlich-exegetische Untersuchungen*, Tübingen: Mohr Siebeck 1990, s. 298.

²⁰⁴ Por. S. SZYMIK, *Oblicze ludzkiego ubóstwa w świetle ewangelii Jezusa Chrystusa*, „Studia Nauk Teologicznych” 8 (2013), s. 21.

²⁰⁵ A. LIĞĘZA, M. WILK, 2010, *Od popiołu do ognia. Rozmowy o czytaniach liturgicznych okresu Wielkiego Postu. Nowy Testament*, Kraków 2010, s. 214.

²⁰⁶ Por. S. JANKOWSKI, *Bóg Syna swego dał, aby człowiek nie zginął, ale się nawrócił i żył*, „Studia Włocławskie” 23 (2021), s. 63.

²⁰⁷ Por. A. DRAGUŁA, *Emaus, Tajemnice dnia ósmego*, Warszawa 2014, s. 160.

umarły, a znów ożył. Podobnie jak uczniowie z Emaus, tak też syn marnotrawny wraca zmartwychwstały²⁰⁸.

Największym chrześcijańskim przesłaniem jest wezwanie do bycia na wzór Ojca (por. Mt 5,48), zatem nawrócenie nie jest tylko powracaniem do „domu Ojca”, lecz staniem się jak On, który czeka na swoje dzieci, wybiega im naprzeciw, przyjmuje do domu i przebacza. Do tego jesteśmy powołani – by być jak ojciec. Dorastanie do tej postawy duchowego ojcostwa jest nieodzownym elementem procesu nawrócenia, w którym można odnaleźć najgłębszy sens życia²⁰⁹.

Spotkanie nędzy człowieka z Bożym miłosierdziem

(por. J 8, 1-11; V niedziela Wielkiego Postu „C”)

*Wówczas Jezus, podniósłszy się, rzekł do niej: «Kobieto, gdzież oni są? Nikt cię nie potępił?» A ona odrzekła: «Nikt, Panie!»
Rzekł do niej Jezus: «I Ja ciebie nie potępiam.
Idź i odtąd już nie grzesz!».* (J 8,10-11; LM 2, s. 173)

Wśród ewangelistów najwięcej miejsca w swoim dziele poświęca kobietom św. Łukasz, ale też św. Jan nie zapomina o nich. Pojawiają się w ważnych miejscach ewangelii, najczęściej podczas prowadzenia dysput teologicznych z Jezusem Chrystusem dotyczących wypowiedzi chrystologicznych i wyznania wiary. Obok Matki Jezusa, Samarytanki, siostr Łazarza Marii i Marty z Betanii oraz Marii Magdaleny pojawia się również kobieta pochwycona na cudzołóstwie²¹⁰.

Fragment opowiadający o kobiecie cudzołożnej znajduje się w dość charakterystycznym miejscu Ewangelii św. Jana, tj. wśród kontrowersji i sporów toczących się w świątyni w kontekście dyskusji na temat bezpodstawnego sądenia. Faryzeusze i uczeni w Piśmie chcą za wszelką cenę zakwestionować mesjańskie posłannictwo Jezusa, by następnie aresztować Go i skazać na śmierć za głoszenie nauki niezgodnej z ich

²⁰⁸ Por. A. DRAGUŁA, *Zabiorę się czy wstanę? Od przekładu przypowieści o synu marnotrawnym (Łk 15, 11-32) do teologii miłosierdzia*, „Poznańskie Spotkania Językoznawcze”, 34 (2017), s. 64-65.

²⁰⁹ Por. J. BRAMORSKI, *Nawrócenie jako droga do Boga*, „Studia Gdańskie” 13 (2000), s. 60; JAN PAWEŁ II, *Sakrament pojednania w Roku Wielkiego Jubileuszu. Przemówienie do uczestników kursu zorganizowanego przez Penitencjarie Apostolską*, (13 marca 1999), „Vita consecrata” 12 (1999), s. 6; A. MŁOTEK, *Powrót do Ojca. Wokół chrześcijańskiej idei pojednania i pokuty*, Wrocław 1999, s. 21.

²¹⁰ Por. H. LEMPA, *Kobiety w Ewangelii wg św. Jana*, [w:] M. Rosik (red.), *Żyjemy dla Pana: księga pamiątkowa dedykowana S. Profesor Ewie Józefie Jezierskiej OSU w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, Wrocław 2005, s. 315.

przekonaniami. Również przyprowadzenie do Jezusa kobiety cudzołożnej było zaplanowaną prowokacją mającą na celu wykazanie Jego niekonsekwencji w stosowaniu prawa Żydowskiego, które w przypadku cudzołóstwa przewidywało ukamienowanie kobiety. Ewangelista nie wspomina o współwinie mężczyzny za popełniony grzech ani też o dowodach zarzucanego czynu czy możliwości obrony, bowiem w tamtym czasie prawo żydowskie było bardziej wymagające dla kobiety niż dla mężczyzny²¹¹. Gdyby Jezus sprzeciwił się Prawu Mojżeszowemu i wydaniu wyroku, zostałby oskarżony o nieprzestrzeganie Prawa. Jeśli potwierdziłby wyrok, to musiałby zaprzeczyć swojej nauce o miłości Bożej i miłosierdziu²¹². Jezus nie uległ prowokacji i zamiast udzielić odpowiedzi zaczął pisać palcem po ziemi (por. J 8, 6), a następnie powiedział do tych, którzy przyprowadzili kobietę: *Kto z was jest bez grzechu, niech pierwszy rzuci na nią kamień* (J 8,7)²¹³. Wielu teologów na przestrzeni wieków zastanawiało się nad treścią słów zapisywanych przez Jezusa. Ostatecznie ich dywagacje koncentrują się wokół trzech propozycji, tj. cytatu ze Starego Testamentu – Jr 17, 13; wyroku wydanego przez Jezusa oraz słów Nauczyciela wypowiedzianych w J 8, 7; wyżej przywołanych. Wśród około 30 hipotez dotyczących Jezusowego napisu, najbardziej przekonująca jest ta, mówiąca o nawiązaniu do Dekalogu, na co wskazuje kontekst perykopy odnoszący się do dziesięciu przykazań, jak również tematyka opowiadania skoncentrowana na szóstym przykazaniu²¹⁴. Papież Benedykt XVI podkreśla, że w tej scenie ewangelicznej spotkały się nędza człowieka z Bożym miłosierdziem – kobieta oskarżana o popełnienie ciężkiego grzechu i Jezus, który będąc bez grzechu, wziął na siebie grzechy całego świata. W tym dialogu Jezusa z cudzołożnicą wyraźnie widać, że Nauczyciel nie potępia kobiety, lecz jej grzech, kiedy mówi *I Ja ciebie nie potępiam. Idź, a od tej chwili już nie grzesz!* (J 8, 11). Jemu zależy na zbawieniu duszy człowieka, możliwe tylko poprzez miłość Boga względem ludzi. Dowodem tej miłości jest uniżenie, które urzeczywistnia się w Jego przyjściu na ziemię, śmierci na krzyżu i wskrzeszeniu z martwych przez Ojca. Każdy grzesznik może mieć udział w miłości

²¹¹ Por. M. SKŁADANOWSKI, *Sąd nad kobietą cudzołożną (J 8, 1-11) z perspektywy teologii feministycznej*, [w:] M. Składanowski (red.), *Nawrócenie. Ewangeliczne wezwanie i konteksty interpretacyjne*, Lublin 2015, s. 92.

²¹² Por. I. NOCKIEWICZ, *Idź i od tej chwili już nie grzesz. Egzegeza antropologiczno-kulturowa perykopy o kobiecie cudzołożnej (J 8, 1-11)*, „*Studia Teologiczne Nawróćcie się i wiercie w Ewangelię*” 32 (2014), s. 27.

²¹³ Por. H. LEMPA, *Kobiety w Ewangelii wg św. Jana*, [w:] M. Rosik (red.), *Żyjemy dla Pana: księga pamiątkowa dedykowana S. Profesor Ewie Józefie Jeziorskiej OSU w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, Wrocław 2005, s. 315-316.

²¹⁴ Por. A. KUBIŚ, *Jezus piszący po ziemi (J 8,6.8). Przegląd poszukiwań dotyczących treści napisu, znaczenia gestu i kwestii piśmienności Jezusa*, „*Warszawskie Studia Teologiczne*” 33 (2015), s. 147.

Boga, jeśli tylko okazuje skruchę i prosi o przebaczenie. Wówczas Najwyższy uzdalnia jego serce do odpięcia zła i zanurzenia się w Bożej miłości²¹⁵.

3. Pieśni w okresie Wielkiego Postu

Zgodnie z *Ogólnymi normami roku liturgicznego i kalendarza* czas przygotowania do celebracji Paschy powinien skłaniać do pokuty, umartwienia i uczynków miłosierdzia oraz być okazją do odnowienia darów otrzymanych na chrzcie (por. ONRLK 27). Zatem w liturgii można doszukać się dwóch tematów, które znajdują odzwierciedlenie w tekstach pieśni; są to pokuta i męka Pańska²¹⁶. Na próżno szukać pieśni podejmujących tematykę chrztu. Treści pokutne dominują w liturgii dni powszednich od Środy Popielcowej aż do soboty przed Wielkim Tygodniem, a od Niedzieli Palmowej do Wielkiego Czwartku, nie wliczając Mszy Wieczery Pańskiej, Kościół przeżywa czas refleksji nad męką i śmiercią Jezusa Chrystusa. Istnieje jednak polska tradycja, w której pieśni pasyjne pojawiają się w liturgii już od poniedziałku V tygodnia Wielkiego Postu (por. SKJS, s. 153). Według takiego schematu został ułożony repertuar pieśni na okres Wielkiego Postu w *Śpiewniku Kościelnym* Jana Siedleckiego. To oznacza, że do piątej niedzieli Wielkiego Postu nie powinny pojawiać się podczas sprawowanej liturgii śpiewy pasyjne, gdyż ta tematyka nie jest obecna w antyfonach mszalnych, prefacjach ani też w słowie Bożym. Nie należy nigdy traktować pieśni jako ozdoby liturgii, ale znak, którym liturgia się posługuje. Każda pieśń pasyjna może więc zostać wykorzystana w dowolnym czasie Wielkiego Postu w nabożeństwach pasyjnych, takich jak Droga Krzyżowa, czy Gorzkie Żale²¹⁷.

W śpiewniku Siedleckiego w pierwszej części znalazły się 23 pieśni o tematyce pokutnej, a wśród nich: *Bądź mi litościw*, *Bliskie jest królestwo Boże*, *Błogosławiony komu odpuszczone*, *Boże, coś przyrzekł*, *Boże litościwy zmiłuj się nade mną!*, *Boże, Ojczy Wszemogący*, *Boże, w dobroci*, *Daleś nam przykład*, *Do Ciebie, Panie, Najwyższego majestatu*, *Nawróć się, ludu*, *O Boże mój, o zbawicielu mój*, *Padnijmy twarzą na ziemię*,

²¹⁵ Por. BENEDYKT XVI, *Mystagogia Benedicti. Wprowadzenie w tajemnice roku liturgicznego. Wielki Post*, Biskupów 2020, s. 288-289.

²¹⁶ Por. A. BERGAMINI, *Chrystus – świętem Kościoła. Rok liturgiczny. Historia, celebracja, teologia, duchowość, duszpasterstwo*, przeł. K. Kubis, Kraków 2003, s. 199.

²¹⁷ Por. T. BRATKOWSKI, *Muzyka sakralna Wielkiego Postu*, „Premisla Christiana” 14 (2010/2011), s. 263.

Pan Jezus grzechy nasze, Pokładam w Panu ufność, Przepuść Panie, Serce me do Ciebie wznoszę, Wstanę i pójdę, Wydawajcie owoce, Wysłuchaj, Panie, Z głębi mojego serca, Zmiłuj się, Boże, Zmiłuj się, Stwórczo (por. SKJS, s. 156-182). Do siedmiu z wyżej wymienionych pieśni melodię napisano przed Soborem Watykańskim II i zostały one zaadaptowane do śpiewnika Siedleckiego (wyd. 41). Pozostałe szesnaście powstało już po przemianach soborowych w kontekście obecnie istniejącej formy liturgii. Taka ilość tekstów w stosunku do okresu pokutnego sprawia, że w repertuarze postnym mogą pojawiać się niektóre spośród pieśni przygodnych, korespondujących w swej treści z duchem liturgii wielkopostnej; *Boże mocny, Boże cudów; Chrystus, Chrystus, to nadzieja, Do Ciebie wznoszę serce me; Kiedy razem się schodzimy; Kto się w opiekę; Panie ufam miłosierdziu Twemu; Pan, mój Wódz i Pasterz, Przystąpię do ołtarza* (por. SKJS, s. 819-880), do Najświętszego Serca Pana Jezusa, tj. *Każda żyjąca dusza; Kochajmy Pana; O niewysłowione szczęście; Twemu Sercu cześć składamy; Witaj, Krynico; Z tej biednej ziemi* (por. SKJK, s. 411-438) lub wszystkie mówiące o Miłosierdziu Bożym (por. SKJS, s. 297-307), które w swojej treści nawiązują do tekstów liturgicznych.

Zupełnie inaczej ilość pieśni w stosunku do okresu, w którym powinno się ich używać w liturgii, przedstawia się w drugiej części Wielkiego Postu. Jest ich 36, a wśród nich *Ach, Królu mój, Ach mój Jezu jak Ty klęczysz, Chryste, Panie pomóż nam, Dobranoc, głowo święta, Jedyne Dawco zbawienia, Jezu Chryste, Panie miły, Jezusa Judasz sprzedał, Już Cię żegnam najmilszy Synu, Jużem dość pracował, Króla wznoszą się znamiona, Krzyżu Chrystusa, Krzyżu, mój krzyżu, Krzyżu Święty, nade wszystko, Któryś za nas cierpiał rany, Ludu, mój ludu, Najdroższy Jezu, O duszo wszelka nabożna, O głowo, uwieczniona, O Krwi najdroższa, Ogrodzie Oliwny, Ojczy Boże Wszechmogący, Oto Jezus umiera, Panie, Ty widzisz, Płaczcie, anieli, Pozwól mi Twe męki śpiewać, Rozmyślajmy dziś, Sław, języku, mój chwalebny, Stała Matka Bolesciwa, Ty, któryś gorzko, W krzyżu cierpienie, Wisi na krzyżu, Witaj, Jezu w Ogrójcu, Witaj, krzyżu zwycięski, Witaj, Matko uwielbiona, Zawitaj Ukrzyżowany, Zbliżam się k'Tobie.*

Jeszcze inną, choć skąpą w ilości grupę pieśni tworzą śpiewy łacińskie przeznaczone do wykonywania w okresie Wielkiego Postu, a ich tytuły: *Attende Domine, et miserere; Miserere mei Deus; Parce Domine; Stabat Mater; Ubi caritas est vera* (por. SKJK, s. 1045-1052).

Nie sposób nie wymienić pieśni chrzcielnych, które również powinny znaleźć się wśród śpiewów podczas wielkopostnych liturgii, tj. *Com przyrzekł Bogu i Przez chrztu świętego* (por. SKJS, s. 967-971).

Specjalne śpiewy dostosowane do treści liturgii zostały wyznaczone na Środę Popielcową i Niedzielę Palmową. Obrzędowi posypania głów popiołem powinna towarzyszyć pieśń *O człowiecze wspomnij sobie* oraz *Posypmy głowy popiołem*. Z kolei w Niedzielę Męki Pańskiej antyfony *Hosanna Synowi Dawida!*; *Hosanna Synowi Dawidowemu!*; *Dzieci hebrajskie*; *Hold Tobie, sława i cześć*; *Wjeżdża Król nasz*.

3.1. Forma

Co do formy, należałoby podzielić wyżej wymienione pieśni na takie, które w swej strukturze posiadają refren, te, które go nie posiadają oraz psalmodyczne. Pieśni z refrenem znajdujące się w Śpiewniku Siedleckiego w pierwszej części Wielkiego Postu, to *Bliskie jest królestwo Boże* (6 zw.); *Błogosławiony, komu odpuszczone* (12 zw.); *Boże litościwy, zmiłuj się nade mną!*(4 zw.); *O Boże mój, o Zbawicielu mój* (4 zw.); *Pokładam w Panu ufność* (4 zw.); *Serce me do Ciebie wznoszę* (4 zw.); *Wstanę i pójdę* (6 zw.)*; *Wydawajcie owoce* (7 zw.)*. Wspólnym mianownikiem dla wszystkich tych pieśni (poza dwoma oznaczonymi) jest tekst wersetów zaczerpnięty z Księgi Psalmów, podzielony najczęściej na 4 strofy. Tę samą budowę refrenową pośród pieśni pasyjnych posiadają tytuły, takie jak *Ach mój Jezu* (6 zw.); *Dobranoc, głowo święta* (9 zw.); *Oto Jezus umiera* (3 zw.); *Pozwól mi Twe męki śpiewać* (4 zw.); *Witaj Matko uwielbiona* (7 zw.). Jak widać, wszystkich pieśni przeznaczonych na okres Wielkiego Postu, których zwrotki przeplatanie są refrenem jest 13 (por. SKJS, s. 153-238).

Teksty składające się jedynie ze strof umieszczone w zbiorze przeznaczonym na pierwszą część Wielkiego Postu, to: *Bądź mi litościwy* (6 zw.); *Boże coś przyrzekł* (3 zw.); *Boże Ojczy Wszemogący* (7 zw.); *Boże, w dobroci* (6 zw.); *Daleś nam przykład* (5 zw.); *Do Ciebie, Panie* (5 zw.); *Najwyższego majestatu* (4 zw.); *Nawróć się, ludu* (4 zw.); *Padnijmy twarzą na ziemię* (5 zw.); *Pan Jezus grzechy nasze* (zw. 3 zw.); *Z głębi mojego serca* (5 zw.); *Zmiłuj się, Boże* (6 zw.); *Zmiłuj się, Stwórco* (zw. 5). Jest więc 12 pieśni pokutnych jedynie zwrotkowych (por. SKJS, s. 153-238).

Pośród śpiewów o tej samej strukturze w drugiej części Wielkiego Postu znaleźć można: *Ach, Królu mój* (3 zw.); *Chryste, Panie, pomóż nam* (1 zw.); *Jedyny Dawco zbawienia* (6 zw.); *Jezu Chryste Panie miły* (5 zw.); *Jezusa Judasz sprzedał* (6 zw.); *Już Cię żegnam, najmilszy Synu* (3 zw.); *Jużem dość pracował* (3 zw.); *Króla wznoszą się znamię* (7 zw.); *Krzyżu Chrystusa* (3 zw.); *Krzyżu, mój krzyżu* (3 zw.); *Krzyżu Święty, nade wszystko* (6 zw.); *Ludu mój ludu* (12 zw.); *Najdroższy Jezu* (6 zw.); *O duszo wszelka nabożna* (5 zw.); *O głowo, uwieńczona* (6 zw.); *O Krwi najdroższa* (3 zw.); *Ogrodzie Oliwny* (4 zw.); *Ojczy Boże Wszchemogący* (14 zw.); *Panie Ty widzisz* (6 zw.); *Płaczcie Anieli* (6 zw.); *Rozmyślajmy dziś* (13 zw.); *Sław, języku, bój chwalebny* (6 zw.); *Stała Matka Bolesciwa* (10 zw.); *Ty, któryś gorzko* (3 zw.); *W krzyżu cierpienie* (4 zw.); *Wisi na krzyżu* (7 zw.); *Witaj, Jezu w Ogrójcu* (8 zw.); *Witaj, krzyżu zwycięski* (5 zw.); *Zawitaj, Ukrzyżowany* (12 zw.); *Zbliżam się k'Tobie* (5 zw.). Niewątpliwie ta grupa pieśni stanowi największą ilość śpiewów wielkopostnych. Ich wspólną cechą jest czas powstania. Zostały napisane przed Soborem Watykańskim II i były umieszczone już w śpiewniku Mioduszeńskiego z 1838 roku²¹⁸ (por. SKJS, s. 153-238).

Osobna grupa to pieśni psalmodyczne, składające się z antyfony oraz psalmodii. W pierwszej części Wielkiego Postu taką formę posiada pieśń *Wysłuchaj Panie*. W drugiej jego części znalazła się pieśń *Dzieci hebrajskie*. Śpiew o takiej strukturze, którego można używać w całym okresie Postu, nie uwzględniając dwuczęściowego podziału, to *Ubi caritas est vera* (por. SKJS, s. 153-238).

3.2. Tekst

Źródłem inspiracji do powstania melodii pieśni stały się fragmenty Pisma Świętego lub ich parafraza, teksty liturgiczne, słowa antyfon. Istnieje również szereg pieśni powstałych z własnych inspiracji kompozytorów. Teksty śpiewów zaadaptowane wprost z Biblii lub będące jej parafrazą, to: *Bądź mi litościw* (por. Ps 51); *Bliskie jest królestwo Boże* (por. Mk 1, 15; 1 J, 1-2); *Błogosławiony, komu odpuszczone* (por. Ps 32); *Boże litościwy, zmiłuj się nade mną!* (Ps 51); *O Boże mój, o Zbawicielu mój* (por. Ps 51); *Pokładam w Panu ufność* (por. Ps 130); *Serce me do Ciebie wnoszę* (por. Ps 27); *Wydawajcie owoce* (por. Mt 7, 17-20); *Z głębi mojego serca* (por. Ps 130); *Zmiłuj się Boże* (Ps 51); *Ludu,*

²¹⁸ Por. M. M. MIODUSZEWSKI, *Śpiewnik kościelny czyli pieśni nabożne z melodyjami w Kościele katolickim używane*, Kraków 1838, s. 59-126.

mój ludu (por. Mi 6, 3-4). Wśród tekstów liturgicznych obecnych w pieśniach postnych największą grupę stanowią hymny brewiarzowe z polskim przekładem, a wśród nich *Da-
leś nam przykład; Padnijmy twarzą na ziemię; Zmiłuj się, Stwórco; Jedyne Dawco zba-
wienia; Sław, języku, bój chwalebny; Witaj krzyżu zwycięski; Hołd Tobie sława i cześć*. W śpiewniku Siedleckiego pojawiają się również teksty śpiewów przełożonych z języka łacińskiego na język polski, takie jak *Wysłuchaj Panie (Attende Domine); Przepuść Panie (Parce Domine); Stała Matka Bolesciwa (Stabat Mater dolorosa); O głowo uwieńczona (Salve, caput cruentatum); Krzyżu Święty nade wszystko (Crux fidelis); Króla wznoszą się ramiona (Vexilla Regis); Chryste Panie pomóż nam (Patris sapientia veritas divina)*.

Niemalą grupę pieśni tworzą te, których teksty powstały z własnej inspiracji Teo-
fila Klonowskiego (*Posypmy głowy popiołem*;); M. G. Zaleskiej (*Boże, coś przyrzekł;
Nawróć się, ludu*); I. Pawlaka (*Boże, Ojczy wszechmogący*); L. Deissa (*Wstnę i pójdę*);
A. Różniatowskiego (*Jezu Chryste, Panie miły*); Władysława z Gielniowa (*Jezusa Judasz
przedał*); M. Skwarnickiego (*Krzyżu, mój krzyżu*); J. Wujka (*Rozmyślajmy dziś*); K. An-
toniewiczza (*W krzyżu cierpienie*);

Mimo że przedmiotem niniejszej pracy nie jest analiza historyczności pieśni, to jednak w tym miejscu warto zaznaczyć, że już w XV wieku powstawały w języku polskim pierwsze pieśni wielkopostne, a wśród nich: *Wszego świata wszystkim lud* (powstała przed 1407 r.), *Ciebie dla człowiecze* (przed 1408 r.), *Chwała, sława, wszelka cześć* (ok. 1440 r.), *Jezu miły, łaskawy Panie* (przed 1486 r.), *Jezusa Judasz sprzedał za pieniądze nędzne* (1488 r.); *O krzyżu naświatszy bądź pozdrowion* (przed 1489 r.), *Mękę Bożą spominajmy* (przed 1497 r.); *Jezus Chrystus, Bóg-człowiek* (początek XV w.), *Bądź pozdrowion krzyżu święty* (XV w.); *Posłuchajcie bracia miła* (druga połowa XV w.); *Jasne Krystwo oblicze* (koniec XV w.)²¹⁹. Spośród wymienionych pieśni w 41. wydaniu śpiewnik Siedleckiego znajduje się zaledwie jedna, tj. *Jezusa Judasz sprzedał* (por. SKJS, s. 153-238).

3.3. Muzyka

Wśród kompozytorów wielu pieśni wielkopostnych znaleźli się tacy, którzy ubrali słowo w garnitur muzyki liturgicznej nawiązującej w swej estetyce wprost do *sacrum*: A.

²¹⁹ Por. J. PIKULIK, *Polska pieśń religijna w XV wieku*, „Analecta Cracoviensia”, 16 (1984), s. 83.

Bączkowicz (*O człowiecze, wspomnij sobie*); W. Kałamarz (*Posypmy głowy popiołem*); I. Pawlak (*Bliskie jest królestwo Boże*); J. Siwy (*Błogosławiony, komu odpuszczone*); T. Bojasiński (*Boże coś przyrzekł*); J. Gelineau (*Boże litościwy, zmiłuj się nade mną!*, *O Boże mój, o Zbawicielu mój, Pokładam w Panu ufność, Serce me do Ciebie wznoszę*); R. Jef (*Boże, Ojczy Wszzechmogący*); M. M. Mioduszeński (*Boże, w dobroci; Do Ciebie Panie; Najwyższego majestatu; Ach, mój Jezu, jak Ty klęczysz; Dobranoc, głowo święta; Jezu Chryste, Panie miły; Jezusa Judasz sprzedał; Już Cię żegnam, najmilszy Synu; Któryś za nas cierpiał rany; O duszo wszelka nabożna; Ogrodzie Oliwny; Ojczy Boże Wszzechmogący; Oto Jezus umiera; Placzą, anieli; Rozmyślajmy dziś; Ty, Któryś gorzko; Wisi na Krzyżu; Zawitaj, Ukrzyżowany; Zbliżam się k'Tobie*); M. Mazurek (*Daleś nam przykład*); B. Wąsalanka (*Nawróć się ludu*); L. Deiss (*Wstanę i pójdę*); T. Klonowski (*Z głębi mojego serca; Zmiłuj się Boże; Jużem dość pracował; Ludu, mój ludu; Stała Matka Bolesciwa*); J. Łuciuk (*Zmiłuj się Stwórco*); Z. Bernat (*Jedyny Dawco zbawienia; Sław języku, bój chwalebny; Hosanna Synowi Dawidowemu!*); J. Surzyński (*Jezusa Judasz sprzedał*); A. Odrobina (*Króla wznoszą się znamiona*); M. Machura (*Krzyżu, mój krzyżu*); J. Crüger (*Najdroższy Jezu*); H. L. Hassler (*O głowo, uwieńczona*); T. Flasz (*Panie, Ty widzisz*); W. Świerczek (*Pozwól mi Twe męki śpiewać*); W. Kądziała (*Witaj, krzyżu zwycięski*); J. Mazurowski (*Witaj, Matko uwielbiona*); W. Lewkowicz (*Hold Tobie, sława i cześć; Wjeżdża Król nasz*); (por. SKJS, s. 153-245). Istnieją również pieśni, których autorstwo muzyki trudno było określić, dlatego podano jedynie tytuł śpiewnika, w którym umieszczono pieśń i jego autora.

W repertuarze pieśni wielkopostnych jest taka, której melodyka wprost została przeniesiona ze śpiewów gregoriańskich na grunt polskich pieśni liturgicznych, tj. *Wysłuchaj Panie*, pieśń będąca adaptacją antyfony z X wieku *Attende Domine*²²⁰.

Wśród śpiewów pseudochorałowych, które najczęściej występują w formie pieśni psalmodycznych, znalazły się tytuły: *Bliskie jest królestwo Boże; Błogosławiony komu odpuszczone; Boże litościwy, zmiłuj się nade mną!*; *O Boże mój, o Zbawicielu mój!*; *Pokładam w Panu ufność; Serce me do Ciebie wznoszę; Wstanę i pójdę; Wydawajcie owoce* (por. SKJS, s. 153-245).

²²⁰ Por. P. WIŚNIEWSKI, *Monodia łacińska w XLI edycji śpiewnika kościelnego ks. Jana Siedleckiego, „Teologia i Człowiek”*, 30 (2015), s. 123.

Większość pieśni wielkopostnych występuje w tonacjach molowych, co świadczy o ich pokutnym i pasyjnym charakterze oraz skłania do jeszcze głębszej refleksji i zadumy nad przekazywanymi treściami (por. SKJS, s. 153-245).

3.4. Tematy teologiczne obecne w pieśniach liturgicznych na okres Wielkiego Postu

Okres Wielkiego Postu, który jest przygotowaniem do Wielkanocy powinien przybierać nie tylko charakter pasyjny, ale przede wszystkim chrzcielny i pokutny (por. KL 109), co jest wyraźnym znakiem powrotu do dawnej tradycji²²¹. Dwa z tych tematów znalazły odzwierciedlenia w wielkopostnych pieśniach liturgicznych, są to pokuta i pasja (por. SKJS, s. 153-237).

Czas, w którym używane są w liturgii pieśni pokutne trwa od Środy Popielcowej do V Niedzieli Wielkiego Postu. Przez temat pokuty należy rozumieć chęć porzucenia zła i powrót do wierności prawdom ewangelicznym, które zostawił człowiekowi Jezus Chrystus (por. SKJS, s. 153). Pierwszym krokiem do nawrócenia w czasie pokuty jest uznanie swojej grzeszności. Teksty pieśni podejmują próbę przekonania grzesznika do okazania skruchy. W pieśni *O człowiecze wspomnij sobie* przeznaczonej na Środę Popielcową śpiewamy – „...wspomnij sobie, żeś prochem”, „Czyń pokutę bez zwlekania..., szukaj z Bogiem pojednania”, „Błagaj Boga wszechwładnego, ...o poprawę życia swego” (SKJS, s. 154). W innej pieśni wyznaczonej na obrzęd posypania głów popiołem – *Posypmy głowy popiołem*, pojawiają się słowa, które wprost nakłaniają do podjęcia żalu – „Pokutę czyńcie za grzechy, na stronę teraz uciechy” (SKJS, s. 155). Kolejnym krokiem na drodze nawrócenia zaraz po uznaniu winy jest proszenie Boga o zmiłowanie nad człowiekiem grzesznym. Takie wołanie do Najwyższego można znaleźć w pieśni *Bądź mi litościw*, w której autor prosi „...chciej zmazać mnóstwo przewinienia mego”, „oczyszć mnie z brudu w którym mnie grzech trzyma”, „odwróć twarz Twoją od przestępstwa mego” (SKJS, s. 156). Inne pieśni, w których można znaleźć tę samą tematykę w oparciu o tekst psalmu 51, to *Boże litościwym, zmiłuj się nade mną!*, *Boże, Ojczy Wszechmogący; Do Ciebie, Panie; Najwyższego Majestatu; Pan Jezus grzechy nasze; Pokładam w Panu ufność; Przepuść Panie; Z głębi mojego serca; Zmiłuj się, Boże* (por. SKJS, s. 156-183).

²²¹ Por. K. KONECKI, *Prace redakcyjne nad reformą okresu Wielkiego Postu*, „Teologiczne Studia Siedleckie” 12 (2015) nr 12, s. 247.

Inny temat ściśle związany z podejmowaniem pokuty pojawiający się w tekstach pieśni, to nawrócenie, czyli chęć trwałego oderwania się od przywiązania do grzechu. W pieśni *Nawróć się ludu*, już w tytule zostaje wyrażone takie pragnienie, a następnie zostaje dodane, że nawrócenie powinno się dokonać w pokorze, w poście i w płaczu. A w zwrotkach zostaje sprecyzowane, jak ma się dokonać owo nawrócenie człowieka – „Tułaczy przyjmij do domu, łaknących obdaruj chlebem”, „Obmyj się dziś żywą wodą, ...jak orzeł odnów swą młodość, wzmocnij skrzydła do lotu” (SKJS, s. 168-169, zwr. 2 i 3). Podobna pieśń wzywająca wprost do nawrócenia, to *Bliskie jest królestwo Boże*, w której podmiot liryczny wzywa za ewangelistą Markiem do nawrócenia i wiary w ewangelię, a kto usprawiedliwiałby siebie, nie dostrzegając grzechów w swoim postępowaniu, oszukuje samego siebie (por. SKJS, s. 158). W końcu wśród pieśni pojawia się również i taka, w której wyrażona zostaje prośba o owoce nawrócenia. W pieśni *Wydawajcie owoce* nakreślono warunki, w jakich będzie możliwe dostrzeżenie skutków przemiany życia – „wydawajcie owoce wszelkich dobrych czynów”, „...głębsze poznanie Boga”, „Obleczcie się w miłosierdzie, dobroć, pokorę, cichość, cierpliwość i wybaczajcie sobie nawzajem” (SKJS, s. 2 i 3). Słowa, które wyśpiewuje za synem marnotrawnym człowiek, który zdecydował powrócić do Boga, są zawarte w tytule pieśni *Wstanę i pójdę*. Wówczas skruszony grzesznik zwraca się do Najwyższego i modli się – „...racz odpuścić wszystkie grzechy moje”, „...łaska i wierność niech mnie zawsze strzegą”, „Przywróć mi radość Twojego zbawienia” (SKJS, s. 176; zwr. 2, 3, 6). Wszystkie wyżej wymienione tematy związane z czasem nawrócenia pojawiają się w hymnach brewiarzowych, które znajdują się w Śpiewniku Kościelnym i pełnią rolę również pieśni liturgicznej. Jedną z nich, to *Daleś nam przykład o Jezusie*. Autor słów przedstawia w pieśni scenę postu, jaki Jezus przeżywał przez 40 dni na pustyni. Wyraża pragnienie, aby również współczesny człowiek podjął post, podczas którego dostąpi odpuszczenia win i będzie mógł wyczekiwać Nocy Paschalnej (por. SKJS, s. 166; zwr.4). Drugi, to *Zmiłuj się, Stwórco*. Autor hymnu jest przekonany, że Bóg zna serce człowieka i jego bezwład woli w walce z grzechem, który nazywa chorobą. Prosi, by Bóg Miłosierny zechciał oczyścić ciało i oświecić myśli (por. SKJS, s. 183; zwr. 3 i 4)²²².

Druga część pieśni liturgicznych przeznaczonych na okres Wielkiego Postu, to śpiewy pasyjne (por. SKJS, s. 184-238). Szukając jednego źródła inspiracji dla autorów

²²² Por. T. BRATKOWSKI, *Muzyka sakralna Wielkiego Postu*, „Premisla Christiana” 14 (2010/2011), s. 264.

tekstów pieśni opisujących mękę i śmierć Jezusa Chrystusa można byłoby wskazać fragment z listu św. Piotra –

Wicie bowiem, że z waszego, odziedziczonego po przodkach, złego postępowania zostali wykupieni nie czymś przemijającym, srebrem lub złotem, ale drogocenną krwią Chrystusa, jako baranka niepokalanego i bez zmaży (1P 1, 18-19).

Tymi słowy św. Piotr pokazuje, jak Bóg wywyższył rodzaj ludzki, jak uwypuklił godność każdego człowieka, gdy umarł na krzyżu za cenę naszego zbawienia. Związane z tym było wielkie cierpienie, jakie przyjął na siebie Syn Boży, dlatego w pieśniach pojawia się temat współczucia. Podkreślają je już same tytuły pieśni, które zawierają westchnienie – *Ach, Królu mój, Ach, mój Jezu, jak Ty klęczysz*, a słowa zwrotek wyrażają ubolewanie nad cierpieniem znośnym przez Jezusa Chrystusa – „...okrutnie między łotrami, na krzyżu zamordowany”, „głowo najwyższej mądrości, pełna krwawych zelżywości”, „twarz najświętsza zakrwawiona, głowa wszystka w krwi tonie” (SKJS, s. 184-185). Inne pieśni, które dotyczą tematu współczucia, to *Oto Jezus umiera, Wisi na krzyżu*. W pierwszej podmiot liryczny wyraźnie wskazuje na grzechy ludzkie, które ponoszą winę za śmierć krzyżową Pana i opisuje skalę cierpienia, która musi wywołać w człowieku żal – „Oczy krwią zasłonię”, „...głowa cierniem zdarta”, „...serce rozplątane, żyły poszarpane” (SKJS, s. 211). W drugiej zostały opisane ostatnie chwile życia Jezusa – „...z boku krew Jezusa ciecze”, „...język zapiekły i usta spragnione” (SKJS, s. 227). Kolejny temat pojawiający się w pieśniach przeznaczonych na drugą część okresu Wielkiego Postu, to wyrzuty wobec ludu za zadanie tak wielkiego cierpienia i męki Jezusowi Chrystusowi. W Improperiach sam Jezus zwraca się do zgromadzenia „Ludu, mój ludu, cóżem Ci uczynił?” (SKJS, s. 200). Bóg, który niegdyś w Egipcie w czasie pierwszej Pasch karał Egipt biczami plag, teraz sam jest biczowany podczas drogi krzyżowej na Golgotę. Ten, który zesłał mannę, jak deszcz z nieba, teraz sam jest zlany krwią od uderzeń biczu²²³. Inny ważny temat pojawiający się w tekstach pieśni pasyjnych, to wybawienie z grzechów. W pieśni *Pan Jezus grzechy nasze* zostało podkreślone, że niewinna śmierć Jezusa zgładziła winy rodzaju ludzkiego, wysłużyła łaskę, dokonała odkupienia i otworzyła przed człowiekiem niebo (por. SKJS, 172). Podobnie w pieśni *O Krwi najdroższa* autor podkreśla, że krew przelana na krzyżu leczy rany zadane przez grzech i wyprasza u Boga

²²³ Por. TIMOTHY P. O'MALLEY, *Liturgiczna poetyka Triduum Paschalnego*, „Pro Musica Sacra” 18 (2020), s. 126.

miłosierdzie dla całego świata. Następna grupa, to pieśni narracyjne opisujące zbawcze miejsce – Ogród Oliwny. To tam dokonują się ważne wydarzenia związane z męką i śmiercią Jezusa. Tam zaczyna się Jego cierpienie i dokonuje zdrada – „Tęskność, smutek, strach Go ściska, krwawy pot z Niego wyciska”, „...ach Jezu kochany, przez ucznia sprzedany” (SKJS, s. 208). Poza pieśnią *Ogrodzie Oliwny*, również utwór *Ojcie Boże Wszchemogący* wkłada w usta Maryi słowa opisujące miejsce pojmania Jezusa - „Weźmij mię w Ogrojec z sobą, pójdę rada na śmierć z Tobą” (SKJS, s. 209). Pokazną grupę śpiewów stanowią pieśni adoracyjne o krzyżu, które podkreślają iż jest to drzewo „przenajszlachetniejsze”, na którym zawisło Zbawienie świata²²⁴. Żadne inne drzewo nie jest takie jak to, na którym zostało zawieszono ciało Niebieskiego Króla (por. SKJS, s. 198). Dlatego w pieśni *Krzyżu Chrystusa* wierni śpiewają „Krzyżu Chrystusa bądźże pochwalony, na wieczne czasy bądźże pozdrowiony...” (SKJS, s. 196). Inne pieśni podejmujące tematykę krzyża, to *Krzyżu święty nade wszystko* oraz *Krzyżu mój krzyżu*. Niemalą grupę pieśni stanowią utwory poświęcone Maryi, Matce cierpiącej²²⁵. Ukazują one współcierpienie Matki przeżywane wraz ze swoim Synem. W pieśni *Już Cię żegnam, najmilszy Synu* Maryja doświadcza ogromnego bólu, patrząc na mękę swojego Jednorodzonego Syna i wyraża pragnienie, by zabrał ją razem z sobą na śmierć (por. SKJS, s. 193). Także w pieśni *Stala Matka boleściwa* podmiot liryczny opisuje przeżycia Maryi i wyraża pragnienie zjednoczenia się z Nią w cierpieniu – „Niech mnie męki gwoździe zrania, niechaj, kiedy patrzę na Nią, krew upoi mnie i krzyż” (SKJS, s. 224, zwr. 9). Inna pieśń w tej tematyce, to *Witaj, Matko uwielbiona*. Siedem kolejnych zwrotek mówi o siedmiu boleściach Najświętszej Maryi Panny, od prorocztwo Symeona do złożenia Jezusa do grobu (por. SKJS, s. 233-234).

Początkowo Wielki Post miał trwać zaledwie kilka dni i być czasem przygotowania do Paschy. Z biegiem czasu okres poprzedzający Wielkanoc okazał się najlepszą porą przygotowania kandydatów do przyjęcia sakramentów inicjacji, dlatego tak wiele jest wtedy tekstów katechumenalnych. Dzisiaj okres Wielkiego Postu trwa około czterdziestu

²²⁴ Por. G. KARWOWSKI, *Męka Chrystusa w śpiewach Wielkiego Piątku*, „Studia Elckie” 19 (2017) nr 2, s. 193.

²²⁵ Por. D. MASTALSKA, *Stabat Mater Dolorosa: uwagi o znaczeniu cierpienia Maryi pod krzyżem w dziele odkupienia*, „Salvatoris Mater” 3 (2001), s. 87.

dni (analogicznie do 40-dniowego postu Chrystusa) – od Środy Popielcowej do Wielkiego Czwartku. W pierwszej części tego czasu Kościół rozważa treści związane z pokutą, miłosierdziem i tajemnicą chrztu, a w drugiej, przygotowując się bezpośrednio do celebracji męki i śmierci Jezusa Chrystusa, podejmuje tematykę pasyjną. Układ pieśni w „Śpiewniku Kościelnym” również uwzględnia ten podział i proponuje repertuar związany w różnym stopniu z wymienioną tematyką.

ROZDZIAŁ IV

OKRES WIELKANOCY

Niniejszy rozdział również będzie podzielony na trzy podrozdziały. W pierwszym zostaną przywołane hipotezy naukowców na temat początkowych celebracji Paschy podejmowanych najprawdopodobniej jeszcze za czasów apostołskich oraz czas i przeżywania. W drugim podrozdziale zostaną omówione teksty biblijne i wypływające z nich tematy, będące treścią okresu Wielkanocy. Z kolei w trzecim autor przeprowadzi analizę muzyczną pieśni liturgicznych i ukaże teologię śpiewów wielkanocnych.

1. Historia Wielkanocy

Mimo że pierwsze świadectwa dotyczące obchodzenia Wielkanocy czy Paschy, bo tak również była nazywana w pierwotnym chrześcijaństwie, pochodzą dopiero z II wieku, to większość badaczy historii liturgii przyjęło pogląd o świętowaniu Wielkanocy wywodzącym się już z czasów apostołskich¹. Potwierdzeniem tego miałyby być celebrowanie Paschy wg kalendarza żydowskiego². Innego zdania jest Kazimierz Lijka, który twierdzi, iż nie ma przekonujących podstaw, by zakładać, że doroczne świętowanie Wielkanocy odbywało się w Kościele już w I wieku. Jego zdaniem taka celebrowanie zaczęła krystalizować się w połowie II wieku, o czym świadczą zapiski w *Liście apostołskim*, zachowanym w języku koptyjskim i etiopskim, mówiące o czuwaniu w czasie Paschy na pamiątkę męki i śmierci Jezusa Chrystusa oraz o Eucharystii³.

Uczniowie Jezusa jako pierwsi po Jego śmierci i zmartwychwstaniu świętowali Paschę. Co tydzień w niedzielę gromadzili się na łamaniu chleba, na modlitwie i przywoływaniu wydarzeń zbawczych dokonanych przez samego Boga w Chrystusie. Panowało wśród nich przekonanie, że niedziela to dzień celebrowania misterium paschalnego⁴. Jednak z czasem chrześcijanie chcieli celebrować Paschę jako doroczne święto, by była ona w

¹ Por. P. F. BRADSHAW, *W poszukiwaniu początków kultu chrześcijańskiego. Źródła i metody badań wczesnej liturgii*, przeł. P. Kaznowski, M. Koza, Kraków 2016, s. 319.

² Por. J. A. JUNGSMANN, *Liturgia pierwotnego Kościoła do czasów Grzegorza Wielkiego*, przeł. T. Lubowiecka, Kraków 2012, s. 378-379.

³ Por. K. LIJKA, *Dzieje Triduum Paschalnego*, [w:] W. Świeżawski (red.), *Misterium Christi. Historia Liturgii*, Sandomierz 2012, s. 102.

⁴ Tamże, s. 102.

cyklu rocznym analogicznie do niedzieli w tygodniu⁵. To z kolei wywołało wśród problem, dotyczący wyznaczenia odpowiedniego czasu świętowania Paschy. Można było dostrzec dwie tendencje. Jedni pragnęli świętować w niedzielę najbliższą żydowskiej Passze, a inni w sam dzień Wielkanocy, czyli czternastego dnia żydowskiego miesiąca nissan⁶, dlatego zwolenników drugiej koncepcji zaczęto nazwać *Quartodecimans* (kwartodecymianie), bo chcieli obchodzić Paschę w *quartodecima die*. Mieszkali oni głównie na terenach Azji Mniejszej⁷.

Obchodzenie Wielkanocy w niedzielę było naturalnym nawiązaniem do Starego Testamentu. Izraelici co roku podczas wiosennej pełni księżyca obchodzili Paschę, będącą nie tylko wspomnieniem wydarzeń zbawczych, które niegdyś zdecydowały o ich losach, tj. przejścia Boga pośród swojego ludu, wyjścia Izraelitów z Egiptu, przejścia przez Morze Czerwone, zawarcia przymierza i objęcia w dziedzictwo ziemi obiecanej, opływającej w mleko i miód (por. Wj 13; 14), ale kolejnym momentem działania Boga o nieprzerwanej dynamice. Jej zrozumienie wiąże się ściśle z hebrajskim słowem *zikkarôn*, które ma o wiele większą ekspresję niż greckie słowo *anamnesis*, oznaczające pamiętkę czy upamiętnienie. Dla Żydów wspomnienia kultowe, a wśród nich trzy najważniejsze święta, czyli Pascha, Święto Tygodni i Namiotów, znaczyły o wiele więcej niż tylko rocznicę. Minione wydarzenia traktowali oni jako rękojmię dalszego, docelowego działania Boga, gdyż w Starym Testamencie czas jest linearny - zmierza do Mesjasza i Dnia Pana. Owo działanie Boga rozpoczęło, poprzez przymierze zawarte na Synaju, nowy czas egzystencji Ludu Bożego, który Jahwe wciąż zbawia. Zgodnie z oczekiwaniami Żydów kresem Paschy będzie nadejście czasów mesjańskich, dlatego jej żydowskie świętowanie poprzez teraźniejszość sięga do eschatologicznej przyszłości. Można ją zatem zamknąć w trzech wymiarach, tj. przeszłości Mojżeszowej, teraźniejszości Izraelowej i przyszłości Mesjaszowej. Tak interpretowane święto stało się dla Żydów rokroczną aktualizacją Wyjścia i Przymierza, wędrówki Ludu Bożego po pustyni oraz mesjańską przyszłości⁸.

⁵ Por. J. A. JUNGMANN, *Liturgia pierwotnego Kościoła do czasów Grzegorza Wielkiego*, przeł. T. Lubowiecka, Kraków 2012, s. 50.

⁶ Por. K. STRAND, *Sunday Easter and Quartodecimanism in the Early Christian Church*, Berrien Springs 1990, s. 130.

⁷ Por. P. F. BRADSHAW, *W poszukiwaniu początków kultu chrześcijańskiego. Źródła i metody badań wczesnej liturgii*, przeł. P. Kaznowski, M. Koza, Kraków 2016, s. 319.

⁸ Por. J. J. JANICKI, *U początków liturgii Kościoła*, Kraków 2002, s. 132-133.

Pascha była dla Żydów największym i najważniejszym świętem w całym roku, zgodnie z zapowiedzią Jahwe - *Dzień ten będzie dla was dniem pamiętym i obchodźcie go będziecie jako święto dla uczczenia Pana. Po wszystkie pokolenia - na zawsze w tym dniu świętować będziecie* (Wj 12, 14). Rytuał tego święta posiadał dwa momenty liturgiczne, które kształtowały się przez wieki. Pierwszym była ofiara składana w świątyni, a drugim wieczerza paschalna odbywająca się w domach w gronie rodziny. Nie mógł uczestniczyć w niej żaden cudzoziemiec, gdyż była sakralną uczcą wspólnoty narodowo-religijnej Izraela. Udział w niej był nie tylko przywilejem, lecz obowiązkiem każdego członka Ludu Bożego, ponieważ stanowił ponowny znak trwałego przymierza⁹.

Historia uroczystości paschalnej u Żydów związana jest ze starożytnym świętem pasterskim, wpisanym do kultury rolniczej osiedleńców uprawiających ziemię, (również Izraelitów). Mieli oni bowiem w swoim kalendarzu trzy święta rolnicze, tj. święto przaśników, kiedy to przez siedem dni – w miesiącu wyjścia z Egiptu - Abib, spożywali chleb z niekwaszonej mąki; następnie święto żniw, czyli pierwszych zbiorów oraz święto zbiorów, odbywających się pod koniec roku (por. Wj 23, 14-17; 34, 18-23). Z czasem te święta rolnicze zostały przekształcone w uroczystości, które zaczęły upamiętniać wydarzenia zbawcze, dające początek narodowi wybranemu. Otrzymały również nowe nazwy, tj. Pascha, Święto Tygodni i Święto Namiotów (por. Pwt 16, 1-17). Zmiana nazwy miała na celu podkreślenie zmiany spojrzenia z „rolniczego” na „teologiczne”, z płaszczyzny naturalistyczno-kosmicznej na podkreślające stosunek człowieka do Boga i Jego interwencji w historii zbawienia, które dały początek Ludowi Bożemu. Przywołane święta hebrajskie są ściśle związane z największym wydarzeniem w historii Izraela, czyli Przejściem Boga, Wyjściem z niewoli oraz Przymierzem. Wszystko zaczyna się od święta Paschy, a następnie przedłuża się w święto Tygodni; inna jego nazwa, to Pięćdziesiątnica - przypominająca moment dokonania Przymierza na Synaju i kończy świętem Namiotów, symbolizującym pierwsze doświadczenia po uwolnieniu na pustyni. Czas, w którym obchodzono zbawcze wydarzenia nie był przypadkowy. Święta były przeżywane we właściwej porze roku, tj. Pascha (przaśniki) na wiosnę, Święto Tygodni (żniwa) podczas lata, a Święto Namiotów na jesień.¹⁰

⁹ Por. J. J. JANICKI, *U początków liturgii Kościoła*, Kraków 2002, s. 132-133.

¹⁰ Por. tamże, s. 134-135.

Chociaż coroczne obchodzenie Paschy przez chrześcijan wg zwyczaju żydowskiego wydawało się naturalne i uzasadnione, to jednak rodziło się pytanie, które od początku niepokoiło Kościół, a którego prekursorem był św. Paweł – w jakim stopniu w chrześcijaństwie powinno obowiązywać prawo Starego Przymierza?

Koncepcja celebrowania Wielkanocy równocześnie z Paschą żydowską, czyli 14 dnia miesiąca Nissan - w godzinie zabijania w świątyni baranków paschalnych, zaproponowana przez Kwartodecymian, w Azji Mniejszej była tradycją podpartą autorytetem apostołów Jana i Filipa. Chcieli oni zachowywać ten właściwy dzień i w taki sposób wyrażać to, co głosił św. Paweł - *Chrystus bowiem został złożony w ofierze jako nasza Pascha* (1 Kor 5,7). Z kolei w Rzymie panowała tradycja celebrowania Wielkanocy w niedzielę przypadającą po 14 dniu Nissan. W ten sposób zaznaczano najważniejsze przesłanie Świąt Wielkonocnych, czyli zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa, które nastąpiło w niedzielę. Nie było istotnych różnic w celebrowaniu Paschy pomiędzy chrześcijanami z Azji Mniejszej, a tymi z Zachodu, ponieważ ci pierwsi również po przeżywaniu męki Pańskiej świętowali Jego zmartwychwstanie tak długo, jak wszędzie indziej, czyli przez okres siedmiu tygodni Pięćdziesiątnicy. Rozbieżność pojawiała się jedynie w rozłożeniu akcentów, jednak to wystarczyło do wszczęcia sporu znanego w historii pod hasłem kontrowersji wielkanocnej¹¹. Próbę rozwiązania konfliktu podjął jako pierwszy św. Polikarp ze Smyrny (zm. 155 r.). Przybył on do Rzymu w 154 roku, aby omówić zaistniałą sytuację z papieżem Anicetem (zm. 166 r.). Następnie papież Wiktor I (zm. 199 r.), próbując rozwiązać spór, zagroził wykluczeniem z Kościoła tych, którzy trwali przy dacie 14 Nissan. Zapobiegł temu św. Ireneusz (zm. 202 r.)¹².

W biegu czasu przyjmowano zwyczaj rzymski, również w Azji Mniejszej. Wielkanoc celebrowana była w niedzielę po 14 dniu miesiąca Nissan kalendarza żydowskiego. Jak widać, związek z kalendarzem żydowskim został utrzymany, chociaż nie było to wygodne, ze względu na zupełnie inną strukturę niż zachodni kalendarz juliański. Żydzi obliczali czas wedle miesięcy księżycowych, gdzie z każdym nowiem rozpoczynał się nowy miesiąc, a w środku miesiąca wypadała pełnia. Okazało się jednak, że dwanaście miesięcy księżycowych nie wystarczyło, by wypełnić nimi cały rok, dlatego co jakiś czas dodawali jeden miesiąc, tak zwany przestępny. Był on jednak wstawiany bardzo

¹¹ Por. J. A. JUNGSMANN, *Liturgia pierwotnego Kościoła do czasów Grzegorza Wielkiego*, przeł. T. Lubowiecka, Kraków 2012, s. 50-51.

¹² Por. W. BOMBA, *Rok Liturgiczny*, Kraków 2015, s. 45.

dowolnie i to po raz kolejny rodziło wśród wyznawców Chrystusa pytanie, czy te przypadkowe ustalenia dotyczące choćby kalendarza powinny być przestrzegane przez chrześcijan, czy też sami powinni obliczać datę Wielkanocy. Do III wieku popularna była w Kościele ta druga ewentualność. To jednak sprawiło, że we wspólnotach zostały wypracowane różne metody obliczania daty Świąt Wielkanocnych, co nie pomagało w jej ujednoczeniu. Ostatecznie sobór w Nicei (325) nakazał biskupowi Aleksandrii, miasta naukowców, obliczyć datę Wielkanocy i podawać ją co roku do wiadomości wszystkich chrześcijan. Robiono to zawsze na początku roku kalendarzowego, najczęściej w dniu Epifanii, by chrześcijanie znali datę rozpoczęcia Wielkiego Postu i Świąt Wielkanocnych odpowiednio wcześniej. Ogłoszenie tych dat odbywało się po odczytaniu Ewangelii. Wówczas diakon wychodził na ambonę i uroczystym tonem odśpiewywał obwieszczenie¹³.

Celebrowanie Paschy od początku miało dwustopniowy charakter i nawiązywało do dwóch zbawiennych wydarzeń, tj. męki i zmartwychwstania. Chrześcijańska Pascha rozpoczynała się w Wielki Piątek i kończyła w Niedzielę Wielkanocną, a największe uroczystości odbywały się nocą z Wielkiej Soboty na Niedzielę Wielkanocną i wówczas następował finał, punkt zwrotny świętego dramatu - przejście z żałoby do radości¹⁴. Święta Pascha, jako najstarsza liturgia chrześcijańska, jest „przejściem”, *gdyż jest to Pascha na cześć Pana* (Wj 12, 11). Było to nawiązanie do przejścia Anioła Pańskiego uśmiercającego wszystko, co było pierwotne u Egipcjan, a pomijającego drzwi skropione krwią baranka. Owo „przejście anioła”, z którego czerpie nazwę żydowska Pascha, stało się również określeniem przejścia z Egiptu, kraju niewoli, do Ziemi Obiecanej. Dopiero dzięki św. Janowi Ewangelście to słowo otrzymało nowy, nowo testamentalny sens w tekście: *Było to przed Świętem Paschy. Jezus wiedząc, że nadeszła Jego godzina przejścia z tego świata do Ojca, umiłował swych na świecie, do końca ich umiłował* (J 13, 1). Dlatego chrześcijańska Pascha jest przejściem z tego świata, miejsca ciemności i grzechu do Ojca, do życia Bożego, do wiekuistego dnia. Najpierw przejścia dokonał sam Pan Jezus Chrystus, a następnie tę samą szansę otrzymują wszyscy, którzy poszli za nim¹⁵.

Okres Wielkanocy zaczynał się od Eucharystii sprawowanej wczesnym rankiem i trwał pięćdziesiąt dni. Stąd też ten czas nazywany jest okresem Pięćdziesiątnicy.

¹³ Por. J. A. JUNGSMANN, *Liturgia pierwotnego Kościoła do czasów Grzegorza Wielkiego*, przeł. T. Lubowiecka, Kraków 2012, s. 50-51.

¹⁴ Por. tamże.

¹⁵ Por. O. CASEL, *Misterium świąt chrześcijańskich*, przeł. A. Ziernicki, Kraków 2007, s. 185.

W ciągu tych dni wyznawcy Chrystusa uświadamiali sobie, że są zbawieni i należą do Chrystusa, zatem radość życia chrześcijańskiego powinna być ich udziałem. Obowiązywała też zasada niepraktykowania postów. Ponadto nie klęczano podczas modlitw błagalnych, lecz zajmowano pozycję stojącą, inaczej niż w pozostałych okresach roku liturgicznego. Taka postawa była ona również manifestacją wiary w Chrystusa Zmartwychwstałego. Pozostałością tego zwyczaju jest odmawianie na stojąco antyfony Maryjnej na zakończenie Oficjum, a w krajach germańskich *Angelus Domini* i *Regina caeli*. Taka postawa wiernych podczas tych modlitw jest wspomnieniem zmartwychwstania Chrystusa¹⁶.

Mówiąc o początkach celebrowania Wielkanocy, należy przywołać *Homilię Paschalną* Melitona z Sardes (zm. 180). Jest to tekst liturgiczny o zamyśle katechetycznym. Autor przypomina w nim historię ludzkości z perspektywy biblijnej i opisuje działanie grzechu, który doprowadził do cierpienia Pana. Następnie biskup oskarża Izraelitów o zabicie Jezusa Chrystusa. Podkreśla w homilii konieczność męki i śmierci, ale nie musiało się to dokonać rękami żydów. Ostatnia część wypowiedzi Melitona jest hymnem na cześć Chrystusa dokonującego zwycięstwa nad śmiercią i wyzwoleniem człowieka¹⁷.

2. Chrystus prawdziwie zmartwychwstał i obiecał nam Ducha Świętego

Czas Wielkanocy trwa w Kościele od Niedzieli Zmartwychwstania do Niedzieli Zesłania Ducha Świętego. Ten okres liczy pięćdziesiąt dni i przeżywany jest z wielką radością (por. ONRLiK 22), jako jeden dzień świąteczny – „wielka niedziela” (por. KL 110). Osiem pierwszych dni stanowi oktawę Wielkanocy, która posiada rangę uroczystości, a w czterdziestym dniu Kościół celebrował uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego, jeśli nie została przeniesiona na niedzielę (por. ONRLiK 25), jak to jest choćby w Polsce¹⁸. W tym czasie wyjątkowej radości ze Zmartwychwstania Pańskiego następuje siedem nie-

¹⁶ Por. J. A. JUNGSMANN, *Liturgia pierwotnego Kościoła do czasów Grzegorza Wielkiego*, przeł. T. Lubowiecka, Kraków 2012, s. 53-54.

¹⁷ Por. J. SŁOMKA, *Krytyka żydów w najstarszych pismach chrześcijańskich w tradycji antiocheńskiej i azjatyckiej*, „Studia Pastoralne” 10 (2014), s. 401-402.

¹⁸ Por. Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Dekret dotyczący świąt zniesionych w Polsce*, „Anamnesis” 9 (2003) nr 3, s. 18.

dziel Wielkanocy i każda z nich posiada charakter uroczystości. Druga niedziela poświęcona jest Bożemu Miłosierdziu¹⁹, zgodnie z prośbą samego Jezusa Chrystusa przekazaną światu przez św. siostrę Faustynę²⁰, a ostatnia to Niedziela Zesłania Ducha Świętego, kończąca okres Paschy (por. ONRLiK 25).

Czytania mszalne w okresie Wielkanocnym przedstawiają dzieje pierwotnego Kościoła i epifanię Jezusa zmartwychwstałego. W pierwsze trzy wielkanocne niedziele perykopy ewangeliczne opowiadają o ukazywaniu się Jezusa (por. J 20, 1-9; Mt 28, 1-10; Mk 16, 1-7; Łk 24 1-12; Łk 24, 13-35; J 20, 19-31; Łk 24, 35-48; J 21, 1-19), w czwartą niedzielę czytane są fragmenty Pisma Świętego o Dobrym Pasterzu (por. J 10, 1-10; J 10, 11-18; J 10, 27-30), w piątą, szóstą i siódmą Niedzielę Wielkanocy proklamowane są słowa zaczerpnięte z mowy i modlitwy Chrystusa po Ostatniej Wieczery (por. J 14, 1-12; J 15, 1-8; J 13, 31-33a. 34-35; J 14, 15-21; J 15, 9-17; J 14, 23-29; J 17, 1-11a; J 17, 11b-19; J 17, 20-26). Pierwsze czytanie w każdą niedzielę Wielkanocy podczas wszystkich trzech cykli wzięte jest z Dziejów Apostolskich w sposób równoległy i postępujący, by co roku przedstawiane były fakty o życiu, rozwoju i świadectwie pierwotnego Kościoła. Drugie czytanie zaczerpnięte jest w roku A z Pierwszego Listu św. Piotra, w roku B z Pierwszego Listu św. Jana, a w roku C z Apokalipsy. Taki układ tekstów wyraźnie pomaga w radosnym przeżywaniu wiary i nadziei, które charakteryzują okres Wielkanocy (por. WLM 100).

W dni powszednie obowiązuje podobny układ czytań jak w niedzielę. Tekst pierwszego czytania pochodzi zawsze z Dziejów Apostolskich i czytany jest w sposób „półciągły”, podobnie jak fragmenty Dobrej Nowiny o charakterze paschalnym wzięte z Ewangelii według św. Jana. Taki wybór ma na celu proklamowanie dalszych fragmentów głoszonych w zgromadzeniu liturgicznym w okresie Wielkiego Postu (por. WLM 100). Wśród psalmów responsoryjnych najczęściej, bo osiem razy w Okresie Wielkanocy, proklamowany jest Psalm 118(117), czyli *Świąteczny hymn dziękczynny*, sześć razy zaproponowano śpiew Psalmu 47(46) zatytułowanego *Bóg na tronie królewskim*, a pięć razy pojawia się w lekcjonarzu mszalnym Psalm 104(103) noszący tytuł *Stworzenie wielbi Boga* (por. LM 2, s. 299-542). Wśród refrenów psalmów najczęściej powtarzane są w zgromadzeniu liturgicznym *Niech cała ziemia chwali swego Pana; Śpiewajcie Panu*,

¹⁹ Powszechny Kalendarz Rzymski (stan z 26 stycznia 2021 roku), [w:] J. Nowak, *Komentarz do Ogólnych Norm Roku Liturgicznego i Kalendarza*, Poznań 2021, s. 104.

²⁰ Por. F. KOWALSKA, *Dzienniczek. Miłosierdzie Boże w duszy mojej*, wyd. IV, Kraków 2021, s. 62.

wszystkie ludy ziemi; Dziękujcie Panu, który moc okazał; Pan wśród radości wstępuje do nieba; Niech zstąpi Duch Twój i odnowi ziemię (LM 2, s. 299-542).

Również teksty antyfon zarówno na wejście jak i na komunię zostały zaczerpnięte z Pisma Świętego i niewiele jest takich, które miałyby inne źródło pochodzenia. Wśród nich dominują psalmy, ale nie brakuje też tekstów z ksiąg Starego i Nowego Testamentu. Najczęściej powtarzają się dwa fragmenty, to jest *Chrystus, powstawszy z martwych, już więcej nie umiera, śmierć nie ma już nad Nim władzy* (Rz 6, 9), oraz *Odkupiłeś nas, Panie, krwią swoją, ludzi pochodzących z każdego pokolenia, języka, ludu i narodu, i uczyniłeś nas królestwem i kapłanami dla naszego Boga* (Ap 5, 9-10). Pojawiają się one w postaci antyfon na wejście w dniach Wielkanocy po trzy razy i manifestują zwycięstwo życia nad śmiercią oraz podkreślają znaczenie przemiany ludu Bożego, jaka dokonała się poprzez zmartwychwstanie Pańskie. Dwukrotnie w okresie Wielkanocy zostaje przywołany tekst *Będę śpiewał na cześć Pana, który wspaniale swą potęgę okazał. Pan jest moją mocą i źródłem męstwa, Jemu zawdzięczam moje ocalenie* (Wj 15, 1-2), który jest wyraźnym nawiązaniem do przejścia Izraelitów przez Morze Czerwone, a dla chrześcijan przypomnieniem, że to Chrystus przeprowadził nas ze śmierci do życia, za co otrzymuje w swoim Kościele cześć i uwielbienie. Teksty antyfon czerpią również z innych ksiąg Starego Testamentu i ukazują zapowiadaną rzeczywistość wypełnioną zmartwychwstaniem Chrystusa (por. Wj 13, 5; Syr 15, 3-4; Mdr 1, 7; Mdr 10, 20-21; Ekd 2, 36-37; Iz 48, 20). Pokazną grupę stanowią psalmy, a wśród nich najczęściej, bo trzy razy przywoływany jest fragment Psalmu 68. Jest ona hymnem liturgicznym opisującym triumfalny pochód Boga (por. MR, s. 184-240). Również trzy razy został zacytowany tekst Psalmu 18, który wyraża dziękczynienie Bogu za triumf nad wrogami (por. MR, s. 184-240) oraz Psalm 22, mówiący o owocach męki Mesjasza (por. MR, s. 184-240), (por. Ps 139(138) 18. 5-6; Ps 78(77), 53-54; Ps 105(104), 43; Ps 18(17), 50; Ps 22(21), 23; Ps 68(67), 8-9.20; Ps 66(65), 1-2; Ps 71(70), 8.23; Ps 33(32), 5-6; Ps 98(97), 1-2; Ps 27(26), 7-9; Ps 47(46), 2). Wśród ksiąg Nowego Testamentu najczęściej cytowana jest Apokalipsa, a dokładnie fragmenty z jej 5 i 19 rozdziału. Pierwszy z nich ukazuje Chrystusa – Odkupiciela jako Baranka Paschalnego zdobywającego ludzi dla Boga przez przelaną krew, a drugi przedstawia ostateczny triumf Kościoła i dziękczynny śpiew niebiańskiego Alleluja. Częściej niż inne fragmenty pojawiają się słowa z drugiego rozdziału Listu do Kolosan mówiące o pogrzebaniu w chrzcie i jednoczesnym wskrzeszeniu człowieka przez wiarę oraz z Pierwszego Listu św. Piotra podkreślające wybór i powołanie ludu Bożego

przez samego Boga (por. Kol 2, 12; 1 P 2, 9). Antyfony przywołują również inne fragmenty ksiąg Nowego Testamentu (por. Łk 24, 34; Ap 1, 6; Mt 25, 34; 1 P 2, 2; Rz 6, 9; Ap 19, 7. 6; Ap 5, 9-10; 1 P 2, 9; Ap 19, 5; 12, 10; Ap 5, 12; Dz 1, 11; Dz 1, 8; Dz 1, 14; Ap 1, 17-18; Hbr 4, 16; Ap 1, 5-6; Rz 5, 5. 8, 11).

Antyfony na komunię zostały zaczerpnięte głównie z Ewangelii wg św. Jana i najczęściej korespondują z tekstem Dobrej Nowiny proklamowanym danego dnia. Podjęmą one tematykę paschalną i nawiązują do mowy i modlitwy Chrystusa po Ostatniej Wieczerzy. Najczęściej, bo trzy razy, pojawia się antyfony o treści *Jezus stanął pośród uczniów i rzekł do nich: Pokój wam* (J 20, 19). Nawiązuje ona do jednej z epifanii Jezusa, kiedy to po zmartwychwstaniu przyszedł do Wieczernika w Uwielbionym Ciele, stanął wśród uczniów i pokazał im ręce i bok. Z tą samą częstotliwością wśród antyfon występuje tekst *Oto ja jestem z Wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata* (Mt 28, 20), który Jezus wypowiada, posyłając swoich uczniów do świata z poleceniem nauczania i udzielania chrztu. Jest to jednocześnie ostatnie zdanie w Ewangelii wg św. Mateusza. Inny tekst, który również trzykrotnie można znaleźć w Mszałe Rzymskim w postaci antyfony na komunię, to *Chrystus, nasz Pan, został wydany za nasze grzechy i wskrzeszony z martwych dla naszego usprawiedliwienia* (Rz 4, 25). Św. Paweł chce w tych słowach wyraźnie zaznaczyć owoc męki, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa, którym jest usprawiedliwienie człowieka (por. MR, s. 184-240). Inny fragment występujący również trzy razy, to słowa *Ojczy, chcę, aby ci, których Mi dałeś, byli ze Mną tam, gdzie Ja jestem, aby widzieli chwałę moją, którą Mi dałeś* (J 17, 24). To tymi słowami Chrystus w swojej modlitwie arcykapłańskiej prosi za swoich uczniów i swój przyszły Kościół. Również inne teksty antyfon próbują ukazać człowiekowi tę wielką tajemnicę zmartwychpowstania Jezusa w tym najbardziej intymnym momencie Eucharystii, którym jest komunie święta (por. 1 Kor 5, 7-8; Rz 6, 9; Kol 3, 1-2; Łk 24, 35; 1 P 2, 9; J 21, 12-13; Ga 3, 27; J 20, 27; J 20, 19; Łk 24, 46. 26; J 15, 16.19; Mt 28, 20; Rz 4, 25; J 17, 24; Łk 24, 35; Łk 24, 46-47; J 21, 12-13; J 14, 27; Rz 6, 8; 2 Kor 5, 15; J 17, 20-21; J 14, 15-16; J 17, 22; J 14, 18; J 16, 22; J 14, 26; J 15, 26-27; J 16, 7; J 16, 13; J 16, 14; J 7, 37; Dz 2, 4. 11).

Wśród tekstów euchologijnych należy zaznaczyć obecność w Mszałe Rzymskim pięciu prefacji na Okres Wielkanocy zatytułowanych *Misterium paschalne* (20), *Nowe życie w Chrystusie* (21), *Chrystus żyje i wstawia się na nami* (22), *Odnowa wszechświata przez misterium paschalne* (23), *Chrystus Kapłanem i Ofiarą* (24). Ponadto, na Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego zaproponowano dwie prefacje, tj. *Chrystus uprzedził*

nas w chwale (25) oraz *Chrystus daje nam udział w swoim Bóstwie* (26), i jedną na niedzielę Zesłania Ducha Świętego (*Zesłanie Ducha Świętego dopełnieniem dzieła zbawienia*) (27). Rubryki wyraźnie sugerują, aby pięć pierwszych prefacji wielkanocnych odmawiać w Okresie Wielkanocy, zaś Prefacje o Wniebowstąpieniu przez cały tydzień poprzedzający Uroczystość Zesłania Ducha Świętego (por. MR 2013, s. 146*-161*).

2.1. Baranek Paschy wieczystej

Chrystologia jako nauka podejmuje zagadnienia związane z unią hipostatyczną, czyli określającą związek pomiędzy boską a ludzką naturą Jezusa Chrystusa po wcieleniu²¹. Z czasem zaliczono do niej również doktrynę o zbawieniu dokonany przez Chrystusa, co było odpowiedzią na kwestionowanie przede wszystkim w dobie oświecenia mesjańskiej świadomości i bóstwa Jezusa Chrystusa²². Również zmartwychwstanie Chrystusa, które jest faktem przełomowym dla chrześcijaństwa, może jeszcze bliżej ukazać istotę Jego posłannictwa²³.

Bp Meliton z Sardes, biskup, w swojej *Homilii paschalnej* podkreśla, że Pascha jest świętowaniem odkupienia człowieka, ale przede wszystkim upamiętnia zwycięstwo Chrystusa nad mocami ciemności, bo On jest tym, *który śmierć zniweczył; to Ja odniosłem zwycięstwo nad wrogiem, zdeptałem piekło, związałem mocarza, a człowieka wyniosłem na wysokości niebieskie. Ja – mówi On, który jestem Chrystusem*²⁴. Punktem odniesienia dla podkreślenia roli Chrystusa jest typologia złożenia w ofierze baranka paschalnego (por. Wj 12), o czym przypomina jeden z hymnów nieszpornych głosząc: *Już Chrystus Paschą jest naszą I szczerą prawdą zaczynem Niewinnym Bożym Barankiem Co siebie złożył w ofierze*²⁵ albo pierwsza prefacja na Okres Wielkanocy, która w swej treści zaznacza, że *On bowiem jest prawdziwym Barankiem, który zgladził grzechy świata. On przez swoją śmierć zniweczył śmierć naszą i zmartwychwstając, przywrócił nam życie* (MR 2013, s. 146*-147*). Chrystus zostaje nazwany „prawdziwym Baran-

²¹ Por. G. STRZELCZYK, *Unia hipostatyczna*, „Studia Bobolonum”, 2 (2017), s. 133.

²² Por. E. TOMASZEWSKI, *Problematyka chrystologiczna we współczesnej apologetyce*, „Collectanea Theologica”, 30 (1959), s. 51.

²³ Por. H. WITCZYK, *Nowy Słownik Teologii Biblijnej*, Lublin-Kielce 2017, s. 139.

²⁴ MELITON Z SARDES, *Himilia Paschalna*, rozdz. 2-7, 100-103, [w:] *Liturgia Godzin. Codzienna modlitwa Ludu Bożego*, t. II, Poznań 1984, s. 436.

²⁵ *Liturgia Godzin. Codzienna modlitwa Ludu Bożego*, t. II, Poznań 1984, s. 415.

kiem”, ponieważ przez ofiarę krzyża dopełnia On ofiary Starego Przymierza, co tak do-
niośle podkreśla piąta prefacja wielkanocna (por. Hbr 10; MR 2013, s. 154*). Spośród
wszystkich Ewangelistów, to dla św. Jana jest charakterystyczne posługiwanie się tytu-
łem chrystologicznym „Baranek Boży”, bo to „ciało” Słowa życia zostało przebite włócz-
nią (por. J 19, 34) i tym samym stało się po zmartwychwstaniu źródłem wody żywej (por.
J 7, 38). Jego ciało pozostaje w chwale jako „Baranek zabity” i jest uwielbiane przez
aniołów (por. Ap 5, 12). On zaś pozostaje Barankiem zabitym, który zgładził grzechy
świata, zertwą wieczystej ofiary i Barankiem Paschy wieczystej²⁶.

Chrystologiczny wymiar zmartwychwstania ukazuje się również w odnowie
wszechświata dokonanej w misterium paschalnym, ponieważ, jak głosi czwarta prefacja
wielkanocna, *On zniweczył moc grzechu, odnowił całe stworzenie i nam przywrócił utra-
cone życie* (MR 2013, s. 40*). Chociaż stworzenie świata było wielkim wydarzeniem, to
jednak zbawienie dokonane przez wielkanocną ofiarę Chrystusa jest wyjątkowym dzie-
łem, dającym początek nowemu stworzeniu, które będzie wolne od śmierci i przemijania
(por. MR 2013, s. 168). W Nim realizuje się proroctwo Izajasza o nowym niebie i nowej
ziemi (por. Iz 65, 17), a św. Grzegorz z Nyssy w jednym ze swych kazań nazywa owo
nowe stworzenie podkreślając, że słońce jest czystym życiem, gwiazdami są cnoty, po-
wietrzem jest dobre postępowanie, morzem jest głębia mądrości i wiedzy, ziołami i ziar-
nem są prawowierna nauka i Boże pouczenie, a drzewami przynoszącymi owoce jest za-
chowywanie przykazań²⁷. Biskup zaznacza również, że w dniu Zmartwychwstania Pań-
skiego człowieka zostaje prawdziwie stworzony na obraz i podobieństwo Boga. Podkre-
śla również niezwykłą rolę Jezusa Chrystusa, Pierworodnego Syna Bożego, który jako
człowiek czyni ludzi swymi braćmi i prowadzi przed majestat Ojca, a przez to staje się
Pierworodnym nowego stworzenia²⁸. Również bł. Izaak, opat klasztoru Stella, w jednym
ze swych kazań nazywa Chrystusa *Pierworodnym między wielu braćmi*, chcąc zaakcen-
tować tę pełnię, którą stworzenie otrzymuje poprzez pojednanie z Chrystusem. Św. Paweł
w swoim hymnie chrystologicznym zaznacza, że *On jest (...) Pierworodnym spośród
umarłych, aby sam zyskał pierwszeństwo we wszystkim* (Kol 1, 18), bowiem Chrystus

²⁶ Por. M. AUGÈ, *Rok liturgiczny*, przeł. K. Stopa, Kraków 2009, s. 156.

²⁷ Por. GRZEGORZ Z NYSSY, *Kazanie 1 na zmartwychwstanie Chrystusa*, [w:] *Liturgia Godzin. Codzienna modlitwa Ludu Bożego*, t. II, Poznań 1984, s. 647.

²⁸ Por. tamże.

zmarłychwstając jako pierwszy, dał pewność innym, że dostąpią takiego losu²⁹. Źródłem tego przekonania jest fakt, że po zmarłychwstaniu Chrystus nie opuścił swojego Kościoła, gdyż obiecał, że będzie pośród swoich sióstr i braci ...*aż do skończenia świata* (Mt 28, 20). Ta jego obecność urzeczywistnia się w proklamowanym we wspólnocie Kościoła słowie i Eucharystii, a także innych sakramentach³⁰.

2.1.1. Kerygmat Piotra

(por. Dz 10, 34a. 37-43; Niedziela Wielkanocy Zmarłychwstania Pańskiego)

*Jego to zabili, zawiesiwszy na drzewie.
Bóg wskrzesił Go trzeciego dnia i pozwolił Mu
ukazać się nie całemu ludowi, ale nam,
wybranym uprzednio przez Boga na świadków,
którzyśmy z Nim jedli i pili po Jego zmarłychwstaniu.
(Dz 10, 39-41; LM 2, s. 299)*

Przytoczony fragment jest częścią dłuższej wypowiedzi Piotra apostoła (por. Dz 10, 34-43), nazywanej mową lub katechezą Piotra (w Cezarei Nadmorskiej). To tam dokonał się przełom w dotychczasowym głoszeniu misyjnym, ponieważ Piotr poprzez swoją ewangelizacyjną posługę, po raz pierwszy w niedługiej, ale jednak historii chrześcijaństwa, ochrzcił w imię Jezusa Chrystusa Zmarłychwstałego poganina³¹, setnika rzymskiego Korneliusza, bez uprzedniego obrzezania. W ten sposób również poganie zostali dopuszczeni do dóbr zbawczych, a Piotr odegrał w tym przełomowym dla pierwotnego Kościoła wydarzeniu bardzo ważną rolę³².

Wygłoszona w nadmorskim mieście mowa Piotra apostoła jest jedną z pięciu jakie Łukasz, pierwszy historyk chrześcijaństwa, przekazuje w *Dziejach Apostolskich*. Ma ona charakter chrystologii wczesnochrześcijańskiej, nazywanej wywyższeniem w chwale. Pomija wszystkie wątki z życia Jezusa związane z tajemnicą wcielenia, narodzenia, czy z okresem dzieciństwa, bowiem w pierwotnej chrystologii nie koncentrowano się nawet na tej wyjątkowej relacji Ojca i Syna. Wspominano jedynie o wypełnieniu przez Jezusa

²⁹ Por. IZAAK, *Kazanie 42*, [w:] *Liturgia Godzin. Codzienna modlitwa Ludu Bożego*, t. II, Poznań 1984, s. 670.

³⁰ Por. LEON WIELKI, *Mowy*, przeł. K. Tomczak, (*Pisma Ojców Kościoła*, t. XXIV), s. 295.

³¹ Por. K. PILARCZYK, „*Pięćdziesiątnica pogan*” w *ujęciu Dziejów Apostolskich* (Dz 10, 1-11, 18). *Casus Korneliusza i jego domu*, „*Ruch Biblijny i Liturgiczny*” 71 (2018) nr 3, s. 270.

³² Por. Z. ROSTKOWSKI, *Kontekst historyczny Cezarejskiej Mowy Piotra* (Dz 10, 34-43), „*Studia Teologiczne Białystok-Drohiczyn-Łomża*” 16 (1998), s. 33.

Bożego planu zbawienia. Za to w pierwotnej chrystologii jak i w katechezie Piotra dominuje temat obecności Jezusa w Kościele po Zmartwychwstaniu oraz Jego powtórnego przyjścia³³.

Centralnym punktem mowy Pierwszego spośród Dwunastu Apostołów, jaką wygłosił w Cezarei Nadmorskiej był kerygmat chrystologiczny, w którym przybliżył słuchaczom postać i los Jezusa, skupiając się na wydarzeniach Jego śmierci, zmartwychwstania oraz świadkach Epifanii. Nie zabrakło również szeregu szczegółowych informacji dotyczących osoby i działalności Jezusa. Te fakty miały znaczenie dla głoszonego kerygmatu i podkreślały soteryczny charakter posłannictwa Nauczyciela z Nazaretu³⁴. Podkreślenie prawdy o męce i zmartwychwstaniu Chrystusa pokazuje jak była ona fundamentalna dla wczesnego chrześcijaństwa. Z kolei nawiązanie do objawiania się Chrystusa po zmartwychwstaniu ma dowieść prawdziwości tego faktu, którego nikt ze słuchających nie był bezpośrednim świadkiem. Byli nimi uprzednio wybrani przez Boga, którzy wcześniej znali Jezusa, a po zmartwychwstaniu jedli z Nim i pili. Taka możliwość wspólnego spożywania posiłków z Jezusem dowodzi prawdziwości Jego powrotu do życia w Uwielbionym Ciele³⁵.

W swoim kerygmatycznym przemówieniu Piotr, koncentrując się na osobie Jezusa Chrystusa, chciał ukazać wielką miłość Boga do człowieka w tajemnicy śmierci i zmartwychwstania. Bóg nie miał innych argumentów, by posłać swojego syna na ziemię, jak właśnie miłość. Poprzez takie wydarzenia jak wcielenie i śmierć Bóg wyznaje człowiekowi miłość w sposób spektakularny. Jest to największe wyznanie miłości, jakie kiedykolwiek miało miejsce w historii³⁶.

2.1.2. Kamień węgielny

(por. Psalm 118, 1b-2. 16-17. 22-23; Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego)

*Kamień odrzucony przez budujących stał się kamieniem węgielnym.
Stało się to przez Pana i cudem jest w naszych oczach. (Ps 118, 22; LM 2, s. 300)*

³³ Por. R.E. BROWN, *An Introduction to New Testament Christology*, New York, Mahwah 1994, s. 112; <https://szkolateologii.dominikanie.pl/summa/chrystologia-6-chrystologia-wywyższenia-w-chwale/>, (dostęp 13 listopada 2023.)

³⁴ Por. H. ORDON, *Cezarejska katecheza Piotra*, „Roczniki teologiczno-kanoniczne” 33 (1986) cz. 1, s. 102-103.

³⁵ Por. J. PYTEL, *Księga Dziejów Apostolskich*, [w:] Seria biblijna *Nie wstyďte się Ewangelii*, Szczecin 1999, s. 205-206.

³⁶ Por. M. OLSZEWKI, *Kerygmat dziejów*, Kraków 2019, s. 137-138.

Przywołany psalm nosi tytuł *Świąteczny hymn dziękczynny* i występował w zbiorze psalmów (od Ps 114 do Ps 118) wykonywanych podczas najbardziej znaczących i radosnych świąt starożytnego judaizmu zwanych *Hallelem egipskim*, a szczególnie podczas Paschy³⁷. Ten hymn był wykorzystywany w liturgii świątynnej. Opowiada on o procesji, która rozpoczynała się wśród *namiotów sprawiedliwych* (Ps 118, 15), czyli w domach wiernych, a kończyła przy bramie świątyni syjońskiej (por. Ps 118, 19). Uczestnicy procesji wysławiali Boga, który chroni człowieka prawego i pełnego ufności przed wrogiem. Z opisu psalmisty wynika, że orszak towarzyszy bohaterowi, któremu Bóg dał zwycięstwo, a za które teraz chce Mu podziękować. Chcąc opisać trudną próbę, jaką przeszedł oraz chwałę, jakiej dostąpił, zostaje porównany do *kamienia odrzuconego przez budujących*, który następnie stał się *kamieniem węgielnym* (por. 118, 22). Jezus Chrystus odniósł ten psalm do samego siebie w przypowieści o przewrotnych rolnikach (por. Mt 21, 42), gdy chciał zapowiedzieć swą mękę i chwałę³⁸. W kontekście chrystologicznym ów tekst pojawia się jeszcze w trzech innych miejscach Nowego Testamentu, tj., Mk 12, 10; Łk 20, 17; 1 P 2, 7. To również wg Piotra kamieniem węgielnym jest Jezus Chrystus³⁹. Jego odrzucili budowniczości, czyli przywódcy Izraela, ukrzyżowali Go, ale Bóg Go z martwych-wskrzesił. Jest On zatem kamieniem-fundamentem, na którym stawia się inne. Spaja on wszystkie części fundamentu i na Nim również wznoszone są mury⁴⁰.

2.1.3. Wyznanie wiary

(por. J 20, 1-9; Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego)

Ujrzał i uwierzył. Dotąd bowiem nie rozumieli jeszcze Pisma, które mówi, że On ma powstać z martwych. (J 20, 9; LM 2, s. 303)

Fragment Ewangelii mówi o Szymonie Piotrze, który wszedł do wnętrza grobu tuż po tym, jak Maria Magdalena zobaczyła odsunięty kamień i przybiegła do niego, by

³⁷ Nazwa nawiązuje do Psalmu 114, w którym wspomina się wyjście Izraelitów z Egiptu oraz zawarcie przymierza z Bogiem.

³⁸ Por. JAN PAWEŁ II, *Komentarz do Ksiąg Starego Testamentu*, Kraków 2012, s. 427.

³⁹ Por. J. KOZYRA, *Tytuły Chrystusa nazywające Go głównym władcą i wodzem w nauczaniu św. Piotra Apostoła*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 32 (1999), s. 88.

⁴⁰ Por. J. KOZYRA, *Jezus Chrystus kamieniem węgielnym albo głowicą węgla oraz głową w Nowym Testamencie*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 33 (2000), s. 82.

mu powiedzieć, że ciała Jezusa nie ma w grobie⁴¹. Postawa Piotr pokazuje, że inaczej niż Tomasz apostoł uwierzył w to, czego jeszcze nie widział⁴².

Przywołane wyżej słowa są jedną z najstarszych form wyznania wiary w Chrystusa Zmartwychwstałego⁴³. Ta wypowiedź Piotra była przełomowa, ponieważ od tego momentu prawda o Chrystusie Zmartwychwstałym stała się najważniejszym przedmiotem przepowiadania chrześcijańskiego⁴⁴. Św. Tomasz z Akwinu zauważa, że słowa Piotra można interpretować na dwa sposoby. Początkowo, gdy Piotr ujrzał pusty grób, i uwierzył temu, co mówiła kobieta, że ktoś mógł wynieść ciało Pana (dlatego teraz dopiero rozumieją Pismo, bo wcześniej ich umysły nie były jeszcze otwarte). Kiedy jednak zobaczył płótna ułożone w taki sposób, że byłoby to niemożliwe, gdyby ciało Jezusa zostało zabrane, wtedy prawdziwie uwierzył, że Chrystus Zmartwychwstał. Wówczas odniesienie do znajomości Pisma oznaczałoby, że do prawdziwego poznania Go niezbędne było zmartwychwstanie Chrystusa⁴⁵.

Egzegeci nie mają wątpliwości, że omawiane tutaj wyznania wiary ma charakter chrystologiczny i jest wiarą w zmartwychwstanie Jezusa. Jest ona oparta na widzeniu i znakach - pusty grób, odzież pogrzebowa, i połączona z łaską Bożego objawienia, której uczniowie doświadczyli przebywając w bliskości Jezusa. Wszystko wskazuje na to, że jest to inny rodzaj wiary niż ta, która doprowadziła choćby Jana, umiłowanego ucznia, aż pod krzyż. U uczniów przybywających do grobu można zauważyć wiarę paschalną. Ma ona jeszcze charakter początkowy, co oznacza, że jest cierpliwą akceptacją niewytłumaczalnego misterium z bezgranicznym zaufaniem w Bożą miłość⁴⁶.

⁴¹ Por. Cz. BARTNIK, *Maria Magdalena jak „Apostola Apostolorum”*, „Roczniki Teologiczne” 43 (1996) z. 2, s. 188.

⁴² Por. W. R. FARMER, *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego, Komentarz katolicki i ekumeniczny na XXI wiek*, przeł. W. Chrostowski, Warszawa 2000, s. 1359; J. GNILKA, *Das leere Grab ist nur Zeichen, Siegestrophe, die auf den auferweckten Christus verweist*, Würzburg 1983, s. 150.

⁴³ *Zobaczył i uwierzył* – ta wypowiedź odnosi się zarówno do wiary Szymona Piotra, jak u umiłowanego ucznia (por. R. SCHNACKENBURG, *The Gospel According to St. John*, New York 1990, s. 469).

⁴⁴ Por. P. BORTO, „Pismo mówi, że on ma powstać z martwych” (J 20, 9). Znaczenie odwołania się do Pisma w najwcześniejszych formach wyznania wiary w Zmartwychwstanie. *Analiza teologicznofundamentalna*, „Roczniki Teologiczne” 66 (2019) z. 9, s. 20.

⁴⁵ Por. TOMASZ Z AKWINU, *Komentarz do Ewangelii Jana*, przeł. T. Bartoś, Kęty 2002, s. 1138-1139.

⁴⁶ Por. A. R. SIKORA, „Zobaczył i uwierzył” (J 20,8), Poznań 2012, s. 127.

2.2. Dar Ducha Świętego dla wierzących w Chrystusa

W Liście do Rzymian czytamy, że *Chrystus powstał z martwych dzięki chwale Ojca* (Rz 6, 4). Przez egzegetów utożsamiana jest z działaniem Ducha Św. Można zatem stwierdzić, że Chrystus zmartwychwstał przez Ojca dzięki chwale, którą jest Duch Święty⁴⁷. Wiele miejsca poświęca temu św. Grzegorz z Nyssy, który w jednym ze swych kazań podkreśla, że natura ludzka Jezusa Chrystusa była otoczona chwałą dzięki działaniu Ducha Świętego, gdyż Jezus został zrodzony za sprawą Ducha, jak również wskrzeszony przez Ojca przy Jego udziale⁴⁸. Teksty liturgiczne w okresie wielkanocnym bardzo wiele miejsca poświęcają Duchowi Świętemu. Już w kolekcie Niedzieli Wielkanocnej można usłyszeć o Jego roli w udziale człowieka w nowym życiu zmartwychwstałego Pana – *spraw, abysmy (...) zostali odnowieni przez Ducha Świętego i mogli zmartwychwstać do nowego życia w światłości* (MR, s. 184). Jak niegdyś Apostołowie, tak dzisiaj każdy wierzący może brać udział w życiu Chrystusa poprzez działanie Ducha Świętego. To On sprawia, że człowiek uczestniczy *hic et nunc* w wydarzeniach, które miały miejsce dwa tysiące lat temu, jeśli tylko wierzy. Msza św. jest anamnezą, co znaczy, że uobecnia Paschę Chrystusa i równolegle jest nowym wydarzeniem Pięćdziesiątnicy, dokonującym się za każdym razem w nowej rzeczywistości⁴⁹. Współpraca z Duchem Świętym i tym samym udział w nowym życiu Chrystusa stał się możliwy, ponieważ jest On obecny w każdym, kto jest zdolny Go przyjąć. Tym wszystkim, którym się udziela, pozwala korzystać ze swoich darów w takim stopniu, w jakim powala na to ich ograniczona natura. On jednak zawsze pozostaje nieograniczony. Serca ludzkie kieruje ku górze, słabych prowadzi, a postępujących naprzód doskonali. Chroni od wszelkiej skazy i będąc z nimi sprawia, że stają się ludźmi duchowymi⁵⁰. To stawanie się uczestnikami Boskiej natury poprzez zmartwychwstanie Chrystusa, czyli pozostawienie dotychczasowego życia, a wkraczanie w nowe i święte życie mogło dokonać się tylko przez udział w Duchu Świętym. Czas Jego zesłania następuje po odejściu Zbawiciela. Przyszedł bowiem moment,

⁴⁷ Por. F.-X. DURRWELL, *Jesus Fils de Dieu dans l'Esprit Saint*, Paris 1997, s. 90; W. MISZTAŁ, *Chrzest: umrzeć z Chrystusem, by zmartwychwstać z Chrystusem: chrzcielny charakter życia chrześcijańskiego wg Rz 6, 1-11*, Kieleckie Studia Teologiczne 3 (2004), s. 405.

⁴⁸ Por. GRZEGORZ Z NYSSY, *Homilie Paschalne*, przeł. R. Więclawek, (*Źródła Myśli Teologicznej*, t. 84) Kraków 2021, s. 105.

⁴⁹ Por. M. ZACHARA, *Modlitwy Kościoła. Kolekty niedziel i uroczystości Pańskich*, Kraków 2022, s. 102.

⁵⁰ Por. BAZYLIJ WIELKI, *O Duchu Świętym*, przeł. A. Brzóstkowa, Warszawa 1999, s. 52-53.

w którym Dawca wszelkiego dobra musiał opuścić swoich uczniów i odejść do Ojca niebieskiego. Jednak pozostał z nimi przez Ducha Świętego⁵¹, który zamieszkuje w sercach wszystkich wierzących i przez to uzdalnia ich, by mogli wołać *Abba Ojczy* (por. Rz 8,15).

Szczególne wylanie Ducha Świętego na uczniów dokonało się już w czasie Jego ukazania się w dniu zmartwychwstania. Wtedy Jezus skierował do Apostołów słowa *Weźmijcie Ducha Świętego. Którym odpuszcicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane* (J 20, 22-23). W nich Jezus podkreśla, że został zrealizowany cel, do którego zmierzała cała Jego ziemską historia, czyli Jego życie, śmierć i zmartwychwstanie. To doprowadziło do momentu zesłania Ducha Świętego, który jest darem dla wszystkich wierzących w Chrystusa Zmartwychwstałego, i co więcej, daje człowiekowi siłę do pokonania w sobie porządku „ciała” i zaprowadzeniu porządku „ducha” (por. Rz 7, 5-6).

2.2.1. Dawca Ducha Bożego

(por. 1 Kor 12, 3b-7. 12-13; Niedziela Zesłania Ducha Świętego, rok A)

*Nikt nie może powiedzieć bez pomocy Ducha Świętego:
Panem jest Jezus.* (1 Kor 12, 3b; LM 2, s. 520).

Fragment, który został zacytowany, znajduje się w tej części Pierwszego Listu do Koryntian, która mówi o obecności Ducha Świętego w Kościele, a szczególnie o Jego charyzmatach⁵². Paweł w przywołanych słowach podkreśla prawdę, że wyznanie wiary w Jezusa Chrystusa jest inspirowane przez Ducha, którego nazywa Świętym. Zaznacza jednocześnie, że zdolność wypowiedzenia formuły *Panem jest Jezus* to wyznacznik wyznacznikiem posiadania w sobie Ducha Bożego⁵³. Wspomniane wyznanie wiary ma swoje źródło w środowisku hellenistycznym w wierzeniach pogańskich⁵⁴. Kiedy Paweł redagował Pierwszy List do Koryntian, musiał zmierzyć się z ich pogańskim sposobem myślenia. Znając trudności w przyjęciu kerygmatu i chrześcijańskiej mentalności postanowił w swoim głoszeniu odwołać się do pogańskich praktyk i zastosować argumentację zgodną z ich religijnymi przyzwyczajeniami. Przedstawiał Boga jedyne, jako dawcę

⁵¹ Por. CYRYL ALEKSANDRYJSKI, *Komentarz do Ewangelii św. Jana. Pocieszyciel nie przyjdzie do Was*. Księga 10., [w:] *Liturgia Godzin. Codzienna modlitwa Ludu Bożego*, t. II, Poznań 1984, s. 777-778.

⁵² Por. P. ŁABUDA, *Listy Apostoła Pawła. Wprowadzenie i omówienie*, cz. I, Tarnów 2013, s. 197.

⁵³ Por. M. ROSIK, *Pierwszy List do Koryntian*, [w:] A. PACIOREK (red.), *Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament*, t. VII, Wrocław 2005, s. 388; M. L. SOARDS, *New International Biblical Commentary. 1 Corinthians*, Peabody 2002, s. 253.

⁵⁴ Por. A. J. JOHNSON, *1 Corinthians*, Dwoners Grove 2004, s. 214.

Ducha Bożego Świętego, będącego jedynym duchem Bożym potrafiącym objawić tajemnicę Syna Bożego. Żaden innych *duch tego świata* (1 Kor 2, 12; 2 Kor 4, 4) – demon, duch pogański prowadzący do zniewolenia i zaślepienia umysłu, nie zna tej tajemnicy. Jeśli prawda Ewangelii pozostaje dla kogoś ukryta, to tylko dlatego, że sam podąża na zatracenie, gdyż jego umysł został zaślepiiony przez boga tego świata, by nie został oświecony blaskiem Ewangelii. Paweł chce wyraźnie zaznaczyć, że *nie ma na świecie ani żadnych bożków, ani żadnego boga, prócz Boga jedynego* (1 Kor 8, 4), jednocześnie duch żadnego bożka nigdy nie ukaże pełni tajemnicy Jezusa Chrystusa - Anathemy, oprócz Ducha Boga jedynego, czyli Ducha Świętego. To dzięki Niemu człowiek wierzący może powiedzieć, że *Anatemą jest Jezus – Panem jest Jezus*⁵⁵.

2.2.2. Wołanie Kościoła - Rûah

(por. Ps 104 (103), 1ab i 24ac. 29b-30; Niedziela Zesłania Ducha Świętego, rok C)

*Kiedy odbierasz im oddech marnieją i w proch się obracają.
Stwarzasz je, napełniając swym Duchem, i odnawiasz oblicze ziemi.
(Ps 104, 29-30; LM 2, s. 528)*

Psalm 104 nazywany *perłą Psalterza* zaliczany jest do wybitnej literatury wszech czasów. Śławi on Stwórcę, stworzenia, w tym człowieka, w wielobarwnym obrazie, z którego został usunięty grzesznik nie odpowiadający pełnej harmonii pieśni i obrazu. Nad tym psalmem pochylało się i z niego czerpało wielu znanych twórców próbujących opisać i zrozumieć otaczający człowieka świat. Wśród nich św. Franciszek z Asyżu w swoim dziele *Pieśń Słoneczna*⁵⁶; Ludovico delle Colombe, *Przeciwko ruchowi ziemi*; Alexander von Humboldt *Kosmos*; Georg Wilhelm Friedrich Hegel *Poetyka*⁵⁷.

Tematyka obecna w wersetach wyżej przywołanego psalmu nie pojawia się w Biblii po raz pierwszy. Motywy będące przedmiotem zainteresowania obecne są również w Księdze Rodzaju (por. Rdz 1 i 2) oraz Księdze Psalmów (por. Ps 145). Termin, który wydaje się kluczowy w zrozumieniu słów psalmu, to słowo „duch”, hebrajskie *rûah*, który pojawia się już w tym tekście w 3 i 4 wersecie, które zostało przetłumaczone jako

⁵⁵ Por. W. KOSEK, *Jezus jako Anathema (1 Kor 12, 3) w świetle „Didache” 16, 5 w tłumaczeniu Anny Świderkówny*, [w:] B. STRZAŁKOWSKA (red.), *Więcej szczęścia jest w dawaniu aniżeli w braniu. Księga pamiątkowa dla Księdza Profesora Waldemara Chrostowskiego w 60. rocznicę urodzin*, Warszawa 2011, s. 888.

⁵⁶ Por. G. RAVASI, *Cantico delle creature” e salmi della creazione*, [w:] praca zbiorowa *Parola di Dio e Francesco d’Assisi*, Asyż 1982, s. 64-89.

⁵⁷ Por. G. RAVASI, *Psalmy. Psalmy 104-123 (wybór)* cz. 4, przeł. K. Stopa, Kraków 2008, s. 13-15.

„wiatr”. W istocie wiatrem unoszącym się po powierzchni ziemi (por. Rdz 1) jest stwórczy „duch” Boga, jest Jego „oddech” nadający bytowi sens i trwałość⁵⁸. Ten „wiatr-duch” z zasady kosmologicznej staje się zasadą życiową bytu ożywionego, ludzkiego. Tenże „wiatr w człowieku”, czyli jego oddech, interpretowany jest w Starym Testamencie jako symptom życia. Tak jak wiatr dla ziemi i przyrody ożywionej tak oddech ludzki pochodzi od Boga - Dawcy życia (por. Rdz 2, 7; 6, 3). Psalmista chce ukazać prawdę dotyczącą życia i śmierci w inny sposób niż dotąd znany. Podkreśla, że gdy Bóg odbiera swego ducha, to człowiek z tym swoim duchem, tj. życiem, oddechem, obraca się w proch, z którego został wzięty (por. Rdz 2, 7; 3, 19; Hi 30, 23; Koh 12, 7; Ps 139, 15; Ps 146, 4). Bóg w takim cyklu przywraca życie na ziemi, stwarzając nowe istoty żyjące. W Księdze Hioba wprost można przeczytać – *I mnie też stworzył duch Boży, tchnienie Wszchemocnego i mnie uczyniło* (Hi 33, 4) Kiedy duch Boga jest odbierany istocie żyjącej, to ustaje oddech (por. Rdz 6, 17; 7, 15.22; Hi 12, 10) i pozostaje tylko proch, nicota i Szeol (por. Ps 90, 3; Hi 31, 14; 34, 14-15; Koh 3, 19; 12, 7; 2 Mch 6, 30)⁵⁹. Orygenes dodaje, że w tym psalmie mowa jest o końcu świata, kiedy to na rozkaz Pana wszystko zginie, zgodnie z zapisem w Biblii dotyczącym przemijania (por. Rdz 3, 14-15. 1-6)⁶⁰. Według niektórych egzegetów *rûah* odnosi się nie do zwykłego oddychania, ale do dynamicznej żywotności obecnej w człowieku, danej mu przez Boga (por. Rdz 45, 27; 1 Sm 30, 12; 1 Krl 21, 5). To wewnętrzne życie człowieka, to myśli, uczucia i namiętności. Najlepiej obecność *rûah* Jahwe widać w doświadczeniu „owładniętych przez Boga”, czyli proroków. To pokazuje, że duch Boży jest siedzibą myśli człowieka, który zamysły Boże, jest gotowy przyjąć jako swoje (por. Ez 11, 5). Ten powszechny charakter obdarowania człowieka Duchem potwierdza się w słowach proroka Joela, który mówi: *I wyleję potem Ducha mego na wszelkie ciało, a synowie wasi i córki wasze prorokować będą, starcy wasi będą śnili, a młodzieńcy wasi będą mieli widzenia. Nawet na niewolników i niewolnice wyleję Ducha mego w owych dniach* (Jl 3, 1-2). Te słowa proroka miały znaleźć swoje wypełnienie w dniu zesłania Ducha Świętego (por. Dz 2, 16) i być zapowiedzią powszechnego zbawienia⁶¹.

⁵⁸ Por. T. LORENZIN, *I salmi*, Mediolan 2002, s. 406.

⁵⁹ Por. G. RAVASI, *Psalmi. Psalmi 104-123 (wybór)* cz. 4, przeł. K. Stopa, Kraków 2008, s.87-88.

⁶⁰ Por. ORYGENES, HIERONIM, *Homilie o Księdze Psalmów*, [w:] A. Bandura (red.), *Źródła myśli teologicznej*, t. 32, przeł. S. Kalinowski, Kraków 2004, s. 186.

⁶¹ Por. S. T. ZARZYCKI, *Duch Boży w Starym Testamencie – różne znaczenia i sposoby działania*, „Roczniki Teologiczne”, 49 (2002) nr 5, s. 35.

Tradycja chrześcijańska w Psalmie 104 dostrzega pochwałę idealnego Królestwa Bożego w którym zamieszka sprawiedliwość, a sam Duch Boży będzie duszą życia wierzących. W kontekście takiego myślenia przywołane wersety psalmu stają się prorocką zapowiedzią Pięćdziesiątnicy, zgodnie z tym, co czytamy w Ewangelii – *Tchnął w nich i powiedział: Weźmijcie Ducha Świętego* (por. J 20, 22)⁶². Słowa psalmu są również wołaniem Kościoła do Ducha Świętego, który jest źródłem prawa dającego życie w Jezusie Chrystusie⁶³ – *Ześlij swego Ducha, a zostaną stworzone i odnowisz oblicze ziemi* (por. Rz 8, 2).

2.2.3. Duch Prawdy – Paraklet

(por. J 15, 26-27; 16, 12-15; Niedziela Zesłania Ducha Świętego, rok B)

*Gdy przyjdzie Paraklet, którego ja Wam pošlę od Ojca,
Duch Prawdy, który od Ojca pochodzi, On zaświadczy o Mnie.
(J 15, 26; LM 2, s. 526)*

Z pneumatologii obecnej w Ewangelii Jana wynika, że Duch Święty był już i działał podczas życia Jezusa na ziemi, zanim odszedł do Ojca (por. J 16, 7). Obecny był w samym Jezusie, na którego zstąpił i na którym spoczął podczas chrztu w Jordanie (por. J 1, 32). Można zatem wysunąć wniosek, że przez Jezusa Duch Święty przebywał również u uczniów (por. J 14, 17). Już wówczas był im udzielany, a środkiem Jego komunikacji było słowo Jezusa. Poprzez słowo Jezus udzielał im Ducha. Co więcej, w czwartej Ewangelii słowo i Duch są ze sobą utożsamiane (por. J 3, 34; 6, 63). Według zapowiedzi Jezusa, dar Ducha miał z Niego wypłynąć, jak ze źródła, dopiero w chwili Jego śmierci i zmartwychwstania (por. J 7, 38). Ta obietnica wypełniła się w „godzinie” Jezusa, gdy *skłoniwszy głowę oddał Ducha* (J 19, 30). Oddał Go swojemu Kościołowi, którego reprezentowała Maryja i Jan, będący pod krzyżem przedstawicielami wszystkich uczniów. Dopiero wówczas, gdy Jezus odszedł, dokonało się pełne zesłanie Parakleta⁶⁴. Nie tylko doprowadza wierzących do całej prawdy, lecz także chce przekonać świat o grzechu, sprawiedliwości oraz sądzie⁶⁵. Jego zesłanie musiało się dokonać po odejściu Jezusa, ponie-

⁶² Por. G. RAVASI, *Psalmy. Psalmy 104-123 (wybór)* cz. 4, przeł. K. Stopa, Kraków 2008, s. 90.

⁶³ Por. G. RAVASI, *Psalmy modlitwą ludu Bożego*, przeł. F. Gołębiowski, Częstochowa 1998, s. 43-44.

⁶⁴ Por. J. KRĘCIDŁO, *Duch Święty i Jezus w Ewangelii świętego Jana. Funkcja pneumatologii w chrystologicznej strukturze czwartej Ewangelii*, Częstochowa 2006, s. 248; R. A. WHITACRE, *John*, Downers Grove 1999, s. 385.

⁶⁵ Por. A. DUDEK-KOWALSKA, „Paraklet (...) przekona świat o grzechu, o sprawiedliwości i o sądzie”. *Jana Pawła II pneumatologiczna hermeneutyka J 16, 7-8*, „Warszawskie Studia Teologiczne”, 35 (2002) nr 2, s. 46-61. s. 57; M. S. WRÓBEL, *Antyjudajizm a Ewangelia według św. Jana*, Lublin 2005, s. 233; J. RAMSEY MICHAELS, *New International Biblical Commentary. John*, Peabody 2002, s. 279.

waż posłanie Ducha jest aktem Boga, więc, aby Bóstwo Jezusa mogło się w pełni objawić, Jezus musiał w swym człowieczeństwie powrócić do chwały Ojca, czyli rzeczywistości w jakiej uczestniczył przed stworzeniem świata (por. 17, 24). Tylko wówczas będzie możliwe posłanie Ducha Prawdy, gdy Jezus powróci do Ojca usprawiedliwiony i tym samym objawi pełną prawdę. Paraklet nie objawi światu nowej prawdy, ale będzie działał w służbie prawdy objawionej przez Jezusa Chrystusa i będzie pogłębiał wiarę uczniów głoszących kerygmat⁶⁶.

Przywołany fragment Ewangelii Janowej jest trzecią obietnicą zesłania Parakleta, który będzie świadczył o Jezusie Chrystusie pośród Jego uczniów, gdy przyjdzie czas prześladowań. W konfrontacji ze światem uczniowie powinni mieć przeświadczenie, że nie są sami, ale jest z nimi Chrystus. Przy pomocy Ducha posłanego od Ojca, Apostołowie będą mogli oprzeć się oprawcom i stać się wiernymi świadkami Chrystusa⁶⁷. Słowo „zaświadczyć” (Jan bardzo często używa w swojej Ewangelii) pojawia się tutaj nieprzypadkowo, bowiem jest charakterystyczne dla żydowskiej procedury sądowej, a w kontekście chrześcijaństwa oznacza obronę sprawy Chrystusa przed wrogiem lub obojętnym światem. Dzisiaj odpowiedzialność za to świadectwo należy do Kościoła, którym kieruje Duch Święty⁶⁸. To manifestowane w Kościele świadectwo uczniów jest wyrazem wiernego przekazywania Objawienia, obecnego w nauce Chrystusa i pismach Apostołów, będącego również źródłem natchnienia dla świadków Jezusa Chrystusa (por. DeV 6).

2.3. Łamanie chleba po domach

Słowo „Kościół”, pochodzi od greckiego słowa *ekklesia*, a dokładnie *ek-kalein* czyli „wołać z” (KKK nr 751). Ów termin używany jest na określenie zgromadzenia ludu⁶⁹ najczęściej o charakterze religijnym (por. Dz 19, 39). W Starym Testamencie pojawia się w odniesieniu do narodu wybranego stojącego przed Bogiem zgromadzonego pod górą Synaj, gdzie Izrael został ustanowiony świętym ludem (por. Wj 19). Wprost Kościołem nazywa siebie grupa ludzi, którzy uwierzyli w Jezusa Chrystusa i zostali uznani za spadkobierców tamtego starotestamentalnego zgromadzenia, gdyż *podobalo*

⁶⁶ Por. J. KUDASIEWICZ, *Paraklet a grzech świata*, „Roczniki Teologiczne”, 40 (1993) nr 1, s. 112-113.

⁶⁷ Por. *Ewangelia według św. Jana rozdziały 1-12*. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz, S. MĘDALA, (Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament, t. IV, cz. 2), Częstochowa 2010, s. 462.

⁶⁸ Por. A. JANKOWSKI, *Wymiar pneumatologiczny Chrystologii*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny”, 35 (1981) nr 1, s. 10.

⁶⁹ Por. S. FIUK, *Misterium Kościoła a zbawienie człowieka*, „Teologia w Polsce”, 9 (2015) nr 1, s. 139.

się jednak Bogu uświęcić i zbawiać ludzi nie pojedynczo, z wykluczeniem wszelkiej wzajemnej między nimi więzi, lecz uczynić z nich lud, który by Go poznawał w prawdzie i zbożnie Mu służył (LG 9). Bóg w swoim zamyśle, stwarzając świat, dał ludziom szansę uczestnictwa w Jego życiu i zapowiadał Kościół od początku świata w różnych figurach, a przygotowywał w historii narodu izraelskiego (por. KKK 759). W nim to Bóg gromadzi swój lud ze wszystkich krańców ziemi (por. KKK 751). Od ponad dwóch tysięcy lat Kościół jest kontynuacją tajemnicy⁷⁰ jego założyciela, Jezusa Chrystusa⁷¹. Choć oficjalnie taką nazwę zyskał dopiero po śmierci Chrystusa, to Pan Jezus zapoczątkował już swój Kościół wówczas, gdy zaczął głosić dobrą nowinę, a więc nadejście obiecanego w Piśmie Królestwa Bożego. Jego urzeczywistnienie nastąpiło przede wszystkim podczas wydarzeń paschalnych, których zwieńczeniem było Zmartwychwstanie i Zesłanie Ducha Świętego⁷². Głoszone przed tymi wydarzeniami przez Jezusa Królestwo Boże objawiło się człowiekowi w słowach, czynach i obecności Chrystusa pośród ludzi. To słowo porównywane jest do ziarna wsianego w rolę (por. Mk 4, 14), a słuchający go z głęboką wiarą, zaliczani są do trzody Chrystusowej (por. Łk 12, 32), która otrzymała już swoje królestwo (por. LG 6).

W Piśmie Świętym zostało przedstawione wiele obrazów mówiących o tajemnicy Kościoła. Te zawarte w Starym Testamencie są wariantami idei „Ludu Bożego”, a w Nowym Testamencie nabierają nowego znaczenia, ponieważ Chrystus staje się „Głową” tegoż Ludu, który jest Jego Ciałem. Obrazy próbujące ukazać jak najpełniej idee Kościoła (por. LG 6) pochodzą najczęściej:

- z życia pasterskiego, gdy mowa jest o owczarni, do której można się dostać jedyną i konieczną bramą, jaką jest Chrystus (por. Iz 40, 11; Ez 34, 11nn; J 10, 1-11; 1 P 5, 4; J 10, 11-15);
- z uprawy roli, która jest rolą Bożą (por. 1 Kor 3, 9) i na której rośnie drzewo oliwne, a korzeniami jego są Patriarchowie. To w nim dokonało się pojednanie żydów i pogan (por. Rz 11, 13-26); Bóg, rolnik posadził Kościół - winnicę i uczynił ją wybraną (por. Mt 21, 33-43; Iz 5, 1nn); prawdziwą winoroślą jest Chrystus użyczający życia i urodzajności, pędem, czyli wszystkim trwającym w Kościele (por. J 15, 1-5);

⁷⁰ Por. R. SKRZYPCZAK, *Kościół jako misterium, communio i missio*, „Warszawskie Studia Teologiczne”, 18 (2004), s. 184.

⁷¹ Por. Cz. BARTNIK, *Kościół*, [w:] EK, t. 9, kol. 993-994.

⁷² Por. J. MASTEJ, *Kościół Ciałem zmartwychwstałego Pana*, [w:] Andrzej A. Napiórkowski (red.), *Wspólnota eucharystyczna*, Kraków 2022, s. 192.

- z budownictwa, ponieważ nazywany jest budowlą Bożą (por. 1 Kor 3, 9), a siebie samego Pan porównał do kamienia, który odrzucili budujący, a który stał się kamieniem węgielnym (por. Mt 21, 42; Dz 4, 11; 1 P 2, 7; Ps 117, 22) i na jego fundamencie Apostołowie budują Kościół (por. 1 Kor 3, 11);
- z życia rodzinnego, gdy Kościół nazywa siebie domem Boga (por. 1 Tm 3, 15), domem rodzinnym, mieszkaniem Bożym w Duchu (por. Ef 2, 19-22), przybytkiem Boga z ludźmi (por. Ap 21, 3);
- z narzeczeństwa, kiedy porównywany jest do miasta świętego, nowego Jeruzalem, które w czasie odnowienia świata zstępuje od Boga i jest *gotowe niby oblubienica strojna dla męża swego* (Ap 21, 1); Kościół nazywany *górnym Jeruzalem* lub *matką naszą* (Ga 4, 26; Ap 12, 17) ukazywany jest jako nieskalana Oblubienica niepokalanego Baranka (Ap 19, 17; 21, 2; 22, 17), którą Chrystus *umiłował i wydał siebie samego za nią, aby ją uświęcić* (Ef 5, 26), i którą połączył ze sobą nierozzerwalnym węzłem i wciąż ją żywi i pielęgnuje (por. Ef 5, 29).

Należy podkreślić, że to okres Wielkanocy jest świętem Kościoła, nowego Ludu Bożego (por. Wj 19, 5-6), ponieważ cała tajemnica Kościoła swój początek bierze z Paschy - źródła jego siły w szeroko pojętej działalności⁷³. Kościół rodzi się z przebitego serca Chrystusa⁷⁴. Przez swoją ofiarę paschalną gromadzi On w jedną rodzinę wszystkich swoich rozproszonych uczniów, strzeże ich w miłości i ożywia Duchem Świętym⁷⁵. Do tej wspólnoty, Kościoła, należą ludzie *z każdego narodu i wszystkich pokoleń, ludów i języków* (Ap 7, 9), jak można się dowiedzieć z drugiego czytania IV niedzieli Wielkanocy w cyklu C (por. LM 2, s. 132). Usłyszeli oni głos Jezusa Chrystusa i poszli za Nim, by nasycić się u źródła Jego życia⁷⁶.

Podejmując próbę odpowiedzi na pytanie kim jest Kościół, trzeba podkreślić, że jest *Ciałem zmartwychwstałego Pana*⁷⁷. Nie należy jednak określenia „ciało” interpreto-

⁷³ Por. W. HRYNIEWICZ, *Przymioty Kościoła w perspektywie Paschalnej*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 32 (1985) nr 2, s. 151.

⁷⁴ Por. J. KRÓLIKOWSKI, *Kościół w Jezusie Chrystusie. Chrystologiczno-pneumatologiczna geneza Kościoła*, Kraków 2015, s. 214; LESZEK POLESZAK, *Teologia przebitego boku Jezusa Chrystusa na przykładzie „Vita Jesu Christi” Ludolfa z Saksonii*, „Symposium”, 44 (2023) nr 1, s. 112.

⁷⁵ *Liturgia Godzin. Codzienna modlitwa ludu Bożego*, t. II, Poznań 1984, s. 497, s. 591, s. 681.

⁷⁶ Por. F. MICKIEWICZ, *Autorytet Apostołów w Kościele pierwotnym w świetle Drugiego Listu św. Piotra*, „Seminare”, 39 (2018) nr 2, s. 16

⁷⁷ Por. J. MASTEJ, *Kościół Ciałem zmartwychwstałego Pana*, [w:] A. A. NAPIÓRKOWSKI (red.), *Wspólnota Eucharystyczna*, Kraków 2022, s. 192.

wać w sensie przedmiotowym, ale w znaczeniu *osobowym, dynamicznym, realnym i faktycznym*⁷⁸, ponieważ w Kościele wciąż żyje jego założyciel, który mocą Ducha Świętego jednoczy wszystkich wiernych tworzących Jego Ciało. Jest to możliwe dzięki zmartwychwstaniu Chrystusa. Jest ono nadzwyczajnym aktem Bożej wszechmocy. Spowodowało przejście Jezusa ze śmierci do nowego życia w ciele uwielbionym. Ma to bardzo ważne eklezjotwórcze znaczenie, ponieważ po rezurekcji Jezus żyje zarówno w chwale Ojca jak i w Kościele. Jest w nim obecny jako zmartwychwstały Pan w uwielbionym ciele. Należy zatem podkreślić, że Kościół narodził się ze zmartwychwstania i nieustannie go głosi oraz nim żyje w oczekiwaniu na ostateczne przyjście Pana, który ciała wierzących przemieni na podobieństwo swojego ciała uwielbionego⁷⁹. Niebagatelną rolę odgrywa Duch Święty w procesie ukonstytuowania się Kościoła. Zaistniał on bowiem w Bożym zamysle, następnie był przygotowywany w historii Narodu Wybranego, został założony przez Jezusa Chrystusa, ale posłany do świata w dzień Pięćdziesiątnicy (por. KKK 758-759). To wówczas następuje przełom i wśród apostołów ukazuje się namacalny owoc zmartwychwstania – umocnienie wiary, czyli ich wiara w Zmartwychwstałego poprzez chrystofanie, które umocniły więź Jezusa ze swoimi uczniami. Najważniejsze jest rozpoznanie Jego tożsamości czy przeżywanie bliskości podczas wspólnego posiłku (por. Łk 24, 13-35). Te wydarzenia pomagają apostołom w dawaniu świadectwa o Chrystusie, który umarł, zmartwychwstał i żyje. Ten ich nowy sposób proklamowania egzystencji Jezusa posiada ponadczasowe znaczenie, gdyż wiara kolejnych pokoleń wyznawców Jezusa Chrystusa będzie opierać się na świadectwie apostołów. Sam Chrystus powiedział o nich: *Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli* (J 20, 29 b).

Kościół od momentu zesłania Ducha Świętego aż po czasy współczesne realizuje polecenia Jezusa zmartwychwstałego nauczając, głosząc słowo, proklamując Radosną Nowinę o zmartwychwstałym i żywym Panu, który jest obecny w swoim Kościele. Do tego należy dodać taumaturgiczną działalność apostołów, która uwiarygadnia dzieło przepowiadania⁸⁰ i przyczynia się do pogłębienia wiary wśród wierzących (por. Dz 3, 1-10). Nie można pominąć misterium rezurekcji Chrystusa urzeczywistniającej się w sprawowanej przez Kościół liturgii, szczególnie sakramentalnej. To poprzez uczestnictwo

⁷⁸ Por. M. RUSECKI, *Traktat o Kościele*, Lublin 2014, s. 79; J. MASTEJ, *Kościół Ciałem zmartwychwstałego Pana*, [w:] A. A. NAPIÓRKOWSKI (red.), *Wspólnota Eucharystyczna*, Kraków 2022, s. 192.

⁷⁹ Por. J. MASTEJ, *Chryścizm jako podstawa wyjątkowości Kościoła*, „Łódzkie Studia Teologiczne”, 28 (2019) nr 2, s. 16.

⁸⁰ Por. M. RUSECKI, *Traktat o cudzie*, Lublin 2006, s. 391; J. MASTEJ, *Staurologiczno-rezurekcyjna wiarygodność chrześcijaństwa*, Lublin 2014, s. 265.

w świętej liturgii członkowie Kościoła doświadczają zarówno obecności jak i działania zmartwychwstałego Jezusa⁸¹. W sakramentach bardzo wyraźnie uobecnia się ta Boska rzeczywistość, która jest obecna w Kościele. Dzięki sakramentalnym znakom wspólnota eklezjalna gromadząca wierzących w Jezusa Chrystusa zostaje wszczepiona w tajemnicę Jego życia, śmierci i zmartwychwstania. Jednak najgłębszy sens udzielania sakramentów wyraża się w świadomości, iż Kościół, biorąc udział w misterium zmartwychwstania Chrystusa, zaprasza jednocześnie do udziału w zbawczych owocach tego wydarzenia wszystkich wierzących⁸².

W eklezjalnym urzeczywistnianiu się Ciała zmartwychwstałego Pana największą rolę odgrywają sakramenty Chrztu i Eucharystii. Ci też tworzą wspólnotę Kościoła, którzy zostali ochrzczeni, bo jak można przeczytać w Liście do Rzymian *Czyż nie wiadomo wam, że my wszyscy, którzyśmy otrzymali chrzest zanurzający w Chrystusa Jezusa, zostaliśmy zanurzeni w Jego śmierć? Zatem przez chrzest zanurzający nas w śmierć zostaliśmy razem z Nim pogrzebani po to, abyśmy i my wkroczyli w nowe życie - jak Chrystus powstał z martwych dzięki chwale Ojca. Jeżeli bowiem przez śmierć, podobną do Jego śmierci, zostaliśmy z Nim złączeni w jedno, to tak samo będziemy z Nim złączeni w jedno przez podobne zmartwychwstanie. To wiedźcie, że dla zniszczenia grzesznego ciała dawny nasz człowiek został razem z Nim ukrzyżowany po to, byśmy już więcej nie byli w niewoli grzechu* (Rz 6, 3-6).

Drugim bardzo ważnym sakramentem w kontekście omawianej tematyki jest Eucharystia. Św. Paweł w Liście do Koryntian pisze: *Chleb, który łamiemy, czyż nie jest udziałem w Ciele Chrystusa? Ponieważ jeden jest chleb, przeto my, liczni, tworzymy jedno Ciało. Wszyscy bowiem bierzemy z tego samego chleba* (1 Kor 10, 16-17). Rozwijając myśl św. Pawła, Kardynał Ratzinger zaznacza, że *Kościół jest Ciałem Chrystusa i staje się nim ciągle na nowo przez Eucharystię. W Eucharystii wszyscy spożywają jeden w samej istocie i numerycznie chleb - Chrystusa, który nie upodabnia się do naszej cieleśnej substancji, lecz odwrotnie, to On nas upodabnia do siebie, włączając we własne Ciało, i czyni nas wszystkich jednym Chrystusem. Ponieważ jeden jest chleb, przeto my, liczni, tworzymy jedno ciało*⁸³. Jak widać, to właśnie Eucharystia dobrze ukazuje istotę

⁸¹ Por. W. HRYNIEWICZ, *Pascha Chrystusa w dziejach człowieka i wszechświata. Zarys chrześcijańskiej teologii paschalnej*, Lublin 1991, s. 134; L. SCHEFFCZYK, *Zmartwychwstanie Jezusa-fundamentalna prawda wiary*, „Communio”, 5 (1985) nr 2, s. 16.

⁸² Por. T. DOLA, *Teologia misterium życia Jezusa*, Opole 2002, s. 295.

⁸³ J. RATZINGER, *O genezie i istocie Kościoła*, przeł. W. Szymona, Lublin 2013, s. 135.

Kościół, bo w niej tworzy On jedno ciało, które jest ożywione Duchem samego Chrystusa poprzez słowo Boże⁸⁴. Kiedy chrześcijanie uczestniczą w pełni w Eucharystii wówczas karmią się Eucharystią - prawdziwym ciałem Zmartwychwstałego, a On ich wszystkich przemienia i upodabnia do siebie mocą Ducha Świętego. Kościół sprawujący Eucharystię nie robi nic innego, jak wypełnia testament Jezusa Chrystusa z Ostatniej Wieczery: *To czyńcie na moją pamiątkę* (Łk 22, 19), uobecniając sakramentalnie w taki sposób Jego mękę, śmierć i zmartwychwstanie⁸⁵.

2.3.1. Ryt Eucharystyczny Kościoła

(por. Dz 2, 42-47; II Niedziela Wielkanocy, rok A)

*Codziennie trwali jednomyślnie w świątyni,
a łamiąc chleb po domach, spożywali posiłek
w radości i prostocie serca.* (Dz 2, 46; LM 2, s. 324)

Fragment Dziejów Apostolskich proklamowany podczas Eucharystii w II Niedzieli Wielkanocy, to pierwsze spośród trzech *summariów*, czyli syntetycznych streszczeń opisujących początki Kościoła Jerozolimskiego (por. Dz 4, 32 i Dz 5, 12-16). Można się z niego dowiedzieć, że Pierwszy Kościół po zesłaniu Ducha Świętego skupia się wokół nauki apostołów, która do dzisiaj stanowi fundament doktryny chrześcijańskiej. Poprzez wyrażenie „nauka apostołów” należy rozumieć całokształt nauczania apostołskiego, posiadającego znaczenie normatywne dla chrześcijan, gdyż pochodziło od świadków słów i dzieł Jezusa. Było wypełnieniem Jego polecenia, dotyczącego głoszenia prawdy ewangelicznej i dawania świadectwa przez apostołów, co gwarantowało nieskażoną pamięć o Nim. Autor Dziejów Apostolskich świadomie nie pisze o nauce Jezusa, ale o nauce apostołów, ponieważ jest to określenie szersze, obejmujące również doświadczenie paschalne, które w kontekście nauczania Jezusa zostaje na nowo zinterpretowane i powierzone wspólnocie⁸⁶. W przywołanym wersecie czytamy również, że pierwsi chrześcijanie gromadzą się razem we wspólnocie, czyli wzajemnym braterstwie, które udaje im się osiągnąć dzięki łamaniu chleba oraz wspólnym posiłkom i wspólnym modlitwom. Wśród gromadzących się byli pobożni Żydzi, którzy przychodzili na modlitwę do świątyni i jednocześnie uczestniczyli w łamaniu chleba po domach. Owo łamanie

⁸⁴ Por. C. S. BARTNIK, *Kościół Jezusa Chrystusa*, Wrocław 1982, s. 45.

⁸⁵ Por. J. MASTEJ, *Kościół Ciałem zmartwychwstałego Pana*, [w:] Andrzej A. Napiórkowski (red.), *Wspólnota eucharystyczna*, Kraków 2022, s. 204.

⁸⁶ Por. P. PODESZWA, *Eucharystia pierwotnego Kościoła w świetle Dziejów Apostolskich*, „Biblica et Patristica Thoruniensia”, 1 (2008), s. 125.

chleba polegało na spożywaniu z innymi wspólnych posiłków, połączonych prawdopodobnie z Eucharystią. Gromadzącym się na tych wydarzeniach towarzyszyła radość i prostota serca, jak czytamy w perykopie. Trzeba zaznaczyć, że zanim zostały zbudowane kościoły, Eucharystia była sprawowana w domach (por. 1 Kor 11, 17-34), stąd zwyczaj łączenia udziału w Eucharystii ze spożywaniem posiłków⁸⁷.

We wspomnianym wyżej geście łamania chleba, który był integralną częścią sprawowanej wówczas liturgii, pierwotny Kościół widział ryt eucharystyczny. Niewątpliwie łamanie chleba sprawowane przez Jezusa wraz z uczniami w Emaus (por. Łk 24, 35), a później, począwszy od Pięćdziesiątnicy, celebrowane przez chrześcijan (por. Dz 2, 42. 46; Dz 20, 7) było *anamnezą*, podczas której wyznawcy Chrystusa przypominali sobie Jego słowa i czyny. Przez to w Jego jedynie pozornej nieobecności, Kościół odkrywał nową i rzeczywistą obecność. Łukasz w scenie łamania chleba przez Jezusa wraz z uczniami w Emaus (por. Łk 24, 35) chciał ukazać prawdę, że rozpoznanie Jezusa Zmartwychwstałego dokonuje się w związku z Eucharystią, która wraz ze słowem Bożym tworzy Kościół⁸⁸. Jednak nie wszyscy egzegeci twierdzą, że łamanie chleba wśród pierwszych chrześcijan należy utożsamiać z Eucharystią. Wśród zwolenników tego poglądu są: A. Arnold⁸⁹, W. Goosens⁹⁰, X. Léon-Dufour⁹¹ i J. Jeremias⁹². Natomiast w wątpliwość poddają go tacy egzegeci, jak: J. M. Nielen⁹³, A. Wikenhauser⁹⁴, O. Nussbaum⁹⁵ i P. A. Liégé⁹⁶.

Mimo braku jednoznacznego stanowiska egzegetów dotyczącego interpretacji wyrażenia „łamanie chleba”, Kościół nie ma wątpliwości i łączy je z Eucharystią, co potwierdzają słowa zawarte w piątej modlitwie eucharystycznej wypowiedziane przed epi-

⁸⁷ Por. W. S. KURZ, *Dzieje Apostolskie. Katolicki Komentarz do Pisma Świętego*, przeł. D. Krupińska, Poznań 2021, s. 47-48.

⁸⁸ Por. W. SURMIAK, „Łamanie chleba” w Nowym Testamencie (Łk 24, 35 i Dz 2, 42), „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 36 (2003) nr 2, s. 408.

⁸⁹ Por. A. ARNOLD, *Der Ursprung des christlichen Abendmahls im Lichte der neuesten liturgiegeschichtlichen Forschungen*, Freiburg 1939, s. 43-44.

⁹⁰ Por. W. GOOSENS, *Les origines de l'Eucharistie*, Paryż 1931, s. 170.

⁹¹ Por. X. LÉON-DUFOUR, *Le partage du pain eucharistique selon le Nouveau Testament*, Paryż 1982, s. 32.

⁹² Por. J. JEREMIAS, *Die Abendmahlsworte Jesu*, Göttingen 1960, s. 113-114.

⁹³ Por. J. M. NIELEN, *Gebet und Gottesdienst im Neuen Testament*, Freiburg 1937, s. 29-30.

⁹⁴ Por. A. WIKENHAUSER, *Die Apostelgeschichte*, Regensburg 1961, s. 35-36.

⁹⁵ Por. O. NUSSBAUM, *Herrenmahl und Brüdermahl*, „Bibel und Liturgie”, 47 (1947), s. 142-143.

⁹⁶ Por. P. A. LIÉGÉ, *Zrozumieć Eucharystię*, Kraków 1996, s. 25.

kleżą: *Wysławiamy Cię Ojczy Świąty: Ty nas zawsze podtrzymujesz w doczesnym pielgrzymowaniu, a zwłaszcza w tej godzinie, w której Jezus Chrystus, Twój Syn, gromadzi nas na świętej wieczerzy. On podobnie jak uczniom w Emaus, wyjaśnia nam Pisma i łamie dla nas chleb* (MR s. 338*).

2.3.2. Hymn Stworzeń

(por. Ps 148, 1b-2. 11-12. 13-14c; środa, IV tydzień Wielkanocy)

*Chwalcie Pana z niebios, chwalcie Go na wysokościach
Chwalcie Go, wszyscy Jego aniołowie, chwalcie Go, wszystkie Jego zastępy.*
(Ps 148, 1b-2; LM 2, s. 455)

W tekście całe stworzenie jest wezwane do uwielbienia Boga, odnowiciela ludu wybranego⁹⁷, dlatego często psalm 148. jest nazywany „hymnem stworzeń”, *Te Deum* Starego Testamentu⁹⁸ lub kosmicznym „alleluja”, w którego śpiew włącza się całe stworzenie⁹⁹. Psalmista nazywa je po imieniu i przez to ukazuje porządek panujący w świecie. Wynika on z tego, że każdemu z bytów Bóg przydzielił miejsce i funkcję. Człowiek je przyjął, nazwał w swoim języku i wychwala za nie Boga w liturgicznym uwielbieniu. Można rzec, że człowiek jest „pasterzem istnienia” lub „liturgiem stworzenia”¹⁰⁰.

Treść psalmu jest prosta - wszystko co jest na niebie i na ziemi powinno chwalić swego Stworzyciela. Taki hymn uwielbienia rozpoczynają w przywołanym psalmie aniołowie w niebiosach, następnie podejmują go wszechświat, a kończą mieszkańcy ziemi. Mimo tej prostoty w treści, psalm wywołuje w człowieku podniosłe wrażenie, gdyż odczuwa się w nim wielkość majestatu Stworzyciela. Nie jest to jedyna wypowiedź w Piśmie Świętym opiewającą Boże stworzenie. Pochwałę Boga za to, co zostało przez Niego stworzone głosi psalm 103, Księga Hioba w 38 i 39 rozdziale oraz hymn Księgi *Ecclesiasticus* (Mądrość Syracha) w rozdziałach 42 i 43. Psalm 148 różni się od tych trzech utworów tym, że nie tylko wylicza Boże dzieła, ale zaprasza je do uwielbienia swego

⁹⁷ Por. A. CHOLEWIŃSKI, *Księga psalmów z komentarzami i marginaliami z Biblii Jerozolimskiej*, Lublin 1991, s. 229.

⁹⁸ Por. A. KLAWEK, *Te Deum Starego Przymierza*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny”, 17 (1964) nr 1, s. 3.

⁹⁹ Por. JAN PAWEŁ II, BENEDYKT XVI, *Psalmy*, Warszawa 2006, s. 465.

¹⁰⁰ L. ALONSO SCHÖKEL, *Trenta salmi: poesia e preghiera*, Bologna 1982, s. 499.

Stworzyciela. Pojawia się apostrofa do stworzeń, by podjęły pieśń chwały. Dochodzi zatem do swego rodzaju personifikacji przyrody, która nabierając życia, śpiewa chwałę Bogu na wzór aniołów i ludzi¹⁰¹.

Wszystko wskazuje na to, że psalm 148 został ułożony przez kapłana lub lewitę po okresie niewoli babilońskiej i przeznaczony do celów liturgicznych. Stoi on w Świątyni Jerozolimskiej na dziedzińcu kapłanów i patrzy na słońce, księżyc, góry, pagórki oraz tłumy ludzi otaczających ołtarz; wzywa wszystko, co widzi do wychwalania Stworzyciela¹⁰².

To świątynia, a następnie kościół stał się naturalnym miejscem do wychwalania Boga. Dlatego architekci budowli średniowiecznych wykorzystywali psalm 148 - wiersz po wierszu w ornamentacji katedr i kościołów¹⁰³. Również Kościół zbudowany z żywych kamieni oddaje w liturgii cześć Bogu słowami psalmu 148 podczas porannej modlitwy niedzieli. Wtedy to dokonano się największe misterium odkupienia, jakim jest zmartwychwstanie Pańskie, dlatego w ciągu całego roku liturgicznego w każdą niedzielę, uroczystość i święto podczas modlitwy jutrzni wyrażane jest najpełniej bogactwo tajemnic wiary wyznawanych w Kościele Chrystusowym¹⁰⁴. Od tego psalmu pochodzi techniczny termin oznaczający ostatnią część modlitw w nocy lub nad ranem, bowiem łacińskie słowo *laudate* pojawia się w kilku pierwszych wersach¹⁰⁵.

2.3.3. Obecność Ducha Świętego w Kościele

(por. J 20, 19-23; Niedziela Zesłania Ducha Świętego, rok A)

*Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam.
Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: Weźmijcie Ducha Świętego!
Którym odpuszcicie grzechy, są im odpuszczone,
a którym zatrzymacie, są im zatrzymane.* (J 20, 21-23; LM 2, s. 522)

Przytoczony fragment jest opisem ukazania się Zmartwychwstałego uczniom w Wieczerniku. Wypowiada On do nich słowa posłannictwa, tchnie w nich Ducha Świętego i daje im moc odpuszczania i zatrzymywania grzechów (por. J 20, 22-23). Pojawiające się w perykopie słowo „tchnął” koresponduje z tym fragmentem Księgi Rodzaju,

¹⁰¹ Por. A. KLAWEK, *Niebo i ziemia niechaj Pana chwałą*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny”, 4 (1951), s. 334.

¹⁰² Por. A. KLAWEK, *Niebo i ziemia niechaj Pana chwałą*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny”, 4 (1951), s. 340.

¹⁰³ Por. A. KLAWEK, *Psalm 148 a sztuka kościelna*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny”, 5 (1952), s. 82.

¹⁰⁴ Por. A. TRONINA, *Tajemnica Psalterza*, Lublin 2018, s. 166.

¹⁰⁵ Por. A. KLAWEK, *Niebo i ziemia niechaj Pana chwałą*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny”, 4 (1951), s. 338.

w którym jest mowa o tchnieniu Boga dającym życie pierwszemu człowiekowi. Nie dzieje się to przypadkiem. Używając tego samego słowa Jezus chce podkreślić początek nowej rzeczywistości, w jakiej znaleźli się uczniowie. Wraz z Zesłaniem Ducha Świętego rozpoczyna się dla nich nowy sposób istnienia¹⁰⁶. To, co otrzymali od Jezusa jest darem oznaczającym przekazanie im życia wiecznego i wprowadzenie ich w tę przestrzeń relacji miłości, jaka występuje między Ojcem i Synem. Poprzez Ducha Jezus uwielbiony jest obecny w swoich uczniach. Tworzą oni wspólnotę. W niej, dzięki działaniu Ducha Świętego obecny jest chwalebny Jezus¹⁰⁷. To połączenie Ducha z posłannictwem było sygnalizowane w Ewangelii Jana już nieco wcześniej, gdy pisał *Ten bowiem, kogo Bóg posłał, mówi słowa Boże: a z niezmierzonej obfitości udziela mu Ducha* (J 3, 34). Można w tych słowach dostrzec związek między Bogiem, który posyła, Jezusem, czyli posłanym i Duchem, będącym darem. To wewnętrzne zjednoczenie z Duchem powoduje rodzenie się dającej życie wieczne wiary. Wzbudzają ją w człowieku słowa wypowiedane przez Posłanego. Do wypowiedania słów, które prowadzą ludzi do życia wiecznego, zostali uzdolnieni także uczniowie, na mocy odrodzenia i napełnienia tym samym Duchem (por. J 20, 31). Również ich słowa są Duchem i życiem (por. J. 6, 63)¹⁰⁸.

W encyklice *O Duchu Świętym w życiu Kościoła i świata* Jan Paweł II, komentując wyżej przywołaną scenę z Biblii, podkreśla, że Duch Święty, który objawia się jako Osoba, jest dla wierzących Darem. Momentem jakby nowego narodzenia Ducha są wydarzenia paschalne, czyli męka, śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa. To jest czas nowego przyjscia zarówno Ducha Świętego, jako Parakleta, jak i Ducha Prawdy. Wtedy rozpoczyna się czas udzielania się Boga Trójjedynego człowiekowi w Duchu Świętym za sprawą Chrystusa Odkupiciela. Duch Święty, będący Osobą-Darem zostaje dany w nowy sposób Apostołom i Kościołowi, a za ich pośrednictwem wszystkim ludziom (por. DeV 23). Również w liście apostołskim *Dies Domini* Papież, komentując rozważane tutaj słowa Ewangelii, zaznacza, że *tchnienie Ducha Świętego było wielkim darem jaki Zmartwychwstały ofiarował swoim uczniom w wieczór niedzieli paschalnej* (DD 28). Następnie zauważa, że Pięćdziesiątnica była wydarzeniem, które nie tylko dało początek Kościołowi, ale jest też tajemnicą ożywiająca nieustannie Kościół (por. DD 28).

¹⁰⁶ Por. H. WITCZAK, *Zbawcze posłannictwo uczniów* (J 20, 21-23), [w:] W. Chrostowski (red.), *Słowo Twoje jest prawdą*, Warszawa 2000, s. 353.

¹⁰⁷ Por. tamże, s. 360.

¹⁰⁸ Por. *Ewangelia według św. Jana rozdziały 1-12*. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz, S. MĘDALA, (*Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament*, t. IV, cz. 2), Częstochowa 2010, s. 305.

3. Pieśni w okresie Wielkanocy

Jak można przeczytać w Ogólnych Normach Roku Liturgicznego i Kalendarza przez pięćdziesiąt dni od Niedzieli Zmartwychwstania do Niedzieli Zesłania Ducha Świętego towarzyszy chrześcijanom wielka radość, której źródłem jest fakt zmartwychwstania Jezusa Chrystusa (por. ONRLK nr 22). Święta Paschalne po śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa były uznawane za centrum obchodów misterii chrześcijaństwa¹⁰⁹, dlatego najstarsze pieśni w języku polskim podejmują tematykę wielkanocną¹¹⁰. Najstarszą pieśń wielkanocną można znaleźć w *Graduale*¹¹¹. Jest to księga liturgiczna pochodząca z połowy XIV wieku. Najstarszy zachowany tekst z tamtego okresu: *Christus zmartwych wstał ge [...] ludu przicład dal ge, esz nam zmartwych wstaci, sbogiem crolevaci. Kyrie*¹¹². W podobnym czasie powstała przeznaczona do kościoła katedralnego w Płocku inna dwutomowa księga liturgiczna, *Ordinarium sive speculum Plocensis ecclesiae*¹¹³. Obok opisu sposobu sprawowania w katedrze nabożeństw, szczególnie nieszporów, komplety, matutinum z laudesami, prymy, tercji, procesji niedzielnej z aspersją sumy, seksty oraz nony, pojawiły się tam również rubryki dotyczące czynności liturgicznych kapłana i asysty, jak również wzmianki o udziale organisty¹¹⁴. Najbardziej interesujące jest jednak pojawienie się tam incipitów pieśni. Występują one w tekstach średniowiecznych kazań, ponieważ były wykonywane przed kazaniem, w trakcie lub po. Pieśni były powszechnie znane, dlatego wystarczał zapis początku ich tekstu¹¹⁵.

Echa wspomianej i podkreślanej wyżej radości wielkanocnej wybrzmiewają również w pieśniach liturgicznych przeznaczonych współcześnie na okres Wielkanocy. W *Śpiewniku Kościelnym* zostały one podzielone na trzy części: pieśni *stricte* wielka-

¹⁰⁹ Por. JAN DECYK, *Pascha jako szczyt roku liturgicznego*, „Warszawskie Studia Teologiczne”, 24 (2011) nr 1, s. 114.

¹¹⁰ Por. H. FEICHT, *Polskie średniowiecze*, [w:] H. Feicht, *Studia nad muzyką polskiego średniowiecza*, s. 98; G. M. SKOP, *Powstanie i rozwój polskich pieśni religijnych do poł. XVI w. Studium muzykologiczne*, Lublin 1972, s. 18, (praca magist. w AKUL).

¹¹¹ Por. E. POTKOWSKI, *Książka rękopiśmienna w kulturze Polski*, Warszawa 1984, s. 153.

¹¹² Por. J. M. MARSZAŁSKA, W. GRACZYK, *Księgi rękopiśmienne i stare druki w zbiorach Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego w Płocku. Z dziejów kultury polskich bibliotek kościelnych w dawnych wiekach*, Kraków 2010, s. 96.

¹¹³ Por. GRAŻYNA SZUMLICKA-RYCHLIK, *Kapituła Katedralna w Płocku jako ośrodek kultury piśmienniczej w XV wieku*, „Notatki Płockie”, 238 (2014) nr 1, s. 8.

¹¹⁴ Por. C. K. ŚWIĘCKI, *Kultura literacka Płocka w średniowieczu*, Warszawa-Siedlce 2006, s. 46; P. E. HEROD, *Skryptorium Katedralne Płockie do XIV wieku*, „Archiwa, Biblioteki i muzea kościelne”, 99 (2013), s. 39.

¹¹⁵ Por. G. M. SKOP, *Powstanie i rozwój polskich pieśni religijnych do poł. XVI w. Studium muzykologiczne*, Lublin 1972, s. 49.

nocne, do Miłosierdzia Bożego i na Wniebowstąpienie Pańskie. Mimo że Niedziela Zesłania Ducha Świętego należy jeszcze do okresu Wielkanocy, to w śpiewniku znalazła osobne miejsce tuż za pieśniami wielkanocnymi (por. SKJS, s. 261-324). Wśród pieśni liturgicznych przeznaczonych wprost na okres Wielkanocy znalazły się takie tytuły, jak *Alleluja! Biją dzwony; Alleluja! Jezus żyje, już...; Alleluja Jezus żyje, On; Alleluja... O dniu radosny; Alleluja, żyje Pan; Chrystus Pan zmartwychwstał; Chrystus zmartwychwstał jest; Dziś Chrystus, Król; Już Zbawiciel, Jezus żyje; Minęły cienie i mroki; Nadzieja nasza w Zmartwychwstałym; Nie zna śmierci Pan żywota; Niech w radosne święto; Niech w święto radosne; Ofiarujmy chwałę w wierze; Otrzyjcie już łzy; Pan zmartwychwstał; Przez Twe święte; Wesel się, Królowo miła; Weselmy się chrześcijanie; Wesoly nam dzień dziś nastał; Wstał Pan Chrystus; Wysławiajcie Chrystusa Pana; Złóżcie troski, żałujący; Zmartwychpowstał Pan prawdziwie; Zwycięzca śmierci* (por. SKJS, s. 261-296). Pieśni do miłosierdzia Bożego, to *Bądź uwielbiony, miłosierny Boże; Jezu, ufam Tobie; Ku Tobie, Panie; Miłosierdzia, Jezu mój; Miłosierdzie Twoje, Panie; Mój Jezu, ufam Tobie; Nasze plany i nadzieje; O Krwi i Wodo; O, miłosierdzia, miłosierdzia Panie; Pragnę miłością Twą; W każdym strapieniu i o każdej porze* (por. SKJS s. 297-307). Do zbioru pieśni na Wniebowstąpienie Pańskie zaliczono tytuły *Chrystus Pan w niebo wstępuje; Ciesz się, Królowo Anielska; Otoczon gronem świętych; Zaświtał blaskiem* (por. SKJS s. 308-314). Osobny zestaw tekstów tworzą te do Ducha Świętego, które powinny zostać wykorzystane w liturgii również podczas uroczystości Zesłania Ducha Świętego. Wśród nich są takie tytuły: *Duchu mądrości; Duchu Najświętszy; Duchu Święty, przyjdź, prosimy; O Stworzycielu, Duchu; Pamiątkę dnia świątecznego; Przybądź, Duchu Święty, ześlij z nieba; Przybądź, Stwórco, Duchu Boży; Przyjdź, Duchu Święty, napelnij me serce* (por. SKJS s. 315-324).

Należy zauważyć, że w trwającym 7 tygodni okresie Wielkanocy muzyk kościelny ma do wykorzystania w czasie liturgii 26 pieśni wielkanocnych, 11 ku czci Miłosierdzia Bożego, 4 na Wniebowstąpienie Pańskie i 7 do Ducha Świętego.

3.1. Forma

Pochylając się nad formą pieśni wielkanocnych, w tym na Wniebowstąpienie Pańskie oraz Uroczystość Zesłania Ducha Świętego, należałoby podobnie jak w poprzednich okresach liturgicznych, wyróżnić utwory z refrenem, bez refrenu oraz posiadające układ psalmodyczny.

Do pieśni refrenowo-zwrotkowych należą : *Alleluja! Biją dzwony* (5 zw.), *Alleluja! Jezus żyje, On...* (3 zw.); *Alleluja... O dniu radosny* (3 zw.); *Alleluja, żyje Pan* (4 zw.); *Otrzyście już łzy płaczący* (9 zw.); *Złóżcie troski żalujący* (3 zw.); *Zmartwychwstał Pan prawdziwie* (4 zw.); *Miłosierdzia, Jezu mój* (8 zw.); *Miłosierdzie Twoje, Panie* (2 zw.); *Nasze plany i nadzieje* (3 zw.) (por. SKJS s. 261-324). W sumie jest to 10 tytułów.

Zdecydowanie więcej, bo aż 36 pieśni posiada strukturę zwrotkową. Wśród zbudowanych jedynie ze strof znalazły się: *Alleluja! Jezus żyje, już...* (7 zw. w dwóch wariantach melodycznych); *Chrystus Pan zmartwychwstał* (3 zw.); *Chrystus zmartwychwstał jest* (9 zw.); *Dziś Chrystus, Król* (4 zw.); *Już Zbawiciel, Jezus żyje* (3 zw.); *Minęły cienie i mroki* (5 zw.); *Nie zna śmierci* (5 zw.); *Niech w radosne święto* (7 zw.); *Niech w święto radosne* (7 zw.); *Ofiarujmy chwałę w wierze* (4 zw.); *Pan zmartwychwstał* (5 zw.); *Przez Twe święte* (1 zw.); *Wesel się Królowo miła* (2 zw.); *Weselmy się, chrześcijanie* (pieśń mszalna, 6 zw.); *Wesoły nam dzień dziś nastał* (17 zw.); *Wstał Pan Chrystus* (4 zw.); *Wysławiajmy Chrysta Pana* (4 zw.); *Zwycięzca śmierci* (10 zw.); *Bądź uwielbiony, miłosierny Boże* (5 zw.); *Ku Tobie, Panie* (4 zw.); *Jezu mój, ufam Tobie* (3 zw.); *O, miłosierdzia, miłosierdzia Panie* (3 zw.); *Pragnę miłością twą* (6 zw.); *W każdym strapieniu i o każdej porze* (3 zw.); *Chrystus Pan w niebo wstępuje* (10 zw.); *Ciesz się, Królowo Anielska* (3 zw.); *Otoczon gronem świętych* (6 zw.); *Zaświtał blaskiem* (7 zw.); *Duchu mądrości* (7 zw.); *Duchu Najświętszy* (3 zw.); *Duchu Święty, przyjdź, prosimy* (1 zw.); *O Stworzycielu Duchu* (7 zw.); *Pamiętkę dnia świątecznego* (5 zw.); *Przybądź, Duchu Święty, ześlij z nieba* (5 zw.); *Przybądź, Stwórco, Duchu Boży* (5 zw.); *Przyjdź, Duchu Święty, napelnij me serce* (1 zw.)¹¹⁶.

Do typu psalmodycznego, charakteryzującego się krótkim refrenem lub antyfoną oraz nieregularną budową tekstu zwrotek należy zaledwie jedna pieśń, tj. *Nadzieja nasza w Zmartwychwstałym* (SKJS s. 273, zwr. 3).

Podsumowując formę śpiewów wielkanocnych trzeba podkreślić, że ilość pieśni zwrotkowych zdecydowanie przewyższa grupę utworów z refrenem i oczywiście tę jedną w układzie psalmodycznym.

¹¹⁶ Por. SKJS s. 261-324.

3.2. Tekst

Przez wieki aż do dnia dzisiejszego źródłem inspiracji dla kompozytorów stawały się najpierw teksty pacierza, hymnodii łacińskiej, parafraz sekwencji, a następnie fragmenty biblijne, jak również teksty osobistych i prywatnych modlitw¹¹⁷. W repertuarze pieśni wielkanocnych nie ma takich, których słowa zostałyby zacytowane z Pisma Świętego. Pojawia się jedynie parafraza opisu wydarzeń towarzyszących zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa. Do takich pieśni trzeba zaliczyć *Wstał Pan Chrystus* (por. SKJS, s. 289) - XVI-wieczne tłumaczeniem znanego w Europie tropu *Surrexit Christus hodie*¹¹⁸, nawiązującego do nawiedzenia grobu przez niewiasty, które spotkały anioła i otrzymały polecenie pójścia do Galilei i przekazania uczniom prawdy o zmartwychwstaniu¹¹⁹. Podobnie jest z pieśnią *Wesoły nam dzień dziś nastał* (SKJS, s. 287) – jej korzeni należy szukać w niemieckim tropie *Also heilig ist der Tag* (łacińskie tłumaczenie brzmi *O quam felix haec dies*). Mikołaj z Trąby w swoim przekazie dodał zapissek, że ta pieśń katolicka „została wzięta od Niemców”¹²⁰. Bardzo ważnym śpiewem wielkanocnym jest jedna z czterech średniowiecznych sekwencji - *Victime paschali laudes*¹²¹ (obok *Veni Sancte Spiritus, Lauda Sion Salvatorem i Dies irae*). Powstała ona w XI wieku, a jej autorem jest poeta Vipo z Burgundii¹²². W liturgii należy ją wykonywać w Niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego, natomiast można ją również odmawiać w dni oktawy Wielkanocy (por. LM 2, s. 302). W *Śpiewniku Kościelnym* znalazły się trzy różne opracowania muzyczne tego tekstu i dwa tłumaczenia. Noszą one tytuły *Niech w radosne święto* (SKJK, s. 275); tłumaczenia tekstu dokonał ks. abp. F. A. Symona, a strofy zostały ułożone przez ks. K. Pasionka; *Niech w święto radosne* (SKJK, s. 276), według tłumaczenia Symona (układ tekstu taki, jak w strukturze *Sekwencji* w *Lekcjonarzu Mszałnym*) oraz *Ofiarujmy chwałę w wierze*, której tłumaczenia dokonał ks. S. Grochowski w XV wieku (por. SKJS, s. 275-279). Dotykając tematu śpiewu sekwencji nie sposób nie wymienić pieśni *Przybądź, Duchu Święty, ześlij z nieba* (por. SKJS, s. 321), pełniącej rolę sekwencji podczas uroczystości Zesłania Ducha Świętego, a której tekst znajduje się w *Lekcjonarzu Mszałnym* (por.

¹¹⁷ Por. S. GARNCZARSKI, *Początki polskiej pieśni kościelnej i jej tematyka*, „Tarnowskie Studia Teologiczne”, 35 (2016) nr 1, s. 180.

¹¹⁸ Por. R. Tyrała, *Muzyka liturgiczna w przeżyciu Misterium Paschalnego*, „Pro Musica Sacra”, 12 (2014), s. 18.

¹¹⁹ Por. J. PIKULIK, *Polska pieśń religijna w XV wieku*, „Analecta Cracoviensia”, 16 (1984), s. 87.

¹²⁰ J. PIKULIK, *Polska pieśń religijna w XV wieku*, „Analecta Cracoviensia”, 16 (1984), s. 87.

¹²¹ W. KĄDZIELA, *Gaudeamus. Łaciński śpiewnik mszalny*, wyd. 3, Warszawa, s. 160.

¹²² Por. P. WIŚNIEWSKI, *Sekwencje Mszalne - jedna z klasycznych form śpiewów postgregoriańskich*, „Teologia i Człowiek”, 20 (2012), s. 149.

LM 2, s. 521). Powstała ona pod koniec XII wieku i nosiła tytuł *Veni, Sancte Spiritus*. Jej autorem jest najprawdopodobniej arcybiskup Canterbury, Stefan Langton (zm. 1228), cysters, który zasłynął z tworzenia poezji w rytmie hymnicznym, co wówczas było bardzo popularne. Często przebywał w Paryżu, gdzie działał wybitny twórca sekwencji, Adam od św. Wiktora. Zapewne nie jest to przypadek, że w Polsce sekwencja pojawiła się pod koniec XIII wieku w rękopisach cysterskich¹²³, a w XV wieku była już na kartach wszystkich mszałów i graduałów europejskich¹²⁴. Tłumaczenia sekwencji na Zesłanie Ducha Świętego zostało zaadaptowane również do *Lekcjonarza Mszałnego* dokonał ks. Tadeusz Karyłowski (por. SKJS, s. 321).

Należy zwrócić uwagi na antyfonę wielkanocną *Regina caeli*¹²⁵. Tekst powstał w X wieku, a jego autorem jest papież Grzegorz V. Może być ona wykonywana w liturgii od Wigilii Paschalnej do soboty przed uroczystością Trójcy Świętej¹²⁶. Wśród tekstów pieśni są też adaptacje łacińskich hymnów, jak choćby *Alleluja... O filii et filiae*¹²⁷, którego tłumaczeniem jest pieśń *Alleluja... O dniu radosny* (SKJS, s. 265). Ten 12 zwrotkowy utwór został napisany pod koniec XV wieku przez franciszkanina, Jeana Tisserandowa. Zakonnik zachęca w nim do celebrowania radości dnia zmartwychwstania Pana. W *Śpiewniku Kościelnym* znajdują się zaledwie 3 zwrotki tej popularnej na całym świecie, a szczególnie we Francji pieśni¹²⁸. Trzeba zauważyć wśród pieśni wielkanocnych hymnu do Ducha Świętego *O Stworzycielu, Duchu* (SKJS, s. 319), związany z liturgią nieszpórów uroczystości Zesłania Ducha Świętego, domaga się wykonywania go również podczas celebracji Eucharystii w dniu wspomnianej uroczystości. Autorem tłumaczenia tego hymnu, jak też wielu innych z języka łacińskiego na polski, jest benedyktyn o. Placyd Galiński, współpracujący z Markiem Skwarnickim¹²⁹. Wśród tekstów pieśni wielkanocnych można znaleźć również inne z *Liturgii Godzin* hymny. Otrzymały melodię i zostały umieszczone w śpiewniku. Do takich należą tytuły *Minęły cienie i mroki* oraz *Zaświtał blaskiem* (por. SKJS, s. 272, 312). Ponadto w ogólnopolskim śpiewniku

¹²³ Por. M. NOWAK, *Sekwencje mszalne w języku polskim po Soborze Watykańskim II*, Lublin 2008, s. 18.

¹²⁴ Por. P. WIŚNIEWSKI, *Sekwencje Mszałne - jedna z klasycznych form śpiewów postgregoriańskich*, „Teologia i człowiek”, 20 (2012), s. 149.

¹²⁵ Por. W. KĄDZIELA, *Gaudeamus. Łaciński śpiewnik mszalny*, wyd. 3, Warszawa, s. 264.

¹²⁶ Por. P. WIŚNIEWSKI, *Monodia Łacińska w XLI edycji Śpiewnika Kościelnego ks. Jana Siedleckiego*, „Teologia i Człowiek”, 30 (2015) nr 2, s. 121; K. LISMAN, *Repertuar gregoriański w polskich śpiewnikach katolickich wydanych po „Vaticanium Secundum”*, [w:] W. HUDEK (red.) *Muzyka liturgiczna w Kościele Katowickim 1925-2005*, Katowice 2005, s. 82.

¹²⁷ Por. W. KĄDZIELA, *Gaudeamus. Łaciński śpiewnik mszalny*, wyd. 3, Warszawa, s. 170.

¹²⁸ Por. D. BALDI, *O filii et filiae: testo, melodia e Fortleben*, „Musica Sacra”, 39 (2018), s. 126.

¹²⁹ Por. A. REGINEK, *Polskie adaptacje hymnu do Ducha Świętego*, „Studia Pastoralne”, 4 (2008), s. 173.

liturgicznym jest wiele pieśni zawierających stare teksty, ale bez źródła ich pochodzenia i autora. Zostały one wzięte ze śpiewnika ks. Michała Mioduszeńskiego noszącego tytuł *Śpiewnik kościelny czyli pieśni nabożne z melodyjami w Kościele katolickim używane* wydanego w Krakowie w 1838 roku. Z zasobów tamtego śpiewnika kościelnego zostały zapożyczone do obecnie obowiązującego w parafiach w całej Polsce takie oto utwory: *Alleluja! Jezus żyje, już; Chrystus Pan zmartwychwstał* (XVI w.); *Chrystus zmartwychwstał jest* (słowa pierwszej zwrotki pieśni pochodzą z XIV wieku, a kolejne z XV i XVII wieku); *Dziś Chrystus, Król* (XVII w.); *Przez Twoje święte* (XIV w.); *Wesoły nam dzień dziś nastał* (XVII); *Wstał Pan Chrystus* (oryginalny tekst łaciński z XIV wieku, a tłumaczenie z XVI wieku)¹³⁰; *Wysławiamy Chrysta Pana* (tłumaczenie z XVII wieku); *Złóżcie troski, żałujący; Zwycięzca śmierci; Pamiątkę dnia świątecznego* (por. SKJS, s. 261-324). Inne teksty śpiewów, które nie zostały przypisane do konkretnego autora, bo mógł to być przekład z Biblii, tekstu liturgicznego, modlitwy, tropów lub z innego języka, a jedynie wymieniono śpiewnik, w którym można je znaleźć, umieszczono w *Śpiewniku Kościelnym* ks. Jana Siedleckiego. Z pierwszego zatytułowanego *Śpiewniczek zawierający pieśni kościelne* i wydanego w Krakowie w 1878 roku pochodzi pieśń *Otrzyście już łzy* (SKJK, s. 279). Z tego samego śpiewnika (wydanego w Opolu w 1959 roku) pochodzą pieśni *Już Zbawiciel, Jezus żyje, Wesel się, Królowo miła; Duchu Najświętszy* (por. SKJS, s. 261-324). Wydany w Krakowie w 1987 roku śpiewnik zawiera: *Alleluja, żyje Pan; Zmartwychwstał Pan prawdziwie* (por. SKJS, s. 261-324). Z wydanego w 2001 roku śpiewnika pochodzi pieśń *Miłosierdzia, Jezu mój* (por. SKJS, s. 300). Ze śpiewnika Feliksa Rączkowskiego (wydanego w Warszawie w 1956 roku) wzięto pieśń *Alleluja! Biją dzwony* (por. SKJS, s. 261). Ze zbioru ks. Jana Zemana pod tytułem *Skarbiec modlitw i pieśni* została wzięta pieśń *Alleluja! Jezus żyje, On...* (por. SKJS, s. 264). Warto zwrócić uwagę na tę grupę pieśni, obok których pojawiły się nazwiska kompozytorów, a są to Franciszek Karpiński *Nie zna śmierci Pan żywota*, Charles Wesley *Pan zmartwychwstał*, ks. Wiesław Kądziała *Zmartwychwstał Pan prawdziwie*, Bernard Wilczek *Mój Jezu, ufam Tobie*, ks. Wacław Kurowski *Nasze plany i nadzieje*, ks. Stanisław Ziemiański *Duchu mądrości*, Paweł Bębenek *Przyjdź, Duchu Święty, napelnij me serce* (por. SKJS, s. 261-324).

Podsumowując tematykę tekstów pieśni wielkanocnych trzeba zwrócić uwagę, że niewiele jest w repertuarze wyznaczonym na ten okres śpiewów *stricte* chorałowych, które są wciąż pierwszym śpiewem Kościoła (por. KL 116). W *Śpiewniku Kościelnym*

¹³⁰ Por. R. KACZOROWSKI, *Pieśń Wielkanocna Chrystus Zmartwychwstał jest. Zagadnienia semantyczne i muzyczne*, „Studia Pelplińskie”, (2015), s. 71.

za takowe należy uznać antyfonę *Regina caeli laetare, alleluia* i sekwencję *Veni, Sanctae Spiritus* na Uroczystość Zesłania Ducha Świętego. Śpiewnik zawiera jeszcze *Alleluia. O filii et filiae*, jednak należą one do grupy utworów pseudogregoriańskich, czyli takich, które powstały później niż w VIII i IX wieku¹³¹.

3.3. Muzyka

Śpiewy wielkanocne zawarte w *Śpiewniku Kościelnym* oprócz nazwisk autorów tekstów opatrzone są również nazwiskami kompozytorów. Graficznie - nazwisko autora tekstu znajduje się po lewej stronie, a autora muzyki po prawej. Jeśli kompozytor pieśni był nieznany, to wówczas redaktor podaje skrót nazwiska autora śpiewnika, w którym utwór po raz pierwszy się pojawił¹³².

Twórcami liturgicznej muzyki wielkanocnej wybrzmiewającej w kościołach w Polsce są ks. Zbigniew Piasecki (*Alleluja! Biją dzwony*); ks. Wojciech Kałamarz (*Mi-
nęły cienie i mroki*); Stanisław Głowacki (*Nadzieja nasza w Zmartwychwstałym*); ks. Kazimierz Pasonek (*Niech w radosne święto*); ks. Ireneusz Pawlak (*Niech w święto rado-
sne*); Robert Wiliams (*Pan Zmartwychwstał*); Teofil Klonowski (*Wesel się, Królowo
miła; Przybądź, Stwórco, Duchu Boży*); Wojciech Widłak (*Ku Tobie Panie*); ks. Marian Michalec (*Miłosierdzie Twoje, Panie; O, miłosierdzia, miłosierdzia Panie; Duch Naj-
świętszy*); Bernard Wilczek (*Mój Jezu, ufam Tobie*); ks. Wacław Kurowski (*Nasze plany
i nadzieje*); Irena Pfeiffer (*O Krwi i Wodo*); Agnieszka Piwko (*Pragnę miłością Twą*); Eugeniusz Brańka (*W każdym strapieniu i o każdej porze*); ks. Karol Mrowiec (*Zaświtał
blaskiem*); ks. Stanisław Ziemiański (*Duchu mądrości*); Paweł Bębenek (*Przyjdź, Duchu
Święty, napelnij me serce*) i inni (por. SKJS, s. 261-324).

Kolejną grupę śpiewów stanowią pieśni pochodzące ze śpiewnika ks. Michała Marcina Mioduszeńskiego i trzech dodatków do zbioru pieśni, które powstały w 1842, 1849 i 1853 roku. Autorem muzyki tych utworów mógł być sam redaktor śpiewnika lub ktoś inny, kto nie zostawił podpisu pod kompozycją¹³³. To tego zbioru należy zaliczyć takie tytuły, jak *Chrystus zmartwychwstał jest; Ofiarujmy chwałę w wierze; Przez Twoje*

¹³¹ Por. P. WIŚNIEWSKI, *Monodia łacińska w XLI edycji śpiewnika kościelnego ks. Jana Siedleckiego*, „Teologia i Człowiek”, 30 (2015) nr 2, s. 127.

¹³² Por. W. KAŁAMARZ, *Problematyka źródłoznawcza w kontekście „Śpiewnika Kościelnego ks. Jana Siedleckiego”*, „Musica Ecclesiastica”, 12 (2017), s. 25.

¹³³ Por. tamże.

święte; Wesoly nam dzień dziś nastal; Wysławiajmy Chrysta Pana; Złóćcie troski, żalujacy; Zwycięzca śmierci; Pamiątkę dnia świątecznego; Przybądź, Duchu Święty, ześlij z nieba.

Inny repertuar pieśni znajduje się w śpiewniku ks. Teofila Klonowskiego *Szczeble do nieba*, wydanym w Poznaniu w latach 1856-1867. Podobnie jak w przypadku śpiewnika Mioduszewskiego tak i w tym śpiewniku kompozycje mogą należeć do autora, ale nie jest to pewne, a są wśród nich tytuły *Chrystus Pan zmartwychwstał; Dziś Chrystus, Król; Wesel się, Królowo miła; Przybądź, Stwórcu, Duchu Boży.*

Można wyznaczyć jeszcze jeden zbiór utworów okresu Wielkanocnego. To pieśni będące od początku w repertuarze śpiewników ks. Jana Siedleckiego uprzednio wydanych. Pośród nich *Alleluja, żyje Pan; Już Zbawiciel, Jezus żyje; Nie zna śmierci Pan żywota; Otrzyjcie już łzy płaczący; Wstał Pan Chrystus; Zmartwychpowstał Pan prawdziwie; Bądź uwielbiony, miłosierny Boże; Miłosierdzia, Jezu Mój; O miłosierdzia, miłosierdzia Panie; Ciesz się, Królowo Anielska; Duchu Najświętszy.*

Inne, pojedyncze pochodzą z różnych śpiewników, które już w tej pracy były przywoływane. Należy jednak zauważyć melodie śpiewów gregoriańskich obecnych wśród pieśni, są to *O Stworzycielu, Duchu*; a melodia pieśni pseudochorałowych, to *Ofiarujmy chwałę w wierze*. Do gregoriańskich melodii tych utworów został zaadaptowany polski tekst.

Analizując dokładniej melodykę pieśni wielkanocnych trzeba zauważyć, że posiadają one zwykle dość szeroki ambitus. Od seksty po duodecymę. W obrębie seksty została napisana melodia siedmiu pieśni, zaś ambitus duodecymy występuje tylko w utworze *Złóćcie troski, żalujacy* (por. SKJS, s. 291). Najczęściej pieśni zamykają się w interwałach oktawy (21 pieśni), septymy (11 pieśni) i nony (9 pieśni). Znaczna część śpiewów utrzymana jest w tonacjach durowych (aż 33 pieśni na 48 obecnych w repertuarze wielkanocnym). Warto zwrócić uwagę na charakterystyczne niepopularne interwały rozpoczynające frazę. Od kwarty w dół rozpoczyna się pieśń *Otrzyjcie już łzy* (SKJS, s. 279), od seksty w górę śpiew *W każdym strapieniu* (SKJS, s. 307), od trójdźwięku durowego utwory *Już Zbawiciel, Jezus żyje; Pan zmartwychwstał; Duchu Święty, przyjdź, prosimy* (SKJK, s. 270, 281, 318) oraz od sekundowego pochodzenia w dół od trzeciego stopnia do pierwszego - *Wstał Pan Chrystus* (SKJS, s. 289). Nie sposób nie dostrzec progresji

obecnych w pieśniach, co w kontekście zmartwychwstania jest bardzo wymowne¹³⁴. Występują ona w pieśniach *Otrzyjcie już łzy* od słów ...*bo zmartwychwstał...* (SKJS, s. 279) oraz *Wstał Pan Chrystus*, od *Nie żałował życia swego...* (SKJS, s. 289). Można odnieść wrażenie, że kompozytorzy niektórych pieśni w interwale rozpoczynającym utwór chcieli nawiązać do chorałowej wersji *Victimae Paschali Laudes*¹³⁵ lub najstarszej pieśni wielkanocnej *Chrystus zmartwychwstał jest* (SKJS, s. 268). Utwory rozpoczynające się tak, jak wspomniana pieśń, czyli od sekundy wielkiej w dół, to *Niech w radosne święto; Niech w święto radosne; Ofiarujmy chwałę w wierze; Weselmy się, chrześcijanie* (SKJS, s. 275, 276, 278, 285).

4. Tematyka pieśni wielkanocnych zawartych w *Śpiewniku Kościelnym*

Badania analityczne tekstów pieśni wielkanocnych pozwalają wyznaczyć tematykę dominującą w utworach. Okazuje się, że treść teologiczna oscyluje wokół odkupienia i osoby Jezusa Chrystusa Zmartwychwstałego. Ponadto można doszukać się treści mówiącej o Kościele, o grzechu, o cnotach teologicznych (ale tylko o wierze i nadziei), o łasce, o stworzeniu, o Bogu Jedynym i o rzeczach ostatecznych¹³⁶.

Pieśni wielkanocne wyrażają przede wszystkim radość, której źródłem jest Zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa. W tym wyjątkowym w dziejach ludzkości wydarzeniu, posiadającym charakter soteriologiczny, dokonano się odkupienie człowieka, co musi mieć wydźwięk radosny, a wręcz triumfalny (por. SKJS, s. 262, zwrotka 2 i 4; s. 265, zwr. 1, 2 i 3; s. 271, zwr. 2; s. 273, zwr. 5; s. 274, zwr. 2 s. 279, zwr. 1; s. 289, zwr. 1; s. 292, zwr. 3; s.293, zwr. 1; s. 296, zwr. 3). Począwszy od grzechu rajskiego po zmartwychwstanie Jezusa radość nieba była niedostępna dla człowieka (por. SKJS, s. 274). To dopiero Jezus Chrystus zadośćuczynił Bożej sprawiedliwości i zapłacił dług ciążyący na ludziach. Takie zgładzenie win i zadośćuczynienie stało się źródłem radości tych wszystkich, którzy doświadczają zbawiennych owoców odkupienia (por. SKJS, s. 296, zwr. 8; s. 274, zwr. 1, 2).

¹³⁴ Por. K. STRYCHARZ-BOGACZ, *Śpiewy wielkanocne w liturgii i ludowej tradycji muzycznej na podkarpaciu. Analiza i charakterystyka*, „Roczniki Teologiczne”, 63 (2016), s. 83.

¹³⁵ W. KĄDZIELA, *Gaudeamus. Łaciński śpiewnik mszalny*, wyd. 3, Warszawa, s. 160.

¹³⁶ Por. S. ROPIAK, *Treść teologiczna wielkanocnych pieśni zastępujących hymny w Liturgii Godzin*, „Studia Warمیńskie”, 45 (2007-2008), s. 147.

W tekstach pieśni wielkanocnych centralne miejsce zajmuje prawda wiary o Zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa (por. SKJS, s. 265, zwr. 2). Jest ono Jego osobistą wartością i triumfem, jaki odniósł nad śmiercią, szatanem i piekłem (por. SKJS, s. 265, zwr. 1 i 2; s. 296, zwr. 1, 2, 6, 10). Słowa pieśni podkreślają boską naturę Chrystusa Pana. Przypominają, że zmartwychwstanie dokonało się mocą Jego Bóstwa i jednocześnie Je potwierdziło (por. SKJS, s. 265, zwr. 1; s. 296, zwr. 5 i 7; s. 281, zwr. 2; s. 273, zwr. 2). Zostają wymienione przymioty Chrystusa, takie jak świętość, wszechmoc i nieśmiertelność (por. SKJS, s. 274, zwr. 1 i 5). Podkreślona jest Jego potęga i władza królewska, jaką posiada nad całym światem (por. SKJS, s. 296, zwr. 7) i nad człowiekiem (por. SKJS, s. 296, zwr. 3). Zaznaczone zostało też wypełnienie się obietnic starotestamentalnych, prorocत्व Dawidowych na osobie królującego Chrystusa – Mesjasza (por. SKJS s. 296, zwr. 7). Zaakcentowano również niewidzialne wywyższenie i uwielbienie Jezusa Chrystusa, co miało być swego rodzaju wynagrodzeniem doznanego cierpienia i krzywd (por. SKJS s. 261, zwr. 1 i 3; s. 262, zwr. 7; s. 267, zwr.1; s. 268, zwr.1; s. 280, zwr.3; s. 287, zwr. 1).

Inny temat, jaki podejmują pieśni liturgiczne Wielkanocy, to Kościół, który wezwany jest do głoszenia zwycięstwa Chrystusa nad śmiercią oraz chwaleń Boga Stwórcy i Odkupiciela, co dokonuje się przede wszystkim w świętej liturgii, również poprzez śpiew. Ważną rolę w Kościele odgrywali Apostołowie, którym to Jezus Chrystus przekazał misję głoszenia Jego nauki. Można nazwać go Syjonem, z którego wybrzmiewa radość, gdyż jest to nawiązanie do nauczania Ojców Kościoła mówiących o Kościele istniejącym już w Izraelu (por. s. 294, zwr. 3; s. 296, zwr. 4 i 7).

Wśród pieśni pojawia się tekst na temat prawdy wiary mówiącej o grzechu pierworodnym. Grzech rajski nazywany jest grzechem Adama, który zaciągnął winę nie tylko na siebie, lecz na cały rodzaj ludzki. Dopiero śmierć i zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa wyzwoliły człowieka z tej niewoli grzechu. W pieśniach autorzy tekstów ukazali również skutki grzechów, takie, jak zniewolenie czy śmierć oraz nałogi, które biorą się z powtarzania grzechów. Podkreślono również, że człowieka będącego w grzechu pochłania lęk wobec Boga (por. s. 266, nr 176, zwr. 2; s. 266, nr 177, zwr. 3; s. 267, zwr. 2; s. 271, zwr. 3; s. 272, zwr. 2; s. 274, zwr. 5; s. 276, zwr. 2; s. 296, zwr. 9).

W tekstach pieśni niewątpliwie zawarty jest *kerygmat*, polegający na ogłoszeniu przez anioła Zmartwychwstania Jezusa Chrystusa, ukazującego pusty grób, który jest

znakiem wiary. Jest to świadectwo wiary w faktyczne Zmartwychwstanie Chrystusa. Polega ono na podporządkowaniu umysłu i woli prawdom objawionym przez Boga, w tym wypadku Zmartwychwstaniu Jego Syna. Bez aktu wiary trudno byłoby podobać się Bogu. W pieśniach wybrzmiewa również nadzieja na dzielenie tryumfu zmartwychwstałego Pana, którego mogą doświadczyć ci wszyscy, którzy w Nim pokładają ufność. Oni dostąpią łaski powstania z grzechów i królowania razem z Jezusem Chrystusem. Śpiew podejmowany na cześć Jezusa Zmartwychwstałego jest między innymi wyrazem nadziei na własne zmartwychwstanie i wieczne przebywanie z Bogiem (por. s. 262, zwr. 1; s. 263, zwr. 1; 264, zwr. 1; s. 272, zwr. 4; s. 273, zwr. 1 i 3; s. 276, zwr. 6; s. 280, zwr. 7).

W słowach pieśni nie mogła zostać pominięta tematyka łaski, która została wysłużona przez Zmartwychwstałego. Rodzaj ludzki dostąpił odkupienia i usprawiedliwienia poprzez łaskę, a ceną była śmierć i Zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa. Ta łaska pozwala człowiekowi wytrwać w wierze jak w również w stanie „bez grzechu”. Bez Bożej łaski trwanie przy Bogu i chodzenie Jego drogami byłoby dla człowieka niemożliwe do osiągnięcia (por. s. 266, zwr. 3; s. 267, zwr. 2; s. 296, zwr. 10).

W pieśniach można dostrzec również odwołanie do stworzenia. Pojawia się imię „Adam”, którego Biblia nazywa pierwszym człowiekiem. Jest on praojcem wszystkim ludzi. Świat stworzony jest przychylnie nastawiony do swojego Stwórcy i ludzi. Szatan zbuntowany przeciw Stwórcy. Mowa jest również o niewiastach pocieszanych przez anioła (por. s. 262, zwr. 2; s. 268, zwr. 3; s. 280, zwr. 8; s. 293, zwr. 1).

Słowem najczęściej występującym w pieśniach wielkanocnych jest „Alleluja”, będące formą uwielbienia Boga. Również Jezus Chrystus posiada naturę ludzką, dlatego to z Jego bóstwa można wyczytać także przymioty Boga, do których należy zaliczyć świętość, wszechmoc i nieśmiertelność (por. s. 261, zwr. 5; s. 264, zwr. 1; s. 267, zwr. 3; s. 268, zwr. 1; s. 269, zwr. 1; s. 276, zwr. 7; s. 279, zwr. 4; s. 281, zwr. 9; s. 284, zwr. 1-2; s. 290, zwr. 1).

W pieśniach wielkanocnych odnajdujemy także prawdy o rzeczach ostatecznych. Mowa jest o powszechnym zmartwychwstaniu, o śmierci będącej skutkiem grzechu pierworodnego, nad którą Chrystus odniósł zwycięstwo. W tekstach wybrzmiewa również prawda o istnieniu piekła (por. s. 262, zwr. 4 i 6; s. 264, zwr. 2; s. 268, zwr. 3; s. 269, zwr. 2; s. 271, zwr. 2; s. 272, zwr. 3; s. 274, zwr. 2; 287, zwr. 3).

Wszystko wskazuje na to, że Zmartwychwstanie Pańskie celebrowano już za czasów apostoelskich, dlatego to święto uznawane jest za pierwsze i najstarsze w Kościele. Z czasem przeobraziło się w święto doroczne. Dzisiaj okres Wielkanocy trwa 50 dni – od niedzieli Zmartwychwstania Jezusa Chrystusa do uroczystości Zesłania Ducha Świętego i jest to najdłuższy z głównych okresów liturgicznych. W tym czasie teksty liturgiczne podejmują tematykę związaną z Barankiem Paschalnym, Duchem Świętym, Kościołem i sakramentami. Te wątki w mniejszym lub w większym zakresie występują także w pieśniach liturgicznych.

ZAKOŃCZENIE

W dysertacji noszącej tytuł *Cantici nostri concordent Verbo Dei* ukazano związek słowa Bożego występującego w lekcjonarzu mszalnym w czterech głównych okresach roku liturgicznego z tekstami pieśni liturgicznych stanowiących repertuar *Śpiewnika Kościelnego*, uznanego przez Konferencję Episkopatu Polski w roku 2015 za ogólnopolski, czyli obligatoryjny dla wszystkich diecezji w Polsce. Takie porównanie miało ukazać stan recepcji postanowień Soboru Watykańskiego II w odniesieniu do zapisu o integralności liturgii ze śpiewem liturgicznym. Poprzez egzegezę słowa Bożego proklamowanego podczas liturgii, do czego w kontekście śpiewu liturgicznego zachęca Konstytucja o Liturgii *Sacrosanctum Concilium* w 24. numerze, określono bogactwo teologiczne zawarte w pieśniach liturgicznych i jednocześnie wyznaczono tematykę, w jakiej powinny powstawać nowe kompozycje.

Tematyka pojawiająca się w pieśniach adwentowych w większym lub mniejszym stopniu pokrywa się z przesłaniem tekstów biblijnych. Są wśród nich utwory mówiące o drodze, nadziei, nawróceniu i oczekiwaniu, ale ich wymowa jest zbyt wąska w porównaniu z tym, o czym mówią perykopy biblijne. Teksty pieśni wzywają do prostowania dróg życia szczególnie w okresie Adwentu, ale nie proponują jak to zrobić i na jaką drogę wejść, jaką drogę przebyć, by doprowadziła człowieka do spotkania z Panem. Nie ma też mowy o tym, jaki trud wpisany jest w kroczenie ku Bogu. Te wątki pojawiają się w adwentowych perykopach podczas liturgii, gdy zgromadzenie liturgiczne słucha słowa o drogach narodu wybranego do ziemi obiecanej. A mowa jest o drodze świętej, wiary, sprawiedliwości, życia, wyzwolenia, wdzięczności, pomagania, posłannictwa, wyboru; drodze odkrywania woli Bożej, poznawania Boga, wskazywanej przez Boga, drodze Jana Chrzciciela i zatwardziałego serca. Te szczegółowe tematy podejmowane są najczęściej w kontekście historii Izraelitów, którzy często nie chcą podążać drogą wskazaną przez Boga. Droga święta wiedzie często przez umartwienie i cierpienie, ale ostatecznie doprowadzi człowieka do osiągnięcia pełni szczęścia, które można odnaleźć tylko w Bogu. On nieustannie interesuje się losem człowieka nawet wówczas, kiedy ten przebywa w niewoli, jak naród wybrany. Nie istnieje sytuacja, w której Bóg odwróciłby się od człowieka, nawet gdy ten wybiera inną drogę niż tą prowadzącą do zjednoczenia z Nim. Teksty z Nowego Testamentu mówią najczęściej o przygotowaniu drogi na przyjście Chrystusa.

Jak Izajasz przygotowywał Izraelitów do wyjścia z niewoli, tak Jan Chrzciciel przygotowuje lud na przyjście Mesjasza. Podobnie jest z aspektem nadziei. W śpiewach akcentowana jest nadzieja na ostateczne przyjście Jezusa Chrystusa, a słowo Boże traktuje to pojęcie znacznie szerzej. Mowa jest o nadziei chwały, zbawienia, obietnicy, trwania, nadziei wiecznej pokładanej w Najwyższym, nieustannie ożywianej. Nadzieja, o której mówią adwentowe czytania, dotyczy przyjścia na świat obiecanego Mesjasza i co się z tym wiąże, pełnego niegdyś udziału w dobrach wiecznych. Tę nadzieję może zabrać człowiekowi grzech, dlatego jest ściśle powiązana z łaską miłosierdzia udzielaną wszystkim wyrażającym żal. Chociaż wymienione aspekty można byłoby podporządkować tej nadziei związanej z paruzją, jednak liturgia domaga się bardziej szczegółowych tekstów pieśni, które nie tylko ogólnie zarysują temat, ale ukażą głębię słowa Bożego. Podobnie jest w temacie nawrócenia. Pieśni zachęcają do przemiany życia szczególnie w tym okresie, ale w swojej treści nie wchodzą w szczegóły. Natomiast teksty natchnione wprost mówią, jakiego nawrócenia oczekuje od człowieka miłosierny, cierpliwy Bóg. Powinno to być nawrócenie powszechne i dokonujące się nie pochopnie, ale w najbardziej odpowiednim czasie, gdyż miłość Boga do człowieka jest cierpliwa. Nawrócenie ku Panu grzesznika o zatwardziałym sercu jest kosztowaniem szczęścia odnajdywanego w Najwyższym. Najbardziej popularny temat w Adwencie to oczekiwanie - z jednej strony na ostateczne przyjście Jezusa Chrystusa, a z drugiej na celebrowanie święta przyjścia na świat Syna Bożego. Ten temat podejmowany jest w większości pieśni znajdujących się w śpiewniku. W niektórych śpiewach jest on ukryty, nie wybrzmiewa wprost, a w innych został nazwany i eksponowany. W Biblii jest mowa o wytrwałym oczekiwaniu na paruzję objawiającą nadejście w znakach. Bóg opóźnia moment swego przyjścia celowo, ponieważ w swoim miłosierdziu chce dać człowiekowi czas i szansę na nawrócenie, a następnie zbawienie wieczne. Ten dzień nadejścia Pana zostanie zapowiedziany przez znaki – jednoznacznie wskazujące koniec czasu oczekiwania. Taka tematyka wyłania się z tekstów czytań i psalmów adwentowych. Jeśli zostanie rozwinięta i ubrana w szatę dźwięku może pomóc wiernym jeszcze lepiej zrozumieć przeżywane podczas liturgii misteria.

Analiza tekstów słowa Bożego ukazała nie tylko małą liczbę pieśni podejmujących temat drogi, nadziei czy nawrócenia, ale również dysproporcję między śpiewami pierwszej a drugiej części Adwentu. W śpiewniku zdecydowanie dominują pieśni na drugą część tego okresu. Dla porównania - pierwsza część Adwentu trwa trzy tygodnie i każdego dnia są inne euchologie. Taka dysproporcja może wynikać z bardzo popular-

nych w Kościele w Polsce Mszy św. ku czci Najświętszej Maryi Panny nazywanych powszechnie od antyfony z IV niedzieli Adwentu „roratami”. Niewątpliwie Maryja, która odegrała tak ogromną rolę w tajemnicy Wcielenia, odbiera do dzisiaj niezwykłą cześć i otoczona jest kultem. Należy jednak pamiętać, że obok Maryi w tekstach biblijnych bardzo często pojawia się figura Jana Chrzciciela czy Elżbiety, co wykazała powyższa egzegeza, ale o tych postaciach autorzy pieśni liturgicznych nie wspominają. Taka sytuacja niedoboru śpiewów korespondujących z tekstami liturgii Adwentu prowokuje sytuacje sięgania w czasie Mszy św. po pieśni niezwiązane tematycznie z liturgią dnia, ale jakiegokolwiek, co w konsekwencji staje się wypaczeniem roli muzyki obecnej w liturgii.

Tematy wyłaniające się ze słowa Bożego proklamowanego podczas okresu Narodzenia Pańskiego, to światłość, pokój, sprawiedliwość, radość, Słowo i objawienie. Najwięcej miejsca w śpiewniku zajmują teksty dotyczące Objawienia się Boga człowiekowi w osobie Nowonarodzonego Syna Bożego. Niemal każda z kolęd opisuje w różnych odsłonach ten przełomowy moment w historii ludzkości, od którego świat na nowo zaczął liczyć czas, w różnych odsłonach. Biblia dodaje, że Objawienie dokonało się w osobie Syna Bożego przez Ducha ukazującego się w konkretnych znakach. Okazuje się, że liturgia słowa akcentuje również inne aspekty tego wydarzenia, nieobecne w tekstach pieśni. Jest to choćby tematyka światłości pojawiająca się zaledwie w siedmiu pieśniach i utożsamiana z Mesjaszem przychodzącym na ziemię. Jest On blaskiem wiecznej światłości Ojca Przedwiecznego, ukazanej w małym dzieciątku, rozświetlającej noc grzechu. Światłość łączona jest w pieśniach również z gwiazdą, która prowadząc królów (mędrców) do Nowonarodzonego, oświeśla i wskazywał im drogę. W tekstach Pisma Świętego mowa jest o światłości zstępującej z nieba i roztaczającej swój blask nad nocą ludzkich ciemności. Przychodzący Mesjasz - światłość świata, jest zapowiedzią rychłego oswobodzenia człowieka z mroku śmierci. Nowa światłość zajaśnieje nad światem również w postaci słowa Bożego rozświetlającego umysły i przyniesie na ziemię pokój. Temat pokoju podjęto w sześciu kolędach. Pojawia się, gdy mowa jest o Zbawicielu przynoszącym z nieba oswobodzenie będące udziałem wszystkich ludzi. Był on zapowiadany już przez Bożych posłańców, a teraz staje się rzeczywistością. Teksty natchnione podkreślają fakt, że jest to pokój bez końca. Emmanuel wraz ze swoim przyjściem niejako powołuje do istnienia królestwo pokoju, w którym nie będzie wyzysku, lecz dobrobyt i szczęście wśród ludzi oddających cześć Bogu. Ów pokój jest darem od Boga, jednym z dóbr mesjańskich przyniesionych przez Chrystusa tak bardzo oczekiwanym. To owoc Ducha i posiada uzdrawiający charakter, co powinno mobilizować człowieka do wysiłku na rzecz budowania

pokoju wśród ludzi. Pokój Chrystusowy jest wg psalmisty nieprzekraczalną granicą wyznaczoną przez Boga. W takiej rzeczywistości jest miejsce na sprawiedliwość, która nieestety w tekstach kolęd niemal nie istnieje. Natomiast Biblia mówi o sprawiedliwości w różnych wymiarach – sprawiedliwości przebaczącej, zbawiającej, osobowej. W perypokach biblijnych jest też mowa o sprawiedliwości Józefa chroniącego Maryję przed zniesławieniem oraz Jana Chrzciciela przyjmującego wolę Bożą. Taka postawa może rodzić w człowieku radość, do której nawiązuje w śpiewniku kościelnym siedem kolęd. Staje się ona udziałem wszystkich oczekujących przyjścia Mesjasza, mających możliwość przebywania w Betlejem, gdy się to dzieje, mogących złożyć dary u stóp Nowonarodzonego Króla, a przede wszystkim świadomość wyswobodzenia z mocy czarta. Teksty Pisma Świętego mówią o radości z powodu dobrych żniw i zdobytych łupów, podkreślają, że jest ona owocem miłości Bożej. Wyrażają życzenie, by mogła trwać wiecznie, co może zapewnić jedynie trwale wsłuchiwanie się w głos Oblubieńca. Teksty natchnione nie omieszkają pominąć faktu Jezusa Chrystusa jako Słowa Wcielonego będącego jednocześnie mądrością samą w sobie. To Słowo Odwieczne, które stało się człowiekiem posiada moc sprawczą. Jako słowo Boże wpada na żyzną glebę i wydaje owoc stokrotny. Wśród pieśni istnieją trzy kolędy podejmujące wątek Słowa. Podkreślają w swej treści bardzo wyraźnie zejście na ziemię Odwiecznego Syna Ojca będącego Słowem zapowiadany niegdyś przez proroków a teraz zamieszkującym pośród ludzi.

Porównanie tekstów natchnionych z pieśniami okresu Narodzenia Pańskiego pokazuje wyraźny brak śpiewów w wyżej wymienionych tematach w zakresie interpretacji ukazanej poprzez egzegezę słowa Bożego w części analitycznej niniejszej pracy.

W okresie Wielkiego Postu dominuje tematyka mówiąca o miłosierdziu, pokucie, nawróceniu oraz chrzcie (pierwsza część Wielkiego Postu) oraz o męce i śmierci Jezusa Chrystusa (druga część). Trzeba zaznaczyć, że pieśni pasyjne, podobnie jak kolędy, stanowią bardzo szeroki repertuar nie tylko w tym śpiewniku, ale w całej tradycji polskiej pieśni religijnej. Poza nabożeństwami takimi jak Droga Krzyżowa czy Gorzkie Żale, śpiewy pasyjne mogą występować w liturgii dopiero od poniedziałku piątego tygodnia Wielkiego Postu. Ten czas trwa do Wielkiego Czwartku do rozpoczęcia Triduum Sacrum, więc ponad tydzień. Wachlarz 35 pieśni pasyjnych obecnych w śpiewniku daje muzykom kościelnym szerokie możliwości wyboru tekstów korespondujących z treścią liturgii dnia. Zdecydowanie bardziej ograniczone są możliwości doboru śpiewów do liturgii w pierwszej części Wielkiego Postu. Muzyk kościelny na okres trwający ponad miesiąc ma do dyspozycji jedynie 23 tytuły pieśni pokutnych. To zbyt mało, by móc wykazać się

kreatywnością, co zaowocowałyby różnorodnością śpiewów w kolejnych dniach tygodnia. Egzegeza biblijna nie wykazała w liturgii nowych treści, których nie byłoby w istniejących pieśniach. Ich repertuar powinien się poszerzać w tematyce miłosierdzia, pokuty czy nawrócenia.

Spośród wszystkich wyżej wymienionych tematów pieśni wielkopostnych nie występuje temat chrztu. W całym śpiewniku kościelnym można znaleźć zaledwie 4 pieśni o tej treści. Są to tytuły „Com przyrzekł Bogu”, „Przez chrztu świętego”, „Bądź pozdrowiony, o najśodszy Panie” oraz śpiew na niedzielę Chrztu Pańskiego „Gdy pasterze już odeszli”. Najbardziej pilną więc z perspektywy misterii wielkopostnych staje się sprawa tworzenia kompozycji na temat chrztu.

Także egzegeza tekstów biblijnych na okres Wielkanocy pozwoliła wyodrębnić dominujące zagadnienia. Słowo Boże mówi o Baranku Paschalnym, Duchu Świętym oraz Kościele. Innymi słowy porusza tematykę chrystologiczną, pneumatologiczną i eklezjalną. Ów chrystologiczny wymiar zmartwychwstania został ukazany w bardzo wielu pieśniach liturgicznych, a nawet już w samych ich tytułach, zapowiadających treści kolejnych zwrotek. Śpiewy obrazują więc teofanie Jezusa Chrystusa, który przed swoim zmartwychwstaniem wstąpił do otchłani nazywanej piekłem. Stamtąd wyprowadza jeńców do rzeczywistości niebiańskiej otwartej dla rodzaju ludzkiego dzięki Jego śmierci i zmartwychwstaniu. Często w tekstach podkreślane są nieocenione zasługi Mistrza z Nazaretu na rzecz ludzi, jak choćby wzięcie krzyża na swoje ramiona i podjęcie męki oraz przyjęcie grobu. Ponadto pojawiają się prośby skierowane do Chrystusa, by człowiek mógł stać się uczestnikiem tryumfu i mieć udział w wiecznej szczęśliwości. Nie brakuje również nawiązania do powszechnego zmartwychwstania wierzących w Jezusa Chrystusa i ich królowania z Bogiem. Teksty pieśni nie szczędzą też miejsca na opis spektakularnego zwycięstwa Jezusa Chrystusa nad śmiercią i szatanem. Analizując teksty pieśni wielkanocnych można zauważyć ich stałą strukturę tekstualną - pierwsze zwrotki utworów posiadają wprost chrystologiczne odniesienie, a w kolejnych pojawia się opis wydarzeń towarzyszących zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa i osób, które w nim uczestniczyły. Zdecydowana ich większość kończy się formułą trynitarną, zachęcającą do oddania czci Trójcy Najświętszej. Tak wyjątkowe bogactwo treści obecne w pieśniach znajdujemy również w perykopach biblijnych. Zatem nie brakuje treści korespondujących z tekstami liturgicznymi, ale wachlarz melodii tychże śpiewów jest wąski. Trzeba, aby w takiej tematyce powstało więcej muzycznych kompozycji.

Drugi temat obecny w tekstach biblijnych okresu Wielkanocy mówi o Duchu Świętym. Jego rola w wydarzeniu Zmartwychwstania Pana była znacząca, bowiem Chrystus zmartwychwstał przez Ojca dzięki chwale, którą jest Duch Święty. Ponadto, już w dniu zmartwychwstania Jezus polecił swoim uczniom: *Weźmijcie Ducha Świętego* (J 20, 22). To sugerowałoby obecność tej ważnej prawdy również w tekstach pieśni, ale niestety w śpiewach liturgicznych mówiących o samym Zmartwychwstaniu Jezusa rola Ducha Świętego nie zostaje zauważona. Jego imię wprost pojawia się jedynie w końcowych zwrotkach, gdy występuje odwołanie do Trójcy Najświętszej. Jest tak w trzech pieśniach: *Dziś Chrystus, Król; Pan zmartwychwstał; Weselmy się, chrześcijanie*. W rozdziale śpiewnika poświęconym pieśniom wielkanocnym jest osobna część zawierająca 8 pieśni do Ducha Świętego. Analizując treść ich poszczególnych zwrotek, łatwo dostrzec błagalny charakter śpiewów skierowanych do trzeciej osoby Trójcy. Brakuje w nich jednak podkreślenia roli Ducha Świętego w wydarzeniu Zmartwychwstania i w budowaniu Kościoła Chrystusowego przez Apostołów, co tak bardzo wybrzmiewa w liturgii Wielkanocy. W perykopach biblijnych eksponowany jest temat powszechnego obdarowania człowieka Duchem Świętym. Podkreślana jest też ożywcza Jego moc udzielana nieustannie Kościołowi. Niezwykle interesujący jest charakter obecności Ducha w tworzącym się Kościele jeszcze przed Pięćdziesiątnicą. Jezus Chrystus udziela Go uczniom poprzez wypowiedziane do nich słowo, które w Ewangelii św. Jana jest utożsamiane z Duchem.

Trzeci temat obecny w okresie Wielkanocy w tekstach biblijnych i liturgicznych podczas Mszy św. to Kościół. Ten wymiar w okresie Pięćdziesiątnicy został w śpiewach Wielkanocnych sygnałowo dostrzeżony, mianowicie w trzech utworach: *Wysławiamy Chrysta Pana; Zmartwychpowstał Pan prawdziwie; Zwycięzca śmierci*. Jest w nich mowa o radości, jaką dzielą wszyscy członkowie Kościoła. Jej źródłem jest fakt zwycięstwa Chrystusa nad śmiercią. Podkreślają też niekwestionowaną obecność Jezusa Chrystusa wśród uczniów (czyli w pierwszej wspólnoty Kościoła). Pan utwierdza ich w wierze i dalej naucza, choćby poprzez chrystofanie. W innym miejscu Kościół zostaje porównany do Syjonu i wezwany ponownie do radości, bo mimo śmierci Jezus wciąż żyje w swoim Ciele (czyli Kościele). Taka luka dotycząca tematyki eklesjalnej i sakramentalnej każe sięgać po pieśni przygodne, które korespondują z formularzem liturgii wielkanocnej. Są to między innymi *Boże obdarz Kościół swój, Jak mile przybytki; Chwała wam, apostołowie*. Z kolei teksty Pisma Świętego pokazują, że Bóg w różnych figurach historii zbawienia przygotowywał powstanie Kościoła, by mógł zostać zbudowany na trwałych fundamentach i pilnie strzec misterium, jakie zostawił jego Założyciel. Gwarancją jego

trwania jest między innymi wspólnota, która już u początków działalności spotykała się na łamaniu chleba. To w tym geście pierwotny Kościół dostrzegał ryt Eucharystyczny. Kościół, to budowla powstała z żywych kamieni, oddająca chwałę Bogu w sprawowanej liturgii. Aby mogła żyć w pełnym zjednoczeniu z Jezusem Chrystusem, czyli Głową Kościoła – ciałą, potrzebuje Ducha Świętego. Jego asystencja jest niezbędna między innymi podczas szafowania sakramentami. O działaniu i wartości obecności Parakleta w Kościele potrzeba nowych pieśni dla liturgii, by można było mówić o integralności.

Analiza pieśni na Okres Wielkanocy zestawiona z tekstami biblijnymi ukazała deficyt śpiewów głównie w tematyce pneumatologicznej, eklezjalnej i sakramentalnej. Nawet jeśli w którejś ze strof pojawia się wspomniana tematyka, to jest ona zbyt wąska, by móc kreatywnie dobierać pieśni do tekstów liturgicznych okresu trwającego 50 dni, z których każdy dzień posiada swój własny formularz mszalny.

Odpowiadając na pytanie czego w pracy nie udało się zrealizować należy zauważyć, że brak jest w niej egzegezy brzmieniowej pieśni liturgicznych na takim poziomie, jak to zostało założone na początku. W trakcie tworzenia niniejszej dysertacji problem badawczy okazał się na tyle szeroki, że analizie zostały poddane teksty natchnione i teksty pieśni. Egzegeza brzmieniowa została przeprowadzona zaledwie powierzchownie. Zabrakło szczegółowej analizy melodyki, która najprawdopodobniej ukazałaby wspólny charakter brzmieniowy pieśni, inny dla każdego okresu liturgicznego.

Przeprowadzone badania ukazały potrzebę dokonania podobnej analizy źródeł jak w niniejszej pracy, lecz dotyczącej okresu zwykłego roku liturgicznego oraz uroczystości i świąt w całym roku liturgicznym. Muzycy kościelni bardzo często wyrażają swoją bezradność wobec trudności w doborze właściwych śpiewów z powodu braku pożądanej tematyki pieśni licującej z treściami liturgicznymi lub zbyt prostym a bardzo często wręcz infantylnym tekstem jak i melodią śpiewów. Również dogłębna analiza antyfon i tekstów eucharystycznych (większych i mniejszych) poszerzyłaby wachlarz tematyczny śpiewów liturgicznych i tym samym ułatwiła posługę tak wielu muzykom kościelnym. Należałoby także w przyszłości podjąć się próby wyznaczenia szczegółowych kryteriów kompozycji liturgicznej w stosunku do muzyki i tekstu poza tymi, o których mowa w dokumencie *Musicam Sacram* (utwór powinien oddawać chwałę Bogu, odznaczać się świętością i posiadać doskonałość formy). Trzeba zaznaczyć, że nie istnieje działalność dydaktyczna na tym polu. Kompozycja liturgiczna najczęściej kojarzona jest z muzyką sakralną, a nie z pieśnią liturgiczną, dlatego kompozytorom należy dostarczyć treści i wyznaczyć zasady

tworzenia śpiewów liturgicznych, aby w swojej estetyce brzmienia nawiązywały do muzyki kościelnej a nie rozrywkowej, co nierzadko się zdarza.

Ufam, że niniejsza dysertacja stanie się inspiracją do pisania nowych pieśni liturgicznych w myśl zasady *Cantici nostri concordent Verbo Dei*.

BIBLIOGRAFIA

Źródła podstawowe

Mszal Rzymski dla diecezji polskich, wydanie drugie poszerzone i uzupełnione, Poznań 2013.

Lekcjonasz Mszalny, t. I, *Okres Adwentu. Okres Narodzenia Pańskiego*, wydanie drugie, Poznań 2015.

Lekcjonasz Mszalny, t. II, *Okres Wielkiego Postu. Okres Wielkanocy*, wydanie drugie, Poznań 2015.

SIEDLECKI J., *Śpiewnik kościelny*, wyd. 41, Kraków 2015.

Źródła wtórne

ABRAHAM OF EPHEBUS, *Homilia de annuntiatione* (CPG7380), ed. M. Jugie, *Homélies mariales byzantines*, PO 19.3, Paryż 1926.

AMBROŻY Z MEDIOLANU, *O dziewicach*, przeł. K. Obrycki, [w:] *Św. Ambroży, Wybór pism*, cz. 2, (PSP, t. 35), 1986, s. 183-215.

AUGUSTIN D'HIPPONE, *Vingt-six sermons au peuple d'Afrique*, Collection des Études Augustiniennes, Paris 1996.

AUGUSTINUS, *Enarrationes in psalmos 101-150*, Wien 2001.

AUGUSTYN Z HIPPONY, *Listy (1-75)*, przeł. W. Eborowicz, Pelplin 1991.

AUGUSTYN Z HIPPONY, *O chrzcie*, przeł. A. Żurek, A. Bandury (red.), (*Źródła myśli teologicznej*, t. 38), Kraków 2006.

AUGUSTYN Z HIPPONY, *O Państwie Bożym*, przeł. W. Kornatowski, Warszawa 1977.

AUGUSTYN, *Epistola*, przeł. J. Ujda, Poznań 1930.

BAZYLI WIELKI, *O Duchu Świętym*, przeł. A. Brzóstkowa, Warszawa 1999.

BEDA, *Dzieje Kościoła Anglów*, przeł. I. Salamonowicz-Górska, (PSP, t. 74), Warszawa 2020.

BENEDYKT Z NURSJI, *Reguła Świętego Benedykta*, przeł. A. Świderkówna, Tyniec, Kraków 2010.

CHAVASSE A., *Le Sacramentaire Gelasien*, Tournai 1958.

Chorał Śląski, Katowice 2003.

CHRYZOSTOM J., *Kazanie na Boże Narodzenie*, przeł. W. Kania, [w:] Jan Chryzostom, *Homilie i kazania wybrane*, (PSP, t. 8), Warszawa 1999, s. 68-83.

CYRYL ALEKSANDRYJSKI, *Komentarz do Ewangelii św. Jana. Poczyciel nie przyjdzie do Was. Księga 10.*, [w:] *Liturgia Godzin. Codzienna modlitwa Ludu Bożego*, t. II, Poznań 1984, s. 777-778.

Dokumenty Soborów Powszechnych. Tekst grecki, łaciński i polski, t. I: *Nicea I, Konstantynopol I, Efez, Chalcedon, Konstantynopol II, Konstantynopol III, Nicea II*, układ i opracowanie A. BARON, H. PIETRAS, Kraków 2002.

Dokumenty Soborów Powszechnych. Tekst łaciński i polski t. IV/1: *Lateran, Trydent, Watykan I*, układ i opracowanie A. Baron i H. Pietras, Kraków 2007.

Dokumenty Synodów od 50 do 381 roku, układ i opracowanie A. Baron, Pietras, (*Synody i kolekcje praw*, t. 1. *Źródła Myśli Teologicznej*, t. 31), Kraków 2006.

Dokumenty synodów od 553 do 600 roku, układ i opracowanie A. Baron, H. Pietras, (*Synody i Kolekcje Praw*, t. 12, *Źródła Myśli Teologicznej*, t. 73), Kraków 2020.

EGERIA, *Pielgrzymka do miejsc świętych*, [w:] *Do Ziemi Świętej. Najstarsze opisy pielgrzymek do Ziemi Świętej (IV-VIII w.)*, przeł. P. Iwaszkiewicz, Kraków 1996, s. 135-229.

EUZEBIUSZ Z CEZAREI, *Życie Konstantyna*, przeł. T. Wnętrzak, Kraków 2007.

EUZEBIUSZ, *Demonstratio evangelica*, wyd. I. A. Heikel, [w:] (Eusebius Werke, t. VI), Leipzig 1913, księga III, s. 28-36.

Fragment nieznanego autora z XI-XII wieku, [w:] *Święty Hilary z Poitiers, Komentarz do Ewangelii św. Mateusza. Traktat o Tajemnicach*, tłumaczenie, wstęp, opracowanie, E. Stanula, (PSP, t. 63), Warszawa 2002, s. 233-235.

GRZEGORZ Z NYSSY, *Kazanie I na Zmartwychwstanie Chrystusa*, [w:] *Liturgia Godzin. Codzienna modlitwa Ludu Bożego*, t. II, Poznań 1984, s. 646-468.

GRZEGORZ Z TOURS, *Historie. Historia Franków*, Tyniec 2012.

HIPOLIT RZYMSKI, *Komentarz do Księgi Daniela*, [w:] *Księga Daniela w interpretacji starożytnych. Komentarze Hipolita i Teodoreta z Cyru*, (Biblia Ojców, t. VIII), Częstochowa 2024, s. 17-184.

IGNACY ANTIOCHEŃSKI, *Do Kościoła w Smyrnie*, [w:] *Pierwsi Świadkowie*, przeł. A. Świderkówna, Kraków 1998, s. 113-142.

IGNACY ANTIOCHEŃSKI, *Do Kościoła w Smyrnie*, [w:] *Pierwsi Świadkowie*, przeł. A. Świderkówna, Kraków 1998, s. 113-142.

IRENEUSZ Z LYONU, *Adversus haereses*, przeł. J. Brylowski, (*Źródła Wiary*), Pelplin 2018.

IZAAK, *Kazanie 42*, [w:] *Liturgia Godzin. Codzienna modlitwa Ludu Bożego*, t. II, Poznań 1984, s. 670-671.

JAN CHRYZOSTOM, *Homilie na Ewangelie według św. Mateusza*, przeł. A. Baron, Kraków 2003.

Kalendarium Carthaginense, PL 13, kol. 1227-1228.

CLEMENS ALEKXANDRINUS, *Stromata*, t. I/21; GCS LII 2, Berlin 1972.

KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI, *Śpiewnik Mszalny. Część I. Pieśni na wejście, ofiarowanie i komunię*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 23 (1970), s. 43-60.

Konstytucje Apostolskie, [w:] *Konstytucje Apostolskie oraz Kanony Pamfilosa z apostołskiego synodu w Antiochii. Prawo kanoniczne świętych Apostołów. Kary świętych Apostołów dla upadłych. Euchologium Serapiona*, przeł. S. Kalinowski, A. Caba, Kraków 2007, s. 1-293.

La Sacramentaire Grégorien. Ses principales formes d'après les plus anciens manuscrits, wyd. J. Deshusses, Fribourg Suisse 1971.

Le lectionnaire de Jérusalem en Arménie. Le Casoc', éd. et trad. Ch. Renoux, Turnhout 1989.

LEON WIELKI, *Mowy*, przeł. K. Tomczak, Lublin 1958.

Les Ordines Romani du haut moyen age, red. M. Andrieu, t. 3, *Les textes (suite) (Ordines XXII–XXVIII)*, Spicilegium Sacrum Lovaniense, Études et Documents, fasc. 24, Louvain 1961.

Liber Sacramentorum Romanae Aeclesiae ordinis anni circuli, L.C. Mohlberg (ed.), Romae 1981 (=Rerum Ecclesiasticarum Documenta, Series Maior. Fontes, t. 4).

Liber usualis, Tornaci 1956.

Liturgia Godzin. Codzienna modlitwa Ludu Bożego, t. II, Poznań 1984.

Liturgia Godzin. Codzienna modlitwa ludu Bożego, t. I, wyd. 2., Poznań 2005.

Martyrologium Hieronymianum, PL 30, kol. 437-454.

MATHISEN R. W., *The "Codex Sangallensis" 190 and the Transmission of the Classical Tradition during Late Antiquity and the Early Middle*, „International Journal of the Classical Tradition” 5 (1998) nr 2, s. 163-194.

MELITON Z SARDES, *Homilia Paschalna*, [w:] *Liturgia Godzin. Codzienna modlitwa Ludu Bożego*, t. II, Poznań 1984, s. 435-436.

MIODUSZEWSKI M. M., *Śpiewnik kościelny czyli pieśni nabożne z melodyjami w Kościele katolickim używane*, Kraków 1838.

MIODUSZEWSKI M. M., *Pastorałki i kolędy z melodyjami czyli piosenki wesołego ludu w czasie świąt Bożego Narodzenia*, Kraków 1843.

Ojcowie Kościoła komentują Biblię. Stary Testament, t. Xa: *Księga Izajasza 1-39*, wydanie polskie tomu przygotował S. Kalinowski, Ząbki 2015.

Ordo Hebdomadae Sancte Instauratus, editio typica, Vaticanis 1956.

ORYGENES, HIERONIM, *Homilie o Księdze Psalmów*, A. Bandura (red.), (*Źródła myśli teologicznej*, t. 32), przeł. S. Kalinowski, Kraków 2004.

ORYGENES, *Przeciw Celsusowi*, przeł. S. Kalinowski, Warszawa 1986.

PAPROCKI H., *Hipolit Rzymki. Tradycja Apostolska. Wstęp, przekład, komentarz*, „Studia Theologica Varsaviensia” 14 (1976), s. 145-169.

PIETRAS H., *Sobór Nicejski (325): kontekst religijny i polityczny, dokumenty, komentarze*, Kraków 2013.

PLATON, *Fedon*, przeł. W. Witwicki, Warszawa 1988.

Sacramentarium Gelasianum. Liber Sacramentorum Romanae Aeclesiae Ordinis Anni Circuli, ed. L. C. Mohlberg, L. Eizenhöffer, P. Siffrin, Roma 1981, (*Rerum Ecclesiasticarum Documenta, Series Maior, Fontes* 4).

Sacramentarium Veronense, L. C. Mohlberg, L. Eizenhöfer, P. Siffrin (wyd.), Roma 1994.

TEODORET Z CYRU, *Komentarz do Izajasza*, przeł. J. N. Guinot, Paryż 1984.

TERTULIAN, *O chrzcie*, PL 1, kol. 1220-1222.

TERTULIAN, *O poście przeciw psychikom*, przeł. E. Stanuła, Warszawa 2007.

TOMASZ Z AKWINU, *Komentarz do Ewangelii Jana*, przeł. T. Bartoś, Kęty 2002.

TOMASZ Z AKWINU, *Wykład Listu do Efezjan. Super epistolam B. Pauli ad Ephesios lectura*, przeł. J. Marszałek, Toruń 2017.

Dokumenty nauczania Kościoła

PIUS X, *Motu Proprio Tra le Sollecitudini*, [w:] Magisterium Kościoła Katolickiego, *O muzyce i śpiewie kościelnym*, Warszawa 2002.

PAWEŁ VI, *Esortazione apostolica Gaudete in Domino*, Milano 1975.

Święta kongregacja obrzędów, *Instrukcja o muzyce w świętej liturgii Musicam Sacram*, [w:] A. Filaber, *Prawodawstwo muzyki kościelnej*, Warszawa 2011, s. 43-59.

Sobór Watykański II, *Konstytucja o liturgii świętej Sacrosanctum concilium*, [w:] *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekryty, deklaracje*. Tekst polski nowe tłumaczenie. Poznań 2012, s. 23-78.

Konferencja Episkopatu Polski, *Uchwała w sprawie uznania śpiewnika ogólnopolskiego*, z dnia 16 kwietnia 2016 (Uchwała nr 13/372/2016), „Anamnesis” 22 (2016) nr 3, s. 23.

Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Dekret dotyczący świąt zniesionych w Polsce*, „Anamnesis” 9 (2003) z. 3 (34), s. 18.

Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele Lumen Gentium*, [w:] *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekryty, deklaracje*. Tekst polski nowe tłumaczenie. Poznań 2012, s. 104-208.

Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele współczesnym Gaudium et Spes*, [w:] *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekryty, deklaracje*. Tekst polski nowe tłumaczenie. Poznań 2012, s. 526-606.

Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym Dei Verbum*, [w:] *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekryty, deklaracje*. Tekst polski nowe tłumaczenie. Poznań 2012, s. 350-362.

PAWEŁ VI, *Adhortacja apostołska Marialis cultus*, Wrocław 2004.

Konferencja Episkopatu Polski, *Instrukcja Episkopatu Polski o muzyce liturgicznej po Soborze Watykańskim II*, [w:] A. Filaber, *Prawodawstwo muzyki kościelnej*, Warszawa 2011, s. 60-67.

JAN PAWEŁ II, *Encyklika o Bożym Miłosierdziu Dives in misericordias*, [w:] *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, Kraków 2005, s. 79-143.

JAN PAWEŁ II, *Encyklika o Duchu Świętym w życiu Kościoła i świata Dominum et Vivificantem*, [w:] *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, Kraków 2005, s. 225-316.

Konferencja Episkopatu Polski, *Obrzęd Chrztu Dzieci. Dostosowane do zwyczajów diecezji Polskich. Wtajemniczenie Chrześcijańskie. Wprowadzenie Ogólne*, Warszawa 1987.

- JAN PAWEŁ II, *Przekroczyć próg nadziei*, Lublin 1994.
- JAN PAWEŁ II, List Apostolski *Dies Domini*, Wrocław 1999.
- JAN PAWEŁ II, *Fides et Ratio*, Opole 1999.
- JAN PAWEŁ II, *Sakrament pojednania w Roku Wielkiego Jubileuszu. Przemówienie do uczestników kursu zorganizowanego przez Penitencjarię Apostolską*, (13 marca 1999), „*Vita consecrata*” 12 (1999), s. 2-21.
- JANA PAWEŁ II, *Adwent głosi nadzieję*, „*L’Osservatore Romano*” 23 (2002) nr 2, s. 12-14.
- JANA PAWEŁ II, *Ps 85 – bliskie jest nasze zbawienie*, „*L’Osservatore Romano*” 23 (2002) nr 12, s. 34-35.
- JANA PAWEŁA II, Encyklika o Eucharystii w życiu Kościoła *Ecclesia de Eucharistia*, 17 kwietnia 2003.
- JANA PAWEŁ II, *Ps 27, 4-14 – Bóg moim światłem*, „*L’Osservatore Romano*” 25 (2004) nr 6, s. 34-35.
- JANA PAWEŁ II, *Ps 67 – niech wszystkie narody wysławiają Boga*, „*L’Osservatore Romano*” 3 (2005), s. 37-38.
- BENEDYKT XVI, Encyklika o miłości chrześcijańskiej *Deus caritas est*, 25 grudnia 2005.
- JAN PAWEŁ II, BENEDYKT XVI, *Psalmy*, Warszawa 2006.
- BENEDYKT XVI, *Orędzie na Wielki Post 2007*, „*L’Osservatore Romano*” 3 (2007).
- BENEDYKT XVI, Encyklika o nadziei chrześcijańskiej *Spe Salvi*, Wrocław 2008.
- A cura della Congregazione del Rito Ambrosiano Arcidiocesi di Milano, *Leggi nel nome del Signore*, Milano 2008.
- BENEDYKT XVI, Adhortacja apostolska *Verbum Domini*, O Słowie Bożym w życiu i misji Kościoła, Kraków 2010.
- Kongregacja Kultu Bożego, *List ogólny o przygotowaniu i obchodzeniu świąt paschalnych*, Tarnów 2010.
- JAN PAWEŁ II, *Komentarz do Ewangelii*, Kraków 2011.
- Konferencja Episkopatu Polski, *Wprowadzenie do drugiego wydania Lekcjonarza Mszałnego*, 30 marca 2011.
- RATZINGER J., *Teologia liturgii. Sakramentalne podstawy życia chrześcijańskiego*, przeł. W. Szymona, (*Opera omnia*, t. 11), Lublin 2012.
- JAN PAWEŁ II, *Komentarz do Ksiąg Starego Testamentu*, Kraków 2012.
- FRANCISZEK, Adhortacja apostolska o głoszeniu Ewangelii w dzisiejszym świecie *Evangeli Gaudium*, Poznań 2014.
- Kongregacja do spraw Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Dyrektorium Homiletyczne*, Poznań 2015.

RATZINGER J., *O nauczaniu II Soboru Watykańskiego*, przeł. E. Grzesiuk, (*Opera omnia*, t. VII/1), Lublin 2016.

Konferencja Episkopatu Polski, *Instrukcja Konferencji Episkopatu Polski o muzyce kościelnej*, Lublin 14 października 2017.

BENEDYKT XVI, *Mystagogia Benedicti. Wprowadzenie w tajemnice roku liturgicznego. Adwent*, wydanie drugie zmienione i poszerzone, Biskupów 2019.

BENEDYKT XVI, *Mystagogia Benedicti. Wprowadzenie w tajemnice roku liturgicznego. Wielki Post*, Biskupów 2020.

BENEDYKT XVI, *Mystagogia Benedicti. Wprowadzenie w tajemnicę roku liturgicznego. Objawienie Pańskie*, Biskupów 2020.

Katechizm Kościoła Katolickiego, drugie wydanie poprawione i uzupełnione, Poznań 2020.

Konferencja Episkopatu Polski, *Ogólne wprowadzenie do Mszału Rzymskiego*, Poznań 2022.

Święta kongregacja obrzędów, *Ogólne normy roku liturgicznego i kalendarza*, Poznań 2022.

Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Wprowadzenie do drugiego wydania Lekcjonarza Mszałnego*, Poznań 2022.

Teksty Biblijne

Biblia Jerozolimska, wydanie pierwsze, Poznań 2006.

Biblia Nawarska. Pismo Święte Nowego Testamentu z komentarzem duchowym. Komentarz op. zespół Biblistów wydziału teologicznego uniwersytetu Nawarskiego, Warszawa 2020.

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, Biblia Tysiąclecia, V wydanie, Poznań 2012.

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, Najnowszy przekład z języków oryginalnych z komentarzem, op. Zespół Biblistów Polskich z inicjatywy Towarzystwa św. Pawła, Radom 2008.

Słowniki, encyklopedie, podręczniki, leksykony

AUGÈ M., *Rok liturgiczny*, przeł. K. Stopa, Kraków 2009.

BERGAMINI A., *Chrystus – świętem Kościoła. Rok liturgiczny. Historia, celebrowanie, teologia, duchowość, duszpasterstwo*, Kraków 2003.

BOSAK P. Cz., *Leksykon wszystkich postaci biblijnych*, wyd. Petrus, Kraków 2015.

BOSAK P. Cz., *Wszystkie miejsca biblijne. Słownik konkordancja*, Kraków 2017.

- BRATKOWSKI T., *Muzyka sakralna Wielkiego Postu*, „Premisla Christiana” 14 (2010/2011), s. 261-275.
- CHROSTOWSKI W., *Słownik Symboliki Biblijnej. Obrazy, symbole, motywy, metafory, figury stylistyczne i gatunki literackie w Piśmie Świętym*, wydanie trzecie, Warszawa 2017.
- Encyklopedia Katolicka*, t. I -XVII, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1985-2012.
- KUNZLER M. *Liturgia Kościoła*, przeł. L. Balter, Poznań 1999.
- Leksykon liturgii*, oprac. B. NADOLSKI, Poznań 2006.
- NADOLSKI B., *Liturgika*, t. 2: *Liturgia i czas*, Poznań 2013.
- PARSCH P., *Rok liturgiczny*, t. II, Poznań 1958.
- PYLAK B., *Z Chrystusem poprzez rok liturgiczny*, Lublin 2006.
- RYKEN L., WILHOIT J. C., LONGMAN T. III, *Słownik symboliki biblijnej*, przeł. W. Chrostowski, Warszawa 2003.
- URBAŃCZYK S., *Słownik staropolski*, t. III, Wrocław 1960-1962.
- WITCZYK H., *Nowy Słownik Teologii Biblijnej*, Kielce 2017.

Literatura przedmiotu

- BIAŁKOWSKI M., „*De non praetereunte cantu gregoriano*” śpiew gregoriański ostoją tradycji liturgiczno-muzycznej Kościoła, „*Musica Ecclesiastica*” 14 (2019), s. 59-70.
- Biblia w liturgii Mszy Świętej. Adwent. Narodzenie Pańskie*, praca zbiorowa pod red. A. PACIORKA, F. MICKIEWICZA, Częstochowa 2016.
- BODZIOCH B., *Śpiewy liturgii Adwentu*, „*Liturgia Sacra*” 5 (1999) nr 2, s. 345-364.
- BRATKOWSKI T., *Pieśń sakralna czasu Adwentu*, „*Roczniki Liturgiczno-Homiletyczne*” 58 (2011), s. 7-27.
- BRATKOWSKI T., *Pieśń sakralna czasu Bożego Narodzenia*, „*Miscellanea*” 7 (2012), s. 46-55.
- DONELLA V., *La Musica nella liturgia dal Concilio Vaticano II ad oggi. Ad 50 anni dalla costituzione Sacramentum Concilium (1963-2013)*, Fede&Cultura, Verona 2012.
- FILABER A., *Drogi i bezdroża muzyki liturgicznej w Polsce w świetle nowej instrukcji Episkopatu Polski*, „*Musica Ecclesiastica*” 14 (2019), s. 71-80.
- GALILEJ C., *Kolęda noworoczna w ujęciu genologicznym na podstawie „Symfonii anielskich” Jana Žabrzyca (XVIII w.)*, „*Prace Językoznawcze*” 17 (2015) z. 3, s. 27-40.
- GARNCZARSKI S., *Początki polskiej pieśni kościelnej i jej tematyka*, „*Tarnowskie Studia Teologiczne*” 35 (2016) nr 1, s. 177-187.
- GARNCZARSKI S., *Polska pieśń adwentowa w druku od XVII do XX wieku*, Tarnów 2014.
- Graduale Romanum*, Solesmes 1974.
- KARPIŃSKI F., *Pieśni nabożne*, Supraśl 1792.
- KOZIARA S., *Tradycje kolędy w języku i kulturze polskiej. Między uniwersalnością a swojskością*, „*Studia Pigioniana*” 2 (2019), t. 2, s. 25-41.

- LIGEŻA A., WILK M., 2010, *Od popiołu do ognia. Rozmowy o czytaniach liturgicznych okresu Wielkiego Postu. Nowy Testament*, Kraków 2010.
- LISMAN K., *Repertuar gregoriański w polskich śpiewnikach katolickich wydanych po „Vaticanum Secundum”* [w:] W. HUDEK (red.) *Muzyka liturgiczna w Kościele Katowickim 1925-2005*, Katowice 2005, s. 155-180.
- LUTO-KAMIŃSKA A., *Kolęda dawniej i dziś: z zagadnień semantyki terminów gatunkowych*, „Pamiętnik Literacki: czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej” 97 (2006) nr 3, s. 123-134.
- MATINO G., *Pan nadchodzi! Teologia i liturgia słowa Adwentu i Bożego Narodzenia*, przeł. D. Chodyniecki, Kielce 2009.
- MIODUSZEWSKI M. M., *Śpiewnik kościelny czyli pieśni nabożne z melodyjami w Kościele katolickim używane*, Kraków 1838.
- PAWŁAK I., *Muzyka liturgiczna po Soborze Watykańskim II w świetle dokumentów Kościoła*, Lublin 2001.
- PLESKACZEWSKA A., *Druga edycja lekcjonarza mszalnego*, „Liturgia Sacra” 22 (2016) nr 1, s. 137-149.
- RAINOLDI F., *Sentieri della musica sacra. Dall'Ottocento al Concilio Vaticano II. Documentazione su ideologie e prassi*, (BELS t. 87), Roma 1996.
- RAINOLDI F., *Traditio canendi. Appunti per una storia dei riti cristiani cantati* (BELS t. 106), Roma 2000.
- RATZINGER J., *Nowa pieśń dla Pana*, przeł. J. Zychowicz, wydanie drugie, Kraków 2005.
- RATZINGER J., *Muzyka a liturgia*, „Communio”, 21 (2001) nr 2.
- REGINEK A., *Co i jak należy śpiewać w ramach liturgii?*, „Studia Pastoralne” 12 (2016), s. 49-60.
- SŁAWIŃSKI H., *Słowo na niedzielę. Rok liturgiczny A*, Kraków 2013.
- SMOLAREK D., *Nowe śpiewy liturgiczne w Polskich śpiewnikach, wydanych po Soborze Watykańskim II*, „Communio”, 21 (2001) nr 2, s. 89-105.
- STRYCHARZ-BOGACZ K., *Śpiewy wielkanocne w liturgii i ludowej tradycji muzycznej na podkarpaciu. Analiza i charakterystyka*, „Roczniki Teologiczne” 63 (2016), s. 73-100.
- TYRAŁA R., *Chorał gregoriański wciąż pierwszym śpiewem Kościoła*, „Anamnesis” 1 (2001), s. 49-60.
- TYRAŁA R., *Muzyka liturgiczna w przeżyciu Misterium Paschalnego*, „Pro Musica Sacra” 12 (2014), s. 9-23.
- TYRAŁA R., *Soborowa odnowa muzyki kościelnej w Polsce*, Kraków 2000.
- WAŁOSZEK J., *Teologia muzyki. Współczesna myśl teologiczna o muzyce*, Opole 1997.
- WARDA-RADYS L., *Matka i Syn w kolędach*, „Język-Szkoła-Religia” 3 (2008), s. 345-363.
- WIŚNIEWSKI P., *Monodia łacińska w XLI edycji śpiewnika kościelnego ks. Jana Siedleckiego*, „Teologia i Człowiek” 30 (2015) nr 2, 111-128.

ZIEMIAŃSKI S., *Platonizm w pieśniach kościelnych*, „Musica Ecclesiastica” 15 (2020), s. 79-88.

Opracowania ogólne

ADAMCZEWSKI B., *Duchowa mądrość w liści do Kolosan*, „Roczniki Teologiczne Warszawsko-Praskie” 1 (2001) nr 1, s. 37-52.

ADAMCZEWSKI B., *Ewangelizacja Izraela w Liście do Efezjan*, „Verbum Vitae” 2 (2002), s. 183-199.

ALEXANDER N., *Waiting for the Coming: The Liturgical Meaning of Advent, Christmas, and Epiphany*, Washington 1993.

ALONSO SCHÖKEL L., *Trenta salmi: poesia e preghiera*, Bologna 1982.

ALTMAN J., *Pieśń o winnicy Pana (Iz 5, 1-7). Studium egzegetyczno-teologiczne*, Lublin 2019.

ARASZCZUK S., *Metody stosowane w badaniach nad liturgią*, „Studia Liturgiczne” 11 (2015), s. 133-144.

ARNOLD A., *Der Ursprung des christlichen Abendmahls im Lichte der neuesten liturgisch-tlichen Forschungen*, Freiburg 1939, s. 43-47.

AROCENA F. M., *Sol salutis*, Roma 2023.

AUGÉ M., *W poszukiwaniu metody hermeneutycznej w liturgii*, „Studia Theologica Var-saviensia” 49 (2011), s. 57-73.

BALDI D., *O filii et filiae: testo, melodia e Fortleben*, „Musica Sacra” 39 (2018), s. 121-133.

BALTHASAR VON H. U., *Teologia misterium paschalnego*, przeł. E. Piotrowski, Kraków 2001.

BARAN G. M., *Krzyżowa śmierć Chrystusa na tle praktyk krzyżowania w świecie staro-żytnym*, „Scripturae Lumen” 3 (2011) nr 4, s. 119-156.

BARDSKI K., *Tajemnica wiary w symboliczno-alegorycznej interpretacji*, [w:] A. PACIOREK (red.), *Scripturae Lumen 5 (Wierzę w jednego Boga)*, Tarnów 2013, s. 275-284.

BARTNIK C. S., *Kościół Jezusa Chrystusa*, Wrocław 1982.

BARTNIK CZ., *Maria Magdalena jak „Apostola Apostolorum”*, „Roczniki Teologiczne” 43 (1996) z. 2, s. 183-190.

BĄBA S., *Modyfikacja zwrotu „głos wołającego na puszczy”*, „Język Polski”, 64 (1984) nr 3, s. 235-238.

BAK A., *Perswazyjna funkcja cytatów i aluzji przywołanych w Księdze Izajasza w 1 Kor 1, 18-3, 4*, Kraków 2010.

BEASLEY-MURRAY G. R., *John*, Waco 1987.

BEDNARZ M., *Duszpasterski komentarz do Nowego Testamentu. Ewangelia wg św. Łukasza (Łk 13,1-24,53)*, Tarnów 2008.

BENEDYKT XVI, *Jezus z Nazaretu dzieciństwo*, przeł. W. Szymon, Kraków 2012.

BERESZYŃSKI G., *Przyjdź Panie nie zwlekaj. Liturgia i pobożność ludowa Adwentu*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 2 (2010) nr 23, s. 193-204.

- BIELECKI S., *Chrystus źródłem nadziei dla chrześcijanina według Rz 5, 1-10 i 8, 18-30*, „Kieleckie Studia Teologiczne” 3 (2004), s. 143-158.
- BLENKINSOPP J., *Isaiah. A New Translation with Introduction and Commentary*, Doubleday 2002.
- BODZIOCH B., *Katalog śpiewów Antyfonarzy Piotrkowskich (1600-1645)*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 89 (2008), s. 89-188.
- BODZIOCH B., *Przeobrażenia tekstowe w pieśniach adwentowych i bożonarodzeniowych zamieszczonych w „Śpiewniku kościelnym” M. M. Mioduszewskiego (1838) oraz w „Śpiewniku kościelnym” J. Siedleckiego (2015)*, „Roczniki Humanistyczne” 63 (2020) z. 12, s. 103-112.
- BOGUNIEWSKI W., *Misterium Paschalne w roku liturgicznym*, Kraków 1997.
- BOMBA W., *Rok Liturgiczny*, Kraków 2015.
- BORCHERT G. L., *John 1–11. The New American Commentary*, Nashville 1996.
- BOREJSZO M., *Obraz pasterzy w staropolskich kolędach i pastoralkach (na materiale tzw. „Kantyczek Karmelitańskich” z XVII i XVIII wieku)*, „Slavia Occidentalis” 69 (2012), 23-44.
- BOROWSKI W., *Psalmy. Komentarz biblijno-ascetyczny*, Kraków 1983.
- BORTO P., *„Pismo mówi, że on ma powstać z martwych” (J 20, 9). Znaczenie odwołania się do Pisma w najwcześniejszych formach wyznania wiary w Zmartwychwstanie. Analiza teologiczno-fundamentalna*, „Roczniki Teologiczne” 66 (2019) z. 9, s. 19-34.
- BOSAK P. CZ., *Wszystkie miejsca biblijne. Słownik konkordancja*, Kraków 2017.
- BOTHA P. J., *Psalm 67 i its literary and ideological context*, „Old Testament Essays” 17 (2004) nr 3, s. 365-379.
- BOTTE B., *Les origines de la Noël et de l'Épiphanie. Études historique*, Louvain 1932.
- BRADSHAW P. F., *W poszukiwaniu początków kultu chrześcijańskiego. Źródła i metody badań wczesnej liturgii*, przeł. P. Kaznowski, M. Koza, Kraków 2016
- BRALEWSKI S., *Konwersja Konstantyna Wielkiego na chrześcijaństwo w świetle jego własnego świadectwa – kilka uwag*, „Przegląd Nauk Historycznych” 15 (2016) nr 2, s. 47-50.
- BRAMORSKI J., *Nawrócenie jako droga do Boga*, „Studia Gdańskie” 13 (2000), s. 49-62.
- Brown R.E., *An Introduction to New Testament Christology*, New York, Mahwah 1994.
- BRZEGOWY T., *Teofania inaugurująca Deuteroizajasza (Iz 40, 1-11)*, [w:] *Gloriam praecedat humilitas (Prz 15, 33). Księga pamiątkowa dla Księdza Profesora Antoniego Troniny w 70. rocznicę urodzin*, Częstochowa 2015, s. 131-156.
- BRZEZIŃSKI D., *Mszał jako księga liturgiczna: geneza i ewolucja*, „Teologia i Człowiek” 44 (2018) nr 4, s. 57-77.
- BUGNINI A., *La riforma liturgica (1948-1975)*, Rzym 1983.
- BUGNINI A., *La riforma liturgica (1948-1975). Nuova edizione riveduta e arricchita di note e di supplementi per una lettura analitica*, C.L.V. - Edizioni Liturgiche, (Bibliotheca Ephemerides Liturgicae Subsidia, t. 30), Roma 1997.

- BUJAK J., *Relacja z sympozjum „Gesù nostro contemporaneo?”*, „Studia Koszalińsko-Koło-brzeskie” 18 (2012) nr 1, s. 173-174.
- BUKOWSKI K., *Nowy kalendarz liturgiczny*, „Ruch Biblijno-Liturgiczny” 22 (1969), s. 342-349.
- BURZAWA S., *Adwent-rozwój teologii Adwentu*, Kraków 1992.
- CANTALEMAESSA R., *Życie w Chrystusie. Duchowe przesłanie Listu do Rzymian*, przeł. M. Przeczewski, Kraków 2006.
- CASEL O., *Misterium świąt chrześcijańskich*, przeł. A. Ziernicki, Kraków 2007.
- CHEGUROVA D., „*A nadzieja zawieść nie może...*”. *Nadzieja Chrześcijańska w encyklice Benedykta XVI Spe Salvi*, „Teologia w Polsce” 1 (2008), s. 83-94.
- CHIA PH. S., *Trusting God’s Redempion on psalm 130: a literary-structure approached*, „Theological Journal Kerugma” 5 (2022), s. 27-33.
- CHILDS B. S., *Isaiah*, Westminster John Knox Press, London 2001.
- CHINEZE JOSE H. PRADO FLORES ANGELA M., *Uzdrowienie nad sadzawką Siloam*, przeł. B. Jakubowski, Poznań 2015.
- CHMIEL J., *Przepowiadanie nadziei dzisiaj*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” (1982), s. 370-373.
- CHOLEWIŃSKI A., *Księga psalmów z komentarzami i marginaliami z Biblii Jerozolimskiej*, Lublin 1991.
- CHOLEWIŃSKI A., *Postępujemy w światłości Jahwe (Iz 2, 5)*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 42 (1989), s. 321-328.
- CHROBAK S., *Nadzieja, która podtrzymuje całe życie - realizm i uniwersalizm nadziei chrześcijańskiej*, „Społeczeństwo-edukacja-język” 12 (2020), s. 5-16.
- CHROSTOWSKI W., *Komentarz Żydowski do Nowego Testamentu*, przekładu Nowego Testamentu dokonał i komentarzem opatrzył David H. Stern, Warszawa 2004.
- CZAPIGA T., *Chrzest nawrócenia na odpuszczenie grzechów*, „Szczecińskie Studia Kościelne” 1 (1991), s. 37-45.
- CZERSKI J., *Idea świętości Boga w słownictwie Nowego Testamentu*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 14 (1967) nr 1, s. 65-80.
- CZERWIK S., *Liturgia Wigilii Paschalnej*, [w:] *Święte Triduum Paschalne*, Kielce 2001, s. 180-182.
- CZERWIK S., *Prefacje o misteriach Chrystusa w Mszałe Rzymskim Pawła VI*, Warszawa 1984.
- CZYŻEWSKI B., *Nauka Ojców Kościoła o nadziei w encyklice „Spe Salvi”*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 16 (2008) nr 2, s. 145-153.
- DĄBEK T. M., *Kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie swój krzyż i niech Mnie naśladuje (Mk 8, 34)*, [w:] *Agnus et sponsa. Prace ofiarowane o. prof. Augustynowi Jankowskiemu OSB*, red. T.M. DĄBEK, T. JELONEK, Kraków 1993, s. 33-46.

- DĄBEK T., *Pan jest sprawiedliwy, kocha sprawiedliwość (Ps 11,7). Sprawiedliwość – uczciwość – przyzwoitość w Piśmie Świętym*, Kraków 2014.
- DECYK J., *Wielki Post drogą do Paschy Chrystusa i Kościoła*, „Roczniki Teologiczne” 52 (2005) nr 8, s. 231-246.
- DEGÓRSKI B., *Chrzest w traktatach wielkanocnych św. Gaudentego z Brescji*, „Vox Patrum” 57 (2012) nr 32, s. 103-113.
- DEGÓRSKI B., *Najstarsze prawodawstwo Kościoła Łacińskiego w basenie Morza Śródziemnego dotyczące mnichów*, „Vox Patrum” 27 (2007) t. 50-51, s. 319-440.
- DERNOWSKI P., *Święty Paweł o chrzcie. Modele parenezy chrzcielnej w Listach Pawłowych*, Olsztyn 2010.
- DEVILLERS L., *La saga de Siloé: Jésus et la fête des Tentes (Jean 7, 1-10, 21)*, Paris 2005.
- DODDS E. R., *Pogaństwo i chrześcijaństwo w czasach niepokoju*, przeł. J. Partyka, Bydgoszcz 2004.
- DOGONDKE D., *Interpretacja Mesjańska wyrażenia „Słońce Sprawiedliwości” (Mt 3,20)*, „Verbum Vitae” 26 (2014) 33-47.
- DOLA T., *Teologia misteriów życia Jezusa*, Opole 2002.
- DÖLGER F.J., *Das Sonnengleichnis in einer Weihnachtspredigt des Zeno von Verona. Christus als wahre und ewige Sonne*, „Antike und Christentum” 6 (1940), s. 1-56.
- DONAHUE J. R., HARRINGTON D. J., *The Gospel of Mark*, Minnesota 2002.
- DOROSZEWSKI F., DOROSZEWSKI P., *Żydzi i Grecy wobec Chrystusa Ukrzyżowanego w 1 Kor 1, 22-24 św. Pawła*, „Język-Szkoła-Religia” 2 (2007), s. 127-143.
- DRAGUŁA A., *Emaus, Tajemnice dnia ósmego*, Warszawa 2014.
- DRAGUŁA A., *Zabiorę się czy wstanę? Od przekładu przypowieści o synu marnotrawnym (Łk 15,11-32) do teologii miłosierdzia*, „Poznańskie Spotkania Językoznawcze” 34 (2017), s. 59-70.
- DUCHESNE L., *Origines du culte chrétien*, wyd. 5, Paris 1920.
- Dudek-Kowalska A., „Paraklet (...) przekona świat o grzechu, o sprawiedliwości i o sądzie”. *Jana Pawła II pneumatologiczna hermeneutyka J 16, 7-8*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 35 (2002) nr 2, s. 46-61.
- DURRWELL F.-X., *Jesus Fils de Dieu dans l'Esprit Saint*, Paris 1997.
- DYK S., *Misterium Wcielenia w przepowiadaniu homilijnym studium na podstawie lekcjonarza Uroczystości Narodzenia Pańskiego*, „Roczniki Teologiczne” 64 (2017) nr 12, s. 31-46.
- DZIUBA A. F., *Jezus Chrystus, nasza nadzieja*, „Studia Theologica Varsaviensia” 2 (2017), s. 119-146.
- ERIUGENA J. SZ., *Komentarz do Ewangelii Jana*, przeł. A. Kijewska, Kęty 2000.
- Ewangelia według św. Jan. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz ks. Lecha Stachowiaka*, t. IV, KUL 2008.
- Ewangelia według św. Jana rozdziały 1-12. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz, S. Mędała, (Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament, t. IV, cz.1)*, Częstochowa 2010.

- Ewangelia według św. Łukasza rozdziały 1-11*. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz F. Mickiewicz, (*Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament*, t. III, cz.1), Częstochowa 2011.
- Ewangelia według św. Marka 1,1 – 8,26*, Wstęp, przekład z oryginału, komentarz ks. Artur Malina, (*Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament*, t. II, cz. 1), Częstochowa 2013.
- Ewangelia według św. Mateusza rozdziały 1-13*. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz ks. Antoniego Paciorka, (*Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament*, t. I, cz. 1), Częstochowa 2004.
- Ewangelia według św. Mateusza rozdziały 14-28*. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz ks. Antoni Paciorek, (*Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament*, t. I, cz. 2), Częstochowa 2008.
- Ewangelia wg św. Jana rozdziały 1 - 12*. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz S. Mędała, (*Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament*, t. IV, cz.1), Częstochowa 2009.
- FAC W. M., *Nasza egzystencja w osobie Chrystusa*, „Teologia w Polsce” 1 (2007), s. 129-136.
- FARMER W. R., *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego*, Komentarz katolicki i ekumeniczny na XXI wiek, przeł. W. Chrostowski, Warszawa 2000.
- FAUSTI S., CANELLA V., *W szkole św. Marka. Ewangelia do czytania, słuchania, modlitwy i dzielenia się*, przeł. B. A. Gancarz, Kraków 2004.
- FEICHT H., *Polskie średniowiecze*, [w:] H. Feicht, *Studia nad muzyką polskiego średniowiecza*, s. 9-52.
- FERFOGLIA S., *Rękopisy adiastratyczne jako wyraz tradycji wykonawczej*, „Pro Musica Sacra” 17 (2019), s. 63-80.
- FILIPOWICZ K., *Liturgia jako zbawczy dialog i święta wymiana*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 24 (2011) nr 1, s. 133-142.
- FILIPOWICZ K., *Poszukiwania misteryjnego charakteru liturgii*, „Studia Theologica Var-saviensia” 2 (2014), s. 189-205.
- FITZMYER J. A., *To Advance the Gospel*, New York 1998.
- FIUK S., *Misterium Kościoła a zbawienie człowieka*, „Teologia w Polsce” 9 (2015) nr 1, s. 137-147.
- FLORES JOSE H. PRADO, ANGELA M. CHINEZE, *Uzdrowienie nad sadzawką Siloam*, przeł. B. Jakubowski, Poznań 2015.
- FÖRSTER H., *Die Feier der Geburt Christi in der Alten Kirche. Beiträge zur Erforschung der Anfänge der Epiphanie- und Weihnachtsfest*, Tübingen 2000; *Die Anfänge von Weihnachten und Epiphanias: eine Anfrage an die Entstehungshypothesen*, Tübingen 2007.
- FRANCESCO DE I. (red.), *Il digiuno nella chiesa antica. Testi siriaci, latini e greci*, Milano 2011.
- FRANCO MANZI, *Listy św. Pawła*, przeł. P. R. Gryziec, Kraków 2021.
- FRANSICO DI L., *Identifying Inner-Biblical Allusion through Metaphor: Washing Away Sin in Psalm 51*, „Vetus Testamentum” 65 (2015) nr 4, s. 542-557.
- FUNK F. X., *Didascalia et Constitutiones Apostolorum*, t. 1, Paderborne 1905.

- GAJDA D., *Wiara oparta na znakach i cudach dokonanych przed zmartwychwstaniem*, „Scriptura sacra” 14 (2018), s. 89-102.
- GAJEWSKI W., *Ekklesia a oikos w epoce Nowego Testamentu. Kościół w świetle antycznego domostwa na podstawie 1 i 2 Kor oraz przypowieści Mt 7, 24-27*, Gdańsk 2013.
- GARUTI P., *Il primogenito, immagine del Dio invisibile. Qualche spunto di cristologia da „Col” 1, 15-20 ed „Ef” 2, 14-18*, „Divus Thomas” 104 (2001), s. 119-137.
- GAWLIK S., *Historyczna i kulturowa przestrzeń kolędy*, „Prace naukowe AJD. Pedagogika” 13 (2004), s. 235-242.
- GIANOTTO C., *L’origine de la fête de Noël au IVe siècle*, [w:] *La Nativité et le temps de Noël. Antiquité et Moyen Âge*, études réunies par J. P Boyer et G. Dorival, Publications de l’Université de Provence, Aix-en-Provence 2003.
- GIBEK A., *Wino w Kanie Galilejskiej i jego symboliczne znaczenie J 2, 1-11*, [w:] J. Dziedzic, A. J. Klimek., *Wspomóc uzależnionych od alkoholu: refleksje psychologiczno-teologiczne*, Kraków 2017, s. 267-278.
- GNIADY M., *Muzyka i śpiew w odnowionej liturgii*, „Premisilia Christiana” 6 (1995), s. 99-114.
- GNILKA J., *Das leere Grab ist nur Zeichnen, Siegestrophe, die auf den auferweckten Christus verweist*, Würzburg 1983.
- GOŁĘBIEWSKI M., *Oczekiwania Mesjańskie w Biblijnym Izraelu*, „Teologia i Człowiek” 19 (2012), s. 25-32.
- GOŁĘBIEWSKI M., *Skuteczność Słowa Bożego według Iz 55, 8-11*, „Studia Theologica Varsaviensia” 20 (1982) nr 2, s. 62-64.
- GOOSENS W., *Les origines de l’Eucharistie*, Paryż 1931.
- GRANAT W., *Dogmatyka katolicka*, t. 3: *Chrystus Bóg-Człowiek*, Lublin 1959.
- GRAŻYNA SZUMLICKA-RYCHLIK, *Kapituła Katedralna w Płocku jako ośrodek kultury piśmienniczej w XV wieku*, „Notatki Płockie” 238 (2014) nr 1, s. 3-9.
- GROCHOLEWSKI Z., *Sprawiedliwość a prawda i miłość w nauczaniu Jana Pawła II*, „Palestra” 48 (2003) nr 9-10, s. 14-20.
- GRUCHAŁA J. S., *Psalmy, hymny, pieśni pełne ducha. Studia o staropolskich tekstach religijnych*, Kraków 2013.
- GRZYBEK S., *Sprawiedliwość Boga w nauczaniu proroków Starego Testamentu*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 12 (1959) nr 5, s. 434-450.
- GUÉRANGER P., *The liturgical Year: Advent*, Dublin 1870.
- GUÉRANGER P., *L’année liturgique*, Maison 1925.
- GUERRIC D’IGNY, *Sermon pour l’Avent*, Paris 1970.
- HAHN S., *List do Rzymian. Katolicki komentarz do Pisma Świętego*, przeł. A. Gomola, Poznań 2021.
- HAJDUK-GAWRON W., *Bóg się rodzi, moc truchleje*, [w:] R. Cudak, W. Hajduk-Gawron, Madeja A. (red.), *Na wrywki: 100 cytatów z polskiej poezji i dramatu, które powinny znać także cudzoziemiec*, Katowice 2018, s. 51-54.
- HAŁAS S., *Chrystus jest naszym pokojem (Ef 2,14). Wizja pokoju w Liście do Efezjan*, „Sympozjum” 27 (2013) nr 1, s. 9-21.

- HAŁAS S., *Μετάνοια: próba uściślenia biblijnego pojęcia*, „Sympozjum” 36 (2019) nr 1, s. 145-158.
- HAREZGA S., „Będziemy do Niego podobni” - nadzieja chrześcijan według 1 J 3, 1-3, „Verbum Vitae” 9 (2006), s. 121-134.
- HARTKE W., *Über Jahrespunkte und Feste insbesondere das Weihnachtsfest*, Berlin 1956.
- HEALY M., *Ewangelia św. Marka. Katolicki Komentarz do Pisma Świętego*, przeł. E. Litak, Poznań 2020.
- HENGEL M., *Sequela e carisma. Studio esegetico e di storia delle religioni su Mt 8,21 se lachiamata di Gesù*, Brescia 1990.
- HENGEL M., *The Prologue of the Gospel of John*, Zurych 2013.
- HEROD P. E., *Skryptorium Katedralne Płockie do XIV wieku*, „Archiwa, Biblioteki i muzea kościelne” 99 (2013), s. 29-42.
- HERRENBRÜCK F., *Jesus und die Zöllner. Historische und neutestamentlich-exegetische Untersuchungen*, Tübingen: Mohr Siebeck 1990.
- HIERONIM, *Komentarz do Księgi Izajasza (X 34, 1 - X 35, 10)*, „Vox Patrum” 36 (2016), s. 527-568.
- HILEY D., *Chorał Kościoła Zachodniego*, przeł. M. Kaziński, Kraków 2019.
- HILGENFELDA A., *Die Zeiten der Geburt, des Lebens und des Leidens Jesu nach Hippolytus*, „Zeitschrift für wissenschaftliche Theologie” 35 (1892), s. 261-280.
- HOMERSKI J., *Starotestamentalne „Ojczyzna” (Analiza egzegetyczno-teologiczna Iz 63, 7-64, 11)*, „Roczniki Teologiczne” 1 (1996) t. 43, s. 55-68.
- HRYNIEWICZ W., *Chrystus nasza Pascha. Zarys chrześcijańskiej teologii paschalnej*, Lublin 1982.
- HRYNIEWICZ W., *Pascha Chrystusa w dziejach człowieka i wszechświata. Zarys chrześcijańskiej teologii paschalnej*, Lublin 1991.
- HRYNIEWICZ W., *Przymioty Kościoła w perspektywie Paschalnej*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 32 (1985) nr 2, s. 149-159.
- INDIKOPLEUSTES K., *Topografia chrześcijańska*, przeł. W. Wolska-Conus, Paryż 1973.
- JAN DECYK, *Pascha jako szczyt roku liturgicznego*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 24 (2011) nr 1, s. 107-120.
- JANČOVIČ J., *Kto sú adresáti pokoja v chválospeve Gloria in excelsis? Analýza spojenia ἀνθρώποι εὐδοκίας v Lk 2,14 a návrh jeho prekladu*, „Slavica Slovaca” 56 (2019), s. 129-141.
- JANICKI J. J., *Pascha – centrum roku liturgicznego Starego i Nowego Ludu Bożego*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 51 (1998) nr 2, s. 110-113.
- JANICKI J. J., *U początków liturgii Kościoła*, Kraków 2002.
- JANICKI J., *Sakramentarz gelazjański (Reginensis Latinus 316) - zarys roli i znaczenia najstarszego mszału Kościoła*, „Folia Historica Cracoviensia” 4/5 (1997-1998), s. 139-151.

- JANICKI J., *Sakramentarz gelazjański (Reginensis Latinus 316) - zarys roli i znaczenia najstarszego mszału Kościoła*, „Folia Historica Cracoviensia” 4/5 (1997-1998), s. 140-141.
- JANISZEWSKI P., *Historiografia późnego antyku*, [w:] *Vademecum historyka starożytnej Grecji i Rzymu. Źródłoznawstwo czasów późnego antyku*, t. 3: red. E. Wipszycka, Warszawa 1999, s. 184-186.
- JANKOWSKI A., *Wymiar pneumatologiczny Chrystologii*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 35 (1981) nr 1, s. 1-12.
- JANKOWSKI S., *Bóg Syna swego dał, aby człowiek nie zginął, ale się nawrócił i żył*, „Studia Włocławskie” 23 (2021), s. 51-80.
- JASIEWICZ A., *Symbolika krzyża w Ignacego Antiocheńskiego i Polikarpa ze Smyrny*, „Seminare. Poszukiwania naukowe” 31 (2012), s. 221-228.
- JASIŃSKI A. S., *Αἰὼν w Nowym Testamencie*, „Roczniki Teologiczno-kanoniczne” 33 (1986) nr 1, s. 79-99.
- JAŚKO A., *Jezus Panem natury – analiza egzegetyczna Mk 4,35-41*, „Studia Elckie” 9 (2007), s. 291-311.
- JEMIELITY W., *Posty kościelne w XIX wieku. Diecezja Augustowska czyli sejneńska*, „Prawo Kanoniczne” 42 (1999) nr 3-4, s. 215-231.
- JEREMIAS J., *Die Abendmahlsworte Jesu*, Göttingen 1960.
- JOHNSON A. J., *1 Corinthians*, Dwoners Grove 2004.
- JOJKO B., *The hour of Jesus and the Wedding Feast at Cana (John 2, 1-11)*, „Verbum Vitae” 38 (2020) nr 1, s. 125-147.
- JUNGMANN J. A., *Liturgia pierwotnego Kościoła do czasów Grzegorza Wielkiego*, przeł. T. Lubowiecka, Kraków 2012.
- KACZOROWSKI R., *Pieśń Wielkanocna Chrystus Zmartwychwstał jest. Zagadnienia semantyczne i muzyczne*, „Studia Pelplińskie” (2015), s. 69-81.
- KALINOWSKI J., *Symbolika światłości w ewangelii według św. Jana na tle starożytnej kultury*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 18 (2010), s. 57-72.
- KAŁAMARZ W., *Problematyka źródłoznawcza w kontekście „Śpiewnika Kościelnego ks. Jana Siedleckiego”*, „Musica Ecclesiastica” 12 (2017), s. 23-33.
- KAŁAMARZ W., *Śpiew wiernych w liturgii w świetle watykańskiej instrukcji Misicam sacram*, „Pro Musica Sacra” 16 (2018), s. 113-125.
- KARCZEWSKI M., *Motyw „Pieśni nowej” w świetle lektury teologicznej Biblii*, „Studia Elbląskie” 11 (2010), s. 137-138.
- KARWOWSKI G., *Męka Chrystusa w śpiewach Wielkiego Piątku*, „Studia Elckie” 19 (2017) nr 2, s. 187-197.
- KASIŁOWSKI P., *Jezus wobec śmierci innych ludzi*, „Przegląd Powszechny” 1071 (2010) nr 11, s. 49-58.
- KASIŁOWSKI P., *Wskrzeszenie Łazarza*, [w:] Barbara Strzałkowska (red.), *Więcej szczęścia jest w dawaniu aniżeli w braniu*, Księga pamiątkowa dla Księdza Profesora Waldemara Chrostowskiego w 60. rocznicę urodzin, Warszawa 2011, s. 938-960.
- KEENER C. S., *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*, redakcja naukowa wyd. polskiego K. Bardski, W. Chrostowski, przeł. Z. Kościuk, Warszawa 2021.

- KELLER W. E., *Psalm 98: A Psalm*, „Devotional Studies of Psalms” 1 (1997), s. 1-5.
- KILIAN R., *Jesaja II. 13-39, Die Neue Echter Bibel*, Stuttgart 1980.
- KLAWEK A., *Hymn Anielski Łk 2,14*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 23 (1970) nr 2-3, s. 65-72.
- KLAWEK A., *Niebo i ziemia niechaj Pana chwala*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 4 (1951), s. 333-341.
- KLAWEK A., *Psalm 148 a sztuka kościelna*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 5 (1952), s. 82-83.
- KLAWEK A., *Te Deum Starego Przymierza*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 17 (1964) nr 1, s. 3-4.
- KLICH A. E., *Zrozumienie misji Jezusa*, [w:] S. Hareźga (red.), *Co znaczy być z Jezusem. Warsztaty biblijne o drodze uczenia w Ewangelii według św. Marka*, Lublin 2010, s. 66-79.
- KLINKOWSKI J., *Nowotestamentalny obraz celników na tle systemu finansowego Judei i Imperium Rzymskiego*, „Perspectiva” 11 (2007) nr 2, s. 56-79.
- KLUCZYŃSKI A. P., *„Książę Pokoju” Iz 9, 5. Obraz monarchii izraelskiej w księgach prorockich Starego Testamentu*, Warszawa 2012.
- KLUSKA B., *Duch Paraklet a pamięć Kościoła w ujęciu czwartej Ewangelii*, „Verbum Vitae” 1 (2020), 91-109.
- KOCHEL J., *Benedykt XVI „Mystagogia Benedicti. Wprowadzenie w tajemnice roku liturgicznego. Boże Narodzenie. Od Wigilii uroczystości Narodzenia Pańskiego do uroczystości Świętej Bożej Rodzicielki Maryi”* Recenzja książki, „Scriptura Sacra” 24 (2020), s. 195-198.
- Komentarz Praktyczny do Nowego Testamentu*, t. 2, L. Stachowiak (red.), Poznań-Kraków 1999.
- Komentarz Praktyczny do Nowego Testamentu*, t. 4, L. Stachowiak (red.), Poznań-Kraków 2008.
- KONECKI K., *Prace redakcyjne nad reformą okresu Wielkiego Postu*, „Teologiczne Studia Siedleckie” 12 (2015) nr 12, s. 241-251.
- KOSCHE M., *Hermeneutyka biblijna i teologia hermeneutyczna*, „Teologia w Polsce” 10 (2016), s. 107-117.
- KOSEK W., *Jezus jako Anathema (1 Kor 12, 3) w świetle „Didache” 16, 5 w tłumaczeniu Anny Świderkówny*, [w:] B. STRZAŁKOWSKA (red.), *Więcej szczęścia jest w dawaniu aniżeli w braniu. Księga pamiątkowa dla Księdza Profesora Waldemara Chrostowskiego w 60. rocznicę urodzin*, Warszawa 2011, s. 872-890.
- KOTECKI D., *Con Gesù nella barca (Mc 4,35-41; 6,45-52; 8,13-21). Contributo allo studio del discepolato nel Vangelo di Marco*, Toruń 2015.
- KOTECKI D., *Słowo stało się ciałem. Teologia i historia w J 1, 14: klucz do chrystologii*, „Patristica Thoruniensia” 9 (2016), s. 29-53.
- KOWALCZYK A., *Geneza ewangelii Łukasza*, wyd. Bernardinum, Gdańsk 2006.
- KOWALCZYK M., *Geneza i obchody Uroczystości Objawienia Pańskiego. Zarys problematyki*, „Studia Elbląskie” 20 (2019), s. 325-337.

- KOWALCZYK M., *Naród w diakonii Królestwa Niebieskiego*, „Roczniki Teologiczne” 48 (2001) nr 2, s. 121-132.
- KOWALKOWSKI M., *Chrześcijańska metanoia w liturgii Środy Popielcowej*, „Studia Gdańskie” 43 (2018), s. 159-171.
- KOWALSKA F., *Dzienniczek. Miłosierdzie Boże w duszy mojej*, wyd. IV, Kraków 2021.
- KOWALSKI M., *Duch kognitywny i nowość myśli Pawła w Rz 8, 5-6*, [w:] W. Chrostowski (red.), *Księga Pamiątkowa dla Księdza Profesora Henryka Witczyka w 65. Rocznicę urodzin*, Warszawa 2021, s. 258-281.
- KOWALSKI M., *Nowe życie jako ziarno gorczycy. Spójność argumentacji retorycznej Pawła w Rz 5-8*, „The Biblical Annals” 7/4 (2017), s. 459-485.
- KOZAKIEWICZ M., *Uzasadnienie chrześcijańskiej nadziei eschatologicznej w pismach Jesepha Ratzingera/Benedykta XVI*, „Studia Elbląskie” 23 (2022), s. 337-353.
- KOZERA K., *Istota sprawiedliwości Józefa w Mt 1, 19*, [w:] A. Kuśmirek, T. Twardziłowski (red.), *Sprawiedliwość w Biblii z perspektywy interdyscyplinarnej*, s. 111-124.
- KOZŁOWSKI J. M., *Cieśla i Krzyż*, „Vox Patrum” 33 (2013) nr 60, s. 183-189.
- KOZYRA J., *Jezus Chrystus kamieniem węgielnym albo głowicą węgla oraz głową w Nowym Testamencie*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 33 (2000), s. 77-103.
- KOZYRA J., *Tytuły Chrystusa nazywające Go głównym władcą i wodzem w nauczaniu św. Piotra Apostoła*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 32 (1999), s. 69-94.
- KRACIK J., *Post po staropolsku*, „Nasza Przeszłość” 75 (1991), s. 65-90.
- KRAKOWIAK CZ., *Wychowanie do świadomości chrzcielnej*, „Liturgia Sacra” 13 (2007) nr 2, s. 341-368.
- KRAWCZYK R., *Psalm 51: dobra nowina o Bożym miłosierdziu*, „Studia Warmińskie” 41-42 (2004-2005), s. 205-214.
- KRĘCIDŁO J., *Duch Święty i Jezus w Ewangelii świętego Jana. Funkcja pneumatologii w chrystologicznej strukturze czwartej Ewangelii*, Częstochowa 2006.
- KRĘCIDŁO J., *Funkcja Matki Jezusa w opowiadaniu o pierwszym znaku w Kanie Galilejskiej (J 2, 1-12)*, [w:] J. Kręcidło (red.), *Maryja Matka ludu Bożego*, „Studia Salettensia” 4 (2010) s. 26-49.
- KRÓLIKOWSKI J., *Kościół w Jezusie Chrystusie. Chrystologiczno-pneumatologiczna geneza Kościoła*, Kraków 2015.
- KRZYŻANIAK B., *Kantyczki karmelitańskie. Rękopis z XVIII wieku*, Kraków 1980.
- Księga Izajasza rozdziały 1-12*. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz T. Brzegowy, (Nowy Komentarz Biblijny. Stary Testament, t. XXII, cz. 1), Częstochowa 2005.
- Księga Izajasza rozdziały 13 - 39*. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz T. Brzegowy, (Nowy Komentarz Biblijny. Stary Testament, t. XXII, cz. 2), Częstochowa 2005.
- Księga Izajasza rozdziały 40 - 66. Deutero - Izajasz i Trito - Izajasz*. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz T. BRZEGOWY, (Nowy Komentarz Biblijny. Stary Testament, t. XXII, cz. 3), Częstochowa 2005.
- Księga Psalmów z komentarzami i marginaliami z Biblii Jerozolimskiej*, przeł. A. Cholewiński, Lublin 1991.

- Księga Psalmów*, Wstęp, przekład z oryginału, komentarz, ekskursy, op. S. Łach, Poznań 1990.
- Księga Wyjścia*. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz J. Lemański, (*Nowy Komentarz Biblijny. Stary Testament*, t. II), Częstochowa 2009.
- KUBISIAK P., *Historia kary krzyżowej w czasach starożytnych*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 33 (2020) nr 1, s. 256-273.
- KUBIŚ A., *Jezus piszący po ziemi (J 8,6.8). Przegląd poszukiwań dotyczących treści napisu, znaczenia gestu i kwestii piśmienności Jezusa*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 33 (2015), s. 124-151.
- KUBIŚ A., *Metafora oblubieńcza w Ewangelii Janowej. Część 1. Oblubieniec spotyka Oblubienicę (J 1-4)*, „Studia Gdańskie” 42 (2018), s. 60-62.
- KUBIŚ A., *Radość Przyjaciela Oblubieńca z powodu głosu Oblubieńca w J 3, 29*, [w:] *Radość Ewangelii: biblijne źródła chrześcijańskiej radości*, red. A. Zawadzki, Lublin 2016, s. 164-168.
- KUBIŚ A., *Uniwersalny wymiar miłości Boga według J 3,16*, „Verbum Vitae” 23 (2013), s. 127-160.
- KUDASIEWICZ J., MASTALSKA D., *Biblijna Droga pobożności maryjnej*, „Salvatoris Mater” 3 (2001) nr 2, s. 239-277.
- KUDASIEWICZ J., *Paraklet a grzech świata*, „Roczniki Teologiczne” 40 (1993) nr 1, s. 109-119.
- KURZ W. S., *Dzieje Apostolskie. Katolicki Komentarz do Pisma Świętego*, przeł. D. Krupińska, Poznań 2021.
- KUŚMIREK A., *Gwiazda Jakuba (Lb 24,17)*, „Verbum Vitae” 29 (2016), s. 41-65.
- KWIATKOWSKI D., *Chrzest sakramentem nowych narodzin w chrzcielnej liturgii słowa Bożego z lekcjonarza »Obrzędów chrztu dzieci«*, „Teologia Praktyczna” 14 (2013) nr 1, s. 171-184.
- KWIATKOWSKI D., *Rzeczywistość grzechu i praktyki pokutne w Paenitentiale Vigilantium (Albeldense)*, „Liturgia Sacra” 18 (2012) nr 1, s. 113-126.
- LABUSCHAGNE C. J., *Psalm 67*, University of Groningen 2007.
- LAKHMITSKAYA T., K. NAPORA, *I widział Bóg, że światło było dobre... (Rdz 1,4) Motywy światła w kapłańskim opowiadaniu o stworzeniu (Rdz 1,1-2,4a)*, „Verbum Vitae” 29 (2016), s. 17-40.
- LANGKAMMER H., *Ewangelia wg św. Łukasza*, Radom 2005.
- LANGKAMMER H., *Komentarz teologiczno-pastoralny wszystkich listów św. Pawła Apostoła z okazji roku św. Pawła*, t. 2, Legnica 2010, s. 91.
- LASKOWSKI Ł., *Symbolika światła w literaturze dydaktycznej Starego Testamentu*, „Verbum Vitae” 29 (2016), s. 67-98.
- LEKKA D., *Misteryjno-sakramentalne uczestnictwo w Passze Chrystusa w ujęciu Wacława Hrynkiwicz OMI*, „Teologia w Polsce” 2(2015), s. 149-165.
- LEMAŃSKI J., *Dobra Nowina według Deutero-Izajasza (Iz 52,7-10)*, „Verbum vitae” 2 (2002), s. 49-62.

- LEMPA H., *Kobiety w Ewangelii wg św. Jana*, [w:] M. ROSIK (red.), *Żyjemy dla Pana: księga pamiątkowa dedykowana S. Profesor Ewie Józefie Jezierskiej OSU w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, Wrocław 2005, s. 309-321.
- LÉON-DUFOUR X., *Le partage du pain eucharistique selon le Nouveau Testament*, Paryż 1982.
- LESZEK POLESZAK, *Teologia przebitego boku Jezusa Chrystusa na przykładzie „Vita Jesu Christi” Ludolfa z Saksonii*, „Symposium” 44 (2023) nr 1, s. 107-121.
- LEWICKA K., „Droga” jako przykład biblijnych wyrazów-kluczy, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Linguistica” 43 (2005), s. 46-57.
- LIÉGÉ P. A., *Zrozumieć Eucharystię*, Kraków 1996.
- LIETZMANN H., *Geschichte der alten Kirche*, 3. Aufl., vol. 3, Berlin 1961.
- LIGEZA A., WILK M., *I dadzą Mu imię Emmanuel*, Kraków 2008.
- LIJKA K., *Dzieje Triduum Paschalnego*, [w:] W. ŚWIEŻAWSKI (red.), *Mysterium Christi*, Sandomierz 2012, s. 101-124.
- LIJKA K., *Pojednanie publicznych grzeszników w liturgii rzymskiej*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 65 (2012) nr 1, s. 45-65.
- LIJKA K., *Uczestnictwo wiernych w liturgii Triduum Paschalnego*, „Teologia Praktyczna” 3 (2002), s. 210-225.
- LINKE W., *Krzyż ucznia*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 20 (2011), s. 207-223.
- LINKE W., *Pierwsze nauczanie Jezusa o królestwie Bożym w Ewangelii Marka a kształtowanie się tradycji synoptycznej*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 19 (2006), s. 185-194.
- LIPIŃSKI E., *La psalme (Ps 85). La visite au Seigneur dans sa maison*, „Assemblees du Seigneur” 54 (1966), s. 16-26.
- LITAWA K., *Tempus gaudii - tempus tristitiae. Historyczny rozwój dwóch wymiarów Adventu*, „Liturgia Sacra” 27 (2021) nr 1, s. 75-88.
- LOHFINK G., *Ostatni dzień Jezusa*, przeł. E. Pieciul-Karmińska, Poznań 2006.
- LONGKAMMER H. H., *Komentarz teologiczno-pastoralny do Biblii Tysiąclecia. Nowy Testament. Ewangelia wg św. Łukasza i Ewangelia wg św. Jana*, Poznań 2014.
- LORENZIN T., *I salmi*, Mediolan 2002.
- LUCADO M., *3,16 - The Numbers of Hope*, Nashville 2007.
- ŁABUDA P., *Listy Apostoła Pawła*, cz. 2, Tarnów 2016.
- ŁABUDA P., *Listy Apostoła Pawła. Wprowadzenie i omówienie*, cz. I, Tarnów 2013.
- ŁACH J., *Perykopa o ślepym od urodzenia (J 9,1-38) w nowym rycie Chrztu Świętego*, [w:] L. KUC, *Chrystus wzywa i uczy*, Warszawa 1971.
- ŁACH S., *Psalmy*, Poznań 1986.
- MALEWICZ R., *Chrzcielny charakter Wielkiego Postu i homilijne tego implikacje*, „Roczniki Teologiczne” 67 (2020) nr 12, s. 101-119.
- MAŁACZYŃSKI F., *Jak powstał nowy lekcjonarz mszalny?*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 41 (1988) nr 2, s. 179-184.
- MANZI F., *Listy św. Pawła*, przeł. P. R. Gryziec, Kraków 2021.

- MARCUS J., *Mark 1-8*, New York 2007.
- MARSZALSKA J.M., GRACZYK W., *Księgi rękopiśmienne i stare druki w zbiorach Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego w Płocku. Z dziejów kultury polskich bibliotek kościelnych w dawnych wiekach*, Kraków 2010.
- MASTALSKA D., *Stabat Mater Dolorosa: uwagi o znaczeniu cierpień Maryi pod krzyżem w dziele odkupienia*, „*Salvatoris Mater*” 3 (2001), s. 47-88.
- MASTEJ J., *Chryścystyczność jako podstawa wyjątkowości Kościoła*, „*Łódzkie Studia Teologiczne*” 28 (2019) nr 2, s. 11-22.
- MASTEJ J., *Kościół Ciałem zmartwychwstałego Pana*, [w:] A. A. NAPIÓRKOWSKI (red.), *Wspólnota Eucharystyczna*, Kraków 2022, s. 191-206.
- MASTEJ J., *Staurologiczno-rezurekcyjna wiarygodność chrześcijaństwa*, Lublin 2014.
- MATYSIAK B. W., *Historiozbawczy charakter Izraelskich świat pielgrzymkowych*, „*Studia Warmińskie*” 41-42 (2004-2005), s. 193-204.
- MENDECKI N., *Ukrzyżowany mężczyzna z Giv'at ha-Mivtar*, „*Ruch Biblijny i Liturgiczny*” 50 (1997), s. 36-38.
- METZGER M., *La formazione delle „Grande Settimana”. Prime testimonianze*, [w:] A. CATELLA (red.) *Celebrare l'unità del Triduo Pasquale*, Turyn 1994.
- MIAZEK J., *Dokumenty odnowy – kolekty okresu Adwent*, „*Collectanea Theologica*” 49 (1979), s. 157-163.
- MIAZEK J., *Misterium Wielkiego Postu w modlitwach mszalnych dawnej i współczesnej liturgii rzymskiej. Studium liturgiczno-teologiczne*, Warszawa 1997.
- MICHAELS J. R., *The Gospel of John*, Cambridge 2010.
- MICHALSKI T., „*Nowy człowiek*” na podstawie „*Listu do Kolosan*” (3, 10-15), „*Studia Włocławskie*” 1 (1998), s. 102-103.
- MICHELINI TOCCI L., *Il manoscritto del Sacramentario Gelasiano*, „*Rivista Liturgica*” 101/3 (2014), s. 477-500.
- MICKIEWICZ F., *Autorytet Apostolów w Kościele pierwotnym w świetle Drugiego Listu św. Piotra*, „*Seminare*” 39 (2018) nr 2, s. 11-21.
- MIELCAREK K., *Motyw gwiazdy w Ewangelii wg św. Mateusza 2, 1-12*, „*Verbum Vitae*” 29 (2016), s. 175-197.
- MIGUT B., *Liturgia jako obraz*, „*Roczniki Teologiczne*” 8 (2015), s. 99-108.
- MISIARCZYK L., *Tradycja o Mesjaszu ukrytym w antycznych źródłach chrześcijańskich i żydowskich*, „*Vox Patrum*” 18 (1998), s. 311-319.
- MISIARCZYK L., *Uwielbienie Ojca poprzez uwielbienie Syna w J 12, 27-33*, „*Studia Theologica Varsaviensia*” 34 (1999) nr 1, s. 21-40.
- MISZTAŁ W., *Chrzest: umrzeć z Chrystusem, by zmartwychwstać z Chrystusem: chrzcielny charakter życia chrześcijańskiego wg Rz 6, 1-11*, „*Kieleckie Studia Teologiczne*” 3 (2004), s. 401-413.
- MŁOTEK A., *Powrót do Ojca. Wokół chrześcijańskiej idei pojednania i pokuty*, Wrocław 1999, s. 21.
- MOHRMANN CH., *Epiphania*, Nijmegen 1953.

- MÖLLER L., *Exodus*, przeł. K. Kamińska, Warszawa 2002.
- MONOLEY F. J., *The Gospel of John*, New York 2003.
- MORIN G., *Une lettre du Code 190 de St. Gallen*, „Revue Biblique” 40 (1928), s. 289-310.
- MRÓZ M., *Chrzest odrodzenia – logika wiary i miłosierdzia. Św. Tomasz z Akwinu i jego katecheza chrzcielna w świetle komentarza do trzeciego rozdziału ewangelii św. Jana*, „Scripta Theologica Thoruniensia” 44 (2017), s. 67-101.
- MRÓZ M., *Jezus i Samarytanka (J 4, 1-42): spotkanie pragnień. Uwagi na kanwie „Super Evangelium S. Ioannis Lectura” Tomasza z Akwinu*, „Biblica et Petristica Thoruniensia” 14 (2021) 3, s. 231-258.
- MUSZYTOWSKA D., *„Owoc sprawiedliwości jest zasiewany w pokoju przez czyniących pokój” (Jk 3,18). Socjoretoryczna analiza koncepcji pokoju w Liście Jakuba*, „Verbum Vitae” 30 (2016), s. 153-178.
- MYDLARZ W., *Światło jako znak obecności Boga w liturgii na podstawie wybranej eucharologii „Mszału Rzymskiego”*, „Studia Bobolanum” 1 (2013), s. 49-80.
- NAJDA A. J., *Ekologia w przypowieściach Jezusa*, „Studia Ecologiae et Bioethicae” 5 (2007), s. 355-366.
- NAJDA A. J., *Świat roślin w życiu i nauczaniu Jezusa*, „Studia Gdańskie” 51 (2022), s. 6-18.
- NAUMOWICZ J., *Chrześcijańska rachuba czasu. Refleksje na początek III tysiąclecia*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 15 (2002), s. 133-140.
- NAUMOWICZ J., *Narodziny Bożego Narodzenia*, Kraków 2016.
- NAUMOWICZ J., *Pierwsze wczesnochrześcijańskie świadectwa o święcie Bożego Narodzenia*, „Colloquia Litteraria” 8/9 (2010), s. 79-106.
- NAUMOWICZ J., *Pierwszy opis święta Narodzenia Jezusa. Relacja Egerii*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 20 (2007) nr 1, s. 145-154.
- NAUMOWICZ J., *Reforma świąt w Jerozolimie za cesarza Justyniana*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 23 (2010) nr 2, s. 157-159.
- NAUMOWICZ J., *Trzy spory o datę Paschy*, „Vox Patrum” 26 (2006), s. 453-470.
- NIELEN J. M., *Gebet und Gottesdienst im Neuen Testament*, Freiburg 1937.
- NOCKIEWICZ I., *Idź i od tej chwili już nie grzesz. Egzegeza antropologicznokulturowa perykopy o kobiecie cudzołożnej (J 8, 1-11)*, „Studia Teologiczne Nawróćcie się i wiercie w Ewangelię” 32 (2014), s. 25-32.
- NOWAK J., *Komentarz do Ogólnych norm roku liturgicznego i kalendarza*, Poznań 2021.
- NOWAK M., *Sekwencje mszalne w języku polskim po Soborze Watykańskim II*, Lublin 2008.
- NOWAKOWSKI P., *Reforma liturgiczna jest nieodwracalna. Głos w obronie soborowej reformy liturgii*, „Liturgia Sacra” 25 (2019), s. 427-439.
- NUSSBAUM O., *Herrenmahl und Brüdermahl*, „Bibel und Liturgie” 47 (1947), s. 142-146.

- NYCZ M., *Hebrajski kontekst greckiej δικαιοσύνη w Pierwszej Księdze Machabejskiej*, [w:] *Sprawiedliwość w Biblii z perspektywy interdyscyplinarnej*, Anna Kuśmirek, Tomasz Twardziłowski (red.), „Koło Naukowe Doktorantów Bibliistyki”, Warszawa 2017, s. 91-110.
- Olszewki M., *Kerygmat dziejów*, Kraków 2019.
- OŁÓW A. J., *Terminologia radości w Starym Testamencie*, „Studia Teologiczne Białystok-Drohiczyń-Łomża” 8 (1990), s. 77-102.
- ORDON H., *Cezarejska katecheza Piotra*, „Roczniki teologiczno-kanoniczne” 33 (1986) cz. 1, s. 101-115.
- ORLIICKI M. P., *Uniżenie Syna Bożego a uświęcenie człowieka*, „Studia Bobolanum” 1 (2019), s. 67-86.
- PACIOREK A., *Duch Święty jako dar w Liście do Hebrajczyków*, „Roczniki Teologiczne” 66 (1999) nr 1, s. 93-109.
- PACZKOWSKI C. M., *„Prawo wyjdzie z Syjonu i słowo Pańskie z Jeruzalem”. Iz 2, 3 w egzegezie patrystycznej okresu przedchalcedońskiego*, [w:] M. S. Wróbel (red.), *Deus meus et omnia. Księga pamiątkowa ku czci o. prof. Hugolina Langkammera OFM w 50. rocznicę święceń kapłańskich*, Lublin 2005, s. 315-332.
- PAPROCKI H., *Biblijne podstawy Postu*, „Elpis” 5/7/8 (2003), s. 9-10.
- PATER J., *Uroczystość św. Józefa, Być sprawiedliwym jak św. Józef*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 14 (2006) nr 2, s. 345-347.
- PAWLAK I., *Graduały Piotrowskie jako przekaz chorału gregoriańskiego w Polsce po Soborze Trydenckim*, Lublin 1988.
- PAWLAK I., *Metodologia badań nad monodią liturgiczną*, „Studia Nauk Teologicznych” 2 (2007), s. 353-362.
- PIEKARZ D., *Chrystus jako Oblubieniec Kościoła w świetle Nowego Testamentu*, „Polonia sacra” 52 (2001) nr 8, s. 311-327.
- PIKOR W., *Grzesznik na drodze nadziei (Psalm 130)*, „Verbum Vitae” 9 (2006), s. 49-68.
- PIKULIK J., *Polska pieśń religijna w XV wieku*, „Analecta Cracoviensia” 16 (1984), s. 79-94.
- PILARCZYK K., *„Pięćdziesiątnica pogan” w ujęciu Dziejów Apostolskich (Dz 10, 1-11, 18). Casus Korneliusza i jego domu*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 71 (2018) nr 3, 257-272.
- PILARZ K., *Budowanie na skale i na piasku, czyli dlaczego jest nam potrzebny prawdziwy fundamentalizm*, „Studia Gdańskie” 41 (2017), s. 277-293.
- PINDUR G., *Abraham i Sara jako skala i cysterna: analiza egzegetyczno-teologiczna perypetyki Iz 51, 1-3*, „Kieleckie Studia Teologiczne” 1 (2002) nr 1, s. 212-223.
- PISKORSKI D., *Preegzystencja Chrystusa czy prehistoria Adama?: adamiczna wykładnia Flp 2, 6-11 w ujęciu J. D. G. Dunna*, „Collectanea Theologica” 2 (2010), s. 21-37.
- PODESZWA P., *Eucharystia pierwotnego Kościoła w świetle Dziejów Apostolskich*, „Biblica et Patristica Thoruniensia” 1 (2008), s. 123-140.

- POPKO Ł., *Światło zwycięskie, światło odrzucone. Motyw światła w Iz 1–39*, „Verbum Vitae” 29 (2016), s. 140-142.
- POTKOWSKI E., *Książka rękopiśmienna w kulturze Polski*, Warszawa 1984.
- POTTERIE I., *Męka Jezusa Chrystusa według Ewangelii Jana*, przeł. T. KUKUŁKA, Kraków 2006.
- PRETE B., *La passione e la morte di Gesù nel racconto di Luca, t. 2, La passione e la morte*, „Studi Biblici” 115 (1997), s. 371-372;
- PRZYBYŁOWSKI J. K., *Sprawiedliwość ludzka i sprawiedliwość Boża*, „Studia Włocławskie” 19 (2017), s. 393-404.
- PYTEL J., *Księga Dziejów Apostolskich*, Szczecin 1999.
- RAFIŃSKI G., *Kontemplacja estetyczna Pisma Świętego na przykładzie Psalmu 67 i wybranych perykop z Listu św. Pawła do Rzymian*, „Studia Gdańskie” 45 (2019), s. 33-56.
- RAHNER H., *Das christliche Mysterium von Sonne und Mond*, [w:] tenże, *Griechische Mythen in christlicher Deutung*, 3. Aufl., Zürich 1957.
- RAKOCY W., *Mowa Piotra w dniu Pięćdziesiątnicy: Model pierwotnego kerygmatu*, „Roczniki Teologiczne” 45 (1998) nr 1, s. 111-122.
- RAMBIERT-KWAŚNIEWSKA A., M. ROSIK, *Pierwszy List do Koryntian*, Katowice 2017.
- RAMSEY MICHAELS J., *New International Biblical Commentary. John*, Peabody 2002.
- RATZINGER J., *Duch liturgii*, przeł. E. Pieciul, Poznań 2002.
- RATZINGER J., *Jezus z Nazaretu*, przeł. W. Szymona, cz. 1, Kraków 2007.
- RATZINGER J., *O genezie i istocie Kościoła*, przeł. W. Szymona, Lublin 2013.
- RATZINGER J., *Obrazy nadziei. Wędrowki przez rok kościelny*, przeł. K. Wójtowicz, Poznań 1998.
- RATZINGER J., *Patrzyć na przebitego*, przeł. J. Marecki, Kraków 2008.
- RAVASI G., *Biblia we fragmentach. 200 bram do Starego i Nowego Testamentu*, Kielce 2017.
- RAVASI G., *Cantico delle creature e salmi della creazione*, [w:] *Parola di Dio e Francesco d'Assisi*, Asyż 1982.
- RAVASI G., *Psalmy modlitwą ludu Bożego*, przeł. F. Gołębiowski, Częstochowa 1998.
- RAVASI G., *Psalmy*, przeł. F. Gołębiowski, Częstochowa 1998.
- RAVASI G., *Psalmy. Psalmy 104-123 (wybór) cz. 4*, przeł. K. Stopa, Kraków 2008.
- RAVASI G., *Psalmy. Psalmy 128-150 (wybór) cz. 5*, przeł. K. Stopa, Kraków 2009.
- RAVASI G., *Psalmy. Psalmy 72-103 (wybór) cz. 3*, przeł. K. Stopa, Kraków 2008.
- RAVASI G., *Świątynia i droga. Rozważania na temat Księgi Izajasza*, przeł. W. Dzieża, Pelplin 2008.
- RAVASSI G., *Il libro dei Salmi. Commento e attualizzazione*, Bologna 1985.
- RAVASSI G., *Psalmy*, przeł. F. Gołębiowski, Częstochowa 1998.
- REGINEK A., *Polskie adaptacje hymnu do Ducha Świętego*, „Studia Pastoralne” 4 (2008), s. 171-180.
- ROMANIUK K., *A na ziemi pokój ludziom jego upodobania Łk 2, 14*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 42 (1989) nr 2, s. 81-85.

- ROMANIUK K., JANKOWSKI A., STACHOWIAK L., *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, t. I, Poznań-Kraków 1999.
- ROPIAK S., *Obraz Maryi w pieśniach na Boże Narodzenie*, „Salvatoris Mater” 10 (2008) nr 4, s. 172-195.
- ROPIAK S., *Treść teologiczna wielkanocnych pieśni zastępujących hymny w Liturgii Godzin*, „Studia Warmińskie” 45 (2007-2008), s. 133-154.
- ROSIK M., *Gdy światło zмага się z ciemnością. Symbolika światła w Mt 28,1-10*, „Verbum Vitae” 29 (2016), s. 227-250.
- ROSIK M., *Pierwszy List do Koryntian*, [w:] A. PACIOREK (red.), *Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament*, t. VII, Wrocław 2005, s. 380-388;
- ROSTKOWSKI Z., *Kontekst historyczny Cezarejskiej Mowy Piotra (Dz 10, 34-43)*, „Studia Teologiczne Białystok-Drohiczyn-Łomża” 16 (1998), s. 23-41.
- RUCKI M., *„I nie bądź niewierzącym”: żydowskie rozumienie uzasadnionej wiary*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 23 (2015) nr 1, s. 85-98.
- RUSECKI M., *Objawienie Boże podstawą religii*, „Biblioteka Teologii Fundamentalnej” 2 (2007), s. 165-167.
- RUSECKI M., *Traktat o cudzie*, Lublin 2006.
- RUSECKI M., *Traktat o Kościele*, Lublin 2014.
- SAKOWICZ E., *Krzyż w religiach niechrześcijańskich*, [w:] E. Kasjaniuk (red.), *Krzyż*, Lublin 2011, s. 11-15.
- SANSON V., *La musica nella liturgia. Note storiche e proposte operative*, Padova 2002.
- SAWICKI B., *W chorale jest wszystko*, Kraków 2014.
- SCHEFFCZYK L., *Zmartwychwstanie Jezusa-fundamentalna prawda wiary*, „Communio” 5 (1985) nr 2, s. 11-22.
- SCHNACKENBURG R., *The Gospel According to St. John*, New York 1990.
- SCHNELLE U., *Die Tempelreinigung und die christologie des Johannesevangeliums*, „New Testament Studies” 1 (1996), s. 359-373.
- SCHÖNBORN CH., *Bóg zesłał swego Syna. Chrystologia*, Poznań 2002.
- SCOTT . R. W., *The Cross of Christ*, Drovers Grove 2006.
- SECONDIN B., *Modlitewna lektura Pisma Świętego*, Kraków 2004.
- SENEKA L. A., *I. Pisma filozoficzne. II. Pisma filozoficzne*, Warszawa 1965.
- SENIOR D., *La passione di Gesù nel vangelo di Luca*, Mediolan 1992.
- SETERS J., *The life of Moses*, Kampen 1994.
- SETERS VAN J., *The life of Moses*, Kampen 1994.
- SIELEPIN A., *Traditio Symboli. Inicjacja w rzeczywistości wiary w świetle obrzędu dla kandydatów do chrztu*, [w:] A. Sielepin, J. Superson, *Inicjacja liturgiczna*, Kraków 2011, s. 89-121.
- SIKORA A. R., *„Zobaczył i uwierzył” (J 20,8)*, Poznań 2012.
- SINKA T., *Polska pieśń w liturgii*, „Nasza Przeszłość” 60 (1983), s. 235-273.
- SIWAK W., *Problem „współodkupicielstwa” Maryi w nauczaniu Jana Pawła II*, „Salvatoris Mater” 5 (2003) nr 3, s. 141-165.

- SIWEK K., *Janowa formuła wyznania wiary utrwalona w epilogu (20, 30-31) i jej ekspozycja w świadectwie Jana chrzciciela o Jezusie (J 1, 19-34)*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 31 (2018) nr 2, s. 126-145.
- SKIERKOWSKI M., *Jezus Gezy Vermesa. Prezentacja i krytyka*, „Collectanea Theologica” 75 (2005) nr 2, s. 97-132.
- SKŁADANOWSKI M., *Sąd nad kobietą cudzołożną (J 8, 1-11) z perspektywy teologii feministycznej*, [w:] M. SKŁADOWSKI (red.), *Nawrócenie. Ewangeliczne wezwanie i konteksty interpretacyjne*, Lublin 2015, s. 79-94.
- SKOP G. M., *Powstanie i rozwój polskich pieśni religijnych do poł. XVI w. Studium muzykologiczne*, Lublin 1972.
- SKRZYPCZAK R., *Kościół jako misterium, communio i missio*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 18 (2004), s. 167-184.
- SLAWIK J., *Egzegeza księgi Izajasza 61, 1-11: historia redakcji i pytanie o tożsamość proroka zwanego Tritoizajaszem*, „Collectanea Theologica” 89 (2019) nr 2, s. 51-107.
- SŁAWIŃSKI H., *Geneza, kontekst i tematyka kazań pasyjnych*, „Polonia Sacra” 18 (2014) nr 2 (35), s. 75-99.
- SŁAWIŃSKI H., *Naśladowanie Chrystusa ukrzyżowanego według Synoptyków*, „Studia Włocławskie” 2 (1999), s. 253-265.
- SŁAWIŃSKI H., *Preferencyjna miłość do ubogich w przepowiadaniu Kościoła*, „Analecta Cracoviensia” 49 (2017), s. 163-174.
- SŁAWIŃSKI H., *Znaczenie lekcjonarza mszalnego w kaznodziejstwie*, „Studia Włocławskie” 6 (2003), s. 386-403.
- SŁOMKA J., *Krytyka żydów w najstarszych pismach chrześcijańskich w tradycji antiocheńskiej i azjatyckiej*, „Studia Pastoralne” 10 (2014), s. 396-404.
- SMENTEK I., *Wiara jest nadzieją. Teologiczne implikacje encykliki Spe Salvi*, „Roczniki Teologii Katolickiej” 12 (2013) nr 1, s. 61-80.
- SOARDS M. L., *New International Biblical Commentary. 1 Corinthians*, Peabody 2002.
- SOBECZKO H., *Pluralizm metod stosowanych w nauce o liturgii*, „Studia nauk teologicznych” 2 (2007), s. 251-269.
- SOBIERAJ A., *Wiara jako światło (prawdziwej) wolności z perspektywy współczesnej egzystencji człowieka*, „Studia Paradyskie” 26 (2016), s. 193-217.
- SOKRATES SCHOLASTYK, *Historia Kościoła*, przeł. S. J. Kozikowski, Warszawa 1986.
- SORBONI S., *Adwent-przeżywanie i świętowanie chrześcijańskiej nadziei*, Kraków 2011.
- SORDYL K., *Dzieje schizmy pryscyliańskiej (370-385). Dramatyczna likwidacja pryscylianizmu*, „Vox Patrum” 33 (2013) t. 59, s. 317-328.
- SPREAFICO A., *Księga Wyjścia*, przeł. J. Dembska, Kraków 1998.
- STACHOWIAK L., *Ewangelia według św. Jana. Wstęp-przekład z oryginału-komentarz, t. IV*, Lublin 2008.
- STACHOWIAK L., *Geneza Księgi Izajasza 1-39*, „Roczniki Teologiczne” 1 (1996) t. 43, s. 43-53.

- STASIAK S., *Zmartwychwstanie Chrystusa w hymnach chrystologicznych św. Pawła*, „*Verbum Vitae*” 15 (2009), s. 229-247.
- STEFANÓW J. J., *Jeśli się nie nawrócicie ... (Łk 13,1-9). Granice Bożej cierpliwości*, [w:] ŁABUDA P., *Dzieło Biblijne*, Tarnów 2021.
- STEFAŃSKI J., „*My głosimy Chrystusa ukrzyżowanego, który jest zgorszeniem dla Żydów...*” (1 Kor 1,23), „*Studia Gnesnensia*” t. 25, (2011) s. 27-44.
- STEFAŃSKI J., *Ukrzyżowany czy Zmartwychwstały?*, „*Ruch Biblijny i Liturgiczny*” 3 (2011), s. 267-278.
- STEFAŃSKI J., *Wyeksponowany motyw Wyjścia w MK 6,45-52*, „*Studia Gdańskie*” 44 (2019), s. 29-47.
- STRAND K., *Sunday Easter and Quartodecimanism in the Early Christian Church*, Berrien Springs 1990.
- STRZELCZYK G., *Unia hipostatyczna*, „*Studia Bobolonum*” 2 (2017), s. 129-141.
- SUPERSON J. A., *Krzyż - ołtarz - orientacja zanoszonych modlitw*, „*Ruch Biblijny i Liturgiczny*” 65 (2012) nr 3, s. 243-260.
- SUPERSON J. A., *Przyczynek do studium nad początkami niedzielnego lekcjonarza do celebracji Eucharystycznej w Rzymie*, „*Teologia i Człowiek*” 6 (2023), s. 81-99.
- SURMIAK W., „*Łamanie chleba*” w Nowym Testamencie (Łk 24, 35 i Dz 2, 42), „*Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne*” 36 (2003) nr 2, s. 404-413.
- SUSKI R., *Jowisz, Jahwe i Jezus. Religie w „Historia Augusta”*, wyd. drugie, Truskaw 2020.
- SUSZKO K., *Obraz Boga w 2 Liście św. Piotra*, „*Ruch Biblijny i Liturgiczny*” 70 (2017) nr 3, s. 197-203.
- SYCZEWSKI T., *Sakrament chrztu świętego*, „*Studia Teologiczne Białystok-Drohiczyn Łomża*” (15) 1997, s. 155-176.
- SZUBTARSKI G., „*Zburzcie tę świątynię, a ja w trzech dniach wzniosę ją na nowo*”. *Analiza egzegetyczno-teologiczna* j 2, 19, „*Seminare*” 2 (2017) t. 38, s. 21-33.
- SZWARC K., *Wewnątrztrynitarna kenoza Boga źródłem i możliwością kenozy człowieka w świetle teologii Hansa Ursa von Balthasara*, „*Warszawskie Studia Teologiczne*” 2 (2011), s. 351-364.
- SZWARC U., *Skala Izraela w świetle wiersza Pwt 32, 30*, „*Roczniki Teologiczne*” 1 (2003) nr 1, s. 29-38.
- SZYMIK S., *Oblicze ludzkiego ubóstwa w świetle ewangelii Jezusa Chrystusa*, „*Studia Nauk Teologicznych*” 8 (2013), s. 13-24.
- ŚWIĘCKI C. K., *Kultura literacka Płocka w średniowieczu*, Warszawa-Siedlce 2006.
- ŚWITALSKA M., *Chrześcijańska radość we współczesnym świecie*, „*Studia Ełckie*” 21 (2019) nr 4, s. 508-511.
- TAIT M., *The Voice of the Bridegroom, the Record of John? Some Thoughts on John 3, 29*, „*Scripture Bulletin*” 42 (2012) nr 2, s. 46-55.
- TALLEY TH., *Les origines de l'année liturgique*, Paris 1990.
- TALSTRA E., BOSMA J., *Psalm 67: Blessing, Harvest and History. A Proposal for Exegetical Methodology*, „*Calvin Theological Journal*” 36 (2001), s. 290-313.

- TIMOTHY P. O'MALLEY, *Liturgiczna poetyka Triduum Paschalnego*, „Pro Musica Sacra” 18 (2020), s. 117-135.
- TOMASZEWSKI E., *Problematyka chrystologiczna we współczesnej apologetyce*, „Collectanea Theologica” 30 (1959), s. 43-66.
- TOMCZAK R., *Św. Jan Chrzciciel herold Jezusa Chrystusa*, „Studia Paradyskie” 4 (1994), s. 217-239.
- TRONINA A., *Księga Psalmów. Wstęp, przekład i komentarz*, Lublin 2021.
- TRONINA A., *Tajemnica Psalterza*, Lublin 2018.
- TRONINA, A. PACIOREK, *List do Efezjan*, Lublin 2001.
- TUŁODZIECKI T., *Psalmy Szkołą Bożego przebaczenia*, „Verbum Vitae” 18 (2010), s. 45-60.
- TYRAŁA R., *Cecylikański Ruch odnowy muzyki kościelnej na ziemiach polskich do 1939 roku*, Kraków 2010.
- USENER H., *Das Weihnachtsfest (Religionsgeschichtliche Untersuchungen)*, Bonn 1911.
- VIRGILIO NOÈ, *Avvento, tempo di speranza*, Roma 1996.
- VOGEL C., *Il peccatore e la penitenza nella Chiesa antica*, Turyn 1967.
- WARWARKO B., *Znaczenie Adwentu w liturgii Kościoła – analiza liturgiczno-duszpasterska*, „Liturgia Sacra” 29 (2023) nr 1, s. 103-118.
- WASZKOWIAK J., *Odniesienia do liturgii chrzcielnej w perykopie o niewidomym od urodzenia (J 9, 1-41)*, „Nowe Studia z Biblistyki” 1 (2010), s. 121-139.
- WASZKOWIAK J., *Siloe. Historia, archeologia, teologia*, Warszawa 2020.
- WATTS R. E., *Isaiah's New Exodus in Mark*, Michigan 1997.
- WĄS C., *Pomniki władców w sztuce hellenistycznej i rzymskiej. Ideowe źródła, treści i główne formy*, [w:] *Prace naukowe dedykowane prof. Krzysztofowi Stefańskiemu*, red. Piotr Gryglewski, Tadeusz Bernatowicz, Daria Rutkowska-Siuda, Łódź 2020, s. 295-314.
- WESOŁY W., *Sprawiedliwość w nauczaniu Kościoła Katolickiego*, „Studia Warmińskie” 47 (2010), s. 281-305.
- WHITACRE R. A., *John*, Downers Grove 1999.
- WHITE E. G., *Droga do Chrystusa*, przeł. P. Lazar, Radom 2006.
- WIDAJEWICZ J., *Dawna wieś polska w relacji kołęd i pastoralek*, „Nauka i Sztuka” 1 (1946), s. 68-92.
- WIKENHAUSER A., *Die Apostelgeschichte*, Regensburg 1961.
- WILMART D. A., *Le pretendu Liber Officiorum de saint Hilaire et l'avent liturgique*, „Revue Biblique” 27 (1910), s. 500-513.
- WINOGRADOWA L. N., *Aspekt genetyczny kołędowania słowiańskiego*, [w:] T. Butrewicz, S. Kozłara, J. Okoń, *Z kołędą przez wieki. Kołеды w Polsce i w krajach słowiańskich*, Tarnów 1996, s. 331-335.
- WISCHMEYER W., *Die christlichen Texte im sogenannten Filocalus-Kalender*, Wien 2002.

- WIŚNIEWSKA S., *Postać Samarytanki (J 4, 1-42) w tradycji Kościoła wschodniego*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 57 (2004) nr 2, s. 127-132.
- WIŚNIEWSKI P., *Aspekt kerygmaticzny muzyki liturgicznej*, „Anamnesis” 50 (2007), s. 96-99.
- WIŚNIEWSKI P., *Sekwencje Mszalne - jedna z klasycznych form śpiewów postgregoriańskich*, „Teologia i człowiek” 20 (2012), s. 141-153.
- WITASZEK G., *Teologia odpoczynku w psalmie 95*, „Roczniki Teologiczne” 63 (1996) nr 1, s. 69-79.
- WITCZAK H., *Zbawcze posłannictwo uczniów (J 20, 21-23)*, [w:] W. Chrostowski (red.), *Słowo Twoje jest prawdą*, Warszawa 2000, s. 344-366.
- WITCZYK H., *Bóg jest światłością – co to znaczy?*, „Verbum Vitae” 29 (2016), s. 5-13.
- WITCZYK H., *Tajemnica Jezusa – Mesjasza i Syna Bożego, który stał się człowiekiem (J 1, 1-14)*, „Colloquia Theologica Ottoniana” 1 (2018), s. 59-106.
- WITKO K., *Pieękło? Tragiczna możliwość*, „Teologia w Polsce” 1 (2008), s. 177-184.
- WRIGHT N. T., *John for Everyone*, Londyn 2004.
- WRÓBEL M. S., *Antyjudajzm a Ewangelia według św. Jana*, Lublin 2005.
- WRÓBEL M. S., *Znaki końca czasów w Apokalipsie Ezdrasza*, „Analecta Biblica Lublensis” s. 133-141.
- YARBRO-COLLINS A., *Mark: A Commentary. Hermeneia, a Critical and Historical Commentary on the Bible*, Minnesota 2007.
- ZABIELSKI J., *Miłosierdzie chrześcijańskie współcześnie odczytane*, „Studia Teologiczne” 9 (1991) nr 9, s. 97-119.
- ZABIELSKI J., *Wydobywanie dobra. Teologia chrześcijańskiego miłosierdzia*, Białystok 2006, s. 10-12.
- ZACHARA M., *Krótką historia Mszału rzymskiego*, Warszawa 2014.
- ZACHARA M., *Modlitwy Kościoła. Kolekty niedziel i uroczystości Pańskich*, Kraków 2022.
- ZARZYCKI S. T., *Duch Boży w Starym Testamencie – różne znaczenia i sposoby działania*, „Roczniki Teologiczne” 49 (2002) nr 5, s. 21-38.
- ZATORSKI W., *Psalmi - szkoła mądrości*, Kraków 1998.
- ZDZIARSTEK S., *Egzystencjalna godność Chrześcijan - podstawa dla ich powinności moralnej (Ef 5,8)*, „Studia Sandomierskie” 22 (2015), 263-273.
- ZIĘBA M., *Liryka Teofila Lenartowicza wobec pieśni ludowej*, Wrocław 1983.
- ZIPSER T., *Dwa zaćmienia i Wielki Post*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 6 (1998) nr 1, s. 141-145.
- ZWOLIŃSKI A., *Chrześcijańskie rozumienie drogi*, [w:] J. BRUSIŁO, *Homo viator*, Kraków 2022, s. 1-8.
- ZYZAK W., *Miłosierdzie jako termin teologiczny*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 24 (2015) nr 4, s. 123-138.
- ŻĄDŁO A., *Eklezjologiczny wymiar kolekt Adwentu w Mszałe Rzymskim Pawła VI. Studium lingwistyczno-teologiczne*, Kraków 2002.

ŻADŁO A., *Tematy teologiczne liturgii i pobożności ludowej w Adwencie*, „Studia Pastoralne” 2005, nr 1, s. 158-173.

ŻUREK A., *Chryścianizacja prawa po edykcie mediolańskim*, „Vox Patrum” 34 (2014), s. 73-88.

ŻUREK A., *Wprowadzenie do Ojców Kościoła*, Tarnów 1998.